

UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
INSTYTUT NAUK PRAWNYCH

Sara Smyczek

Argument ze słuszności
w orzecznictwie polskim i niemieckim

Rozprawa doktorska przygotowana pod
kierunkiem
dr. hab. Sławomira Tkacza, prof. UŚ

Katowice 2025

Spis treści

Wykaz skrótów.....	5
Rozdział I. Wstęp. Założenia metodologiczne	7
1. Cel pracy	7
2. Uzasadnienie tematu pracy	8
3. Podstawowe założenia metodologiczne	13
3.1. Uwagi wprowadzające.....	13
3.2. Analiza literatury	14
3.3. Metoda dogmatyczna.....	14
3.4. Dobór orzeczeń.....	15
3.5. Metoda komparatystyczna	18
4. Problemy badawcze oraz zasadnicze hipotezy pracy.....	19
5. Struktura rozprawy	20
Rozdział II. Główne nurty dyskusji na temat słuszności w myśli teoretycznoprawnej	22
1. Uwagi wstępne	22
2. Trzy postacie słuszności: normatywna, sytuacjonistyczna i psychologiczna	24
2.1. Nurt normatywny.....	24
2.2. Nurt sytuacjonistyczny	38
2.3. Nurt psychologiczny	48
3. Słuszność w polskiej myśli teoretycznoprawnej – uwagi ogólne	57
3.1. Henryk Piętka	59
3.2. Eugeniusz Jarra.....	63
3.3. Jerzy Wróblewski	65
4. Słuszność w niemieckiej myśli teoretycznoprawnej – uwagi ogólne	67
4.1. Friedrich Carl von Savigny	68
4.2. Justus Wilhelm Hedemann	71
4.3. Gunther Teubner.....	73
5. Podsumowanie	75
5.1. Koncepcje słuszności w polskiej i niemieckiej myśli teoretycznoprawnej.....	75
5.2. Wnioski ogólne.....	78

Rozdział III. Rozumienie odwołań do słuszności w polskim orzecznictwie sądowym 84

1. Uwagi wstępne	84
2. Próba zdefiniowania odwołań do słuszności w orzecznictwie	88
2.1. Odwołanie do słuszności powiązane z zasadami lub normami.....	90
2.2. Odwołanie do słuszności <i>ad casum</i>	112
2.3. Hybrydowe ujęcie odwołania do słuszności.....	120
2.4. Podsumowanie.....	123
3. Sytuacje, w których sądy odwołują się do słuszności.....	124
3.1. Odwołanie na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną lub zwrot niedookreślony wskazujące na słuszność	125
3.2. Odwołanie na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną lub zwrot niedookreślony niewskazujące na słuszność	130
3.3. Odwołanie w ramach dyskrecjonalności sędziowskiej	138
4. Podsumowanie	139

Rozdział IV. Argument ze słuszności w polskim orzecznictwie sądowym..... 141

1. Wprowadzenie.....	141
2. Funkcje argumentu ze słuszności.....	142
2.1 Potwierdzenie wykładni	142
2.2. Wyjaśnianie ratio legis	145
2.3. Uzupełnienie wykładni	147
2.4. Kształtowanie skutków prawnych.....	149
2.5. Podsumowanie.....	151
3. Odwołanie do słuszności jako kryterium oceny.....	153
3.1. Wprowadzenie	153
3.2. Funkcje słuszności jako kryterium oceny.....	153
4. Podsumowanie	164

Rozdział V. Argument ze słuszności w niemieckim orzecznictwie sądowym..... 171

1. Uwagi wstępne	171
2. Przepisy wskazujące na słuszność w niemieckim prawie cywilnym.....	173
2.1. Billigkeit	174
2.2. Nach billigem Ermessen.....	177
2.3. Artykuł 315 BGB	179

2.4. Podsumowanie.....	182
3. Odwołania do słuszności w niemieckim orzecznictwie cywilnym.....	182
3.1. Odwołanie do słuszności powiązane z zasadami	183
3.2. Odwołanie do słuszności <i>ad casum</i>	190
4. Sytuacje, w których sądy odwołują się do słuszności.....	196
4.1. Odwołanie na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną wskazującą na słuszność.....	197
4.2. Odwołanie na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną niewskazującą na słuszność.....	198
4.3. Odwołanie w ramach dyskrecjonalności sędziowskiej	202
5. Analiza orzecznictwa	203
5.1. Argument ze słuszności.....	203
5.2. Odwołanie do słuszności jako kryterium oceny	208
6. Podsumowanie	214
Rozdział VI. Wnioski.....	221
1. Uwagi wstępne	221
2. Analiza stanowisk teoretycznoprawnych w zakresie słuszności	222
3. Analiza przepisów ustawodawstwa cywilnego	229
3.1. Wnioski wspólne dla ustawodawstwa polskiego i niemieckiego	229
3.2. Różnice: ustawodawstwo polskie i niemieckie	236
4. Analiza orzecznictwa	237
4.1. Wnioski wspólne dla orzecznictwa polskiego i niemieckiego	237
4.2. Wnioski rozbieżne dla orzecznictwa polskiego i niemieckiego.....	250
4.3. Argument ze słuszności.....	251
Bibliografia	262
Wykaz literatury.....	262
Wykaz aktów prawnych.....	285
Wykaz orzecznictwa	287
Wykaz źródeł internetowych.....	304

Wykaz skrótów

1. Organy orzekające

AG – Amtsgericht
BAG – Bundesarbeitsgericht
BGH – Bundesgerichtshof
BVerfG – Bundesverfassungsgericht
LG – Landgericht
NSA – Naczelny Sąd Administracyjny
OVG – Oberverwaltungsgericht
OLG – Oberlandesgericht
SA – sąd apelacyjny
SN – Sąd Najwyższy
TK – Trybunał Konstytucyjny
RG – Reichsgericht
WSA – wojewódzki sąd administracyjny

2. Źródła prawa

BGB – Bürgerliches Gesetzbuch
BetrVG – Betriebsverfassungsgesetz
EGBGB – Einführungsgesetz zum Bürgerlichen Gesetzbuche
FamGKG – Gesetz über Gerichtskosten in Familiensachen
GG – Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland
GewO – Gewerbeordnung
GNotKG – Gesetz über Kosten der freiwilligen Gerichtsbarkeit für Gerichte und Notare
k.c. – ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny
Konstytucja RP – ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej
k.p.c. – ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego
k.r.o. – ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1359)
UZ – Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec
VOB/B – Vergabe und Vertragsordnung für Bauleistungen
ZPO – Zivilprozessordnung

3. Czasopisma

AP – Arbeitsrechtliche Praxis
BAT-O – Bundes-Angestellentarifvertrag-Ost
BayObLGZ – Entscheidungen des Bayerischen Obersten Landesgerichts in Zivilsachen
BeckRS – Beck-Rechtsprechung
BVerfGE – Die Entscheidungen des Bundesverfassungsgerichts
COVuR – COVID-19 und Recht
DNotZ – Deutsche Notar-Zeitschrift

FGPrax – Praxis der Freiwilligen Gerichtsbarkeit
 IBRRS – Rechtsprechungsservice der IBR (Immobilien- und Baurecht)
 JA – Juristische Arbeitsblätter
 JuS – Juristische Schulung
 KPP – Kwartalnik Prawa Prywatnego
 MittRhNotK – Mitteilungen der Rheinischen Notarkammer
 NJW – Neue Juristische Wochenschrift
 NJW-RR – Neue Juristische Wochenschrift Rechtsprechungs-Report Zivilrecht
 NZA – Neue Zeitschrift für Arbeits- und Sozialrecht
 NZI – Neue Zeitschrift für das Recht der Insolvenz und Sanierung
 NZM – Neue Zeitschrift für Miet- und Wohnungsrecht
 NZFam – Neue Zeitschrift für Familienrecht
 LKV – Landes- und Kommunalverwaltung
 OSNC – Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna
 Prok.i Pr. – Prokuratura i Prawo
 PiP – Państwo i Prawo
 RAIP – Roczniki Administracji i Prawa
 RGRK – Reichsgerichtsrätekomentar
 RGZ – Entscheidungen des Reichsgerichts in Zivilsachen
 RNotZ – Rheinische Notar-Zeitschrift
 R+s – Recht und Schaden
 SpuRt – Zeitschrift für Sport und Recht
 VuR – Verbraucher und Recht
 ZEV – Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge – Erbrecht – Gesellschaftsrecht–
 Steuerrecht

Rozdział I.

Wstęp. Założenia metodologiczne

1. Cel pracy

Celem głównym pracy jest analiza odwołań do słuszności¹ w polskim i niemieckim orzecznictwie cywilnym. Badanie koncentruje się na analizie treści uzasadnień sądowych i obejmuje dwa zasadnicze cele: (1) skategoryzowanie odwołań do słuszności (w jaki sposób i w jakich sytuacjach sędziowie odwołują się do słuszności?); (2) zrekonstruowanie² rozumienia odwołań do słuszności przez sędziów (co według sędziów oznaczają „względy słuszności”, „zasady słuszności”?). Kolejnym etapem badawczym jest analiza porównawcza, umożliwiająca wskazanie podobieństw i różnic między praktyką orzeczniczą w obu porządkach prawnych³.

Dla realizacji powyższego celu konieczne było sformułowanie kilku celów szczegółowych. Po pierwsze, przeprowadzenie analizy teoretycznoprawnej, obejmującej systematyzację głównych nurtów rozważań o słuszności oraz rekonstrukcję ich podstawowych założeń. W doktrynie prawa istnieje wiele definicji i teorii słuszności, co wymagało uporządkowania dotychczasowego dorobku naukowego w tym zakresie.

¹ Odwołaniami do słuszności autorka nazywa: względy słuszności, zasady słuszności, reguły słuszności. Zostanie to szerzej wyjaśnione w uwagach wstępnych do rozdziału III.

² Przyjęto, że „zrekonstruowanie” oznacza zgodnie ze słownikiem języka polskiego odtworzenie czegoś na podstawie zachowanych fragmentów, szczątków, przekazów. W ramach niniejszej pracy rekonstrukcja rozumienia odwołań do słuszności przez sędziów będzie więc oznaczać jego zrekonstruowanie z fragmentów uzasadnień orzeczeń, w których sędziowie odwołali się do słuszności.

³ System prawa – jak ujmuje to W. Lang – można rozumieć jako zbiór generalnych i abstrakcyjnych norm oraz zasad postępowania ustanowionych przez prawodawcę, wraz z ich logicznymi lub interpretacyjnymi konsekwencjami. Normy te obowiązują na określonym terytorium i w określonym czasie, tworząc wewnętrznie spójny i powiązany układ reguł. Porządek prawny jest natomiast pojęciem szerszym. Obejmuje on nie tylko elementy systemu prawa, lecz także reguły i zasady moralne, zwyczajowe, polityczne czy techniczne, o których wspominają przepisy prawa poprzez odesłania. W ten sposób porządek prawny stanowi szerszy kontekst normatywny, w którym funkcjonuje system prawa. Zob. W. Lang, *Prawo i moralność*, Warszawa 1989, s. 10; W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979, s. 350. Takie ujęcie przyjmuje m.in. G. Maroń, podkreślając, że zasady prawa, które nie zostały „zakodowane” w przepisach, a jedynie funkcjonują w doktrynie, mogą być postrzegane jako część porządku prawnego, ale nie stanowią elementu systemu prawa. Zdaniem tego autora doktryna i orzecznictwo mają kompetencje do klasyfikowania norm jako „zasad”, jednak wyłącznie w odniesieniu do tych norm, które spełniają kryteria walidacyjne – a więc wywodzą swoją moc obowiązującą z aktu stanowienia prawa przez kompetentny organ. W rezultacie zasady powszechnie akceptowane, choć merytorycznie trafne i istotne dla praktyki, lecz pozbawione podstawy w akcie prawodawczym, nie mogą być traktowane jako normy systemu prawa, pozostając jedynie składnikiem porządku prawnego. Zob. G. Maroń, *Zasady prawa. Pojmowanie i typologie a rola w wykładni prawa i orzecznictwie konstytucyjnym*, Poznań 2011, s. 61-67. Autorka w ramach pracy nie wprowadza rozróżnienia „system prawny” – „porządek prawny” za S. Tkacz, *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawoznawstwie (Od dogmatyki do teorii)*, Toruń 2014, s. 266.

Dlatego dla odtworzenia rozumienia słuszności przez sędziów konieczne jest przedstawienie głównych sposobów jej definiowania w literaturze teoretycznoprawnej oraz wyników badań poświęconych temu zagadnieniu. Drugim celem szczegółowym jest analiza ustawodawstwa cywilnego, obejmująca identyfikację i porównanie regulacji polskich i niemieckich, w których ustawodawca *expressis verbis* lub pośrednio odwołuje się do słuszności. Przedmiotem badań są zarówno klauzule generalne, jak i inne instytucje prawne, w których istotną rolę odgrywa kryterium słuszności, ze szczególnym uwzględnieniem ich celów i funkcji w systemie prawa.

Kolejnym celem szczegółowym jest analiza orzecznictwa sądów polskich i niemieckich w zakresie odwołań do słuszności. Pozwoliło to ustalić, w jaki sposób sądy posługują się tym kryterium – zarówno w ramach klauzul generalnych, jak i poza nimi – oraz zrekonstruować dominujące w praktyce ujęcia odwołań do słuszności. Badanie orzecznictwa umożliwiło także identyfikację różnic pomiędzy praktyką polską i niemiecką, a także ocenę roli argumentu ze słuszności w uzasadnianiu rozstrzygnięć sądowych.

Wreszcie, cel pracy obejmuje także sformułowanie wniosków komparatystycznych, pozwalających na określenie podobieństw i różnic między polskim i niemieckim ujęciem słuszności w teorii, prawie stanowionym i praktyce orzecniczej.

2. Uzasadnienie tematu pracy

Zasadność badań nad obecnością i funkcją odwołań do słuszności w orzecznictwie znajduje podstawę w kilku wzajemnie powiązanych płaszczyznach. Po pierwsze, słuszność jest kategorią wielowymiarowo zakorzenioną w polskim porządku prawnym – zarówno w procesie stanowienia prawa, jak i jego stosowania⁴. Szczególnie wyraźnie jej obecność dostrzegalna jest w przepisach prawa cywilnego, które zawierają klauzule generalne i zwroty nieostre, odwołujące się wprost do słuszności⁵ bądź do jej odpowiedników⁶, takich jak „zasady współżycia społecznego”. Klauzule te tworzą przestrzeń elastyczności w procesie stosowania prawa, pozwalając sądom uwzględniać zmienne uwarunkowania społeczne i aksjologiczne. Ilekroć prawodawca odwołuje się do względów słuszności, przyznaje organowi stosującemu prawo kompetencję do dokonania

⁴ L. Leszczyński, *Kategoria słuszności w wykładni prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia”, 2011, nr 15, s. 45; J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław 1963, s. 203-232.

⁵ Zob. w rozdziale III pkt 3.1.2.

⁶ J. Wróblewski, *Wartości a decyzja...*, 217.

– w granicach obowiązującego porządku – oceny oraz określenia skutków prawnych w odniesieniu do konkretnej sprawy⁷.

Po drugie, odwołanie do słuszności, z uwagi na swoją pojemność i nieostrość, stanowi szczególnie istotny obszar badań nad obecnością elementów aksjologicznych w procesie stosowania prawa⁸. Analiza odwołań do słuszności w uzasadnieniach orzeczeń pozwala zrozumieć, w jaki sposób mechanizmy aksjologiczne mogą być częścią stosowania prawa, czyniąc je zdolnym do reagowania na zmieniające się konteksty społeczne i moralne. Tym samym słuszność jawi się jako kluczowa kategoria, w której prawo ujawnia swoje powiązania z wartościami, zachowując jednocześnie swoją wewnętrzną spójność systemową.

Nie można jednak pominąć, że ta sama otwartość odwołań do słuszności budzi poważne wątpliwości natury legitymizacyjnej⁹. Udział czynników osobowościowych, sytuacyjnych czy światopoglądowych w procesie orzekania przez sędziów prowadzi do rozbieżności interpretacyjnych, nieprzewidywalności rozstrzygnięć, a nierzadko także

⁷ J. Kaczor, *Z problematyki klauzul generalnych konstytucji RP* [w:] A. Bator (red.) *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Konstytucja*, Wrocław 1999, s. 155–180; S. Tkacz, *Rozumienie sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice 2003, s. 15–24.

⁸ Należy zgodzić się z J. Wróblewskim, że „rola słuszności w stosowaniu prawa zależy od sposobu sformułowania stosowanych norm prawa i przyjętej ideologii”. Zob. J. Wróblewski, *Wartości a decyzja...*, s. 203. Jak wskazuje L. Leszczyński (zob. L. Leszczyński, *Kategoria słuszności...*, s. 45–56), relacja między słusznością a prawem może przybierać charakter alternatywny: słuszność bywa ujmowana bądź jako element definicyjny prawa w ujęciu ekskluzywnym, bądź też inkluzywnym, przy czym zakres jej włączenia w pojmowanie prawa może być różny. Relacja ekskluzywności pozostaje związana z koncepcją klasycznego pozytywizmu prawniczego. Zdaniem L. Leszczyńskiego słuszność należy postrzegać jako wartość zewnętrzną wobec sformalizowanych kryteriów systemu prawnego (rozumianego jako systemu przepisów prawnych), która nie została w pełni włączona do niego przez prawodawcę na etapie legislacyjnym w drodze wyborów aksjologicznych. W efekcie kategoria ta staje się składnikiem rozumowań prawniczych dopiero na etapie stosowania prawa, oddziałując na normatywną podstawę podejmowanych decyzji – zarówno orzeczeń sądowych, jak i decyzji administracyjnych. Odmienne stanowisko, zgodnie z którym kryterium słuszności zostaje wprowadzone do definicji prawa wiąże się natomiast z szeroko rozumianymi koncepcjami prawnonaturalnymi. Słuszność nie jest tutaj kategorią zewnętrzną wobec szeroko rozumianego systemu prawa, lecz jego immanentnym elementem, na który ustawodawstwo wprost wskazuje, zwłaszcza poprzez klauzule generalne czy zwroty nieostre. Słuszność, traktowana jako wartość wskazana przez prawo, posiada charakter prawny i w tym sensie pełni funkcję kryterium prawnego, a nie jedynie moralnego. M. Wilejczyk korzystając z Dworkinowskiej koncepcji systemu prawa jako obejmującego także zasady, wskazuje na klauzule generalne jako zawierające odesłanie wewnątrzsystemowe. Zob. M. Wilejczyk, *Integralna filozofia prawa Ronalda Dworkina a problem klauzul generalnych. Klauzule generalne jako odesłania wewnątrzsystemowe*, „PiP”, 2019, nr 2, s. 3–15. Ponadto zob. T. Gizbert-Studnicki, *Konflikt dóbr i kolizja norm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1989, nr 1, s. 1–14. Jak wskazuje autor: „Prawny charakter dobra sprowadza się zaś do tego, że w danym systemie prawnym obowiązuje norma nakazująca realizację lub ochronę danego dobra. Chodzi tu może zarówno o taką normę, która została wyraźnie ustanowiona przez prawodawcę i wprost sformułowana w tekście prawnym (np. norma nakazująca sądowi ochronę dobra małoletnich dzieci stron przy orzekaniu w sprawach o rozwód), jak i o taką normę, która może zostać wywnioskowana z tekstu prawnego na podstawie przyjętych reguł inferencyjnych.”

⁹ „Natomiast szereg problemów teoretycznych wywołuje sytuacja, w której interpretator uzasadnia ustalenia, do jakich dochodzi w procesie wykładni, przez powołanie się na względy słuszności”. Zob. J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, str. 393.

do zarzutów arbitralności i ideologizacji¹⁰. Problem ten ujawnia się szczególnie w sytuacjach, gdy orzeczenia dotyczą zagadnień o silnym ładunku politycznym¹¹ czy moralnym¹². W takich przypadkach odwołania do wartości, w tym do słuszności, mogą być postrzegane nie jako wyraz konstytucyjnie zakorzenionej refleksji aksjologicznej, lecz jako przejaw narzucania przez sędziów własnych przekonań czy intuicji, ubieranych w retorykę prawa¹³. Krytyka ta dotyczy istoty idei państwa prawa – zgodnie z którą nie arbitralna wola sędziego, lecz normy prawne powinny wyznaczać treść rozstrzygnięcia¹⁴.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera uzasadnienie orzeczenia. Choć potocznie praca sędziego kojarzona jest przede wszystkim z jego aktywnością na sali rozpraw, to właśnie pisemne motywy wyroku pełnią zasadniczą funkcję komunikacyjną i legitymizacyjną¹⁵. Uzasadnienie wyroku stanowi kluczowe narzędzie, za pomocą którego sędzia przekonuje uczestników postępowania, że rozstrzygnięcie znajduje podstawy w obiektywnych racjach i nie jest jedynie wyrazem całkowitej dowolności czy osobistych preferencji. Uzasadnienie ma na celu wskazanie racji, dla których rozstrzygnięcie należy uznać za uzasadnione i akceptowalne¹⁶. W ramach tej funkcji ważną rolę odgrywa również słuszność, pozwalająca ukazać aksjologiczny wymiar sprawy i odwołać się do wartości uznawanych w systemie prawnym i życiu społecznym. Jej obecność w uzasadnieniach sprawia, że orzecznictwo staje się nie tylko aktem stosowania prawa, ale także formą odpowiedzi na społeczne oczekiwania dotyczące sprawiedliwości i praworządności. Zgodnie z koncepcją N. Luhmanna, jednym z podstawowych zadań prawa jest właśnie wypełnianie takich oczekiwań poprzez utrwalanie i stabilizowanie zaufania społecznego, co dokonuje się dzięki redukcji

¹⁰ T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa.*, Warszawa 2012, s. 68.

¹¹ Zob. M. Smolak, *Uzasadnienie sądowe jako argumentacja z moralności politycznej. O legitymizacji władzy sędziowskiej*, Kraków 2003.

¹² Zob. G. Maroń, *Sędziowie jako "arbitrzy moralni" i "moralisci" na przykładzie wybranych orzeczeń sądów karnych*, Prok.i Pr. 2020, nr 10-11, s. 5-38.

¹³ J. Nowacki, *Studia z teorii prawa*, Kraków 2003, s. 54-55; R. Bork, *The Tempting of America: The Political Seduction of the Law*, New York 1990.

¹⁴ J. Nowacki, *Rządy prawa. Dwa problemy*, Katowice 1995, s. 48 i n.

¹⁵ K. Rużyczka, *Użycia terminu empatia w uzasadnieniach polskich sądów powszechnych. Studium empiryczne*, Kraków 2024 (niepublikowana praca doktorska), s. 6, 47 i n.

¹⁶ Nawiązując do koncepcji J. Wróblewskiego można wskazać, że odbiorców uzasadnienia orzeczenia sądowego należy przekonać, że decyzja jest „racjonalna i praworządna”. Zob. J. Wróblewski, *Poziomy uzasadnienia decyzji prawnej*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, 1988, t. XL, s. 17-33; J. Wróblewski, *Uzasadnienie i wyjaśnienie decyzji sądowej*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1976, t. XVI, s. 7-30.

złożoności rzeczywistości oraz zapewnianiu przewidywalności działań i zdarzeń w życiu zbiorowym¹⁷.

Słuszność, jako kategoria aksjologiczna i prawna, cieszy się w środowisku sędziowskim powszechnym uznaniem – trudno wskazać sędziego, który kwestionowałby jej wagę. Różnice dotyczą raczej sposobu jej rozumienia i praktycznego zastosowania. Można to wyjaśnić w duchu koncepcji „niedomkniętej teoretycznie zgody” (*incompletely theorized agreement*), sformułowanej przez C. Sunsteina¹⁸, zgodnie z którą sędziowie mogą zgadzać się co do ogólnej zasady (np. potrzeby respektowania zasad słuszności), ale różnić się w jej stosowaniu i wnioskach, jakie należy wyciągnąć w konkretnym stanie faktycznym. Przypadki, w których argumenty ze słuszności odgrywają istotną rolę, są szczególnie ciekawe poznawczo, ponieważ ujawniają nie tylko indywidualny sposób pojmowania słuszności, ale także szersze założenia aksjologiczne, którymi kieruje się podmiot orzekający. To właśnie na tym poziomie różnic w praktycznym urzeczywistnianiu uznanych wartości pojawia się przestrzeń dla rozbieżności, napięć i – co szczególnie ważne – dla badań nad rzeczywistym funkcjonowaniem prawa w praktyce.

Argumentem przemawiającym za potrzebą badań nad słusznością jest również jej rola w procesach historycznych i ustrojowych. W minionym stuleciu polski system prawny ulegał znaczącym przeobrażeniom, w tym radykalnym zmianom ustrojowym, które wymagały dostosowania obowiązujących norm do nowych warunków społeczno-politycznych. W tym kontekście szczególne znaczenie zyskały klauzule generalne odwołujące się do słuszności. Pełniły one funkcję adaptacyjną, umożliwiając elastyczne stosowanie prawa w warunkach dynamicznej zmiany. W okresie ustroju socjalistycznego odwołania do słuszności nabrały nawet znaczenia politycznego, stając się narzędziem dostosowywania przepisów do ideologicznych założeń systemu¹⁹. Pokazuje to, że słuszność nie jest kategorią statyczną – jej rozumienie i funkcja ulegały zmianom w zależności od kontekstu ustrojowego.

Podsumowując, zasadność badań nad obecnością i funkcją odwołań do słuszności w orzecznictwie znajduje uzasadnienie w kilku perspektywach. Po pierwsze, słuszność jest głęboko zakorzeniona w polskim systemie prawnym, zwłaszcza poprzez klauzule

¹⁷ Luhmann N., *The Coding of the Legal System* [w:] A. Febbrajo, G. Teubner (red.) *State, Law, Economy as Autopoietic Systems: Regulation and Autonomy in a New Perspective*, Milano 1986, s. 145-185.

¹⁸ C. Sunstein, *Legal Reasoning and Political Conflict*, New York-Oxford 1996, s. 35.

¹⁹ Zob. L. Leszczyński, *Przepisy prawne a podstawa zastosowania klauzul odsyłających*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 2000, z. 4, s. 745. Por. J. Wróblewski, *Słuszność w systemie prawa polskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1970, nr 1, s. 99; A. Stawarska-Rippel, *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944–1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2006, s. 107.

generalne prawa cywilnego. Po drugie, jej otwarty charakter sprawia, że z jednej strony umożliwia powiązanie prawa z wartościami, a z drugiej rodzi wątpliwości na etapie stosowania prawa. Wreszcie, zarówno funkcja komunikacyjna uzasadnień wyroków, jak i historyczna rola słuszności jako czynnika adaptacyjnego w okresach przemian ustrojowych, potwierdzają, że jest to kategoria dynamiczna i kluczowa dla zrozumienia praktycznego funkcjonowania prawa.

Na wstępie zasadne jest również zasygnalizowanie i wyjaśnienie przyjętego zakresu badań: koncentracji na ustawodawstwie i orzecznictwie cywilnym oraz doboru porządku niemieckiego jako materiału porównawczego. Uzasadnienie tego ostatniego wyboru ma charakter zarówno systemowy, jak i relacyjny. Zarówno prawo polskie, jak i niemieckie należą do klasycznych systemów prawa kontynentalnego, ukształtowanych w oparciu o tradycję prawa rzymskiego; oba systemy są systemami prawa stanowionego, co oznacza, że podstawowym źródłem prawa są akty normatywne, a zadaniem sądownictwa jest ich stosowanie w procesie wymiaru sprawiedliwości²⁰. W konsekwencji umożliwia to porównywanie zjawisk prawnych w oparciu o zbliżone założenia dogmatyczne i metodologiczne, przy jednoczesnym wykorzystaniu bogatego dorobku orzecznictwa niemieckiego, które – z uwagi na rozbudowaną strukturę i wysoki stopień argumentacyjnego uzasadniania rozstrzygnięć – stanowi istotny punkt odniesienia dla badań prawnoporównawczych. Dodatkowego uzasadnienia dostarcza historyczna i dogmatyczna bliskość obu regulacji cywilnoprawnych: w pracach nad polskim Kodeksem zobowiązań z 1933 r., w którym wyraźnie ukształtowano zasady słuszności w strukturze ustawy, szeroko korzystano z rozwiązań BGB²¹. Wybór Niemiec jest

²⁰ Por. A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej koncepcji prawa*, Kraków 2009. Autor ujmuje obowiązywanie tak, że norma prawa stanowionego „obowiązuje”, gdy potencjalny adresat nie ma prawnych możliwości odmowy zachowania wymaganego przez normę ani zaniechania działań zmierzających do celu przez nią wyznaczonego; koncepcję uzupełnia zasada domniemania obowiązywania norm ogłoszonych zgodnie z procedurą i niedorogowanych. Zob. T. Pietrzykowski, *Wsteczne działanie prawa i jego zakaz*, Kraków 2004, s. 39–40; *idem*, *Temporalny zakres obowiązywania prawa*, „PiP”, 2003, z. 4, s. 45–56. Obowiązywanie prawa stanowionego wiązane jest przez autora z dwiema przesłankami: przynależnością do systemu prawa oraz stosowalnością (konsekwentne stosowanie przez organy i przestrzeganie przez adresatów).

²¹ R. Longchamps de Brier, *Uzasadnienie projektu Kodeksu Zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu Kodeksu*, Komisja Kodyfikacyjna. Podkomisja Prawa o zobowiązaniach, z. 4–6, Warszawa 1936. Zob. D. Haponiuk, *Uwagi o pracach nad polskim kodeksem zobowiązań z 1933 r. ze szczególnym uwzględnieniem zasady słuszności*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, 2018, t. 17, z. 1; W. Wydmański, *Niemiecki kodeks cywilny w pracach Komisji Kodyfikacyjnej nad Kodeksem zobowiązań z 1933 roku*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, 2021, 20 (1), s. 27–51; S. Grzybowski, *Systematyka umów o świadczenie usług w legislacyjnym ich układzie [w:] J. Ledziński (red.), Z zagadnień prawa cywilnego. Profesorowi Andrzejowi Stelmachowskiemu*, Białystok 1991, s. 54.; L. Górnicki, *Kodyfikacja prawa prywatnego [w:] M. Safjan (red.), Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, t. 1, wyd. 2, 2012, s. 78-155.

ponadto podyktowany intensywnością powiązań gospodarczych²², społecznych i prawnych między oboma państwami oraz w pewnym stopniu zbliżonymi wyzwaniami stojącymi przed ich systemami prawnymi²³, co czyni zestawienie orzecznictwa poznawczo wartościowym i praktycznie użytecznym.

Koncentracja badawcza na prawie cywilnym jest uzasadniona tym, że w obu porządkach – polskim i niemieckim – odwołania do słuszności występują stosunkowo często i w szerokim zakresie, zarówno w ustawodawstwie, jak i w judykaturze. Prawo prywatne, nastawione na ochronę praw podmiotowych uczestników obrotu²⁴, w szczególny sposób operacjonalizuje tę wartość: pełni ona funkcję instrumentu uelastyczniającego stosowanie przepisów. Kategoria ta została wyraźnie spożytywizowana w kodeksach cywilnych – polskim i niemieckim – m.in. jako samodzielna podstawa odpowiedzialności uzupełniająca tradycyjne reżimy winy i ryzyka. W sferze stosunków umownych kluczową rolę odgrywają klauzule generalne, w szczególności zasady współzycia społecznego oraz dobra wiara, które umożliwiają kontrolę treści i wykonywania zobowiązań²⁵. Analiza tej gałęzi prawa pozwala zatem uchwycić realne znaczenie słuszności w praktyce orzeczniczej oraz jej wpływ na kształtowanie relacji między uczestnikami obrotu.

3. Podstawowe założenia metodologiczne

3.1. Uwagi wprowadzające

Niniejsza praca opiera się na badaniach przeprowadzonych w trzech obszarach:

1. stanowisk przedstawicieli filozofii i teorii prawa w zakresie słuszności zawartych w literaturze naukowej,
2. polskiego i niemieckiego ustawodawstwa cywilnego oraz
3. polskiego i niemieckiego orzecznictwa cywilnego.

²² Zgodnie z najnowszym zestawieniem Destatis *Order of rank of Germany's trading partners – 2024 (preliminary)* Polska w 2024 r. znalazła się w ścisłej czołówce zarówno po stronie niemieckiego eksportu, jak i importu. Źródło: <https://www.destatis.de/EN/Themes/Economy/Foreign-Trade/Tables/order-rank-germany-trading-partners.html> [dostęp 13.08.2025].

²³ Zob. R. Zimmermann, *Comparative Law and the Europeanization of Private Law* [w:] M. Reimann, R. Zimmermann (red.), *The Oxford Handbook of Comparative Law*, Oxford 2019.

²⁴ A. Doliwa, *O rozumieniu i znaczeniu słuszności w prawie prywatnym*, „Białostockie Studia Prawnicze”, z. 17, 2014, s. 79-87.

²⁵ Zob. M. Safjan, *Klauzule generalne w prawie cywilnym (przyczynek do dyskusji)*, „PiP”, 1990, z. 11, s. 51; J. Nowacki, *O przepisach zawierających klauzule generalne* [w:], *idem, Studia...*, s. 133 i n.

Względem każdej z nich stosuje się opisane poniżej metody badawcze.

3.2. Analiza literatury

Na potrzeby niniejszej rozprawy konieczne jest przeprowadzenie analizy literatury dotyczącej pojęcia słuszności, w szczególności sposobów jego rozumienia oraz wyników badań w tym obszarze. Analiza ta pozwala umieścić pojęcie słuszności w szerszym kontekście dyskusji nad jego znaczeniem w stosowaniu prawa, stanowiąc punkt wyjścia do dalszych badań. Jednym z głównych celów rozprawy jest bowiem rekonstrukcja odwołań do słuszności w takim kształcie, w jakim funkcjonują w orzecznictwie sądów polskich i niemieckich. Wymaga to stworzenia zestawu narzędzi analitycznych i podstawy teoretycznej umożliwiających rekonstrukcję oraz klasyfikację sposobów rozumienia słuszności w decyzjach sądowych.

Dobór autorów i koncepcji w rozdziale teoretycznym nie ma charakteru arbitralnego ani wyłącznie historyczno-porządkującego, lecz jest podporządkowany celom badawczym rozprawy. Poprzedza go wyodrębnienie głównych typów rozumienia słuszności; dlatego omówiono koncepcje reprezentujące trzy nurty wskazane w pracy — normatywny, sytuacjonistyczny i psychologiczny — które dostarczają kategorii analitycznych przydatnych do rekonstrukcji i badania argumentacji sądowej. Wybrani autorzy są uznani za kluczowych, ponieważ ich koncepcje słuszności pozwalają uchwycić różnorodne funkcje tej kategorii w procesie stosowania prawa. Mają one wysoki potencjał wyjaśniający w odniesieniu do współczesnych orzeczeń, zwłaszcza dotyczących klauzul generalnych i zasad konstytucyjnych. Jednocześnie są reprezentatywne dla wyróżnionych nurtów i na tyle zróżnicowane, aby uniknąć nadmiernego uproszczenia typologii. Tak zbudowana podstawa teoretyczna stanowi przejrzysty i spójny punkt odniesienia dla dalszej analizy orzecznictwa.

3.3. Metoda dogmatyczna

Niezbędnym elementem niniejszej rozprawy jest przeprowadzenie analizy polskich i niemieckich aktów oraz instytucji prawnych, komentarzy i orzecznictwa sądów obu porządków. W związku z tym zastosowana zostaje metoda dogmatyczna, rozumiana jako usystematyzowana analiza przepisów prawa i orzecznictwa²⁶. W literaturze zwraca się uwagę, że zarówno terminologia, jak i zakres przedmiotowy tej metody nie są w pełni

²⁶ M. Wojdala, *Nietekstualne element w uzasadnieniach sądowych*, Kraków 2023, s. 19.

ujednolicone²⁷, jednak w ramach niniejszej pracy przyjęte zostaje szerokie rozumienie, obejmujące analizę tekstów aktów prawnych w powiązaniu z ich praktyką stosowania. Zastosowanie metody dogmatycznej pełni funkcję pomocniczą względem badań soft-empirycznych dotyczących odwołań do słuszności. Przedmiotem analizy są obowiązujące akty prawne – przede wszystkim ustawy – w których pojawiają się odwołania do słuszności takie jak „względy słuszności”, „zasady słuszności”, „słuszność”, *Billigkeit* czy *nach billigem Ermessen*. W ograniczonym zakresie uwzględnione zostają również klauzule o funkcji słusznościowej, takie jak „zasady współżycia społecznego” czy *Treu und Glauben*.

3.4. Dobór orzeczeń

Z uwagi na fakt, że głównym materiałem badawczym są uzasadnienia orzeczeń polskich i niemieckich sądów cywilnych, konieczne jest przedstawienie kilku uwag dotyczących zastosowanej metodologii ich doboru. Badanie przeprowadzono na podstawie orzeczeń dostępnych w Systemie Informacji Prawnej LEX – w odniesieniu do orzecznictwa polskiego – oraz w niemieckojęzycznej bazie Beck-Online – w odniesieniu do orzecznictwa niemieckiego²⁸. Zarówno ograniczona zawartość tych baz danych, jak i przyjęta metodologia wyszukiwania oraz selekcji orzeczeń powodują, że niniejszą analizę należy klasyfikować jako badanie o charakterze „soft-empirycznym”²⁹, a nie pełnoprawne badanie empiryczne w sensie ścisłym³⁰. Aktualnie nie istnieje baza obejmująca wszystkie zapadłe w polskim porządku prawnym rozstrzygnięcia sądowe³¹, a zbiory orzeczeń udostępniane w systemach informatycznych nie stanowią w pełni reprezentatywnej próby badawczej. Dla przykładu, w Systemie Informacji Prawnej LEX – wykorzystanym w niniejszej analizie – wyraźnie nadreprezentowane są orzeczenia sądów wyższych instancji i sądów administracyjnych. W konsekwencji, niezależnie od przyjętej bazy i metody badawczej, uzyskane wyniki muszą być interpretowane z uwzględnieniem ryzyka niereprezentatywności.

²⁷ D. Van Kędzierski, *Metodologia i paradygmat polskich szczegółowych nauk prawnych*, „Transformacje prawa prywatnego”, 2018, 3, s. 13-14.

²⁸ Stan na sierpień 2025.

²⁹ Termin ten zaproponował Marek Zirk-Sadowski, por. M. Zirk- Sadowski: „O potrzebie wzajemnego oddziaływania między teorią prawa i orzecznictwem sądów”. (referat wygłoszony podczas XXI Zjazdu Katedr Teorii i Filozofii Prawa, 14–17 września 2014 r., w Augustowie).

³⁰ Por. Z. Hajduk, *Ogólna metodologia nauk*. Lublin 2005, s. 104 i n.; J. Apanowicz: *Metodologia nauk*. Toruń 2003, s. 90.

³¹ Na publikowanie uzasadnień mogą oddziaływać także wewnętrzne zasady i praktyka danego wydziału, poziom merytoryczny sporządzanych uzasadnień, dostępny czas pracy sędziego, a także waga, jaką przypisuje się konkretnemu orzeczeniu lub zagadnieniu prawnemu.

Specyfika badanego zagadnienia dodatkowo utrudniała skonstruowanie w pełni rzetelnej metody badawczej. Głównym celem analizy było ustalenie, w jaki sposób sędziowie odwołują się do pojęcia słuszności w uzasadnieniach swoich rozstrzygnięć, zwłaszcza w charakterze argumentu bądź kryterium oceny. Niezbędne było zatem wyszukanie orzeczeń, w których wątek ten został wyraźnie poruszony. Dostępne bazy danych nie umożliwiają jednak filtrowania orzeczeń według tego kryterium, co wymusiło zastosowanie wyszukiwania opartego na słowach kluczowych. Dobór odpowiednich haseł wyszukiwawczych stanowił wyzwanie metodologiczne, a następnie wymagał iteracyjnej weryfikacji wyników. Ostatecznie do analizy włączono orzeczenia odnalezione przy zastosowaniu różnych kombinacji słów kluczowych powiązanych ze słusznością³²: słuszność, zasady słuszności, względy słuszności, reguły słuszności – dla orzecznictwa polskiego oraz – *Billigkeit, Billigkeitsgründen, Billigkeitsregeln, Billigkeitsabwägung, Billigkeitskontrolle, Billigkeitsentscheidung, nach billigem Ermessen* – dla orzecznictwa niemieckiego. Ze względu na znaczną liczbę uzyskanych wyników konieczne było dalsze zawężenie materiału badawczego. Podstawowe kryterium selekcji stanowił rodzaj sądu – analizą objęto przede wszystkim orzecznictwo sądów wyższych instancji, w tym sądów apelacyjnych, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego. Uwzględniono jednak również orzeczenia sądów powszechnych niższych instancji – rejonowych i okręgowych – a także, w wyjątkowych przypadkach, wybrane rozstrzygnięcia sądów administracyjnych³³, jeśli zawierały one szczególnie istotne rozważania dotyczące słuszności. Dodatkowym kryterium była względna aktualność orzeczeń – zdecydowana większość z nich pochodzi z okresu po 2000 r., co umożliwia uchwycenie współczesnego podejścia do badanego zagadnienia.

³² Konsekwencją tego jest ograniczenie zakresu badania poprzez wykluczenie z niego sytuacji, w której sędzia odnosi się do pojęcia słuszności, lecz nie posługuje się tym terminem wprost. W uzasadnieniu orzeczenia sędzia może bowiem realizować rozumowanie oparte na kryteriach słuszności – np. poprzez sposób argumentacji, dobór wartości czy rozstrzygnięcie oparte na ocenie sprawiedliwości konkretnej sytuacji – nie używając jednak samego słowa „słuszność”. Mimo że takie uzasadnienie zawiera elementy, argumentację lub konteksty wskazujące na odwołanie się do słuszności, brak literalnego użycia tego pojęcia sprawia, że pozostaje ono poza zakresem analizy opartej na wyszukiwaniu słów kluczowych, tworząc tzw. „szarą strefę” badawczą.

³³ W prawie administracyjnym kryterium słuszności również odgrywa istotną rolę – zarówno jako dyrektywa ogólna postępowania (art. 7 k.p.a.: uwzględnianie interesu społecznego i słusznego interesu obywateli), jak i jako punkt odniesienia przy korzystaniu z uznania administracyjnego oraz w nadzwyczajnych trybach weryfikacji decyzji. Zob. A. Szot *Słuszność a uznanie administracyjne*, „Studia Iuridica Lublinensia”, 2011, 15, s. 175-182; Ł. Strzępek, *Kilka uwag o interesie społecznym i słusznym interesie obywateli z perspektywy art. 7 kodeksu postępowania administracyjnego*, „RAIP”, t. 4, nr XXII, 2022, s. 159-173.

Wyselekcjonowane orzeczenia zostały następnie poddane szczegółowej analizie treści. Spośród wszystkich rozstrzygnięć zawierających termin „słuszność”, jedynie niewielka ich część wykorzystywała to pojęcie w znaczeniu argumentacyjno-wartościującym³⁴. Zbiór ten został dodatkowo zawężony poprzez eliminację orzeczeń, w których rozważania powtarzały się lub miały charakter marginalny, nie wpływający na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy. Pozwoliło to na stworzenie bazy danych, obejmującej pięćset uzasadnień z orzecznictwa polskiego oraz dwieście z orzecznictwa niemieckiego z czego wylosowano połowę, tj. odpowiednio dwieście pięćdziesiąt oraz sto, a następnie przeprowadzono ich systematycznej analizy pod kątem pierwszego z postawionych w pracy celów.

Przedstawiony tok postępowania badawczego ujawnia naturalne ograniczenia metodologiczne tego typu analiz. Uzyskane wyniki nie dają podstaw do formułowania kategorycznych wniosków natury statystycznej co do skali zjawiska. Celem badania nie było jednak ustalenie częstotliwości odwołań do słuszności, lecz jakościowa³⁵ analiza roli, jaką odgrywają one w procesie podejmowania decyzji sądowych. Zgromadzony materiał orzeczniczy, pomimo ograniczeń, stanowi wartościową ilustrację omawianych problemów.

Najbardziej elementarny wniosek płynący z nawet z podstawowej znajomości orzecznictwa wskazuje, że odwołania do słuszności występują jedynie w części uzasadnień. Jest to konstatacja oczywista i stanowiąca punkt wyjścia dla dalszych badań. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że uzasadnienia orzeczeń nie zawsze w pełni odzwierciedlają rzeczywisty tok rozumowania sądu³⁶. Niemniej to właśnie treść uzasadnień stanowi jedyne dostępne zewnętrznemu odbiorcy świadectwo dokonanej wykładni prawa, a tym samym najważniejsze źródło pozwalające na analizę sposobu argumentacji sądowej. Z metodologicznego punktu widzenia istotne są jednak przede

³⁴ Autorka wyróżnia także znaczenie formalno-logiczne. Zob. przypis 305.

³⁵ H. F. Hsieh, S. E. Shannon, *Three Approaches to Qualitative Content Analysis*. “Qualitative Health Research”, 2005, 15(9), s. 1277-1288. Według autorów analiza jakościowa służy subiektywnej interpretacji tekstu/danych poprzez systematyczny proces klasyfikacji, kodowania i identyfikacji określonych tematów lub wzorców.

³⁶ Należy także wziąć pod uwagę, że uzasadnienie wyroku nie zawsze sporządza sędzia, który wydał orzeczenie. Stwarza to ryzyko wprowadzenia do uzasadnienia treści, których sąd pierwotnie nie brał pod uwagę – również w kontekście użycia pojęcia słuszności. Oprócz sędziego, autorem uzasadnienia może być jego asystent, aplikant sędziowski lub prokuratorski odbywający praktykę w ramach aplikacji w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury pod opieką sędziego-referenta, a także inni praktykanci, w tym aplikanci korporacyjni czy studenci. Tego rodzaju „ghostwriting” może mieć wpływ zarówno na treść orzeczenia, jak i na późniejsze analizy naukowe i wyniki badań.

wszystkim te sytuacje, w których sądy³⁷ same posługują się pojęciem słuszności jako argumentem lub kryterium oceny w procesie uzasadniania decyzji.

Można przypuszczać jednocześnie, że odwołania do słuszności pojawiają się znacznie częściej w argumentacji stron postępowania niż w uzasadnieniach sądów orzekających³⁸. Nie zostały one jednak objęte zakresem niniejszej analizy. Wynika to z dwóch zasadniczych przesłanek. Po pierwsze, charakter procesu sądowego sprzyja formułowaniu bardzo szerokiego spektrum twierdzeń, których zasadność bywa niejednoznaczna i które wymagają oceny pod względem ich wartości merytorycznej. Funkcją sądu jest dokonanie takiej oceny i wybranie argumentów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Po drugie, doniosłość argumentacji sądów – zwłaszcza sądów wyższych instancji – wykracza poza ramy konkretnego postępowania, wpływając na kształtowanie linii orzeczniczej, inspirowanie komentatorów oraz wyznaczanie kierunków interpretacyjnych w przyszłych sprawach. Argumenty stron, nawet jeśli trafne, nie posiadają porównywalnej mocy oddziaływania systemowego.

3.5. Metoda komparatystyczna

Porównanie obejmuje równoległe dwa poziomy: tworzenia (ustawodawstwo cywilne) oraz stosowania prawa (analiza treści i uzasadnień orzeczeń). Na poziomie ustawodawczym przyjmuje perspektywę funkcjonalną: identyfikuje cele i zadania przepisów odsyłających do słuszności (*Billigkeit*, *billiges Ermessen*, „zasady/względy słuszności”), abstrahując od różnic leksykalnych. W warstwie orzeczniczej koncentruje się na sposobach rozumienia i użycia odwołań do słuszności w obu porządkach, wskazuje typowe obszary zastosowań oraz ustala, w jakich sytuacjach sędziowie się do niej odwołują, jaką przypisują jej rolę i czy formułują jej definicję — *expressis verbis* lub *implicite* — w uzasadnieniach.

³⁷ W niniejszej pracy stosuje się zamiennie określenia „sędzia” i „sąd”, aby uniknąć nadmiernych powtórzeń, przyjmując ich równorzędne znaczenie. Zakłada się, że skład orzekający może być jedno- lub wieloosobowy. Nie prowadzi się jednak odrębnej analizy porównawczej odwołań do słuszności w uzasadnieniach wydanych przez składy jednoosobowe i kolegialne, dlatego zagadnienie to zostaje celowo uproszczone.

³⁸ Dodatkowym kryterium doboru orzeczeń była weryfikacja, czy to sędzia samodzielnie posłużył się pojęciem „słuszność”. Istotne było zatem świadome i celowe użycie tego terminu w uzasadnieniu, a nie jedynie jego przytoczenie za innymi uczestnikami postępowania – biegłymi, świadkami, stronami, oskarżonymi czy pełnomocnikami. Wymagało to pogłębionej, szczegółowej analizy treści orzeczeń.

4. Problemy badawcze oraz zasadnicze hipotezy pracy

Głównym celem pracy jest analiza odwołań do słuszności w orzecznictwie cywilnym polskim i niemieckim, obejmująca: (1) kategoryzację odwołań do słuszności oraz (2) rekonstrukcję sposobów rozumienia tego kryterium przez sądy z następczą analizą porównawczą podobieństw i różnic między oboma porządkami. Wobec przyjętego w ten sposób celu sformułowano następujące cele szczegółowe:

1. Systematyzacja stanowisk teoretycznoprawnych dotyczących słuszności i wyodrębnienie głównych nurtów jako ram analitycznych dla dalszych badań.
2. Identyfikacja regulacji ustawodawstwa cywilnego (polskiego i niemieckiego), w których ustawodawca *expressis verbis* lub pośrednio odsyła do słuszności – z oceną ich funkcji i celów.
3. Ustalenie wspólnych i odmiennych cech rozwiązań ustawowych.
4. Analiza orzecznictwa sądów polskich i niemieckich w zakresie sposobów rozumienia i użycia odwołań do słuszności.
5. Analiza „argumentu ze słuszności” w uzasadnieniach: relacja do podstawy ustawowej, funkcji oraz sposobu uzasadnienia użycia argumentu.
6. Porównawcza synteza wyników – wskazanie podobieństw i różnic między porządkami w teorii, prawie stanowionym i praktyce orzeczniczej.

Wobec celu głównego, zasadnicza hipoteza badawcza brzmi:

W obu porządkach prawnych, polskim i niemieckim, odwołanie do słuszności pełni zbliżoną funkcję instrumentu ważenia i indywidualizacji rozstrzygnięć, lecz sposoby jej użycia na poziomie orzecznictwa różnią się.

Natomiast hipotezy szczegółowe:

- Hipoteza 1.** Mimo różnic leksykalnych przepisy obu systemów zawierające odwołania do słuszności spełniają ten sam cel: upoważniają i zobowiązują sąd do uwzględnienia okoliczności sprawy, ważenia interesów i wydania rozstrzygnięcia słusznego *in concreto*.
- Hipoteza 2.** Argument ze słuszności ma w praktyce orzeczniczej charakter subsydiarny: jest łączony z dodatkowymi wartościami (sprawiedliwość, równość, proporcjonalność).

- Hipoteza 3.** W orzecznictwie cywilnym sądy zasadniczo nie formułują definicji słuszności.
- Hipoteza 4.** W prawie niemieckim przeważa osadzanie argumentu ze słuszności w wyraźnych podstawach legislacyjnych; w Polsce częściej pojawiają się odwołania słusznościowe niezwiązane ściśle z konkretnym przepisem lub oparte na klauzulach o funkcji słusznościowej (np. zasady współżycia społecznego).
- Hipoteza 5.** W obu porządkach argument ze słuszności pojawia się przede wszystkim w sprawach asymetrycznych – tam, gdzie pojawia się ryzyko dysproporcji ekonomicznej lub informacyjnej stron – a odwołanie do słuszności pełni funkcję mechanizmu równoważenia interesów.
- Hipoteza 6.** Brak ustawowej definicji słuszności w obu systemach wzmacnia dyskrejonalność interpretacyjną, ale nie uniemożliwia spójności – wymaga natomiast konsekwentnego ujawniania kryteriów ważenia w uzasadnieniach dla zapewnienia przewidywalności.
- Hipoteza 7.** Różnice leksykalne między odwołaniami do słuszności (np. „zasady słuszności” a „względy słuszności”) nie determinują ich treści i sposobu stosowania.

5. Struktura rozprawy

Praca składa się ze wstępu oraz sześciu rozdziałów. We wstępie przedstawiono przedmiot i cele badań, problemy badawcze, hipotezy oraz przyjęte założenia metodologiczne. Rozdziały I–VI układają się w logiczną sekwencję: od ram teoretycznoprawnych i aparatu pojęciowego, przez analizę rozwiązań ustawowych w prawie cywilnym Polski i Niemiec, aż po rekonstrukcję i porównanie argumentu ze słuszności w praktyce orzeczniczej, zwieńczone syntetycznymi wnioskami.

Wstęp przedstawia cel i uzasadnienie badań, ramy metodologiczne (analiza literatury, metoda dogmatyczna, dobór orzeczeń, metoda komparatystyczna), a także problemy badawcze i hipotezy. Rozdział precyzuje, że materiałem zasadniczym są uzasadnienia orzeczeń cywilnych oraz że analiza porównawcza służy identyfikacji

podobieństw i różnic między praktyką polską i niemiecką. Kończy go syntetyczny opis struktury całej pracy.

Rozdział II systematyzuje podstawowe ujęcia słuszności i porządkuje aparat pojęciowy. Wyróżnia trzy nurty: normatywny, sytuacjonistyczny i psychologiczny, ilustrowane stanowiskami czołowych przedstawicieli. Osobne podrozdziały poświęcono polskiej i niemieckiej myśli teoretycznej, a całość zamyka podsumowanie wskazujące wnioski ogólne, które wyznaczają ramy pojęciowe i kategorie analityczne wykorzystywane w dalszych analizach dogmatycznych i orzeczniczych.

Rozdział III otwiera część empiryczną. Najpierw podejmuje próbę zdefiniowania odwołań do słuszności w judykaturze i wyróżnia trzy ich formy: powiązaną z zasadami lub normami, *ad casum* oraz ujęcie hybrydowe. Następnie klasyfikuje sytuacje, w których sądy odwołują się do słuszności (na podstawie klauzul wprost, klauzul niewskazujących słuszności oraz w ramach dyskrecjonalności sędziowskiej), kończąc podsumowaniem wzorców użycia.

W rozdziale czwartym analizie poddano konstrukcję i funkcje argumentu ze słuszności (m.in. potwierdzenie wykładni, wyjaśnianie *ratio legis*, uzupełnienie wykładni literalnej, kształtowanie skutków prawnych) oraz rolę słuszności jako kryterium oceny, formułując wnioski dotyczące siły, roli i standardu uzasadniania, gdy sądy z tego argumentu korzystają. Rozdział zamyka zestaw wniosków dotyczących siły, roli i standardu uzasadnienia, gdy sądy sięgają po ten argument.

Rozdział V łączy ujęcie dogmatyczne i analizę judykatury. Po omówieniu podstaw normatywnych (w tym *Billigkeit*, *billiges Ermessen* i § 315 BGB) przechodzi do rekonstrukcji sposobów rozumienia słuszności przez sądy, typowych sytuacji odwołań oraz analizy argumentu ze słuszności i słuszności jako kryterium oceny, kończąc wnioskami cząstkowymi dla porządku niemieckiego.

Ostatni rozdział integruje wyniki analiz na poziomie teorii, ustawodawstwa i praktyki orzeczniczej, przedstawia syntetyczne ujęcie relacji między porządkami polskim i niemieckim oraz podsumowuje ustalenia dotyczące sposobów i kontekstów odwołań do słuszności w judykaturze; w części porównawczej formułuje wnioski ogólne co do miejsca i funkcji argumentu ze słuszności w strukturze uzasadnień sądowych, a na zakończenie określa granice badania i wskazuje możliwe kierunki dalszych prac.

Rozdział II.

Główne nurty dyskusji na temat słuszności w myśli teoretycznoprawnej

1. Uwagi wstępne

Wśród badaczy zajmujących się tematyką słuszności panuje zgoda co do jednego: jest to zagadnienie wymykające się możliwości jednoznacznego określenia. Wilfred Jenks wskazywał, że udzielenie odpowiedzi na pytanie „czym jest słuszność?” dostarcza nie mniej trudności niż próba rozwikłania dylematu „czym jest prawda?”³⁹. Nie sprawia to jednak, że znawcy tematu zarzucają próby ontologicznego czy epistemologicznego doprecyzowania pojęcia. Przeciwnie – wciąż pojawiają się nowe rozważania w tym temacie⁴⁰. Problematyka słuszności w prawie jest przedmiotem rozważań filozoficzno-prawnych od czasów myśli starożytnej⁴¹. Nie dziwi zatem mnogość oraz różnorodność opinii i teorii dotyczących słuszności powstałych na przestrzeni wieków. Z jednej strony angielski kanclerz John Selden wyraził negatywne względem słuszności stanowisko, określając ją jako „łajdacką rzecz”⁴² (*a roguish thing*). Z drugiej strony w literaturze nie brakuje zupełnie odmiennych poglądów. Dla prawników rzymskich prawo jest właśnie

³⁹ W. Jenks, *The Prospects of International Adjudication*, London 1964, s. 426.

⁴⁰ M. Blackhawk, *Equity Outside The Courts*, „Columbia Law Review”, 2020, 120, 8, s. 2037-2128; E. G. Zahnd, *The Application of Universal Laws to Particular Cases: A Defense of Equity in Aristotelianism and Anglo-American Law*, „Law and Contemporary Problems”, 1996, 59, 1, s. 263-295; M. Macnair, *Equity and Conscience*, „Oxford Journal of Legal Studies”, 2007, 27, 4, s. 659-681; D. Shanske, *Four Theses: Preliminary to an Appeal to Equity*, „Stanford Law Review”, 2005, 57, 6, s. 2053-2085; J. Tasioulas, *The Paradox of Equity*, „The Cambridge Law Journal”, 1996, 55, 3, s. 456-469; W. Dziedziak, *Słuszność jako wartość prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia”, t. 15, 2011, s. 71-81; D. Podoliński, *Kategoria słuszności i jej leksykalne wykładniki na podstawie uzasadnień wyroków białostockich sądów apelacyjnych*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 2018, 18, s. 181-195; J. Połatyńska, *Pozycja słuszności w prawie międzynarodowym*, w: E. Dynia (red.), *Prawo międzynarodowe wobec wyzwań współczesnego świata*, Rzeszów 2009; B. Więzowska, *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009.

⁴¹ O koncepcjach słuszności w nauce rzymskiej, greckiej, średniowiecznej i nowożytnej, w tym w ujęciu Immanuela Kanta por. H. Piętka, *Słuszność w teorii i praktyce*, Warszawa 1929, s. 45-155.

⁴² Tłum. własne: „Sprawiedliwość jest rzeczą łajdacką, bo [w] prawie mamy miarę [i] wiemy, czemu ufać. Sprawiedliwość jest według sumienia tego, który jest Kanclerzem, a jak ono jest większe lub węższe, tak też jest ze słusnością. To tak, jakby mieli ustanowić standard dla miary, którą nazywamy stopą Kanclerza; jaka to byłaby niepewna miara; jeden Kanclerz ma długą stopę, drugi krótką, a trzeci obojętną; to samo dotyczy sumienia Kanclerza”. Ang. *Equity is a roguish thing, for [in] law we have a measure [and] know what to trust too. Equity is according to the conscience of him that is Chancellor, and as that is larger or narrower so is equity. Tis... as if they should make the standard for the measure we call a foot, to be the Chancellors foot; what an uncertain measure this would be; one Chancellor has a long foot another a short foot a third an indifferent foot; tis the same thing in the Chancellors conscience.* J. Selden, *The Table Talk of John Selden*, London 1927, s. 43.

sztuką tego, co dobre i słuszne (*ius est ars boni et aequi*), a według lorda Francisa Bacona „nie ma pod niebem takiego prawa, które nie byłoby wypełnione słuszością”⁴³.

Celem niniejszego rozdziału jest charakterystyka głównych nurtów teoretycznoprawnych w zakresie definiowania pojęcia słuszości: normatywnego, sytuacionistycznego oraz psychologicznego. Propozycja takiego podziału jest rezultatem lektury różnych koncepcji dotyczących słuszości pojawiających się w doktrynie na przestrzeni ostatnich wieków, dostrzeżenia pewnych cech wspólnych między nimi oraz – w konsekwencji refleksji metapoziomowej – potrzeby ich usystematyzowania. Zostaną zaprezentowane stanowiska teoretycznoprawne najważniejszych przedstawicieli każdego z trzech ujęć. Rozważania w drugiej części rozdziału obejmą kilka wybranych polskich i niemieckich koncepcji słuszości pochodzących z różnych okresów (II RP oraz lata powojenne) w celu ich analizy, porównania i sprawdzenia, czy (choćby częściowo) odpowiadają wyróżnionym na wstępie nurtom pojmowania słuszości. Ponadto rozdział obejmuje analizę wybranych niemieckich koncepcji słuszości, stanowiących istotny punkt odniesienia dla rozwoju europejskiej teorii prawa. Ich omówienie umożliwi ukazanie szerszego kontekstu historycznego i metodologicznego refleksji nad relacją między prawem a słuszością, a także zarysowanie ewolucji sposobów ujmowania słuszości – od ujęć klasycznych po współczesne, systemowe interpretacje. Wybór tak zarysowanej konstrukcji rozdziału jest uzasadniony z kilku powodów.

Podstawowym celem pracy jest teoretycznoprawna analiza funkcjonowania argumentu ze słuszości w orzecznictwie, która została przeprowadzona na podstawie lektury orzeczeń polskich i niemieckich sądów w sprawach cywilnych oraz publikacji naukowych podejmujących to zagadnienie. Wraz z postępem badań zakres pracy uległ istotnemu poszerzeniu. Po pierwsze, okazało się, że z wypowiedzi teoretyków prawa na temat słuszości w prawie trudno wyodrębnić te, które zawierają teorie słuszości. Po drugie, rzetelne omówienie sposobów rozumienia i odwoływania się do słuszości w orzecznictwie wymaga wcześniejszego przedstawienia możliwych stanowisk teoretycznych w tym temacie. Wreszcie po trzecie, nauka teoretycznoprawna o słuszości pełna jest wewnętrznych podziałów i konkurujących z sobą teorii. W celu uniknięcia nieścisłości terminologicznych należy wprowadzić pewne ustalenia wstępne. Słuszość w niniejszym rozdziale jest pojmowana jako pojęcie teoretyczno-prawne. Przyjmując

⁴³ Zob. J. Story, *Commentaries On Equity Jurisprudence*, 1886, s. 1.

teoretyczne ujęcie słuszności⁴⁴, stawia się abstrakcyjne pytanie: „co to jest słuszność?”, a odpowiedzią na nie jest wysunięcie określonej koncepcji filozoficznej, etycznej, prawniczej. Autorka będzie zatem posługiwać się terminami „słuszność” i „pojęcie słuszności” w sposób zamienny dla określenia wyżej wymienionego teoretycznego rozumienia słuszności, natomiast wyrażenia „teoria słuszności” i „koncepcja słuszności” będą alternatywnie używane w celu nazwania całościowego systemu twierdzeń i definicji opisujących wskazane pojęcie.

2. Trzy postacie słuszności: normatywna, sytuacjonistyczna i psychologiczna

W pierwszej kolejności należy podjąć próbę wskazania w myśli teoretycznoprawnej pewnych ogólnych, zauważalnych na przestrzeni lat, tendencji w zakresie tworzenia teorii słuszności. Na podstawie prowadzonych rozważań zostaną wyróżnione trzy nurty zateoretycznych koncepcji słuszności: normatywny, sytuacjonistyczny i psychologiczny⁴⁵. Podział ten nie ma jednak charakteru logicznego, nie może być uznany ani za podział rozłączny, ani, jak się wydaje, wyczerpujący. Przeanalizowane koncepcje teoretycznoprawne, z uwagi na swój charakter i często występującą niejednorodność wewnętrzną, mogą bowiem łączyć w sobie elementy kilku nurtów i podlegać kolejnym lub alternatywnym podziałom.

2.1. Nurt normatywny

Pierwszy nurt utożsamia słuszność z zespołem norm czy reguł zachowania, które, w zależności od przyjmowanej koncepcji, mogą wynikać z różnorodnych źródeł, np. przepisów prawa (koncepcja słuszności jako prawa bez przymusu I. Kanta). Ujęcie normatywne upatruje w słuszności pewnych nakazów i zakazów o cechach ogólności i abstrakcyjności. Normy słusznościowe określają należyty sposób zachowania się w określonych sytuacjach. Ponadto możliwe jest skatalogowanie norm (reguł), a podmiot rozstrzygający indywidualny przypadek może (ewentualnie ma obowiązek) sprecyzować normę (regułę) słusznościową stanowiącą przesłankę podjętej decyzji. W ramach nurtu normatywnego można wyróżnić koncepcje, w których:

⁴⁴ O różnych ujęciach słuszności pisał J. Wróblewski. Zob. J. Wróblewski, *Słuszność w systemie...*, s. 98.

⁴⁵ Nazewnictwo zostało zapożyczone od J. Nowackiego, który wprowadził podział na normatywne i sytuacjonistyczne rozumienie zasad współżycia społecznego oraz moralności., Zob. J. Nowacki, *O normatywnych (abstrakcyjno-generalnych) i sytuacjonistycznych rozumieniach zasad współżycia społecznego* [w:] T. Zieliński (red.), *Z problematyki prawa pracy i polityki społecznej*, t. 3, Katowice 1980, s. 7–23.

- a) słusność stanowi autonomiczny zespół norm (normy, zasady słusności),
- b) normy lub zasady słusności są jednym z wielu elementów normatywnych wchodzących w zakres pewnej szerszej zasady lub normy (np. zasady współżycia społecznego; zasady sprawiedliwości społecznej),
- c) niezależnie od wyżej wymienionych można wyróżnić również koncepcje normatywne utożsamiające słusność w ujęciu normatywnym w całości z określonym systemem norm, np. moralnych (F. Paulsen⁴⁶, G. Ripert⁴⁷) czy prawnych (H. Cohen⁴⁸).

2.1.1. Immanuel Kant

Jedną z najdonioślejszych w nurcie normatywnym jest teoria Immanuela Kanta, której rewolucyjny charakter polega na bezwzględnym oddzieleniu słusności od moralności⁴⁹. Koncepcje starożytne i średniowieczne w znacznej mierze określały słusność jako zjawisko ściśle powiązane z moralnością⁵⁰. I. Kant natomiast czyni między nimi podział, nadając słusności charakter norm prawnych. W pierwszej kolejności jednak, aby lepiej zrozumieć sformułowaną przez niego konstrukcję słusności, należy przedstawić leżące u jej podstawy ogólne założenia myśli kantowskiej. Prawo publiczne, określane przez I. Kanta również jako prawo stanowione bądź pisane, tworzą te normy, które obowiązują wyłącznie z woli ustawodawcy. Natomiast prawo natury, które wyrażają aprioryczne zasady świadomości, obowiązuje jedynie na mocy swojej zgodności z rozumem, bez potrzeby umocowania w ustawodawstwie pozytywnym⁵¹. Stosunek prawa natury do prawa stanowionego wyraża się w relacji tego, co być powinno, do tego, co jest. Na podstawie prawa natury bowiem powinno się ustalać

⁴⁶ F. Paulsen uznaje słusność za zjawisko etyczne i pozaprawne. Treść jej nakazów sprowadza do „uznania przez nas spraw naszych bliźnich za równoważne naszym własnym sprawom”. Słusność zdaniem Paulsena nakazuje zrezygnować z praw przysługujących jednostce, o ile korzyści płynące z tych praw spowodują niewspółmiernie większą krzywdę innym osobom. Jak można zauważyć Paulsen opisuje słusność moralną, którą w swoich rozważaniach utożsamiał z całą słusnością. Zob. F. Paulsen, *System der Ethik*, Stuttgart-Berlin 1921, s. 156.

⁴⁷ G. Ripert, *Les Règles du Droit Civil Applicables aux Rapports Internationaux [w:] Recueil des Cours de l'Académie de droit international*, t. 44, 1933, s. 575.

⁴⁸ Teza H. Cohena o zespoleniu słusności z prawem wynika z przyjęcia przez niego etycznego charakteru zarówno słusności, jak i całego prawa. Doszedł tym samym do sprzeczności pomiędzy generalnym charakterem norm prawnych i szczegółowością słusności, której rozwiązaniem wg H. Cohena było uznanie słusności za ogniwo pośredniczące w przystosowaniu pojęć ogólnych (zawartych w normach prawnych) to pojęć szczególnych zawartych w stanie faktycznych. Zob. H. Cohen, *Ethik des reinen Willens*, Berlin 1921, s. 624-625.

⁴⁹ H. Piętka, *Słusność...*, s. 134.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 38-39.

⁵¹ Por. E. Jarra, *Historia filozofii prawa*, Warszawa 1923, s. 174.

zasady prawa pozytywnego, gdyż to znawca prawa naturalnego (*ius naturae*) powinien „(...) dostarczyć niezmiennych pryncypiów, na których ma się opierać wszelkie pozytywne prawodawstwo”⁵². Prawo natury zajmuje wobec tego pierwotną i nadrzędną pozycję względem prawa stanowionego. Czysty rozum praktyczny stanowi natomiast źródło wszelkich praw (prawa natury, moralnego i stanowionego), które narzuca sobie człowiek jako istota rozumna i wolna. W ten sposób I. Kant formułuje imperatyw kategoryczny jako powszechną zasadę obowiązującego prawa: „postępuj tylko wedle takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem”⁵³.

Kant zakłada istnienie dwóch rodzajów prawa: prawa w znaczeniu węższym (*ius strictum*) i prawa w znaczeniu szerszym (*ius latum*)⁵⁴. W ramach drugiego z nich dodatkowo wyróżnia prawo bez przymusu (słusność, *Billigkeit*) i przymus bez prawa (prawo konieczności)⁵⁵. Pierwsze z nich, czyli „słusność (rozważana obiektywnie) nie jest w żadnym razie podstawą dla żądania, które odwołuje się jedynie do etycznego obowiązku innych (do ich życzliwości i dobroćliwości). Jej roszczenie wyrasta wprawdzie ze specyficznego dla niej uprawnienia, lecz nie spełnia wymogów stawianych przez sąd, które pozwoliłyby oszacować sędziemu, co takiego i w jakim wymiarze mogłoby roszczeniu temu uczynić zadość”⁵⁶. Nie można więc na zasadach słusności dochodzić swoich roszczeń przed trybunałami sądowymi (*forum soli*), orzekającymi w sporach prawnych pomiędzy ludźmi, gdyż prowadziłyby to do sprzeczności. Słusność opiera się nie na obowiązku etycznym, lecz na prawie przysługującym danej osobie. Jednak jest ono pozbawione przymusu, dlatego słusność jako „nieme bóstwo, które nigdy nie może być wysłuchane”⁵⁷ przynależy jedynie do trybunału sumienia (*forum poli*)⁵⁸. Jako sentencję, w której wyrażana jest słusność I. Kant podaje za Ciceronem: „W tych okolicznościach maksyma (*dictum*) trafnie oddająca istotę tak pojętej sprawiedliwości powinna brzmieć: »najwyższe prawo stać się może najwyższym

⁵² I. Kant, *Metafizyczne elementy teorii prawa*, tłum. Cz. Tarnogórski [w:] M. Szyszkowska, *U źródeł współczesnej filozofii i prawa i filozofii i człowieka*, Warszawa 1972, s. 180.

⁵³ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 2005, s. 42-43.

⁵⁴ Podział prawa na prawo ścisłe i słusność I. Kant przejął z rozważań o słusności G.W. Leibniza. Pierwszy rodzaj prawa całkowicie odpowiada w charakterystyce prawu ścisłemu G.W. Leibniza, jednak drugi z nich tylko w ograniczonym zakresie jest tożsamy z leibnizowską słusnością. Zob. H. Piętko, *Słusność...*, s. 135.

⁵⁵ I. Kant, *Metafizyka moralności*, Warszawa 2005, s. 46.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 46-47.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 39-40.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 40.

bezprawiem« (*summum ius summa iniura*); wszelako złu temu nie da się zaradzić na drodze legalnej. Bo cóż z tego, że czyjeś pretensje są jak najbardziej usprawiedliwione, skoro sprawę ich uznania pozostawia się tu w całej rozciągłości osądowi sumienia (*forum poli*)? Tymczasem wszelkie spory prawne powinny być rozstrzygane w obliczu trybunału praw obywatelskich (*forum soli*)”⁵⁹.

Co do zasady sędzia jest zatem zobowiązany ściśle trzymać się litery prawa, a słusność uwzględniać tylko w wyjątkowych sytuacjach: „Głosu sprawiedliwości wypada (i zgoła należy) się po nim spodziewać dopiero wtenczas, kiedy sprawa leży całkowicie w gestii sędziego, czyli gdy ten swobodnie rozporządzać może sobą samym. Za przykład niech służy tutaj dobrowolne zadośćuczynienie przez Koronę strat poniesionych przez poddanych podczas pełnienia służby dla ojczyzny; zamiast tego mogłaby ona jednak równie dobrze oddalić ich roszczenia, krocząc drogą najbardziej srogich zasad, a przede wszystkim zasłaniając się argumentem, że poddani działali na swoje własne ryzyko”⁶⁰. Jednak wydaje się, że wówczas sędzia występuje w innej niż zazwyczaj roli. Zamiast pełnić funkcję bezstronnego arbitra rozstrzygającego spór pomiędzy dwiema stronami, przejmuje częściowo kompetencje ustawodawcy⁶¹.

Reasumując, Kant jako pierwszy w wyraźny sposób połączył ideę sprawiedliwości (poprawności moralnej) z ideą racjonalności (uzasadnienia)⁶². Rozstrzygnięcie sporu prawnego jest akceptowalne, gdy jednocześnie jest uzasadnione i sprawiedliwe (słuszne). Uwzględnia tym samym dwa kluczowe dla celu rozprawy aspekty znaczeniowe pojęcia słusności⁶³. Wszystkie przytoczone wyżej tezy opierają się na uznaniu słusności za normy, które, mimo że są pozbawione przymusu i egzekwowalności, posiadają charakter prawny. Słusność w ujęciu Kanta to wynikające z czystego rozumu praktycznego prawo jednak nie w znaczeniu prawa stanowionego ani prawa natury. Myśl ta wywarła znaczący wpływ na później wypracowane koncepcje teoretycznoprawne słusności, ulegając jednak pewnym modyfikacjom.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 48.

⁶⁰ I. Kant, *Metafizyka...*, s. 154.

⁶¹ I. Pernice, *Billigkeit und Härteklausein im öffentlichen Recht: Grundlagen und Konturen einer Billigkeitskompetenz der Verwaltung*, Baden-Baden 1991, s. 91.

⁶² B. Brożek, J. Stelmach, *Sztuka negocjacji prawniczych*, Warszawa 2011, s. 49.

⁶³ B. Brożek, *Rationality and Discourse: Towards a Normative Model of Applying Law*, Warszawa, 2007, s. 160-190.

2.1.2. Rudolf Stammler

Rudolf Stammler, uczeń Kanta, przejął zmodyfikowane filozoficzne założenia myśli swojego mistrza i przeniósł je na grunt prawoznawstwa. Obowiązujące w neokantyzmie, zwłaszcza marburskim, myślenie w kategoriach „czystych”, „logicznych”, „beztreściowych” zdeterminowało podejmowane przez R. Stammera liczne próby zdefiniowania uniwersalnie ważnego pojęcia prawa. Czynił to zarówno z punktu widzenia jednostki ludzkiej, jak i wspólnoty społecznej⁶⁴. Na podstawie takiego dwojakiego pojęcia prawa wyodrębnił koncepcję prawa (*Rechtsbegriff*) od idei prawa (*Rechtsidee*). Pierwszą z nich wyrażają sformułowane przez niego definicje prawa. Powinny charakteryzować się bezwyjątkową uniwersalnością, stąd obejmują wszystkie możliwe przejawy prawa w całej historii ludzkości. Natomiast ideę prawa R. Stammler pojmował jako realizację sprawiedliwości polegającej na osiągnięciu harmonii współżycia społecznego – „wspólnoty ludzi wolnej woli” (*Gemeinschaft frei wollender Menschen*)⁶⁵, w której jednostka ludzka uzgadnia swoje cele z celami wspólnoty. Konsekwencje wynikające z potencjalnej sprzeczności pomiędzy prawem stanowionym a tak sformułowaną ideą prawa prowadzą do pojęcia słuszności w ujęciu omawianego filozofa, który nazywał prawo stanowione „pewną próbą słusznego prawa”⁶⁶.

Stammler⁶⁷ utożsamia słuszność z prawem trafnym, które nie wychodzi poza prawo pozytywne, lecz tkwi właśnie w nim. Powstaje poprzez uzgodnienie prawa pozytywnego z treścią ogólnych idei wspólnoty ludzkiej, czyli tzw. trwałym ideałem społecznym⁶⁸. R. Stammler kontynuuje myśl Kanta, formułując ideał wspólnoty, w której każdy człowiek traktowany jest przez wszystkich pozostałych nie jako środek do celu, lecz cel sam w sobie. Ideałem jest wspólnota ukonstytuowana według zasad prawa słusznego, to znaczy społeczność, w której każdy ma zapewniony równy współudział oparty na zasadzie szacunku. Idea *Sondergemeinschaft* to wyraźne odzwierciedlenie

⁶⁴ Z punktu widzenia jednostki ludzkiej „Prawo jest wykalkulowaną, samowładną, nienaruszalną wolą, sposobem porządkowania ludzkich czynów według relacji środków i celów”. Wykalkulowaną, ponieważ uwzględnia wolę poszczególnych jednostek ludzkich w ich stosunkach z innymi jednostkami ludzkimi. Samowładną w sensie władczości, opartej na przymusie, odróżnianej od samowoli. Nienaruszalną, czyli wyrażającą treści woli w sposób wiążący adresatów prawa. Z punktu widzenia natomiast wspólnot społecznych „prawo jest nienaruszalną i autokratyczną wolą kolektywną”. Zob. R. Stammler, *Theorie der Rechtswissenschaft*, Halle 1911, s. 12.

⁶⁵ R. Stammler, *Theorie...*, s. 492.

⁶⁶ H. Alwart, *Recht und Handlung. Die Rechtsphilosophie in ihrer Entwicklung vom Naturrechtsdenken und vom Positivismus zu einer analytischen Hermeneutik des Rechts*, Tübingen 1987, s. 48.

⁶⁷ Krytyczne ujęcie nauki R. Stammera zob. J. Reinhold, *W poszukiwaniu słusznego prawa. Przyczynek do metodologii polityki prawa*, Kraków, 1911.

⁶⁸ R. Stammler, *Wesen des Rechtes und der Rechtswissenschaft* [w:] B. G. Teubner (red.), *Systematische Rechtswissenschaft*, Berlin 1906, s. 1-60.

umowy społecznej Kanta (pojętej jako idea filozoficzna, a nie fakt historyczny). W tej idealnej społeczności – transpozycji idei państwa celów – spełniony zostaje ideał miłości międzyludzkiej: każdy w sposób nieprzymuszony pragnie celów bliźniego tak samo jak swoich własnych⁶⁹. W koncepcji R. Stammlera, mówiąc innymi słowy, stosunki międzyjednostkowe układają się w zgodzie z imperatywem kategorycznym. Opisaną wspólnotę charakteryzuje bowiem harmonia celów oraz wyważanie chęci jednostkowej w aspekcie wspólnoty, z której nikt nie może być arbitralnie wyłączony. Można ją pojmować jako rezultat ludzkich tęsknot za tym, co słuszne. W praktyce jednak to teoretycznie słuszne prawo powinno być uzgodnione z potrzebami jednostek ludzkich i „organizacji prawnych” społeczeństwa⁷⁰. Nadaje mu to obiektywny charakter, osłabiając jego subiektywizm. Teoretyczny wyraz słusznego prawa ma wymiar *de lege ferenda*, zaś jego wyraz praktyczny – wymiar *de lege lata*. Prawo w tym pierwszym wymiarze pretenduje zwykle do ideału prawnego, w drugim zaś sprowadzone jest do realiów obowiązującego prawa stanowionego, jedynie zbliżającego się do ideału prawa słusznego, które wyznacza kierunki rozwoju społecznego⁷¹.

Podsumowując, prawo słuszne to ta część prawa stanowionego, która odpowiada ideałom wspólnoty społecznej. Nie istnieje więc dla R. Stammlera słuszność poza prawem pozytywnym w samodzielnej postaci. Prawo warunkuje istnienie słuszności. Co więcej, Stammler zauważa różnorodność terminologiczną prawa słusznego, w tym istnienie odmiennego rodzaju słuszności⁷², związanego z oceną konkretnych przypadków⁷³.

⁶⁹ R. Stammler zakładał, że idealna wspólnota międzyludzka opiera się na dwóch rozwiniętych zasadach słusznego prawa najpełniej odzwierciedlających potrzeby człowieka jako istoty rozumnej, pozostającej celem dla samej siebie. Zgodnie z pierwszą zasadą należy uznawać słuszną wolę innych osób (*Grundsatz des Achtens*). Oznacza to z jednej strony, że żadna słuszną wolę jednostki nie może być arbitralnie oceniana przez inną jednostkę, z drugiej zaś strony należy wysuwać takie żądania, aby każda osoba zgodziła się być ich adresatem. Druga zasada nakazuje uczestniczyć w życiu wspólnoty społecznej (*Grundsatz des Teilnehmens*). Ponownie, z jednej strony, żaden członek wspólnoty nie może być arbitralnie z niej wyłączony. Z drugiej strony natomiast, władza legalna może to czynić wyłącznie z takim skutkiem, że wyłączony chciał pozostawać sąsiadem wyłączającego. Celem tych zasad jest kreowanie *modus vivendi* między sprzecznymi interesami jednostek, które są łagodzone przez pośrednictwo państwa posługującego się w tym celu prawem stanowionym. Zob. R. Stammler, *Wirtschaft und Recht nach der materialistischen Geschichtsauffassung*, Leipzig 1896, s. 276 i n.

⁷⁰ R. Stammler, *Die Lehre von dem richtigen Rechte*, Berlin 1902, s. 49.

⁷¹ R. Tokarczyk, *Historia filozofii prawa w retrospektywie prawa natury*, Białystok 1999, s. 293.

⁷² Więcej o nim w ramach nurtu sytuacjonistycznego.

⁷³ Brak konsekwencji w formułowaniu pewnych pojęć teoretycznoprawnych stał się przedmiotem krytyki. Por. E. Kaufmann, *Kritik der neukantianischen Rechtsphilosophie*, 1921.

2.1.3. Hans Kelsen

W ramach nurtu normatywnego istotne miejsce zajmuje koncepcja Hansa Kelsena, twórcy czystej teorii prawa (*Reine Rechtslehre*)⁷⁴. Choć zasadniczym założeniem jego teorii jest całkowite oddzielenie prawa od moralności i wartości, nie sposób pominąć jego rozważań dotyczących sytuacji, w których ustawodawca przewiduje możliwość elastycznego dostosowania prawa do konkretnych przypadków. Kelsen dopuszcza bowiem istnienie mechanizmów umożliwiających sędziemu rozstrzyganie spraw według swobodnej oceny, wówczas gdy literalne zastosowanie ustawy okazuje się niewystarczające lub niemożliwe. Jednak postrzega je nie jako odesłanie do systemu norm pozaprawnych, a raczej celowy zabieg ustawodawcy, który pozwala na rozstrzygnięcie konfliktu pomiędzy ogólnym charakterem norm prawnych a indywidualnymi okolicznościami rozpatrywanego przypadku. Zdaniem H. Kelsena dobry, racjonalny ustawodawca nie może pozbawić się możliwości poprawiania ustawy, które w świetle pewnych okoliczności okaże się konieczne. „Musi się bowiem z góry liczyć z tym, że pewnych okoliczności nie przewidział i nie mógł przewidzieć, jego zaś normy ogólne nie mogą być obliczone inaczej, jak na przypadki przeciętne, przeważnie się zdarzające”⁷⁵. Delegowanie sędziemu swobody prawotwórczej stwarza jednak ryzyko wejścia przez niego w rolę prawodawcy. H. Kelsen podkreśla zagrożenie przesunięcia przeważającego zakresu procesu prawotwórczego z właściwego ustawodawcy na podmioty stosujące prawo. Konieczne w związku z tym jest na tyle precyzyjne sformułowanie upoważnienia organu do ewentualnego wyłączenia stosowania norm prawa stanowionego, aby jednoznaczne było, że organ może nie stosować ich tylko w tych sytuacjach, w których ustawa nie znajduje zastosowania. „Organa stosujące prawo powinny być przekonane, że przysługuje im pełna swoboda oceny tylko w przypadkach, w których mogą działać same, jako prawodawcy, lecz nie w przypadkach, w których prawodawcę zastępują”⁷⁶. W ramach teorii H. Kelsena dopuszcza się sytuacje, w których sędziemu przysługuje swobodna ocena indywidualnych przypadków. Stanowi to jednocześnie wyraz aprobaty dla istnienia prawa słusnościowego. Jednakże przy założeniu monizmu prawnego odrzucającego dualizm prawa i słusności, prawo słusnościowe jest dopuszczalne wyłącznie w granicach prawa pozytywnego. Co więcej, w związku z wyłączeniem przez H. Kelsena etyki poza zakres badań prawa, co jest

⁷⁴ H. Kelsen, *Czysta teoria prawa*, Warszawa 2014, s. 55 i n.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 58.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 59.

konsekwencją jego tezy o czystości metody, rozważania nad treścią prawa słusnościowego wykraczają jego zdaniem poza sferę zainteresowania nauki prawa⁷⁷. W związku z przyjęciem rozróżnienia między bytem (*Sein*) a powinnością (*Sollen*), H. Kelsen podkreśla także, że nauka prawa ma zajmować się wyłącznie normami, w odróżnieniu od tych wszystkich nauk, które zajmują się bytem, czyli poznaniem faktów. W konsekwencji formułuje nakaz „czystości metody”, który oznacza konieczność wyłączenia z problematyki, którą zajmuje się nauka prawa, rozważań niezwiązanych z badaniem norm. Ponadto postuluje uwolnienie nauki prawa od wartościowań, które są charakterystyczne dla innych dziedzin nauki⁷⁸. „Przy poznawaniu nie należy zajmować się problemem wytwarzania, zagadnieniem, jak wytworzyć prawo dobre, słusne, należy tylko poznawać takie prawo, jakie jest dane, bez najmniejszej chęci wartościowania go”⁷⁹.

Podsumowując, Kelsen nie traktuje słusności jako odrębnego systemu norm, lecz jako technikę legislacyjną, która pozwala na elastyczne dostosowanie prawa pozytywnego do szczególnych okoliczności konkretnego przypadku. Tym samym jego teoria, mimo deklarowanego rygoru metodologicznego i eliminacji wartościowań, otwiera przestrzeń dla funkcjonowania słusności w ramach prawa stanowionego – jako świadomie zaprojektowanego elementu systemu, a nie jako pozanormatywnego punktu odniesienia. Takie ujęcie sytuowałoby Kelsena w obrębie podejścia normatywnego, choć ze specyficznym ograniczonym rozumieniem roli słusności.

2.1.4. Gustav Radbruch

Uznając filozofię prawa za naukę o słusnym prawie (*Lehre vom richtigen Recht*⁸⁰), G. Radbruch nawiązał w sposób bezpośredni do R. Stammlera⁸¹, wprowadzając jednak istotną różnicę. Filozoficzne podejście do prawa jako zjawiska kulturowego⁸² (*Kulturwissenschaften*) nie może się, jego zdaniem, ograniczać wyłącznie do refleksji deskryptywnej, ale musi nabierać także normatywnego znaczenia⁸³. Jak wspomniano wcześniej R. Stammler określał prawo stanowione jako pewną „próbę słusznego prawa”.

⁷⁷ L. Leszczyński, *Tworzenie generalnych klauzul odsyłających*, Lublin 2000, s. 56

⁷⁸ J. Nowacki J., Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2016, s. 103.

⁷⁹ Cz. Martyniak, *Moc obowiązująca prawa a teoria Kelsena* [w:] *idem, Dzieła*, Lublin 2006, s. 193.

⁸⁰ Można również tłumaczyć to jako naukę o sprawiedliwym prawie.

⁸¹ H. Lecheler, *Unrecht in Gesetzesform? Gedanken zur „Radbruch’schen Formel”*, Berlin–New York 1994, s. 5 i n.

⁸² G. Radbruch, *Einführung in die Rechtswissenschaft* [w:] *Gustav Radbruch Gesamtausgabe*, t. 1, s. 220 (cyt. wg wydania polskiego *Wstęp do prawoznawstwa*, tłum. C. Znamierowski, Warszawa 1924).

⁸³ G. Radbruch, *Grundzüge der Rechtsphilosophie* [w:] *Gustav Radbruch Gesamtausgabe*, t. 2, s. 24.

O ile jednak z jego perspektywy niepowodzenie tej próby nie skutkuje naruszeniem „natury prawa” przez regulacje niesłuszne, o tyle rozważania G. Radbrucha rozwinęły się w kierunku etycznego rozumowania prawnonaturalnego⁸⁴, zgodnie z którym ustawa rażąco sprzeczna z wymogami sprawiedliwości nie ma charakteru normy prawnej⁸⁵. Przechodząc do rozważań na temat słuszności Gustav Radbruch w *Filozofii prawa* pisze:

„Na gruncie prawnym ze sprawiedliwością o supremację walczy słuszość (*Billigkeit*). Już Arystoteles w *Etyce nikomachejskiej* (rozdz. V, 14) rozważał dylemat: czy lepsza jest słuszość, czy raczej sprawiedliwość, uznając, że czymś lepszym jest słuszość, lecz nie należy jej przeciwstawiać sprawiedliwości, gdyż jest ona jej swoistą odmianą. Wskazał jednak od razu rozwiązanie: sprawiedliwość i słuszość nie są wartościami przeciwstawnymi, lecz tylko odmiennymi drogami, które wiodą do jednej i tej samej wartości – tej, która stanowi odniesienie dla prawa. Sprawiedliwość traktuje przypadek jednostkowy z punktu widzenia pewnej normy ogólnej, tymczasem słuszość szuka w owym *exemplum* prawa dlań swego (*sein eigenes Gesetz*), które jednak ostatecznie musi móc zostać wyniesione do rangi normy ogólnej. Słuszość zatem – podobnie jak i sprawiedliwość – dąży w ostatecznym rozrachunku do generalizacji. W rozróżnieniu między sprawiedliwością a słuszością wyraz znajduje podjęta już wcześniej różnica między dedukcyjną metodą wywodzenia słusznego prawa z zasad ogólnych a intuicyjnym poznaniem słusznego prawa przez wgląd w naturę rzeczy”⁸⁶.

G. Radbrucha do słuszności prowadzi zatem refleksja na temat sprawiedliwości oparta na filozofii Arystotelesa. Punktem wyjścia jest tutaj brak antynomii pomiędzy słuszością a sprawiedliwością, z podkreśleniem ich funkcjonalnego aspektu: obie są „drogą” – sposobem na realizację pewnej istotnej wartości z poziomu systemu prawa. Słuszość nie stoi w sprzeczności ze sprawiedliwością, lecz sprzeciwia mechanicznemu stosowaniu prawa, aby zapewnić sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy. Nie wprowadza wyjątków od sprawiedliwości, a raczej stanowi jej uzupełnienie, wspiera jej konkretyzację w ramach danego stanu faktycznego⁸⁷. Według Radbrucha prawo jest „rzeczywistością, której sensem jest służenie wartości prawa, idei prawa”⁸⁸. Znaczenie

⁸⁴ H. Alwart, *Recht...*, s. 48.

⁸⁵ J. Zajadło, *Formuła Radbrucha a paradygmat niepozytywistycznej teorii prawa*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2000, t. VII, s. 683–697.

⁸⁶ G. Radbruch, *Filozofia prawa*, przeł. Ewa Nowak, Warszawa 2009, s. 40.

⁸⁷ M. A. Niggli, *Gerechtigkeit & Beschleunigung*, „ContraLegem”, 2022/1, s. 30–33

⁸⁸ G. Radbruch, *Rechtsphilosophie* [w:] *Gustav Radbruch Gesamtausgabe*, t. 2, s. 261.

tak zaproponowanej koncepcji prawa wydaje się szczególnie istotne z punktu widzenia sformułowanej w późniejszym okresie teorii ustawowego bezprawia i ponadustawowego prawa (tzw. formuły Radbrucha). Okazuje się bowiem, że już przed wojną G. Radbruch immanentnie łączył prawo ze sprawiedliwością: „Pojęcia prawa nie można określić inaczej niż jako coś (*Gegebenheit*), czego sensem jest urzeczywistnianie idei prawa. Prawo może być niesprawiedliwe (*summum ius – summa iniuria*), ale prawem jest tylko wówczas, gdy jego sensem jest bycie sprawiedliwym”⁸⁹. Przypomina to drugą część późniejszej tzw. formuły Radbrucha (*Verleugnungsthese*) – jeśli celem i sensem prawa ma być niesprawiedliwość, to nie jest to prawo⁹⁰. Stosunek do wartości w świecie idei wyraża się zdaniem teoretyka „postawą wartościującą” (*bewertende Haltung*). Prawo jako twór kulturowy oceniane jest w jej ramach pod kątem stopnia jego zbliżenia do wartości występujących w świecie ideału. Stąd też filozofię prawa G. Radbruch określał mianem „wartościującego potraktowania prawa” lub „nauki o słusznym prawie”⁹¹.

Z jednej strony słusność w ujęciu G. Radbrucha to sprawiedliwość⁹² na miarę pojedynczego przypadku⁹³, z drugiej – jego formuła zdaje się podążać za ujęciem słusności związanej z „wyższym prawem”, wyprzedzającym prawo stanowione⁹⁴. Podkreśla bowiem, że słusność jest czymś lepszym od prawa oraz jednocześnie nie może stać w nim w sprzeczności, ponieważ stanowi jego rodzaj⁹⁵.

2.1.5. Ralph A. Newman

W nurt normatywny wpisują się również ogólne zasady słusności sformułowane przez R. A. Newmana. Z przeprowadzonej przez niego⁹⁶ analizy różnorodnych porządków prawnych wynika, że można wyróżnić kilka wspólnych dla większości z nich

⁸⁹ G. Radbruch, *Rechtsphilosophie...*, s. 227.

⁹⁰ J. Zajadło, *Aksjologia prawa – od ogólnej filozofii do konkretnej filozofii prawa* [w:] A. Pawałowski (red.), *Aksjologia publicznego prawa gospodarczego*, Warszawa 2022, s. 11.

⁹¹ G. Radbruch, *Rechtsphilosophie...*, s. 230.

⁹² Trzeba podkreślić, że G. Radbruch nie zawsze jest precyzyjny w swoich wypowiedziach i czasami dowolnie operuje przyjętą terminologią. Zwłaszcza dotyczy to pojęcia sprawiedliwości, którego używa w różnorodnych znaczeniach i nie zawsze doprecyzowuje, które z nich ma na myśli. Czasem stanowi ona synonim formalnie pojętej równości, niekiedy pojawia się jako element bezpieczeństwa i celowości, w innych miejscach zaś znów zastępuje całe pojęcie prawa. Zob. K. Seelmann, *Gerechtigkeit, Rechtssicherheit, Zeckrationalität* [w:] P. Siller, B. Keller (red.), *Rechtsphilosophische Kontroverse der Gegenwart*, Baden-Baden 1999, s. 109-122.

⁹³ G. Radbruch, *Filozofia...*, s. 40.

⁹⁴ I.C. Kamiński, *Słusność i prawo. Szkic prawnoporównawczy*, Kraków 2003, s. 40.

⁹⁵ G. Radbruch, *Einführung in die Rechtswissenschaften*, Stuttgart 1952, s. 75.

⁹⁶ Analizy poszczególnych porządków prawnych m.in. Hiszpanii, Węgier, Niemiec, Polski, Szwajcarii, Francji, Włoch, Belgii, Holandii, Włoch, Stanów Zjednoczonych, Chin, Argentynie, Szwecji, Japonii zawarto w monografii pod redakcją R. A. Newmana, *Equity in the World's Legal Systems. A Comparative Study*, Brussels 1973.

ogólnych zasad słuszności. Redukcja tych zasad do ich podstawowych elementów pozwala dostrzec, że opierają się na trzech tożsamy, moralnych nakazach: dobrej wiary, uczciwości i hojności⁹⁷. Autor definiuje słuszność jako standardy przyzwoitego i honorowego postępowania, które charakteryzują moralnie dojrzałe społeczeństwo⁹⁸. Dzieli je na cztery grupy:

Zasady oparte na zasadzie uczciwości:	I. Prawa opierają się na treści, a nie na formie. II. Umowa zawarta z pełną świadomością jej konsekwencji podlega wykonaniu, w szczególności, jeżeli jest to możliwe i nie koliduje z istotnym interesem publicznym lub prywatnym.
Zasady oparte na zasadzie dobrej wiary:	III. Prawo nie umożliwia realizacji nieuczciwych zamiarów. IV. Uzasadnione oczekiwania, oparte na zachowaniu innej osoby podlegają ochronie. V. W dobrej wierze należy działać w stosunku do drugiej strony czynności prawnej oraz osób, na które ta czynność może mieć wpływ. Dobra wiara wymaga uczciwego postępowania, ujawniania istotnych dla stron faktów i umożliwienia osiągnięcia pełnych korzyści wynikających ze stosunku prawnego.
Zasady oparte na zasadzie hojności:	VI. Zrzeczenie się praw lub podjęcie działania może być wymagane w zakresie, w jakim jest to w sposób uzasadniony konieczne do złagodzenia szkody. VII. Porozumienie zawarte przez pomyłkę nie będzie egzekwowane, chyba że uznanie go przez strony za wiążące doprowadziło do istotnej zmiany sytuacji. VIII. Wykonywanie praw nie może kolidować z racjonalnym wykonywaniem praw przez inną osobę.

⁹⁷ R. A. Newman, *The General Principles of Equity* [w:] R. A. Newman (red.), *Equity...*, s. 599-611.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 603.

	IX. Obciążenia wynikające z ludzkich stosunków powinny być sprawiedliwie dzielone pomiędzy osoby bezpośrednio zainteresowane lub będące członkami danej społeczności. X. Prawo nie pozwala na wykonywanie praw w celu wyrządzenia krzywdy innym osobom.
Zasady oparte na zasadzie uczciwości i hojności:	XI. Zobowiązanie wynikające z umowy może ulec uchyleciu lub zmianie z powodu wypadku, nieprzewidzianych trudności lub niewykonania istotnych wzajemnych zobowiązań. XII. Korzyść uzyskana w wyniku wypadku lub pomyłki powinna zostać zwrócona tym, którym przysługuje do niej prawo.

R. A. Newman wyprowadza z instytucji prawnych obowiązujących w różnorodnych porządkach prawnych zasady słuszności o różnym stopniu ogólności. Niektóre z nich pokrywają się z tradycyjnie rozumianymi zasadami prawa, np. zakazem nadużywania prawa podmiotowego. Inne są bardziej szczegółowe i, jak przyznaje sam autor, opierają się na odrębnej, bardziej generalnej zasadzie np. zasada VIII i IX wynikają z ogólnego celu prawa, jakim jest osiągnięcie równowagi w uwzględnieniu sprzecznych interesów. Pomimo sformułowania kanonu zasad słuszności R. A. Newman podkreśla kluczową rolę sędziów w ich stosowaniu. „Słuszność jest dla sędziów”⁹⁹, a oparte na niej rozwiązania prawne zawierają ten sam, będący celem całego prawa, imperatyw moralny indywidualnej sprawiedliwości. Nie może on być jednak w pełni zrealizowany na etapie ustawodawstwa, w oderwaniu od konkretnych okoliczności sprawy. Osiągnięcie go jest jedynie możliwe w drodze dostosowania reguł prawa do wymogów, które indywidualnie rozumiana sprawiedliwość stawia w świetle szczegółów rozpatrywanego przypadku.

2.1.6. Inne przypadki słuszności normatywnej

Z zakresu niniejszej pracy wyłączone zostały koncepcje teoretyczne mające na celu rekonstrukcję normatywnej treści prawa słusznego, ponieważ nie odpowiadają na pytanie „czym jest słuszność?”, lecz raczej „jakie cechy powinno posiadać prawo

⁹⁹ *Ibidem*, s. 626.

słuszne?”¹⁰⁰ lub „w jaki sposób osiągnąć prawo słuszne (trafne)?”¹⁰¹. Warto jednak wspomnieć, że ujęcie normatywne może być interpretowane jako przejaw słuszności normatywnej stanowiącej „drugie prawo”. Zjawisko „równoległości” praw, polegające na wyodrębnieniu słuszności jako części prawa istniejącej równolegle z prawem w ścisłym znaczeniu, występuje w kilku systemach prawnych. W prawie rzymskim działalność pretorska prowadziła do wyróżnienia *ius honorarium*¹⁰². W średniowiecznej Europie władcy przysługiwało uprawnienie do modyfikowania przepisów obowiązującego prawa. Wynikało to z zasady, utrwalonej w końcowym okresie Cesarstwa Rzymskiego, zgodnie z którą panujący znajduje się przed prawem i jest źródłem sprawiedliwości. Nadano mu prerogatywę do słusznościowego interpretowania prawa, jego rozwijania (gdy zabrakło potrzebnej reguły) oraz do dokonywania aktów łaski i interwencji (jeśli zastosowanie reguły prawa z pewnych przyczyn prowadziło do niesprawiedliwych rezultatów). Powstanie królewskiego sądownictwa podejmującego rozstrzygnięcia na podstawie słuszności było uwarunkowane wykształceniem się silnej władzy centralnej¹⁰³. Gdy ona zanikła lub uległa osłabieniu, interwencyjne uprawnienia władcy zostały wstrzymane albo obowiązywały tylko w pewnym zakresie¹⁰⁴. Zjawisko

¹⁰⁰ Przykładowo można wymienić teorie prawa słusznego W. Dziedziaka, R. Sobańskiego.

¹⁰¹ Niepozytywistyczna definicja prawa sformułowana przez R. Alexy’ego, zawierająca element roszczenia do słuszności, zakłada, że „prawo jest systemem norm, który przyjmuje roszczenie do bycia słusznym; zawiera (2a) normy należące do (w zasadzie) społecznie skutecznej konstytucji, które nie są ekstremalnie niesprawiedliwe, oraz (2b) wszystkie normy, które są ustanowione w zgodzie z konstytucją, wykazują przynajmniej minimalną społeczną skuteczność lub szansę na taką skuteczność, a także nie są ekstremalnie niesprawiedliwe; i do którego to systemu należą (3) te zasady i inne argumenty normatywne, na których opiera się lub opierać się musi procedura stosowania prawa, tak aby zapewnić zaspokojenie roszczenia słuszności”. Zob. R. Alexy, *Begriff und Geltung des Recht*, Freiburg-München 1992, s. 201; R. Alexy, *On the Thesis of a Necessary Connection Between Law and Morality: Bulgin’s Critique*, „Ratio Juris” 2000/2, s. 139-143; A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie...*, s. 19. Ponadto warto wspomnieć o koncepcji Artura Kaufmanna, który jako przedstawiciel hermeneutyki prawniczej, zaproponował niepozytywistyczną koncepcję prawa, tzw. „trzecią drogę”. A. Kaufmann przedstawił także procedurę dochodzenia do słusznego prawa w drodze dyskursu argumentacyjnego. Zob. A. Kaufmann, *Analogie und „Natur der Sache”*, Heidelberg 1982, s. 36-37; M. Piechowiak, *W poszukiwaniu ontologicznych podstaw prawa. Arthura Kaufmanna teoria sprawiedliwości*, Warszawa-Poznań 1992, s. 42-45, 60.

¹⁰² W prawie rzymskim słuszność funkcjonowała jako drugie prawo istniejące obok prawa ścisłego, którego głównym zadaniem było uzupełnianie i modyfikowanie wymogów *stricti iuris*. Stanowiło to rezultat działalności pretorów w formie edyktów pretorskich, *ius honorarium*. Pretor, by uczynić zadość słuszności, mógł w każdym konkretnym przypadku skorygować surowe i niesprawiedliwe w danym przypadku zasady prawa. W ten sposób ukształtował się dualizm porządku prawnego, w którym te same sytuacje były unormowane podwójnie, w *ius civile* i w *ius honorarium*. Zob. F. Longchamps de Brier, *Pretor jako promotor dobra wspólnego [w:] W. Arndt, F. Longchamps de Brier, K. Szczucki (red.), Dobro wspólne. Teoria i praktyka*, Warszawa 2013, s. 78-91; W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Brier, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2009, s. 51-52; A. Dębiński, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, wyd. 4, Warszawa 2008, s. 32-33.

¹⁰³ M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, oprac. K. Sójka-Zielińska, Warszawa 2009, s. 72, 78-79.

¹⁰⁴ H. E. Yntema, *Equity in the Civil Law and the Common Law*, „The American Journal of Comparative Law”, 15, 1/2, 1966-1967, s. 81; W. M. Bartel, *Z dziejów angielskiej equity*, „Czasopismo Prawno-

„drugiego prawa” jest widoczne również w prawie kanonicznym, w ramach którego obok opartej na przepisach prawa *signatura justitiae* powstała dodatkowa *signatura gratiae*¹⁰⁵. Rozwiązanie to miało załagodzić konflikt generalności prawa i indywidualnego charakteru słuszności, stanowiącej konstytutywną cechę prawa kanonicznego.

Należy również wspomnieć o angielskim sądownictwie słusznościowym, wywodzącym się z sądownictwa kanclerskiego, które doprowadziło do wyodrębnienia się *equity law*¹⁰⁶ jako drugiego systemu prawa opartego na słuszności. Oprócz prawa w ścisłym znaczeniu ukształtowało się więc „drugie prawo”, które z czasem stało się uzupełnieniem prawa powszechnego. Sformułowane zostały tzw. zasady słuszności. Przykładowo można przytoczyć następujące maksymy:

- słuszność podąża za prawem (*equity follows laws the law*);
- kto szuka słuszności, musi sam postępować słusznie (*he who seeks equity must do equity*);
- kto zwraca się do słuszności, musi przychodzić z czystymi rękami (*he who comes to equity must come with clean hands*);
- słuszność działa *in personam* (*equity acts in personam*);
- słuszność spogląda raczej ku intencjom niż formie (*equity looks to the intent rather than to the form*);
- równość jest słusznością (*equality is equity*);
- słuszność lubuje się w czynieniu sprawiedliwości i nie czyni tego połowicznie (*equity delights to do justice and not by halves*);
- gdy słuszności są równe, wcześniejsza z nich przeważa (*where the equities are equal, the first in time shall prevail*)¹⁰⁷.

Słusznościowe rozwiązania w prawie angielskim, to przede wszystkim: instytucja powiernictwa (*trust*) oraz trzy środki zaradcze (*remedies*): szczególne wykonanie (*specific performance*), nakaz sądowy (*injunction*) oraz sądowy zarząd nieruchomościami (*judicial administration of estates*)¹⁰⁸.

Historyczne”, 1964, 1, s. 340; J.M. Kelly, *A Short History of Western Legal Theory*, Oxford 1992, s. 109-110.

¹⁰⁵ R. A. Newman, *Introduction* [w:] R. A. Newman (red.), *Equity in the World's...*, s. 19.

¹⁰⁶ M. Szczaniecki, *Powszechna historia...*, s. 180-181; B. Lesiński, W. Rozwadowski, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2007, s. 76-77; L.C. Kamiński, *Słuszność...*, s. 86-93; L. Knoc, *Ogólne cechy „Equity”*, „PiP”, 1947, z. 4, s. 30-40.

¹⁰⁷ I. McDonald, *A. Street, Equity & Trusts Concentrate*, Oxford 2014, s. 7-12; I.C. Kamiński, *Słuszność...*, s. 112-121.

¹⁰⁸ B. Więzowska, *Odpowiedzialność...*, s.43-45.

2.2. Nurt sytuacjonistyczny

Koncepcje nurtu sytuacjonistycznego nie nadają słuszności rangi zbioru norm, lecz przyznają jej charakter indywidualny, przejawiający się w korekcie prawa stanowionego lub jako subiektywna cnota prywatna, która przy formułowaniu ocen uwzględnia szczególne okoliczności pojedynczych przypadków (W. Wundt¹⁰⁹). Podobnie R. Stammler, obok wspomnianego pojmowania słuszności obejmującego całokształt prawa trafnego, wyróżnia drugi jej rodzaj. Jest to jednak pewien wycinek – część całego pojęcia – dotycząca oceny sytuacji w konkretnych przypadkach, np. rozgraniczenia nieokreślonych roszczeń prawnych¹¹⁰.

Sytuacjonistyczne rozumienie podkreśla konkretny i indywidualny charakter oceny, wyboru lub rozstrzygnięcia, którego dokonuje się na podstawie zasad słuszności. Wymagane jest wyczerpujące uwzględnienie wszelkich okoliczności związanych z danym przypadkiem, nie jest przy tym możliwe wskazanie konkretnej normy słuszności, do której się odwołano, a jedynie bliżej nieokreślonych „względów słuszności”. Nie istnieje w nurcie sytuacjonistycznym ustalony system norm słusznościowych, można zatem zaryzykować twierdzenie, że słuszność realizuje się dopiero w danym konkretnym przypadku w momencie dokonywania oceny, wyboru, rozstrzygnięcia. Opisując funkcję słuszności w niemieckim porządku prawnym U. Diederichsen i K. H. Gursky oddają istotę ujęcia sytuacjonistycznego: „Słuszność to mechanizmy korekcyjne, stworzone, aby powstrzymać abstrakcyjne prawo przed wywołaniem konkretnym osobom lub – ujmując to inaczej – aby przystosować sytuację określoną w prawie pisanym do wymagań specyficznej sytuacji indywidualnej”¹¹¹. Istotnie, w znaczącej części teorii słuszność pełni funkcję wspomagającą, uzupełniającą czy korekcyjną względem prawa pozytywnego, którego zastosowanie w pewnych okolicznościach może zagrażać poczuciu sprawiedliwości. Wynika to, między innymi, z ogólnego charakteru wskazań normatywnych zawartych w przepisach prawa, który jest nieunikniony, gdyż wynika z samej właściwości języka

¹⁰⁹ W. Wundt, *Ethik*, Stuttgart 1924, s. 176-178.

¹¹⁰ R. Stammler, *Wirtschaft...*, s. 373.

¹¹¹ U. Diederichsen, K.H. Gursky, *Principles of equity in German civil law* [w:] R. A. Newman (red.), *Equity in the World's...*, s. 278.

prawnego (otwartej struktury¹¹²), który posługuje się zwrotami nieostrymi¹¹³, wymagającymi doprecyzowania. Z otwartości języka prawnego zmagają się głównie podmioty stosujące prawo, których zadaniem jest utrzymanie spójności i pewności prawa. Znajdują się w sytuacji wyboru między koniecznością precyzyjnego uzasadnienia decyzji a podaniem reguły na tyle otwartej, by jej zakres objął różne przypadki prawne¹¹⁴. Drugą przyczyną ogólności jest występowanie w tekstach prawnych klauzul generalnych, które konkretyzowane są dopiero na etapie stosowania prawa. Ponadto na ogólność prawa wpływa także sposób określenia przez ustawodawcę dyspozycji, tj. warunków zastosowania danej normy. Mogą bowiem pojawić się nowe okoliczności lub takie ich konfiguracje, które znacznie zmodyfikują realizację normy lub uczynią ją całkowicie nieuzasadnioną. W doktrynie prawniczej przyjmuje się zgodnie, że „podejmowanie decyzji na podstawie zasad słuszności lub współżycia społecznego jest podstawowym sposobem rozwiązywania przez organ stosujący prawo kolizji między prawem i moralnością, stanowiących następstwo sprzeczności między słuszną moralnie, abstrakcyjną i generalną normą prawną a oceną moralną konkretnej sytuacji decyzyjnej”¹¹⁵.

2.2.1. Arystoteles

Opisane w niniejszym rozdziale koncepcje niejednokrotnie są wynikiem refleksji nad relacją występującą pomiędzy słusnością a prawem, w różnym jego pojmowaniu – zarówno jako prawa pozytywnego, jak i jako całościowego systemu norm i wartości. W doktrynie przyjmuje się, że teorią słusności otwierającą rozwój późniejszej refleksji teoretycznoprawnej jest koncepcja Arystotelesa¹¹⁶, oparta w znacznej mierze na recepcji myśli platońskiej.

Rozważania Arystotelesa stanowią jednocześnie fundament tzw. nurtu sytuacjonistycznego, w którym słusność postrzegana jest nie jako zbiór norm, lecz jako mechanizm pozwalający dostosować ogólną regułę prawną do szczególnych okoliczności konkretnego przypadku. Już Platon, w swojej koncepcji państwa idealnego, odrzuca

¹¹² F. Waisman, *Verifiability* [w:] A. Flew (wyd.), *Logic and Language*, Oxford 1952, s. 35-68; T. Gizbert-Studnicki, *Vagueness*, Open Texture and Law, *Archivum Iuridicum Cracoviense*, vol. XVI, 1983, s. 15 i n.

¹¹³ H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998, s. 125.

¹¹⁴ M. Zieliński, *Wykładnia prawa, zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2010, s. 108-133.

¹¹⁵ W. Lang, *Prawo i moralność*, Warszawa 1989, s. 263.

¹¹⁶ H. Piętka, *Słuszność...*, s. 48; B. Więzowska, *Odpowiedzialność...*, str. 21.

prawo stanowione¹¹⁷, wskazując na jego ograniczenia w zapewnianiu sprawiedliwości ze względu na ogólny charakter norm i ich nieprzystawalność do jednostkowych sytuacji¹¹⁸. W „Polityku” wyraża krytykę prawa pisanego, które – jako z natury ogólne i sztywne – nie jest w stanie uwzględniać zmienności i złożoności spraw ludzkich: „prawo w żaden sposób nie może objąć jasno i dokładnie tego, co najlepsze i najsprawiedliwsze równocześnie dla wszystkich [...]. Bo ludzie są jedni do drugich niepodobni i niepodobne są ich czyny [...], dlatego prosta ustawa w żadnej sprawie nie może pozwolić żadnej umiejętności ustanawiać czegokolwiek we wszystkich wypadkach i na zawsze”¹¹⁹.

Właśnie ta niedoskonałość i uniwersalność prawa stanowionego stworzyła – zarówno w myśli Platona, jak i w dalszych rozważaniach Arystotelesa¹²⁰ – przestrzeń dla niezbędnej, uzupełniającej funkcji słuszności. Arystoteles rozwinął tę ideę w sposób systematyczny, formułując koncepcję *epieikeia* jako sprawiedliwości wyższej – korekty prawa ogólnego, opartej na rozsądku i ocenie konkretnego przypadku. Jego ujęcie stało się inspiracją nie tylko dla starożytnych i średniowiecznych doktryn, lecz także dla nowoczesnych teorii sytuacjonistycznych, akcentujących konieczność indywidualizacji rozstrzygnięć przy zachowaniu szacunku dla porządku prawnego.

W V księdze *Etyki nikomachejskiej* Arystoteles pisze: „[...] sprawiedliwość i słuszność¹²¹ są tym samym, i choć obie są szlachetne, to jednak słuszność stoi wyżej. Wątpliwość zaś rodzi się stąd, że to co słuszne, jest wprawdzie sprawiedliwe, jednakże nie w znaczeniu sprawiedliwości stanowionej, lecz jest korekturą sprawiedliwości stanowionej. Pochodzi to stąd, że wszelkie prawo jest ogólne, o niektórych zaś rzeczach nie można wydać sądu w sposób ogólny. Gdzie więc należy wydawać o czymś orzeczenie ogólne, ale nie można uczynić tego w sposób trafny, tam ustawa dotyczy większości wypadków, zdając sobie sprawę z błędności takiego postępowania. Niemniej jednak postępuje trafnie – błąd bowiem nie tkwi tu ani w ustawie, ani w ustawodawcy, lecz w naturze rzeczy, bo taki jest właśnie materiał, którym operują wszelkie poczynania

¹¹⁷ Platon, *Rzeczpospolita*, 435 D i 427 A.

¹¹⁸ T. Banaszczyk, *Pojęcie sprawiedliwości u Arystotelesa*, „Studia Filozoficzne”, 1973, 1, s. 164.

¹¹⁹ Platon, *Polityk*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2002, 294 A-B.

¹²⁰ Arystoteles podkreśla ogólny charakter prawa zarówno w *Etyce*, jak i *Polityce*. Wskazuje, że prawa normują wszystko i zmierzają do tego co jest korzystne bądź dla wszystkich, bądź dla najlepszych, bądź też dla wszystkich, którzy posiadają władzę dzięki swojej działalności czy dzięki innym czynnikom. Zob. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, księga V, 1129.

¹²¹ Za A. Stelmachowskim termin *epieikeia* tłumaczę jako słuszność, a nie – jak w polskim przekładzie dokonany przez D. Gromską – prawość/zacność. Zob. A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984, s. 137-138.

polityczne.”¹²² Opisana przez filozofa niedoskonałość prawa wynika z natury rzeczy, niemożności uwzględnienia w ramach ogólnego i abstrakcyjnego prawa wszystkich indywidualnych sytuacji, których ustawodawca nie jest w stanie przewidzieć¹²³. W *Retoryce* wyjaśnia dalej: „Pominięcia te mogą być świadome ze strony prawodawców albo mimowolne. Mimowolne są wynikiem przeoczenia, świadome zaś wynikiem niemożności określenia danego przypadku, kiedy istnieje konieczność użycia formuły ogólnej, która nie obejmuje wszystkich przypadków, lecz tylko ich większą część. Dotyczą one również tych przypadków, które niełatwo jest określić ze względu na ich nieskończoną różnorodność, jak np. każdego przypadku skaleczenia siekierą, biorąc pod uwagę jej wielkość i kształt. Zabrakłoby bowiem życia, gdyby chciało się wyliczyć wszystkie tego rodzaju okoliczności. Jeśli więc liczba przypadków jest nieograniczona, niemniej jednak istnieje potrzeba wprowadzenia ustaleń prawnych, z konieczności ustalenia te muszą być ogólnie sformułowane”¹²⁴.

Stwarza to potrzebę uzupełnienia prawa pozytywnego przez słuszość (*epikeia*, gr. ἐπιείκεια), która staje się w ten sposób udoskonaleniem sprawiedliwości indywidualnej w sytuacji, gdy zastosowanie ogólnej reguły prawa może skutkować niesprawiedliwością. „Jeśli więc ustawa orzeka o czymś ogólnie, a zdarzy się wypadek, który nie podpada pod to orzeczenie, to słuszną jest rzeczą by tam, gdzie ustawodawca coś opuścił i przez sformułowanie ogólne popełnił błąd, uzupełnić ten brak, orzekając tak, jakby ustawodawca sam orzekł, gdyby był przy tym obecny, i jakby sam postanowił był, gdyby był z góry znał dany wypadek. Dlatego słuszość jest sprawiedliwością, a nawet czymś lepszym od pewnego rodzaju sprawiedliwości, choć nie od sprawiedliwości samej w sobie, lecz od błędu, wynikającego z ogólnego sformułowania”¹²⁵. Arystoteles wyodrębnia słuszość jako element przeciwstawiany prawu, uznając ją za coś lepszego od prawa: jego uzupełnienie i korekturę. Należy jednak wyraźnie wskazać, że w ramach wprowadzonego przez filozofa dualizmu prawnego, sprzeczność ta nie dotyczy całego prawa, a jedynie prawa stanowionego. Słuszość bowiem również jest prawem, lecz prawem lepszym, czyli prawem wyższego rodzaju¹²⁶.

¹²² Arystoteles, *Etyka nikomachejska* (tłum. D. Gromska), 1137b, Warszawa 1956, s. 199-200.

¹²³ E. Michelakis, *Platons Lehre von der Anwendung des Gesetzes und der Begriff der Billigkeit bei Aristoteles*, München 1953, s. 35.

¹²⁴ Arystoteles, *Retoryka* [w:] *idem, Retoryka, Retoryka dla Aleksandra, Poetyka*, Księga I, 13, 1374 b, przeł. H. Podbielski, Warszawa 2009, s. 97.

¹²⁵ Arystoteles, *Etyka...*, 1137b, s. 199-200. Zob. *idem, Retoryka...*, 1374-1375; J. Evans, *Aristotle's theory of equity* [w:] W. Krawietz, N. MacCormick (red.), *Prescriptive formality and normative rationality in modern legal systems: Festschrift for Robert S. Summers*, Berlin 1994.

¹²⁶ H. Piętka, *Słuszość...*, s. 49.

W rozważaniach filozofa została także podkreślona rola słuszności w formułowaniu ocen¹²⁷ oraz interpretacji prawa, która jego zdaniem nie powinna ograniczać się do brzmienia literalnego, uwzględniając przede wszystkim intencję ustawodawcy. W *Retoryce* pisze: „Słuszność [...] to branie pod uwagę nie samej ustawy, lecz myśli ustawodawcy, nie litery prawa, a jego ducha zamierzonego przez ustawodawcę [...]”¹²⁸. Stosowanie słuszności przy orzekaniu w konkretnej sprawie nie przyznaje więc sędziemu nieograniczonej swobody uznania. Słuszność posługuje się raczej hipotetycznym osądem ustawodawcy w celu skorygowania mankamentu wynikającego z ogólnego i abstrakcyjnego charakteru prawa stanowionego.

Arystoteles w tej samej pracy podaje przykład stosowania zasad słuszności. Na jego potrzebę czyni założenie, że ustawodawca uchwalił ustawę penalizującą zranienie osoby żelaznym narzędziem. Opisywanie wszystkich rozmiarów i rodzajów żelaznych narzędzi nie miałoby końca, ustawodawca ustalił wobec tego uniwersalną zasadę: zranienie narzędziem żelaznym jest zabronione. W jej świetle, zdaniem filozofa, osoba, która nosząc na palcu żelazny pierścień uderza innego człowieka, „podpada pod paragraf prawa pisanego i jest winną przestępstwa, ale w rzeczywistości go nie popełnia”¹²⁹, prawdopodobnie dlatego, że sam pierścień (w przeciwieństwie do np. żelaznego miecza) nie należy do klasy niebezpiecznych narzędzi żelaznych. W tej sytuacji słuszność wstawia się za uniewinnieniem osoby noszącej pierścień z odpowiedzialności karnej za naruszenie tak sformułowanego przepisu. W ten sposób słuszność dostosowuje uniwersalne rządy prawa do konkretnego przypadku, podobnie jak – w słynnej arystotelesowskiej metaforze - elastyczna, ołowiana miara używana w budownictwie lesbijskim dopasowuje się do kształtu kamienia¹³⁰.

Poprzez wyodrębnienie słuszności od prawa pozytywnego, Arystoteles stworzył podstawy doktrynalne dla teoretycznej nauki o słuszności, które pozwoliły

¹²⁷ „Słuszność to również wyrozumiałość dla ludzkich słabości, to branie pod uwagę nie samej ustawy, lecz myśli ustawodawcy, nie litery prawa, lecz jego ducha zamierzonego przez ustawodawcę, nie samego czynu, lecz jego intencji; to sądenie nie na podstawie części, lecz całości, nie na podstawie obecnego zachowania się winnego, lecz na podstawie tego, jak zachowywał się on zawsze lub na ogół. Jest to również pamiętanie raczej o jego szlachetnych czynach niż o złych, raczej o dobrach, których doznaliśmy, niż które wyświadczyliśmy. Jest to także umiejętność znoszenia popełnionej względem nas niegodziwości, jak również dążenie do rozstrzygnięcia sporu raczej słowem niż czynem, na drodze porozumienia raczej niż na drodze sądowej. Rozjemca bowiem kieruje się prawością, sędzia natomiast literą prawa. Po to przecież został stworzony rozjemca, aby zadośćuczynić poczuciu prawości. Problem prawości należy zatem rozpatrywać w taki właśnie sposób.” Zob. Arystoteles, *Retoryka*..., s. 98.

¹²⁸ *Ibidem*.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 97.

¹³⁰ *Idem*, *Etyka*..., s. 199.

w konsekwencji na powstanie systemów instytucjonalnych opierających się na całkowitej separacji prawa stanowionego i słuszności¹³¹. W dalszym rozwoju historycznym jego konstrukcja teoretycznoprawna przerodziła się w dualizm prawny poprzez instytucje prawa rzymskiego, a następnie stała się podwaliną powstania odrębnych systemów *common law* i *equity* w angielskim porządku prawnym¹³². Z drugiej strony okazała się na tyle pojemna, aby stanowić fundament rozwoju słuszności również w tradycji prawa stanowionego, w którym prawo i słusność są elementami jednolicie pojmowanego systemu prawnego.

Podsumowując, dominująca w piśmiennictwie interpretacja myśli arystotelesowskiej sprowadza się do dwóch twierdzeń:

1) słuszności przysługuje odrębność względem prawa, ale tylko w znaczeniu prawa pozytywnego;

2) podstawową rolą słuszności jest to, aby wypełnić luki w prawie stanowionym; słusność umożliwia sędziemu prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy przedstawiającej nową kwestię prawną, w zakresie której ustawodawca nie uchwalił żadnego prawa lub prawo to jest niekompletne.

2.2.1.1. Krytyka koncepcji arystotelesowskiej

Tak rozumiana koncepcja słuszności stała się także przedmiotem krytyki, przedstawionej m.in. w pracy E. G. Zahnda¹³³, którą można streścić formułując dwa główne obszary polemiki:

- 1) jeśli stosowanie słuszności jest konieczne ze względu na niedoskonałe prawo, czy nie byłoby możliwe — a może nawet uzasadnione — całkowite zniesienie ustawodawstwa na rzecz prawotwórczej działalności sądów?
- 2) czy rola słuszności nie zmniejszy się wraz z rozszerzaniem się ustawodawstwa na kolejne obszary życia społecznego i zwiększaniu się jego kazuistyki.

Podążając za pierwszą myślą polemiczną, można założyć, że jeśli nie jest możliwe ustanowienie prawa przewidującego wszystkie okoliczności, a słusność pozwala na sprawiedliwe orzekanie w takich przypadkach, to uzasadnionym jest rozszerzenie zakresu słuszności na wszystkie przypadki. Albo, ujmując problem w aparat pojęciowy

¹³¹ B. Więzowska, *Odpowiedzialność...*, s. 25.

¹³² M. Cumyn, *La validité du contrat suivant le droit strict ou l'équité: étude historique et comparé des nullités contractuelles*, Québec 2002, s. 59.

¹³³ E. G. Zahnd, *The Application...*, s. 268.

H.L.A. Harta, jeśli sędzia ma swobodę stosowania słuszności w trudnych przypadkach¹³⁴, czy nie byłoby lepszym rozwiązaniem, aby przyznać sędziemu podobną swobodę we wszystkich przypadkach? Argumenty przeciwko takiej propozycji, odrzucające zindywidualizowane, osobiste orzeczenia sędziów skupiają się wokół obaw związanych z wstrzymaniem rozwoju współczesnego prawa¹³⁵ i zagrożeniem korupcją. Sędzia J. Weinstein zauważył, że korzystanie z zasad słuszności, jeśli wiąże się z niekontrolowaną elastycznością i nieograniczoną swobodą w podejmowaniu decyzji przez sądy, może prowadzić do tyranii sędziowskiej i porzucenia standardów uczciwości¹³⁶. Koncepcja, zgodnie z którą słuszność wypełnia luki w prawie, może być zatem krytykowana za tendencję do podważania zasady praworządności¹³⁷. Jeden z sądów apelacyjnych wskazuje, że: „słuszność jest lepsza od prawa stanowionego, twierdził Arystoteles, ponieważ poprzez przyjrzenie się okolicznościom rozstrzyganej sprawy może naprawić błąd, który wynika z ogólności prawa. W pewnych przypadkach jednak, choć trzeba przyznać, że nie zawsze jest to oczywiste, wprowadzenie do procesu stosowania prawa kryteriów słuszności kwestionuje zasadę porządku prawnego, co jest problemem znacznie bardziej niepokojącym dzisiaj niż w czasach i miejscu, w których pisał Arystoteles”¹³⁸.

Drugi zarzut względem myśli Stagiryty opiera się na założeniu, że wraz z rozszerzaniem zakresu sytuacji unormowanych przez prawo stanowione powinna się zmniejszyć skala stosowania zasad słuszności przez sądy. R. Shiner opisuje ten proces w kontekście rozwoju systemu prawa: „Na wczesnych etapach rozwoju system prawny nie posługuje się znaczną liczbą regulacji prawnych. Pojawiają się sytuacje, które nie są nimi objęte lub w których decyzja podjęta w drodze ścisłego ich stosowania byłaby niesprawiedliwa. Sądy powinny wówczas wykonywać wyroki słusznościowe w zakresie nieprzewidzianym przez prawo. Jednakże obszar ten będzie się zmniejszać, a – w konsekwencji – również możliwość decydowania w oparciu o słuszność. W pełni rozwiniętym nowoczesnym systemie prawnym rola słuszności w pierwotnym znaczeniu będzie niewielka”¹³⁹. Ten zarzut wydaje się szczególnie problematyczny w świetle

¹³⁴ H.L.A. Hart, *Pojęcie...*, s. 171-186.

¹³⁵ H.S. Maine, *Ancient Law*, New York 1906, s. 73.

¹³⁶ J. B. Weinstein, *Justice and Mercy-Law and Equity*, „New York University Law Review”, 1984, 28, 818-819.

¹³⁷ W. von Leyden, *Aristotle on equality and justice: his political argument*, London 1985, s. 95.

¹³⁸ Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Kalifornii z 28 lutego 1979 r. w sprawie *Kaiser Foundation Hospitals v. Workers Compensation Appeals Board*, 91 Cal.App.3d 501, 154 Cal. Rptr. 765 (Cal. Ct. App. 1979).

¹³⁹ R. A. Shiner, *Aristotle's Theory of Equity*, „Loyola of Los Angeles Law Review”, 1994, 27, 4, s. 1245-1264.

arystotelesowskiej teorii, ponieważ z jednej strony uznaje ona wyższość słuszności nad prawem stanowionym, z drugiej natomiast zakłada rozwój kodeksu prawnego, pozostawiającego niewiele miejsca na uznaniowość sędziowską. Jak głosi Arystoteles na początku *Retoryki*: „Dobrze ułożone prawa powinny oczywiście same określić możliwie najwięcej przypadków i jak najmniej pozostawiać do decyzji sędziów. Po pierwsze dlatego, że łatwiej jest znaleźć jednego lub kilku bardzo mądrych ludzi, zdolnych do układania praw i rozsądzania niż dużą ich liczbę. Po drugie, ponieważ prawa rodzą się z doświadczenia długich lat, podczas gdy wyroki sędziów są wydawane niejako od ręki. Trudno im zatem wydać w pełni sprawiedliwy i słuszny wyrok. Ze wszystkich jednak najważniejsza jest ta przyczyna, że osąd prawodawcy nie dotyczy konkretnego przypadku, lecz typowego i mogącego się zdarzyć w przyszłości, podczas gdy sędziowie i członkowie zgromadzenia wydają orzeczenia w określonych i dla nich bliskich sprawach. Często kierują się więc uczuciem przyjaźni, nienawiści lub własną korzyścią i nie są w stanie odkryć rzetelnej prawdy, a ich wyrok zacieniony jest osobistą przyjemnością lub przykrością. Należy więc, jak powiedziałem jak najmniej rzeczy pozostawiać do rozstrzygnięcia sędziów”¹⁴⁰.

Trudno się nie zgodzić z E. G. Zahndem, który zauważa, że przedstawione wyżej zastrzeżenia względem arystotelesowskiej teorii słuszności opierają się na błędnej interpretacji roli słuszności¹⁴¹. Nie polega ona na wypełnianiu luk w prawie, lecz przede wszystkim na stosowaniu przez sędziego rozsądku (mądrości praktycznej)¹⁴² w celu dostosowania uniwersalnych norm do konkretnych sytuacji. Słuszność nie stanowi więc konkurencji dla tradycji prawnej, podkreślającej znaczenie ogólnych, abstrakcyjnych norm prawa stanowionego, wręcz przeciwnie – jest jej niezbędnym składnikiem, ponieważ pozwala sędziom stosować uniwersalne prawa do każdego indywidualnego rozpatrywanego przez nich przypadku.

¹⁴⁰ Arystoteles, *Retoryka...*, s. 45.

¹⁴¹ E. G. Zahnd, *The Application...*, s. 280.

¹⁴² Arystoteles, *Etyka...*, s. 281. „Rozsądek, czyli mądrość praktyczna, dotyczy spraw ludzkich i tych, nad którymi można się namyślać; mówimy bowiem, że rzeczą człowieka rozsądnego jest przede wszystkim dobry namysł, a nikt nie namyśla się nad tym, co nie może być inaczej lub co nie ma żadnego celu; celem zaś jest dobro, które ma być osiągnięte przez działanie. Dobrze zaś w bezwzględnym tego słowa znaczeniu namyśla się ten, kto zgodnie z wynikami swego rozumowania umie zmierzać do największego dla człowieka dobra, które może być osiągnięte przez działanie. Przedmiotem rozsądku nie jest tylko to, co ogólne – żąda się odeń, by dawał poznanie rzeczy jednostkowych; dotyczy bowiem działania, a w działaniu mamy zawsze do czynienia z tym, co jednostkowe”.

2.2.2. Roscoe Pound

Podążając w tym kierunku interpretację arystotelesowskiej teorii słuszności rozwinął R. Pound, twórca socjologicznej jurysprudencji, który w 1902 r. w referacie „Dekadencja słuszności”¹⁴³ przeciwstawił się sprowadzaniu roli sędziego do mechanicznego stosowania prawa. Podkreślił, że pomiędzy generalnymi regułami a okolicznościami konkretnej sprawy zawsze będzie występowała mniejsza lub większa niespójność, a sędziowie nie powinni tego zjawiska ignorować¹⁴⁴. Postulował, aby w procesie sądowego stosowania prawa wykorzystywać zasadę słuszności do rozsądnych modyfikacji obowiązujących regulacji prawnych¹⁴⁵. Dla R. Pounda słuszność oznacza „szerszy zakres dyskrecjonalności sędziowskiej, większą swobodę stosowania prawa i elastyczność w świetle konkretnych przypadków”¹⁴⁶. Potrzeba porzucenia „mechanicznej jurysprudencji” wynika – jego zdaniem – z faktu, że idea ta przynosi więcej strat niż pożytków, a przede wszystkim sprawia, że porządek prawny nie jest w stanie nadążyć za szybko zmieniającą się rzeczywistością społeczną¹⁴⁷. W historii prawa można wyróżnić okresy, w których dominowały teorie złożone i dojrzałe, ale obarczone sztywnością, sprowadzającą rozumowanie prawnicze do prostej dedukcji. Akty stosowania prawa zawierają pełno „słów-kluczy”: przedawnienie, podżeganie, nieruchomości budynkowa, treść ostatniej woli testatora, termin instrukcyjny, gdy do nich docieramy, przyjmuje się, że znaleźliśmy się na końcu naszej prawniczej drogi. Niczym bohater ‘Baśni tysiąca i jednej nocy’ podnosimy nasz bułat w górę i wypowiadamy zaklęcie”¹⁴⁸. Tymczasem „zadaniem sędziego jest sprawić, by zasady prawa żyły, a nie wywodzić z nich reguły; nie dążyć, by stały się nieśmiertelne, ale uzyskać coś mniej

¹⁴³ R. Pound, *The Decadence of equity*, „Proceedings of the Nebraska State Bar Association”, 1903, 1, 1, s. 152. R. Pound opublikował ten tekst również w „Columbia Law Review”, 1905, 5, 5, s. 20-35.

¹⁴⁴ G. Wierczński, *Pound*, Sopot 2018, s. 64.

¹⁴⁵ Według R. Pounda słuszność i prawo stanowione mogą być sprzeczne w sferze teoretycznej, ale niekoniecznie w praktyce stosowania prawa. Jak zauważa, „musimy wziąć pod uwagę zarówno względy słuszności, jak i zasadę praworządności, z których każde doprowadzone do logicznego ekstremum neguje drugie, ale które są jednakowo niezbędne do osiągnięcia naszego zadania i muszą być utrzymywane w równowadze”. R. Pound akceptuje, że teoretyczny konflikt między prawem pozytywnym a słusznością nie zniknie, twierdzi jednak, że w praktyce napięcie między tymi dwoma elementami tworzy „wzajemne kontrole i korekty”. Oznacza to, że zarówno ogólne normy prawa, jak i zasady słuszności są niezbędne dla procesu stosowania prawa: pierwsze zapewniają stabilność prawa, podczas gdy drugie umożliwiają jego rozwój. Zob. R. Pound, *The Decadence...*, s. 24.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 22.

¹⁴⁷ B. Brożek, *Umysł prawniczy*, Kraków 2019, s. 203.

¹⁴⁸ R. Pound, *Mechanical jurisprudence*, „Columbia Law Review”, 1908, 8, 8, s. 621.

ambitnego, a bardziej użytecznego dostarczyć ilustracji inteligentnego zastosowania zasady do konkretnej sprawy i sformułować wykonalny i sprawiedliwy wyrok”¹⁴⁹.

Ostatecznie R. Pound uznaje, że proces stosowania prawa jest ściśle związany z podejmowaniem słusznościowych decyzji¹⁵⁰ na niemal każdym jego etapie. Nie znajduje innego sposobu na osiągnięcie niezbędnej, wymaganej przez sprawiedliwość indywidualizacji prawa. Prawo nie jest w jego opinii jedynie zbiorem ustaw uchwalonych przez organ ustawodawczy, ale także pojedynczą decyzją podjętą w konkretnym przypadku dotyczącym odrębnych jednostek. Powinno zatem zawierać szczególny, zindywidualizowany element. Dla R. Pounda tym elementem jest słuszność, którą definiuje jako stosowanie mądrości praktycznej¹⁵¹ („rozumu zastosowanego do doświadczenia” czy też racjonalności), która nakazuje uwzględnić okoliczności, których nie można przewidzieć w momencie uchwalania prawa, rozważając „co powiedziałby sam prawodawca”. Słuszne uznanie nie oznacza jednak całkowitej swobody i dowolności, ponieważ R. Pound zakłada istnienie pewnej ogólnej normy, którą sędzia jest związany¹⁵². Zastosowanie zasad słuszności umożliwia wzięcie pod uwagę konkretnych okoliczności danej sytuacji, jednakże wymaga odniesienia się do pewnego uniwersalnego standardu. Jak wskazuje W. von Leyden, zasada o charakterze generalnym powinna być obecna nawet w procesie decydowania w oparciu o słuszność w indywidualnej sytuacji. Względy słuszności są bezwartościowe, jeśli wprowadza się je bez moralnego celu lub pewnej ogólnej zasady¹⁵³.

Podsumowując, sądowe stosowanie zasad słuszności według R. Pounda opiera się na zasadach rozumu (uwzględniających odpowiednią normę generalną i intencję prawodawcy) zastosowanych do doświadczenia (szczególnych faktów rozpatrywanej sprawy). Stąd słuszność nie podlega kaprysom sędziowskiego sumienia – ogranicza je realizacja celu, który przyświeca ustawodawcy. Tak pojęta słuszność nie podważa rządów prawa, wręcz przeciwnie – uzupełnia je, dopowiadając niewyrażone przez prawodawcę intencje. Słuszność nie jest bezprawna, gdyż pozwala sędziom orzekać w oparciu o słuszność, jednak w granicach praworządności. Jak zauważył R. Pound, być może słuszność nie pozwoli nam osiągnąć niemożliwego ideału „rządu praw, a nie ludzi”,

¹⁴⁹ *Ibidem*, s. 622.

¹⁵⁰ R. Pound, *Justice According To Law*, New Haven 1951, s. 91.

¹⁵¹ W rozumieniu arystotelesowskim, zob. przypis 142. “Law presupposes a life measured by reason, a legal order measured by reason, and a judicial process carried on by applying a reasoned technique to experience developed by reason and reason tested by experience”. Zob. R. Pound, *Justice According...*, s. 91.

¹⁵² R. Pound, *Justice According...*, s. 355.

¹⁵³ W. von Leyden, *Aristotle...*, s. 95.

ale pozwala nam osiągnąć równie uzasadniony cel, jakim są „rządy ludzi działających zgodnie z prawem”¹⁵⁴.

2.2.3. Herbert Hart

Podział między prawem a słuszością jest widoczny również w nurcie współczesnej teorii prawa, szczególnie reprezentowanym przez H.L.A. Harta. Chociaż termin „słuszość” rzadko pojawia się bezpośrednio w jego rozważaniach, Hart zasadniczo uznawał sprawiedliwość za niezbędny składnik orzekania w tzw. trudnych sprawach, ponieważ wypełnia ona luki w przepisach wcześniej uchwalonych przez ustawodawcę¹⁵⁵. Zgodnie z tym poglądem większość spraw, z którymi stykają się sędziowie, jest prosta – są to przypadki, w których wystarcza logiczne zastosowanie pojęć prawnych do zestawu faktów. Inne tzw. trudne sprawy obejmują jednak nowe sytuacje prawne, które wymagają od sędziów wykroczenia poza formalnie uchwalone prawa w celu uzupełnienia występujących w nich luk prawnych. „Otwarta struktura (*open texture*) prawa oznacza, że istnieją obszary postępowania, w których wiele spraw trzeba pozostawić rozwinięciu przez sądy czy urzędników zmierzających w świetle rozmaitych okoliczności do osiągnięcia kompromisu pomiędzy sprzecznymi interesami, których waga zależy od konkretnego przypadku”¹⁵⁶. H.L.A. Hart uznaje zatem, iż sędzia w pewnych przypadkach ma kompetencje prawotwórcze: „w takich prawnie nieprzewidywanych przypadkach czy nieuregulowanych przypadkach sędzia zarówno tworzy nowe prawo, jak i stosuje ustalone przepisy”¹⁵⁷. H.L.A. Hart przyjmował zatem istotną rolę słuszości, ale tylko w trudnych i stosunkowo rzadkich przypadkach, które nie zostały wystarczająco uregulowane przez prawo stanowione lub precedens.

2.3. Nurt psychologiczny

Jako ostatni, w ramach niniejszego rozdziału, omówiony zostanie nurt psychologiczny, w którym słuszość przyjmuje postać emocji, przeżycia o podłożu psychicznym. Podobnie jak w przypadku ujęcia sytuacjonistycznego, słuszość nie zawiera się w zbiorze norm, a co za tym idzie – nie tworzy abstrakcyjnych zakazów i nakazów, lecz jej źródłem jest wewnętrzne, indywidualne przeżycie psychiczne jednostki, mające charakter subiektywny. Z tych względów jej skonceptualizowanie przy

¹⁵⁴ R. Pound, *Justice According...*, s. 71.

¹⁵⁵ H.L.A. Hart, *Pojęcie...*, rozdział 7.

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 137.

¹⁵⁷ *Ibidem*, s. 364.

użyciu języka norm jest niemożliwe. Zwrot słusność nie denotuje zatem żadnych norm ani zasad. Przekładając te założenia na obszar stosowania prawa, można stwierdzić, że odwołania do słusności w orzecznictwie wyrażają jedynie emocje i wewnętrzne przeżycia sędziego. Zastosowanie słusnościowej klauzuli generalnej jest bowiem uzależnione od pewnych przeżyć organu stosującego prawo, a nie właściwości semantycznych zwrotu. W literaturze prawniczej można znaleźć takie emotywistyczne interpretacje klauzuli zasady współżycia społecznego¹⁵⁸. Zasady te pozwalają ocenić, co w konkretnej sytuacji jest słusne i prawe, co natomiast nie zasługuje na społeczną aprobatę wyrażoną przez sędziego. Klauzula generalna nie spełnia w tym ujęciu funkcji oznaczania, nie jest nazwą. Zgodnie ze stanowiskiem emotywistów, terminy wartościujące nie podlegają analizie semantycznej. Koresponduje z nim pogląd, że klauzula zasad współżycia stanowi przykład pojęcia pluralnego, zawierającego w sobie całokształt niedających się wyspecyfikować kryteriów”¹⁵⁹. Nurt psychologiczny opiera się na założeniach koncepcji intuicjonistycznych i emotywistycznych, które w pewnym zakresie zostaną opisane szerzej w dalszej części (1.3.1.)¹⁶⁰. Również część teoretyków przyjmujących założenia naturalistyczne uznaje, że wypowiedzi wartościujące denotują określone stany psychiczne. Przykładowo w ujęciu E. Westermarcka „znaczenie predykatu sądu moralnego może być w każdym przypadku sprowadzone do emocji osoby, która sąd wypowiada”¹⁶¹.

Słusność w tym nurcie ujmowana jest także jako inteligencja emocjonalna¹⁶² – kompetencja podmiotu orzekającego niezbędna w procesie praktycznego rozumowania, mającego na celu wydanie słusznej, dobrej decyzji. Emocje rozumiane są tutaj w sposób właściwy dla kognitywistyki jako zdolności poznawcze, które P. Mindus za

¹⁵⁸ Zob. L. Krąkowski, *Zasady współżycia społecznego w stosunkach pracy w PRL*, Warszawa, 1970, s. 92 i n. „Stosowanie klauzuli polega na poddaniu danego przypadku ocenie w świetle sędziowskiego poczucia słusności, które umówiliśmy się nazywać zasadami współżycia społecznego w PRL”. Zdaniem L. Krąkowskiego ocena sędziowska indywidualnego przypadku nie zawiera i nie może zawierać jakichś ogólnych norm postępowania, jest ona bowiem adresowana tylko do określonych, zindywidualizowanych podmiotów i określonej, zindywidualizowanej sytuacji. Stąd też prostuje się przeciwko postulatowi, by podmiot orzecznicy, który zawiera klauzulę zasad współżycia społecznego, wskazywał, jaką konkretną zasadę naruszono albo jaką konkretnie zasada współżycia powinna być przestrzegana.

¹⁵⁹ *Ibidem*, s. 92.

¹⁶⁰ Mimo tego, że koncepcja A. J. Ayera nie jest teoriami słusności *sensu stricto*, autorka postanowiła zawrzeć ją w pracy, ponieważ odnosi się do wypowiedzi ocennych oraz wartości etycznych, w których zakresie przedmiotowym może mieścić się pojęcie słusności. Stanowi także, jako przykład koncepcji emotywistycznych, podstawę do tworzenia teorii słusności w omawianym nurcie.

¹⁶¹ E. Westermack, *The Origin and Development of the Moral Ideas*, London, 1966, t. 1, s. 6.

¹⁶² D. Goleman, *Emotive Intelligence*, New York 1995.

Arystotelesem¹⁶³ określa ważnym elementem *phronesis* (roztropności, zdolności praktycznego poznania lub rozumowania). Jako emocje, które mogą mieć znaczenie dla stosowania prawa wymienia poczucie słuszności, ale nie w postaci irracjonalnej emocji, lecz zdolności empatycznych, dzięki którym można wziąć pod uwagę wszelkie niuanse wynikające z konkretnej sytuacji podejmowania decyzji, w szczególności ludzkie intencje i motywacje stojące za ich działaniami¹⁶⁴. Zwolennicy takiego stanowiska podkreślają, że „intuicja, emocje i sumienie są właściwymi czynnikami w sędziowskim podejmowaniu decyzji”¹⁶⁵. Ich zdaniem, mit obiektywności opartej na braku kierowania się emocjami¹⁶⁶ przez podmiot orzeczniczy „opiera się na dwóch fikcyjnych założeniach: (1) kierowanie się emocjami koniecznie prowadzi do niesprawiedliwego rozstrzygnięcia, (2) aby podmiot orzeczniczy był sprawiedliwy, nie może kierować się emocjami w podejmowaniu decyzji”¹⁶⁷. S. A. Bandes podkreśla, że empatia i wyobraźnia moralna są raczej „częścią rozwiązania problemu niezależnych sędziów interpretujących nieokreślone prawo, a nie częścią problemu”¹⁶⁸. Tak rozumiana słuszność utożsamiana jest z „intuicją” lub „przeczuć”¹⁶⁹ – paraświadomą umiejętnością poznawczą, która swoje źródło czerpie z mądrości ludzi o odpowiednim doświadczeniu życiowym¹⁷⁰. Emocje są tutaj utożsamiane z pełnym uwzględnieniem rzeczywistości społecznej. Doświadczenie jest konieczne, aby mieć intuicje dotyczące tego, co inni ludzie czują w takich sytuacjach¹⁷¹.

¹⁶³ „Przedmiotem rozsądku nie jest tylko to, co ogólne – żąda się odeń, by dawał poznanie rzeczy jednostkowych; dotyczy bowiem działania, a w działaniu mamy zawsze do czynienia z tym, co jednostkowe. Dlatego to niektórzy spośród tych, co nie posiadają wiedzy, a mianowicie ci, co mają doświadczenie, są i w pozostałych dziedzinach bardziej uzdolnieni do działania niż inni, którym nie brak wiedzy” Zob. Arystoteles, *Etyka...*, s. 218.

¹⁶⁴ P. Mindus, *When is lack of emotion a problem for justice? Four views on legal decision makers' emotive life*, „Critical Review of International Social and Political Philosophy”, 2023, 26, 1, s. 88-103.

¹⁶⁵ I. R. Kaufman, *The anatomy of decision-making*, „Fordham Law Review”, 1984, 53, 1, s. 16.

¹⁶⁶ Zob. M. Bladini, S. Bergman Blix, *The Judge Under Pressure: Fostering Objectivity by Abandoning the Myth of Dispassion* [w:] D. Giannouloupoulos, Y. McDermott (red.), *Judicial Independence Under Threat*, London 2022, s. 223-240.

¹⁶⁷ S.H. Pillsbury, *Emotional justice: Moralizing the passions of criminal punishment*, „Cornell Law Review”, 1989, 74, 4, s. 655.

¹⁶⁸ S. A. Bandes, *Moral imagination in judging*, „Washburn Law Journal”, 2011, 51, 1, s. 2.

¹⁶⁹ J. C. Hutcheson, *The judgment intuitive: The function of the 'hunch' in judicial decision*, „Cornell Law Review”, 1929, 14, s. 277.

¹⁷⁰ O. Fiss, *Reason in all its splendor*, „Brooklyn Law Review”, 1991, 56, s. 789-804.

¹⁷¹ S. A. Bandes podkreśla, że sędziowie w procesie podejmowania decyzji tworzą pewne założenia, dla których istotne znaczenie ma posiadane przez ich doświadczenie życiowe. Czynią bowiem założenia dotyczące tego, co kobiety w ciąży mogą czuć do swoich nienarodzonych dzieci, jak mogą się czuć i zachowywać ofiary gwałtu, itd. Zob. S. A. Bandes, *Moral...*, s. 13.

2.3.1. Leon Petrażycki

Wśród przedstawicieli nurtu psychologicznego w teorii prawa szczególne miejsce zajmuje Leon Petrażycki, którego oryginalna psychologiczna teoria prawa wnosi istotny wkład w rozumienie słuszności jako wewnętrznego przeżycia jednostki. Jego koncepcja, zakorzeniona w introspekcyjnej psychologii emocji, odrzuca klasyczne podejście do prawa jako zbioru zewnętrznych norm i koncentruje się na przeżyciach o charakterze imperatywno-atrybutywnym, które kształtują moralność i prawo w psychice człowieka. W tym ujęciu słuszność nie jest bytem normatywnym, nie da się jej ująć w systematyczny katalog reguł – stanowi raczej ekspresję przeżywanego obowiązku i roszczenia, zdeterminowaną przez indywidualne i kulturowe uwarunkowania. Niezależnie od tego, czy przyznamy przeżyciom słuszności charakter dwustronny czy jednostronny¹⁷² ich źródłem jest psychiczna sfera każdego człowieka. W tym pierwszym przypadku, tj. gdy słuszność wiąże się z przeżyciami zarówno obowiązku, jak i uprawnienia, można ją – zdaniem L. Petrażyckiego¹⁷³ – utożsamić z prawem intuicyjnym¹⁷⁴. Pojęcie to jest niezwykle pojemne, obejmuje wiele, różnorodnych zjawisk, jest przy tym utożsamiane przez autora ze sprawiedliwością¹⁷⁵. Obok prawa pozytywnego (w różnych jego odmianach: ustawowego, zwyczajowego, prawa praktyki sądowej i innych) stanowi drugi podstawowy element prawa oficjalnego. L. Petrażycki wskazuje na wiele jego dziedzin, w których prawo intuicyjne znajduje swoje zastosowanie, w szczególności sytuacje, w których konieczne jest dokonanie oceny indywidualnego przypadku: określenie np. wymiaru kary w granicach pozostawionych sumieniu sędziów przez prawo pozytywne, stopnia zasługi w dziedzinie nagród dla pracowników, w ramach rodzajów nagród przewidzianych przez prawo pozytywne itd¹⁷⁶. Stworzona przez niego

¹⁷² E. Jarra za słuszność uznał przeżycia o charakterze imperatywno-atrybutywnym, natomiast H. Piętka zarówno imperatywno-atrybutywne (dwustronne), jak i tylko imperatywne (jednostronne).

¹⁷³ L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, t. 2, Warszawa 1960.

¹⁷⁴ S. Tkacz, *O „pozytywności” i „oficjalności” prawa w teorii Leona Petrażyckiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1, 2005, s. 75–92; Por. *idem*, *O prawie oficjalnym i prawie nieoficjalnym w teorii Leona Petrażyckiego* [w:] A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka (red.), Katowice 2020, s. 786–801. Por. J. Nowacki, *O rozróżnieniu prawa i moralności w teorii Leona Petrażyckiego*, „Studia Filozoficzne” nr 5, 1981, s. 51–62.

¹⁷⁵ „Sądy nie o tym, co się komu należy na podstawie ustaw, ale o tym, co się komu należy według sumienia”. Zob. L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, t. 2, Warszawa 1960, s. 291; J. Nowacki, *Koncepcja sprawiedliwości Leona Petrażyckiego* [w:] K. Opalek (red.), *Z zagadnień prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego. Studia opracowane dla upamiętnienia stulecia urodzin*, Warszawa 1969, s. 73–87; M. Smółka, *Leon Petrażycki o sprawiedliwym prawie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, vol. XXVIII, Lublin 1981, s. 81–95.

¹⁷⁶ L. Petrażycki, *Teoria prawa...*, 454–455.

psychologiczna teoria prawa¹⁷⁷ jest podstawą dla wyróżnienia niniejszego nurtu teorii słuszności, w którym głównie tworzyli jego uczniowie. L. Petrażycki podkreśla, że „prawo intuicyjne wywiera nacisk na wykładnię i stosowanie prawa pozytywnego w kierunku rozstrzygnięć zgodnych z wymaganiami sumienia intuicyjno-prawnego lub przynajmniej w miarę możliwości najmniej odbiegających od tych wymagań”¹⁷⁸, zwracając tym samym uwagę na rolę ocen w procesie stosowania i wykładni prawa przez organ stosujący prawo¹⁷⁹. Wydana przez niego decyzja jest wypadkową przepisu generalnego i abstrakcyjnego oraz oceny sędziego¹⁸⁰, który w rozstrzyganej sprawie wydaje normę o charakterze indywidualnym i konkretnym. Jakkolwiek L. Petrażycki nie posługuje się pojęciem klauzul generalnych, wskazuje jednak na zwroty, które służą indywidualizacji szablonów prawa pozytywnego¹⁸¹. Charakter intuicyjnoprawny przypisuje takim pojęciom jak sprawiedliwość, bezstronność, dobra wiara, równa miara¹⁸². Wydaje się, że ta uwaga znajduje zastosowanie również do słuszności. Idee takie jak piękno, dobro, sprawiedliwość, obowiązek L. Petrażycki postrzega jako przejawy tzw. projekcji (fantazji) emocjonalnej¹⁸³. Stanowią one rezultat abstrakcji przeżywanych przez ludzi pozytywnych i negatywnych przeżyć emocjonalnych. „Realnie istnieją tylko przeżycia emocji etycznych w związku z wyobrażeniami jakiegoś postępowania, np. kłamstwa itp., oraz pewnymi innymi wyobrażeniami, np. wyobrażeniami podmiotów, o których postępowanie chodzi; a pod wpływem projekcji emocjonalnej jednostce przeżywającej takie procesy wydaje się, że gdzieś, jak gdyby w przestrzeni wysoko ponad ludźmi, istnieje i panuje odpowiedni surowy i kategoryczny nakaz lub zakaz”¹⁸⁴. Projekcje wywołane przeżyciami emocjonalnymi tworzą zatem wyobrażenia, które na płaszczyźnie

¹⁷⁷ Teorię prawa stworzoną przez L. Petrażyckiego powinno się z J. Zajkowskim raczej określać ogólniejszym mianem teorii zjawisk imperatywno-atrybutywnych. „Definicja prawa jako zjawiska imperatywno-atrybutywnego nie jest definicją analityczną. Nie jest ona żadną prawdą lub teorią lecz tylko dowolną konwencją językową. Pod tym względem teoria prawa Petrażyckiego nie jest wcale teorią prawa, t.j. tego, co prawnicy nazywają prawem, lecz teorią zjawisk imperatywno-atrybutywnych. Mówi o tym sam Petrażycki i wszyscy to wiedzą”. Zob. J. Zajkowski, *Wykładnia ustaw według Petrażyckiego i według jego teorii*, odbitka z „Wileńskiego Przeglądu Prawniczego”, Wilno 1936, s. 29, cyt. za Tkacz, S. *O prawie oficjalnym w teorii Leona Petrażyckiego*. „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu, Lubelskiego Jana Pawła II”, 62(2), 2020, s. 155-170.

¹⁷⁸ L. Petrażycki, *Teoria prawa...*, s. 273.

¹⁷⁹ S. Tkacz, *O „pozytywności”...*, s. 91.

¹⁸⁰ Zgodnie z klasyfikacją L. Petrażyckiego ostateczna decyzja wydana przez podmiot orzeczniczy stanowi „prawo oficjalne”), przepis o charakterze generalnym i abstrakcyjnym - „prawo pozytywne”, a ocena sędziego w konkretnej sprawie - „prawo intuicyjne”.

¹⁸¹ L. Petrażycki, *Teoria prawa...*, s. 494.

¹⁸² Jako przykład przepisu wskazującego na te zwroty L. Petrażycki podaje przepis, zgodnie z którym: „Jeżeli sens słowny nastrocza poważne wątpliwości umowy należy tłumaczyć według ich intencji i dobrej wiary”. Zob. *Ibidem*, s. 494.

¹⁸³ T. Pietrzykowski, *Etyczne problemy prawa*, Warszawa 2011, s. 38.

¹⁸⁴ L. Petrażycki, *O nauce, prawie i moralności. Pisma wybrane*, Warszawa 1985, s. 237-238.

językowej znajdują odzwierciedlenie w formie przymiotników („dobry”, „słuszny”, „piękny” etc.) i rzeczowników („dobro”, „słuszność”, „piękno” itd.).

W koncepcji Leona Petrażyckiego słuszność wywodzi się z psychicznej sfery jednostki i może mieć charakter zarówno jednostronny (obowiązek), jak i dwustronny (obowiązek i uprawnienie) przy czym w tym drugim przypadku utożsamiana jest z tzw. prawem intuicyjnym. Prawo to, przeciwstawne wobec prawa pozytywnego, wyraża się w przeżyciach emocjonalnych i znajduje zastosowanie zwłaszcza tam, gdzie konieczna jest indywidualna ocena przypadku – np. w ramach klauzul generalnych czy oceny sprawiedliwości. Słuszność – podobnie jak sprawiedliwość czy dobro – jest ujęta jako rezultat tzw. projekcji emocjonalnej, czyli subiektywnych przeżyć, które jednostka postrzega jako obiektywne normy moralne. Zdaniem Petrażyckiego, to właśnie te intuicyjne odczucia wpływają na wykładnię i stosowanie prawa, kierując decyzje sędziego ku rozstrzygnięciom zgodnym z wymogami wewnętrznego sumienia. Tym samym jego teoria stanowi fundament psychologicznego nurtu rozumienia słuszności, ujmując ją jako dynamiczne, emocjonalne przeżycie wartościujące, obecne w procesie podejmowania decyzji prawnych.

2.3.2. Alfred J. Ayer

A. J. Ayer, klasyczny przedstawiciel emotywizmu, zakwestionował stanowisko nadające terminom etycznym jakiekolwiek znaczenie poznawcze. Zwroty wartościujące takie jak słuszność, sprawiedliwość, dobro, jego zdaniem, nie mają żadnych desygnatów, niczego nie oznaczają, a jedynie wyrażają ludzkie emocje¹⁸⁵. Twierdził on: „Mówiąc, że pewien rodzaj działania jest słuszny lub niesłuszny, nie wypowiadam żadnego twierdzenia o faktach, nawet o stanie mego umysłu. Wyrażam jedynie określone przeżycia moralne”¹⁸⁶. Terminy wartościujące są w konsekwencji nazwami pozornymi. Sądy wartościujące natomiast nie są zdaniem w sensie logicznym, gdyż nie spełniają funkcji poznawczych. Nie są to wypowiedzi o charakterze analitycznym, nie można ich bowiem zweryfikować¹⁸⁷ jako prawdziwe lub fałszywe za pomocą doświadczenia zmysłowego. Szansę na przełożenie tych wypowiedzi na język weryfikowalny A. J. Ayer

¹⁸⁵ A. Miller, *An Introduction to Contemporary Metaethics*, Cambridge 2003, s. 26.

¹⁸⁶ A. J. Ayer, *Language, Truth, and Logic*, Harmondsworth 1975, s. 142 i n.

¹⁸⁷ Krytykę stanowiska A. J. Ayer’a prowadzi W. D. Ross w *The Foundations of Ethics*, twierdząc, że aby obalić teorię emotywizmu wystarczy odrzucić zasadę weryfikacji. Zob. W. D. Ross, *Foundations of Ethics*, London 1968.

próbuje odnaleźć w subiektywizmie i utylitaryzmie. Stanowisko subiektywistyczno-psychologiczne można podsumować następującymi twierdzeniami:

- Wartości nie są przedmiotem intersubiektywnej wiedzy, a uczuć podmiotu,
- Wartości nie są cechami istniejących realnie przedmiotów,
- Uczucia stanowią fakty psychiczne, nie mają charakteru poznawczego,
- Wypowiedzi dotyczące wartości nie opisują niczego w rzeczywistości, lecz jedynie: (a) wyrażają emocje mówiącego, (b) próbują wzbudzić pożądane emocje u odbiorcy wypowiedzi, (c) informują o niewyrażonych *explicite* emocjach mówiącego, jakie odczuwa on wobec przedmiotu, o którym się wypowiada,
- Wartości są wytwarzane przez uczucia skierowane na realne (lub wyobrażone) przedmioty – mają więc charakter relatywny i subiektywny¹⁸⁸.

A. J. Ayer odrzuca jednak subiektywizm, a więc możliwość przełożenia terminów etycznych „słuszny”, „dobry” na wypowiedzi empiryczne, np. „aprobowany przeze mnie”. Dyskredytuje również utylitaryzm, który „słuszne działanie” utożsamia z „działaniem przynoszącym największe szczęście”¹⁸⁹. Przedstawia on swoją koncepcję metaetyczną, która stanowi klasyczne stanowisko emotywizmu. Zgodnie z nią wypowiedzi wartościujące mają na celu:

- wyrażenie emocji o pewnych obiektach, ale nie po to, by je opisywać albo coś o nich stwierdzać (funkcja emotywna) oraz
- wywołanie uczuć, by w ten sposób stymulować działanie (funkcja ewokatywna).

A. J. Ayer podaje przykład: „Gdy mówię do kogoś: «Postąpiłeś źle, kradnąc pieniądze», nie stwierdzam niczego więcej niż gdybym powiedział po prostu: «Ukradłeś pieniądze»”¹⁹⁰. Zwrot, który nadaje tej wypowiedzi charakter oceny („postąpiłeś źle”) nie wnosi żadnej nowej informacji dotyczącej faktu podlegającego ocenie, a jedynie wyraża emocje (tu negatywne) przeżywane przez osobę oceniającą w związku z danym faktem. Wypowiedzi o charakterze norm moralnych mają natomiast na celu wzbudzenie przeżyć

¹⁸⁸ A. Niemczuk, *Stosunek wartości do bytu. Dociekania metafizyczne*, Lublin 2005, s. 108–112.

¹⁸⁹ Zob. P. Sędlak, *Emotywizm etyczny A. J. Ayera i C. L. Stevensona*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio I”, 2009, vol. 34, s. 97-107.

¹⁹⁰ A. J. Ayer, *Language, Truth...*, s. 142.

emocjonalnych u odbiorców, a tym samym skłonienie ich do określonych, wynikających z nich zachowań. Rozwoju ujęcia emotywistycznego w kierunku wyodrębniania dodatkowych funkcji pragmatycznych wypowiedzi wartościujących dokonał m.in. C. L. Stevenson. Przypisuje im funkcję wyrażania nie tyle emocji czy uczuć, ile postaw. Pojęcie postawy używane jest przez C. L. Stevensona w znaczeniu zbliżonym do terminu „interes” w rozważaniach R. B. Perry’ego¹⁹¹. Autor nie podejmuje skutecznych prób precyzyjnego określenia terminu „postawa”, obejmując nim bardzo szeroko: „zamierzenia, aspiracje, potrzeby, preferencje, pragnienia itp.”¹⁹². Wypowiedzi wartościujące nie ograniczają się jednak wyłącznie do wyrażania postaw, umożliwiając wywołanie podobnych postaw u innych ludzi. W ramach tej wersji emotywizmu ocena: „To jest dobre” oznacza nic więcej niż: „Spróbuję tego – czyn to samo”¹⁹³, gdyż nie służy ona przekazywaniu jakichkolwiek dodatkowych informacji o rzeczywistości.

2.3.3. Eduard von Hartmann

H. Piętka za jedno z najwybitniejszych rozważań filozoficznych o słuszności uznaje teorię E. Hartmanna¹⁹⁴, która również wpisuje się w swoich założeniach w nurt psychologiczny. Zgodnie z nią słuszność to subiektywny wytwór ludzkiego rozumu – instynkt etyczny występujący w ludzkiej duszy¹⁹⁵. Autor przydziela słuszność do dziedziny moralności rozumowej, uznanej przez niego za najwyższe i najdoskonalsze stadium etyki¹⁹⁶. Choć przyjmuje subiektywny charakter słuszności, wskazuje także na proces jej obiektywizacji w świadomości każdej osoby, podczas którego słuszność przyjmuje postać reguł obiektywnych. Rozum ludzki bowiem posiada tendencję do obiektywizowania swych najbardziej subiektywnych opinii¹⁹⁷. Obiektywizacja ta nie jest zaprzeczeniem, lecz uzupełnieniem subiektywizmu słusznościowego¹⁹⁸. Treść tak rozumianej słuszności jest zatem subiektywna, a formy, które nadaje jej ludzki rozum,

¹⁹¹ Jako podstawę rozważań o wartościach R. B. Perry uznaje inny rodzaj przeżyć: „Rozważając definicję wartości będziemy mieli ciągle do czynienia z życiem motoryczno-emocjonalnym, to znaczy z instynktami, pragnieniami, uczuciami, wolą oraz całą rodziną podobnych im aktów, stanów i postaw. Niezbędny jest zatem termin, który odnosiłby się do wszystkiego, co znamionuje tę właściwość życia i umysłu [...]. Termin «interes» jest tu najlepszy”. Zob. R. B. Perry, *General Theory of Value*, Cambridge, 1967, s. 27.

¹⁹² C. L. Stevenson, *Ethics and Language*, New Haven-London 1969, s. 2-3.

¹⁹³ *Ibidem*, s. 21.

¹⁹⁴ H. Piętka, *Słuszność w teorii...*, s. 138.

¹⁹⁵ E. Hartmann, *Phänomenologie des sittlichen Bewusstseins*, Berlin 1879, s. 535-547.

¹⁹⁶ E. Hartmann opiera swoje pojęcie słuszności na pojmowanej przez niego filozofii praktycznej, czyli etyce. W jej ramach przyjął on hierarchię pierwiastków etycznych, rozróżniając je na moralność smaku estetycznego, uczuciową i rozumową. Słuszność, w jego koncepcji, występuje w ramach tej ostatniej.

¹⁹⁷ E. Hartmann, *Phänomenologie...*, s. 536.

¹⁹⁸ *Ibidem*, s. 543.

dają jedynie iluzję obiektywizmu. Takie postrzeganie słuszności wynika z przyjętej przez Hartmanna teorii poznania. Słuszność istnieje tylko o tyle, o ile jest odczuwana przez dany podmiot. Obiektywnej rzeczywistości nie można bowiem poznać bezpośrednio, ale tylko w sposób pośredni na mocy „obiektywnej” rzeczywistości istniejącej w rozumie osoby. To ludzka świadomość niejako „projektuje” i nadaje rzeczywistości w sposób pośredni obiektywną realność. Wrażenia, emocje, instynkty istnieją obiektywnie, tylko o ile istnieją subiektywnie (są przeżywane przez daną osobę)¹⁹⁹. W związku z tym nie ma innej bezpośredniej miary rzeczywistości wrażeń niż subiektywna, a więc przypisanie im fałszu jest niemożliwe. Rzeczywistość jest więc ani bezpośrednia, ani obiektywna, ale podmiotowo-subiektywna (*subjektiv*)²⁰⁰. Nie posiadamy wówczas żadnej gwarancji, że realność zjawisk (*Erscheinungen*) nie jest pozorem (*Schein*). Jak pisze Hartmann: „Albo wszystko, co postrzegamy jest, tym samym, niczym więcej jak podmiotowo-subiektywnym (*subjektiv*) snem, a wszelka wiara w obiektywną realność tego, co postrzegamy, złudnym pozorem, albo istnieje niezależna od świadomości pozytywna druga strona (*Jenseits*) świadomości, do której odniesienie nada treściom świadomości pośrednio obiektywną realność”²⁰¹.

Słuszność jako instynkt etyczny, czyli czynnik podświadomy okazuje się jednak niewystarczająca, ponieważ jej geneza jest niejasna i nie zapewnia racjonalnego uzasadnienia dla podejmowanych przez jednostkę działań czy decyzji. Hartmann proponuje jej dopełnienie w postaci zasady celowości, która, podlegając całkowicie władztwu rozumu, musi być uznana za najwyższy i najdoskonalszy przejaw moralności rozumowej²⁰².

Podsumowując, stosownie do stanowiska psychologicznego można mówić jedynie o słusznościowych przeżyciach czy poglądach konkretnej osoby i w związku z tym – jak pisze L. Petrażycki – „poglądów słusznościowych tyle jest na świecie, ile jest jednostek”²⁰³. H. Buczyńska-Garewicz, pisząc o psychologicznej teorii wartości R. B. Perry'ego, wyraża związane z tym obawy: „(...) ontologiczna subiektywizacja

¹⁹⁹ E. Hartmann, *The Philosophy Of The Unconscious*, red. Edouard d'Araille, t. III, Telangana 2006, s. 7.

²⁰⁰ Jest połączeniem dwóch polskich zwrotów: 1) subiektywny, czyli arbitralnie uznany za prawdę przez jakiś podmiot lub grupę podmiotów 2) podmiotowy, czyli odnoszący się do formalnej, a nie materialnej płaszczyzny procesu poznawczego (w sensie czysto logicznym i gramatycznym wskazuje imienną część zdania). Zob. M. Żelazny, *Od tłumacza* [w:] I. Kant, *Krytyka czystego rozumu. Dzieła zebrane*, Toruń 2010, t. II, s. 13.

²⁰¹ E. von Hartmann, *Das Ding an sich und seine Beschaffenheit. Kantische Studien zur Erkenntnistheorie und Metaphysik*, Berlin 1871, s. 15.

²⁰² E. Hartmann, *Phänomenologie...*, s. 547.

²⁰³ L. Petrażycki, *Teoria prawa...*, s. 480.

wartości stwarza zawsze problem, czy i w jaki sposób można uniknąć prywatnej partykularyzacji wartościowań i wartości w związku z wielością i różnorodnością podmiotów doznających zainteresowań lub innych przeżyć o charakterze aksjologicznym”²⁰⁴.

Krytyka postrzegania słuszności w charakterze przeżyć emocjonalnych wynika z generalnego niechętnego stosunku do uczuć w dyskursie prawnym²⁰⁵. M. Nussbaum szukając przyczyn tego zjawiska wskazuje, że mogą one wynikać z przekonania o irracjonalnym charakterze emocji (braku ich powiązania z myśleniem)²⁰⁶. Jako drugi powód podaje argument, że sędzia będący pod wpływem emocji oceni stan faktyczny w sposób niewłaściwy i w konsekwencji podejmie niewłaściwe rozstrzygnięcie²⁰⁷. W doktrynie postulat zakazujący sędziom ujawniania emocji uzasadnia się również zagrożeniem dla bezstronności²⁰⁸. Odpowiedź²⁰⁹ na ten zarzut formułuje M. Wojciechowski twierdząc, że to właśnie dzięki emocjom sędzia jest w stanie dać się przekonać stronom i zmienić swoje wstępne nastawienie²¹⁰ w zakresie rozstrzygnięcia danej sprawy. Postawę tę określa mianem otwartości argumentacyjnej stanowiącą istotną treść postulatu bezstronności. Emocje, w tym empatia ujęta jako umiejętność zajęcia cudzej perspektywy, pełnią zatem rolę katalizatora otwartości argumentacyjnej, której brak może być uznany za naruszenie wymogu bezstronności²¹¹.

3. Słuszność w polskiej myśli teoretycznoprawnej – uwagi ogólne

Kolejnym etapem rozważań w ramach tego rozdziału jest przedstawienie trzech koncepcji polskich teoretyków prawa, którzy jako jedyni podjęli próbę zdefiniowania

²⁰⁴ H. Buczyńska-Garewicz, *Znak, znaczenie, wartość*, Warszawa 1975, s. 142-143.

²⁰⁵ L.N. Henderson, *Empathy and Legality*, „Michigan Law Review”, 1987/85, s. 1575.

²⁰⁶ M. Nussbaum, *Emotion in the Language of Judging*, „St. John’s Law Review”, 1996/70, s. 24-25.

²⁰⁷ *Ibidem*, s. 25.

²⁰⁸ M. Wojciechowski, *Rehabilitacja namiętności? Emocje a postulat bezstronności*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, 2013, 7, 2, s. 72, 75.

²⁰⁹ M. Wojciechowski wskazuje na kilka argumentów, którymi można bronić roli emocji w dyskursie prawniczym, a tym samym załagodzić antynomie między sferą emocji i rozumu. Podaje on: 1) poznawczy wymiar emocji, czyli wykazanie ich związku z przekonaniem na temat świata, 2) wykazanie za M. Schellerem, że za ich pośrednictwem uzyskujemy dostęp do wartości, a zatem emocje są powiązane z sądami wartościującymi. Ten ostatni wydaje się szczególnie istotny w temacie niniejszej rozprawy, gdyż odesłania do słuszności przybierają właśnie postać ocen wartościujących. Zob. więcej: M. Scheller, *Formalism in Ethics and Non-Formal Ethics of Values. A New Attempt toward the Foundation of an Ethical Personalism*, tłum. M. Frings, R. L. Funk, Evanston 1973, s. 259 i n.

²¹⁰ Stanowi rezultat zakwalifikowania sprawy do określonego typu, znajomości linii orzeczniczej oraz podstawy normatywnej rozstrzygnięcia.

²¹¹ Zob. Z. Łyda, *Uprzedzenia a bezstronność arbitra*, „Folia Philosophica”, 1997/15, s. 155; Z. Tobor, T. Pietrzykowski, *Bezstronność jako pojęcie prawne*, w: I. Bogucka, Z. Tobor (red.), *Prawo a wartości. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Nowackiego*, Kraków 2003.

słuszności w sposób pogłębiony i usystematyzowany: Henryka Piętki, Eugeniusza Jarry oraz Jerzego Wróblewskiego. Z mozaiki polskich koncepcji filozoficzno-prawnych wybrano teorie, w których słuszność jest autonomicznym i głównym przedmiotem opracowania. Nie pozwala to jednak na całkowite pominięcie poglądów, w których słuszność, choć odsunięta na drugi plan, odgrywa pewną rolę. Wymienić można tutaj koncepcje: poczucia prawnego Antoniego Peretiatkowicza²¹², powszechnej życzliwości Czesława Znamierowskiego²¹³ czy sprawdzianu słuszności Szymona Rundsteina²¹⁴. „Słuszność możemy określić jako prawdę o tem, co się sumiennie należy, co w dziedzinie prawa jest godziwe. I ta prawda wykrzesuje się najczęściej dopiero z gorącej rozprawy, ze zderzenia się różnorodnych, nawet choćby przeciwnych mniemań, przypuszczeń, względów i punktów widzenia, aż w końcu brzaskiem swoistym i pewnym jak słońce wyblęska; byle tylko – oto warunek! – umysły w rozprawie uczestniczące były istotnie napięte słusznościowo – naładowane szczerym nastrojem szukania i wyłonienia prawdy” – tak recenzując pracę H. Piętki o słuszności pisał też A. Lutwak²¹⁵.

Wybór wyżej wymienionych teorii słuszności (H. Piętka, E. Jarry i J. Wróblewskiego) jest uzasadniony również tym, że każda z nich sięga korzeniami do odmiennej tradycji teoretycznoprawnej. Po pierwsze, H. Piętka, kontynuując myśl swojego mentora L. Petrażyckiego, znalazł podstawę dla swoich rozważań dotyczących słuszności w tradycji psychologicznej. Zaproponowane przez niego rozumienie przeżyć

²¹² A. Peretiatkowicz sprowadzając źródła prawa natury do czynników psychicznych, wyróżnił trzy elementy psychiki człowieka, które odpowiadają trzem sferom życia duchowego: intelekt, wolę i uczucie. Ostatni z nich – poczucie prawne – znajduje wyraz w odruchowym, impulsywnym reagowaniu na zachowanie ludzkie z punktu widzenia prawa poprzez uznanie go za zgodne lub niezgodne z obowiązującym prawem. Poczucie prawne jako reakcja zazwyczaj nieświadoma wyprzedza argumenty rozumowe. Często przyjmuje postać „ogólnych zasad prawa”, „słuszności” czy „natury rzeczy”. Należy jednak podkreślić, że w opinii A. Peretiatkowicza nieuzasadnione jest utożsamianie pojęć poczucia prawnego i słuszności. Pierwsze z nich jest zjawiskiem psychicznym, które pojawia się jedynie ze względu na prawo. Słuszność natomiast może dotyczyć rozmaitych przejawów życia, gdyż związana jest z aprobowaniem stanów rzeczy, niekoniecznie należnych sfery prawa. Zob. A. Kryniecka-Piotrak, *Koncepcja poczucia prawnego w ujęciu Antoniego Peretiatkowicza* [w:] M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa*, Warszawa 2008, s. 216-222.

²¹³ C. Znamierowski proponował odejście od etyki tradycyjnej, której zadaniem było formułowanie wskazań o słusznym czy należyтым postępowaniu do koncepcji etyki jako zbioru zasad dobrego współżycia społecznego, dyktowanych przez powszechną życzliwość. Na podstawie analizy pojęć działania i słuszności, C. Znamierowski wykazał problematyczność tej koncepcji etyki i doprowadził do wyodrębnienia z etyki autonomicznej teorii ocen. Zob. C. Znamierowski, *Zasady i kierunki etyki*, Warszawa 1957, s. 61-77.

²¹⁴ S. Rundstein opisywał rolę słuszności w ramach wykładni prawa. Rozważał możliwość powołania się w pewnych przypadkach na oceny pozaustawowe, głównie wówczas, gdy ani z logicznego, ani z teleologicznego rozumienia normy nie może być wydedukowany tzw. sprawdzian niewątpliwy. Badał czy i w jakim zakresie sędzia jest uprawniony kierować się w swoich ocenach tzw. sprawdzianem słuszności. Zob. S. Rundstein, *Zagadnienie teorii prawa w orzecznictwie cywilnym Sądu Najwyższego*, „Palestra”, nr 1, 1938, s. 21.

²¹⁵ A. Lutwak, *Rzecz o słuszności. Krytyka i synteza*, Lwów 1930, s. 30.

słuszności jest, w gruncie rzeczy, oparte na charakterystyce intuicyjnych przeżyć (prawnych i moralnych)²¹⁶, przedstawionych przez L. Petrażyckiego²¹⁷. Po drugie, należy zaznaczyć, że stanowisko filozoficznoprawne E. Jarra, mimo iż stanowi pewnego rodzaju konglomerat różnych koncepcji, to – jeśli chodzi o teorię słuszności – można w nim zauważyć wyraźne nawiązanie do tradycji prawnonaturalnej. W szczególności znajduje to wyraz w utożsamieniu przez niego słuszności z prawem natury. Jako trzecia zostanie omówiona koncepcja J. Wróblewskiego, który wprowadzić nigdy nie określił całościowo swych poglądów filozoficznych, jednak najsilniej był związany z pozytywistycznym podejściem do nauki²¹⁸. Z tego względu fundamenty sformułowanej przez niego teorii słuszności opierają się właśnie na tradycji pozytywistycznej.

Konkludując, każdy z wymienionych teoretyków czerpie inspiracje z innej tradycji teoretycznoprawnej: H. Piętka – psychologicznej, E. Jarra – prawnonaturalnej i J. Wróblewski – pozytywistycznej. Umożliwi to zweryfikowanie, czy pomimo zakorzenienia w odmiennych szkołach filozoficzno-prawnych, wymienione teorie będą wykazywać pewne podobieństwa, lub – jak można się spodziewać – będą całkowicie rozbieżne. Ponadto w wyborze stanowisk teoretycznych uwzględniono również kryterium historyczne, gdyż pochodzą one z różnych okresów historii: H. Piętka i E. Jarra – okres międzywojenny, a J. Wróblewskiego – lata 70. XX wieku. Aby wprowadzeniu do rozważań merytorycznych stało się zadość, należy w końcu zaznaczyć, iż analizę koncepcji dotyczących słuszności zamykają poglądy J. Wróblewskiego, ponieważ stanowią one ostatnie, w tym zakresie, całościowe i oryginalne rozważania o charakterze teoretycznym, powstałe w czasach nowożytnych polskiej myśli teoretycznoprawnej.

3.1. Henryk Piętka

Henryk Piętka (1900-1959) swoją teorię słuszności całościowo przedstawił w pracy „Słuszność w teorii i w praktyce” wydanej w Warszawie w 1929 r., o której A. Lutwak napisał w swojej recenzji: „Wśród bezliku książek i rozpraw od czasów najdawniejszych na temat słuszności czy sprawiedliwości jest to w literaturze polskiej

²¹⁶ L. Petrażycki w swoich pracach nie podjął tematu słuszności w sposób pogłębiony, dlatego przedmiotem niniejszego opracowania nie jest teoria jego autorstwa, a rozważania H. Piętka.

²¹⁷ K. Kuźmich, *Rozdział prawa od moralności według teoretyków prawa II Rzeczypospolitej*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, 10, 2011, s. 119-142.

²¹⁸ M. Zirk-Sadowski, *Wstęp* [w:] *Pisma wybrane*, J. Wróblewski, wyb. M. Zirk-Sadowski, Warszawa 2015, s. 7.

bodaj że pierwsza monografia pragnąca – jak świadczy przedmowa i plan pracy – ogarnąć wszechstronnie to wielkie, odwieczne zagadnienie życiowo-prawne – co więcej: wstawić je w nowe światło, stworzyć własną teorię słuszności, budując od fundamentów, od założeń nawet metodologicznych”²¹⁹.

H. Piętka, podobnie jak jego mentor Leon Petrażycki, wskazywał na psychologiczny charakter wszelkich zjawisk prawnych. Obok norm prawnych, zdefiniowanych jako indywidualne przeżycia emocjonalne o charakterze imperatywno-trybutywnym, wyróżnił oddzielną kategorię przeżyć (norm) słuszności. Teoretycznoprawną podstawą dla teorii słuszności opracowanej przez H. Piętkę jest podział norm społecznych na prawne i moralne ze względu na występowanie w nich roszczenia. Należy odróżnić bezroszczeniowe (moralne) normy społeczne od norm społecznych roszczeniowych (prawnych)²²⁰. Pierwsze z nich ograniczają się jedynie do nakazu określonego zachowania nie uprawniając drugiej strony do żądania, by osoba zobowiązana dany nakaz wypełniła. Normy o charakterze roszczeniowym wskazują na połączenie w nich obowiązku i żądania równoległe z zobowiązaniem jednej strony – istnieje uprawnienie strony drugiej do żądania wykonania obowiązku. Roszczeniowość jako cecha norm stanowi dla H. Piętki podstawę rozróżnienia prawa i moralności. Zarówno normy roszczeniowe, jak i bezroszczeniowe podlegają kolejnemu podziałowi na dwie grupy w zależności od posiadanego autorytetu, czyli źródła zawartego w nich postulatu normatywnego. Autorytet ten może być zewnętrzny lub wewnętrzny²²¹. Autorytet zewnętrzny, stojący poza przeżywającymi normę podmiotami, przybiera postać cudzego nakazu, np. nakazu władzy państwowej, rodzicielskiej, służbowej i innych. Autorytet wewnętrzny natomiast polega na nakazie płynącym z sumienia jednostki przeżywającej daną normę. Normy oparte na autorytecie zewnętrznym określane są mianem norm autorytatywnych (albo heteronomicznych), zaś normy oparte

²¹⁹ A. Lutwak, *Rzecz...*, s. 30

²²⁰ H. Piętka, *Wstęp do nauki prawa*, Warszawa 1951, s. 87 i n.

²²¹ Według koncepcji D. Riesmana społeczeństwa można podzielić na typy wewnątrzsterowne i zewnątrzsterowne. Pierwszy z nich jest nastawiony jest na ścisłe przestrzeganie tradycji. Jednostka żyje w nich w określonym stosunku do innych członków zbiorowości i liczy się przede wszystkim jako część grupy. Jej indywidualność i osobiste cele są podporządkowane całości. Jednostka sterowana tradycją niemal nie traktuje siebie w kategoriach indywidualnych. Natomiast w społeczeństwach wewnątrzsterownych jednostki we wczesnym okresie życia nabywają uwewnętrzniony zespół celów i wartości, którymi następnie kierują się w życiu. Pozwala im to żyć w zbiorowości bez pomocy ścisłych i oczywistych nakazów tradycji. Ludzie wewnątrzsterowni zyskują poczucie panowania nad własnym życiem, a ich życiowe wartości to wysiłek i praca. Skupiają się na „produkowaniu swojego charakteru”. Człowiek o charakterze wewnątrzsterownym dąży do wyrażenia samego siebie. Zob. D. Riesman, *Samotny tłum*, przeł. J. Strzelecki, Warszawa 1996, s. 196.

na autorytecie wewnętrznym – norm autonomicznych. H. Piętka podkreślał jednak względność podziału norm na autonomiczne i heteronomiczne – charakter normy jest zależny jedynie od świadomości jednostki, która ją przeżywa²²². Norma wynikająca z zewnętrznego nakazu (np. treści ustawy) dla wielu osób posiada charakter heteronomiczny (jeśli postępują zgodnie z jego treścią z uwagi na jego istnienie), jednak jednocześnie może być normą autonomiczną dla podmiotów, które zachowują się w określony sposób nie ze względu na zewnętrzny nakaz. Ten bowiem może być im w ogóle nieznany. Działają raczej w oparciu o autorytet własnego sumienia.

Należy przy tym podkreślić szczególne rozumienie pojęcia norm społecznych, które przyjął w swoich rozważaniach H. Piętka. We *Wstępie do nauki prawa*, w ramach rozdziału poświęconego temu zagadnieniu, opisuje on proces tworzenia się norm społecznych, w którym zatarciu ulega podział na generalny i indywidualny charakter norm. Początkowo bowiem normy społeczne występują jako zewnętrzne względem jednostek i z góry im narzucone postulaty, do których powinny dostosować swoje zachowanie. Jednak norma społeczna stopniowo traci swój pierwotny charakter postulatu zewnętrznego, ponieważ psychika ludzka z czasem przystosowuje się do wymogów życia społecznego²²³. Jak wskazuje H. Piętka: „Rozwój tego przystosowania sprawia, iż ocena społeczna staje się coraz bardziej bliska ocenie indywidualnej, aż wreszcie odległość między nimi zmaleje do zera, powodując oparcie oceny społecznej na wewnętrznym przeświadczeniu osobników o jej oczywistości”²²⁴. Podsumowując, określenie norm jako „społeczne” zdaniem H. Piętki nie oznacza przyznania im atrybutu powszechności i uznania w danej społeczności, lecz jedynie wskazanie ich przedmiotu regulacji, którym jest współżycie społeczne²²⁵. Ponadto każda norma społeczna występuje pod postacią pewnego normatywnego przeżycia psychologicznego²²⁶. W związku z takim rozumieniem pojęcia „norm społecznych”, przypisanie im, w ramach podziału na normy

²²² H. Piętka, *Ślusność w teorii...*, s. 25.

²²³ H. Piętka nawiązuje do koncepcji nieświadomie genialnego przystosowania stworzonej przez L. Petrażyckiego, Zob. L. Petrażycki, *Teoria państwa i prawa w związku z teorią moralności*, t. 1, Warszawa 1960, s. 257–302.

²²⁴ H. Piętka, *Wstęp do nauki...*, s. 11.

²²⁵ *Ibidem*, s. 8–19. Jak pisze H. Piętka: „W taki oto sposób kształtują się oceny społeczne, które zazwyczaj zasługują na miano norm społecznych, ponieważ normują indywidualne postęпки ludzkie.” Zob. *Ibidem*, s. 11, „Omówione powyżej postulaty normatywne nazywamy — jak to zresztą już powyżej zostało stwierdzone — normami społecznymi, ponieważ regulują one współżycie społeczne.” Zob. *Ibidem*, s. 19.

²²⁶ H. Piętka, obok psychologicznego elementu każdej normy społecznej, wskazuje na kilka innych jej kluczowych cech, takich jak: charakter nakazowy, poczucie przymusu, bezwzględność. Zob. *Ibidem*, s. 13–18.

autonomiczne i heteronomiczne, charakteru indywidualnego przeżycia nie stanowi źródła sprzeczności.

Mając za podstawę teoretycznoprawną wymienione rodzaje norm społecznych H. Piętka stworzył teorię słuszności metodologicznie opartą na badaniu zjawisk społecznych, które przez mowę potoczną oraz tradycję naukową określane są terminem „słuszność”. Wskazał, że najczęściej jako zjawiska słusznościowe określa się „wszelkie objawy życia prawnego, których nie można podciągać pod przepisy prawa pozytywnego”²²⁷. W celu utworzenia definicji pozytywnej uwzględnił różnicę między normami autonomicznymi i heteronomicznymi formułując ostateczną definicję słuszności jako autonomiczne normy społeczne, które pełnią rolę posiłkową wobec prawa (norm heteronomicznych). H. Piętka uznał słuszność za normy odrębne względem wszelkich przepisów i zasad wpływających na jednostkę z zewnątrz. Wobec tak sformułowanej definicji słuszności pojawia się jednak wątpliwość związana z wcześniej dokonanym ustaleniem, że zarówno normy typu roszczeniowego, jak i bezroszczeniowego mogą posiadać charakter autonomiczny. Uzasadnione zatem wydaje się pytanie, czy pojęcie słuszności obejmuje swym zakresem autonomiczne normy o charakterze roszczeniowym czy jedynie autonomiczne normy o charakterze bezroszczeniowym. H. Piętka wstępnie przeciwstawił sobie te dwie konstrukcje, jednak po przedstawieniu argumentów przemawiających za celowością przyjęcia jednej lub drugiej tezy doszedł do wniosku, że oba rodzaje norm autonomicznych posiadają charakter norm słusznościowych²²⁸. W rezultacie podjętych przez niego rozważań słuszność należy rozumieć jako ogół autonomicznych norm społecznych (słuszność ogólna), który dzieli się na słuszność moralną (autonomiczne normy o charakterze bezroszczeniowym) oraz słuszność prawną (autonomiczne normy o charakterze roszczeniowym)²²⁹.

Zasadne, z punktu widzenia zamiaru porównania teorii słuszności przedstawionych w niniejszej pracy, wydaje się także przedstawienie dwóch rodzajów słuszności, które sformułował w ramach swoich rozważań H. Piętka²³⁰. W celu wyjaśnienia różnicy między słusznością bezwzględną (absolutną) a słusznością względną (relatywną), które autor sobie przeciwstawia, zostanie przedstawiony następujący

²²⁷ H. Piętka, *Słuszność w teorii...*, s. 32.

²²⁸ *Ibidem*, s. 36 i n.

²²⁹ *Ibidem*, s. 44.

²³⁰ *Ibidem*, s. 156.

przykład. Jeżeli osoba A twierdzi, że słusznie należy się zapłata osobie B, to jej osąd słusnościowy może przybrać dwojaki charakter: bezwzględny (zapłata jest słuszna, bo jest słuszna²³¹) lub względny (zapłata jest słuszna ze względu na pewne okoliczności np. zwyczaj tego wymaga). Doprecyzowując względny rodzaj słusności należy wskazać, że zewnętrzne okoliczności (zewnętrzny nakaz np. zwyczaju) nie powodują konieczności bezwzględnego podporządkowania się jego woli (wtedy przeżycie normatywne miałoby charakter heteronomiczny), a jedynie determinują charakter treści sądu słusnościowego dokonanego przez podmiot. Podmiot przyjmuje obowiązek zapłaty nie dlatego, że zmusza go do tego nakaz zwyczaju, ale dlatego, że skłania go do tego poczucie słusności wywołane wspomnianym nakazem zwyczaju. Zestawiając ze sobą słusność względną i bezwzględną, Piętka za najbardziej prawidłową i najważniejszą uznaje słusność bezwzględną²³², odmawiając tych przymiotów słusności względnej z uwagi na nieistotne składniki, które w sobie zawiera.

Podsumowując teorię H. Piętki, słusność jest przeżyciem psychologicznym opierającym się na naszym wewnętrznym przekonaniu²³³, stwierdzającym oczywistość jakiejś reguły, czyli zgodność jej z naturalnym porządkiem rzeczy²³⁴. Pod zasłoną filozoficznej konstrukcji naukowej ukrywa się powszechne i zwykłe źródło praktycznej mądrości życiowej. Jest nim intuicyjne wyczuwanie potrzeb życia prawnego, występujące jako głos słusności, który determinuje nasze codzienne sądy o tym, co jest słuszne lub niesłuszne.

3.2. Eugeniusz Jarra

Próbując odnaleźć stanowiska na temat słusności w poglądach polskich teoretyków prawa minionego wieku nie sposób pominąć dorobku naukowego Eugeniusza Jarra, którego poglądy – zdaniem S. Czepity – można określić jako „mezalians psychologicznej teorii prawa w wersji nadanej jej przez L. Petrażyckiego z ideami

²³¹ H. Piętka definiując słusność bezwzględną pisze o przeżywaniu oczywistości słusności pewnego zachowania, w podobny sposób jak przeżywana jest oczywistość prawdy, którą podmiot doświadcza w świadomości za pośrednictwem zmysłów np. oczywistość tego, że teraz świeci słońce, *Ibidem*, s. 156.

²³² *Ibidem*, s. 159.

²³³ R. M. Hare opisując intuicyjną płaszczyznę myślenia moralnego wskazał, że opiera się ona na społecznie akceptowanych zasadach *prima facie*, które kierują naszymi zachowaniami w zwyczajnych sytuacjach. Zasady *prima facie* są nabywane w toku społecznej socjalizacji i przestrzegane jako *morally right ones*. W sposób intuicyjny są uznane za słuszne i obowiązujące, póki nie popadną w konflikt z mocniejszymi lub równie mocnymi zasadami, normami, obowiązkami. Zob. R. M. Hare, *Myślenie moralne. Jego płaszczyzny, metody i istota*. Tłum. J. Margański. Warszawa 2001, s. 46 i n.

²³⁴ H. Piętka, *Wstęp do nauki...*, s. 68.

pozytywistycznymi i prawnonaturalnymi, ujętymi przy tym w sposób wysoce uproszczony”²³⁵. Chociaż stanowisko filozoficznoprawne E. Jarra zwykle zaliczane jest do nurtu psychologicznego, nie można przyjąć, że odpowiada wyłącznie założeniom jednej szkoły czy teorii, lecz stanowi syntezę rozmaitych doktryn²³⁶. Jak podkreśla K. Motyka: „Jarra usiłował pogodzić pogląd o psychicznej naturze prawa z tradycyjnym pojęciem prawa jako prawa obowiązującego i w ten sposób uczynić go łatwiejszym do zaakceptowania przez zawodowych prawników”²³⁷.

Znajduje to również odzwierciedlenie w opisanej przez E. Jarra koncepcji słuszności, która jest wprawdzie osadzona w nurcie psychologicznym (słuszność to „głos psychiki ludzkiej”), lecz poprzez przyznanie jej atrybutu roszczeniowości (przeżycie imperatywno-atrybutywne) przybiera nieco odmienny kształt. W drugim wydaniu „Ogólnej teorii prawa” z 1922 r. E. Jarra słuszością nazywa „dwustronne (imperatywno-atrybutywne) normy społeczne przeżywane przez ludzi na podstawie ich autonomicznej psychiki”²³⁸. Ten głos słuszności jest zdeterminowany przez „ogół warunków kulturalnych, wśród których się dany podmiot znajduje, oraz tego podmiotu cech wyłącznie indywidualnych; (...)”²³⁹. Pomimo istotnych podobieństw, które – zdaniem E. Jarra – łączą słuszność i prawo, takich jak dwustronność norm czy zbliżony przedmiot regulacji, autor wyraźnie rozróżnia te dwa zjawiska, wskazując, że słuszność nie zależy od faktów normatywnych, gdyż jej źródłem jest autonomiczna psychika jednostki. Słuszność różni się także od sprawiedliwości, która – będąc jedynie cnotą należącą do sfery moralności – stanowi doskonały, lecz nieziszczalny ideał prawa. W odróżnieniu od sprawiedliwości, słuszność powinna być realizowana przez prawo w możliwie najszerszym zakresie, ponieważ tylko prawo udoskonalane przez słuszność jest w stanie rzeczywiście zbliżyć się do jej wymogów²⁴⁰.

Na uwagę zasługuje także utożsamienie przez E. Jarra słuszności z prawem natury ze względu na zbieżność treści ich norm. Twierdził, że jeśli uznamy, że prawo natury to ogół ideałów norm imperatywno-atrybutywnych właściwych pewnym jednostkom lub ich grupom, to „pomysły tego prawa muszą być pod względem treści niemal identyczne

²³⁵ S. Czepita, *Koncepcje teoretycznoprawne w Polsce międzywojennej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 32, z. 2, 1980, s. 111.

²³⁶ K. Kuźmicz, *Wpływ filozofii kantowskiej na poglądy filozoficznoprawne Eugeniusza Jarra*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, t. 6, 2008, s. 80.

²³⁷ K. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993, s. 38.

²³⁸ E. Jarra, *Ogólna teoria prawa*, Warszawa 1922, s. 201.

²³⁹ *Ibidem*, s. 180.

²⁴⁰ *Ibidem*, s. 125-128.

z przekonaniem ich autorów w dziedzinie słuszności”²⁴¹. Wyobrażenia ludzi dotyczące prawa natury są bowiem rezultatem właściwości psychiki ludzkiej w zakresie wytwarzania pojęć słuszności²⁴². Zgodnie ze stanowiskiem E. Jarra idea prawa naturalnego obecna jest w każdym człowieku. Tęsknota za jej pełną realizacją prowadzi do napięcia w konfrontacji z prawem obowiązującym, które z definicji nie może być idealne. Każda epoka, tworząc swój system prawny, pragnie osiągnąć ideał, jakim jest prawo naturalne²⁴³. E. Jarra utrzymywał, że prawo naturalne jest przejawem właściwości psychicznej człowieka niezadowolonego z rzeczywistości i dążącego do wyzwolenia się z niej²⁴⁴. Takie rozumienie prawa zbliża Jarra do prawników neokantystów, w tym Rudolfa Stammlera. Prawo naturalne jest dyrektywą nakazującą dążenie do udoskonalania stosunków społecznych. U osób niezajmujących się na co dzień prawem prawo naturalne ujawnia się jako nakazy intuicji – „głos słuszności”²⁴⁵.

Eugeniusz Jarra sformułował więc oryginalną koncepcję słuszności jako przeżycia o charakterze imperatywno-atrybutywnym, osadzonego w psychice jednostki, a zarazem zakorzenionego w kontekście kulturowym. Choć zaliczany jest do nurtu psychologicznego, jego teoria łączy elementy pozytywizmu, prawa natury i myśli Petrażyckiego, tworząc syntezę różnych podejść. Słuszność u Jarra nie jest tożsama ani z prawem, ani ze sprawiedliwością – stanowi odrębne zjawisko, które prawo powinno w możliwie największym stopniu realizować. Utożsamiając słuszność z ideą prawa naturalnego, Jarra wskazuje, że ma ona charakter uniwersalny i wyraża dążenie człowieka do przezwyciężenia niedoskonałości rzeczywistości prawnej. Tym samym jego ujęcie zbliża się do neokantowskich koncepcji prawa jako narzędzia stopniowego doskonalenia ładu społecznego.

3.3. Jerzy Wróblewski

W powojennej Polsce drugiej połowy XX wieku tematykę słuszności podjął Jerzy Wróblewski. Autor wskazuje na dwa ujęcia słuszności:

1. słuszność samoistną oraz

²⁴¹ *Ibidem*, s. 204.

²⁴² *Ibidem*, s. 204.

²⁴³ K. Kuźmicz, *Immanuel Kant jako inspirator polskiej teorii i filozofii prawa w latach 1918-1950*, Białystok 2009, s. 148.

²⁴⁴ *Ibidem*, s. 30.

²⁴⁵ *Ibidem*, s. 180 i 204.

2. słusność relacyjną²⁴⁶.

Pierwszy rodzaj, przez teoretyka nazwany klasycznym, w pierwotnej wersji został wprowadzony przez Arystotelesa w *Etyce nikomachejskiej*²⁴⁷. Podstawą dla sformułowania pojęcia słusności w ujęciu samoistnym jest określenie stosunku słusności wobec prawa za pomocą dwóch tez. Po pierwsze, w nurcie dualizmu prawnego, słusność jest wyodrębniona od prawa pozytywnego w ten sposób, że stanowi przejaw prawa natury, które jako prawo wyższego rodzaju (prawo idealne) stoi ponad prawem stanowionym. Po drugie, słusność stanowi korekturę i uzupełnienie prawa pozytywnego. Charakterystyka słusności samoistnej opracowana przez J. Wróblewskiego opiera się w głównej mierze na korygującym aspekcie słusności, pomijając jej związek z prawem naturalnym, co może wynikać z pozytywistycznych fundamentów teorii J. Wróblewskiego. Słusność samoistna jest zatem, w jego pojmowaniu, korekturą prawa pozytywnego w praktyce przejawiającą się w odwołaniu do nieokreślonych „względów słusności”. Cechą charakterystyczną jego podejścia jest to, że korektura ta nie opiera się na żadnych innych normach ogólnych, na podstawie których decyzja mogłaby zostać wydawana, ale posiada charakter ściśle konkretny, indywidualny. Skoro ustalono, że z wyżej wskazaną korekturą J. Wróblewski utożsamia pojęcie słusności to można wskazać, za pomocą logicznego wnioskowania, że słusność w ujęciu samoistnym nie zawiera w sobie żadnych norm generalnych. Jak wskazuje J. Wróblewski: „słusność w tym ujęciu *ex hypothesi* nie nadaje się do żadnej generalizacji”²⁴⁸.

Drugie ujęcie słusności – relacyjne – odróżnia od pierwszego założenie istnienia pewnych systemów norm, ze względu na które ocenia się decyzję bądź normę. Słusność nie występuje samoistnie, lecz oparta jest na relacji zgodności jednej normy (lub decyzji) z inną normą (lub decyzją), której przyznaje się wartość dodatnią²⁴⁹. Twierdzenie, którym posługuje się J. Wróblewski aby wyjaśnić istotę słusności relacyjnej brzmi następująco:

²⁴⁶ J. Wróblewski, *Słusność w systemie...*, s. 99 i n.

²⁴⁷ Arystoteles, *Etyka...*, s. 189.

²⁴⁸ J. Wróblewski, *Wartości a decyzja...*, s. 205.

²⁴⁹ O relacji zgodności w ramach rozważań nad legalnością jako relacją pisze Z. Tobor. Obok dominującego w doktrynie jurystycznego pojmowania legalności (tj. zgodności z prawem stanowionym), wyróżnił także szerokie rozumienie legalności jako zgodności z prawem szeroko pojmowanym”. Jak pisze Z. Tobor: *Termin ten ma obejmować wszystkie możliwe przypadki, dlatego też ma on bardzo formalną i abstrakcyjną strukturę: „Dla każdego x: gdy xP, to xQ”* Przyjmując takie rozumienie terminu „prawo” wyróżnia się między innymi legalność logiczną, socjologiczną, estetyczną, psychologiczną, ontologiczną i inne. Zob. Z. Tobor, *Teoretyczne problemy legalności*, Katowice 1998, s. 25 i cytowana nam literatura. Zestawiając twierdzenia J. Wróblewskiego o słusności relacyjnej i Z. Tobora o legalności jako relacji można by pokusić się o określenie teorii tego pierwszego pewnego rodzaju legalnością słusnościową.

„norma N_a jest słuszną jako zgodna z normą N_b ”²⁵⁰. Zastrzega przy tym szeroki zakres rozumienia wspomnianej „zgodności”, który obejmuje nie tylko „wynikanie” (rozumiane w potoczny sposób), lecz również brak sprzeczności między tymi normami.

J. Wróblewski wyróżnia ponadto dwie podstawowe formy, w których występuje słusność relacyjna. Zależą one od rodzaju norm N_b , które stanowią kryterium oceny wobec normy N_a . Pierwsza forma dotyczy przypadków, w których N_b jest normą należącą do systemu norm słusności. W tej sytuacji termin „słuszny” może odnosić się zarówno do normy, która należy do systemu norm słusnych, jak i do normy, która jest zgodna z normą słuszną (N_a). W ramach drugiej formy słusności relacyjnej nie zakłada się przynależności normy N_b do systemu norm słusnych, bowiem w ogóle nie wydziela się takiego systemu norm. Słusność wyraża się w zgodności N_a z normami określonymi w inny sposób (np. jako normy moralności), które zawsze oceniane są dodatnio. Podsumowując, relacyjna teoria słusności została oparta na dwóch ogólnych założeniach:

1. należy przyjąć, że istnieją co najmniej dwa zbiory norm N_a i N_b , przy czym w skład jednego z nich (N_a) wchodzi norma oceniana z punktu widzenia słusności, natomiast do drugiego (N_b) norma, ze względu na którą dokonuje się oceny.
2. treść norm należących do grupy N_b musi być ukształtowana w sposób umożliwiający pełnienie funkcji kryterium oceny wobec norm lub decyzji.

Na osobną uwagę zasługuje wpływ zmieniających się warunków społeczno-politycznych ustroju socjalistycznego na rozumienie słusności w pracach J. Wróblewskiego. Jako funkcjonalny odpowiednik słusności określił on zasady współżycia społecznego, które z kolei opisał w sposób następujący: „zasady te to część zasad moralności socjalistycznej obowiązujących w społeczeństwie zorganizowanym w państwo ludowe. Chodzi tutaj o zasady moralne odpowiadające ideologii przodującej opinii społecznej, które, zgodnie z ustaleniami nauki marksistowskiej, mają charakter klasowy”²⁵¹.

4. Słusność w niemieckiej myśli teoretycznoprawnej – uwagi ogólne

Zagadnienie słusności (*Billigkeit*) zajmuje w niemieckiej teorii prawa miejsce szczególne – jest jednym z kluczowych punktów odniesienia dla refleksji nad relacją

²⁵⁰ J. Wróblewski, *Słusność w systemie...*, s. 100.

²⁵¹ *Idem*, *Wartości a decyzja...*, 217.

między prawem a sprawiedliwością, między pewnością norm a ich społecznym i moralnym sensem. Niemiecka myśl prawnicza od przełomu XVIII i XIX wieku rozwijała tę problematykę w sposób ciągły, poszukując odpowiedzi na pytanie, czy słusność stanowi element wewnętrzny prawa, jego korektę, czy raczej zewnętrzne kryterium oceny²⁵². W niniejszym podrozdziale analizie poddano koncepcje Friedricha Carla von Savigny'ego, Justusa Wilhelma Hedemanna oraz Gunthera Teubnera. Wybór ten jest uzasadniony zarówno historycznie, jak i problemowo: trzech autorzy reprezentują kolejne etapy rozwoju niemieckiej refleksji nad słusnością – od ujęcia historyczno-wspólnotowego, przez indywidualno-kazuistyczne, aż po systemowo-funkcjonalne. Savigny ukazuje słusność jako immanentny składnik prawa i wyraz jego organicznego związku z życiem wspólnoty, Hedemann – jako narzędzie sprawiedliwego rozstrzygania w konkretnym przypadku, a Teubner – jako zasadę równowagi i komunikacji w pluralistycznym, globalnym porządku prawnym. Pomimo różnic w kontekście historycznym i metodologicznym, ich koncepcje łączy przekonanie, że słusność stanowi warunek żywotności prawa – jego zdolności do samokorekty, adaptacji i zachowania legitymacji w zmieniającym się świecie społecznym. Analiza tych trzech ujęć pozwoli uchwycić ewolucję pojęcia słusności w niemieckiej teorii prawa: od zakorzenienia w tradycji i świadomości wspólnotowej, poprzez indywidualny wymiar decyzji sędziowskiej, aż po współczesne rozumienie jej jako mechanizmu równoważącego różnorodne systemy norm i wartości.

4.1. Friedrich Carl von Savigny

Friedrich Carl von Savigny, uznawany za twórcę i głównego przedstawiciela niemieckiej szkoły historycznej prawa, nadał jej wyraźny kierunek metodologiczny i filozoficzny. W jego ujęciu prawo nie stanowi wytworu arbitralnej woli ustawodawcy, lecz jest organicznie rozwijającym się dziełem narodu, zakorzenionym w jego historii, kulturze oraz wspólnej świadomości prawnej (*Rechtsbewusstsein*)²⁵³. Savigny postrzegał naród jako żywą wspólnotę duchową, w której ujawniają się nieświadome, twórcze siły społeczne tworzące ducha narodu (*Volksgeist*)²⁵⁴. Ów duch, stanowiący wewnętrzną zasadę rozwoju wspólnoty, przejawia się w języku, obyczajach, instytucjach, a nade

²⁵² Zob. H. Piętka, *Słusność...*, s. 22-155.

²⁵³ F.K. von Savigny, *O powołaniu naszych czasów do ustawodawstwa i nauki prawa*, Warszawa 1964, s. 55-56.

²⁵⁴ *Ibidem*.

wszystko w prawie – rozumianym jako najgłębszy i najtrwalszy wyraz narodowego życia. Zgodnie z tym założeniem Savigny uznawał, że prawo zwyczajowe jest najbardziej autentycznym wyrazem ducha narodu, ponieważ rodzi się spontanicznie, bez zewnętrznego przymusu, jako rezultat praktyki społecznej i przekonania o obowiązywaniu. W przeciwieństwie do niego prawo stanowione traktował z rezerwą – jako potencjalne źródło zakłóceń w naturalnym rozwoju prawa. Ustawodawstwo, jeśli ma mieć sens, powinno jedynie rejestrować²⁵⁵ i utrzymywać istniejące już reguły wynikające z tradycji, a nie tworzyć normy sprzeczne z narodową świadomością prawną.

Koncepcja prawa przedstawiona przez Friedricha Carla von Savigny'ego stanowi wyraźną polemikę z dominującym w XVII i XVIII wieku nurtem pozytywizmu w filozofii politycznej, który prowadził do akceptacji nawet skrajnie niesprawiedliwego prawa jako obowiązującego, a tym samym do zniesienia tradycyjnych zasad sprawiedliwości skupionych wokół pojęcia *aequitas*. Już u Jeana Bodina słuszność została podporządkowana woli suwerena²⁵⁶, a kolejni myśliciele, tacy jak Hobbes, Pufendorf, Thomasius czy Kant, choć dostrzegali jej znaczenie, ograniczali możliwość jej stosowania przez sędziego, uznając, że orzekanie musi opierać się na określonych, jasno zdefiniowanych podstawach²⁵⁷. Kant w szczególności ukształtował relację między prawem a moralnością w sposób tak ścisły, że wykluczył możliwość ich wzajemnego oddziaływania. Savigny natomiast, pozostając w dialogu z tą tradycją, wprowadza rozróżnienie pomiędzy „czystą zasadą prawną”, która konstytuuje formalną jurysdykcję, a „mieszaną zasadą prawną”, umożliwiającą uwzględnianie także elementów materialnych²⁵⁸. W nawiązaniu do rozwiniętej jurysprudencji rzymskiej wskazuje, że prawo nie może istnieć bez formalizmu strukturalnego (*ius strictum*), ale zarazem wymaga korekty w postaci *aequitas*. Te dwa elementy – formalny i materialny – pozostają w dynamicznym napięciu: wzajemnie się ograniczają i zwalczają, by w pewnych momentach łączyć się w wyższą jedność²⁵⁹. Konflikt pomiędzy nimi nie jest zatem dla Savigny'ego defektem, lecz konstytutywnym warunkiem istnienia prawa.

²⁵⁵ *Ibidem*, s. 62.

²⁵⁶ J. Bodin, *Sechs Bücher über den Staat*, [w:] P. C. Mayer-Tasch (red.), *Einführung in Jean Bodins Leben und Werk*, München 1981.

²⁵⁷ I. Kant, *Metaphysik der Sitten*, [w:] *Werkausgabe*, t. VIII, Frankfurt am Main, 1993, s. 341-342.

²⁵⁸ F.K. von Savigny, *System des heutigen römischen Rechts*, t. I, Berlin 1840, s. 55-56.

²⁵⁹ *Idem*, s. 54 i n. Elementy materialne mogą napływać wieloma kanałami, zwłaszcza że kapitał własny jest ostatecznie pojęciem zbiorczym. Jako przykłady Savigny podaje *aequitas*, *naturalis ratio*, naturę rzeczy oraz *ius gentium*: *publica utilitas*, *ratio utilitatis*, dobrą wiarę, przyzwoitość (*boni mores*) i inne niejasne koncepcje prawne (*Idem*, s. 55-66).

W tym kontekście interpretacja prawa stanowi dla Savigny'ego sprawdzian formalizmu i pozytywizmu. Im bardziej restrykcyjnie dana teoria traktuje wykładnię, tym bardziej jej charakter jest formalny. Dlatego koncepcje opierające się wyłącznie na formalnych źródłach prawa zazwyczaj podkreślają niebezpieczeństwa interpretacji, a nawet postulują jej zakaz. Zarówno oświecony absolutyzm, jak i filozoficzny pozytywizm dążyły do ograniczenia sędziego wyłącznie do literalnego stosowania prawa. W tym świetle hermeneutyka prawnicza Savigny'ego była czasem oskarżana o formalizm – zarzucano jej, że redukuje sędziego do roli biernego wykonawcy norm, a orzeczenie do mechanicznego odwzorowania rzeczywistości²⁶⁰. Krytyka ta pomija jednak istotny aspekt jego koncepcji: w doktrynie czterech kanonów interpretacyjnych Savigny pozbawił „literę prawa” dominującego znaczenia, nadając równorzędny status wszystkim elementom wykładni, które miały wspólnie służyć rekonstrukcji „myśli” prawodawcy²⁶¹. Co więcej, podkreślał on twórczy charakter interpretacji, wskazując, że sens normy musi być każdorazowo rekonstruowany, jeśli prawo ma rzeczywiście „ingerować w życie”. Tym samym jego hermeneutyka prawnicza ma wymiar empiryczny i dynamiczny – przesuwając akcent z woli ustawodawcy na indywidualność interpretatora. Nie przypadkiem Savigny mówi o „sztuce”, „takcie”, „odczuciu” i „sądzie” jako kategoriach niezbędnych w procesie wykładni²⁶².

Z tej perspektywy istotne staje się pytanie o konsekwencje dwoistości źródeł prawa dla relacji między prawem a moralnością. Każdy, kto odrzuca obowiązywanie rażąco niesprawiedliwych przepisów, wprowadza do prawa element etyczny, czyniąc słusność jego współskładnikiem. W takim ujęciu sfery prawa i moralności nie są rozłączne, lecz zachodzą na siebie. Tę perspektywę podzielał również ruch pandektystyczny, który – choć uznawał prawo za odrębne od moralności – podkreślał, że nie może ono zachęcać do niemoralności²⁶³. Savigny pozostaje bliski temu stanowisku, odrzucając jednak kantowską wizję granicy między prawem a moralnością²⁶⁴. Przyjmuje, że w sferze czystego prawa własności może dojść do sytuacji, w których prawo dopuszcza działania moralnie wątpliwe – jak wtedy, gdy „bogaci mogą pozwolić biednym zginąć,

²⁶⁰ E. Forsthoff, *Hermeneutische Studien*, [w:] *Recht und Sprache*, Halle (Saale) 1940, s. 18-44.

²⁶¹ F.K. von Savigny, *System...*, s. 207 i n.

²⁶² *Ibidem*.

²⁶³ J. Baron, *Pandekten*, Leipzig 1872, § 13.

²⁶⁴ F.K. von Savigny, *System...*, § 52: „Reguła, według której wyznacza się tę granicę, a przez nią tę wolną przestrzeń, jest prawem”. F. Wieacker błędnie interpretuje to stanowisko jako potwierdzenie, że Savigny – podobnie jak Kant – wyprowadza całe prawo z moralnej wolności jednostki ludzkiej, a tym samym uzasadnia je wyłącznie z punktu widzenia indywidualnej etyki.

odmawiając wsparcia”²⁶⁵. Prawo jednak, zachowując strukturę formalną, może równocześnie ograniczać wolność wynikającą z *ius strictum*, gdy prowadzi ona do niesprawiedliwych rezultatów²⁶⁶. W konsekwencji teoria źródeł prawa Savigny’ego – oparta na współoddziaływaniu *aequitas* i *ius strictum* – odznacza się otwartością na empiryzm i znacząco różni się od apriorycznej koncepcji wolności Kanta²⁶⁷.

Podsumowując, Savigny w swojej koncepcji umieścił obok prawa formalnego jego społeczną i aksjologiczną korektę, zakorzenioną w historycznie ukształtowanym poczuciu słuszności. Uznając, że prawo nie może istnieć wyłącznie jako system formalnych reguł, lecz musi pozostawać w żywym związku z moralnym i społecznym doświadczeniem wspólnoty, wprowadził do nauki prawa trwały postulat równowagi między *ius strictum* a *aequitas*. W ten sposób stworzył wizję prawa, które zachowuje swoją strukturę formalną, a zarazem pozostaje otwarte na wartości i sprawiedliwość, stając się nie tylko narzędziem porządku, lecz także wyrazem duchowego i etycznego rozwoju społeczeństwa.

4.2. Justus Wilhelm Hedemann

Teoria słuszności konkretnego przypadku (*das Prinzip der konkreten Billigkeit*), wywodząca się z doktryny niemieckiej powstała, jako uzasadnienie dla odpowiedzialności opartej na zasadzie słuszności. Kluczowym elementem dla wyodrębnienia istoty tego szczególnego rodzaju odpowiedzialności było bowiem wykazanie konkretnego charakteru słuszności. Jako pierwszy dokonał tego J.W. Hedemann formując koncepcję odpowiedzialności deliktowej na zasadzie słuszności²⁶⁸, która stanowi istotną inspiracją dla innych filozofów. Hedemann, omawiając w ramach historycznego rozwoju prawa odpowiedzialności odszkodowawczej, dwie konkurujące ze sobą zasady: zasadę winy (*Verschuldensprinzip*) i zasadę obiektywnego przypisania ciężaru szkód²⁶⁹ (*Veranlassungsprinzip*), ostatecznie uznaje je za niewystarczające podstawy dla całościowo ujętej odpowiedzialności odszkodowawczej. Jako element wypełniający istniejącą lukę proponuje „trzeci kamień węgielny”²⁷⁰ – teorię, której

²⁶⁵ F.K. von Savigny, *System...*, § 56.

²⁶⁶ F.K. von Savigny, *System...*, § 15 „Nach Maßgabe der *ratio utilitatis* würde das Recht auch eine Kompensation von Machtungleichgewichten bewirken können”.

²⁶⁷ F.K. von Savigny, *System...*, § 52.

²⁶⁸ J. W. Hedemann, *Die Fortschritte des Zivilrechts im XIX Jahrhundert: ein Überblick über die Entfaltung des Privatrechts in Deutschland, Österreich, Frankreich und der Schweiz*, Berlin, 1910, t. 1, s. 107-115.

²⁶⁹ Tłumaczenie za B. Więzowską w *Odpowiedzialność...*, str. 61.

²⁷⁰ J.W. Hedemann, *Die Fortschritte...*, s. 83.

genezę wywodzi z zestawienia dawnego i współczesnego systemu prawa odpowiedzialności odszkodowawczej. Przewidziane przez pierwszy z nich zastosowanie zasady obiektywnego przypisania ciężaru szkód w każdym przypadku powstania szkody²⁷¹ (co czyni ją abstrakcyjną) jest nie do zaakceptowania w ramach systemu współczesnego. Stosowana jest za to w sposób konkretny, w zależności od szczególnych okoliczności danego przypadku, co J.W. Hedemann pokazuje na przykładzie przepisów zawierających regulacje słusznościowe (np. art. 138 BGB dotyczącego nieważności czynności prawnej naruszającej dobre obyczaje)²⁷². Wskazuje, że istotą ich treści nie jest, jako przeciwieństwo dla odpowiedzialności na zasadzie winy, czysta odpowiedzialność kauzalna, ale nowa, trzecia zasada odpowiedzialności, która opiera się na słuszności konkretnego przypadku.

Podstawowym założeniem stworzonej przez J.W. Hedemanna teorii jest brak możliwości wskazania tego elementu, który, zgodnie z intencją ustawodawcy, zawiera treść normatywną będącą podstawą do dokonania konkretnego rozstrzygnięcia przez sędziego. Intencja prawodawcy jest bowiem przeciwna: decydującą rolę w rozstrzyganiu mają odgrywać wszystkie szczególne okoliczności każdego rozpatrywanego przypadku, które sędzia bierze pod uwagę w świetle względów słuszności. Stosując zasady słuszności należy uwzględnić wyjątkowy charakter każdej rozstrzyganej sprawy poprzez rozważenie wszystkich indywidualnych okoliczności, które jej towarzyszą. Odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych oparta na słuszności znajduje zatem uzasadnienie w szczególnym położeniu pojedynczego, konkretnego przypadku. Zamiast jednej zasady odpowiedzialności o generalnym charakterze podstawą rozstrzygania staje się różnorodność czynników, które w indywidualnej sprawie muszą zostać wzięte pod uwagę i poddane analizie pod kątem zasad słuszności. Idąc dalej, można stwierdzić, że wystąpienie określonego w ustawie zdarzenia nie zawsze będzie prowadzić do powstania

²⁷¹ Zob. A. Heusler, *Institutionen des Deutschen Privatrechts*, t 2, Leipzig 1886, s. 263. Przysłowie „wer unwillig gethan, muss willig zahlen”, które oznacza, że osoby pozbawione własnej wolnej woli muszą naprawić wyrządzone przez siebie szkody.

²⁷² J.W. Hedemann na uzasadnienie swych tez przeprowadza analizę prawnoporównawczą regulacji słusznościowych w obrębie odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez osoby nieposiadające rozeznania oraz odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta. Wynika z niej, że przepisy te są dowodem porzucenia tradycyjnego ujęcia odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, w którym ustawodawca stał przed dylematem wyboru pomiędzy koncepcją kauzalną lub opartą na zasadzie winy odpowiedzialności osób chowających zwierzę i bezpośredniego sprawcy szkody powstałej przez niedołożenie należytej staranności.

obowiązku odszkodowawczego, gdyż będzie to uzależnione od oceny szczególnych okoliczności rozpatrywanego przypadku²⁷³.

Teoria słuszności konkretnego przypadku sformułowana przez J.W. Hedemanna stanowi próbę uzupełnienia klasycznego systemu odpowiedzialności cywilnej o element indywidualnej sprawiedliwości. W przeciwieństwie do abstrakcyjnych zasad winy i obiektywnego przypisania szkody, Hedemann proponuje rozwiązanie oparte na ocenie szczególnych okoliczności konkretnego zdarzenia, w którym to sędzia, kierując się względami słuszności, odgrywa decydującą rolę w ustalaniu odpowiedzialności. W centrum jego koncepcji znajduje się przekonanie, że żadna ogólna norma nie jest w stanie w pełni oddać moralnego ani społecznego sensu danego przypadku, dlatego rozstrzygnięcie musi być wynikiem ważenia indywidualnych czynników w świetle zasad sprawiedliwości i dobrych obyczajów. W ten sposób teoria Hedemanna przesuwaa akcent z formalnego zastosowania norm na konkretne, sytuacyjne uzasadnienie odpowiedzialności, czyniąc słuszność dynamicznym kryterium oceny i korekty prawa.

4.3. Gunther Teubner

W refleksji Gunthera Teubnera słuszność odgrywa potrójną, dynamiczną rolę – jako (1) zasada praktyczna samoregulacji, (2) kryterium równoważenia pluralizmu normatywnego²⁷⁴ oraz (3) korektor autopojezy prawa²⁷⁵, umożliwiający jego komunikację z otoczeniem społecznym. Słuszność nie jest więc dla Teubnera kategorią

²⁷³ O negatywnych konsekwencjach przyjęcia tej teorii zob. B. Więzowska, *Odpowiedzialność...*, str. 63.

²⁷⁴ Nie chodzi tu wyłącznie o prawo międzynarodowe publiczne czy system ochrony praw człowieka, lecz o kształtowanie się złożonego, wielowarstwowego porządku prawnego funkcjonującego wokół globalnych gospodarek, korporacji transnarodowych, instytucji finansowych oraz struktur politycznych i organizacyjnych współczesnego świata. Jest to sieć regulacji o charakterze komunikacyjnym, wewnętrznie zróżnicowana i pluralistyczna, pozbawiona tradycyjnej hierarchii źródeł. Teubner określa ten układ mianem „globalnej Bukowiny” – metafory odnoszącej się do mozaiki prywatnoprawnych konstytucji przekraczających granice państw i regionów, a jednocześnie do spontanicznie tworzącego się porządku normatywnego określanego jako nowa *Lex Mercatoria* międzynarodowego obrotu gospodarczego. W tej koncepcji prawo przestaje być emanacją suwerennego państwa, a staje się produktem interakcji wielu niezależnych centrów tworzenia norm. Zjawisko to obrazuje proces tzw. wielonormatywności (*multinormativity*), czyli współistnienia i wzajemnego oddziaływania wielu równoległych porządków prawnych – państwowych, ponadnarodowych, prywatnych i transnarodowych – które współtworzą globalny system prawa bez jednego, nadrzędnego centrum legitymizacji. Zob. G. Teubner, *Global Private Regimes: Neo-spontaneous Law and Dual Constitution of Autonomous Sectors?*, [w:] K.-H. Ladeur (red.) *Globalization and Public Governance*, Oxford 2003, s. 71-87.

²⁷⁵ Koncepcja prawa ujmowanego jako system autopojetyczny wywodzi się z teorii Niklasa Luhmanna i została rozwinięta przez jego kontynuatorów, w szczególności przez Günthera Teubnera. Wraz z postępującą ewolucją społeczną prawo coraz wyraźniej uniezależnia się od innych subsystemów, takich jak gospodarka czy polityka, i stopniowo uzyskuje status systemu samoodtworzającego się, zdolnego do autonomicznego tworzenia i reprodukcji własnych norm oraz znaczeń — co najlepiej widoczne jest w prawnych porządkach współczesnych, wysoko rozwiniętych społeczeństwach. Zob. G. Teubner, *Recht als autopoietisches System*, Frankfurt am Main 1989.

czysto moralną, lecz funkcjonalnym elementem umożliwiającym przetrwanie i elastyczność systemu prawnego w warunkach globalnej, ponowoczesnej różnorodności. Po pierwsze, w koncepcji *Lex Mercatoria* słuszość występuje jako podstawowa zasada praktyki orzeczniczej i regulacyjnej w globalnym obrocie gospodarczym. Teubner wskazuje, że współczesne prawo tworzone jest nie tylko przez państwa, lecz spontanicznie – w ramach orzecznictwa arbitrażowego, zwyczajów i dobrych praktyk kupieckich²⁷⁶. W tym sensie słuszość stanowi substytut formalnej legitymizacji: pozwala utrzymać spójność i akceptowalność prawa powstającego poza strukturami państwa. Zasady *aequitas*, *bona fides* czy proporcjonalności stają się tu narzędziem dostosowania prawa do kontekstu konkretnego konfliktu, w którym uczestniczą podmioty różnych kultur i systemów prawnych. Słuszość jest więc elementem umożliwiającym praktyczne funkcjonowanie zdecentralizowanego porządku normatywnego – warunkiem jego efektywności i elastyczności.

Słuszość pełni również rolę zasadniczego mediatora między wielością porządków prawnych, które współistnieją w jego wizji tzw. globalnej Bukowiny²⁷⁷. W świecie zróżnicowanym funkcjonalnie i pozbawionym centralnej suwerenności, prawo ma charakter heterohierarchiczny i wieloźródłowy. W takim kontekście klasyczna sprawiedliwość – rozumiana jako jedność i hierarchia wartości – traci znaczenie²⁷⁸. Jej miejsce zajmuje słuszość, rozumiana proceduralnie: jako umiejętność zachowania równowagi między zróżnicowanymi dyskursami normatywnymi. Działa ona jak „instytucja łącząca” – zasada, dzięki której różne subsystemy (ekonomiczny, społeczny, arbitrażowy) mogą przekraczać własne granice i komunikować się bez utraty autonomii. Tym samym słuszość stanowi warunek funkcjonowania pluralistycznego, pozapaństwowego porządku prawa.

W ujęciu Teubnera słuszość stanowi także wewnętrzny punkt krytyczny autopojetycznego systemu prawa – formę jego samorefleksyjności. Jako „zewnętrzny moment sensu” (w jego terminologii – *alien justice*²⁷⁹) słuszość destabilizuje system, zmuszając go do nieustannego reinterpretowania własnych granic. Teubner nie traktuje jej jako obiektywnej wartości, lecz jako mechanizm korekcyjny: punkt, w którym prawo,

²⁷⁶ G. Teubner, *Privatregimes: Neo-spontanes Recht und duale Sozialverfassungen in der Weltgesellschaft*, [w:] D. Simon, M. Weiss (red.), *Zur Autonomie des Individuums*, Baden-Baden 2000, s. 437.

²⁷⁷ G. Teubner, *Global Bukowina: Legal Pluralism in the World-Society*, [w:] *Global Law Without A State*, G. Teubner (red.), Dartmouth 1996, s. 3-28.

²⁷⁸ Zob. G. Teubner, *Sprawiedliwość alienująca. O dodatkowej wartości dwunastego wielbłąda, Ius et Lex*, 2002, 1, s. 107-132.

²⁷⁹ *Idem*.

pozostając zamknięte operacyjnie, otwiera się poznawczo na społeczne doświadczenie niesprawiedliwości. W tym sensie słuszność jest „wewnętrznym obcym” prawa – tym, co zakłóca jego formalny porządek, ale zarazem zapewnia jego zdolność do samotransformacji. W odniesieniu do *Lex Mercatoria* funkcja słuszności przybiera szczególnie wyrazistą postać. To właśnie ona umożliwia arbitrom i instytucjom arbitrażowym utrzymanie równowagi między efektywnością decyzji a ich legitymizacją. Słuszność staje się wspólnym mianownikiem dla norm wywodzących się z różnych tradycji prawnych, a zarazem wyrazem praktycznej mądrości uczestników globalnego rynku. Nie jest to zatem sprawiedliwość transcendentna, lecz sprawiedliwość proceduralna, osadzona w dialogu, negocjacji i wzajemnym uznaniu praktyk.

Podsumowując, słuszność w ujęciu Gunthera Teubnera stanowi zarazem zasadę i symptom ponowoczesnego prawa: jego zdolności do autorefleksji, pluralizmu i funkcjonalnej adaptacji. Umożliwia tworzenie prawa tam, gdzie zanikły klasyczne źródła suwerenności – w przestrzeni między państwem, rynkiem i społeczeństwem obywatelskim. W tym sensie jest ona zarówno warunkiem trwałości *Lex Mercatoria*, jak i kluczem do zrozumienia współczesnej ewolucji sprawiedliwości w globalnym społeczeństwie komunikacyjnym.

5. Podsumowanie

5.1. Koncepcje słuszności w polskiej i niemieckiej myśli teoretycznoprawnej

Teorie słuszności sformułowane przez wskazanych w niniejszym rozdziale polskich teoretyków i filozofów prawa różnią się od siebie, co może wynikać zarówno z sięgania wymienionych badaczy po odrębne tradycje teoretycznoprawne (psychologiczną, prawnonaturalną oraz pozytywistyczną), jak i rozbieżności w okresach historycznych, w których tworzyli. W przypadku teorii H. Piętki i E. Jarry zauważalna jest kontynuacja myśli L. Petrażyckiego i psychologicznej szkoły prawa, co było charakterystyczne dla części środowiska naukowego w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym. Natomiast słuszność w poglądach J. Wróblewskiego nosi piętno nauk marksistowskich, które m.in. znajdują wyraz w pominięciu roli praw natury w definiowaniu wcześniej wskazanego pojęcia.

Z pozoru całkowicie rozbieżne w założeniach koncepcje H. Piętki i J. Wróblewskiego posiadają pewne wspólne cechy. Obaj próbują odpowiedzieć na jednakowo postawione pytanie badawcze: czym jest słuszność? Z jednej strony

odpowiadają na nie w oparciu o zgoła odmienne fundamenty. Dla H. Piętki słusność jawi się jako zbiór przeżyć normatywnych, które zakorzenione są w ludzkim sumieniu, natomiast J. Wróblewski nie usiłuje zbudować, wyjściowej dla swoich rozważań jednolitej definicji słusności, rozdzielając ją na samoistną i relacyjną. Z drugiej jednak strony można zauważyć pewne podobieństwo między wcześniej opisanymi tezami, tj. pomiędzy podziałami (ujęciami) słusności wprowadzonymi przez obu wymienionych teoretyków na: słusność bezwzględną i względną (H. Piętka) oraz samoistną i relacyjną (J. Wróblewski), w szczególności między ujęciem względnym a relacyjnym. W obu tych ujęciach słusność jest definiowana z uwzględnieniem czynników zewnętrznych, jednak przy rozumieniu H. Piętki wciąż posiada charakter przeżycia indywidualnego (wewnętrznego) i jest wynikiem subiektywnych przeżyć normatywnych danej jednostki. Należy ponadto zauważyć, że zarówno teoria H. Piętki, jak i E. Jarry należą do nurtu psychologicznego, jednak występują pomiędzy ich twierdzeniami pewne rozbieżności: H. Piętka za słusność uznaje przeżycia normatywne zarówno o charakterze roszczeniowym, jak i bezroszczeniowym, natomiast E. Jarry – jedynie ten drugi rodzaj.

W ramach podsumowania należy również podjąć próbę odpowiedzi na postawione na wstępie pytanie, czy opisane teorie polskich teoretyków prawa wpisują się w wymienione wcześniej teoretycznoprawne nurty dyskusji na temat słusności. Wydaje się, że nie pozostawia wiele wątpliwości teza o przynależności koncepcji H. Piętki do nurtu psychologicznego. W normatywnym ujęciu zaś została stworzona teoria słusności relacyjnej J. Wróblewskiego, ponieważ zakłada istnienie ustalonego systemu norm słusności. Drugi rodzaj słusności opisany przez J. Wróblewskiego, tj. słusność samoistna o charakterze indywidualnym i konkretnym, która może przejawiać się w korekcie prawa stanowionego wpisuje się w założenia nurtu sytuacjonistycznego. Teorię E. Jarry, pomimo podobnych fundamentów do koncepcji H. Piętki, charakteryzuje zbyt rozwinięty eklektyzm, aby pokusić się o jednoznaczne przypisanie jej do któregoś z wymienionych głównych nurtów. Chociaż oparta jest na psychologicznych założeniach podobnych do tych, które formułuje H. Piętka, wykracza poza ramy jednego nurtu ze względu na swój wyraźnie złożony charakter. Autor ten łączy elementy psychologicznej teorii prawa inspirowanej Petrażyckim z ideami pozytywizmu prawniczego oraz refleksją prawnonaturalną, tworząc złożoną i wewnętrznie niespójną strukturę pojęciową. Jego ujęcie słusności jako przeżycia emocjonalnego o charakterze normatywnym nie mieści się w czysto psychologicznym modelu, ponieważ przypisuje słusności rolę czynnika wspierającego i uzupełniającego prawo, zdolnego do

korygowania jego niedoskonałości w konkretnych przypadkach. Jednocześnie Jarra nie przyjmuje normatywnego rygoryzmu charakterystycznego dla pozytywizmu, ani nie rozwija w pełni uniwersalistycznej aksjologii prawa natury. Z tych względów jego koncepcję można uznać za przykład przejściowy lub hybrydalny, sytuujący się na styku trzech wyróżnionych w pracy nurtów.

Teorie słuszności, przedstawione w drugiej części rozdziału, Friedricha Carla von Savigny'ego, Justusa Wilhelma Hedemanna oraz Gunthera Teubnera różnią się od siebie pod względem założeń metodologicznych i historycznych, co w dużej mierze wynika z odmiennych kontekstów intelektualnych, w których powstawały. Każdy z wymienionych autorów reprezentuje inny etap rozwoju myśli prawniczej: Savigny – epokę historycznego idealizmu i klasycznej hermeneutyki, Hedemann – okres międzywojennego realizmu prawniczego i kazuistyki, zaś Teubner – ponowoczesną refleksję nad globalnym pluralizmem prawa. Pomimo tych różnic, w ich poglądach można dostrzec pewną ciągłość – słuszność pozostaje w ich ujęciach niezbędnym elementem dynamiki prawa, umożliwiającym zachowanie równowagi między jego formalizmem a moralnym i społecznym sensem.

Z pozoru całkowicie odmienne w założeniach koncepcje Savigny'ego i Teubnera łączy przekonanie, że prawo nie jest wyłącznie tworem woli ustawodawcy, lecz powstaje spontanicznie w praktyce społecznej. U Savigny'ego źródłem tej spontaniczności jest duch narodu (*Volksgeist*), a więc wspólnotowe poczucie sprawiedliwości i tradycji, natomiast u Teubnera – funkcjonalne procesy komunikacji w ramach zróżnicowanego społeczeństwa globalnego. W obu przypadkach słuszność pełni funkcję integrującą: u Savigny'ego jest moralno-historycznym korektorem prawa, u Teubnera – zasadą proceduralnej równowagi między wielością systemów normatywnych. Z kolei Hedemann, choć zakorzeniony w tradycji prawa kontynentalnego, przesuwając akcent na jednostkowy wymiar słuszności. Jego koncepcja słuszności konkretnego przypadku (*konkrete Billigkeit*) przeciwstawia się zarówno abstrakcyjnemu formalizmowi, jak i skrajnemu subiektywizmowi, postulując rozstrzyganie w świetle wszystkich indywidualnych okoliczności konkretnego zdarzenia.

W ujęciu porównawczym można zauważyć, że u Savigny'ego słuszność ma charakter wspólnotowy i historyczny – stanowi wyraz kulturowego zakorzenienia prawa w świadomości narodu. U Hedemanna przybiera formę indywidualno-sytuacyjną, związaną z oceną konkretnego przypadku i moralną intuicją sędziego. U Teubnera

natomiast zostaje zdesubiektywizowana i usystemowiona – staje się zasadą organizującą relacje pomiędzy różnymi subsystemami prawa i społeczeństwa. O ile Savigny i Hedemann pojmują słusność w kategoriach wartości aksjologicznych, o tyle Teubner przenosi ją na poziom funkcjonalny: nie jest ona już ideą sprawiedliwości, lecz mechanizmem umożliwiającym komunikację i adaptację systemu prawnego do zmieniającego się świata społecznego.

Warto jednak zauważyć pewne analogie między teorią Hedemanna a refleksją Teubnera. Obaj odrzucają pojęcie słusności rozumianej jako uniwersalny wzorzec moralny, koncentrując się na jej relacyjnym i sytuacyjnym wymiarze. Dla Hedemanna słusność wyraża się w adekwatnym do okoliczności rozstrzygnięciu konkretnego przypadku, dla Teubnera – w dostosowaniu decyzji do warunków pluralistycznego porządku normatywnego. W obu koncepcjach słusność pełni funkcję korekty prawa, która przywraca jego elastyczność i zdolność do reagowania na realne doświadczenie społeczne.

Podsumowując, teorie Savigny’ego, Hedemanna i Teubnera tworzą pewien ciąg rozwojowy w myśli o słusności: od słusności wspólnotowej i historycznej, przez słusność indywidualnego przypadku, aż po słusność systemową i proceduralną. W ujęciu Savigny’ego stanowi ona wyraz duchowej jedności narodu i tradycji prawnej; w koncepcji Hedemanna – narzędzie moralnego zrównoważenia formalizmu prawa; zaś w teorii Teubnera – zasadę utrzymującą spójność w warunkach globalnego pluralizmu norm. Pomimo ewolucji znaczenia, we wszystkich trzech koncepcjach słusność pozostaje kategorią graniczną, sytuującą prawo między światem norm a światem wartości – jako czynnik nadający mu zdolność adaptacji, korekty i odnowy

5.2. Wnioski ogólne

Przegląd najważniejszych koncepcji słusności jednoznacznie obrazuje ich różnorodność i wielowątkowość. Zaproponowana typizacja, która umożliwiła ich usystematyzowany przegląd, opiera się na wstępnym wskazaniu istotnych cech koncepcji łączących je w ramach jednego nurtu. W konsekwencji wyodrębnione zostały trzy główne nurty owych koncepcji: normatywny, sytuacjonistyczny i psychologiczny. Zagadnienie słusności podejmowali filozofowie i teoretycy prawa wszystkich epok filozoficznych, co świadczy o jego mocnym zakorzenieniu się w europejskiej myśli filozoficzno-prawnej. Ponadto pojawia się ono w wypowiedziach przedstawicieli doktryny niezależnie

od zajmowanego przez nich stanowiska filozoficznoprawnego – prawnonaturalnego lub pozytywistycznego.

Analiza stanu dyskusji na temat słuszności prowadzi do sformułowania dwóch ogólnych uwag. Z jednej strony w rozmaitych koncepcjach, nawet przyporządkowanych do tego samego nurtu, pojawiają się znaczne rozbieżności w przyjętym aparacie pojęciowym. W konsekwencji powstaje terminologiczny chaos, w szczególności poprzez dodawanie rozmaitych dopełnień do zwrotu „słuszność” wskazujących na jej postać np. „zasady słuszności” czy „prawo słuszne” oraz określających jej charakterystykę np. „prawna”, „samoistna”, „relacyjna”, „moralna”, „względna”, „bezwzględna”, „praktyczna”. Wskazuje się również różnorodne cechy, które, w przekonaniu poszczególnych przedstawicieli doktryny, mają przesądzać o tym, że dany wycinek pewnej sfery (prawnej, społecznej, moralnej, psychologicznej) stanowi „słuszność”.

Z drugiej jednak strony można zauważyć częściowe podobieństwa występujące pomiędzy opisanymi koncepcjami, m.in. w zakresie przypisania znacznej roli w określaniu słuszności innym wartościom i zasadom. Wiąże się to z formułowaniem różnorodnych związków pomiędzy nimi lub określaniem funkcji, które względem nich (innych wartości i zasad) pełni słuszność. Wydaje się, że w niektórych koncepcjach konieczne jest sięgnięcie po różne wartości i zasady w celu zdefiniowania słuszności, co skutkuje odmową przyznania jej cech autonomiczności. Subsidiarny charakter słuszności może polegać na: a) wspieraniu przez nią realizacji innej zasady, np. indywidualnej sprawiedliwości (słuszność jako sprawiedliwość na miarę konkretnego przypadku G. Radbrucha), b) konieczności uzupełnienia słuszności przez inne zasady np. zasadę celowości (E. Hartmann).

Wątpliwości mogą budzić stanowiska sformułowane w nurcie normatywnym, które utożsamiają słuszność z systemem generalnych i abstrakcyjnych norm (słusznościowych). Należy wobec tego postawić pytanie o możliwość i sposób rozdzielenia go od systemu norm prawnych, zwłaszcza mając na uwadze proces trwającej od dawna w systemach *common-law* absorpcji systemu *equity* przez system prawa stanowionego²⁸⁰. W literaturze pojawiają się zarzuty wobec stanowisk normatywnych, które sprzeciwiają się systematyzacji słuszności i wskazują na rosnące zagrożenie nazwane przez R. Pounda „dekadencją słuszności”²⁸¹. Jeśli słuszność zostanie uznana za

²⁸⁰ P. G. Turner, *Fusion and Theories of Equity in Common Law Systems* [w:] J. C. P. Goldberg, H. E. Smith, P. G. Turner (red.), *Equity and Law: Fusion and Fission*, Cambridge 2019, s. 1-29.

²⁸¹ R. Pound, *The Decadence...*, s. 20-35.

zespół ogólnych norm, to utraci swoją funkcję dostosowywania prawa do niemożliwych do przewidzenia, na etapie tworzenia norm prawnych, szczegółów konkretnej sprawy. Zamiast tego stosowanie sformułowanych w abstrakcyjny sposób norm słuszności może prowadzić do niesprawiedliwości w danych okolicznościach faktycznych, a zatem problemu, dla którego słuszność pierwotnie miała być rozwiązaniem²⁸².

Wyjątkowo trafne wydaje się być stwierdzenie Ralpha A. Newmana: „Analysis of the nature of equity is made still more difficult by the fact that equity is always in transition”²⁸³ [Analiza natury słuszności jest o tyle trudniejsza, że słuszność podlega ciągłej zmianie – tłum. własne]. Część tego, co obecnie jest prawem stanowionym, dawniej uważano za słuszność; a słuszne rozwiązania tej epoki nieuchronnie zostaną umieszczone pod szyldem prawa pozytywnego epoki następnej. W niekończącym się procesie dostosowywania norm prawnych do obecnie akceptowanych standardów moralnych społeczeństwa, prawodawcy powszechnie używają słowa słuszność, aby mieć na myśli to, co jest uczciwe i sprawiedliwe; ale ponieważ celem wszelkiego prawa jest czynienie sprawiedliwości, takie znaczenie tego terminu prowadzi jedynie do identyfikacji roli słuszności z rolą prawa i dostarcza niewiele wskazówek do rzetelnego określenia pojęcia słuszności. Faza przejściowa, o której pisze R. A. Newman dotyczy każdej z trzech postaci słuszności: psychologicznej, normatywnej i sytuacjonistycznej. O ile bezspornym wydaje się, że słuszność jako ludzkie emocje czy przejaw oceny indywidualnego przypadku nieustannie się przeobraża, o tyle ma to także zastosowanie do słuszności pojmowanej jako system norm, ponieważ normy uznawane za słusznościowe mogą zostać stopniowo inkorporowane przez system prawny. Każda z tych koncepcji zatem, pomimo znacznych odmienności, połączona jest cechą, która tkwi w samej istocie słuszności jako zjawiska występującego w przestrzeni prawno-społecznej – podleganiu stałym zmianom pod wpływem tej właśnie przestrzeni.

Trudność z przyjęciem jednoznacznego rozróżnienia postaci słuszności, w tym przypadku na słuszność samoistną i relacyjną, zauważa Josef Esser. Podkreśla, że pojęcie słuszności w nowoczesnej myśli teoretycznoprawnej przestało być wynikiem konfrontacji postanowień *stricti iuris* i „trudnego przypadku”, lecz stanowi element formułowania ogólnego standardu, zgodnie z którym funkcjonują instytucje prawne.

²⁸² „As equity becomes a system of legal rules, those rules are susceptible to being applied in a strict way that leads to injustice in the particular case, which is precisely the problem equity was meant to remedy.” Zob. J. Tasioulas, *The Paradox of Equity*, „Cambridge Law Journal”, 55, 3, 1996, s. 456-469.

²⁸³ R. A. Newman, *An Analysis of the Moral Content of the Principles of Equity*, „Hastings Law Journal”, 19, 147, 1967, s. 148.

Rekonstrukcja takiego standardu jest, zdaniem J. Essera, możliwa tylko poprzez cofnięcie się do predogmatycznego sformułowania problemów jako źródła poszukiwanych rozwiązań prawnych²⁸⁴. Mając na uwadze socjologiczny wymiar zagadnienia należy więc zadać pytanie o cel poszczególnych instytucji prawnych, części oraz całości prawa jako systemu. Nie można ograniczać się jedynie do poznania motywacji historycznego ustawodawcy. Co więcej, z perspektywy socjologii prawa konieczne jest również zbadanie przemian zachodzących w systemie prawnym. Dynamika rozwoju społecznego powoduje bowiem ciągłe zmiany w postrzeganiu podstawowych koncepcji takich jak: istota prawa, ład społeczny oraz miejsce norm prawnych w jego tworzeniu. Nowoczesna myśl teoretycznoprawna skłania się ku tezie, że misja polegająca na rozwijaniu oraz adaptowaniu prawa stanowionego do zmieniającej się rzeczywistości społecznej coraz częściej spoczywa na sędzim, a nie na ustawodawcy²⁸⁵. Sędzia może działać w tym kierunku poprzez ważenie sprzecznych interesów i wartości, wypełnianie luk w prawie, słusnościową interpretację jego postanowień oraz stosowanie klauzul generalnych, których powszechne pojawienie się w kodyfikacjach XX wieku J. Esser interpretuje jako odpowiedź na potrzebę zastosowania otwartej argumentacji prawniczej²⁸⁶. Przyjmując perspektywę badawczą socjologii wymiaru sprawiedliwości, zadanie badawcze polega na określeniu, czy i w jakim zakresie sędziowie są istotnie współtwórcami prawa i realizują cel wyznaczony im przez ustawodawcę, którym jest słusność²⁸⁷. Podstawowym celem słusności w ujęciu zaproponowanym przez J. Essera jest łagodzenie sprzeczności występujących pomiędzy sprawiedliwością i adekwatnością prawa, a także jego pewnością i wewnątrzsystemową aksjologią. Słusność jest zatem związana z realizacją predogmatycznego zadania i standardu ocennego. Jak pisze: „słusność nie jest zewnętrzną (względem prawa) skrzynią skarbów pełną zasad praw natury ani etyki, która może przewyciężyć prawo (stanowione), lecz raczej siłą napędową nowego rozumienia samych instytucji prawnych”²⁸⁸. Z prawno-socjologicznej obserwacji J. Essera wynika, że współcześnie prawo pozytywne jest do tego stopnia nasycone²⁸⁹ słusnościowymi

²⁸⁴ J. Esser, *Wandlungen von Billigkeit und Billigkeitsrechtsprechung in modernen Privatrecht* [w:] *idem, Wege der Rechtsgewinnung*, Tübingen 1990, s. 150 i n.; J. Esser, *The infiltration of Aequitas into the German Civil Law* [w:] *Equity in the World's...*, s. 304.

²⁸⁵ P. Foriers, *Les Lacunes du Droit*, „Logique et Analyse”, 1967, 10, 37, s. 57-77.

²⁸⁶ J. Esser, *Juristisches Argumentieren im Wandel der Rechtsfindungskonzept unseres Jahrhunderts*, Heidelberg 1979, s. 6.

²⁸⁷ E. Wolf, *Les Lacunes du Droit et Leur Solution en Droit Suisse*, „Logique et Analyse”, 1967, 10, 37, s. 93.

²⁸⁸ J. Esser, *The infiltration...*, s. 304.

²⁸⁹ Tłumaczenia tekstu J. Essera dokonał Richard Packham, który w sformułowaniu “permeation of the strict law with the ideas of fairness”, używa słowa “permeation” które można tłumaczyć przenikanie,

rozwiązaniami, że zniknęła główna przyczyna „wstrząsającej surowości” prawa, która często czyniła z *summa ius summa iniuria*²⁹⁰. Stawia również tezę o rozwoju zinstytucjonalizowanej słuszności²⁹¹ w ramach prawa pozytywnego²⁹². W konsekwencji słuszność samoistna, której J. Esser przypisuje rolę tylko jednego z możliwych przejawów słuszności, przestaje być podstawowym jej rodzajem. Podobnie większość anglo-amerykańskich obserwatorów prawa, w tym D. Laycock, ogłosiło „triumf słuszności”, twierdząc, że „wojna między prawem (stanowionym – S.S.) a słusnością jest skończona”²⁹³.

Zjawisko nasycenia słusnością prawa pozytywnego, które opisuje J. Esser przejawia się w naszej kulturze prawnej w różnorodny sposób. Prawo stanowione wyodrębnione w sposób formalny może być postrzegane jako realizacja ideału słuszności, z uwagi na zawarte w nim różnego rodzaju zasady słusnościowe. Słuszność przenika również takie instytucje prawne jak wpisane w normy prawne klauzule generalne oraz zwroty niedookreślone, a także możliwość dokonania przez sędziego interpretacji słusnościowej, odwołującej się do celu instytucji lub znaczenia przypisywanego przez strony czynności prawnych. Wymienione elementy przyczyniają się do rozwoju prawa, tak by – jak określił H.E. Yntema – „bez zmiany litery prawa nowe wino mogło być nalane do starych butelek przez doktrynę i jurysprudencję”²⁹⁴. Pozwalają

przeziąkanie. Tłumaczenie jako „nasycenie” autorka przyjmuje za I.C. Kamiński w *Słuszność...*, s. 61.; „The uniformity lies rather, in my view, today as it did then, in the permeation of the strict law with the ideas of fairness, in its being relaxed by material considerations of justice and imputability. And it is precisely when compared with the development in common law that the general judicial reception (already repeatedly demonstrated by Gutteridge) of maxims and remedies of equity clarifies the corresponding process of the ethicization of our civil law by means of reaching back to pre-dogmatic formulations of questions and solutions, as a general sociological phenomenon, namely in a transformation in the conception of the purpose of the law as a protector of society and in the judge's own understanding of his task thereby”.

²⁹⁰ J. Esser, *The infiltration...*, s. 303. „It is here, in this silent influence upon present-day understanding of justice, which the lawyer also projects into older law as the ratio legis, that we have the greatest influence of the incorporation of *aequitas* into the applied law. By doing away with a schematical legal logic and including the legal weight of the matter into the analytical process, the main cause for the shocking severity of the law which often made *summa iniuria* out of *summa ius* is gone”.

²⁹¹ Przeciwny pogląd, również oparty na badaniach nad niemieckim ustawodawstwem, prezentują m.in. Uwe Diederichsen i Karl-Heinz Gursky, którzy przez słusność rozumieją pewne mechanizmy korygujące postanowienia *stricti iuris*. Ich celem jest zapobieganie powstawania krzywdy po stronie osób trzecich w rezultacie zastosowanie abstrakcyjnej normy prawa stanowionego. Słuszność polega zatem na dostosowaniu sytuacji normatywnej stworzonej w przestrzeni prawa pisanego do wymogów konkretnego przypadku. Zob. U. Diederichsen, K.H. Gursky, *Principles of equity...*, s. 278.

²⁹² J. Esser, *The infiltration...*, s. 303.

²⁹³ D. Laycock, *The Triumph of Equity*, „Law and Contemporary Problems”, 1993, 56, s. 53-82.

²⁹⁴ H.E. Yntema, *Equity...*, s. 60-86. Autor także wskazuje na konieczność stosowania słuszności przez sędziów w ramach interpretacji prawa. Podkreśla rolę zaufania społecznego w edukację prawniczą i niezależną pozycję sędziów.

także na harmonizowanie niespójnego prawa i zapobiegają jego starzeniu²⁹⁵. Słuszność nie jest zatem wyłącznie załącznikiem dla tworzenia uwag *de lege ferenda*, lecz na jej podstawie w ramach działalności orzeczniczej powstają rozwiązania, które mogą zakończyć się utworzeniem nowej instytucji prawnej²⁹⁶, a nawet gałęzi prawa²⁹⁷.

²⁹⁵ L. Silance, *Un Moyen De Combler Les Lacunes En Droit: L'induction Amplifiante*, „Logique et Analyse”, 10, 37, 1967, s. 117-140.

²⁹⁶ W Szwajcarii doświadczenia orzecznictwa związane z interpretowaniem i wypełnianiem luk w kodeksie zobowiązań z 1881 r. zostały przekształcone w pozytywne rozwiązania prawne nowego prawa zobowiązań z roku 1911.

²⁹⁷ Rezultatem obowiązku orzekania przez sędziego, wypełniania „luki z odmowy sprawiedliwości”, było m.in. powstanie prawa prywatnego międzynarodowego.

Rozdział III.

Rozumienie odwołań do słuszności w polskim orzecznictwie sądowym

1. Uwagi wstępne

W niniejszym rozdziale zostały omówione rodzaje sytuacji, w których sądy w sprawach cywilnych powołują się na słuszność, a także problem definiowania w orzecznictwie zasad, reguł, względów lub też norm słuszności. Odwołania do słuszności występują w orzecznictwie pod wieloma, różnorodnymi formami leksykalnymi: reguł słuszności²⁹⁸, zasad słuszności²⁹⁹, względów słuszności³⁰⁰, rzadziej

²⁹⁸ Zob. wyrok SN z dnia 16 listopada 2000 r., I PKN 79/00, LEX nr 52982; wyrok SA w Krakowie z dnia 5 marca 2004 r., I ACa 35/04, LEX nr 127302; wyrok SR dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2016 r., II C 13/16, LEX nr 2570347; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., II PK 212/11, LEX nr 1289159; wyrok SR w Jeleniej Górze z dnia 11 sierpnia 2017 r., IV P 123/16, LEX nr 2472876; wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lutego 2016 r., I ACa 864/15, LEX nr 2053851; postanowienie SN z dnia 15 grudnia 2010 r., II PZ 46/10, LEX nr 784930; wyrok SA w Gdańsku z dnia 9 października 2012 r., V ACa 704/12, LEX nr 1293178; wyrok SA w Warszawie z dnia 20 marca 2019 r., V ACa 292/18, LEX nr 2712184; wyrok SA w Warszawie z dnia 10 stycznia 2014 r., I ACa 1308/13, LEX nr 1488718; wyrok SA w Gdańsku z dnia 10 maja 2013 r., V ACa 191/13, LEX nr 1356514; wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 kwietnia 2016 r., I ACa 1080/15, LEX nr 2081582; wyrok SA w Szczecinie z dnia 11 stycznia 2018 r., I ACa 679/17, LEX nr 2660548; wyrok SA w Szczecinie z dnia 11 czerwca 2014 r., I ACa 307/14, LEX nr 1488699; wyrok SA w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2020 r., VI ACa 538/19, LEX nr 3102931; wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lutego 2016 r., I ACa 860/15, LEX nr 2047219. Oddzielnie należy rozważać regułę słuszności kontraktowej, zob. wyrok SN z dnia 19 listopada 2015 r., IV CSK 804/14, LEX nr 1943224; wyrok SA w Krakowie z dnia 14 maja 2019 r., I ACa 866/18, LEX nr 2770837.

²⁹⁹ Przywołanie w treści orzeczenia „zasad słuszności” to zdecydowanie najczęstszy przypadek. Przykładowo, w bazie Lex fraza „zasady słuszności” pojawia się w 4672 orzeczeniach z zakresu prawa cywilnego (dziedzina: „Cywilne prawo i postępowanie”) [stan na 15.07.2025 r.]. Największą grupę z tak sformułowanym odwołaniem do słuszności stanowią orzeczenia w zakresie kosztów postępowania wydane na podstawie 102 k.p.c. Można zauważyć pewną tendencję, być może uwarunkowaną utrwaloną praktykę doktryny i literatury, do używania przez sądy właśnie tego określenia przy stosowaniu art. 102 k.p.c. Inne przypadki, w których sąd odwołuje się do „zasad słuszności” to m.in.: orzekanie o zadośćuczynieniu za naruszenie dobra osobistego – 448 k.c. (zob. wyrok SO w Suwałkach z dnia 28 czerwca 2019 r., I Ca 186/19, LEX nr 2718357; wyrok SA w Katowicach z dnia 18 września 2014 r., I ACa 458/14, LEX nr 1526993), orzekanie o odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na zasadzie słuszności (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 grudnia 2016 r., VI ACa 11/16, LEX nr 2275456) oraz wiele, różnorodnych sytuacji, których powołanie się na „zasady słuszności” wynika z przyjęcia terminologii użytej w akcie normatywnym, będącym podstawą prawną w procesie orzekania.

³⁰⁰ Odwołanie się do „względów słuszności” pojawia się nie tylko w sytuacjach, gdy to wyrażenie zawarte jest w przepisie prawnym będącym podstawą orzekania. Zob. rozdział III, pkt. 3.3. Por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 maja 2013 r., I ACa 101/13, LEX nr 1392043; uchwała SN z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 74/16, LEX nr 2156655; uchwała SN z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, LEX nr 3078; uchwała SN z dnia 11 stycznia 1960 r., I CO 44/59, LEX nr 49772; wyrok SN z dnia 20 maja 1997 r., II CKN 172/97, LEX nr 31163; uchwała SN z dnia 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94, LEX nr 4152; wyrok SA w Warszawie z dnia 30 grudnia 2021 r., V ACa 428/20, LEX nr 3329482.

norm słuszności³⁰¹, czy poczucia słuszności³⁰². Z uwagi na tak dalece posunięte różnicowanie w zakresie nazewnictwa konieczne jest poczynienie kilku wstępnych uwag. Rozpoczynając od rozważań na najbardziej ogólnym poziomie, można wyróżnić dwa podstawowe rodzaje występowania pojęcia „słuszność” w orzecznictwie. Pierwszy z nich, który będzie głównym przedmiotem analizy w tej pracy, jest ujęciem argumentacyjno-wartościującym. Słuszność odgrywa tutaj rolę, najczęściej w formie „zasad”, „reguł”, „norm” słuszności, pewnego kryterium, na które powołuje się organ stosujący prawo. Może to być zarówno kryterium dokonanej oceny, powziętej decyzji czy też stanowiące sedno argumentu przemawiającego za lub przeciw danemu rozstrzygnięciu. Słuszność jest postrzegana jako wartość, niezależnie od tego, czy stanowi podstawę oceny, czy uzasadnienie w wywodzie argumentacyjnym. W praktyce orzeczniczej można wyodrębnić także występowanie terminów „słuszność”, „słuszny” przyjmujących znaczenie formalno-logiczne odbiegające od rozumienia wcześniej zarysowanego (argumentacyjno-wartościującego). Zgodnie ze słownikiem języka polskiego³⁰³, wyraz „słuszność” utożsamiany bywa również z pojęciem prawidłowości, trafności³⁰⁴. Słuszność stanowi w tym przypadku kryterium wartościowania, lecz zasadniczo odległego od wartościowań etycznych. Chodzi tutaj bowiem o ocenę sądu poprawności pod kątem logiki twierdzeń na temat pewnych faktów³⁰⁵. Słuszność w tym rozumieniu jednak wykracza poza zakres badawczy pracy, dlatego nie będzie ona przedmiotem dalszych rozważań.

³⁰¹ Zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 20 maja 2020 r., I ACa 68/20, LEX nr 3108421; wyrok SN z dnia 20 października 1998 r., I PKN 372/98, LEX nr 37982; wyrok SA w Katowicach z dnia 27 kwietnia 2016 r., I ACa 1196/15, LEX nr 2061810; wyrok SA w Szczecinie z dnia 8 czerwca 2017 r., I ACa 75/17, LEX nr 2396158.

³⁰² Zob. postanowienie SN z dnia 17 czerwca 2011 r., II PZ 10/11, LEX nr 1068033; postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 257/13, LEX nr 1424849; postanowienie SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 331/10, LEX nr 1068054; wyrok SN z dnia 20 maja 2011 r., IV CSK 91/11, LEX nr 1001329.

³⁰³ Słownik języka polskiego pod red. M. Szymczaka przymiotnik „słuszny” definiuje w sposób następujący: słuszny: „1. ‘zawierający rację, trafny’: Słuszne wnioski, uwagi, propozycje. Słuszne rozumowanie. Słuszna ocena, opinia. Słuszny pogląd. Uznać coś za słuszne. 2. ‘usprawiedliwiony, uzasadniony’: Słuszny wybór. Słuszny wyrok. Słuszne pretensje, zarzuty, żądania. Słuszny żal”. Analogicznie rzeczownik słuszność to: racja, prawda, właściwość, trafność, sensowność.

³⁰⁴ Np. w zdaniu: „Sąd przyznał słuszność powodowi uznając, że zostały spełnione przesłanki z art. 405 k.c. przez bepodstawne wzbogacenie pozwanej Gminy kosztem powoda”, wyrok SN z 9 stycznia 2019 r., I CSK 722/17, LEX nr 2603553.

³⁰⁵ Teorię słuszności opartą na ocenie formalno-logicznej sformułował Eugeniusz Bautro, obok pojęcia poczucia prawnego wyróżnił także poczucie słuszności, które jest oceną o logicznym uzasadnieniu, gdyż stanowi opinię o jakichś faktach, wyrażając przy tym wartość logiczną. Zob. E. Bautro, *Prawne poczucie jako przejaw i forma podświadomego, skrótkowego myślenia. Część pierwsza. Historyczno-pragmatyczna*, Warszawa 1925, s. 130.

Aby spełnić wymogi precyzji terminologicznej, należy ustalić, że w ramach tej pracy na odwołania do słuszności składają się dwa człony³⁰⁶ – pierwszy, określający postać wartości lub norm (zasady, względy, poczucie itd.) oraz drugi zawierający formułę aksjologiczną, tj. słuszność. Odwołania te nie zostaną jednak zrównane pod względem znaczeniowym ze słusnością jako taką, ponieważ w praktyce sądowej, której opisanie i analiza jest priorytetowym celem tej pracy, takie utożsamianie również nie występuje. Sądy w większości przypadków nie odwołują się do słuszności *per se*, dlatego dalsza analiza orzecznictwa będzie dotyczyła tego, w jaki sposób sądy posługują się odwołaniami do słuszności. Tymczasem analiza tego, co sądy rozumieją pod postacią reguł, zasad, norm, poczucia i względów słuszności umożliwi sformułowanie pewnych wniosków dotyczących słuszności samej w sobie. Nie zostały one wprawdzie postawione względem siebie na równi w sensie znaczeniowym, ale w zależności od tego, w jaki sposób odwołania do słuszności zostaną użyte i wyjaśnione, osiągalne będzie na tej podstawie określenie charakteru słuszności (np. normatywnego lub sytuacjonistycznego) w polskim orzecznictwie cywilnym.

Proces ustalania treści odwołań do słuszności w orzecznictwie jest bowiem inicjowany przez zastosowanie reguł językowych wykładni, jednak reguły te nie powinny kończyć tego procesu ani decydować o ostatecznej treści kryterium słuszności. Nie jest to oczywiście zupełnie obojętne, czy organ wskazuje w orzeczeniu na względy, reguły lub zasady³⁰⁷, czy kryterium określa jako słuszność czy sprawiedliwość (społeczną), niemniej to nie warstwa językowa ma decydujący wpływ na ustalenie treści kryterium przypisywaną danemu zwrotowi. Nie chodzi bowiem o ustalenie językowego znaczenia zwrotu (np. zasady słuszności) z rozdzieleniem znaczeń poszczególnych wyrazów składających się na niego, lecz o oznaczenie ram aksjologicznych, w których mieści się wzór normatywny, w ramach stosowania prawa włączony do treści danego kryterium, a

³⁰⁶ Por. L. Leszczyński, *Kryteria pozaprawne w sądowej wykładni prawa*, Warszawa 2022, s. 35.

³⁰⁷ Podobnie wskazuje S. Tkacz w kontekście rozróżnienia dwóch typów klauzul generalnych przez J. Nowackiego. Zauważa, że prawodawca w tekstach aktów normatywnych pisze zarówno o „kierowaniu się względami słuszności”, jak i posługuje się terminem „zasady słuszności”. Jednak rozróżnienie tych dwóch pojęć nie świadczy, zdaniem S. Tkacza, o woli wprowadzenia przez ustawodawcę do tekstów aktów normatywnych klauzuli generalnej odmiennego typu. Jest to raczej kwestia redakcji tekstów aktów normatywnych, pewnego uzusu językowego, że jedne klauzule generalne zawierają odniesienie do ogólnie oznaczonych „zasad”, natomiast w innych przypadkach takiego odniesienia brak. Zob. S. Tkacz, *Sytuacjonistyczna i normatywna koncepcja klauzul generalnych. Spory o trafność dwóch ujęć klauzul generalnych w świetle poglądów Józefa Nowackiego*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, 2023, 36, 3, s. 85.

w konsekwencji – do treści stosowanej normy prawnej (normatywnej podstawy decyzji stosowania prawa)³⁰⁸.

Pomimo wskazanej na wstępie różnorodności pojęciowej, w orzecznictwie cywilnym dają się zauważyć pewne powtarzalne tendencje językowe związane z odwołaniem do słuszności. W sytuacji, gdy słuszność jest wskazana w treści przepisu, do którego sąd się odwołuje, sędziowie zazwyczaj posługują się terminologią przyjętą w przepisie. Większe zróżnicowanie leksykalne występuje natomiast w przypadku odwołań do słuszności dokonywanych niezależnie od wyraźnego umocowania ustawowego. Wśród określeń używanych przez sądy pojawiają się takie, które nie znajdują podstawy w treści żadnego obowiązującego aktu prawnego (np. „normy słuszności”, „poczucie słuszności”). W niektórych sytuacjach sędziowie w ramach jednego orzeczenia stosują różne odwołania do słuszności w sposób wymienny. Na przykład w wyroku Sądu Najwyższego z 8 listopada 2005 r.³⁰⁹ sąd naprzemiennie używa określeń „względy słuszności” oraz „zasady słuszności”. Zmienność określeń odnoszących się do słuszności w ramach jednego orzeczenia, przy braku konsekwencji w ich stosowaniu, świadczy o tym, że sądy nie przywiązują większej wagi do precyzyjnego doboru wyrażen w tym zakresie. Różnice w użyciu takich sformułowań, jak „względy słuszności” czy „zasady słuszności”, nie mają istotnego znaczenia normatywnego ani argumentacyjnego, co potwierdza elastyczny i niedookreślony charakter odwołań do słuszności.

W praktyce orzeczniczej odwołania do słuszności w oparciu o przepis prawny najczęściej pojawiają się w postanowieniach dotyczących kosztów postępowania, podejmowanych na podstawie art. 102 k.p.c. Z uwagi na znaczną dysproporcję³¹⁰ pomiędzy liczbą tego rodzaju przypadków a wszelkich pozostałych (niezwiązanych z orzekaniem o kosztach procesu) analizie tych sytuacji został poświęcony osobny fragment tej pracy (podrozdział „Słuszność jako kryterium oceny”). Inne sprawy, w których sąd odwołuje się do zasad słuszności to orzekanie m.in. o: zadośćuczynieniu za naruszenie dobra osobistego – art. 448 k.c.; odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na zasadzie słuszności – art. 417² k.c.; nadużyciu prawa podmiotowego

³⁰⁸ Względem klauzul generalnych: L. Leszczyński, *Generalne klauzule odsyłające – ujęcie teoretycznoprawne*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, 63(2), 2016, s. 15.

³⁰⁹ Zob. wyrok SN z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 207/05, LEX nr 192258.

³¹⁰ W bazie Lex znajduje się 454 judykatów w sprawach cywilnych, w których sąd wskazuje na „zasady słuszności” w oparciu o art. 102 k.p.c., w pozostałych sprawach odpowiednio: 57 – art. 417² k.c.; 292 – art. 5 k.c.; 157 – art. 827 § 1 k.c.; 229 – art. 117¹ § 1. Wymieniono tylko te przypadki, w których w bazie znajduje się więcej niż 50 orzeczeń [stan na 15.07.2025 r.].

– art. 5 k.c.; odpowiedzialności ubezpieczyciela – art. 827 § 1 k.c.; nieuwzględnieniu upływu terminu przedawnienia roszczenia wobec konsumentów - art. 117¹ § 1 k.c. Przykłady orzeczeń wydanych na podstawie powyższych przepisów również zostaną częściowo omówione w dalszej części pracy.

Celem niniejszego rozdziału jest zbadanie, w jaki sposób i w jakich kontekstach polskie sądy odwołują się do zasad słuszności, a także jakie funkcje odwołania te pełnią w procesie stosowania prawa. W pierwszej kolejności zostanie podjęta próba zdefiniowania odwołań do słuszności w orzecznictwie, co pozwoli uchwycić zakres i treść tej kategorii w praktyce judykacyjnej – od ujęcia normatywnego, przez sytuacjonistyczne (*ad casum*), po model hybrydowy łączący oba podejścia. Na tym fundamencie możliwe będzie przejście do analizy konkretnych sytuacji, w których sądy stosują argument ze słuszności, zarówno wtedy, gdy znajduje on wyraźne umocowanie w przepisach prawa, jak i wówczas, gdy wynika z interpretacji klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych lub z dyskrecjonalności sędziowskiej. Rozdział zamyka podsumowanie, w którym zestawione zostaną najważniejsze ustalenia wynikające z przeprowadzonych analiz.

2. Próba zdefiniowania odwołań do słuszności w orzecznictwie

W przeważającej części orzeczeń sądy odwołują się do słuszności z pominięciem wyjaśnienia użytego terminu (reguł/zasad/norm/względów słuszności) czy uzasadnienia jego zastosowania. Wyjątki od tej reguły, choć nieliczne, zasługują na szczególną uwagę.

Na podstawie przeprowadzonych badań można wyróżnić dwa podstawowe rozumienia: odwołanie do słuszności powiązane z pewnymi zasadami lub normami oraz odwołanie do słuszności *ad casum*. Sąd wiąże odwołanie do słuszności z pewnymi zasadami lub normami, najczęściej je ze sobą utożsamiając (np. zasady słuszności i zasady sprawiedliwości społecznej) lub tworząc pomiędzy nimi relację inkluzji (np. zasady słuszności jako część zbioru zasad współżycia społecznego). Rzadko spotykanym przypadkiem jest uznanie odwołania do słuszności za odrębny, autonomiczny zbiór pewnych zasad lub norm. Rozumienie odwołania do słuszności *ad casum* z kolei to wariant sytuacjonistyczny, który podkreśla konkretny i indywidualny charakter oceny, wyboru lub rozstrzygnięcia, którego dokonuje się na podstawie słuszności. Kryteria słuszności wyznaczają pewne granice, podstawy i właściwy kierunek oceny sędziowskiej, która powinna uwzględniać wszelkie okoliczności związane z danym przypadkiem.

Z uwagi na fakt, że w analizowanej praktyce orzeczniczej odwołanie do słuszności bywa powiązane zarówno z określonymi zasadami, jak i z normami prawnymi, a w uzasadnieniach sądowych pojawiają się terminy „zasada” oraz „norma”, konieczne jest dokonanie wstępnych ustaleń dotyczących ich rozumienia i wzajemnej relacji. Wyjaśnienie tych kwestii jest niezbędne, aby właściwie uchwycić kontekst użycia omawianych pojęć oraz uniknąć nieporozumień terminologicznych w dalszej części rozważań. Nie ulega wątpliwości, że polska literatura dogmatycznoprawna i teoretycznoprawna, posługując się rozróżnieniem między „przepisem prawnym” a „normą prawną”, w przeważającej mierze przyjmuje koncepcję zaproponowaną przez Z. Ziemińskiego³¹¹. Reprezentanci szkoły poznańskiej uznają zatem, że prawo składa się z w pełni rozwiniętych, jednoznacznych norm, które prawodawca formułuje w przepisach prawa. Norma prawna rozumiana jest jako wypowiedź ustanawiająca w sposób dostatecznie jednoznaczny nakaz bądź zakaz określonego zachowania. Dla potrzeb badań prowadzonych w niniejszej pracy – których głównym celem jest analiza praktyki orzeczniczej – szczególnie użyteczna okazuje się propozycja A. Batora, wskazująca na konieczność wyraźnego oddzielenia występowania określonych zwrotów na poziomie języka od poziomu innych aktów mowy, obecnych w nauce prawa i praktyce prawniczej³¹². W kontekście relacji między „normą” a „zasadą” należy podkreślić, że sądy w uzasadnieniach posługują się zarówno terminologią „normy”, jak i „zasady”.

³¹¹ Z. Ziemiński określa przepis prawa jako ogół lub poszczególne zdania w sensie gramatycznym (wypowiedzi zdaniokształtne) występujące w tekście prawnym, bądź też jako najmniejszą jednostkę systematyzacyjną tego tekstu – artykuł, paragraf, ustęp czy punkt – która może mieć postać wielozdaniową. Autor podkreśla, że przyjęta przez niego definicja dotyczy prawa pisanego. Normy prawne natomiast rozumie jako takie wypowiedzi, które wprost wskazują, co – zgodnie z wolą prawodawcy – powinna czynić określona osoba, a więc kiedy ma obowiązek (lub brak obowiązku) podjęcia konkretnego zachowania w określonych okolicznościach. Przepisy stanowią zatem formę słownego wyrażenia norm prawnych – normy są ich treścią, a przepisy pełnią funkcję środka językowego, za pomocą którego te normy są wysłowione. Jak zauważa Ziemiński, zazwyczaj możliwe jest przełożenie zespołu przepisów na odpowiadający mu zespół norm postępowania. Zob. Z. Ziemiński, *Przepis prawny a norma prawna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1960, nr 1, s. 105; Z. Ziemiński, *Logiczne podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 1966, s. 120 i n. Odmienne: A. Peczenik, *Uprawnienie a obowiązek. „Konstrukcje” i fakty*, „PiP”, 1964, z. 2, s. 225-234; J. Nowacki, *Przepis a norma prawna*, Katowice 1988, s. 70 i n. Por. T. Pietrzykowski, *W poszukiwaniu Świętego Graala. Andrzej Grabowski o prawniczym pojęciu obowiązywania prawa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, 2010, nr 1, s. 73-74: „[...] utożsamianie prawa ze zbiorem mitycznych, <<zakodowanych>> w przepisach <<norm postępowania>> prowadzi w ślepą ulicę także w innych dziedzinach teorii prawa – takich jak kwestie obowiązywania prawa”. Por. A. Grabowski, *Postpozytywizm na tropie Świętego Graala? Odpowiedź na krytykę Tomasza Pietrzykowskiego*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2010, nr 1, s. 85-87: „[...] koncepcja J. Nowackiego [...] została już zgodnie odrzucona przez polskich teoretyków prawa”.

³¹² A. Bator, *Kompetencja w prawie i prawoznawstwie*, Wrocław 2004, s. 35 i n. Por. A. Bator, *Norma prawna jako wypowiedź doktryny prawniczej* [w:] A. Dębiński, P. Stanisławski, T. Barankiewicz, J. Potrzebszczak, W.S. Staszewski, A. Szarek-Zwijacz, M. Wójcik (red.), *Abiit, non obiat. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, Lublin 2013, s. 67-82.

Skłania to do przyjęcia rozróżnienia tych pojęć w celu możliwie wiernego odzwierciedlenia praktyki orzeczniczej i językowego zwyczaju sędziów. Nie oznacza to jednak konieczności całkowitego odseparowania obu kategorii. Zasadne wydaje się w tym zakresie stanowisko G. Maronia, który pisze o „zasadach prawa jako normach prawnych skorelowanych z wartościami”³¹³.

2.1. Odwołanie do słuszności powiązane z zasadami lub normami

Przykłady powiązania odwołań do słuszności z zasadami lub normami³¹⁴ można znaleźć zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i niższych szczeblach sądownictwa powszechnego. Przykładem może być postanowienie Sądu Najwyższego, w którym wskazano na „zasady słuszności rozumiane jako normy moralne ograniczające uprawnienia określone przepisami prawa lub umową”³¹⁵. Innym razem zasady słuszności zostały uznane za „należące do aksjologicznych podstaw systemu prawa i odpowiadające hierarchii wartości, którym prawo ma służyć”³¹⁶. Sąd Najwyższy orzekł również odwołując się do „zasad słusznego postępowania, wywodzących się z reguł moralności

³¹³ G. Maroń, *Zasady prawa. Pojmowanie i typologie a rola w wykładni prawa i orzecznictwie konstytucyjnym*, Poznań 2011, s. 61-67, Por. M. Kordela, *Zasady prawa jako normatywna postać wartości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 2006, nr 1, s. 39-54. O poglądach przedstawicieli doktryny teorii i filozofii prawa na relację zasada prawna-wartość zob. S. Tkacz *O zintegrowanej koncepcji...*, s. 276-285.

³¹⁴ L. Leszczyński, G. Maroń, *Zasady prawa i generalne klauzule odsyłające w operatywnej wykładni prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius”, 2013, 60, nr 2, s. 149.

³¹⁵ Postanowienie SN z dnia 13 maja 2005 r., II PK 414/04, LEX nr 2607805. Sąd Okręgowy, powołując się na zasady współżycia społecznego, obniżył odszkodowanie należne powodowi do równowartości trzymiesięcznego wynagrodzenia, mimo że zgodnie z umową o pracę przysługiwało mu ono za dłuższy okres (3 lata i 9 miesięcy). Sąd Apelacyjny podzielił tę ocenę, uznając, że przyznanie wyższego odszkodowania naruszałoby zasady słuszności, rozumiane jako moralne ograniczenie uprawnień wynikających z prawa lub umowy.

³¹⁶ Wyrok SN z dnia 11 maja 2012 r., II CSK 540/11, LEX nr 1218184. Sprawa dotyczyła roszczenia Agencji Mienia Wojskowego wobec Gminy Miasta S., żądającej zwrotu ponad 22 mln zł z tytułu udzielonej wcześniej bonifikaty przy sprzedaży nieruchomości, która następnie została odsprzedana Akademii Rolniczej. Choć przepisy przewidywały obowiązek zwrotu bonifikaty w takiej sytuacji, Sąd Apelacyjny, a następnie Sąd Najwyższy, uznały, że dochodzenie tego roszczenia stanowiłoby nadużycie prawa podmiotowego, powołując się na zasady słuszności i współżycia społecznego. Kluczowe znaczenie miało to, że wtórna sprzedaż nie przyniosła Gminie zysku, a nieruchomość pozostała w sferze celów publicznych.

publicznej”³¹⁷. W kilku orzeczeniach³¹⁸ wskazał, że „podstawowym punktem odniesienia pozostaje bowiem sędziowskie poczucie słuszności oparte na obowiązujących w społeczeństwie przesłankach etycznych”. Wydaje się, że jest to wyraz dążenia do pewnego kompromisu pomiędzy subiektywizmem i indywidualizmem sędziowskiego poczucia słuszności a uniwersalizmem odwołania do społecznych zasad etycznych. W innej uchwale sąd uznał, że „to (...) pozostawało w jawnej kolizji z poczuciem słuszności opartym na powszechnie uznanych i przyjętych w społeczeństwie zasadach współzycia społecznego dezaprobujących działanie kontrahentów w złej wierze”³¹⁹.

W podobny sposób poczucie słuszności zostało uwzględnione w ramach jeszcze wcześniejszej uchwały: „Żądanie (...) odpowiadać będzie ogólnemu poczuciu słuszności, znajdującemu uzasadnienie w istniejących regułach moralności i dobrych obyczajach społeczeństwa”³²⁰. W wyroku z 2005 r. Sąd Najwyższy nie podjął się całościowego określenia reguł słuszności, podkreślając jedynie ich pozaprawny charakter: „Klauzula

³¹⁷ Wyrok SN z dnia 4 października 2001 r., I CKN 871/00, LEX nr 52659. W sprawie rozwodowej Marek K. domagał się rozwiązania małżeństwa z winy obojga stron, jednak sądy obu instancji, a ostatecznie Sąd Najwyższy, oddaliły jego powództwo. Kluczowe znaczenie w rozstrzygnięciu miały zasady współzycia społecznego, do których sądy odwołały się, stosując art. 56 § 3 k.r.o. Sąd uznał, że mimo trwałego rozkładu pożycia, odmowa zgody na rozwód ze strony pozwanej nie była sprzeczna z zasadami słuszności i moralności publicznej. Ocena, czy odmowa zgody na rozwód jest dopuszczalna, wymaga uwzględnienia nie tylko przyczyn rozkładu pożycia, lecz także sytuacji życiowej obu małżonków po jego rozkładzie. Tylko w takim kontekście można stwierdzić, czy utrzymywanie formalnego małżeństwa nie narusza zasad słuszności i interesów społecznie chronionych.

³¹⁸ Postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2011 r., II CZ 138/11, LEX nr 1294331. Sąd Okręgowy, a następnie Sąd Najwyższy, odwołały się do zasad słuszności, stosując art. 102 k.p.c., aby nie obciążać powodów kosztami postępowania apelacyjnego mimo ich przegranej. Sąd uznał, że trudna sytuacja materialna powodów oraz fakt, że działali oni w celu ochrony podstawowych praw mieszkaniowych, stanowią szczególne okoliczności, które uzasadniają odstępianie od zasady odpowiedzialności za wynik sporu. Por. postanowienie SN z dnia 30 listopada 2011 r., III CZ 67/11, LEX nr 1147766; postanowienie SN z dnia 29 listopada 2012 r., V CZ 60/12, LEX nr 1289065.

³¹⁹ Uchwała SN z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 102/69, OSNC 1970 r., Nr 10, poz. 176. W tej sprawie problem interpretacyjny sprowadza się do pytania, czy prawo do żądania naprawienia szkody z powodu wady rzeczy zależy od wcześniejszego skorzystania z uprawnień z rękojmi, czy też funkcjonuje niezależnie od nich. Pierwsza interpretacja traktuje art. 566 k.c. jako *lex specialis*, wiążąc roszczenie odszkodowawcze z rękojmią i jej terminami. Druga interpretacja uznaje, że art. 566 k.c. jedynie potwierdza możliwość dochodzenia odszkodowania, ale nie ogranicza jej do przypadków realizacji uprawnień z rękojmi, co pozwala korzystać z ogólnych zasad odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c. Wybór drugiego rozwiązania zapewnia szerszą ochronę kupującego i lepiej odpowiada zasadom słuszności oraz równowagi stron umowy.

³²⁰ Uchwała SN z dnia 4 kwietnia 1968 r., III CZP 27/68, LEX nr 772. Sąd uznał, że dziecko może żądać świadczeń alimentacyjnych od swego ojczyma (macochy) w całości lub w części w każdym wypadku, gdy rodzice nie będą mogli spełnić swego obowiązku wobec dziecka albo gdy ich możliwości zarobkowe i majątkowe nie wystarczą na zaspokojenie potrzebnych dziecku lub w konkretnym wypadku uzasadnionych środków utrzymania i wychowania, ale zawsze tylko wtedy, gdy odpowiada to zasadom współzycia społecznego. Obowiązku alimentacyjnego ojczyma (macochy) nie stwarza zatem sam fakt zawarcia małżeństwa matki lub ojca dziecka, gdyż potrzeba nadto wytworzenia się takiej sytuacji, w której żądanie dziecka świadczeń alimentacyjnych od męża swojej matki (bądź żony swego ojca) odpowiadać będzie ogólnemu poczuciu słuszności, znajdującemu uzasadnienie w istniejących regułach moralności i dobrych obyczajach społeczeństwa.

obejścia prawa zakazuje osiągania w drodze dokonywania czynności prawnych rezultatów, które są niemożliwe do pogodzenia nie z zakazami i nakazami przepisów ustawy, lecz z pozaprawnymi regułami słuszności czy sprawiedliwości”³²¹. O aksjologicznych podstawach rozumienia odwołań do słuszności przez organy stosujące prawo może świadczyć także użycie w uzasadnieniu orzeczeń takich określeń jak „elementarne poczucie słuszności”³²² lub „naturalna reguła słuszności”³²³. Sąd Apelacyjny w Warszawie natomiast skorelował reguły słuszności z zasadą proporcjonalności w konkretnej sprawie: „Przy przyjęciu reguł słuszności za podstawę analiz prawnych decydujących o ocenie zasadności roszczenia o zasądzenie zachowku, należało więc zastosować zasadę proporcjonalności pomiędzy nakładem a podziałem zysku pomiędzy powoda a spadkodawcę”³²⁴.

³²¹ Wyrok SN z dnia 5 października 2005 r., I UK 32/05, LEX nr 191088. Sprawa dotyczyła odmowy przyznania emerytury Elżbiecie M., która przed osiągnięciem wieku emerytalnego zawarła krótkoterminową umowę o pracę, by spełnić warunki wcześniejszej emerytury. Sądy I i II instancji uznały tę umowę za zawartą w celu obejścia prawa, mimo że wnioskodawczyni faktycznie wykonywała pracę. Sąd Najwyższy uznał jednak, że nawet jeśli głównym motywem zawarcia umowy była chęć uzyskania świadczeń emerytalnych, nie oznacza to obejścia prawa, o ile rzeczywiście doszło do świadczenia pracy. Sąd Najwyższy wprost odwołał się do zasad słuszności i sprawiedliwości, wskazując, że dążenie do zabezpieczenia socjalnego poprzez rzeczywiste zatrudnienie nie może być traktowane jako sprzeczne z prawem.

³²² Postanowienie SN z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 92/99, LEX nr 51807. Sprawa dotyczyła zniesienia współwłasności nieruchomości przez wyodrębnienie lokali i ustalenie wartościowych dopłat między współwłaścicielami. Uczestnicy K. wnosili kasację, twierdząc, że rozliczenia powinny być prowadzone według powierzchni lokali, a nie ich wartości. Sąd Najwyższy oddalił kasację, wskazując, że przy zniesieniu współwłasności zgodnie z art. 212 § 1 k.c. liczy się rzeczywista wartość lokali, uwzględniająca m.in. położenie, przeznaczenie czy atrakcyjność, a nie samo kryterium powierzchni, które może być mylące w przypadku lokali o różnym charakterze. Sąd uznał, że kryterium wartościowe lepiej odpowiada zasadzie słuszności, ponieważ zapewnia sprawiedliwe wyrównanie udziałów współwłaścicieli. Odwołanie do słuszności służyło więc tu temu, by uniknąć sytuacji, w której ktoś otrzymałby lokal o znacznie wyższej wartości niż jego udział, bez obowiązku dopłaty. Por. uchwała SN z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05, LEX nr 159043; postanowienie SN z dnia 28 marca 2017 r., II CSK 462/16, LEX nr 2297386; uchwała SN z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 95/18, LEX nr 2637573; wyrok SA w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2017 r., VI ACa 188/17, LEX nr 2352742; wyrok SA w Krakowie z dnia 18 kwietnia 2013 r., I ACa 262/13, LEX nr 1438031.

³²³ Wyrok SA w Krakowie z dnia 5 marca 2004 r., I ACa 35/04, LEX nr 127302. Sprawa dotyczyła żądania przez reżysera filmu „Seksmisja” odszkodowania od spółki radiowej za wykorzystanie w spocie reklamowym frazy „Ciemność widzę. Oj. Widzę ciemność”, kojarzonej z jego filmem. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając, że użyty fragment nie spełnia kryteriów utworu w rozumieniu prawa autorskiego. Sąd podkreślił, że zarówno szeroka, jak i zawężająca wykładnia pojęcia „utworu” w prawie autorskim w praktyce nie opiera się wyłącznie na sztywnych kryteriach prawnych, ale zawsze uwzględnia naturalną regułę słuszności.

³²⁴ Wyrok SA w Warszawie z dnia 20 marca 2019 r., V ACa 292/18, LEX nr 2712184. Sprawa dotyczyła roszczenia o zachówek po zmarłym ojcu powoda, E.K., który w testamencie cały swój majątek zapisał swojej drugiej żonie, pozwanej K.K. Powód dochodził należnego mu zachowku, wskazując szczegółowo składniki majątku spadkowego i ich wartość, natomiast pozwana podnosiła, że powód wcześniej otrzymał od ojca darowiznę, która powinna być zaliczona na poczet zachowku. Spór koncentrował się na tym, czy cała ta kwota była darowizną, czy część stanowiła rozliczenie wspólnej inwestycji (budowy domu na działce), w którą powód był zaangażowany, a także na prawidłowym określeniu wartości majątku spadkowego. Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił roszczenie powoda, ale Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji błędnie zinterpretował rozliczenia między powodem a ojcem oraz pominął zgodne stanowiska

W analizowanym orzecznictwie ujęcie zasad słuszności nie jako elementu lub równoważnika innej, bardziej złożonej idei lub wartości, ale autonomicznego zbioru pewnych konkretnych zasad występuje rzadko. Jest to stanowisko częściowo odzwierciedlające normatywne ujęcie odwołań do słuszności³²⁵, które w polskim orzecznictwie występuje incydentalnie. Przykładowo, Sąd Najwyższy powiązał omawianą kategorię z zasadą równości stron, wskazując, że „z tych względów uznać należy za trafne stanowisko, że zasady słuszności, w tym przede wszystkim zasada równości stron stosunku obligacyjnego wymagają (...)”³²⁶. Można zauważyć tutaj założenie, że zasada równości stron stosunku obligacyjnego jest jedną z wielu, które wchodzi w skład szerszego zbioru tworzącego zespół zasad słuszności. W innym orzeczeniu Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, że „odmienna konkluzja prowadziłaby bowiem do rozstrzygnięcia sprzecznego z regułami słuszności, w tym zasadami konstytucyjnymi, np. zasadą sprawiedliwości społecznej”³²⁷. Kolejnym razem sąd wymienia wartości, które mogą prowadzić do realizacji reguł słuszności: „Odwołanie się do reguł moralnych czy reguł słuszności nakazuje poszukiwanie sprawiedliwości, prawdy i dobra”³²⁸. Podobnie orzekł w wyroku z 2019 r.:

stron co do wartości składników majątku. Po uwzględnieniu apelacji, Sąd Apelacyjny podwyższył zachówek, uwzględniając zarówno zasadę proporcjonalnego rozliczenia zysku z inwestycji, jak i konieczność stosowania zasady słuszności przy ocenie udziałów powoda w tej inwestycji oraz przy ustalaniu wartości majątku spadkowego.

³²⁵ Opisane w II rozdziale pracy.

³²⁶ Uchwała SN z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 50/92, LEX nr 1929167. Sąd Najwyższy uznał, że postanowienie umowy kredytu bankowego pozwalające bankowi jednostronnie zmieniać oprocentowanie jest bezskuteczne, jeśli w umowie nie wskazano konkretnych, obiektywnych okoliczności, od których taka zmiana zależy. Zasada ta wynika z konieczności ochrony równości stron i zapewnienia kredytobiorcy możliwości kontroli nad warunkami kredytu. Brak takich określonych warunków uznano za sprzeczny z naturą umowy kredytowej oraz zasadami słuszności.

³²⁷ Wyrok SO w Warszawie z dnia 22 czerwca 2016 r., XXIII Ga 471/16, LEX nr 2096557. Sprawa dotyczyła żądania powódki o zobowiązanie pozwanej spółki do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy najmu lokalu użytkowego zawartej na czas określony. Powódka argumentowała, że w wyniku utraty umów agencyjnych i trudności gospodarczych nie mogła dalej prowadzić działalności, powołując się na art. 64 i art. 357¹ k.c. Sąd I instancji oddalił powództwo, uznając, że brak było podstawy prawnej do takiego żądania, gdyż umowa przewidywała jedynie uprawnienie, a nie obowiązek rozwiązania jej przez pozwanego, a trudności powódki nie stanowiły nadzwyczajnej zmiany stosunków w rozumieniu art. 357¹ k.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację, podkreślając, że art. 64 k.c. ma zastosowanie tylko, gdy istnieje obowiązek złożenia oświadczenia woli, a takiego obowiązku po stronie pozwanej nie było. Zasada *pacta sunt servanda* przeważała nad powołaną przez powódkę klauzulą *rebus sic stantibus*, ponieważ ryzyko gospodarcze było jej znane i zapisane w umowie. Sąd Okręgowy, kierując się zasadami słuszności z art. 102 k.p.c., uwzględnił jednak trudną sytuację majątkową powódki i odstąpił od obciążenia jej kosztami procesu w obu instancjach, uznając to za wyjątkowy przypadek usprawiedliwiony jej sytuacją życiową.

³²⁸ Wyrok SA w Szczecinie z dnia 19 stycznia 2017 r., I ACa 449/16, LEX nr 2284850. Sprawa dotyczyła hotelu, którego właścicielka próbowała uniknąć opłat za publiczne odtwarzanie utworów, wypożyczając gościom telewizory formalnie należące do stowarzyszenia. Sąd uznał, że była to próba obejścia prawa, a hotel wciąż korzystał z korzyści majątkowej z posiadania telewizorów w pokojach, więc właścicielka musi zapłacić organizacji zbiorowego zarządzania odpowiednie wynagrodzenie, choć w niższej niż żądana wysokości. Ostatecznie Sąd Apelacyjny potwierdził, że roszczenia powoda były częściowo zasadne, ale

„W procesie dążenia do sprawiedliwego rozstrzygnięcia Sąd nie jest pozbawiony prawa odwoływania się do ocen aksjologicznych, gdyż mieści się to w granicach sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Ocena żądań może być dokonywana na gruncie prawa słusznego, a zatem tego, co mieści się w granicach rozsądku i przyzwoitości”³²⁹.

Reasumując, analiza uzasadnień sądowych wskazuje, że odwołania do słuszności są przez sądy wiązane z różnorodnymi normami i zasadami, przy czym nie operują one jednolitym, precyzyjnie zdefiniowanym ujęciem tej kategorii. Pojawiające się w orzecznictwie określenia można jednak uporządkować według dwóch podstawowych relacji: (a) relacji równości, odpowiadającej na pytanie „czym są zasady słuszności?” – w której zasady słuszności utożsamiane są m.in. z normami moralnymi czy aksjologicznymi podstawami systemu prawa; oraz (b) relacji inkluzji, tj. „co wchodzi w skład zasad słuszności?” lub odwrotnie „w skład jakich zasad wchodzi zasady słuszności?” – gdzie wymieniane są m.in.: zasada proporcjonalności, zasada równości stron, zasady konstytucyjne (np. sprawiedliwości społecznej), jak również wartości takie jak sprawiedliwość, prawda, dobro czy granice rozsądku i przyzwoitości. W praktyce orzeczniczej odwołania do słuszności funkcjonują zatem jako pośredniczące między moralnością, aksjologią prawa a jego strukturą tekstową. Sądy odwołują się przy tym do szerokiego spektrum określeń, które można pogrupować w trzy powtarzające się kategorie. Po pierwsze, odwołania do słuszności są utożsamiane z moralnymi i etycznymi standardami społecznymi – pojawiają się tu takie pojęcia jak: normy moralne, przesłanki etyczne, dobre obyczaje, powszechnie uznane zasady współżycia społecznego czy to, co mieści się w granicach rozsądku i przyzwoitości. Drugą grupę stanowią odniesienia do aksjologicznych fundamentów prawa, obejmujące aksjologiczne podstawy systemu prawnego oraz wartości takie jak sprawiedliwość, prawda i dobro. Trzecią kategorię tworzą zasady konstytucyjne i systemowe, takie jak zasada sprawiedliwości społecznej, zasada proporcjonalności czy zasada równości stron.

ich pełne dochodzenie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego z uwagi na zawilóść sytuacji prawnej i trudności w ustaleniu właściwych stawek.

³²⁹ Wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 października 2019 r., I AGa 80/19, LEX nr 2848114. Sprawa dotyczyła dochodzenia przez inwestorów (powodów) kary umownej od wykonawcy (pozwanego) za opóźnienie w wykonaniu budynku usługowo-mieszkalnego. Sąd I instancji uznał, że opóźnienie rzeczywiście miało miejsce, ale miarkował karę umowną z 304 000 zł do 121 600 zł. Sąd wskazał, że niewykonane prace (elewacja frontowa i okładziny balkonów) miały wartość jedynie około 1,5% całkowitej wartości umowy, a wysokość kary (20% wartości całej inwestycji) była rażąco wygórowana.

W niektórych przypadkach sądy wskazują również na inne normy i zasady jako źródła bądź podstawy zasad słuszności, m.in. reguły moralności publicznej³³⁰, przesłanki etyczne obowiązujące w społeczeństwie, reguły moralności i dobre obyczaje czy powszechnie przyjęte zasady współżycia społecznego. Te ostatnie odgrywają szczególnie istotną rolę w orzecznictwie cywilnym i z tego względu zostaną omówione szerzej w dalszej części rozdziału (2.1.1). Analogicznie, osobnej refleksji wymaga relacja między zasadami słuszności a pojęciem sprawiedliwości (2.1.2).

2.1.1. Odwołanie do słuszności powiązane z zasadami współżycia społecznego

Powszechnym zjawiskiem w doktrynie³³¹ jest nadawanie tożsamego znaczenia zasadom, regułom, normom, względom słuszności oraz zasadom współżycia społecznego³³². Jest to w pewnej mierze rezultat przeobrażeń systemowych, które miały miejsce w Polsce w drugiej połowie dwudziestego wieku³³³. W okresie powojennym kryterium względów słuszności, obecne w kodeksie zobowiązań z 1933 r., zostało programowo zastąpione kryterium zasad współżycia społecznego³³⁴. Zdaniem J. Wróblewskiego klauzula „zasad współżycia społecznego” jest funkcjonalnym równoważnikiem słuszności³³⁵. Jak podkreśla B. Więzowska: „wieloletnia praktyka funkcjonowania regulacji zawierających te klauzule wskazuje bowiem na to, iż zastosowanie klauzuli zasad współżycia społecznego w konkretnych sytuacjach w niczym nie odbiegało od stosowania klasycznej dla prawa cywilnego klauzuli słusznościowej”³³⁶.

Ponadto w doktrynie podnosi się konieczność korzystania z dorobku orzecznictwa dotyczącego zasad współżycia społecznego przy wykładni przepisów odsyłających do

³³⁰ Zob. A. Kalisz, *Klauzula moralności (publicznej) w prawie polskim i europejskim jako przykład regulacyjnej, ochronnej oraz innowacyjnej funkcji prawa*, „Principia”, 2012, 57, s. 191-213.

³³¹ B. Więzowska, *Odpowiedzialność...*, s. 67.

³³² Na temat tej klauzuli pisali m.in.: J. Nowacki, *Niektóre zagadnienia zasad współżycia społecznego*, „PiP”, 1957, z.7, s. 99 i n.; *Idem*, *O normatywnych...*, s. 7-23; S. Grzybowski, *Struktura i treść przepisów prawa cywilnego odsyłających do zasad współżycia społecznego*, „Studia Cywilistyczne”, t. 6, 1965, s. 4 i n.; Z. Ziemiński, *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1995, s. 69; T. Justyński, *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000, s. 94; A. Łopatka, Z. Ziemiński, *Próba systematyzacji zasad współżycia społecznego według orzecznictwa SN*, „PiP”, 1957, z. 4-5, s. 803.

³³³ B. Więzowska, *Odpowiedzialność...*, s. 64-65.

³³⁴ Warto wskazać również na odmienne podejście, które doktryna prezentowała początkowo, że klauzula zasad współżycia społecznego odróżnia się od wcześniejszych klauzul nie tylko ze względu na sformułowanie, ale także ze względu na odmienną treść klasową. Nowa treść społeczna tego pojęcia miała być uwarunkowana zmianami polityczno-gospodarczymi. Por. J. Nowacki, *Niektóre zagadnienia...*, s. 107.

³³⁵ J. Wróblewski, *Słuszność w systemie...*, s. 114.

³³⁶ B. Więzowska, *Odpowiedzialność...*, s. 65-66.

względów słuszności³³⁷. W orzecznictwie Sądu Najwyższego³³⁸ przyjmuje się, że choć treść zasad współzycia społecznego nie jest zdefiniowana, odwołują się one do idei słuszności w prawie i powszechnie uznawanych wartości w kulturze polskiego społeczeństwa, stanowiąc „podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania”. Sąd podkreśla również brak różnic znaczeniowych między pojęciami „dobre obyczaje” i „zasady współzycia społecznego”, wskazując, że obie klauzule wyrażają ideę słuszności i pełnią tę samą funkcję dostosowywania norm prawnych do realiów konkretnego przypadku, zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP). Podkreśla się również równoważność pojęć „zasady współzycia społecznego” i „dobre obyczaje”, które pełnią tę samą funkcję – są instrumentami słuszności pozwalającymi korygować niesprawiedliwość formalną prawa. W ten sposób orzecznictwo tworzy spójny obraz, w którym słuszność znajduje swoją konkretną postać właśnie w zasadach współzycia społecznego, pełniących rolę praktycznego nośnika wartości w procesie stosowania prawa.

Jak zaznaczono na wstępie, odwołania do słuszności³³⁹ są powszechnie utożsamiane z zasadami współzycia społecznego. Organ orzekający stawia znak równości pomiędzy zasadami słuszności a zasadami współzycia społecznego w sposób bezpośredni³⁴⁰, co pokazują następujące wypowiedzi:

³³⁷ Z. Banaszczyk [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1–449*¹¹, t. 1, Warszawa 2008, s. 1294.

³³⁸ Uchwała SN z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12, LEX nr 1281372. Sprawa dotyczyła pytania prawnego zadanego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, który rozważał, czy uchwała zgromadzenia wspólników spółki z o.o. naruszająca zasady współzycia społecznego może być uznana za bezwzględnie nieważną (na podstawie art. 58 § 2 k.c.), czy tylko zaskarżalną w trybie art. 249 § 1 k.s.h. jako sprzeczna z „dobrymi obyczajami”. Sąd Najwyższy orzekł, że taka uchwała naruszająca zasady współzycia społecznego nie jest nieważna z mocy prawa, ale podlega uchyleniu w ramach szczególnego trybu przewidzianego przez Kodeks spółek handlowych. Uznał, że „dobre obyczaje” z art. 249 k.s.h. są równoznaczne z zasadami współzycia społecznego, a nie odrębną, słabszą kategorią. Wskazał, że przepisy Kodeksu spółek handlowych mają charakter szczególny wobec przepisów Kodeksu cywilnego i wyłączają zastosowanie art. 58 § 2 k.c. do uchwał wspólników. Zasady słuszności odegrały tu kluczową rolę jako standardy oceny, których naruszenie nie skutkuje automatyczną nieważnością, ale wymaga udziału sądu i spełnienia dodatkowych przesłanek (np. pokrzywdzenia interesów wspólnika lub spółki).

³³⁹ Są utożsamiane nie tylko poprzez identyfikowanie zasad współzycia społecznego jako zasad słuszności, ale również inne odwołania do słuszności np. poczucie słuszności (wyrok SN z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 78/13, LEX nr 1415503), reguły słuszności (wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., II PK 212/11, LEX nr 1289159; wyrok SN z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 214/10, LEX nr 1095955).

³⁴⁰ Zob. wyrok SO w Kielcach z dnia 26 maja 2021 r., II Ca 403/21, LEX nr 3211301: „Muszą zaistnieć dopiero inne niż sama nieekwiwalentność fakty, które mogłyby nabrać istotności z punktu widzenia oceny zgodności treści takiej umowy z zasadami współzycia społecznego, czyli z ukształtowanymi i utrwalonymi w społeczeństwie regułami słuszności”. Por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., II PK 212/11, LEX nr 1289159: „Sąd pierwszej instancji wykazał w sposób wystarczający i zrozumiały, na czym miała polegać sprzeczność postanowienia umownego z zasadami współzycia społecznego. Nie mają one postaci skodyfikowanego katalogu reguł postępowania, które winno się przytaczać na potrzeby rozstrzygnięcia. Chodzi o przyjęte reguły słuszności, które nie pozwalają na przyznawanie uprawnień, które mogłyby prowadzić do rezultatów niesprawiedliwych i rażąco krzywdzących jedną stronę zobowiązania. Taka forma

- „zasady słuszności, tożsame w powszechnym rozumieniu z ustawowymi zasadami współżycia społecznego”³⁴¹,
- „zasady współżycia społecznego, określane także mianem zasad słuszności”³⁴²,
- „zastosowanie zasady słuszności z art. 102 k.p.c. powinno uwzględniać zasady współżycia społecznego”³⁴³.

Niejednokrotnie określenie bliźniaczej relacji tych dwóch pojęć sprowadza się, na wzór nawiasowych definicji legalnych, jedynie do umieszczenia jednego z nich w klamrze następującej w tekście po drugim z nich:

- „zasady/reguły słuszności (zasady współżycia społecznego)” lub
- „zasady współżycia społecznego (zasady/reguły słuszności)”³⁴⁴.

wskazania zasad współżycia społecznego winna być uznana za wystarczającą”. Por. wyrok SN z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 230/16, LEX nr 2288116: „Zamieszczona w art. 249 § 1 k.s.h. klauzula dobrych obyczajów – podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego (art. 5 i 58 § 2 k.c.) – wyraża ideę słuszności”. Por. wyrok SA w Katowicach z dnia 29 czerwca 2018 r., V AGa 471/18, LEX nr 2531757; wyrok SN z dnia 20 sierpnia 1968 r., II CR 310/68, LEX nr 800.

³⁴¹ Wyrok SN z dnia 27 maja 2015 r., II CSK 413/14, LEX nr 1749593. Sprawa dotyczyła żądania zwrotu przez syndyka świadczenia zapłaconego przez upadłą spółkę ochraniarskiej firmie za usługi wykonane przed ogłoszeniem upadłości, ale opłacone już po niej. Choć zgodnie z przepisami prawa upadłościowego była to płatność nienależna, Sąd Najwyższy uznał, że żądanie zwrotu w tym przypadku narusza zasady współżycia społecznego i poczucie sprawiedliwości. Pozwana firma działała w dobrej wierze, nie wiedziała o ogłoszonej upadłości i miała prawo przypuszczać, że świadczenie jej się należy. Sąd wskazał też na zaniechania zarządcy masy i sądu upadłościowego, które przez ponad dwa lata nie reagowały.

³⁴² Wyrok SN z dnia 28 stycznia 2016 r., I CSK 16/15, LEX nr 1991134. Sprawa dotyczyła małżeństwa, które wzięło kredyt na zakup nieruchomości, po czym – po odkryciu, że zostali oszukani co do jej wartości – uznali, że umowa kredytowa powinna być nieważna z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Argumentowali, że bank udzielił im zbyt wysokiego kredytu bez należytej weryfikacji, co doprowadziło ich do niemożności spłaty. Sądy obu instancji, a następnie Sąd Najwyższy uznały jednak, że powodowie zawarli umowę dobrowolnie, bank działał zgodnie z ich dyspozycjami, a źródłem problemu był oszustwo sprzedającego, nie działanie banku. SN podkreślił, że dla stwierdzenia nieważności czynności prawnej na podstawie art. 58 § 2 k.c. wymagane są wyjątkowe okoliczności, uzasadnione aksjologicznie, których w tej sprawie zabrakło.

³⁴³ Wyrok SA w Łodzi z dnia 13 stycznia 2022 r., I ACa 365/20, LEX nr 3423539. Powódka M.Z. pozwała E.M. o naruszenie dóbr osobistych, twierdząc, że ta bezprawnie opublikowała jej kompromitujące zdjęcia w internecie. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając, że powódka nie przedstawiła żadnych obiektywnych dowodów potwierdzających swoje zarzuty. Sąd Apelacyjny podtrzymał to rozstrzygnięcie, wskazując, że zeznania powódki były niespójne, a twierdzenia niewiarygodne i nieweryfikowalne. Jednocześnie powódka domagała się, aby nie obciążać jej kosztami procesu, powołując się na trudną sytuację finansową i subiektywne przekonanie o słuszności roszczenia. Sąd jednak uznał, że nie zachodzą szczególne okoliczności z art. 102 k.p.c., które pozwalałyby zastosować wyjątek od ogólnej zasady zwrotu kosztów przez stronę przegrywającą.

³⁴⁴ Zob. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 708/17, LEX nr 2618546: „Jest to zdaniem tego sądu sprzeczne z istotą stosunku prawnego użytkowania wieczystego, jako stosunku odpłatnego oraz regulacjami ustawowymi kreującymi ten stosunek, ale również ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa użytkowania wieczystego (jako odpłatnej formy korzystania z nieruchomości publicznych) oraz zasadami słuszności (współżycia społecznego)”. Zob. wyrok SN z dnia 22 lutego 2001 r., III KKN 297/00, LEX nr 52383: „Sąd Wojewódzki trafnie także uznał, że w sprawie zachodzą szczególnie okoliczności przemawiające w świetle zasad współżycia społecznego (słuszności) za traktowaniem powoda na równi z posiadaczem samoistnym w dobrej wierze”. Por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 2012 r., III CSK 289/11, LEX nr 1164290; wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 maja 2008 r., I ACa 191/08, LEX nr 446149; wyrok SA w Szczecinie z dnia 4 lutego 2016 r., I ACa 847/15, LEX nr 2051554; wyrok SN z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 39/09, LEX nr 519938; wyrok SA w Białymstoku z dnia 18

Sądy utożsamiają odwołania do słuszności z zasadami współżycia społecznego również w sposób pośredni. W tym przypadku organ orzekający nie opisuje tej zależności wprost w tekście orzeczenia, lecz czyni to w ramach interpretacji. W trakcie orzekania sędzia stosuje przepis zawierający zwrot „zasady współżycia społecznego”³⁴⁵, z którego na etapie wykładni wyprowadzone zostają zasady słuszności. Pomimo tego, że w tekście normatywnym będącym podstawą orzekania w danej sytuacji nie znajduje się odwołanie do słuszności w jakiegokolwiek postaci (względów/zasad/reguł słuszności) to organ wprowadza je na etapie interpretacji i utożsamia z pojęciem zasad współżycia społecznego³⁴⁶.

Choć jednoznaczne utożsamienie obu pojęć nie występuje w treści przepisów, analiza orzecznictwa pozwala wyróżnić powtarzalne schematy interpretacyjne, które prowadzą do ich zbliżenia. Po pierwsze, sądy często traktują zasady współżycia społecznego jako element szerszego zbioru klauzul generalnych, do którego zaliczane są również odwołania do słuszności. Klauzule te, choć różnie nazwane w przepisach prawa cywilnego (por. art. 5, art. 320, art. 102 k.p.c.), pełnią analogiczne funkcje normatywne — pozwalają na elastyczne dostosowanie treści normy do realiów konkretnej sprawy, przy zachowaniu zgodności z wartościami porządku prawnego. W konsekwencji, sądy nierzadko interpretacyjnie uzupełniają przepisy zawierające odniesienie do zasad współżycia społecznego poprzez odwołanie do słuszności jako ich funkcjonalnego ekwiwalentu. Po drugie, sądy dokonują rekonstrukcji celu przepisu, uwzględniając jego rolę jako instrumentu łagodzenia rygorów formalistycznego stosowania prawa. Z tego punktu widzenia, zasady współżycia społecznego nie są traktowane jedynie jako standardy obyczajowe, lecz jako nośniki treści aksjologicznych zbliżonych do idei słuszności. Ich zastosowanie służy realizacji celów wyższych rzędu — sprawiedliwości, ochrony interesów strony słabszej czy też przywracania równowagi w relacjach społecznych. Po trzecie, sądy odwołują się do fundamentalnych wartości

kwietnia 2017 r., I ACa 942/16, LEX nr 2662641; wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 286/02, LEX nr 106595; wyrok SN z dnia 25 maja 2000 r., I PKN 650/99, LEX nr 1223701.

³⁴⁵ W samym kodeksie cywilnym klauzula zasad współżycia społecznego pojawia się dwadzieścia cztery razy. Są to przepisy dotyczące nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), czynności prawnych (art. 56, art. 58 k.c.), wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.), warunku (art. 93, art. 94 k.c.), treści prawa własności (art. 140 k.c.) i użytkowania wieczystego (art. 232 k.c.), wykonywania służebności gruntowej (art. 287 k.c.) i osobistej (art. 296 k.c.), zobowiązań (art. 353 i k.c., art. 354 k.c., art. 357¹ k.c., art. 358¹ k.c., art. 411 k.c.), odpowiedzialności (art. 428 k.c., art. 431 § 2 k.c., art. 440 k.c., art. 446 k.c.), prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia (art. 754 k.c.), darowizny (art. 902 k.c.) oraz wydziedziczenia (art. 1008 k.c.).

³⁴⁶ Zasady współżycia społecznego nie są jedyną klauzulą generalną interpretowaną w ten sposób. Podobnej wykładni dokonuje się także względem zwrotów niedookreślonych znaczeniowo np. „w szczególnym przypadku”, co zostanie omówione w dalszej części rozdziału.

konstytucyjnych oraz zasad ogólnych systemu prawnego, takich jak godność człowieka, równość, sprawiedliwość społeczna czy ochrona zaufania do państwa i prawa. W tym kontekście zasady współżycia społecznego bywają postrzegane jako wyraz systemowych wartości prawa, które legitymizują zastosowanie słuszności mimo braku jej dosłownego wskazania w przepisie. Wreszcie, niekiedy sąd odwołuje się do analizy funkcjonalno-teleologicznej, wskazując, że *ratio legis* danego przepisu (np. art. 102 k.p.c.) pozostaje zbieżne z *ratio* przepisów operujących pojęciem słuszności, a zatem ich zastosowanie winno prowadzić do podobnych rezultatów orzeczniczych. W efekcie dochodzi do implementacji słuszności poprzez wykładnię pojęcia zasad współżycia społecznego.

Podsumowując, pomimo że pojęcia „słuszność” i „zasady współżycia społecznego” mają odmienne źródła terminologiczne i normatywne, w praktyce orzeczniczej ich znaczenia są często zbliżane, a niekiedy wręcz utożsamiane. Dzieje się tak na gruncie stosowania utrwalonych metod wykładni, które pozwalają sądom na osiągnięcie celów sprawiedliwości nawet wówczas, gdy ustawodawca posługuje się jedynie klauzulą zasad współżycia społecznego.

Często w polskim orzecznictwie spotyka się praktykę interpretowania zasad współżycia społecznego jako zasad słuszności³⁴⁷, opierająca się na przekonaniu o wzajemnym przenikaniu się obu pojęć. Świadczy o tym przykładowo wypowiedź Sądu Najwyższego: „(...) to stosując klauzulę generalną słuszności, nazwaną w art. 5 k.c. zasadami współżycia społecznego (...)”³⁴⁸. Innym przykładem może być orzeczenie, w którym sąd wskazał, że „omawiane regulacje uznać by zatem można za nieważne

³⁴⁷ Nie chodzi tutaj o również spotykaną w orzecznictwie sytuację, w której za pomocą zasad/reguł słuszności interpretuje się zasady współżycia społecznego. Opisany przypadek dotyczy pojmowania zasad słuszności jako jednakowych treściowo względem zasad współżycia społecznego, a nie jako ich elementów składowych.

³⁴⁸ Wyrok SN z dnia 20 grudnia 2017 r., I CSK 163/17, LEX nr 2438310. W sprawie Izba Adwokacka w Warszawie domagała się sądowego ustalenia, że przysługuje jej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego, który od kilkudziesięciu lat był wykorzystywany przez adwokatów. Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „C.” zakwestionowała to roszczenie, twierdząc, że zarówno poprzedni właściciel (W.P.), jak i ORA (organ Izby), nie dopełnili wymaganych formalności członkowskich, a zatem nie mogli skutecznie przenieść prawa do lokalu. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, ale Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację, wskazując na istnienie domniemania spełnienia obowiązków członkowskich oraz długotrwałą zgodę Spółdzielni na stan faktyczny. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną Spółdzielni, podkreślając, że przez 25 lat strony tolerowały stan niepewności prawnej, a sama Spółdzielnia przyczyniała się do niejasności i nie może teraz czerpać korzyści z własnego nieprofesjonalizmu. W ocenie SN, zastosowanie art. 5 k.c. (zasady słuszności) w połączeniu z art. 189 k.p.c. było uzasadnione w świetle ogólnego poczucia sprawiedliwości i wyjątkowych okoliczności sprawy. Por. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2020 r., IV CSK 371/19, LEX nr 3220815.

również w świetle reguł słuszności (art. 58 § 2 k.c.)”³⁴⁹. Podobnie w wyroku z 2016 r.³⁵⁰ podkreślono, że celem art. 5 k.c. jest zapewnienie elastyczności stosowania prawa poprzez możliwość odwołania się do ogólnych zasad i idei słuszności oraz powszechnie uznawanych wartości społecznych.

Taką sytuację należy odróżnić od określenia odwołań do słuszności jako jednego z wielu elementów (zasad, norm) wchodzących w zakres pojęcia, jak to uczynił Sąd Najwyższy w jednym z wyroków: „(...) działania podejmowane przez powoda uznane zostały przez sąd za działania sprzeczne z zasadą współzycia społecznego, rozumianą w sposób tradycyjny jako konieczność opierania się uprawnionego na względach słuszności oraz kierowania się w działaniu dobrymi obyczajami i dobrą wiarą”³⁵¹. W zbliżony sposób orzekł Sąd Apelacyjny w Warszawie: „oświadczenie takie winno być jednocześnie interpretowane przy uwzględnieniu zasad współzycia społecznego (tekst jedn.: przede wszystkim reguł słuszności, uczciwości, dobrej wiary) oraz ustalonych

³⁴⁹ Wyrok SR dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2016 r., II C 13/16, LEX nr 2570347. W sprawie Bank domagał się zapłaty od pozwanego z tytułu niespłaconego kredytu odnawialnego wraz z odsetkami i dodatkowymi kosztami. Sąd uznał roszczenie co do należności głównej i odsetek, ale oddalił żądanie dotyczące bliżej nieokreślonych kosztów windykacyjnych i klauzulowych. Podkreślono, że sąd nie może domniemywać ani uzupełniać podstawy faktycznej powództwa – to obowiązek strony powodowej. Żądanie kosztów windykacji uznano za sprzeczne z zasadami słuszności i przepisami o ochronie konsumentów.

³⁵⁰ „Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Jak powszechnie przyjmuje się, celem zawartej w art. 5 k.c. klauzuli generalnej jest osiągnięcie elastyczności w stosowaniu prawa, możliwość odwołania się do ogólnych zasad słuszności, idei słuszności w prawie i powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa”. Zob. Wyrok SA w Łodzi z dnia 1 września 2016 r. I ACa 252/16, LEX nr 2162950. Sprawa dotyczyła naruszenia dóbr osobistych przedsiębiorcy P.W., który został w artykule prasowym bezpodstawnie powiązany z tzw. „afērą kielbasianą”, mimo że nie pełnił żadnej funkcji publicznej. Sąd uznał, że publikacja godziła w jego dobre imię i wiarygodność handlową, sugerując nielegalne działania w związku z udziałem w przetargach. Pozwany nie wykazał istnienia okoliczności wyłączających bezprawność, a jego działania przekroczyły granice dozwolonej krytyki. Apelacja została oddalona, a pozwany zobowiązany do opublikowania przeprosin.

³⁵¹ Wyrok SN z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 708/17, LEX nr 2618546. Sprawa dotyczyła żądania zapłaty przez Miasto W. pełnej opłaty rocznej za 2012 r. z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości, której użytkownikiem była spółka V. Sąd I instancji uznał, że wcześniejsze, długotrwałe działania władz miejskich — w tym utrudnianie uzyskania pozwolenia na budowę, brak współpracy przy zmianie warunków umowy oraz inicjowanie sporu o rozwiązanie umowy — ograniczyły możliwość realizacji inwestycji przez użytkownika i stanowiły nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Sąd Apelacyjny nie podzielił tej oceny, uznając, że w 2012 r. negatywne działania powoda już nie występowały, a przeszkodą dla inwestycji była wyłącznie zła kondycja finansowa pozwanej. Sąd Najwyższy uchylił jednak ten wyrok, podkreślając, że ocena roszczenia powinna uwzględniać całokształt wcześniejszych działań właściciela nieruchomości, które nadal mogły wywoływać skutki utrudniające realizację celu umowy. W uzasadnieniu akcentowano rolę zasad słuszności i lojalności kontraktowej jako kryteriów oceny dopuszczalności żądania świadczenia, wskazując, że wykonywanie prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z tymi zasadami może prowadzić do jego ograniczenia na podstawie art. 5 k.c.

zwyczajów”³⁵². Zasady słuszności nie stanowią tu substytutu zasad współżycia społecznego, lecz wraz z innymi komponentami współtworzą³⁵³ współtworzą wielowymiarową mozaikę stworzoną przez organ stosujący prawo w celu interpretacji wspomnianej klauzuli generalnej. W orzecznictwie pojawia się również bardziej szczegółowe ujęcie zasad słuszności – jako głównego, występującego obok zasady sprawiedliwości, drugiego członu pojęcia zasad współżycia społecznego: „Zasady te muszą zaś być pojmowane jako zasady słuszności i sprawiedliwości”³⁵⁴.

W orzecznictwie można zauważyć także odmienną względem wcześniej opisanych praktykę, w ramach której zasady słuszności odróżnia się od zasad współżycia społecznego. W nowszych sprawach podkreślano, że obie kategorie mogą stanowić odrębne elementy rozstrzygnięcia – np. przy zwiększaniu ochrony osób poszkodowanych³⁵⁵ czy w przypadkach „szczególnie uzasadnionych” w zakresie

³⁵² Wyrok SA w Warszawie z dnia 10 stycznia 2014 r., I ACa 1308/13, LEX nr 1488718. Sprawa dotyczyła zapłaty wynagrodzenia z umowy licencyjnej, której część nie została uiszczona przez licencjobiorcę, a roszczenie było już przedawnione. Sąd I instancji oddalił powództwo, jednak Sąd Apelacyjny uznał, że zachowanie pozwanego – przedstawienie rozliczenia, częściowa zapłata i prośba o przedłużenie terminu wraz z zobowiązaniem do zapłaty – stanowiło dorozumiane, ale niewątpliwe zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Kluczową rolę w ocenie tych okoliczności odegrały zasady słuszności i lojalności kontraktowej, które – zgodnie z art. 65 § 1 k.c. – powinny być brane pod uwagę przy interpretacji oświadczeń woli. Por. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2008 r., II UK 210/07, LEX nr 837067; wyrok SA w Krakowie z dnia 25 lutego 2022 r., I ACa 1202/20, LEX nr 3359726.

³⁵³ Przykładowo: „Zasady uczciwego obrotu», «lojalność», czy po prostu – wyznawane przez zdecydowaną większość społeczeństwa – «wartości chrześcijańskie»” (wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 stycznia 2020 r., I ACa 415/19, LEX nr 2946527), „zasady uczciwości” (wyrok SA w Krakowie z dnia 5 listopada 2019 r., I ACa 1106/18, LEX nr 3122714).

³⁵⁴ Wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., I CKN 418/98, LEX nr 1215980. Sprawa dotyczyła odpowiedzialności deliktowej dwóch osób fizycznych za wypadek, w wyniku którego powódka doznała ciężkich obrażeń ciała, a jej małoletni syn poniósł śmierć na skutek nieprawidłowo przeprowadzonej wycinki drzewa na ulicy. Sąd I instancji zasądził od pozwanych solidarnie zadośćuczynienie i odszkodowanie, uwzględniając ogrom doznanej krzywdy oraz trwałe skutki zdrowotne powódki. Pozwani, powołując się na swoją trudną sytuację finansową, wnieśli apelację i kasację, argumentując, że sąd nie zbadał dokładnie ich możliwości majątkowych. Sąd Najwyższy oddalił kasację, wskazując, że sytuacja materialna sprawcy nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia – decydujące są rozmiar krzywdy i sytuacja życiowa poszkodowanego. W uzasadnieniu podkreślono, że zasady współżycia społecznego, rozumiane jako zasady słuszności i sprawiedliwości, nie uzasadniały ograniczenia obowiązku naprawienia szkody. Por. wyrok SA w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2019 r., VI ACa 219/19, LEX nr 2728641.

³⁵⁵ „Wprowadzenie (...) wskazuje na tendencję ustawodawcy zmierzającą do zwiększenia ochrony osób poszkodowanych, zapewnienia im utrzymania ciągłości otrzymywania świadczeń, co jest uzasadnione zasadą słuszności oraz współżycia społecznego”. Zob. Wyrok SA w Poznaniu z dnia 16 marca 2022 r., I ACa 825/20, LEX nr 3342462. Sprawa dotyczyła żądania poszkodowanej R.W. o podwyższenie renty oraz waloryzację sumy gwarancyjnej z umowy OC sprawcy wypadku. Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił roszczenia – zwiększył rentę z tytułu zwiększonych potrzeb do 3.000 zł i przyznał rentę z tytułu zmniejszonych widoków na przyszłość w wysokości 1.360 zł. W zakresie waloryzacji sumy gwarancyjnej powództwo oddalono, wskazując na obowiązujące od 2019 r. przepisy, które przekazują obowiązek dalszych wypłat Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu. Apelacja powódki została oddalona z uwagi na niewykazanie zmiany stanu faktycznego oraz brak dowodów na ponoszenie wyższych kosztów.

kosztów postępowania³⁵⁶. Pojawia się również pogląd, zgodnie z którym odwołania do słuszności mają szerszy zakres znaczeniowy niż zasady współzycia społecznego, pełniąc funkcję dodatkowego kryterium ograniczającego uznaniowość decyzji, zwłaszcza w takich sytuacjach jak ustalanie ceny według słusznego uznania³⁵⁷.

Podsumowując, powiązanie zasad słuszności z zasadami współzycia społecznego w orzecznictwie polskim ma bardzo zróżnicowany charakter. Pomiedzy tymi dwoma zakresami pojęciowymi sądy tworzą relacje: 1) równości, 2) częściowej inkluzyjności, 3) rozłączności. Ponadto każde z nich używane jest w ramach interpretacji drugiego, ale także rozwoju znaczenia danego pojęcia, np. nadając słuszności charakter idei, którą powinno realizować prawo stanowione.

2.1.2. Odwołanie do słuszności powiązane z zasadami sprawiedliwości

W treści uzasadnień polskich orzeczeń pojęciu sprawiedliwości często towarzyszy odwołanie do słuszności – i *vice versa* – obok zasad/względów/norm słuszności niejednokrotnie pojawia się sprawiedliwość. Oba kryteria ujmuje się jako element zasad współzycia społecznego³⁵⁸, pełniąc funkcję wzajemnie uzupełniających się

³⁵⁶ „W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu odwoławczego w przypadku ubezpieczonej zaszedł przypadek «szczególnie uzasadniony», co uzasadnia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego przy uwzględnieniu zasad słuszności i współzycia społecznego”, Zob. Wyrok SA w Szczecinie z dnia 20 września 2018 r., III AUa 87/18, LEX nr 2574954. Sprawa dotyczyła ubezpieczonej L.R., której ZUS odmówił prawa do świadczenia przedemerytalnego z powodu niespełnienia warunku 35-letniego stażu ubezpieczeniowego – według organu zabrakło jej jednego dnia. Sąd Okręgowy uznał wyliczenia ZUS za błędne i przyznał powódce prawo do świadczenia, doliczając niedoszacowane okresy urlopu wychowawczego. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że Sąd I instancji nieprawidłowo pominął przepis § 31 rozporządzenia MPiPS, a okresy urlopowe faktycznie przekraczały ustawowy limit 6 lat – w konsekwencji uchylił wyrok i oddalił odwołanie. Mimo przegranej, ubezpieczona nie została obciążona kosztami postępowania apelacyjnego. Sąd uznał, że niewielka różnica w stażu (1 dzień), błędy po stronie obu instytucji oraz zawilość sprawy uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c.

³⁵⁷ „Powierzenie jednej ze stron albo osobie trzeciej określenia ceny według słusznego uznania zakłada z jednej strony, że – inaczej niż w przypadku metody obiektywnej – osoba określająca cenę korzysta z pewnego marginesu swobody decyzyjnej (uznaniowości), a z drugiej – że granice uznaniowości wyznacza element słuszności (jest to coś więcej niż granica zasad współzycia społecznego z art. 3531 i 58 § 2 k.c.), Zob. Wyrok SA w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 r., I ACa 268/19, LEX nr 2776065. Sprawa dotyczyła unieważnienia umowy kredytowej z powodu podstępu ze strony banku, który nie poinformował klientów o istotnym ryzyku kursowym. Sąd uznał, że brak rzetelnej informacji narusza obowiązki informacyjne banku i prowadzi do wady oświadczenia woli, co pozwala na uchylenie się od skutków prawnych tej umowy. Kluczowe znaczenie miał art. 86 § 1 k.c., zgodnie z którym w przypadku podstępu nie trzeba wykazywać, że błąd był istotny.

³⁵⁸ Wyrok SA w Lublinie z dnia 10 grudnia 2013 r., I ACa 587/13, LEX nr 1416187. Sprawa dotyczyła powództwa prokuratora o ustalenie nieważności umowy sprzedaży nieruchomości, która w rzeczywistości stanowiła sposób zaspokojenia niespłaconej pożyczki. Umowa ta została uznana za rażąco nieekwiwalentną i sprzeczną z zasadami współzycia społecznego, w szczególności z zasadami uczciwości, słuszności i sprawiedliwości. Prokurator, działając w interesie publicznym na podstawie art. 7 i 57 k.p.c., nie był zobowiązany do wykazania interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Sąd uznał, że jego działanie miało na celu eliminację z obrotu prawnego czynności sprzecznych z praworządnością. Wyrok sądu pierwszej instancji został utrzymany w mocy. Por. wyrok SA w Lublinie z dnia 26 czerwca 2013 r., I ACa 161/13, LEX nr 1422374.

wartości. Sądy wskazują³⁵⁹, że przy ocenie danego stanu faktycznego należy rozważyć interesy obu stron, a zasada słuszności, obok sprawiedliwości społecznej, może przesądzać o udzieleniu ochrony prawnej bądź jej odmowie. Zestawienie obu tych kategorii w jednym wyliczeniu służy wzmocnieniu argumentacji aksjologicznej, podkreślając, że rozstrzygnięcie ma oparcie w uniwersalnych wartościach prawa.

Odwołania do słuszności i sprawiedliwości bywają stosowane łącznie jako argumenty uzasadniające konkretne rozstrzygnięcie – zarówno w sporach cywilnych³⁶⁰, jak i w prawie pracy³⁶¹ czy ubezpieczeń społecznych³⁶². Obie wartości pełnią rolę

³⁵⁹ „Ustawodawca w art. 5 k.c. wyłączył ochronę podmiotu, który korzysta z przysługującego mu prawa w sposób nie dający się pogodzić z zasadami współżycia społecznego. Na zasady te składa się zespół szczególnych reguł postępowania w życiu społecznym pozwalających na ocenę, iż określone zachowania zasługują na akceptację, a inne muszą spotkać się z krytyką. Oceny tej dokonuje się poprzez rozważenie interesów obu stron stosunku prawnego światła całokształtu okoliczności danego przypadku. Jeśli okoliczności te, rozpatrywane łącznie według kryteriów obowiązujących w ramach zasad współżycia społecznego takich jak np. zasada słuszności, sprawiedliwości społecznej, nakazują przyznać ochronę dłużnikowi, roszczenia na podstawie art. 5 k.c. podlega oddaleniu”. Zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 15 czerwca 2016 r., I ACa 335/16, LEX nr 2137130. W sprawie pozwana została zobowiązana do zwrotu bonifikaty przyznanej przez Gminę przy sprzedaży lokalu komunalnego, który zbyła przed upływem ustawowego terminu pięciu lat, nie spełniając przy tym warunku przeznaczenia uzyskanych środków na cele mieszkaniowe. Pozwana argumentowała, że sprzedaż była podyktowana dramatyczną sytuacją życiową i zdrowotną, a roszczenie Gminy powinno zostać oddalone jako nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Sąd Apelacyjny uznał jednak, że trudności finansowe i zdrowotne nie stanowią wystarczających przesłanek do uchylecia obowiązku zwrotu, ponieważ długi zostały zaciągnięte przed pogorszeniem się stanu zdrowia, a sprzedaż mieszkania służyła spłacie zobowiązań konsumpcyjnych. W ocenie sądu działanie Gminy pozostawało zgodne z celem regulacji ustawowej i nie naruszało zasad współżycia społecznego. W konsekwencji apelacja została oddalona, a pozwana obciążona kosztami postępowania apelacyjnego.

³⁶⁰ „Nieważność prowadzi tu do przekroczenia celu sankcji, jakim jest dążenie do realizacji słuszności i sprawiedliwości w prawie; podważa także bezpieczeństwo obrotu”. Zob. uchwała SN z dnia 15 września 2015 r., III CZP 107/14, LEX nr 1789153. Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r. (III CZP 107/14) dotyczyła skutków prawnych sprzedaży lub ustanowienia użytkowania wieczystego na nieruchomości wywłaszczonej, która stała się zbędna na cel publiczny. SN stwierdził, że umowy te nie są nieważne tylko z powodu naruszenia przepisów o zwrocie nieruchomości wywłaszczonego właścicielowi (art. 69 ust. 1 i art. 47 ust. 4 ustawy z 1985 r.), ponieważ nie naruszają one wprost treści ani celu czynności prawnej. Ochrona praw wywłaszczonego właściciela powinna być realizowana nie przez sankcję nieważności, lecz przez odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa lub gminy. SN odrzucił wykładnię, według której sama zbędność nieruchomości wywłaszczonej na cel publiczny automatycznie powoduje nieważność czynności prawnych dokonanych przez podmiot publiczny. W uzasadnieniu podkreślono potrzebę proporcjonalności sankcji prawnej oraz konieczność ochrony interesów nabywców działających w dobrej wierze.

³⁶¹ „Zasady sprawiedliwości, słuszności i poszanowania pracy załogi nie pozwalają na włączenie do zespołu pracowników osoby, która, działając wbrew istotnym interesom zakładu pracy czy wręcz na jego szkodę, niszczyła lub istotnie uszczuplała wspólny dorobek osiągany uczciwą pracą pozostałych pracowników”. Zob. postanowienie SN z dnia 4 czerwca 2019 r., II PK 137/18, LEX nr 2685619. Sprawa dotyczyła pracownicy, której przywrócono prawomocnym wyrokiem sądu poprzednie warunki pracy i płacy po wypowiedzeniu zmieniającym. Sąd Najwyższy podkreślił, że obowiązek zgłoszenia gotowości do pracy ma charakter prawny, a nie faktyczny, i może zostać spełniony mimo przeszkód w faktycznym podjęciu pracy. Dopuszczalne jest przywrócenie jedynie niektórych warunków zatrudnienia, jeśli zostały one bezprawnie zmienione. Nowe wypowiedzenie, dokonane po przywróceniu pracownicy, uznane zostało przez sądy niższych instancji za zgodne z prawem. Skarga kasacyjna została oddalona wobec braku istotnego zagadnienia prawnego.

³⁶² „Przenosząc takie rozumienie zasad współżycia do rozpoznawanej sprawy, z uwzględnieniem okoliczności wypadku (...) w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione byłoby przyznanie powodowi odszkodowania od zakładu ubezpieczeniowego, nawet w razie przyjęcia, że ubezpieczonemu i sprawcy

kryteriów, zapewniając lub wykluczając ochronę prawną zachowania sprzecznego z etyką, dobrymi obyczajami lub lojalnością kontraktową³⁶³. Jednoczesne odwołanie się do słuszności i sprawiedliwości występuje zatem jako narzędzie argumentacyjne, przemawiające za lub przeciw pewnemu rozwiązaniu³⁶⁴. Sprawiedliwość wymieniana jest obok słuszności w przypadku, w którym sąd wskazuje kryteria, które w danej sytuacji należy mieć na względzie³⁶⁵. Przykładowo, w ocenie Sądu Najwyższego „pozbawienie

szkody można przypisać rażące niedbalstwo. Przemawiają za tym zasady słuszności, sprawiedliwości”. Zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 2 marca 2016 r., I ACa 1117/15, LEX nr 2067991. Sprawa dotyczy odpowiedzialności cywilnej pracodawcy oraz ubezpieczyciela za szkodę na osobie powoda, który doznał poważnego wypadku przy pracy w stoczni wskutek niewłaściwego użycia wózka widłowego. Kluczowy spór dotyczył zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela oraz kwalifikacji prawnej wózka jako pojazdu mechanicznego w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach obowiązkowych. Sąd pierwszej instancji częściowo uwzględnił żądanie, zasądzając rentę od pracodawcy, lecz oddalił powództwo wobec ubezpieczyciela, przyjmując skuteczność wyłączeń zawartych w ogólnych warunkach ubezpieczenia. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok, podkreślając znaczenie zakazu orzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.) oraz konieczność ponownego zbadania podstaw odpowiedzialności obu pozwanych. W sprawie pojawiły się również istotne zagadnienia związane z pojęciem „ruchu przedsiębiorstwa” oraz przesłankami wyłączenia odpowiedzialności na gruncie art. 827 k.c.

³⁶³ „Biorąc pod uwagę opisany stan faktyczny (...), a także w sytuacji, gdy powód dysponuje inną nieruchomością otrzymaną w spadku zasady współżycia społecznego – słuszności, sprawiedliwości społecznej, etycznego i uczciwego postępowania – sprzeciwiają się uwzględnieniu powództwa w jakiegokolwiek części”. Zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 8 października 2019 r., V ACa 215/19, LEX nr 2956501. Powód dochodził od pozwanej roszczenia o zwrot nakładów poniesionych na nieruchomość, której była właścicielką, a na której powód przez wiele lat zamieszkiwał wspólnie z rodziną. Sąd ustalił, że korzystanie z nieruchomości miało charakter użyczenia, a poniesione nakłady wynikały z obowiązku alimentacyjnego oraz stanowiły formę darowizny na rzecz dziecka. Znaczną część roszczeń była przedawniona, a wartość nakładów nie przełożyła się na realne wzbogacenie pozwanej, ponieważ nieruchomość wymagała gruntownego remontu. Ustalono również, że powód przez długi czas stosował przemoc wobec członków rodziny, w tym wobec pozwanej, co zostało potwierdzone prawomocnym wyrokiem karnym. W konsekwencji sąd oddalił powództwo, uznając roszczenie za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

³⁶⁴ Zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 października 2020 r., I ACa 896/19, LEX nr 3187424. Sprawa dotyczyła członka zarządu spółdzielni, który zaskarżył uchwały dotyczące likwidacji jego stanowiska, obniżenia wynagrodzenia oraz oddalenia jego odwołań przez walne zgromadzenie. Sąd ustalił, że działania te miały charakter szykanujący i były następstwem konfliktu z prezesem zarządu, co naruszało zasady współżycia społecznego. Uchwały uznano za nieważne także z powodu istotnych uchybień proceduralnych oraz przekroczenia kompetencji przez zarząd i radę. Sąd podkreślił, że zmiana struktury organizacyjnej bez uprzedniej zgody rady oraz ustalenie wynagrodzeń bez odpowiedniej uchwały walnego zgromadzenia były sprzeczne z prawem. Apelacja została oddalona.

³⁶⁵ Wyrok SN z dnia 28 marca 2012 r., II UK 172/11, LEX nr 1171005. Sprawa dotyczy odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za nieopłacone składki na ubezpieczenie społeczne. Sąd Apelacyjny zwolnił wspólników z tej odpowiedzialności, powołując się na szczególne okoliczności – błędne decyzje organu podatkowego, które miały doprowadzić do upadłości spółki. Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok, uznając, że przyczyny zadłużenia nie mają znaczenia dla zastosowania art. 115 Ordynacji podatkowej – odpowiedzialność wspólników jest bezwarunkowa i oparta wyłącznie na przesłankach ustawowych. W ocenie SN sądy nie mogą kształtować skutków prawnych w oparciu o zasady słuszności lub współżycia społecznego, chyba że przepis wyraźnie na to pozwala. Zmieniając decyzję organu rentowego, sąd może jedynie stwierdzić brak podstaw do odpowiedzialności, ale nie może „zwalniać” wspólnika z długu, jeśli przesłanki odpowiedzialności są spełnione. Por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 15 marca 2017 r., I ACa 13/17, LEX nr 2306280; wyrok SO w Krakowie z dnia 27 kwietnia 2018 r., II Ca 28/18, LEX nr 2687584; postanowienie SN z dnia 5 lipca 2019 r., IV CSK 44/19, LEX nr 2692141; uchwała SN z dnia 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94, LEX nr 4152.

powodów dodatkowego wynagrodzenia doprowadziło do skutków niepożądanych z punktu widzenia zasad słuszności i sprawiedliwości”³⁶⁶

Zazwyczaj relacja odwołań do słuszności i sprawiedliwości jest w orzecznictwie ujmowana skrótowo³⁶⁷, bez pogłębionej analizy³⁶⁸ – często poprzez nawiasowe wskazanie jednego pojęcia obok drugiego³⁶⁹. Na przykład w wyroku z dnia 9 listopada 2018 r.³⁷⁰ sąd wskazał, że: „obciążenie jej (powódki) kosztami procesu w takim zakresie, w jakim przegrała sprawę powoduje skutki kolidujące ze zobiektywizowanym poczuciem sprawiedliwości (słuszności)”. Zasady słuszności mają charakter uzupełniający wobec

³⁶⁶ Wyrok SN z dnia 14 stycznia 2015 r., II CSK 248/14, LEX nr 1645258. Sprawa dotyczyła roszczenia wykonawców robót budowlanych o zapłatę wynagrodzenia za prace dodatkowe wykonane na rzecz publicznego inwestora, bez zachowania wymaganej formy pisemnej. Sąd Apelacyjny oddalił powództwo, uznając, że brak spełnienia warunków formalnych wyklucza dochodzenie roszczeń zarówno na podstawie umowy, jak i przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, ponieważ wykonawcy byli świadomi braku obowiązku świadczenia. Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok, wskazując na istotne uchybienia procesowe, w szczególności brak ustaleń faktycznych oraz niepełną analizę przesłanek nienależnego świadczenia i art. 438 k.c. Podkreślono, że roszczenie z art. 438 k.c., choć nietypowe, może pozostawać w zbiegu z roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, o ile działanie poszkodowanego miało na celu odwrócenie grożącej szkody.

³⁶⁷ „Z uwagi na fakt, że rozstrzygnięcie o kosztach procesu w razie cofnięcia powództwa powinno uwzględniać ogólne i szczególne reguły orzekania o kosztach procesu, skorzystanie przez sąd z zasady słuszności przewidzianej w art. 102 k.p.c. zasadniczo powinno uwzględniać poczucie sprawiedliwości, (...)”. Zob. Wyrok SA w Katowicach z dnia 25 sierpnia 2017 r., I ACz 256/17, LEX nr 2660472. Sprawa dotyczyła zasadności zastosowania art. 102 k.p.c. w kontekście cofnięcia pozwu przez powódkę i żądania odstąpienia od obciążenia kosztami procesu. Sąd Apelacyjny uznał, że sąd I instancji prawidłowo zastosował regułę odpowiedzialności za wynik sprawy, a brak było wyjątkowych okoliczności uzasadniających użycie klauzuli słuszności. Podkreślono, że art. 102 k.p.c. ma charakter wyjątkowy i jego zastosowanie nie może wynikać wyłącznie z polemicznej oceny strony skarżącej.

³⁶⁸ „Norma ta wprowadza do systemu repartycji kosztów procesu reguły słusznościowe, pozwalając, w sytuacji, w której rozstrzygnięcie o kosztach wg zasad ogólnych prowadzi do wniosków nieakceptowalnych z punktu widzenia poczucia sprawiedliwości sędziego, na dokonanie rozstrzygnięcia umotywowanego regułami słuszności. Jako taka norma ta pozostawia pewien margines dyskrecjonalności sądowi stosującemu prawo”. Zob. Wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lutego 2016 r., I ACa 860/15, LEX nr 2047219. Sprawa dotyczyła żądania zapłaty za wykonane roboty budowlane przy budowie budynku mieszkalnego, zgłoszonego przez wykonawcę wobec inwestora. Pozwany kwestionował zakres i jakość wykonanych prac oraz prawidłowość kosztorysów. Sąd I instancji częściowo uwzględnił roszczenie, uznając część prac za nienależycie wykonane lub nieudokumentowane. Sąd Apelacyjny po analizie dowodów częściowo zmienił wyrok, korygując wysokość zasądzonego świadczenia.

³⁶⁹ Wyrok SN z dnia 12 września 2018 r., II CSK 658/17, LEX nr 2558684. Sprawa dotyczyła odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania komornika sądowego. Powódka żądała zadośćuczynienia i odszkodowania za egzekucję prowadzoną wobec osoby niebędącej dłużnikiem. Kluczowe było ustalenie czy komornik dopuścił się zawinionego naruszenia prawa. Sąd Najwyższy uznał, że państwo odpowiada za działania komornika jako funkcjonariusza publicznego. Wyrok sądu apelacyjnego oddalający powództwo został uchylony. Por. uchwała SN z dnia 11 stycznia 2018 r., III CZP 93/17, LEX nr 2425006.

³⁷⁰ Wyrok SA w Szczecinie z dnia 9 listopada 2018 r., I ACa 714/17, LEX nr 2668055. Sprawa dotyczyła roszczenia córki zmarłego P. N. przeciwko jego konkubinie A. J. o zwrot środków pieniężnych pobranych z konta bankowego zmarłego, zarówno za jego życia (jako rzekoma darowizna), jak i po śmierci (bez podstawy prawnej). Sąd I instancji uznał, że kwota 80 000 zł została przekazana jako nieważna darowizna z majątku wspólnego małżonków bez zgody żony, a kwoty pobrane po śmierci P. N. stanowiły bezpodstawne wzbogacenie. Powódce zasądzono jedynie 1/6 należności, odpowiadającej jej udziałowi spadkowemu. Sąd Apelacyjny podtrzymał to stanowisko, natomiast Sąd Najwyższy uchylił wyrok, wskazując, że spadkobierca może dochodzić całej wierzytelności przysługującej spadkowi (art. 209 k.c.) przed dokonaniem działu spadku. W efekcie sprawa wróciła do ponownego rozpoznania w celu uwzględnienia pełnej legitymacji procesowej powódki.

zasad sprawiedliwości – obie służą wspólnemu celowi, jakim jest wydanie sprawiedliwego i słusznego orzeczenia w zakresie kosztów postępowania. W sytuacji gdy miałyby ono prowadzić do skutków, które wydają się, w konkretnych okolicznościach danej sprawy, nie do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości sąd, aby tego uniknąć, może skorzystać z zasad słuszności.

Rzadziej pojawiają się ujęcia odrębne, w których odwołanie do słuszności identyfikowane jest np. ze sprawiedliwością społeczną³⁷¹ lub z tzw. sprawiedliwością kontraktową. Ta ostatnia rozumiana jest jako równomierny rozkład praw i obowiązków, korzyści i obciążeń między stronami stosunku prawnego³⁷². Wskazuje się przy tym, że ochrona słuszności kontraktowej ma charakter bardziej subiektywny niż obiektywna kontrola zgodności z naturą stosunku, gdyż wymaga odniesienia do konkretnych okoliczności sprawy³⁷³.

³⁷¹ „W okolicznościach tej sprawy, (...), żądanie powodów wywiedzione z konkretnego stanu faktycznego i oparte na akcie o charakterze zobowiązaniowym nie może być też uwzględnione jedynie na zasadzie słuszności (sprawiedliwości społecznej)”. Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2019 r., VI ACa 100/18, LEX nr 2877570. Sprawa dotyczyła roszczeń byłych pracowników o wypłatę świadczeń osłonowych na podstawie programu dobrowolnych odejść w Grupie (...) obowiązującego w latach 2009–2011. Powodowie twierdzili, że spełnili wszystkie warunki programu, a odmowa wypłaty świadczeń była bezzasadna. Sądy obu instancji uznały jednak, że zasadniczym warunkiem nabycia prawa do świadczenia było formalne przystąpienie pracodawcy do realizacji programu w danym roku – czego w 2014 r. nie dokonano. Podkreślono, że program miał charakter zobowiązaniowy (cywilnoprawny), a nie normatywny, dlatego nie stanowił źródła prawa pracy. Sąd Apelacyjny oddalił apelację, uznając, że brak formalnych podstaw wyklucza nabycie roszczenia, a działania pozwanych nie naruszyły zasad współżycia społecznego.

³⁷² Wyrok SA w Poznaniu z dnia 17 czerwca 2021 r., I AGa 183/20, LEX nr 3215848. Sprawa dotyczyła sporu pomiędzy producentem paszy a hodowcą drobiu o zapłatę należności za dostarczony towar. Pozwany, powołując się na złą jakość części paszy, dokonał jednostronnego potrącenia swoich roszczeń odszkodowawczych oraz wskazał, na poczet których faktur dokonuje zapłaty. Sąd I instancji uznał, że Ogólne Warunki Sprzedaży narzucone przez powoda były rażąco niekorzystne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, przez co nie mogły uchylić art. 451 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny nie podzielił tej oceny, podkreślając profesjonalny charakter stron oraz dopuszczalność wyłączenia przepisów dyspozytywnych w drodze umowy. W konsekwencji zasądził od pozwanego dochodzoną kwotę wraz z odsetkami, uznając potrącenie za bezskuteczne. Por. wyrok SA w Warszawie z dnia 22 lutego 2019 r., VII AGa 574/18, LEX nr 2673426; wyrok SA w Szczecinie z dnia 7 lipca 2016 r., I ACa 396/16, LEX nr 2137067; wyrok SA w Warszawie z dnia 5 czerwca 2019 r., VII AGa 923/18, LEX nr 2713609; wyrok SA w Szczecinie z dnia 30 grudnia 2021 r., I AGa 137/18, LEX nr 3343127.

³⁷³ „Kontrola pod kątem zgodności z właściwością (naturą) stosunku ma jednak charakter bardziej zobiektywizowany niż bezpośrednia ochrona tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej, co wyraża się także w tym, że nie zależy od elementów podmiotowych związanych z okolicznościami konkretnego przypadku (...) a ponadto nie dotyczy samych postanowień określających świadczenia główne i relacje wartości między nimi”. Zob. Uchwała SN z dnia 11 stycznia 2018 r., III CZP 93/17, LEX nr 2425006. Sprawa dotyczyła postanowienia umowy najmu, które przyznawało wynajmującemu prawo do odebrania najemcy rzeczy (wózka widłowego) w razie opóźnienia w zapłacie czynszu, przy jednoczesnym zachowaniu prawa do pobierania pełnej opłaty za najem. Sąd Najwyższy uznał, że takie postanowienie jest sprzeczne z naturą umowy najmu jako umowy wzajemnej, w której świadczenia stron powinny być ekwiwalentne. Wynajmujący nie może bowiem zachować prawa do czynszu, jeśli sam powstrzymuje się od świadczenia, czyli udostępniania rzeczy. SN podkreślił również, że zapis ten może prowadzić do pogłębiania trudności finansowych najemcy, nie dając mu możliwości wyjścia z umowy, mimo braku realnego świadczenia ze strony wynajmującego. W konsekwencji uznano, że takie postanowienie umowne jest nieważne jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.

W orzecznictwie można dostrzec wyraźną grupę spraw, w których sądy odwołują się równocześnie do słuszności i sprawiedliwości, traktując te wartości jako wzajemnie uzupełniające się elementy oceny rozstrzygnięcia. Analiza orzeczeń wskazuje, że wspólne ich przywołanie pojawia się zwłaszcza tam, gdzie ścisłe zastosowanie przepisów mogłoby prowadzić do wyniku postrzeganego jako nadmiernie restrykcyjny, nieproporcjonalny lub sprzeczny z powszechnym poczuciem uczciwości.

Pierwszą wyraźną grupę stanowią sprawy dotyczące rozstrzygania o kosztach postępowania na podstawie art. 102 k.p.c., gdzie sądy, obok kryterium „wypadków szczególnie uzasadnionych”, odwołują się do poczucia sprawiedliwości, aby uzasadnić odstępstwo od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Drugą kategorię tworzą spory odszkodowawcze, w tym dotyczące wypadków przy pracy lub odpowiedzialności deliktowej, w których sąd rozważa odpowiedzialność w kontekście okoliczności faktycznych, stopnia winy i sytuacji życiowej poszkodowanego, starając się zrównoważyć ochronę prawną z oceną moralną zdarzenia.

Kolejną grupą są sprawy z zakresu prawa pracy oraz sporów organizacyjnych, w których ocena zachowania stron – zwłaszcza w sytuacjach konfliktu czy naruszeń obowiązków pracowniczych – wymaga odwołania się do wartości etycznych, lojalności i uczciwości w relacjach zawodowych. Podobny mechanizm występuje w sporach majątkowych pomiędzy bliskimi lub byłymi partnerami, gdzie ocena zasadności roszczeń wymaga uwzględnienia moralnego kontekstu ich powstania, takiego jak wzajemne obowiązki alimentacyjne, darowizny czy wkład w gospodarstwo domowe.

Istotne miejsce zajmują także sprawy dotyczące umów o szczególnym znaczeniu publicznym, jak wyłączenia czy kontrakty realizowane na rzecz podmiotów publicznych, w których sądy muszą godzić interes jednostki z interesem społecznym, unikając zarówno nadmiernego formalizmu, jak i podważania bezpieczeństwa obrotu. Wreszcie, w sporach gospodarczych – zwłaszcza przy narzuceniu rażąco niekorzystnych warunków lub naruszeniu ekwiwalentności świadczeń – odwołanie do słuszności i sprawiedliwości pełni funkcję korekcyjną wobec nadmiernej przewagi kontraktowej jednej ze stron.

Wspólnym mianownikiem tych spraw jest to, że sądy traktują odwołania do słuszności i sprawiedliwości nie jako abstrakcyjne, odrębne klauzule, lecz jako wzajemnie wzmacniające się kryteria oceny, pozwalające wprowadzić do rozstrzygnięcia element elastyczności, a jednocześnie zapewnić jego legitymizację aksjologiczną. W efekcie łączna ich aplikacja pełni rolę mostu pomiędzy rygoryzmem normatywnym a

potrzebą uwzględnienia realiów konkretnej sprawy. Reasumując ten wątek, brak jednoznacznego i pogłębionego określenia charakteru zależności między odwołaniami do słuszności a zasadami sprawiedliwości. Sądy najczęściej czynią to pobieżnie utożsamiając te dwa pojęcia ze sobą w całości lub częściowo. Jeśli są ujęte rozłącznie, to zazwyczaj jako części innej zasady o szerszym zakresie (np. zasady współżycia społecznego) lub jako narzędzie użyte w celu wzmocnienia argumentacji opartej na aksjologii.

2.1.3. Inne przypadki powiązania odwołania do słuszności z zasadami

W orzecnictwie odwołania do słuszności często występują obok zasad, klauzul generalnych i innych kryteriów, które stosuje sąd, formułując argumenty za lub przeciw pewnemu rozwiązaniu. Rzadko stanowią one wyłączne kryterium, które sąd bierze pod uwagę przy podejmowaniu decyzji lub dokonywaniu oceny. Sytuacje występujące najczęściej, czyli te, w których odwołania do słuszności razem z innymi elementami współtworzą treść zasad współżycia społecznego lub są powiązane ze sprawiedliwością, zostały omówione już wcześniej, więc choć wchodzą w zakres tematyczny tego podrozdziału, nie zostaną w nim uwzględnione.

Najliczniejszą kategorię stanowią orzeczenia, w których sądy powołują się na zasady lub reguły słuszności w sposób ogólny, bez ich konkretyzacji i bez określenia ich charakteru, roli czy źródeł³⁷⁴. Takie odwołanie ma często postać lakonicznego stwierdzenia, pozbawionego wyjaśnienia, jakie treści aksjologiczne lub normatywne są z nim związane³⁷⁵. Można odnieść wrażenie, że odwołanie do słuszności w tych

³⁷⁴ Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 kwietnia 2021 r., VI ACa 783/19, LEX nr 3240352. Sprawa dotyczyła żądania uznania spadkobierczyni (siostry powoda) za niegodną dziedziczenia po matce ze względu na rzekome znęcanie się nad spadkodawczynią i rażące zaniedbania opiekuńcze. Powód podnosił, że pozwana psychicznie i fizycznie krzywdziła matkę, doprowadzając do jej izolacji, życia w skrajnych warunkach i zaniedbania higieny, co potwierdzać miał m.in. wyrok karny za narażenie życia. Sąd jednak uznał, że choć zachowanie pozwanej było naganne, to nie wypełniało przesłanek ciężkiego przestępstwa z art. 928 § 1 pkt 1 k.c., a sama spadkodawczyni nie wydziedziczyła córki i – zdaniem sądu – częściowo akceptowała zastaną sytuację. Dodatkowo sąd stwierdził, że powód sam przez lata nie reagował na stan matki, mimo że miał wiedzę o sytuacji, a powództwo wytoczył po upływie rocznego terminu przewidzianego w art. 929 k.c. W konsekwencji powództwo zostało oddalone jako bezzasadne, spóźnione i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Por. wyrok SN z dnia 19 listopada 2015 r., IV CSK 746/14, LEX nr 1957326; wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2021 r., I ACa 315/20, LEX nr 3411405; wyrok SA w Łodzi z dnia 4 lutego 2021 r., I ACa 1070/19, LEX nr 3272286; wyrok SA w Warszawie z dnia 29 stycznia 2021 r., VII AGa 819/19, LEX nr 3163052; wyrok SA w Krakowie z dnia 12 grudnia 2019 r., I ACa 917/18, LEX nr 2979154; wyrok SA w Warszawie z dnia 12 grudnia 2019 r., V ACa 896/17, LEX nr 2784478; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 czerwca 2017 r., VI ACa 353/16, LEX nr 2352740; wyrok SA w Lublinie z dnia 30 grudnia 2015 r., III AUa 472/15, LEX nr 1960662; wyrok SA w Szczecinie z dnia 31 lipca 2014 r., I ACa 896/13, LEX nr 1544961.

³⁷⁵ „Niezależnie od tego, nawet gdyby uznać, że uczestnik zainicjował tego rodzaju działania po upływie okresu zasiedzenia, to wzgląd na zasady współżycia społecznego i zasady słuszności sprzeciwia się

kontekstach funkcjonuje raczej jako hasło o pozytywnym wydźwięku niż jako precyzyjny instrument normatywny. W rezultacie trudno przypisać takim wzmiankom znaczenie w pełni normatywne, skoro nie towarzyszy im próba określenia wiążących reguł, jakie miałyby się z tej zasady wywodzić.

Częste współwystępowanie zasady słuszności z innymi zasadami lub wartościami – takimi jak sprawiedliwość, uczciwość, lojalność czy równość – w uzasadnieniach orzeczeń sądowych może świadczyć o istnieniu istotnych powiązań pomiędzy ich zakresami aksjologicznymi³⁷⁶. Wskazuje to na możliwe nakładanie się znaczeń oraz wzajemne dopełnianie się funkcji tych pojęć w dyskursie orzeczniczym. W praktyce orzekania zabieg ten bywa wykorzystywany w celu wzmocnienia argumentacji – poprzez wskazanie, że rozstrzygnięcie znajduje swoje uzasadnienie nie tylko w normach pozytywnych, lecz również w szerszym porządku wartości fundamentalnych dla systemu prawa. Można przyjąć, iż tego rodzaju strategia argumentacyjna wynika niekiedy z przekonania, że samo odwołanie się do słuszności – jako pojęcia nieostrego – może być niewystarczające dla uzasadnienia określonej decyzji orzeczniczej. Z tego względu sędziowie uzupełniają je odwołaniami do innych wartości o bardziej utrwalonym statusie

uwzględnieniu wniosku o zasiedzenie. Uczestnik nie może bowiem ponosić skutków wadliwości zachowania Skarbu Państwa, który wszedł w posiadanie przedmiotowych nieruchomości bez prawidłowej podstawy prawnej, co potwierdziła decyzja Wojewody (...). Wprawdzie sposób przekazania nieruchomości i wydanie w tym przedmiocie decyzji administracyjnej w 2000 r. mogłyby rzutować na ustalenie dobrej albo złej wiary wnioskodawcy w chwili wejścia w posiadanie nieruchomości, ale również i w tym przypadku zasady współzycia społecznego i zasady słuszności sprzeciwiają się wydaniu rozstrzygnięcia przysparzającego następcy prawnemu Skarbu Państwa korzyści w postaci prawa własności nieruchomości z pokrzywdzeniem uczestnika”. Zob. Postanowienie SN z dnia 9 listopada 2021 r. V CSKP 177/21, LEX nr 3314694. Sprawa dotyczyła wniosku Skarbu Państwa i Miasta na prawach powiatu o zasiedzenie nieruchomości przejętych po wojnie na podstawie dekretu o reformie rolnej, które następnie zostały wykorzystane m.in. przez szpital publiczny. Następca prawny pierwotnych właścicieli, A.B., wszczął w 2004 r. postępowanie administracyjne mające na celu wykazanie, że nieruchomości te nie podpadały pod dekret, co – zdaniem sądów – przerwało bieg zasiedzenia. Sąd Najwyższy uznał, że działanie uczestnika było czynnością konieczną i bezpośrednio zmierzającą do dochodzenia roszczenia, a tym samym skutkowało przerwaniem biegu terminu zasiedzenia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 124 § 2 k.c. Podkreślono również, że państwo nie działało w dobrej wierze, obejmując nieruchomość bez należytej podstawy prawnej, co wykluczało możliwość zasiedzenia. W konsekwencji SN oddalił skargę kasacyjną Skarbu Państwa, chroniąc prawo własności dawnego właściciela lub jego spadkobierców.

³⁷⁶ „W ocenie Sądu nieuwzględnienie roszczenia powódki w okolicznościach niniejszej sprawy jest sprzeczne z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, z zasadami postępowania aprobowanymi przez społeczeństwo oraz z normami takimi jak np. słuszność, moralność, dobre obyczaje, porządek publiczny”. Zob. Wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 lutego 2013 r. I ACa 1176/12, LEX nr 1280870. Sprawa dotyczyła przewłaszczenia nieruchomości na zabezpieczenie pożyczki w wysokości 350.000 zł, udzielonej powódce przez pozwanych. Nieruchomość warta ok. 1.900.000 zł miała zostać zwrócona powódce po spłacie długu, jednak spłata nastąpiła z około dwumiesięcznym opóźnieniem, mimo wcześniejszych prób porozumienia i wpłaty pieniędzy do depozytu notarialnego. Sąd Okręgowy uznał, że zatrzymanie przez pozwanych nieruchomości było rażąco niesprawiedliwe i sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.), dlatego nakazał powrotne przeniesienie własności. Sąd Apelacyjny zmienił ten wyrok, uznając, że powódka nie spełniła warunków umowy, ponieważ uzależniła wypłatę depozytu od wcześniejszego przeniesienia własności. W rezultacie apelacja została uwzględniona, a powództwo oddalone.

w tradycji prawniczej lub w świadomości społecznej, starając się w ten sposób zwiększyć siłę perswazyjną argumentacji i nadać jej szerszy kontekst aksjologiczny. Obok odwołania do słuszności można bowiem spotkać takie kryteria oceny lub argumenty jak: zasada unikania nieuzasadnionej dyskryminacji³⁷⁷, dobro społeczności lokalnej³⁷⁸, względy prawne³⁷⁹, wnioski płynące z wykładni celowościowej³⁸⁰. W sprawach z zakresu prawa pracy natomiast często obok zasad słuszności pojawiają się zasady etycznego i uczciwego postępowania, lojalności oraz godziwości³⁸¹.

Analiza orzeczeń wskazuje, że odwołania do słuszności w powiązaniu z innymi wartościami najczęściej pojawiają się w sprawach o silnym ładunku moralnym lub etycznym, w których rozstrzygnięcie wymaga oceny zachowań stron w świetle

³⁷⁷ Wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 października 2020 r., I ACa 896/19, LEX nr 3187424.

³⁷⁸ Wyrok SR w Gryficach z dnia 10 kwietnia 2018 r., I C 544/17, LEX nr 2488443: „Zasady słuszności, lojalności oraz wzgląd na powagę piastowanego urzędu i na dobro społeczności lokalnej przemawiały w ocenie Sądu za tym, aby pozwany, pomimo braku takiego obowiązku o charakterze normatywnym, o swojej ówczesnej sytuacji faktyczno-prawnej zawiadomił Radę Gminy lub Przewodniczącego Rady”. Gmina K. pozwała byłego radnego o zwrot diet pobranych po uprawomocnieniu się wyroku karnego, wskazując, że mandat wygasł z mocy prawa. Sąd uznał jednak, że do skutecznego wygaśnięcia mandatu potrzebna była uchwała rady, a skoro została podjęta dopiero w kwietniu 2014 r., J.S. miał nadal formalny status radnego. Pozwany zasięgnął porady prawnej, nie był świadomy konsekwencji wyroku i działał w zaufaniu do profesjonalisty, co wykluczało przypisanie mu winy. Sąd ocenił, że nie doszło do czynu niedozwolonego ani do bezpodstawnego wzbogacenia, a ewentualna szkoda nie wynikała z przestępstwa, lecz z późnej reakcji rady gminy. Dodatkowo roszczenie było przedawnione, ponieważ Gmina wiedziała o podstawach żądania już w 2014 r., a pozew złożyła dopiero po upływie trzyletniego terminu.

³⁷⁹ Wyrok SA w Lublinie z dnia 16 lipca 2020 r., I AGa 50/19, LEX nr 3052709. Sąd Apelacyjny w Lublinie uznał, że tylko część kosztów poniesionych przez powoda w związku z błędem projektowym (ok. 10,5 tys. zł) stanowiła szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym działaniem projektanta. Pozostałe wydatki miały charakter inwestycyjny i nie mogły obciążać ubezpieczyciela. Sąd I instancji błędnie ocenił opinię biegłego i zasądził nienależną kwotę, co doprowadziło do zmiany wyroku. W uzasadnieniu podkreślono, że obowiązek dowodzenia szkody w pełnym zakresie spoczywał na powodowej spółce. Odwołanie do zasad słuszności miało charakter wspierający i służyło potwierdzeniu, że odpowiedzialność powinna ponosić ten, kto zawinił – co wzmacnia ideę sprawiedliwości kontraktowej.

³⁸⁰ Uchwała SN z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 74/16, LEX nr 2156655. Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że ubezpieczyciel, który pokrył koszty najmu pojazdu zastępczego w ramach umowy *assistance*, może dochodzić zwrotu tych kosztów od ubezpieczyciela sprawcy szkody na podstawie art. 828 § 1 k.c. Uznał, że świadczenie to – mimo iż formalnie nie było wypłacone w pieniądzu poszkodowanemu – stanowi odszkodowanie w naturze i spełnia przesłanki regresu ubezpieczeniowego. Kluczowe było to, że poszkodowany doznał szkody w wyniku wypadku komunikacyjnego, a ubezpieczyciel *assistance* jedynie wyreczył go w organizacji i pokryciu kosztów pojazdu zastępczego. Odmienne podejście prowadziłoby do nieuzasadnionego obciążenia ubezpieczyciela *assistance* i zmniejszałoby odpowiedzialność sprawcy szkody. W uzasadnieniu podkreślono też, że wykładnia celowościowa i zasady słuszności przemawiają za tym, by sprawca szkody (lub jego ubezpieczyciel) ponosił rzeczywisty koszt jej naprawienia – niezależnie od tego, w jakiej formie został on poniesiony.

³⁸¹ Wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 września 2021 r., III AUa 663/21, LEX nr 3324764. Sprawa dotyczyła ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne kobiety zatrudnionej tuż przed zwolnieniem lekarskim w ciąży, w nowo powstałej spółce należącej do jej rodziny. ZUS uznał wynagrodzenie za rażąco zawyżone i obniżył podstawę składek do poziomu minimalnego, powołując się na zasady współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny zgodził się, że wynagrodzenie było zbyt wysokie jak na zakres obowiązków, ale nie zgodził się na jego zaniżenie do minimum. Ostatecznie ustalił podstawę wymiaru składek w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu 5000 zł brutto jako godziwej w danych okolicznościach.

społecznie akceptowanych norm postępowania³⁸². Dotyczy to w szczególności sporów rodzinnych, relacji opiekuńczych oraz sytuacji związanych z pełnieniem funkcji publicznych, a także przypadków ochrony strony słabszej lub pokrzywdzonej w relacjach majątkowych. Odwołania do słuszności służą również wzmacnianiu czynności interpretacyjnych skupionych na celu i funkcji danej regulacji. W sporach kontraktowych i gospodarczych odwołanie to podkreśla znaczenie uczciwości i lojalności w obrocie prawnym. Wspólną cechą analizowanych spraw jest traktowanie słuszności jako wartości dopełniającej, która umożliwia osadzenie rozstrzygnięcia w szerszym porządku aksjologicznym, szczególnie tam, gdzie brak jest jednoznacznych norm prawnych lub ich zastosowanie wymaga złagodzenia ze względów słusznościowych.

Nie można jednak wykluczyć, że w części przypadków tego rodzaju odwołania mają charakter wyłącznie retoryczny – pełnią funkcję ornamentacyjną, służąc budowaniu autorytetu wyroku lub wzmacnianiu jego odbioru w opinii publicznej, bez realnego wpływu na tok rozumowania sądu. Analiza konkretnego uzasadnienia powinna zatem uwzględniać, czy przywołane wartości rzeczywiście współtworzą strukturę argumentacyjną rozstrzygnięcia, czy też stanowią jedynie dekoracyjny dodatek o charakterze deklaratywnym.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że odwołania do słuszności w orzecznictwie cywilnym sądów polskich stosunkowo rzadko przybierają postać jednoznacznie normatywną, rozumianą jako wskazanie na istnienie wiążących norm lub reguł słuszności wraz z próbą konkretyzacji co do ich treści. Samo przywołanie w treści uzasadnienia zasad, reguł lub norm słuszności ani osadzenie ich w kontekście innych zasad lub norm (zasad współżycia społecznego³⁸³, zasad sprawiedliwości) nie

³⁸² „Za normalne następstwo danego zdarzenia uważa się taki skutek, który zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia. W sytuacjach granicznych rozstrzygające znaczenie będzie mieć sędziowskie poczucie prawne. Podkreśla się, że celem takiego ujęcia koncepcji przyczynowości adekwatnej jest wyznaczenie zgodnie z zasadami słuszności granicy między skutkami, które można przypisać pozwanemu, a tymi, których przypisać mu nie można (...)”. Zob. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 5/08, LEX nr 371827. Sprawa dotyczyła roszczenia odszkodowawczego przeciwko gminie miejskiej, opartego na unieważnieniu decyzji administracyjnej o pozwoleniu na budowę stacji paliw. Powodowie twierdzili, że wadliwa decyzja spowodowała zarówno realne straty, jak i utracone korzyści. Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny uznały jednak, że szkoda nie była normalnym następstwem uchylecia tej decyzji, lecz wynikała z błędów projektowych oraz konfliktu z właścicielem sąsiedniej nieruchomości. Sąd Najwyższy podkreślił, że samo stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej nie przesądza o odpowiedzialności odszkodowawczej – konieczne jest wykazanie normalnego związku przyczynowego między decyzją a szkodą. Skarga kasacyjna została oddalona, ponieważ powodowie nie zdołali tego związku udowodnić.

³⁸³ Przykładem może być orzeczenie, w którym sąd poprzez interpretację pojęcia zasad współżycia społecznego zawartego w art. 58 § 2 k.c. wskazał na sytuacjonistyczne rozumienie odwołania do słuszności: „Trzeba bowiem pamiętać, że art. 58 § 2 k.c. odnosi się do prawa słusznego ustalanego *ad hoc* przez sąd rozpoznający sprawę. Mamy tu do czynienia z klauzulą generalną odwołującą się do rozsądku,

przesądza jednoznacznie o przypisaniu odwołaniu charakteru normatywnego. W związku z tym należy poprzestać na wniosku o raczej pozornym występowaniu w orzecznictwie odwołań do słuszności w ujęciu normatywnym³⁸⁴.

2.2. Odwołanie do słuszności *ad casum*

2.2.1. Wprowadzenie

W orzecznictwie można wskazać liczne przykłady zastosowania zasad słuszności, w których sąd nie odwołuje się wprost do określonego katalogu norm czy ujętego systemu zasad słusznościowych. W takich sytuacjach mamy do czynienia z sytuacjonistycznym odwołaniem do słuszności (*ad casum*). Jego istotą jest to, że punkt ciężkości przesuwają się z poziomu abstrakcyjnych konstrukcji teoretycznych na poziom konkretnego, jednostkowego rozstrzygnięcia. Organ orzekający, formułując ocenę i podejmując decyzję, dokonuje rekonstrukcji znaczenia przepisu przez pryzmat wszystkich relewantnych okoliczności stanu faktycznego, a nie przez odniesienie do uprzednio ustalonego, uniwersalnego wzorca słuszności.

W takim ujęciu odwołanie do słuszności (zasady/względy/normy słuszności) nie jest samodzielną, oderwaną od tekstu prawa normą ani odrębnym systemem zasad, lecz narzędziem oceny osadzonym w kontekście konkretnego przypadku. Urzeczywistnia się dopiero w chwili rozstrzygania – w momencie, gdy sąd waży okoliczności oraz podejmuje decyzję, która odpowiada zasadom słuszności w danej sytuacji. Jego funkcją nie jest tworzenie generalnych wytycznych *in abstracto*, lecz umożliwienie dokonania jednostkowej, spersonalizowanej oceny tego, co w danym przypadku należy uznać za słuszne.

W kolejnym podrozdziale zostaną przedstawione mechanizmy funkcjonowania odwołań do słuszności *ad casum* w procesie stosowania prawa. Omówione zostaną dwa

przyzwyczajenia i dobrego smaku sędziego bez sprecyzowanej *a priori* treści. Zakres czynności sprzecznych z zasadami współżycia społecznego jest zatem nieokreślony i zmienny, jak zmienne jest środowisko społeczne, w którym czynności prawne, a następnie ich ocena aksjologiczna są dokonywane”. Zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 23 maja 2017 r., I ACa 1777/16, LEX nr 2427797; por. wyrok SA w Krakowie z dnia 10 kwietnia 2017 r., I ACa 1530/16, LEX nr 2402528.

³⁸⁴ Dla porządku metodologicznego należy zaznaczyć, że w polskim orzecznictwie cywilnym nie pojawiają się próby wyjaśnienia „względów słuszności” i „norm słuszności”. W wyroku z dnia 6 grudnia 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że „Względy słuszności (rozumianej jako korektura reguł sprawiedliwości ze względu na indywidualne cechy przypadku) nie mogą być utożsamiane z zasadą sprawiedliwości społecznej, która wymaga uwzględnienia kontekstu wspólnotowego”. Wyrok ten nie został wprowadzicie wydany w sprawie cywilnej, choć przytoczony fragment dotyczy problemu z pogranicza cywilistyki, dlatego warto go przytoczyć w niniejszej pracy. Zob. wyrok NSA z dnia 6 grudnia 2018 r., I OSK 2865/16, LEX nr 2608806.

zasadnicze sposoby urzeczywistniania tej koncepcji – zarówno poprzez interpretację przepisów zawierających zwroty niedookreślone, jak i poprzez ich subsumpcyjne zastosowanie w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego. Zostaną również zarysowane główne problemy związane ze stosowaniem tego typu rozwiązań, w szczególności ryzyko utraty indywidualnego charakteru rozstrzygnięcia w wyniku prób ujednolicania praktyki. Kompleksowe omówienie odwołań do słuszności *ad casum* umożliwi następnie umieszczenie jej w szerszym kontekście teoretycznym oraz porównanie z innymi ujęciami słuszności występującymi w doktrynie i orzecznictwie.

2.2.2. Sposoby wyrażania odwołań do słuszności *ad casum* przez ustawodawcę

Tego typu rozumowanie może także występować przy interpretacji zwrotów niedookreślonych występujących w treści przepisów prawa. Ich interpretacja może bowiem pójść w dwóch, odmiennych kierunkach³⁸⁵:

1) ustalenia, w jaki sposób dany zwrot niedookreślony jest semantycznie sformułowany w treści przepisu i określony jako pewna kategoria abstrakcyjna, do której ten przepis odsyła,

2) ustalenia tego, „co” (jaki byt) kryje się za danym zwrotem („ważny interes”, „szczególne okoliczności” itd.).

Można więc analizować te (wskazane tu przykładowo) zwroty, zastanawiając się na poziomie abstrakcyjnym, co oznacza dany przymiotnik, rzeczownik czy przysłówek je opisujący oraz jak (za pomocą jakich kryteriów czy wzorców) dookreślić „ważność” lub „szczegółność” itd. Z drugiej strony można uznać, że dana sytuacja nie tworzy „ważnego interesu”, „szczególnych okoliczności”. W tym drugim wypadku nie dokonuje się interpretacji samego pojęcia (słowa, zwrotu) werbalizującego dany zwrot niedookreślony, lecz subsumpcji konkretnej sytuacji, podciągnięcia jej pod formułę danego zwrotu, występującą w konkretnym przepisie prawa. To drugie podejście bliskie jest sytuacjonistycznemu ujęciu zasad słuszności, które nie skupia się na abstrakcyjnym opisanu ich zawartości, znaczenia, czy też ich skatalogowaniu, lecz każdorazowo urzeczywistnia je w indywidualny sposób, podczas podjętego rozstrzygnięcia czy dokonanej oceny w ramach konkretnego przypadku.

³⁸⁵ E. Łętowska, *Interpretacja a subsumpcja zwrotów niedookreślonych i nieostrych*, „PiP”, 2011, 7-8, s. 19.

2.2.3. Mechanizmy funkcjonowania słuszności *ad casum* w procesie stosowania prawa

Odwołanie do słuszności *ad casum* znajduje swoje oparcie w sytuacjonistycznym ujęciu, zgodnie z którym sąd – rozpoznając konkretną sprawę – dokonuje oceny przy uwzględnieniu wszystkich relewantnych okoliczności stanu faktycznego, bez odwoływania się do zamkniętego katalogu zasad słusznościowych. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 1998 r., zasady słuszności „nie służą do uogólnień w typowych sytuacjach, a co najwyżej do korektury w ocenie nietypowego przypadku”³⁸⁶. Oznacza to, że ich zastosowanie ma charakter wyjątkowy i indywidualny – jest adresowane wyłącznie do określonej, niepowtarzalnej sytuacji oraz podmiotów w niej uczestniczących. Każda próba włożenia zasad słuszności w sztywne formuły prawne wydaje się z założenia mniej lub bardziej niepełna, gdyż z uwagi na ich niejednorodność, niemożliwe jest ich całościowe ujęcie³⁸⁷. W tym modelu rola sędziego polega na jednostkowej konkretyzacji klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych, co pozwala na dopasowanie rozstrzygnięcia do specyfiki danego przypadku. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 2010 r.³⁸⁸, w zakresie interpretacji zasad słuszności wynikających z art. 102 k.p.c., „ustalenie, czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, zależy od swobodnej oceny sądu. Ocena ta musi jednakże

³⁸⁶ Wyrok SN z dnia 20 października 1998 r., I PKN 372/98, LEX nr 37982. Sprawa dotyczyła żądania wypłaty nagrody jubileuszowej za 45 lat pracy przez byłą sędzię, która przeszła na emeryturę przed wejściem w życie przepisów przyznających takie świadczenie. Powódka twierdziła, że jej wyjątkowo długi staż pracy uzasadnia zastosowanie regulacji o wcześniejszej wypłacie nagrody. Sądy obu instancji stwierdziły, że w dacie rozwiązania stosunku służbowego brak było podstawy prawnej do jej przyznania, a przepisy płacowe podlegają ścisłej wykładni, wykluczającej retroaktywność. Podkreślono, że zasady współzycia społecznego nie mogą kreować prawa sprzecznego z obowiązującymi normami. Sąd Najwyższy oddalił kasację, uznając, iż brak uprawnienia wynikał wyłącznie z późniejszego wprowadzenia stosownej regulacji. Podobnie Sąd Najwyższy orzekał w stosunku do zasad współzycia społecznego np. w uchwale SN z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNC 1975, nr 1, poz. 4.: „Zastosowanie zasad współzycia społecznego w PRL, także w rozumieniu art. 5 k.c., pozostaje w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności każdej indywidualnie ocenianej konkretnej sprawy. W takim całościowym ujęciu wymienione zasady wyznaczają podstawy, granice i kierunek ich zastosowania w wyjątkowych sytuacjach rozstrzyganej sprawy. Nie można więc w oderwaniu od stanu faktycznego danej sprawy formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania w niej tych zasad. Dążenie do zapewnienia pewności prawa nie wymaga skonkretyzowania w formie normatywnej, w uzasadnieniu orzeczenia sądu, zasad współzycia społecznego w PRL - zastosowanych w sprawie - w celu umożliwienia kontroli co do tego, która zasada była podstawą dyskusji sędziowskiej i wydanego przez sąd orzeczenia. Dyskusja ta bowiem jest objęta tajemnicą obrad sądu orzekającego, pozostaje więc poza zasięgiem - co do jej podstaw i przebiegu - kontroli instancyjnej.”. Por. wyrok SN z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, LEX nr 4615.

³⁸⁷ L. Krąkowski, *Kilka uwag o zasadach współzycia społecznego i zasadach prawa pracy*, „Nowe Prawo”, nr 5, 1968, s. 87 i n.

³⁸⁸ Postanowienie SN z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX nr 564753. Sprawa dotyczyła zastosowania art. 102 k.p.c., pozwalającego odstąpić od obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu w wyjątkowych sytuacjach. Sąd Najwyższy uznał, że wiek strony i samo zwolnienie od kosztów sądowych nie stanowią automatycznie „wypadku szczególnie uzasadnionego”, a ocena sytuacji materialnej wymaga indywidualnych ustaleń. Z tych względów uchylono postanowienie w zakresie kosztów i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania.

uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie”. Analogiczne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy na kanwie art. 428 k.c. w postanowieniu z 2011 r.³⁸⁹: „Względy słuszności, do których odwołuje się ustawodawca mają ze swej istoty charakter nieostry i wymagają dookreślenia w konkretnych okolicznościach faktycznych przez sąd rozpoznający sprawę”. Ocena dokonywana w ramach odwołania do słuszności *ad casum* nie prowadzi do sformułowania ogólnych dyrektyw postępowania, lecz pozostaje ściśle związana z realiami rozpatrywanej sprawy. W orzecznictwie podkreśla się, że nie jest konieczne skonkretyzowanie naruszonej normy moralnej czy zasady współżycia społecznego w sensie abstrakcyjnym – istotne jest „zbadać całokształt okoliczności sprawy i przedstawienie, w odniesieniu do tych okoliczności, argumentów świadczących o naruszeniu przyjętych w społeczeństwie reguł właściwego postępowania, wiązanych z ogólnie ujmowanymi zasadami słuszności, uczciwości, dobrymi obyczajami lub z zasadami dobrej wiary w rozumieniu obiektywnym”³⁹⁰.

Sytuacjonistyczne rozumienie odwołania do słuszności znajduje zastosowanie także przy ustalaniu wysokości zobowiązań finansowych. Przykładowo, w wyroku z 2015 r. Sąd Apelacyjny³⁹¹, rozważając cel renty odszkodowawczej, wskazał, że ma ona charakter odszkodowawczy, a „ocenie w świetle norm moralnych należy poddać wszystkie okoliczności konkretnego przypadku”, które mogą dotyczyć zarówno

³⁸⁹ Postanowienie SN z dnia 8 lipca 2011 r. V CSK 484/10, LEX nr 1619464. W tej sprawie zasady słuszności pojawiły się w kontekście art. 428 k.c., który umożliwia zasądzenie odszkodowania gdy brak pełnej odpowiedzialności na zasadach ogólnych. Skarżący wskazywał konieczność dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni tego przepisu, twierdząc, że wymaga on doprecyzowania. SN uznał jednak, że względy słuszności mają z natury charakter ocenny i otwarty, a ich zastosowanie jest nierozzerwalnie związane z konkretnym stanem faktycznym, ocenianym przez sąd rozpoznający sprawę. Oznacza to, że nie stanowią one „istotnego zagadnienia prawnego” do rozstrzygnięcia *in abstracto*, lecz są instrumentem indywidualnej korekty rozstrzygnięcia w granicach konkretnej sprawy.

³⁹⁰ Wyrok SN z dnia 10 czerwca 2021 r., IV CSKP 81/21, LEX nr 3190971. Sprawa dotyczyła byłego członka zarządu spółki z o.o., który przez kilka lat pobierał z jej kasy znaczne zaliczki, nie rozliczając ich ani nie wykazując, że przeznaczył je na cele spółki. Pozwany twierdził, że środki te stanowiły zabezpieczenie roszczenia o wieloletnie odszkodowanie z aneksu do umowy o pracę i próbował potrącić to roszczenie z żądaniem spółki. Sąd Najwyższy uznał, że samo pobranie i nierozliczenie zaliczek było bezprawne i naruszało obowiązek należytej staranności z art. 293 § 2 k.s.h., a absolutorium nie zwalnia z odpowiedzialności, gdy współnicy nie znali rzeczywistego stanu rzeczy. Aneks przewidujący odszkodowanie równe 10-letnim zarobkom został uznany za nieważny na podstawie art. 58 § 2 k.c. jako sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Skarga kasacyjna została oddalona, a pozwany zobowiązany do zwrotu spółce pobranych środków.

³⁹¹ Wyrok SA w Warszawie z dnia 30 października 2015 r., III APa 68/13, LEX nr 2094632. W tej sprawie zasady słuszności pojawiły się przede wszystkim w tle wykładni przepisów o zadośćuczynieniu i rentie odszkodowawczej. Sąd, określając wysokość zadośćuczynienia, odwołał się do poczucia sprawiedliwości i proporcjonalności – tak, by kwota rekompensowała rzeczywistą krzywdę, ale jednocześnie była „odpowiednia” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. To „odpowiednie” zadośćuczynienie jest pojęciem niedookreślonym, które sąd wypełnia właśnie poprzez ocenę według zasad słuszności.

zmarłego, osoby bliskiej ubiegającej się o kompensatę, jak i podmiotu odpowiedzialnego za delikt. Podobne znaczenie odwołania do słuszności podkreśla się przy miarkowaniu kary umownej – w doktrynie akcentuje się, że instytucja ta ma realizować postulat słuszności i sprawiedliwości w odniesieniu do konkretnego przypadku³⁹².

Na ślady takiego rozumienia można trafić również w orzecznictwie dotyczącym art. 322 k.p.c.³⁹³, który pozwala sądowi zasądzić odpowiednią sumę według własnej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Choć przepis ten nie odwołuje się wprost do słuszności, w praktyce jest on często interpretowany jako narzędzie jej zastosowania. Przykładowo, sąd uznał, że obniżenie odszkodowania o wartość należnego wynagrodzenia „nie jest zgodne z zasadami słuszności i stoi w sprzeczności z art. 322 k.p.c., który nakazuje ustalenie kwoty należnej z tytułu naprawienia szkody według własnej oceny, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnego przypadku”³⁹⁴.

Analiza opisanych orzeczeń pozwala wskazać, że odwołania do słuszności *ad casum* w praktyce orzeczniczej pojawiają się przede wszystkim w sprawach o szczególnym charakterze, w których zastosowanie standardowych rozwiązań prawnych mogłoby prowadzić do rezultatów postrzeganych jako niesprawiedliwe lub nadmiernie rygorystyczne. Dotyczy to m.in. prawa pracy i świadczeń pracowniczych, gdy strona domaga się świadczenia niewynikającego wprost z przepisów, ale uzasadnionego wyjątkowymi okolicznościami osobistymi lub zawodowymi. Często odwołanie do słuszności pełni rolę narzędzia łagodzenia skutków reguł procesowych, jak w przypadku art. 102 k.p.c., umożliwiającego odstępianie od obciążenia strony przegrywającej

³⁹² Wyrok SA w Lublinie z dnia 15 stycznia 2013 r., I ACa 655/12, LEX nr 1286575. Sprawa dotyczyła naliczenia kary umownej za opóźniony odbiór mieszanek popiołowo-żużlowych. Sąd Okręgowy uznał, że pozwane ponoszą odpowiedzialność, bo nie wykazały braku winy ani przesłanek siły wyższej, i oddalił wnioski o miarkowanie kary. Sąd Apelacyjny potwierdził odpowiedzialność, ale powołując się na art. 484 § 2 k.c. oraz zasady słuszności, uznał, że zobowiązanie wykonano w całości, a kara jest nadmierna w relacji do opóźnionego świadczenia. W efekcie obniżył jej wysokość i skorygował rozliczenie kosztów procesu.

³⁹³ „Jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy”.

³⁹⁴ Wyrok SA w Warszawie z dnia 21 grudnia 2017 r., VI ACa 1140/16, LEX nr 2574656. Fundacja pozwała spółkę o odszkodowanie z art. 471 k.c., twierdząc, że ta nienależycie wykonała umowę na organizację szkoleń i konferencji, i żądając zwrotu wypłaconego wynagrodzenia. Sąd Okręgowy, powołując się m.in. na art. 322 k.p.c. i zasady słuszności, zasądził niemal całą żadaną kwotę, traktując wypłatę jako szkodę i samodzielnie ją szacując. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że sama zapłata zgodnego z umową wynagrodzenia nie stanowi szkody, a powódka nie wykazała realnego uszczerbku ani nie wyczerpała środków dowodowych, co uniemożliwiało zastosowanie art. 322 k.p.c. W konsekwencji zmienił wyrok i oddalił powództwo, podkreślając, że zasady słuszności nie mogą zastąpić obowiązku wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

kosztami procesu, gdy przemawiają za tym szczególne względy. W obszarze prawa cywilnego materialnego jej znaczenie widoczne jest m.in. przy stosowaniu art. 428 k.c., pozwalającego na przyznanie odszkodowania mimo braku pełnej odpowiedzialności na zasadach ogólnych. Sytuacjonistyczne rozumienie odwołań do słuszności znajduje istotne zastosowanie w sprawach dotyczących ustalania wysokości zobowiązań finansowych. Orzecznictwo wskazuje, że ocena taka powinna uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnego przypadku – zarówno po stronie uprawnionego, jak i zobowiązanego – i może prowadzić do modyfikacji wysokości renty, kary umownej czy odszkodowania w celu realizacji postulatu sprawiedliwości. Choć niektóre przepisy, jak art. 322 k.p.c., nie odwołują się wprost do słuszności, w praktyce są interpretowane jako umożliwiające jej zastosowanie poprzez elastyczne ustalenie należnej kwoty w oparciu o pełny kontekst sprawy. Zasady słuszności pełnią również istotną rolę przy stosowaniu zwrotów niedookreślonych, takich jak „odpowiednie zadośćuczynienie” z art. 446 § 4 k.c. czy kryteria ustalania wysokości renty odszkodowawczej. To właśnie przez pryzmat zasad słuszności sąd nadaje tym pojęciom konkretną treść, dostosowując rozstrzygnięcie do indywidualnych okoliczności sprawy i zapewniając, by efekt był zgodny z poczuciem sprawiedliwości oraz proporcjonalności.

Podsumowując, orzecznictwo konsekwentnie podkreśla, że względy słuszności mają charakter ocenny i otwarty, a ich zastosowanie jest nierozzerwalnie związane z konkretnym stanem faktycznym. Nie mogą one stanowić podstawy do formułowania ogólnych dyrektyw ani kreować prawa sprzecznego z obowiązującymi normami. Zastosowanie słuszności wymaga ustalenia wszystkich okoliczności sprawy oraz ich oceny pod kątem zgodności z obowiązującym porządkiem prawnym i systemem wartości. Sąd Najwyższy akcentuje, że brak jest możliwości nadania słuszności uniwersalnej formuły, a każda próba ujęcia jej w sztywne ramy byłaby niepełna. W praktyce odwołanie do słuszności *ad casum* pojawia się więc najczęściej w sytuacjach nietypowych, w których rozstrzygnięcie wymaga szczególnej wrażliwości na kontekst indywidualny i elastycznego zastosowania przepisów w granicach wyznaczonych przez system prawa.

2.2.4. Problemy i ryzyka związane ze stosowaniem odwołania do słuszności *ad casum*

Stosowanie odwołań do słuszności *ad casum* w praktyce orzecniczej, mimo że pełni istotną rolę w indywidualizacji rozstrzygnięć, wiąże się z określonymi problemami i ryzykami, które zostały dostrzeżone zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze.

Podstawowym zagrożeniem wskazywanym w orzecznictwie jest możliwość naruszenia zasady pewności prawa. Trybunał Konstytucyjny, rozpoznając sprawę cywilną dotyczącą konstytucyjności instytucji zachowku³⁹⁵, podkreślił, że posługiwanie się przez prawodawcę pojęciami nieostrymi, choć bywa dopuszczalne, a niekiedy wręcz konieczne, nie może prowadzić do przeniesienia całego ciężaru decyzji o przyznaniu prawa jednostce na etap stosowania prawa. Zdaniem Trybunału ochrona praw i wolności, w tym ochrona majątkowa osób bliskich spadkodawcy, nie może być uzależniona wyłącznie od definiowanego *a casu ad casum* w orzecznictwie kryterium zasad słuszności. Tego rodzaju mechanizm groziłby bowiem nadmiernym uzależnieniem sytuacji prawnej jednostki od oceny sędziowskiej, co mogłoby prowadzić do rozchwiania standardów orzekania i osłabienia przewidywalności prawa.

Zagrożenie to łączy się z problemem wyznaczenia granic sędziowskiej dyskrecjonalności. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 2007 r.³⁹⁶ dotyczącym stosowania art. 322 k.p.c., ocena sądu oparta na względach słuszności w żadnym wypadku nie może przybierać cech dowolności. Prawidłowe zastosowanie tego przepisu wymaga wskazania konkretnych faktów, z których wynika, że udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, a także rozważenia wszystkich relewantnych okoliczności sprawy. Podkreślono, że zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno opierać się nie tylko na przeprowadzonych dowodach, lecz również na obiektywnej analizie wiarygodności twierdzeń stron, ich zachowań oraz prawdopodobieństwa istnienia nieudowodnionych faktów. Konieczność tak rozumianej wszechstronnej analizy nie może być zastępowana ogólnikowym powołaniem się na zasady słuszności lub sprawiedliwości.

³⁹⁵ Wyrok TK z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, LEX nr 1354561. Wyrok dotyczy zgodności art. 991 § 1 k.c., regulującego prawo do zachowku, z Konstytucją. Sąd pytający twierdził, że zachówek nadmiernie ogranicza swobodę testowania i prawo własności spadkodawcy. Trybunał uznał jednak, że instytucja ta ma silne uzasadnienie aksjologiczne – chroni najbliższych przed pokrzywdzeniem, realizując zasady sprawiedliwości społecznej i ochrony rodziny. Ograniczenie swobody testowania oceniono jako proporcjonalne i zgodne z art. 21, 64 i 31 ust. 3 Konstytucji. W konsekwencji TK orzekł, że przepis o zachowku jest zgodny z Konstytucją.

³⁹⁶ Wyrok SN z dnia 11 grudnia 2007 r., I PK 157/07, LEX nr 478450. Sprawa dotyczy roszczenia zastępcy kierownika sklepu o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Powódka twierdziła, że stale pracowała dłużej niż 8 godzin dziennie, a ewidencja czasu pracy prowadzona u pracodawcy była nierzetelna. Sądy niższych instancji uznały, że w tej sytuacji ciężar dowodu spoczywa na pracodawcy i przyjęły uśrednienie 10 godzin dziennie, stosując art. 322 k.p.c. Sąd Najwyższy zakwestionował takie podejście – wskazał, że jako osoba na stanowisku kierowniczym powódka sama odpowiadała za prawidłowe prowadzenie ewidencji, więc nie może czerpać korzyści z jej braków, a ustalenia co do liczby nadgodzin muszą opierać się na pełnym materiale dowodowym, nie tylko domniemaniach. SN uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, wskazując też na błędne zaliczenie premii uznaniowej do „normalnego wynagrodzenia” oraz nieprawidłowe naliczenie dodatków za pracę w niedziele i święta.

Warto zaznaczyć, że krytyka ta nie dotyczy samej koncepcji sytuacjonistycznego ujęcia odwołań do słuszności, lecz sposobu jej realizacji w praktyce orzecniczej. Problemem jest lakoniczne uzasadnianie decyzji poprzez odwołanie się do haseł takich jak „względy słuszności” bez wykazania, jakie okoliczności faktyczne i prawne przesądziły o odejściu od typowego rozstrzygnięcia. W konsekwencji minimalnym standardem stosowania odwołania do słuszności *ad casum* powinno być: po pierwsze, wskazanie podstawy normatywnej, która dopuszcza ocenę sytuacyjną; po drugie, identyfikacja okoliczności uznanych za relewantne; po trzecie, uzasadnienie, dlaczego zastosowanie standardowych rozwiązań prowadziłoby do rezultatu nieakceptowalnego z punktu widzenia systemu wartości; po czwarte, opis przyjętej metodologii oceny lub szacowania, w tym źródeł danych i kryteriów porównawczych.

Podsumowując, główne ryzyka związane ze stosowaniem odwołań słuszności *ad casum* to: erozja pewności prawa, nadmierne przesunięcie ciężaru decyzyjnego z ustawodawcy na sądy oraz arbitralność pod pozorem elastyczności. Przeciwdziałać im można poprzez wysoki standard uzasadnienia orzeczenia, jawne kryteria ważenia okoliczności oraz ściśle powiązanie rozstrzygnięcia z normą prawną i systemem wartości. Tylko wówczas odwołanie do słuszności *ad casum* może pełnić swoją funkcję instrumentu precyzyjnego dostosowania rozstrzygnięcia do wyjątkowych okoliczności, bez naruszania fundamentów stabilności i przewidywalności prawa.

2.2.5. Podsumowanie

Odwołanie do słuszności *ad casum* pełni w polskim orzecznictwie rolę narzędzia indywidualizacji rozstrzygnięć w sytuacjach, gdy mechaniczne zastosowanie przepisów prowadziłoby do skutków niesprawiedliwych lub nieproporcjonalnych. Jego istotą jest koncentracja na konkretnym stanie faktycznym i ocena wszystkich jego okoliczności bez odwoływania się do zamkniętego katalogu zasad słusznościowych. W praktyce pojawia się m.in. przy wykładni i subsumpcji zwrotów niedookreślonych, miarkowaniu kar umownych, ustalaniu wysokości odszkodowania lub renty (art. 322 k.p.c., art. 446 § 4 k.c.), a także w ramach wyjątków procesowych, jak w art. 102 k.p.c.

Sądy – jak podkreśla Sąd Najwyższy – mają w tym zakresie znaczną swobodę, która umożliwia dostosowanie rozstrzygnięcia do specyfiki sprawy, ale wymaga wszechstronnego zbadania okoliczności oraz wskazania podstaw normatywnych i aksjologicznych. Krytycznie oceniane jest powoływanie się na „względy słuszności” bez transparentnego uzasadnienia, jakie fakty i wartości uzasadniają odstępstwo od

typowego rozwiązania. Pomimo pewnych zagrożeń, odwołanie do słuszności *ad casum* pozostaje cennym instrumentem realizacji zasad proporcjonalności i sprawiedliwości w jednostkowych przypadkach, umożliwiając ochronę słabszej strony stosunku prawnego i łagodzenie nadmiernego formalizmu. Przy zachowaniu wysokiego standardu uzasadnienia i jawnych kryteriów oceny może wzmacniać zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, stanowiąc przykład elastycznego, ale odpowiedzialnego stosowania prawa.

2.3. Hybrydowe ujęcie odwołania do słuszności

W oparciu o analizę orzecznictwa można stwierdzić, że dotychczasowe ujmowanie przykładów stosowania odwołań do słuszności w oparciu o dychotomiczny podział – na odwołania powiązane z określonymi zasadami oraz na czysto sytuacjonistyczne – nie w pełni oddaje złożoność badanego zjawiska. W praktyce orzeczniczej widoczna jest bowiem tendencja do poszukiwania „złotego środka”, łączącego elementy obu podejść. Modelowym przykładem może być wyrok Sądu Najwyższego z 2009 r., w którym wskazano, że kierowanie się zasadami słuszności pozwala pogodzić dwa z pozoru sprzeczne postulaty: z jednej strony zapewnienie stałej miary etycznej, gwarantującej równe skutki prawne w podobnych sytuacjach, z drugiej – indywidualne traktowanie każdego przypadku³⁹⁷.

³⁹⁷ Wyrok SN z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 602/08, LEX nr 677751. Sprawa dotyczyła roszczeń o zadośćuczynienie i rentę w związku z ciężkim wypadkiem spowodowanym zderzeniem z dzikim zwierzęciem na niewłaściwie oznakowanej drodze krajowej. Sąd pierwszej instancji przyjął odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadzie słuszności, uwzględniając w znacznym zakresie żądania powoda. Sąd drugiej instancji zmienił podstawę prawną na art. 417 k.c., stwierdził bezprawność zaniechania organów drogowych, lecz uznał wysoki stopień przyczynienia się poszkodowanego, co doprowadziło do istotnego obniżenia świadczeń. Sąd Najwyższy uchylił wyrok w tej części, wskazując na naruszenie przepisów postępowania poprzez ustalenie stopnia przyczynienia bez zasięgnięcia opinii biegłego w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych. Podkreślono obowiązek sądów do urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej z art. 2 Konstytucji i zapewnienia, aby orzeczenia były zgodne ze słusnością.

Analogiczne podejście pojawia się również w innych orzeczeniach³⁹⁸. Sąd Apelacyjny w Gdańsku³⁹⁹, interpretując pojęcie zasad współżycia społecznego, podkreślił, że obejmują one podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, a przy ich ustalaniu można odwoływać się do takich kategorii jak „zasady słuszności”, „zasady uczciwego obrotu”, „zasady uczciwości” czy „lojalności”. Jednocześnie zaznaczył, że każdorazowo konieczne jest wypełnienie klauzuli generalnej konkretną treścią odnoszącą się do realiów rozpoznawanej sprawy. Podobne stanowisko zajął sąd okręgowy w wyroku z 2020 r., wskazując, że zasady słuszności należy rozumieć jako sytuacje, w których odmowa przyznania świadczenia byłaby sprzeczna z obowiązującym systemem wartości i obiektywnie niesprawiedliwa. Ocena ta wymaga uwzględnienia wszystkich relewantnych okoliczności – od przebiegu i motywów zdarzenia, przez znaczenie chronionego interesu, po sytuację osobistą i majątkową poszkodowanego⁴⁰⁰.

Na pierwszy rzut oka przytoczone sprawy z odmiennych dziedzin – odpowiedzialności deliktowej państwa, prawa zobowiązań, prawa kontraktowego i ochrony dóbr osobistych – jednak we wszystkich widoczny jest wspólny schemat stosowania odwołań do słuszności. Każdy przypadek dotyczy sytuacji, w której literalne

³⁹⁸ Zob. wyrok SN z dnia 29 października 2015 r., I CSK 901/14, LEX nr 1818856. W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyraźnie rozróżnił zakres zastosowania art. 357¹ k.c. i art. 632 § 2 k.c., wskazując, że element słuszności wprost występuje w pierwszym z tych przepisów. W ramach klauzuli *rebus sic stantibus* z art. 357¹ k.c. sąd, oprócz oceny nadzwyczajnej zmiany stosunków, powinien rozważyć interesy obu stron i odwołać się do zasad współżycia społecznego, co pozwala na bardziej elastyczne i aksjologiczne kształtowanie treści stosunku prawnego. Natomiast w przypadku art. 632 § 2 k.c. zasadnicze znaczenie ma czynnik ekonomiczny — zachowanie odpowiedniej równowagi między świadczeniem wykonawcy a ustalonym ryczałtem — jednak także tu, w świetle Konstytucji i ogólnych zasad prawa cywilnego, możliwe jest uwzględnienie aspektów słusznościowych przy interpretacji i stosowaniu przepisu. Takie podejście pozwala uniknąć nadmiernie formalistycznego ograniczania ochrony wykonawcy wyłącznie do sytuacji skrajnie mierzalnych ekonomicznie, uwzględniając również wyjątkowe, nieprzewidywalne okoliczności. W konsekwencji SN zaakcentował, że rażąca strata powinna być oceniana nie tylko przez pryzmat liczb, ale i w kontekście uczciwego wyważenia interesów stron.

³⁹⁹ Wyrok SA w Gdańsku z dnia 7 lutego 2018 r., I ACa 1179/17, LEX nr 2645278. Sprawa dotyczyła żądania przez spółkę 100 000 zł kary umownej od właścicielki nieruchomości za naruszenie klauzuli poufności w umowie przedwstępnej sprzedaży działek pod budowę elektrowni. Sąd I instancji uznał, że pozwana ujawniła osobom trzecim dokumenty i informacje o inwestycji, co stanowiło naruszenie umowy, i zasądził karę. W apelacji pozwana kwestionowała ważność umowy, charakter klauzul oraz prawidłowość procedury. Sąd Apelacyjny uznał, że definicja informacji poufnych była zbyt szeroka i nieprecyzyjna, co narusza zasady współżycia społecznego, a procedura dochodzenia kary nie została zachowana. W konsekwencji postanowienia dotyczące poufności i kary uznano za nieważne, a powództwo oddalono.

⁴⁰⁰ Wyrok SO w Słupsku z dnia 4 lutego 2020 r., I C 212/17, LEX nr 2895382. Sprawa dotyczyła żądania zadośćuczynienia od Skarbu Państwa za krzywdę spowodowaną zgodnym z prawem umieszczeniem małoletniej w pieczy zastępczej. Decyzję podjęto w toku postępowania wyjaśniającego podejrzenie molestowania, tuż po długiej hospitalizacji dziecka, mimo że rodzina funkcjonowała prawidłowo. Rozłąka spowodowała silne i długotrwałe skutki psychiczne u rodziców oraz rodzeństwa, naruszając więzi rodzinne. Sąd uznał, że choć działanie organów było legalne, względy słuszności przemawiały za przyznaniem rekompensaty. W pozostałym zakresie roszczenia oddalono, a powodów zwolniono z obowiązku zwrotu kosztów procesu.

zastosowanie przepisu mogłoby prowadzić do wyniku postrzeganego jako zbyt rygorystyczny lub niesprawiedliwy. W każdym z nich sąd sięga po mechanizmy umożliwiające elastyczne wyważenie racji stron – czy to przez ocenę przyczynienia, zrównoważenie interesów kontraktowych, zakwestionowanie klauzul sprzecznych z zasadami współżycia społecznego, czy przez kompensację szkody wyrządzonej legalnym działaniem organu publicznego. Podobieństwem jest więc to, że odwołanie do słuszności pełni tu funkcję uzupełniającą – wspiera i dopełnia wynik, jaki daje zastosowanie przepisów, tak aby orzeczenie było nie tylko legalne, lecz także sprawiedliwe w kontekście całokształtu okoliczności danej sprawy.

Analiza opisanych spraw pozwala dostrzec wyraźny schemat hybrydowego stosowania odwołań do słuszności, w którym sądy łączą względnie obiektywne kryterium normatywne z pełną, wieloaspektową analizą okoliczności faktycznych. We wszystkich przypadkach punktem wyjścia jest jasno określona podstawa prawna, zakorzeniona w systemie prawa i odwołująca się do powszechnie akceptowanych zasad etycznych, takich jak ochrona życia i zdrowia, równowaga kontraktowa, uczciwość w obrocie czy poszanowanie więzi rodzinnych. Normatywny fundament wyznacza granice dopuszczalnej ingerencji sądu, stanowiąc swoisty filtr ograniczający arbitralność decyzji. Na tym tle każdorazowo przeprowadzana jest szczegółowa analiza kontekstu faktycznego, obejmująca zarówno wymierne skutki ekonomiczne, jak i konsekwencje moralne, psychologiczne oraz społeczne. Sąd bada m.in. stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, realną skalę strat, precyzję postanowień umownych czy rzeczywisty wpływ działań organów publicznych na dobra osobiste stron.

Kluczowym elementem tego podejścia pozostaje wyważenie interesów wszystkich uczestników sporu. Sądy starają się z jednej strony zapewnić poszkodowanemu należyłą ochronę i rekompensatę, z drugiej – unikać nadmiernego obciążenia drugiej strony, co przejawia się w miarkowaniu wysokości świadczeń, oddalaniu części roszczeń lub dostosowywaniu treści stosunku prawnego do zmienionych warunków. Takie rozstrzygnięcia mają na celu uniknięcie nadmiernego formalizmu, który mógłby prowadzić do niesprawiedliwych efektów w sytuacjach wyjątkowych. Dlatego też wykładnia przepisów nie ogranicza się do ich literalnego brzmienia, lecz obejmuje również ocenę w świetle wartości konstytucyjnych, zasad współżycia społecznego oraz poczucia sprawiedliwości społecznej.

W motywach orzeczeń widoczna jest konsekwentna próba pogodzenia wymogów systemu prawa z oceną aksjologiczną, co przejawia się w języku łączącym argumentację

normatywną i wartościującą. Zasady słuszności nie są w tym ujęciu rozumiane jako kategoria intuicyjna, lecz jako instrument interpretacyjny, którego funkcjonowanie pozostaje zakorzenione w systemie prawa. Model ten można określić jako hybrydowy, gdyż łączy odniesienie do obiektywnych kryteriów normatywnych z kompleksową analizą okoliczności faktycznych i oceną ich zgodności z podstawowymi wartościami etycznymi.

2.4. Podsumowanie

Analiza orzecznictwa wskazuje, że próba zdefiniowania odwołań do słuszności w praktyce sądowej napotyka na szereg wyzwań wynikających zarówno z wieloznaczności samego pojęcia, jak i zróżnicowanych sposobów jego stosowania. Sądy rzadko formułują precyzyjne definicje odwołań do słuszności lub uzasadniają wybór tego kryterium wprost; częściej posługują się nim w sposób dorozumiany, wiążąc je z innymi klauzulami generalnymi bądź wartościami, takimi jak zasady współżycia społecznego, sprawiedliwość czy proporcjonalność. Na gruncie analizowanych orzeczeń można wyróżnić trzy podstawowe modele rozumienia tej kategorii: normatywny, sytuacjonistyczny (*ad casum*) oraz hybrydowy.

Ujęcie normatywne zakłada istnienie względnie stałego zbioru zasad lub norm – moralnych, konstytucyjnych, aksjologicznych – które stanowią treść odwołania do słuszności i wyznaczają ramy jego zastosowania. W tej perspektywie odwołanie do słuszności funkcjonuje jako pojęcie pośredniczące pomiędzy aksjologią prawa a jego strukturą normatywną, a jego powiązania z zasadami współżycia społecznego czy zasadami sprawiedliwości bywają ujmowane jako relacje równości, inkluzji lub rozłączności. Model ten daje większą przewidywalność, ale w praktyce pojawia się rzadziej i często jest rozmywany przez brak jednoznacznego określenia treści zasad słuszności.

Odwołanie do słuszności *ad casum* koncentruje się natomiast na indywidualnej ocenie konkretnego stanu faktycznego, bez odwoływania się do zamkniętego katalogu norm. Jest to podejście sytuacjonistyczne, w którym punkt ciężkości przesuwają się z poziomu teoretycznego na poziom jednostkowego rozstrzygnięcia, a kryteria słuszności urzeczywistniają się dopiero w procesie ważenia wszystkich relewantnych okoliczności. Model ten umożliwia elastyczne dostosowanie prawa do wyjątkowych przypadków, ale generuje ryzyko naruszenia pewności prawa, arbitralności i nadmiernego przesunięcia

ciężaru decyzyjnego na sądy, jeśli nie towarzyszy mu transparentne uzasadnienie i jawne kryteria oceny.

Hybrydowe ujęcie odwołania do słuszności stanowi próbę pogodzenia wymogów stabilności systemu prawnego z potrzebą indywidualizacji rozstrzygnięć. Łączy ono obiektywny fundament normatywny – oparty na powszechnie akceptowanych zasadach etycznych – z pełną analizą kontekstu faktycznego, obejmującą skutki ekonomiczne, moralne, psychologiczne i społeczne. W tym modelu odwołanie do słuszności pełni rolę uzupełniającą rezultat wynikający z literalnego stosowania prawa, tak aby efekt końcowy był nie tylko zgodny z przepisami, lecz także sprawiedliwy w świetle całokształtu okoliczności.

Kluczowym problemem pozostaje brak jednolitej metodologii stosowania słuszności, co skutkuje dużą rozpiętością orzecznictw – od lakonicznych odwołań pełniących funkcję retoryczną, po rozbudowane analizy aksjologiczne i normatywne. Wysoki standard uzasadnienia, wskazanie podstawy prawnej, identyfikacja istotnych okoliczności oraz wyjaśnienie, dlaczego typowe rozwiązanie prowadziło do nieakceptowalnych skutków, stanowią niezbędne warunki minimalizowania ryzyk związanych z jej stosowaniem. Dopiero w takim ujęciu odwołanie do słuszności – niezależnie od przyjętego modelu – może w sposób odpowiedzialny i przewidywalny pełnić funkcję instrumentu dostosowującego prawo do dynamicznych realiów życia społecznego, wzmacniając jednocześnie jego legitymację i zaufanie do wymiaru sprawiedliwości.

3. Sytuacje, w których sądy odwołują się do słuszności

W oparciu o przeprowadzoną analizę orzecznictwa można wyróżnić trzy przypadki, w których może znaleźć się organ powołujący się na słuszność na etapie stosowania prawa:

1) na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną⁴⁰¹ wskazującą na słuszność (zasady, względy słuszności);

⁴⁰¹ W ramach pracy została przyjęta terminologia „klauzule generalne”. W literaturze stosowane są również inne nazwy: „klauzule odsyłające” oraz „generalne klauzule odsyłające”. Por. L. Leszczyński, *Tworzenie generalnych klauzul odsyłających*, Lublin 2000; L. Leszczyński, *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Kraków 2001; L. Leszczyński, *Funkcje klauzul odsyłających a model ich tworzenia w systemie prawa*, „Państwo „PiP”, 2000/7, s. 3; L. Leszczyński, G. Maroń, *Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, 2013, nr 1, s. 81-92. Zob. także Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 242.

2) na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną lub zwrot niedookreślony wskazujące na inne kryterium niż słuszność (zasady współżycia społecznego, dobre obyczaje);

3) w ramach przysługującej mu dyskrecyjności sędziowskiej.

Powyższy podział nie spełnia jednak wymogów logicznego podziału. Z uwagi na ograniczenia metodologiczne pracy oraz niejednorodność orzecznictwa polskiego w badanym zakresie z pewnością nie jest on wystarczający ani rozłączny.

3.1. Odwołanie na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną lub zwrot niedookreślony wskazujące na słuszność

3.1.1. Wprowadzenie

W ramach pierwszego podziału norma prawna stanowiąca podstawę wydania orzeczenia bezpośrednio wskazuje na słuszność jako kryterium, które organ powinien uwzględnić przy wydawaniu decyzji. Odwołanie do słuszności na etapie orzekania jest zatem ściśle związane ze stosowaniem przepisu prawnego. Za przejaw słuszności na płaszczyźnie tworzenia prawa można uznać klauzule generalne. W doktrynie występuje znaczna różnorodność koncepcji dotyczących charakteru tych pojęć⁴⁰², wynikająca w znacznej mierze z rozbieżności w dwóch problematycznych kwestiach: a) odsyłającego charakteru klauzul generalnych⁴⁰³ oraz b) pozaprawnego/pozasystemowego charakteru odesłań⁴⁰⁴. Stąd wydaje się uzasadnione w świetle dalszych rozważań poczynienie krótkich ustaleń wstępnych co do przyjętego ujęcia klauzul generalnych.

Można zauważyć dwa przeciwstawne stanowiska charakteryzujące klauzulę generalną: 1) jako zwrot odsyłający do ogólnie ukierunkowanych, ocennych kryteriów pozaprawnych⁴⁰⁵ lub 2) jako zwrot, którego konkretna treść jest ustalana w procesie

⁴⁰² Zob. A. Szot, *Klauzula generalna jako ponadgałęziowa konstrukcja systemu prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, 63 (2), 2016, s. 291.

⁴⁰³ Szerzej o sporach w doktrynie dotyczących odsyłającego charakteru klauzul generalnych zob. S. Tkacz, *Sytuacjonistyczna i normatywna koncepcja...*, s. 83-86.

⁴⁰⁴ Szerzej zob. *Ibidem*, s. 89-90.

⁴⁰⁵ Por. L. Leszczyński, *Generalne klauzule...*, s. 14; *Idem*, *Funkcje klauzul odsyłających...*, s. 3.; Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 242. Stanowisko zostało poddane krytyce. Zob. J. Nowacki, *O przepisach zawierających klauzule generalne* [w:] A. Bodnar, J. Wiatr, J. Wróblewski (red.), *Prawo i polityka*, Warszawa 1988, s. 84; M. Pawełczyk, *Uwagi o „odsyłającym” charakterze klauzul generalnych*, „Studia Iuridica Silesiana” 9, 1984, s. 90. Por. także Z. Ziemiński, *Stan dyskusji nad problematyką klauzul generalnych*, „PiP”, 44(3), 1989, s. 16.

stosowania prawa⁴⁰⁶. W ramach niniejszej pracy przyjęte zostało ujęcie drugie, należy bowiem zgodzić się z J. Nowackim, że skoro organ stosujący prawo w indywidualnym przypadku ma dopiero dokonać oceny, to póki jej nie sformułuje, nie ma obiektu, do którego mógłby zostać odesłany⁴⁰⁷. W zakresie drugiego problemu z aprobatą należy ocenić pośrednie stanowisko S. Tkacza, zgodnie z którym jest możliwe sformułowanie takiej propozycji pojęciowej, aby obiekty, do których kierują klauzule generalne określać jako kryteria (zbiory) pozatekstowe⁴⁰⁸. Nie rozstrzyga się jednocześnie, czy zbiorom norm (reguł), do których kierują klauzule generalne (stosowane w sposób normatywny) przysługuje charakter obowiązujących norm prawnych. Odpowiedź na to pytanie będzie uzależniona od przyjęcia określonej charakterystyki prawa (systemu prawa)⁴⁰⁹.

Wprowadzając do przepisów klauzule wprost odwołujące się do słuszności, ustawodawca może realizować kilka istotnych celów. Po pierwsze, dąży do zapewnienia większej elastyczności w rozstrzyganiu sporów, szczególnie w sytuacjach nietypowych lub wyjątkowych, w których sztywne stosowanie normy prawnej mogłoby prowadzić do nieadekwatnych rezultatów. Po drugie, klauzula słuszności ma służyć ochronie interesów stron pozostających w słabszej pozycji faktycznej lub prawnej, takich jak konsument w relacji z przedsiębiorcą, poszkodowany w relacji z podmiotem wykonującym władzę publiczną czy agent w relacji z dającym zlecenie. Po trzecie, odwołanie do słuszności umożliwia zapobieganie skutkom nadmiernego formalizmu prawa, pozwalając sądowi na odstępstwo od literalnego stosowania przepisów w przypadkach, gdy prowadziłyby ono do rezultatów rażąco niesprawiedliwych lub nieproporcjonalnych. Wreszcie, po czwarte, ustawodawca wzmacnia w ten sposób rolę wartości etycznych i aksjologicznych w procesie stosowania prawa, umożliwiając ich bezpośrednie zastosowanie w ocenie konkretnej sprawy.

W niniejszym podrozdziale celem jest przedstawienie roli i funkcji klauzul generalnych wprost wskazujących na słuszność w polskim prawie cywilnym oraz sposobu ich stosowania w orzecznictwie. Najpierw omówione zostaną przepisy, w których „względy słuszności” stanowią kryterium kształtujące powstanie, zmianę lub

⁴⁰⁶ J. Nowacki, *O przepisach...*, s. 101; M. Pawełczyk, *Klauzula generalna sumienności i staranności pracowniczego* [w:] T. Zieliński (red.), *Z problematyki prawa pracy i polityki socjalnej*, t. 5., Katowice 1982, s. 96-97; M. Pawełczyk, *Uwagi o „odsyłającym” charakterze...*, s. 81-99; S. Tkacz, *Rozumienie sprawiedliwości...*, s. 18-21.

⁴⁰⁷ J. Nowacki, *Studia...*, s. 133-134.

⁴⁰⁸ S. Tkacz, *Sytuacjonistyczna i normatywna...*, s. 90.

⁴⁰⁹ Na przykład niepozytywistyczne ujęcie klauzuli generalnej, w którym klauzula generalna definiowana jest jako odesłanie wewnątrzsystemowe, zob. M. Wilejczyk, *Integralna filozofia...*, s. 3-15.

ustanie praw i obowiązków stron, ze wskazaniem wypracowanych w judykaturze kategorii ocennych, jakie sądy biorą pod uwagę przy rozstrzyganiu takich spraw. Następnie zaprezentowane zostaną regulacje, w których odwołanie do słuszności funkcjonuje jako przesłanka wyjątkowa, umożliwiającą odstępianie od generalnej zasady w sytuacjach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Analiza będzie prowadzona z perspektywy tego, w jaki sposób odwołanie do słuszności umożliwia uelastycznienie stosowania prawa, a zarazem pozwala zachować wymóg przewidywalności rozstrzygnięć. Całość rozważań ma na celu pokazanie, jak w praktyce orzeczniczej pojęcie „względów słuszności” staje się narzędziem równoważenia sztywności normy prawnej z potrzebą indywidualizacji decyzji w oparciu o wartości akceptowane w systemie prawnym.

3.1.2. Klauzule wskazujące na słuszność

Klauzule wprost wskazujące na słuszność w polskim prawie cywilnym najczęściej przyjmują postać względów słuszności (art. 117¹ k.c., art. 417² k.c., art. 761² k.c., art. 764³ § 1 k.c., art. 764⁴ ust. 1 k.c., art. 827 § 1 k.c., art. 61⁴ § 3 k.r.o.); rzadziej zasad słuszności⁴¹⁰, nigdy zaś słuszności samej w sobie.

Słuszność może być wskazana w klauzuli generalnej jako kryterium wyłączone lub współwystępujące z innymi⁴¹¹. Biorąc pod uwagę kryterium funkcji, którą zasady słuszności w ramach wskazujących na nie przepisów miały pełnić, regulacje zawierające te klauzule można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej z nich zaliczane są przepisy, zgodnie z którymi powstanie, zmiana lub ustanie konkretnych praw i obowiązków uzależnione są od oceny danego stosunku prawnego lub okoliczności sprawy z punktu widzenia zasad słuszności. Przykładem jest np. 417² k.c., zgodnie z którym należy ustalić, czy zasady słuszności będą przemawiać za przyznaniem poszkodowanemu całkowitego lub częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej. W tej grupie przepisów znajdują się także: m.in. art. 764³ § 1 k.c. (świadczenie wyrównawcze przysługujące agentowi po rozwiązaniu umowy agencyjnej) i art. 827 § 1 k.c. (żądanie zapłaty odszkodowania od ubezpieczyciela w sytuacji rażącego niedbalstwa). Analiza orzecznictwa pokazuje, że sądy odwołują się do utrwalonych

⁴¹⁰ Np. § 56 ust. 2 rozporządzenie Ministra Zdrowia z 31 marca 2003 r. w sprawie postępowania w sprawach odpowiedzialności zawodowej farmaceutów (Dz. U. 2003, Nr 65, poz. 612).

⁴¹¹ Np. art. 491¹⁰ ust. 2a ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. 2020, poz. 1228).

w praktyce kategorii ocennych⁴¹², które należy wziąć pod uwagę, rozstrzygając o tym, czy powstanie, zmiana lub ustanie konkretnych praw i obowiązków są uzasadnione względami słuszności. Ich przykłady pokazują, że choć przesłanka „względów słuszności” ma charakter ocenny, to w praktyce sądy wypracowały powtarzalne kategorie oceny, obejmujące zarówno elementy obiektywne (np. rodzaj chronionego interesu, motywy działania, charakter szkody), jak i subiektywne (np. postawa poszkodowanego, jego relacje z zobowiązanym podmiotem, zakres dotychczasowych świadczeń). Takie podejście pozwala zachować równowagę między elastycznością stosowania prawa a wymogiem przewidywalności orzeczeń.

Na osobną uwagę zasługują przepisy, w których klauzula wskazująca na słuszność jest elementem tworzącym wyjątki od reguły. Jako przykład można podać art. 117¹ k.c., który uprawnia sąd do nieuwzględniania upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Podobnie wyjątek od ogólnej zasady, że separacja wywołuje skutki takie, jak orzeczenie rozvodu stanowi art. 61⁴ § 3 k.r.o., zgodnie z którym, jeżeli wymagają tego względy słuszności, małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy. Innym przykładem jest art. 761², zgodnie z którym agent nie może żądać prowizji, o której mowa w art. 761, jeżeli prowizja ta należy się zgodnie z art. 761¹ poprzedniemu

⁴¹² W odniesieniu do art. 417² k.c. podkreśla się, że o zastosowaniu tej regulacji decydują okoliczności konkretnej sprawy, obejmujące dwa zasadnicze aspekty: po pierwsze, sytuację, w jakiej doszło do wyrządzenia szkody, motywy działania władzy publicznej oraz rodzaj czynów związanych ze zdarzeniem sprawczym; po drugie, okoliczności dotyczące samego poszkodowanego – jego sytuację majątkową, rodzinną, wagę i rozmiar doznanego uszczerbku. Zob. postanowienie SN z 27 stycznia 2025 r., I CSK 826/24, LEX nr 3821887. Szczególne znaczenie przypisuje się temu, czy szkoda powstała w wyniku działań podejmowanych w interesie ogółu oraz czy jej skutki byłyby rażąco niesprawiedliwe, gdyby obciążały wyłącznie poszkodowanego. Zob. wyrok SO w Warszawie z 29 lutego 2024 r., I C 1856/21, LEX nr 3728461. Jednocześnie akcentuje się, że względy słuszności nie mogą uzasadniać kompensaty w sytuacjach, gdy poszkodowany swoim zawnionym, nagannym zachowaniem przyczynił się do powstania szkody w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Zob. wyrok SN z 20 grudnia 2019 r., II CSK 518/18, LEX nr 2779486. Analogicznie przy stosowaniu art. 764³ § 1 k.c. w orzecznictwie wskazuje się katalog okoliczności istotnych przy ocenie, czy za przyznaniem agentowi świadczenia wyrównawczego przemawiają względy słuszności. Obejmują one m.in. klauzulę wyłączności i zakazu konkurencji, liczbę pozyskanych klientów, pozostawienie zlecającemu bazy danych, wzrost obrotów, jakość i intensywność pracy agenta oraz stopień, w jakim jego wysiłki zostały już wynagrodzone w trakcie trwania umowy. Zob. wyrok SN z 27 stycznia 2012 r., I CSK 211/11, LEX nr 1147728; wyrok SO w Warszawie z 27 grudnia 2017 r., XVI GC 619/17, LEX nr 2669171; wyrok SN z 7 października 2021 r., I CSKP 115/21, LEX nr 3316580. Podkreśla się przy tym, że sytuacja osobista agenta ma znaczenie jedynie w zakresie, w jakim wpływa na ocenę realizacji umowy, a nie jako samodzielne kryterium decydujące. W odniesieniu do art. 827 § 1 k.c. akcentuje się natomiast, że względy słuszności mogą uzasadniać przyznanie odszkodowania mimo rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, jeżeli przemawia za tym całokształt okoliczności sprawy, takich jak długoletnia współpraca stron, wysokość szkody i jej konsekwencje dla działalności poszkodowanego, a także stopień korzyści, jakie druga strona odniosła ze wzajemnych relacji. Zob. wyrok SA w Szczecinie z 26 czerwca 2020 r., I ACa 740/18, LEX nr 3404089; postanowienie SN z 23 stycznia 2025 r., I CSK 740/24, LEX nr 3821845.

agentowi, chyba że z okoliczności wynika, że względy słuszności przemawiają za podziałem prowizji między obu agentów. Analiza orzecznictwa wskazuje, że stosowanie tych wyjątków wymaga każdorazowo wnikliwej oceny okoliczności konkretnej sprawy⁴¹³, przy czym kryterium „względów słuszności” pełni funkcję swoistego filtra, pozwalającego na odstąpienie od sztywnego stosowania normy prawnej w sytuacjach o charakterze wyjątkowym.

3.1.3. Podsumowanie

Reasumując, klauzule generalne wskazujące wprost na słuszność, będące podstawą odwołań do słuszności w orzecznictwie, są obecne w regulacjach polskiego prawa cywilnego. Nie są jednolite jeśli chodzi o leksykalną formułę zawartą w tekście przepisu (najczęściej jednak są to „względy słuszności”) oraz funkcję, której służą. Należy podkreślić, że zapewniają uelastycznienie prawa, otwierając jego treść na rozstrzygnięcia słusnościowe, które uwzględniają niepowtarzalne okoliczności danego stanu faktycznego i umożliwiają ocenę sytuacji wyjątkowych, wychodzących szeroko poza sztywne ramy normy prawnej⁴¹⁴. Klauzule wprost odwołujące się do słuszności w polskim prawie cywilnym pełnią przede wszystkim funkcję narzędzia umożliwiającego elastyczne stosowanie prawa w wyjątkowych sytuacjach, w których sztywne trzymanie się reguły prowadziłoby do skutków nieakceptowalnych z punktu widzenia systemu wartości. Mogą one występować zarówno jako kryterium kształtujące powstanie, zmianę lub ustanie praw i obowiązków, jak i jako przesłanka uzasadniająca odstępstwo od generalnej zasady. Analiza orzecznictwa pokazuje, że mimo ocennego charakteru pojęcia „względów słuszności” sądy wypracowały powtarzalne kategorie oceny, obejmujące zarówno elementy obiektywne (np. rodzaj chronionego interesu, motywy działania, charakter szkody), jak i subiektywne (np. postawa poszkodowanego, jego relacje z drugą

⁴¹³ Na gruncie art. 117¹ § 1 k.c. sądy podkreślają, że decyzja o nieuwzględnieniu przedawnienia powinna opierać się na przesłankach takich jak długość terminu przedawnienia, czas, jaki upłynął od jego zakończenia do chwili dochodzenia roszczenia, oraz przyczyny opóźnienia, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na bierność uprawnionego. Wskazuje się również na konieczność odwołania się do powszechnie akceptowanych norm moralnych i etycznych, co oznacza, że zastosowanie przepisu powinno mieć miejsce wyłącznie w przypadkach nadzwyczajnych, w których rygorystyczne trzymanie się reguły przedawnienia prowadziłoby do rażącej niesprawiedliwości. Zob. wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 21 maja 2025 r., I C 82/24, LEX nr 3889483; wyrok SO w Poznaniu z 9 grudnia 2024 r., II Ca 2429/23, LEX nr 3827970. W odniesieniu do art. 61⁴ § 3 k.r.o. judykatura przyjmuje, że choroba lub niepełnosprawność małżonka pozostającego w separacji stanowi okoliczność, którą należy zakwalifikować jako objętą względami słuszności, nakazującą przyznanie obowiązku wzajemnej pomocy. Zob. wyrok WSA w Warszawie z 2 czerwca 2022 r., I SA/Wa 3038/21, LEX nr 3401167.

⁴¹⁴ M. Sala, *Klauzula generalna zasad współżycia społecznego* [w:] J. Stelmach (red.), *Studia z filozofii prawa*, Kraków 2001, s. 199-206.

stroną, zakres dotychczasowych świadczeń). W przypadku przepisów wyjątkowych, takich jak art. 117¹ k.c., art. 61⁴ § 3 k.r.o. czy art. 761² k.c., „względy słuszności” pełnią rolę filtra, który pozwala na odstępianie od reguły wyłącznie w razie wykazania nadzwyczajnych lub nietypowych okoliczności. Takie podejście umożliwia pogodzenie potrzeby indywidualizacji rozstrzygnięć z wymogiem zachowania przewidywalności i spójności stosowania prawa.

3.2. Odwołanie na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną lub zwrot niedookreślony niewskazujące na słuszność

3.2.1. Wprowadzenie

Drugi przypadek, w którym organ powołuje się na słuszność w trakcie stosowania prawa określa sytuację, w której przepis stanowiący podstawę rozstrzygnięcia nie zawiera klauzuli generalnej wskazującej na słuszność, lecz na inne wartości (np. dobre obyczaje, zasady współżycia społecznego) lub zwroty niedookreślone (np. wypadki szczególnie uzasadnione). Organ stosujący prawo, z uwagi na obecność powyższych konstrukcji prawnych, na etapie interpretacji przepisu powołuje się na słuszność, mimo iż nie została ona wprost wymieniona w podstawie prawnej, sąd dostrzega związek odwołania do słuszności z tymi wartościami. Korzystając z dyskrejonalności organ wywodzi z danego przepisu kryterium słuszności, do którego następnie odwołuje się w decyzji stosowania prawa.

L. Leszczyński wskazuje, że z uwagi na różnorodną treść klauzul generalnych w przepisach prawa można wyróżnić kryteria słusznościowe wskazywane przez prawodawcę z nazwy (względy czy zasady słuszności), kryteria słusznościowe korzystające z innych nazw, ale wskazujące na kryteria moralne (zasady współżycia społecznego, dobre obyczaje), oraz kryteria słusznościowe, które nawiązują nazwą do wartości moralnych, ale zawierają potencjalnie także inne wartości (zasady sprawiedliwości społecznej, interes społeczny, interes publiczny)⁴¹⁵. Można jednak na zjawisko wyprowadzania odwołania do słuszności z klauzuli generalnych wskazujących na inne zasady lub wartości spojrzeć z odmiennej perspektywy. Może ono bowiem być reakcją⁴¹⁶ organów stosujących prawo na niekonsekwencję terminologiczną ustawodawcy w posługiwaniu się klauzulami (np. „dobro dziecka” a „interes dziecka”,

⁴¹⁵ L. Leszczyński, *Kategoria słuszności...*, s. 47.

⁴¹⁶ Zob. T. Justyński, *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000, s. 98.

„dobro rodziny”). Przykładem jest utożsamianie „interesu publicznego”⁴¹⁷ i „interesu społecznego” przez odwołanie się do zasad demokratycznego państwa prawa, które nie oznacza „sytuacji absolutnego utożsamiania obywatela i sfery jego indywidualnych interesów z państwem, a jedynie istnieje kwestia usankcjonowania ustawowych uprawnień i obowiązków obywatela wobec państwa oraz państwa w stosunku do obywatela”⁴¹⁸. Przechodząc jednak na grunt klauzul słusnościowych można przytoczyć omówione w pierwszej części rozdziału utożsamienie „względów słusności” z „zasadami sprawiedliwości” w ramach interpretacji zasad współżycia społecznego. Można zatem postawić tezę, że pierwszorzędne znaczenie ma nie „nazwa” klauzuli, lecz jej treść i charakter. A. Szot podkreśla jednak, że nie można w tym kontekście pomijać analizy semantycznej klauzuli generalnej i automatycznie rozszerzać lub zawężać jej treść lub też utożsamiać ją mechanicznie z innymi odesłaniami występującymi w systemie prawa. Każdorazowo organ stosujący prawo powinien poprzedzić takie decyzje ustaleniami co do celu i treści danej klauzuli⁴¹⁹.

W tej części podrozdziału zostanie omówiony mechanizm odwoływania się przez sądy do słusności w sytuacjach, gdy przepisy prawa nie zawierają go wprost, lecz posługują się innymi klauzulami generalnymi lub zwrotami niedookreślonymi. Analiza obejmuje proces interpretacyjny, w ramach którego sąd identyfikuje aksjologiczne podłoże danej regulacji, dostrzega jego zbieżność z rozumieniem słusności i dokonuje swoistej konwersji znaczeniowej, nadając przepisowi komponent słusnościowy. Przedstawione zostaną przykłady przepisów materialnych i procesowych, w których tego rodzaju interpretacja jest powszechnie stosowana, oraz omówione jej skutki dla elastyczności i adekwatności rozstrzygnięć do realiów konkretnej sprawy. Całość ma na celu ukazanie, jak odwołanie do słusności *ad casum* funkcjonuje jako element uzupełniający w stosowaniu prawa, nawet bez wyraźnego umocowania w tekście ustawy.

3.2.2. Proces interpretacji

Tego rodzaju odwołanie do słusności stanowi proces interpretacyjny, w którym sąd, wychodząc od treści klauzuli generalnej niewskazującej wprost na słusność, identyfikuje jej aksjologiczne podłoże i dostrzega jego zbieżność z rozumieniem

⁴¹⁷ Ponadto pojęcie interesu publicznego jest utożsamiane w orzecznictwie z „dobrem publicznym”, „interesem zbiorowości” czy „interesem ogólnym”. Zob. H. Izdebski, M. Kulesza, *Administracja publiczna – zagadnienia ogólne*, Warszawa 2004, s. 96–97.

⁴¹⁸ A. Duda, *Interes prawny w polskim prawie administracyjnym*, Warszawa 2008, s. 24–25.

⁴¹⁹ A. Szot, *Klauzula generalna...*, s. 300.

słuszności. Na etapie wykładni sąd dostrzega, że wartości i normy, do których te pojęcia odsyłają, mają silny komponent aksjologiczny zbliżony do rozumienia słuszności. W konsekwencji, nawet jeśli przepis nie zawiera wyraźnego odwołania do tego kryterium, sąd – w ramach przysługującej mu swobody interpretacyjnej – dokonuje swoistej konwersji znaczeniowej, przenosząc punkt ciężkości z pojęcia ustawowego na powiązaną z nim wartość słuszności.

Mechanizm ten ma kilka etapów. Po pierwsze, sąd identyfikuje cel regulacji oraz wartości, które ustawodawca zamierzał chronić, posługując się daną klauzulą generalną. Po drugie, analizuje treść tych wartości w kontekście konkretnego stanu faktycznego i bada, czy ich realizacja wymaga rozstrzygnięcia zgodnego z poczuciem słuszności. Po trzecie, sąd uzasadnia swoją decyzję, wskazując, że interpretacja pojęcia ustawowego nie może abstrahować od jego aksjologicznego podłoża, a tym samym dopuszcza włączenie odwołania do słuszności do procesu oceny. W ten sposób dochodzi do normatywnego przesunięcia – formalna podstawa prawna pozostaje niezmienną, ale jej wykładnia zostaje poszerzona o komponent słusznościowy.

W orzecznictwie proces ten, widoczny jest m.in. w sprawach, w których przy stosowaniu pojęcia „zasady współżycia społecznego” sądy podkreślają, że obejmują one również „zasady słuszności”, „zasady uczciwego obrotu” czy „zasady lojalności”, a ich wypełnienie treścią wymaga odniesienia do okoliczności konkretnej sprawy. W efekcie sąd, interpretując przepis w świetle tych wartości, dokonuje oceny nie tylko pod kątem zgodności z określonym standardem etycznym czy społecznym, ale również pod kątem tego, czy rezultat rozstrzygnięcia będzie sprawiedliwy i adekwatny do realiów sprawy – czyli zgodny z odwołaniem do słuszności w rozumieniu *ad casum*.

3.2.3. Przykłady przepisów

Warto w tym kontekście wskazać konkretne przepisy, które – choć w swojej treści nie odwołują się wprost do słuszności – w interpretacji sądów są ściśle powiązane z tym kryterium. Dotyczy to zarówno zwrotów niedookreślonych, takich jak „wypadki szczególnie uzasadnione”, jak i klauzul generalnych, w tym przede wszystkim zasad współżycia społecznego. Ich wykładnia często prowadzi do włączenia do oceny elementów słusznościowych, co w praktyce zbliża je do regulacji, w których ustawodawca *expressis verbis* przewidział odwołanie do słuszności.

Przykładem może być art. 102 k.p.c., który przewiduje, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej jedynie część

kosztów procesu lub w ogóle jej nimi nie obciążać. W orzecznictwie przepis ten jest konsekwentnie interpretowany jako wyraz zasady słuszności⁴²⁰. Podobny mechanizm występuje w przypadku art. 5 k.c., w którym zasada współżycia społecznego – mimo braku bezpośredniego odwołania do słuszności – jest w praktyce utożsamiana z tym kryterium⁴²¹. Wynika to m.in. z historycznego zastąpienia dawnych klauzul słuszności i dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym przez zasady współżycia społecznego oraz z ich wspólnego aksjologicznego podłoża⁴²². Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że przepisy odsyłające do zasad współżycia społecznego stanowią kontynuację idei słuszności w prawie, obejmując podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania⁴²³. W tabeli poniżej zestawiono wybrane przepisy, w których podobny mechanizm interpretacyjny znajduje zastosowanie.

Akt prawny i przepis	Treść przepisu	Przykład odwołania
Art. 58 § 2 k.c.	Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego .	Wyrok SN z 12 października 2017 r., IV CSK 660/16, LEX nr 2401827 ⁴²⁴ .
Art. 5 k.c.	Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego .	Wyrok SR w Gdyni z 5 sierpnia 2024 r., I C 1/23,

⁴²⁰ Wyroki SA: w Gdańsku z 7 czerwca 2018 r., I ACa 808/17, LEX nr 2514376; w Szczecinie z 8 lutego 2017 r., I ACa 766/16, LEX nr 2292425; postanowienie SN z 22 czerwca 2012 r., V CZ 17/12, LEX nr 1232482.

⁴²¹ Wyroki SN: z 20 grudnia 2017 r., I CSK 163/17, LEX nr 2438310; z 26 lipca 2011 r., I PK 22/11, LEX nr 1221051.

⁴²² P. Nazaruk, *Komentarz do art. 5 kodeksu cywilnego* [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019.

⁴²³ Wyrok SN z dnia 8 listopada 2007 r., III CSK 183/07, LEX nr 469893.

⁴²⁴ Sąd podniósł, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Podkreślił, że przy ustalaniu ich znaczenia można więc odwoływać się do takich znanych pojęć, jak „zasady słuszności”, „zasady uczciwego obrotu”, „zasady uczciwości” czy „lojalności”.

	Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.	LEX nr 3880443 ⁴²⁵ .
art. 484 § 2 k.c.	Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana .	Wyrok SA w Szczecinie z 18 listopada 2022 r., I AGa 124/22, LEX nr 3631236 ⁴²⁶ .
Art. 353 ¹ k.c.	Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego .	Wyrok SN z 9 kwietnia 2025 r., II NSNc 148/24, LEX nr 3854360 ⁴²⁷ .
Art. 65 § 1 k.c.	Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje.	Wyrok SA w Białymstoku z 30 lipca 2018 r., I ACa

⁴²⁵ „Oddalenie powództwa w sporze o zachówek w odwołaniu się do instytucji nadużycia prawa podmiotowego po stronie uprawnionego materialnie do jego otrzymania, może nastąpić w sytuacji zupełnie wyjątkowej, kiedy podejmowany systematycznie sposób jego postępowania wobec spadkodawcy przybiera formy szczególnie drastyczne, motywowane niskimi pobudkami, celowo, a jego następstwa, zważywszy na bliskie więzi rodzinne, są szczególnie dotkliwe, negatywnie odczuwane przez spadkodawcę, zasługuje - według oceny obiektywnej, niezależnie od jego kwalifikacji prawnej, w tym prawnokarnej - na oczywistą dezaprobatę z punktu widzenia obowiązujących, aprobowanych w społeczeństwie norm moralnych. Tylko wówczas poczucie sprawiedliwości i słuszności dostatecznie uzasadnia uznanie, że dochodzenie roszczenia stanowi przejaw nadużycia prawa podmiotowego i w jakimkolwiek zakresie nie może korzystać z ochrony prawnej”.

⁴²⁶ „Miarkowanie kary umownej stanowi wyraz tzw. prawa sędziowskiego (normy prawa materialnego przewidującej jurysdykcyjną kompetencję do ingerencji w treść stosunku prawnego i odpowiednio ukształtowania w jego ramach praw i obowiązków stron). Ingerencja na podstawie art. 484 § 2 k.c. w wysokość kary umownej ma doprowadzić (przy uwzględnieniu przesłanek ustawowych) do skutku, w którym ostateczna (przesądzona) wysokość kary umownej odpowiadać będzie wyważonym *ad casum* słusznym interesom obu stron”.

⁴²⁷ „Należy także podkreślić, że ocena <<słuszności>> umowy jest dokonywana w ramach drugiego kryterium oceny z art. 353¹ k.c. tzn. zgodności bądź jej braku z zasadami współżycia społecznego”.

		299/18, LEX nr 2561761 ⁴²⁸ .
Art. 172 § 1. k.c.	Posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny , chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie).	Postanowienie SO w Lublinie z 28 lutego 2018 r., II Ca 908/17, LEX nr 2490483 ⁴²⁹ .
Art. 357 ¹ § 1 k.c.	Jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażącą stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym.	Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 4 kwietnia 2025 r., I C 1669/19, LEX nr 3890015 ⁴³⁰ .
Art. 102 k.p.c.	W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część	Postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia

⁴²⁸ „Oświadczenie takie winno być jednocześnie interpretowane przy uwzględnieniu zasad współzycia społecznego (tj. przede wszystkim reguł słuszności, uczciwości, dobrej wiary) oraz ustalonych zwyczajów”.

⁴²⁹ „Chodzi o posiadanie trwające na tyle długo, że pozbawienie posiadacza przygranicznego pasa gruntu przez ustalenie granicy według trzeciego kryterium nie dałoby się pogodzić z zasadami słuszności”.

⁴³⁰ „Ustalając zakres zmiany wysokości świadczenia Sąd kierował się powyższymi dyrektywami, przy uwzględnieniu jednocześnie tego, że artykuł 357¹ KC nakazuje, by sąd, wydając rozstrzygnięcie, kierował się interesem obu stron oraz zasadami współzycia społecznego. Nadzwyczajność zmian uzasadnia potrzebę rozstrzygnięcia zgodnego z poczuciem słuszności”.

	kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.	2012 r., III CZ 10/12, LEX nr 1144747 ⁴³¹ .
art. 169 § 4 k.p.c.	Po upływie roku od uchybionego terminu, jego przywrócenie jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych .	Postanowienie SN z 8 listopada 2019 r., IV CZ 79/19, LEX nr 2763791 ⁴³² .
Art. 320 k.p.c.	W szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.	Wyrok SA w Szczecinie z 4 października 2018 r., I ACa 251/18, LEX nr 2620929 ⁴³³ .

3.2.4. Podsumowanie

Reasumując, sądy odwołują się do słuszności także w sytuacjach, gdy przepisy prawa nie posługują się nim wprost, lecz zawierają inne klauzule generalne lub zwroty niedookreślone, takie jak „zasady współżycia społecznego” czy „wypadki szczególnie uzasadnione”. Proces ten ma charakter interpretacyjny i polega na identyfikacji aksjologicznego podłoża danej klauzuli oraz dostrzeżeniu jego zbieżności z rozumieniem

⁴³¹ „Przepis art. 102 k.p.c. ma charakter wyjątkowy, stanowi bowiem odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, będącej osnową systemu orzekania o kosztach procesu. Zgodnie z tym przepisem, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. W ten sposób ustawodawca - w określonych okolicznościach - przyznał prymat zasadzie słuszności, nie określił jednak "wypadku szczególnie uzasadnionego" ani nie podał jego przykładów, podobnie jak nie uczynił tego w innych przepisach kodeksu postępowania cywilnego, w których odwołał się do takich lub podobnych przypadków”.

⁴³² „Ocena "wyjątkowości wypadku" w rozumieniu art. 169 § 4 k.p.c. należy do sądu orzekającego i może być podważona w wyniku kontroli instancyjnej tylko wtedy, gdy jest całkiem dowolna, oderwana od okoliczności sprawy albo rażąco naruszająca zasady słuszności lub rozsądku”.

⁴³³ „Zatem poprawne zastosowanie normy art. 320 k.p.c. wymaga opartego o racje słuszności i względy osądu sytuacji stron a w tym świetle - przede wszystkim celowości sądowej modyfikacji stosunku prawnego”.

słuszności. W ramach przysługującej sądowi swobody wykładni dochodzi wówczas do swoistej konwersji znaczeniowej, w której punkt ciężkości przenoszony jest z literalnego brzmienia przepisu na wartość słusznościową. Analiza orzecznictwa pokazuje, że takie podejście umożliwia elastyczne stosowanie prawa i dostosowanie rozstrzygnięcia do specyfiki sprawy, przy zachowaniu jego zgodności z fundamentalnymi zasadami systemu prawnego. Jednocześnie podkreślono, że mechanizm ten znajduje zastosowanie w odniesieniu do wielu regulacji – zarówno z zakresu prawa materialnego, jak i procesowego – w których ustawodawca odwołuje się do standardów etycznych, społecznych lub wyjątkowych okoliczności, pozostawiając sądowi margines oceny. Tym samym odwołanie do słuszności *ad casum* może pełnić istotną rolę uzupełniającą w stosowaniu prawa, stanowiąc narzędzie zapewniające adekwatność rozstrzygnięć do realiów konkretnej sytuacji.

Dwa wyżej przedstawione przypadki polegają na włączeniu odwołania do słuszności do podstaw orzekania zgodnie z wolą prawodawcy pozytywnego, który wskazuje na to kryterium przez klauzule generalne (wskazujące wprost lub nie na słuszność) lub inne konstrukcje otwierające zakres poszukiwań normatywnych podstaw decyzji⁴³⁴. Specyfika tego rodzaju odwołań do słuszności pozwala na etapie stosowania prawa poprzez wykładnię klauzul generalnych i pojęć niedookreślonych odkryć, gdzie słuszność została ukryta w ustawodawstwie. Ten rodzaj odwołań do słuszności zachodzi w ramach sformalizowanych procesów stosowania prawa nie tylko sądowego, ale również administracyjnego (przy decyzjach opartych na uznaniu administracyjnym)⁴³⁵. Przejawia się jednak przede wszystkim w formie klauzul generalnych w przepisach szczegółowych, dotyczących konkretnej instytucji prawnej, ponieważ wprowadzanie podstaw odwoływania się do kategorii słuszności w przepisach ogólnych aktów podstawowych dla danej gałęzi prawa czy całego systemu prawnego

⁴³⁴ L. Leszczyński pisze o punktowym wpływie słuszności na prawo. Zob. L. Leszczyński, *Kategoria słuszności...*, s. 47.

⁴³⁵ Z uwagi na istotność problematyki dyskrejonalności administracyjnej i roli słuszności w orzeczeniach administracyjnych oraz zakres przedmiotowy niniejszej pracy, przedstawienie wskazanej materii w sposób pogłębiony zasługuje na odrębne opracowanie. Zob. A. Szot, *Słuszność a uznanie...*, s. 175–182, P. Janiszewski, *Aksjologiczne uwarunkowania uznania administracyjnego*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis”, 9, 1, 2020, s. 101–113, K. Rożek, *Interes społeczny a słuszny interes obywateli na podstawie art. 7 in fine kodeksu postępowania administracyjnego*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne”, 20, 2016, s. 25–34.

mogłoby przybliżyć tę formę stosowania kategorii słuszności do pewnych aspektów orzecznictwa słusznościowego⁴³⁶.

3.3. Odwołanie w ramach dyskrecjonalności sędziowskiej

Trzeci przypadek odwołania się do słuszności przez organ stosujący prawo polega na samodzielnym przywołaniu tego kryterium. Wiąże się on ze złożoną aksjologią stosowania prawa, która stanowi jednak nie tylko źródło tego typu odwołania, ale także kontroluje jego zakres i skutki. Chodzi o funkcje korygujące przypisywane wartościom praworządności i legalności⁴³⁷ stosowania prawa względem stosowania wartości pozatekstowych, do których można zaliczyć w omawianym kontekście odwołanie do słuszności. Powołanie się na wartości (w ogóle) w ramach stosowania prawa może odbywać się z upoważnienia prawodawczego (np. jak we wskazanych wcześniej sytuacjach, mocą klauzuli generalnej) lub w wyniku autonomicznych decyzji sędziowskich. To ostatnie, jak pisze L. Leszczyński, jest właśnie jednym z najistotniejszych mierników skali swobody decyzyjnej i aktywności sędziowskiej, gdyż może prowadzić do wyrażania postawy aktywistycznej oraz do traktowania niektórych działań w związku z wykorzystywaniem aksjologicznych kryteriów słuszności czy sprawiedliwości jako prawotwórstwa sędziowskiego⁴³⁸.

W omawianym przypadku sądowego odwołania do słuszności językowa warstwa zastosowanego przepisu nie wskazuje na słuszność ani żadne inne wartości, które organ powinien wziąć pod uwagę lub którymi ma się kierować, wydając decyzję⁴³⁹. To od niego zależy, czy odwołanie do słuszności w ogóle zostanie uwzględnione na etapie rozstrzygania, a jeśli tak, to jaka będzie jej funkcja. Organ przywołuje słuszność w ramach przysługującej mu swobody decyzyjnej. Należy wskazać, że ten rodzaj odwołania do słuszności w orzecznictwie wydaje się znacznie ciekawszy z punktu widzenia prowadzonych badań, gdyż nie jest on zdeterminowany ogólną decyzją

⁴³⁶ L. Leszczyński orzecznictwem słusznościowym nazywa orzecznictwo oparte wyłącznie na kryterium słuszności, bez udziału sformalizowanych kryteriów prawnych. Stanowi rodzaj alternatywnego, a po części także konkurencyjnego sposobu podejmowania decyzji w stosunku do sformalizowanego obrotu. Współcześnie występuje zarówno w postaci nawiązywania do *equity law*, jak i w postaci różnych form alternatywnego rozwiązywania sporów. Zob. L. Leszczyński, *Kategoria słuszności...*, s. 46.

⁴³⁷ L. Leszczyński, *Spółeczny kontekst prawa - ujęcie teoretycznoprawne a praktyka stosowania prawa i sądowej kontroli administracji*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego”, 2012, 3, s. 41.

⁴³⁸ *Ibidem*.

⁴³⁹ Zob. R. Piszko, *Prawo a normy pozaprawne. Typy relacji*, Szczecin 2000, s. 159. Autor wskazuje, że w orzecznictwie sądowym można spotkać orzeczenia, w których sąd powołuje się na słuszność nawet wtedy, gdy nie ma takiej kompetencji z uwagi na stosowane przepisy.

ustawodawcy (tj. treścią przepisu), ale stanowi wyraz autonomii sędziego i może być źródłem wiedzy o aksjologicznych podstawach podjętej przez niego decyzji.

Odwołanie do słuszności w tym przypadku najczęściej przyjmuje dwie formy: 1) argumentu – gdy powołanie się na nią ma za zadanie wzmocnić lub obalić pewne sformułowane wcześniej twierdzenia, lub 2) kryterium oceny – gdy w ramach dyskrecjonalnej władzy organ, opierając się na odwołaniu do słuszności, formułuje swoją opinię na temat stanu faktycznego lub czynności podejmowanych w sprawie⁴⁴⁰.

4. Podsumowanie

Obecność odwołań do słuszności w polskim orzecznictwie nie ma charakteru jednolitego, lecz przyjmuje różnorodne formy i funkcje. W praktyce sądowej można wyróżnić trzy podstawowe modele odwołań do tej kategorii: ujęcie normatywne, które wiąże słuszność z wartościami i zasadami wyrażonymi w systemie prawa; ujęcie sytuacjonistyczne (*ad casum*), w którym centralne znaczenie mają szczególne okoliczności danej sprawy; oraz ujęcie hybrydowe, łączące elementy obu poprzednich i funkcjonujące najczęściej w ramach stosowania klauzul generalnych lub zwrotów niedookreślonych. Takie zróżnicowanie wskazuje, że słuszność pełni rolę swego „łącznika” pomiędzy regułami systemu prawnego a aksjologicznymi wymogami sprawiedliwości i proporcjonalności.

Analiza zebranego materiału orzeczniczego pozwala stwierdzić, że odwołania do słuszności mają szeroki zakres zastosowań. Sądy sięgają po nie zarówno w sytuacjach, gdy ustawodawca wyraźnie przewidział taką możliwość (np. w klauzulach wskazujących na słuszność lub zasady współżycia społecznego), jak i w przypadkach, w których brak jednoznacznych wskazań na słuszność w treści przepisu, lecz rozstrzygnięcie wymaga uwzględnienia względów aksjologicznych. W tym sensie odwołanie do słuszności staje się narzędziem zapewniającym elastyczność prawa oraz przeciwdziałającym jego oderwaniu od realiów społecznych. Jednocześnie odgrywa ona istotną rolę ochronną,

⁴⁴⁰ Sądy czasami w oparciu o odwołanie do słuszności dokonują oceny działań prawnych podejmowanych przez strony postępowania np. „Sprzeczną z poczuciem słuszności jest zatem próba wnioskodawcy – Skarbu Państwa – przerwania biegu zasiedzenia nieruchomości przez uczestników przez złożenie ostatniego dnia biegu terminu zasiedzenia wniosku o charakterze windykacyjnym, w okolicznościach oczywistego zaniedbania interesów wynikających z własności przez kilkadziesiąt lat”. Zob. postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 257/13, LEX nr 1424849. Rzadkością jest natomiast ocena sądu działalności orzeczniczej sądów niższego szczebla: „Niewątpliwie wyrok SO wydany w niniejszej sprawie – inaczej niż wyrok SA – jest trafny także z tej przyczyny, że odpowiada poczuciu słuszności, a więc również zasadom współżycia społecznego”. Zob. wyrok SN z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 78/13, LEX nr 1415503.

pozwalając sądom dostosowywać skutki rozstrzygnięcia do szczególnych okoliczności sprawy, które mogłyby prowadzić do wyników rażąco niesprawiedliwych lub społecznie nieakceptowalnych.

Wskazane w analizie przykłady pokazują, że odwołania do słuszności umożliwiają równoważenie interesów stron, zwłaszcza w sprawach cywilnych dotyczących konsumentów, osób poszkodowanych czy relacji kontraktowych, gdzie zachodzi ryzyko naruszenia zasady równości stron. Równocześnie zwraca uwagę fakt, iż lakoniczne i niewystarczająco uzasadnione odwołania do słuszności bywają krytykowane, ponieważ mogą prowadzić do arbitralności i podważania pewności prawa. Orzecznictwo podkreśla zatem konieczność odpowiedniego uzasadnienia decyzji, w tym wskazania wartości i przesłanek faktycznych, które legły u podstaw odwołania do tego kryterium.

Podsumowując, słuszność w polskiej praktyce sądowej jawi się jako istotny mechanizm umożliwiający dostosowanie stosowania prawa do konkretnych okoliczności sprawy oraz uwzględnienie czynników, które nie zawsze znajdują bezpośrednie odzwierciedlenie w treści przepisów. Z jednej strony pozwala ona nadać rozstrzygnięciom bardziej sprawiedliwy i proporcjonalny charakter, z drugiej zaś wymaga od sądu przejrzystości i wysokich standardów argumentacyjnych, aby nie stała się narzędziem arbitralności. Analiza przeprowadzona w rozdziale pokazuje, że słuszność nie pełni wyłącznie funkcji pomocniczej, lecz stanowi element konstytutywny dyskursu prawniczego, wprowadzający do systemu prawa wymiar aksjologiczny i umożliwiający większą zgodność orzecznictwa z wartościami społecznymi i społecznymi oczekiwaniami wobec sprawiedliwości.

Rozdział IV.

Argument ze słuszności w polskim orzecznictwie sądowym

1. Wprowadzenie

Rozdział ten koncentruje się na analizie odwołań do słuszności, które w orzecznictwie funkcjonują jako argument – środek wzmacniający lub podważający wcześniej przedstawione twierdzenia w toku wyводу sądu. W takim ujęciu odwołanie do słuszności nie ogranicza się do roli implicytnych założeń aksjologicznych rozstrzygnięcia ani do bycia konsekwencją zastosowania normy prawnej z klauzulą generalną. Staje się natomiast aktywnym składnikiem argumentacji, wykorzystywanym w celu nadania większej mocy przekonywania lub podważenia określonych ustaleń. W praktyce sędzia odwołuje się do niej w ramach przysługującej mu swobody decyzyjnej, traktując ją jako dodatkowe uzasadnienie dla przyjętej interpretacji prawa, proponowanego sposobu zastosowania przepisu bądź samego rozstrzygnięcia⁴⁴¹.

W dalszej części podrozdziału przedstawione zostaną funkcje, jakie argument ze słuszności może pełnić w praktyce orzeczniczej oraz omówione zostaną przykłady sytuacji, w których jest on stosowany. Analiza ta pozwoli uchwycić zarówno pozytywne aspekty tej praktyki – takie jak większa elastyczność i dostosowanie rozstrzygnięcia do realiów sprawy – jak i potencjalne zagrożenia, w tym ryzyko nadmiernej uznaniowości czy osłabienia przewidywalności prawa.

W tej części pracy zostaną wskazane przykładowe sytuacje, w których samodzielne odwołanie do słuszności przez sędziego pełni w ramach prowadzonego wyводу funkcję argumentu. Określeniami leksykalnymi, które, według przyjętej metodologii, wskazują na jego występowanie i według których zostały przeanalizowane uzasadnienia orzeczeń są m.in. (w różnych wariantach fleksyjnych):

- „słuszność przemawia za”,
- „słuszność pozwala na”,
- „słuszność nakazuje”,

⁴⁴¹ W praktyce orzeczniczej można wyróżnić także przypadki powołania się na słuszność jako argument za wprowadzeniem określonych zmian w prawie, jednak z uwagi na niewielką doniosłość merytoryczną tych wzmianek nie będą one przedmiotem niniejszej pracy. Uchwała SN z 14 września 1990 r., V KZP 21/90, LEX nr 20436: „Poza rozważaniami w toku niniejszego postępowania pozostaje oczywiście kwestia czy redakcja art. 84 ust. 5 prawa o ruchu drogowym nie powinna być w przyszłości zmieniona w taki sposób, aby obejmowała ona zarówno zatrzymanie, jak i zwrot prawa jazdy, za czym mogłyby przemawiać względy słuszności [...]”.

- „słuszność jest uzasadnieniem”,
- „słuszność jest motywem”,
- „słuszność jest naruszona”,
- „słuszność sprzeciwia się”.

Przyjęto, że obecność tych formuł wskazuje, że sąd nie ogranicza się do biernego przywołania słuszności jako wartości ogólnej, lecz wprost czyni z niej narzędzie argumentacyjne, mające wpływ na tok rozumowania i treść konkluzji.

2. Funkcje argumentu ze słuszności

Argument ze słuszności ma charakter subsydiarny – rzadko występuje samodzielnie, częściej w połączeniu z innymi czynnościami interpretacyjnymi ukierunkowanymi na ustalenie celu regulacji. Może on pełnić różne funkcje:

- 1) wzmacniającą – potwierdza trafność wyników wykładni przepisu,
- 2) wyjaśniającą *ratio legis* przepisu - umożliwia rekonstrukcję *ratio legis* przepisu poprzez odwołanie się do wartości i zasad, które ustawodawca zamierzał chronić, co pozwala lepiej zrozumieć sens i cel regulacji oraz dostosować jej zastosowanie do realiów sprawy,
- 3) uzupełniającą – pozwala uzupełnić treść przepisu, tak aby jego zastosowanie nie doprowadziło do niesprawiedliwego wyniku,
- 4) kształtującą skutki prawne – wpływa na ostateczne rozstrzygnięcie co do wysokości lub zakresu świadczenia, sposobu wykonania zobowiązania bądź innych konsekwencji prawnych, kierując się potrzebą zapewnienia sprawiedliwości w konkretnej sprawie.

2.1 Potwierdzenie wykładni

Pierwszą z nich jest funkcja wzmacniająca, polegająca na potwierdzeniu trafności wyników wykładni przepisu poprzez odwołanie się do wartości uznawanych za istotne w systemie prawnym. Jej celem jest dostarczenie dodatkowego, aksjologicznego uzasadnienia dla przyjętej interpretacji, co wzmacnia jej legitymizację społeczną i prawną. Analiza orzecznictwa wskazuje, że sądy sięgają po ten argument przede wszystkim w sytuacjach charakteryzujących się niejednoznacznością interpretacyjną lub istnieniem luki w regulacji. Wszystkie przeanalizowane przypadki dotyczyły sytuacji, w których pojawiła się wątpliwość interpretacyjna – czy to w zakresie charakteru

roszczenia (publicznoprawne czy cywilne)⁴⁴², zakresu uprawnień wynikających z przepisu⁴⁴³, czy ustalania wysokości świadczenia⁴⁴⁴ albo właściwego sposobu obliczania opłat⁴⁴⁵. Odwołanie do słuszności pełniło tu rolę argumentu wspierającego

⁴⁴² Wyrok SN z 23 października 2019 r., I CSK 421/18, LEX nr 3060571. „Taka interpretacja przepisów przejściowych ma ten walor, że pozwoli na jednakowe potraktowanie podmiotów, których zbieżne rodzajowo roszczenia powinny – ze względów słuszności – zostać potraktowane jednolicie”. Sprawa dotyczyła roszczenia prowadzącej niepubliczną szkołę artystyczną o wypłatę brakującej części dotacji za 2006 r., którą otrzymała w zaniżonej wysokości mimo spełnienia ustawowych warunków. Spór koncentrował się na tym, czy takie roszczenie można dochodzić przed sądem powszechnym, czy wyłącznie administracyjnym. Sąd Najwyższy uznał, że w odniesieniu do dotacji sprzed 2017 r. utrwalona była wykładnia przyjmująca ich cywilnoprawny charakter, co pozwalało na drogę cywilną, a odmienne podejście pozbawiłoby stronę prawa do sądu. Por. postanowienie SN z 24 lutego 2017 r., IV CSK 224/16, LEX nr 2321925.

⁴⁴³ „Za wykładnią, że umożliwienie poszkodowanemu w wypadku komunikacyjnym korzystania z samochodu zastępczego powoduje spełnienie przesłanek powstania roszczenia regresowego przewidzianego w art. 828 § 1 k.c., przemawiają także wnioski płynące z wykładni celowościowej oraz względy słuszności”. Zob. uchwała SN z 30 listopada 2016 r., III CZP 74/16, LEX nr 2156655. Sprawa dotyczyła ustalenia, czy ubezpieczyciel, który w ramach umowy *assistance* pokrył koszty najmu pojazdu zastępczego dla poszkodowanego w wypadku, może dochodzić na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenia regresowego od ubezpieczyciela OC sprawcy szkody. Sąd Najwyższy uznał, że takie uprawnienie istnieje, ponieważ zapewnienie pojazdu zastępczego jest formą naprawienia szkody (odszkodowania *in natura*), a sposób realizacji świadczenia – bezpośrednio, przez osobę trzecią czy w formie pieniężnej – nie ma znaczenia. Wskazano, że odmienne stanowisko prowadziłoby do nieuzasadnionego zmniejszenia odpowiedzialności sprawcy szkody i przerzucenia kosztów na ubezpieczyciela *assistance*, co byłoby sprzeczne z celem tego ubezpieczenia. Uwzględniono także względy słuszności i wykładnię celowościową, podkreślając potrzebę ochrony poszkodowanego oraz zapewnienia równego traktowania sprawców szkód. W rezultacie SN przesądził, że ubezpieczyciel *assistance* może żądać zwrotu od ubezpieczyciela OC sprawcy szkody kosztów udostępnienia pojazdu zastępczego.

⁴⁴⁴ „Powyższa trudność w szacowaniu kwoty szkody stała się powodem, dla którego sąd ma przyznać «stosowne odszkodowanie», a więc odpowiednie w danej sytuacji, w świetle zdrowego rozsądku i względów słuszności”. Zob. wyrok SA w Łodzi z 29 grudnia 2017 r., I ACa 545/17, LEX nr 2460076. Sprawa dotyczyła roszczeń męża i trzech córek kobiety, która zginęła w wypadku drogowym spowodowanym przez inną kierującą. Powodowie żądali zadośćuczynienia, odszkodowania i rent alimentacyjnych na podstawie art. 446 k.c., a spór obejmował m.in. wysokość świadczeń, zakres obowiązku alimentacyjnego oraz stopień przyczynienia się zmarłej do skutków wypadku z powodu niezapięcia pasów bezpieczeństwa. Sąd przyjął 20% przyczynienia i przyznał zadośćuczynienia wszystkim, a odszkodowania i renty jedynie małoletnim córkom, uznając, że dorosła córka i mąż nie wykazali znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. W uzasadnieniu podkreślono odmienny charakter renty z art. 446 § 2 k.c., należnej z tytułu samego istnienia obowiązku alimentacyjnego oraz odszkodowania z § 3, obejmującego także szkody trudne do wyliczenia. Przy ustalaniu „stosownego odszkodowania” sąd odwołał się do zasad słuszności, uwzględniając zarówno aspekty materialne, jak i pozaekonomiczne pogorszenia sytuacji życiowej uprawnionych.

⁴⁴⁵ „Należy podkreślić, że za tego rodzaju wykładnią przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 września 1991 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych [...] przemawiają nie tylko względy formalno-prawne, ale przede wszystkim względy słuszności”. Zob. postanowienie SA w Łodzi z 19 marca 1992 r., I ACz 84/92, LEX nr 5506. Sprawa dotyczyła opłaty sądowej w procesie gospodarczym o opróżnienie lokalu użytkowego. Powód – Miejski Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej – uiszczył wpis stały 200 000 zł, powołując się na § 12 pkt 2 rozporządzenia w sprawie wpisów w sprawach cywilnych. Sąd uznał jednak, że przepis ten dotyczy jedynie spraw cywilnych i rodzinnych, a w sprawach gospodarczych brak jest regulacji przewidującej taki wpis stały, więc należy pobrać wpis stosunkowy (12% wartości przedmiotu sporu ustalonej według trzymiesięcznego czynszu). W uzasadnieniu podkreślono, że odmienny sposób ustalania opłat w sprawach gospodarczych wynika zarówno z konstrukcji przepisów, jak i ze względów słuszności – lokale gospodarcze służą działalności zarobkowej, a nie zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych. W efekcie Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie, uznając obowiązek uiszczenia wpisu stosunkowego.

wybrany wariant wykładni, który sąd uznał za bardziej adekwatny w świetle celu regulacji i realiów sprawy.

Odwołanie do słuszności w charakterze argumentu wzmacnia interpretacje zmierzające do zapewnienia równego traktowania podmiotów w zbliżonych sytuacjach faktycznych. Przykładem jest stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przyjęty sposób rozumienia przepisów przejściowych pozwalał na jednakowe potraktowanie wszystkich adresatów regulacji⁴⁴⁶, co – jak stwierdzono – było pożądane ze względów słuszności. W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale dotyczącej regresu ubezpieczeniowego, wskazując, że przyjęta wykładnia chroni poszkodowanego i zapobiega przerzucaniu kosztów w sposób nieuzasadniony, co wpisuje się w wartości chronione przez system prawny⁴⁴⁷.

Istotnym obszarem stosowania odwołania do słuszności jako argumentu są sprawy o charakterze kompensacyjnym, w których przepisy posługują się pojęciami takimi jak „stosowne odszkodowanie” czy „odpowiednia suma” zadośćuczynienia. W tych sytuacjach odwołanie do słuszności pozwala na elastyczne dostosowanie wysokości świadczenia do całokształtu okoliczności sprawy, w tym także trudnych do ścisłego wyliczenia skutków niemajątkowych. Sąd Apelacyjny w Łodzi wskazał wprost, że trudności w precyzyjnym ustaleniu szkody uzasadniają sięgnięcie po kryterium stosowności rozumiane w świetle „zdrowego rozsądku i względów słuszności”⁴⁴⁸.

Wreszcie, argument ze słuszności często pojawia się w sprawach, w których przepisy nie dają jednoznacznej odpowiedzi co do sposobu ustalenia wysokości świadczenia lub opłaty, a ich brzmienie wymaga uzupełnienia o rozważania aksjologiczne. Przykładem jest orzeczenie dotyczące ustalania wpisów sądowych w sprawach gospodarczych, w którym podkreślono, że zróżnicowanie sposobu obliczania opłat znajduje uzasadnienie nie tylko w treści przepisów, ale również we względach słuszności, wynikających z odmiennej funkcji lokali mieszkalnych i użytkowych⁴⁴⁹.

Z powyższych przykładów wynika, że sądy odwołują się do słuszności jako argumentu wzmacniającego przede wszystkim w sprawach wymagających interpretacyjnego rozstrzygnięcia w warunkach niejednoznaczności regulacji, przy jednoczesnej potrzebie zapewnienia równego traktowania uczestników obrotu, ochrony

⁴⁴⁶ Zob. przypis 442.

⁴⁴⁷ Zob. przypis 443.

⁴⁴⁸ Zob. przypis 444.

⁴⁴⁹ Zob. przypis 445.

poszkodowanego, dostosowania wysokości świadczenia do realiów sprawy lub uzupełnienia braku precyzji ustawowej. W każdym z tych przypadków odwołanie do słuszności pełni rolę swoistego katalizatora, który nadaje rozstrzygnięciu dodatkowy wymiar sprawiedliwości materialnej, wzmacniając jego akceptowalność zarówno w wymiarze prawnym, jak i społecznym. Z punktu widzenia przejrzystości argumentacji zabieg ten zwiększa przekonujący charakter uzasadnienia. Jednak jego nadużywanie może prowadzić do sytuacji, w której odwołanie do słuszności pełni wyłącznie funkcję deklaratywną, pozbawioną realnego wpływu na treść rozstrzygnięcia, a w konsekwencji do instrumentalnego traktowania odwołań do wartości.

2.2. Wyjaśnianie *ratio legis*

Funkcja wyjaśniająca *ratio legis* argumentu ze słuszności polega na ujawnieniu aksjologicznych podstaw przepisu oraz wskazaniu celu jego obowiązywania w kontekście wartości uznanych w systemie prawnym. W takim ujęciu argument ze słuszności pełni podwójną rolę – z jednej strony legitymizuje przyjętą przez sąd interpretację, a z drugiej wzmacnia zaufanie do prawa, pokazując, że chroni ono sprawiedliwość materialną i stoi na straży społecznie akceptowanych wartości. Funkcja ta umożliwia powiązanie normy prawnej z jej realnym tłem społeczno-gospodarczym, lecz jednocześnie niesie ryzyko nadmiernej swobody w przypisywaniu ustawodawcy określonych intencji, zwłaszcza gdy brak jest jednoznacznych wskazówek w materiałach legislacyjnych.

Analiza orzecznictwa pokazuje, że sądy sięgają po tę funkcję zwłaszcza wówczas, gdy chcą wykazać spójność przyjętej interpretacji z aksjologicznymi fundamentami przepisu. W takich sytuacjach odwołanie do słuszności nie tylko wspiera rozumowanie sądu, ale staje się elementem, który ujawnia i wzmacnia *ratio legis* regulacji. Przykładem jest wyrok Sądu Najwyższego⁴⁵⁰ dotyczący prawa zatrzymania z art. 461 § 1 k.c.⁴⁵¹,

⁴⁵⁰ Wyrok SN z 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, LEX nr 515447. Sprawa dotyczyła zwrotu nakładów, jakie powód poczynił w czasie konkubinatu z matką pozwanego na jej nieruchomości i na działkę pozwanego. Sądy niższych instancji przyjęły jako podstawę rozliczeń bezpodstawne wzbogacenie (art. 405 k.c.), ustalając wartość nakładów według cen z daty wyrokowania, ale bez amortyzacji. Sąd Najwyższy potwierdził, że właściwa jest podstawa z art. 405 k.c., a roszczenie nie było przedwczesne, gdyż powód powołał się na prawo zatrzymania z art. 461 § 1 k.c., co uzasadniają względy słuszności. Jednocześnie uznał, że wartość wzbogacenia należy ustalać według stanu i cen z chwili wyrokowania, z uwzględnieniem stopnia zużycia nakładów. Z powodu pominięcia amortyzacji i nieuwzględnienia wniosku o opinię biegłego SN uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

⁴⁵¹ Art. 461. § 1 k.c.: „Zobowiązany do wydania cudzej rzeczy może ją zatrzymać aż do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia przysługujących mu roszczeń o zwrot nakładów na rzecz oraz roszczeń o naprawienie szkody przez rzecz wyrządzoną”.

w którym uznano, że względy słuszności wymagają, aby żadna ze stron nie była zobowiązana do spełnienia świadczenia bez otrzymania należnego ekwiwalentu lub odpowiedniego zabezpieczenia. W ten sposób odwołanie do słuszności posłużyło do potwierdzenia, że *ratio legis* polega na zapewnieniu równowagi w realizacji zobowiązań i ochronie przed jednostronnym ryzykiem kontraktowym. W innej sprawie argument ze słuszności tworzący, zdaniem sądu⁴⁵², *ratio legis* artykułu 93 k.c.⁴⁵³ został rozwinięty poprzez nadanie mu treści normatywnej⁴⁵⁴ „nikt nie powinien uzyskiwać korzyści za pomocą działań niełojalnych (nagannych) i społecznie nieakceptowanych”. W ten sposób *ratio legis* przepisu przewidującego określone skutki prawne dla strony, która w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego ingeruje w ziszczenie się warunku, zostało wyrażone wprost jako ochrona lojalności kontraktowej i zapobieganie nadużyciom.

Podobny mechanizm wystąpił w sprawie⁴⁵⁵ dotyczącej art. 359 § 2¹ k.c., w której sąd, odwołując się do słuszności, wskazał, że *ratio legis* regulacji wprowadzającej ograniczenia odsetek maksymalnych jest ochrona dłużnika przed lichwą. Ujęcie to przybrało formę normy: „należy chronić dłużnika przed lichwą”, co pozwoliło nadać

⁴⁵² „Należy wskazać, że zgodnie z art. 93 § 1 k.c., jeżeli strona, której zależy na nieziszczeniu się warunku, przeszkodzi w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego ziszczeniu się warunku, następują skutki takie, jakby warunek się ziścił. [...] Rozwiązanie to – kwalifikowane w doktrynie jako swoista kara cywilna – jest uzasadnione względami słuszności i oparte na założeniu, że nikt nie powinien uzyskiwać korzyści za pomocą działań niełojalnych (nagannych) i społecznie nieakceptowanych”. Zob. wyrok SA w Warszawie z 3 czerwca 2016 r., I ACa 902/15, LEX nr 2080860. Sprawa dotyczyła zwrotu drugiej części kaucji gwarancyjnej zatrzymanej przez inwestora na podstawie umowy o roboty budowlane. Wykonawca wykazał, że spełnione zostały wszystkie umowne warunki jej zwrotu – w tym upływ 18-miesięcznego okresu gwarancji, rozpoczętego po odbiorze robót i wydaniu pozwolenia na użytkowanie – oraz że nie stwierdzono usterek. Pozwany twierdził, że termin zwrotu należy liczyć łącznie z trzyletnim okresem rękojmi, a ponadto zgłosił potrącenie z tytułu kar umownych za rzekome wady, których jednak nie udowodnił. Sąd Apelacyjny uznał, że kaucja gwarancyjna jest odrębnym, pieniężnym zabezpieczeniem obowiązków z gwarancji, a inwestor bezzasadnie uchylał się od podpisania protokołu pogwarancyjnego, co – na mocy art. 93 k.c. – należy traktować jak ziszczenie się warunku. W efekcie oddalono apelację pozwanego i zasądzono na rzecz powoda zwrot kaucji wraz z odsetkami.

⁴⁵³ Art. 93 k.c.: „§ 1. Jeżeli strona, której zależy na nieziszczeniu się warunku, przeszkodzi w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego ziszczeniu się warunku, następują skutki takie, jakby warunek się ziścił. § 2. Jeżeli strona, której zależy na ziszczeniu się warunku, doprowadzi w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego do ziszczenia się warunku, następują skutki takie, jakby warunek się nie ziścił”.

⁴⁵⁴ O normatywizacji treści odesłań do wartości pozaprawnych pisał L. Leszczyński. Zob. L. Leszczyński, *Kryteria pozaprawne...*, s. 153.

⁴⁵⁵ Wyrok SO w Łomży z 24 stycznia 2020 r., I Ca 20/20, LEX nr 2785776. Sprawa dotyczyła sporu między bankiem a klientką, która żądała zwrotu środków pobranych z jej rachunku w wyniku realizacji dyspozycji przelewu internetowego, co – jej zdaniem – nastąpiło bezprawnie. Kluczowe było ustalenie czy działanie banku stanowiło „rażące naruszenie interesów konsumenta” w rozumieniu art. 385³ pkt 9 k.c., co mogłoby skutkować uznaniem określonych postanowień umowy za niedozwolone. Sąd ustalił, że bank nie dochował należytej staranności, w szczególności w zakresie weryfikacji transakcji, co naraziło klientkę na utratę środków. W ocenie sądu, tego rodzaju zaniedbania w relacjach z konsumentem stanowią rażące naruszenie jego interesów, gdyż podważają zaufanie do instytucji finansowych i godzą w bezpieczeństwo obrotu. W efekcie uznano, że sporne postanowienia umowy są abuzywne, a bank ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę.

przepisowi wyraźny sens ochronny i umocować go w aksjologii systemu prawa cywilnego. Wreszcie, w orzeczeniach dotyczących ochrony konsumenta odwołanie do słuszności bywa wykorzystywane do wyeksponowania *ratio legis* przepisów o klauzulach abuzywnych. Sąd Okręgowy w Łomży, analizując art. 385³ pkt 9 k.c., odwołał się do względów słuszności w celu podkreślenia, że przepis ten ma chronić zaufanie do instytucji finansowych i bezpieczeństwo obrotu, a rażące naruszenie interesów konsumenta – w tym brak należytej staranności w weryfikacji transakcji – godzi w te wartości.

Zestawienie powyższych przykładów prowadzi do wniosku, że argument ze słuszności w funkcji wyjaśniającej *ratio legis* pojawia się najczęściej w sprawach, w których przepis wymaga osadzenia w szerszym kontekście wartości chronionych przez system prawny – takich jak ochrona równowagi kontraktowej, lojalności w stosunkach zobowiązaniowych, ochrona słabszej strony stosunku prawnego czy zapobieganie nadużyciom. W takich sytuacjach odwołanie do słuszności staje się pomostem między literalnym brzmieniem normy a jej społecznym celem, pozwalając sądowi na jasne zakomunikowanie adresatom prawa, dlaczego dana regulacja obowiązuje i jakie dobro ma chronić.

2.3. Uzupełnienie wykładni

Funkcja uzupełniająca argumentu ze słuszności umożliwia sądowi dopełnienie literalnego brzmienia przepisu w sytuacjach, gdy jego ścisłe zastosowanie prowadziłoby do rezultatów ocenianych jako niesprawiedliwe, nieproporcjonalne lub sprzeczne z aksjologicznymi podstawami systemu prawnego. Jej celem jest uzupełnienie wyniku wykładni językowej w taki sposób, aby rozstrzygnięcie lepiej realizowało wartości, które prawo ma chronić – przede wszystkim sprawiedliwość materialną, równość stron czy ochronę praw nabytych. Stosowanie tej funkcji zwiększa elastyczność orzecznictwa, ale zarazem rodzi ryzyko nadmiernej swobody interpretacyjnej i subiektywizmu, co może osłabiać pewność prawa i przewidywalność rozstrzygnięć.

Analiza orzecznictwa pokazuje, że sądy sięgają po funkcję uzupełniającą argumentu ze słuszności zwłaszcza aby uniknąć efektów stosowania prawa nie do pogodzenia z poczuciem słuszności. W sprawie dotyczącej przedawnienia roszczenia

wynikającego z umowy Sąd Najwyższy⁴⁵⁶ uznał, że złożenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia może przerwać bieg przedawnienia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., mimo że w okolicznościach sprawy wykładnia literalna wskazanego przepisu na to nie wskazywała. Podkreślono, iż odmienne stanowisko prowadziłoby do sytuacji, w której powód – podejmując realne działania w celu dochodzenia swojego prawa – zostałby pozbawiony ochrony tylko z powodu formalnego ograniczenia interpretacyjnego, co byłoby sprzeczne z zasadami słuszności. Podobny mechanizm wystąpił w sprawie dotyczącej dziedziczenia gospodarstw rolnych⁴⁵⁷, gdzie konieczne było ustalenie, czy osoba niewidoma od urodzenia, ale utrzymująca się z pracy jako muzyk, jest trwale niezdolna do pracy w rozumieniu art. 1059 k.c. Sąd Najwyższy, odchodząc od wykładni opartej wyłącznie na kryterium faktycznej aktywności zawodowej, uznał, że jej trwale kalectwo spełnia przesłanki ustawowe, a wykluczenie jej z dziedziczenia wyłącznie z powodu podjęcia pracy naruszałoby elementarne zasady słuszności. Przypadki te pokazują, że funkcja uzupełniająca argumentu ze słuszności jest stosowana w szczególności w sprawach, w których istnieje ryzyko nieuzasadnionego pokrzywdzenia strony działającej w dobrej wierze lub penalizacji aktywności zgodnej

⁴⁵⁶ „Wykładnia literalna tego przepisu może prowadzić do zaskakującego wniosku, że jedynie wytoczenie powództwa o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli w sprawie przeniesienia własności nieruchomości prowadziłoby do przerwania biegu przedawnienia roszczenia. Taki rezultat wykładni w niniejszej sprawie naruszałby jednak poczucie słuszności”. Zob. wyrok SN z 20 maja 2011 r., IV CSK 91/11, LEX nr 1001329. Sprawa dotyczyła roszczenia spadkobiercy o zobowiązanie banku do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na niego udział w nieruchomości, wynikającego z umowy z 1937 r. i późniejszej cesji praw. Kluczowym problemem było ustalenie, czy roszczenie to uległo przedawnieniu oraz czy złożenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia przerywa bieg przedawnienia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że wniosek o zasiedzenie zmierzał do tego samego celu co pozew – uzyskania tytułu własności – i dlatego przerwał bieg przedawnienia. Sąd Najwyższy podzielił tę wykładnię, odwołując się do zasad słuszności, wskazując, że odmienne podejście prowadziłoby do nieakceptowalnych skutków, gdyż powód podejmował działania w celu realizacji prawa, które słusznie mu przysługiwało. W konsekwencji oddalono skargę kasacyjną banku i utrzymano w mocy wyrok nakazujący przeniesienie udziału w nieruchomości na powoda.

⁴⁵⁷ „Przeciwna bowiem wykładnia, w wyniku której osoba dotknięta tak poważnym kalectwem nie dziedziczyłaby gospodarstwa rolnego tylko dlatego, że pracowała, w sposób oczywisty naruszałaby poczucie słuszności”. Zob. postanowienie SN z 3 czerwca 2011 r., III CSK 331/10, LEX nr 1068054. Sprawa dotyczyła zmiany wcześniejszych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po trzech członkach rodziny W., w których początkowo całość spadków (w tym gospodarstwa rolne) została przyznana Skarbowi Państwa. W 2009 r. sąd rejonowy stwierdził jednak, że dziedziczy je Łukasz W., jako syn, wnuk i bratanek spadkodawców, a także Zbigniew W., który – mimo pracy jako muzyk – był osobą trwale niezdolną do pracy z powodu niewidomości. Skarb Państwa i jeden z uczestników zaskarżyli to rozstrzygnięcie, podnosząc m.in. brak udziału Prokuraturii Generalnej oraz błędną ocenę zdolności do pracy Zbigniewa W. Sąd Okręgowy oddalił apelację, a Sąd Najwyższy potwierdził to stanowisko, uznając, że udział Prokuraturii w tej sprawie nie był obowiązkowy, a interpretacja dotycząca trwałej niezdolności do pracy była prawidłowa. Podkreślono, że przyjęcie odmiennej wykładni, zgodnie z którą osoba dotknięta tak poważnym kalectwem nie mogłaby dziedziczyć gospodarstwa rolnego tylko dlatego, że podejmowała pracę, rażąco godziłoby w poczucie słuszności. Ostatecznie SN oddalił skargę kasacyjną i utrzymał w mocy postanowienie o dziedziczeniu przez Łukasza W. i Zbigniewa W.

z wartościami systemu prawnego⁴⁵⁸. Służy ona wówczas jako narzędzie złagodzenia nadmiernego formalizmu i dostosowania rozstrzygnięcia do aksjologicznych celów regulacji, przy jednoczesnym zachowaniu jej zgodności z podstawowymi zasadami prawa.

2.4. Kształtowanie skutków prawnych

Funkcja kształtująca skutki prawne argumentu ze słuszności znajduje zastosowanie wówczas, gdy sąd – dysponując normatywnym uprawnieniem do ukształtowania zakresu lub sposobu wykonania zobowiązania bądź innych konsekwencji prawnych⁴⁵⁹ – dostosowuje je do indywidualnych okoliczności sprawy w taki sposób, aby realizowały one poczucie słuszności. Jej istotą jest zapewnienie proporcjonalności, indywidualizacji i adekwatności rozstrzygnięcia w wymiarze jednostkowym, co pozwala na uniknięcie skutków prawnych nadmiernie sztywnych lub formalistycznych. Z perspektywy systemowej funkcja ta wiąże się jednak z ryzykiem nadmiernej kazuistyki i rozbieżności orzeczniczych w podobnych stanach faktycznych, co może osłabiać stabilność i przewidywalność prawa.

Analiza orzecznictwa wskazuje, że funkcja ta jest szczególnie widoczna w sprawach dotyczących ustalania wysokości świadczeń pieniężnych – w tym odszkodowań, zadośćuczynień⁴⁶⁰ czy rent – oraz w rozstrzygnięciach odnoszących się do

⁴⁵⁸ Odmienne zob. wyrok SN z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 3/18: „Sąd nie może również potraktować powoda, jako „osoby bliskiej” w oderwaniu od regulacji ustawowych, tylko z tej przyczyny, że w indywidualnych okolicznościach sprawy przemawiałyby za tym racje słusznościowe”. Zob. A. Bielska-Brodziak, M. Drapalska-Grochowicz, *O wyborach między „bliskimi z definicji” a „bliskimi w życiu”. Formalne rozumienie bliskości w prawie i jego praktyczne dylematy*, „Forum Prawnicze”, 2023, 3(77), s. 3-23.

⁴⁵⁹ „W tym stanie rzeczy Sąd doszedł do przekonania, że względy słuszności przemawiają za tym, aby powód został pozbawiony możliwości dochodzenia roszczenia o zachowek po swej matce R. M., Sąd miał przy tym na uwadze to córka pozwanego sprawowała bezpośrednią stałą opiekę nad spadkodawczynią”. Zob. wyrok SA w Szczecinie z 21 maja 2013 r., I ACa 101/13, LEX nr 1392043. Sprawa dotyczyła działu spadku, w którym należało rozstrzygnąć, czy wartość otrzymanej wcześniej przez jedną ze spadkobierczyń darowizny powinna zostać zaliczona na jej schedę spadkową. Spór koncentrował się na tym, czy przedmiot darowizny – nieruchomość – wchodził w skład majątku wspólnego małżonków, a jeśli tak, to w jakiej części podlega zaliczeniu. Sąd ustalił, że darowizna została dokonana wyłącznie na rzecz pozwanej i stanowiła jej majątek osobisty, dlatego cała jej wartość powinna być uwzględniona przy obliczaniu schedy. Jednocześnie wskazano, że celem instytucji zaliczenia darowizny na schedę spadkową (art. 1039 k.c.) jest zachowanie równości między spadkobiercami ustawowymi. W efekcie sąd uwzględnił w rozliczeniach pełną wartość darowizny, co wpłynęło na ostateczny podział masy spadkowej. Por. wyrok SN z 5 lipca 2007 r., II CSK 140/07, LEX nr 287713; wyrok SA w Białymstoku z 13 kwietnia 2016 r., I ACa 667/14, LEX nr 2041780.

⁴⁶⁰ Por. wyrok SN z 18 lipca 2014 r., IV CSK 631/13, LEX nr 1511144; wyrok SA w Szczecinie z 10 listopada 2016 r., I ACa 696/16, LEX nr 2174821; wyrok SO we Wrocławiu z 12 kwietnia 2010 r., III KO 38/09, LEX nr 1714597.

sposobu podziału majątku lub innych form wykonania zobowiązań. W jednym z orzeczeń⁴⁶¹ sąd uznał, że przyznanie byłemu pracownikowi spółki komunalnej odszkodowania w wysokości odpowiadającej kilkuletniemu wynagrodzeniu, finansowanego w całości z majątku gminnego, rażąco naruszałoby zasady słuszności rozumiane jako normy moralne ograniczające uprawnienia wynikające z przepisów prawa lub umowy. Ostatecznie wysokość świadczenia została istotnie zredukowana. W innych przypadkach odwołanie do słuszności służyło uzasadnieniu przyznania określonej kwoty zadośćuczynienia – jak w sprawie I ACa 836/12⁴⁶², gdzie kwotę 70 000 zł sąd uznał za „odpowiednią” właśnie w świetle względów słuszności. W orzecznictwie pojawiają się również sytuacje, w których odwołanie do słuszności uzasadnia nie tylko wysokość, ale i samą odmowę przyznania świadczenia. Przykładowo, w sprawie IV Ca 411/19⁴⁶³ Sąd Okręgowy oddalił roszczenie byłego męża o zwrot kosztów utrzymania

⁴⁶¹ „Przyznanie powodowi – kosztem majątku pozwanej Spółki, pochodzącego w całości z mienia gminnego – prawa do odszkodowania w wysokości wynagrodzenia za pracę za 3 lata i 9 miesięcy – rażąco naruszałoby zasady słuszności rozumiane jako normy moralne ograniczające uprawnienia określone przepisami prawa lub umową”. Zob. postanowienie SN z 13 maja 2005 r., II PK 414/04, LEX nr 2607805. Sprawa dotyczyła roszczenia byłego pracownika spółki komunalnej o odszkodowanie wynikające z § 6 jego umowy o pracę, które przewidywało wypłatę wynagrodzenia za cały pozostały okres zatrudnienia w razie wcześniejszego rozwiązania umowy. Powód domagał się prawie 395 tys. zł, jednak sądy obu instancji uznały, że tak wysoka kwota rażąco narusza zasady współżycia społecznego, zwłaszcza że środki pochodziły z majątku gminnego, i na podstawie art. 8 k.p. oraz art. 58 k.p. ograniczyły odszkodowanie do równowartości trzymiesięcznego wynagrodzenia. Podkreślono, że tak zawyżone świadczenie byłoby sprzeczne z naturą stosunku pracy, zasadą swobody umów i proporcją względem innych pracowników, zwłaszcza w przedsiębiorstwie publicznym. Powód wniósł kasację, powołując się na istotne zagadnienie prawne dotyczące dopuszczalności takiego ograniczenia, ale Sąd Najwyższy uznał, że problem ten został już rozstrzygnięty w orzecznictwie i brak jest podstaw do ponownego badania. W konsekwencji odmówiono przyjęcia kasacji do rozpoznania.

⁴⁶² „W związku z tym zasady słuszności nakazywały, aby pozwany zadośćuczynił krzywdzie, jakiej doznał powód. Według Sądu kwota 70 000 zł zadośćuczynienia będzie odpowiednia [...]. Zapłata przez pozwanego tak określonej kwoty pozostaje również w zgodzie z zasadami słuszności”. Zob. wyrok SA w Szczecinie z 13 marca 2013 r., I ACa 836/12, LEX nr 1344225. Sprawa dotyczyła żołnierza zasadniczej służby wojskowej, który zachorował na przewlekłe zapalenie uszu, powodujące trwałe uszczerbek na zdrowiu i utratę słuchu. Domagał się zadośćuczynienia i renty, powołując się na związek choroby z warunkami służby. Sąd I instancji uznał istnienie adekwatnego związku przyczynowego i przyznał zadośćuczynienie z uwagi na względy słuszności, oddalając roszczenie o rentę. Sąd Apelacyjny oddalił powództwo w całości, stwierdzając przedawnienie – termin rozpoczął się najpóźniej w momencie, gdy powód znał zakres szkody, a wcześniejsze postępowania administracyjne i sądowe nie przerwały biegu przedawnienia. Rozstrzygnięcie koncentrowało się na ustaleniu początku biegu przedawnienia w sprawach o szkody na osobie

⁴⁶³ „Opisana wyżej sytuacja osobista i majątkowa pozwanej uzasadniałaby oddalenie powództwa ze względu na zasady słuszności, nawet gdyby istniała podstawa prawna do zasądzenia jakiegokolwiek należności na rzecz powoda”. Zob. wyrok SO w Płocku z 14 sierpnia 2019 r., IV Ca 411/19, LEX nr 2766191. Sprawa dotyczyła żądania byłego męża o zwrot części kosztów utrzymania mieszkania po podziale majątku wspólnego. Sąd Rejonowy częściowo uwzględnił roszczenie, uznając, że pozwana powinna partycypować w opłatach za okres, gdy zamieszkiwała lokal bez tytułu prawnego. Sąd Okręgowy zmienił jednak wyrok i oddalił powództwo, wskazując, że po przyznaniu lokalu powodowi to on był zobowiązany wobec spółdzielni do ponoszenia opłat, a ewentualne roszczenia mogłyby kierować jedynie z tytułu bezumownego korzystania. Dodatkowo uznał, że dochodzenie roszczeń w tych okolicznościach stanowi nadużycie prawa, biorąc pod uwagę ciężką chorobę pozwanej, jej sytuację życiową oraz fakt, że

mieszkania, wskazując, że dochodzenie tego typu należności, wobec ciężkiej choroby pozwanej i jej sytuacji życiowej, stanowiłoby nadużycie prawa. Z kolei w postanowieniu II Ca 1760/15⁴⁶⁴ odwołanie do słuszności posłużyło do uzasadnienia przyznania całej nieruchomości jednemu z byłych małżonków, z pominięciem fizycznego podziału, który w ocenie sądu byłby sprzeczny z pierwotnym przeznaczeniem nieruchomości i okolicznościami jej powstania.

Przywołane przykłady dowodzą, że funkcja kształtująca ma charakter silnie kazuistyczny i jest stosowana w bardzo zróżnicowanych kategoriach spraw. Jej rola ujawnia się zarówno w korygowaniu wysokości świadczeń, ustalaniu ich granic lub formy realizacji, jak i w podejmowaniu decyzji o rezygnacji z pewnych konsekwencji prawnych w całości. W każdym z tych przypadków argument ze słuszności pełni funkcję uzupełnienia systemu, która pozwala na dostosowanie rozstrzygnięcia do wyjątkowych okoliczności konkretnej sprawy, pod warunkiem jednak, że nie prowadzi to do podważenia generalnej przewidywalności prawa.

2.5. Podsumowanie

Odwołanie do słuszności pojawia się zatem w różnorodnych kontekstach – od wzmacniania i uzupełniania wykładni, po kształtowanie skutków prawnych rozstrzygnięcia. Analiza orzecznictwa wskazuje, że pełni ono elastyczną funkcję w procesie stosowania prawa, pozwalając sądowi nie tylko dostosować rezultat rozstrzygnięcia do okoliczności konkretnej sprawy, lecz także uzasadnić go w oparciu o powszechnie akceptowane wartości aksjologiczne. Analiza zebranego materiału orzeczniczego pozwala dostrzec istotne różnice, ale i punkty wspólne w sposobie wykorzystywania argumentu ze słuszności w ramach czterech zidentyfikowanych

powód sam nie wywiązał się z obowiązku dopłaty po podziale majątku. Ostatecznie Sąd II instancji oddalił powództwo i zasądził na rzecz pozwanej koszty pomocy prawnej.

⁴⁶⁴ „W świetle zebranego materiału dowodowego Sąd doszedł do wniosku, że podział fizyczny nieruchomości stanowiącej majątek wspólny byłych małżonków poprzez wyodrębnienie dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych sprzeciwiałby się względem słuszności, których – w ocenie Sądu – nie można było pomijać”. Zob. postanowienie SO w Krakowie z dnia 18 stycznia 2017 r., II Ca 1760/15, LEX nr 2216381. Sprawa dotyczyła podziału majątku wspólnego po rozwodzie, obejmującego m.in. dom wybudowany na działce nabytej w trakcie małżeństwa. Sąd Rejonowy przyznał nieruchomość wnioskodawczyni z obowiązkiem spłaty uczestnika i oddalił jej żądanie zwrotu nakładów z majątku osobistego na wspólny. W apelacji wnioskodawczyni domagała się ustalenia nierównych udziałów oraz rozliczenia nakładów, wskazując, że środki ze sprzedaży jej mieszkania przeznaczono na wykończenie domu i spłatę długu wobec matki. Sąd Okręgowy uznał, że rozliczenie nakładów powinno nastąpić z urzędu i uwzględnił część roszczeń, utrzymując równe udziały w majątku. Odwołując się do zasad słuszności, sąd podkreślił, że fizyczny podział domu byłby niecelowy i sprzeczny z pierwotnym przeznaczeniem nieruchomości oraz okolicznościami jej powstania, dlatego uzasadnione było przyznanie jej w całości jednemu z byłych małżonków z odpowiednią spłatą.

funkcji: wzmacniającej, wyjaśniającej ratio legis, uzupełniającej oraz kształtującej skutki prawne. We wszystkich tych przypadkach odwołanie do słuszności pełni rolę narzędzia umożliwiającego dopasowanie rozstrzygnięcia do aksjologicznych fundamentów systemu prawnego, zwłaszcza wartości takich jak sprawiedliwość materialna, równość podmiotów czy ochrona interesów słabszej strony. Jednocześnie jej zastosowanie pozostaje zakorzenione w analizie normatywnej i nie ma charakteru autonomicznego źródła rozstrzygnięcia – stanowi raczej element argumentacyjny, wspierający lub uzupełniający wynik wykładni.

Funkcja wzmacniająca sprowadza się do potwierdzenia rezultatów wykładni przepisów poprzez odwołanie do słuszności jako argumentu dodatkowego, wzmacniającego przekonanie o ich prawidłowości w świetle wartości pozatekstowych. Funkcja wyjaśniająca ratio legis umożliwia odtworzenie celu regulacji i jego znaczenia dla interpretacji, zwłaszcza w kontekstach, gdzie przepisy mają zapewnić sprawiedliwe i równe traktowanie określonych podmiotów. Funkcja uzupełniająca – pozwala uzupełnić treść przepisu tak aby jego zastosowanie nie doprowadziło do rezultatów ocenianych jako rażąco niesprawiedliwe lub nieproporcjonalne, zachowując uzasadnienie w konstrukcji systemowej normy. Funkcja kształtująca skutki prawne charakteryzuje się największym stopniem kazuistyki – umożliwia indywidualizację wysokości świadczenia, zakresu obowiązku lub sposobu wykonania zobowiązania, a w wyjątkowych sytuacjach także odstępianie od jego nałożenia, jeżeli nakazywałyby to szczególne względy słuszności.

Porównanie tych funkcji wskazuje, że różnią się one zakresem ingerencji w wynik wykładni i konstrukcję normy prawnej. Funkcje wzmacniająca i wyjaśniająca ratio legis mają charakter interpretacyjny i wspierający – działają w ramach ustalonego znaczenia przepisu, podkreślając jego zgodność z wartościami systemu. Funkcja uzupełniająca i kształtująca skutki prawne mają natomiast charakter bardziej twórczy – pozwalają na dostosowanie treści normy lub konsekwencji jej zastosowania do realiów konkretnego przypadku, nawet kosztem odejścia od rozwiązań, które wynikałyby z formalno-dogmatycznej analizy. We wszystkich przypadkach rola odwołania do słuszności ujawnia się szczególnie wyraźnie tam, gdzie sztywne stosowanie przepisów groziłoby powstaniem rozstrzygnięć postrzeganych jako niesprawiedliwe, dysproporcjonalne lub sprzeczne z ogólnie akceptowanymi normami moralnymi.

3. Odwołanie do słuszności jako kryterium oceny

3.1. Wprowadzenie

Sądy, dokonując oceny, powołują się na zasady słuszności zazwyczaj na podstawie przepisów, nawet jeśli nie zawierają one klauzuli generalnej wskazującej na słuszność. W dalszym fragmencie rozdziału pojawiają się zatem głównie przykłady drugiego rodzaju odwołania do słuszności (organ stosujący prawo wywodzi kryterium słuszności z klauzuli generalnej niewskazującej wprost na słuszność). Określeniami leksykalnymi, które, według przyjętej metodologii, wskazują na jej występowanie i według których zostały przeanalizowane uzasadnienia orzeczeń są m.in. (w różnych wariantach fleksyjnych):

- „być ocenionym jako zgodny/sprzeczny z zasadami/względami/normami słuszności”,
- „być zgodnym/sprzecznym z zasadami/względami/normami słuszności”,
- „być nie do pogodzenia z zasadami/względami/normami słuszności”,
- „sprzeciwiać się zasadom/względom/normom słuszności”,
- „ocenić jako zgodne/sprzeczne z zasadami/względami/normami słuszności”,
- „ocena według zasad/względom/norm słuszności”.

Analiza orzecznictwa została przeprowadzona według schematu obejmującego identyfikację roli, jaką w danym przypadku pełni odwołanie do słuszności jako kryterium oceny. Na tej podstawie wyróżniono cztery podstawowe funkcje. Każda z nich została opisana osobno, z przywołaniem przykładów orzeczeń ilustrujących jej działanie w praktyce oraz z omówieniem mechanizmów interpretacyjnych, które prowadzą do uwzględnienia kryterium słuszności w procesie stosowania prawa.

3.2. Funkcje słuszności jako kryterium oceny

Na potrzeby niniejszej analizy wyróżniono cztery podstawowe funkcje odwołania do słuszności jako kryterium oceny:

1. weryfikującą – sprawdza, czy rezultaty zastosowania przepisu w danym stanie faktycznym są zgodne z zasadami słuszności,

2. indywidualizującą rozstrzygnięcie – pozwala dostosować zastosowanie normy prawnej do realiów konkretnego przypadku poprzez ustawowo przewidziane odstępstwo,
3. uzupełniającą – nadaje treść klauzulom generalnym i zwrotom niedookreślonym,
4. delimitującą – wyznacza granice wyznaczając dopuszczalne granice wykonywania praw podmiotowych i swobody umów, chroniąc przed rozwiązaniami rażąco krzywdzącymi lub jednostronnie obciążającymi.

Powyższy podział odwołań ma charakter analityczny i porządkujący, ale nie jest rozłączny w sensie logicznym. W praktyce konkretne odwołanie do słuszności może realizować równocześnie więcej niż jedną funkcję, a przypisanie go do określonej kategorii służy jedynie wskazaniu dominującego aspektu jego roli w rozumowaniu sądu. W szczególności w odniesieniu do art. 102 k.p.c. jego zasadniczym celem jest umożliwienie odstąpienia od sztywnego stosowania zasady odpowiedzialności za wynik procesu, określonej w art. 98 § 1 k.p.c., poprzez uwzględnienie szczególnych okoliczności konkretnej sprawy. Nie można jednak pomijać, że równolegle pełni ono także elementy funkcji uzupełniającej – poprzez doprecyzowanie treści zwrotu niedookreślonego „wypadek szczególnie uzasadniony” w odniesieniu do danego stanu faktycznego. Ostateczny efekt interpretacyjny jest więc wypadkową kilku funkcji, z których jedna jedynie przeważa w danej analizie. Każda z tych funkcji zostanie w kolejnych częściach omówiona odrębnie, z odwołaniem do konkretnych przykładów orzeczeń, wskazaniem podstaw prawnych oraz wyjaśnieniem, w jaki sposób zasady słuszności wpływają na proces subsumpcji i rozstrzygnięcie sprawy.

3.2.1. Weryfikowanie zgodności rezultatu zastosowania przepisu z zasadami słuszności

Pierwszą z nich jest weryfikowanie zgodności rezultatu zastosowania przepisu z zasadami słuszności. Odwołanie do słuszności w tej roli pełni funkcję swoistego „testu” dla wyniku, jaki daje wykładnia przepisu. Jeżeli zastosowanie normy w danym stanie faktycznym prowadziło do rezultatu sprzecznego z zasadami słuszności, sąd może – w granicach prawa – odstąpić od takiego rozstrzygnięcia. W wyroku z 2019 r.⁴⁶⁵

⁴⁶⁵ Wyrok SA w Warszawie z 26 lutego 2019 r., V ACa 1604/17, LEX nr 266883. Sprawa dotyczyła roszczenia o zachówek wniesionego przez syna spadkodawcy przeciwko wnuczce, która otrzymała od dziadka w darowiźnie jedyny wartościowy składnik majątku – lokal mieszkalny. Powód domagał się zapłaty części wartości nieruchomości, a pozwana broniła się, powołując na jego wieloletnie zaniechanie ojca i sprzeczność roszczenia z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), żądając

Sąd Apelacyjny w Warszawie ocenił, że ustalenie wartości nieruchomości według jej rzeczywistej i aktualnej ceny rynkowej w sprawie o zachowek odpowiada zasadom słuszności, ponieważ chroni interesy obu stron postępowania. Takie podejście gwarantuje, że wysokość zachowku odzwierciedla realną wartość spadku w chwili orzekania, uwzględniając zmiany ekonomiczne mogące nastąpić od chwili otwarcia spadku. Odwołanie do słuszności posłużyło tu jako narzędzie kontroli, czy wynik zastosowania przepisu o zachowku jest słuszny, zapewniając jednocześnie równowagę między prawami uprawnionego a ochroną zobowiązanego. Podobną funkcję pełniło odwołanie się do słuszności w sprawie⁴⁶⁶, w której sąd uznał, że nie można wyciągać negatywnych konsekwencji procesowych wobec powoda z ciężkimi zaburzeniami psychotycznymi, który nie stawiał się na badanie biegłego – okoliczności te czyniły takie działanie oczywiście niesłusznym.

Podsumowując, funkcja weryfikująca opiera się na zastosowaniu odwołania do słuszności jako kryterium oceny końcowego rezultatu wykładni i stosowania prawa, pozwalając na jego uzupełnienie w sytuacjach, gdy prowadzi on do skutków nieakceptowalnych z punktu widzenia zasad słuszności. Jej istotą jest zapewnienie, aby orzeczenie pozostawało z nimi w zgodzie, a także równowagą interesów stron oraz realiami konkretnej sprawy, nawet przy formalnej poprawności zastosowania normy.

obniżenia zachowku. Sąd I instancji uznał, że darowizna wlicza się do masy spadkowej, a pozwana nie wykazała przesłanek do ograniczenia zachowku, i zasądził na rzecz powoda część żądanej kwoty. Sąd Apelacyjny podzielił to stanowisko, wskazując, że art. 5 k.c. może mieć zastosowanie do zachowku jedynie w wyjątkowych wypadkach, a relacje między stronami i spadkodawcą nie uzasadniały takiego ograniczenia. Ostatecznie apelacja pozwanej została oddalona, a zachowek utrzymany w wysokości ustalonej przez sąd I instancji.

⁴⁶⁶ „Za nietrafny należy uznać zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, kiedy powód nie stawiał się na zaplanowane przez biegłą badanie. Mając na uwadze obecny stan psychiczny powoda jak i jego sytuację życiową, wyciąganie negatywnych konsekwencji z faktu, iż nie pojawił on się na tym badaniu, należy przede wszystkim ocenić jako sprzeczne z zasadami słuszności, skoro jak wynika z opinii biegłej na skutek zaburzeń psychotycznych, ma on wysoce zaburzone postrzeganie rzeczywistości i nie jest zdolny do samodzielnej egzystencji. Trudno zatem twierdzić, że było to zachowanie zawinione”. Zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 31 lipca 2014 r., I ACa 896/13, LEX nr 1544961. Sprawa dotyczyła apelacji pozwanego od wyroku sądu rejonowego zasądzającego od niego zapłatę za niezapłacone faktury. Pozwany zarzucał m.in. naruszenie zasady bezpośredniości, ponieważ sąd oparł ustalenia na zeznaniach świadka odczytanych z innej sprawy, a nie przeprowadzonych bezpośrednio przed sądem orzekającym. Sąd okręgowy uznał, że taka praktyka jest dopuszczalna jedynie wyjątkowo, gdy przesłuchanie świadka jest niemożliwe lub znacznie utrudnione, czego w tej sprawie nie wykazano. W efekcie uznano, że doszło do naruszenia przepisów postępowania, co skutkowało uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

3.2.2. Stosowanie wyjątków od reguły

Funkcja ta realizuje się wówczas, gdy odwołanie do słuszności w ramach oceny towarzyszy stosowaniu przewidzianych w przepisach wyjątków od zasad ogólnych, w sytuacjach, gdy ich bezwzględne przestrzeganie skutkowałoby rozstrzygnięciem pomijającym specyfikę jednostkowej sprawy. W takim ujęciu słuszność działa jako narzędzie pozwalające uwzględnić szczególne okoliczności, które ustawodawca uznał za uzasadnienie odstępstwa od reguły generalnej.

Klasycznym przykładem jest art. 102 k.p.c., przewidujący możliwość nieobciążania strony przegrywającej kosztami procesu w „wypadkach szczególnie uzasadnionych”⁴⁶⁷. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.⁴⁶⁸) i jest powszechnie uznawany za instrument realizacji zasady słuszności⁴⁶⁹ w zakresie rozliczeń kosztów⁴⁷⁰. Orzecznictwo Sądu Najwyższego⁴⁷¹ wyjaśnia, że za taki „wypadek” można uznać sytuację, w której obciążenie kosztami w pełnym zakresie byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości, zasadami współżycia społecznego⁴⁷² lub zasadami słuszności⁴⁷³. Ocena spełnienia tej

⁴⁶⁷ Postanowienie SN z 16 stycznia 2013 r., II CZ 154/12, LEX nr 1293746. Sprawa dotyczyła zażalenia powoda na orzeczenie o kosztach postępowania, w którym sąd drugiej instancji obciążył go kosztami apelacji, mimo wniosku o zastosowanie art. 102 k.p.c. Powód twierdził, że jego sytuacja życiowa i przekonanie o zasadności roszczeń uzasadniały odstąpienie od tej zasady, realizującej regułę słuszności. Sąd Najwyższy uznał jednak, że kontynuowanie sporu przez wniesienie oczywiście bezzasadnej apelacji, zwłaszcza przy pomocy profesjonalnego pełnomocnika, wyklucza zastosowanie tego wyjątku. W efekcie zażalenie zostało oddalone, a powód został obciążony kosztami postępowania.

⁴⁶⁸ art. 98 § 1 k.p.c.: „Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu)”.

⁴⁶⁹ Postanowienie SN z 16 stycznia 2013 r., II CZ 154/12, LEX nr 1293746. Sprawa dotyczyła zażalenia powoda na orzeczenie o kosztach postępowania, w którym sąd drugiej instancji obciążył go kosztami apelacji, mimo wniosku o zastosowanie art. 102 k.p.c. Powód twierdził, że jego sytuacja życiowa i przekonanie o zasadności roszczeń uzasadniały odstąpienie od tej zasady, realizującej regułę słuszności. Sąd Najwyższy uznał jednak, że kontynuowanie sporu przez wniesienie oczywiście bezzasadnej apelacji, zwłaszcza przy pomocy profesjonalnego pełnomocnika, wyklucza zastosowanie tego wyjątku. W efekcie zażalenie zostało oddalone, a powód został obciążony kosztami postępowania.

⁴⁷⁰ Należy zwrócić uwagę na to, że inne przepisy z zakresu prawa cywilnego, w których pojawia się zwrot niedookreślony „wypadek szczególnie uzasadniony” np. art. 4 ust 15 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (Dz.U. 2005 nr 175 poz. 1459), w zdecydowanej większości nie są interpretowane jako odwołujące się do słuszności.

⁴⁷¹ Wyrok SN z dnia 6 grudnia 2019 r., V CSK 380/18, LEX nr 2783298; postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 124/12, LEX nr 1341727; postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 158/12, LEX nr 1284702.

⁴⁷² Warto zaznaczyć, że Sąd Najwyższy nie zawsze wskazuje na wartości lub kryteria, zgodnie z którymi należy ocenić, czy należy zastosować art. 102 k.p.c. W postanowieniu z dnia 20 września 2012 r., IV CZ 54/12, LEX nr 1230157 orzekł, że: „w art. 102 k.p.c. ustawodawca odwołuje się do pojęcia «wypadków szczególnie uzasadnionych». Takie sformułowanie wprowadzić nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajduje zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, zastosowanie reguł ogólnych k.p.c. dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione”.

⁴⁷³ Postanowienie SN z dnia 22 czerwca 2012 r., V CZ 21/12, LEX nr 1232486. Por. wyrok SA w Szczecinie wyrok z dnia 24 marca 2021 r., I ACa 83/21, LEX nr 3184016.

przesłanki należy do sfery swobodnego uznania sądu⁴⁷⁴, ale musi być należycie⁴⁷⁵ uzasadniona⁴⁷⁶ i oparta na analizie całokształtu okoliczności – od przebiegu postępowania i sytuacji majątkowej stron⁴⁷⁷ po inne szczególne czynniki, takie jak charakter sporu czy stopień subiektywnego przekonania strony o zasadności roszczenia⁴⁷⁸. Organ orzekający powinien, osądzając, czy zasady słuszności mogą zostać naruszone, sugerować się własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy⁴⁷⁹. Uwzględnienie zasad słuszności opiera się zatem na dwóch równoważnych elementach: osobistym przekonaniu oraz ocenie indywidualnego przypadku. Stanowi to pewne

⁴⁷⁴ „Artykuł 102 k.p.c. jest przejawem tzw. prawa sędziowskiego i może być stosowany wówczas, kiedy okoliczności konkretnej sprawy dają po temu podstawy. Jego celem jest zapobieżenie wydaniu orzeczenia o kosztach procesu, które byłoby niesprawiedliwe. Ocena przeprowadzana jest więc według zasad słuszności”. Zob. postanowienie SN z dnia 15 marca 2013 r., V CZ 89/12, LEX nr 1331384.

⁴⁷⁵ Niedopuszczalne jest stosowanie uogólnień i formułowanie wniosków, które nie poddają się kontroli. Zob. postanowienie SN z dnia 15 lipca 2010 r., IV CZ 47/10, LEX nr 1375483.

⁴⁷⁶ „Ze względu na fakt, że przepis art. 102 k.p.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 98 § 1 k.p.c. w uzasadnieniu rozstrzygnięcia w przedmiocie nieobciążania strony kosztami procesu powinny być wskazane okoliczności mające stanowić – w ocenie Sądu – «wypadek szczególnie uzasadniony» w rozumieniu art. 102 k.p.c.”. Zob. postanowienia SN: z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CZ 135/12, LEX nr 1288741; z dnia 22 listopada 2012 r., I PZ 14/12, LEX nr 1675311.

⁴⁷⁷ W orzecznictwie istnieją rozbieżności dotyczące przesłanek uzasadniających zwolnienie z kosztów postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. W świetle jednego poglądu zła kondycja finansowa strony przegrywającej proces może być wystarczającą przesłanką uzasadniającą odstąpienie od obciążania jej kosztami procesu na rzecz przeciwnika, jeżeli w praktyce poniesienie tych kosztów przez stronę przegrywającą jest niemożliwe. Zob. postanowienie SN z dnia 22 marca 2019 r., IV CZ 61/18, LEX nr 2652462; postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2018 r., I UZ 25/18, LEX nr 2609109; postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2013 r., I CZ 128/12, LEX nr 1293687; postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 107/12, LEX nr 1341715; wyrok SA w Katowicach z dnia 30 sierpnia 2013 r., I ACa 449/13, LEX nr 1369227. Zgodnie z stanowiskiem przeciwnym, zła sytuacja materialna strony przegrywającej proces nie stanowi wystarczającej przesłanki uzasadniającej odstąpienie od obciążania jej kosztami procesu na rzecz przeciwnika, jeżeli nie istnieją żadne inne szczególne okoliczności, które by za tym przemawiały. Dysproporcja majątkowa stron zasadniczo takiej okoliczności nie stanowi. Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 9 stycznia 2019 r., V ACa 77/18, LEX nr 2632583; wyrok SA w Łodzi z 20 czerwca 2018 r., I ACa 1365/17, LEX nr 2572563; wyrok SA w Krakowie z dnia 15 lutego 2018 r., I ACa 267/17, LEX nr 2497259; postanowienie SN z dnia 26 maja 2012 r., III CZ 26/12, LEX nr 1232605; postanowienie SN z dnia 5 lipca 2013 r., IV CZ 58/13, LEX nr 1396462; wyrok SA w Białymstoku z dnia 13 czerwca 2014 r., I ACa 44/14, LEX nr 1489045; wyrok SA w Łodzi z dnia 18 września 2015 r., I ACa 379/15, LEX nr 1927615.

⁴⁷⁸ „Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony” (postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 124/12, LEX nr 1341727). „Do kręgu «wypadków szczególnie uzasadnionych» należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu” (postanowienie SN z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZ 67/12, LEX nr 1288674). Por. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2013 r., I CZ 128/12, LEX nr 1293687.

⁴⁷⁹ Postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12, LEX nr 1144747; wyrok SN z dnia 6 grudnia 2019 r., V CSK 380/18, LEX nr 2783298; postanowienie SN z dnia 10 października 2012 r., I CZ 23/12, LEX nr 1231304.

zabezpieczenie przed całkowitą dowolnością⁴⁸⁰ w orzekaniu przez sędziego, ponieważ jego ogólne przeświadczenie o słuszności zamyka się w granicach konkretnej sytuacji faktycznej. W praktyce jednak sądy nierzadko całkowicie pomijają lub redukują uzasadnienie do lakonicznego wskazania trudnej sytuacji materialnej, pomijając szerszą analizę⁴⁸¹.

Podsumowując, omawiana funkcja pełni rolę gwarancyjną – pozwala, aby przepisy przewidujące wyjątki od ogólnych zasad były stosowane z poszanowaniem specyfiki indywidualnej sprawy. Odwołanie do słuszności staje się tu narzędziem wypełniania wyjątków treścią i nadawania im kierunku interpretacyjnego, tak aby odstępstwo od reguły generalnej było uzasadnione zarówno aksjologicznie, jak i w świetle konkretnych realiów sprawy.

3.2.3. Uzupełnianie treści klauzul generalnych i doprecyzowanie innych zwrotów nieostrych

W ramach tej funkcji odwołanie do słuszności staje się narzędziem doprecyzowania pojęć takich jak „wypadek szczególnie uzasadniony” (art. 102 k.p.c.) czy „rażąco wygórowana kara umowna” (art. 484 § 2 k.c.). Jak wskazuje T. Gizbert-Studnicki, można wyróżnić dwa rodzaje rozstrzygnięć dotyczących zwrotów nieostrych: „rozstrzygnięcia kazuistyczne, przesądzające kwalifikację konkretnych sytuacji faktycznych oraz rozstrzygnięcia formułujące ogólne kryteria przynależności do zakresu predykatu”⁴⁸². Pierwszy typ rozstrzygnięć trafnie odzwierciedla następujące stanowisko:

⁴⁸⁰ Kontrola instancyjna takiego rozstrzygnięcia ma ograniczony charakter i może skutkować ingerencją jedynie wyjątkowo – gdy ustalenia sądu pierwszej instancji noszą cechy dowolności. Zob. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 103/12, LEX nr 1341712. Podobnie w postanowieniu SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12, LEX nr 1144747: „Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. W związku z tym może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa”. Zob. postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CZ 75/12, LEX nr 1353220.

⁴⁸¹ Autorka w 2020 r. przeprowadziła badanie pt. „Zasada słuszności w orzekaniu o kosztach sądowych – synonim sprawiedliwości czy narzędzie dyskryminacji?”, w ramach którego próbę badawczą stanowiło sto orzeczeń sądów rejonowych w sprawach o alimenty lub o podwyższenie alimentów. Wszystkie z nich dotyczyły spraw, w których powództwa zostały chociażby częściowo uwzględnione, co oznacza częściową przegraną pozwanego. W dwudziestu, spośród badanych orzeczeń, organ orzekający nie podał żadnego uzasadnienia zastosowania art. 102 k.p.c. Prawie połowa (42) pozostałych osiemdziesięciu przypadków zawiera uzasadnienie opierające się wyłącznie na złej sytuacji materialnej strony przegrywającej, a postulat SN mówiący o przedstawieniu kilku czynników przemawiających za zwolnieniem z kosztów procesu realizują 22 orzeczenia. Oprócz sytuacji finansowej pojawiają się następujące okoliczności: charakter roszczeń, wynik postępowania, okoliczności sprawy, ogólna sytuacja życiowa. Oprócz analizy spraw dotyczących alimentów autorka prowadziła również badania orzecznictwa o poszerzonym zakresie tematycznym, w ramach których otrzymała zbliżone rezultaty.

⁴⁸² T. Gizbert-Studnicki, *Wieloznaczność leksykalna w interpretacji prawniczej*, Kraków 1978, s. 142.

„pojęcia nieostre (niedookreślone)⁴⁸³ zyskują pełną treść dopiero z chwilą indywidualizacji normy prawnej i odniesienia jej do konkretnego stanu faktycznego”⁴⁸⁴. To w konkretnych sytuacjach dokonujemy oceny związanej, w omawianej materii, z „szczególnie uzasadnionym przypadkiem”⁴⁸⁵. W orzecznictwie występuje również drugi typ rozstrzygnięć, w których organ stosujący prawo podejmuje próbę doprecyzowania pojęcia nieostrego, jakim jest „wypadek szczególnie uzasadniony”⁴⁸⁶. W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że pojęcia te uzyskują pełną treść dopiero w procesie indywidualizacji normy prawnej i odniesienia jej do konkretnego stanu faktycznego. Przykładowo, miarkując karę umowną, sądy odwołują się⁴⁸⁷ do słuszności, nawet jeśli przepis nie zawiera jej *expressis verbis*, uzasadniając redukcję kary potrzebą wyeliminowania rażącej dysproporcji między wysokością świadczenia a poniesioną szkodą⁴⁸⁸.

⁴⁸³ Jeżeli chodzi o rozróżnienie zwrotów nieostrych i niedookreślonych to niektórzy autorzy (np. L. Leszczyński) używają ich zamiennie, inni natomiast (np. E. Łętowska) traktują jako odrębne pojęcia.

⁴⁸⁴ Postanowienie TK z dnia 1 września 2008 r., Ts 178/08, OTK-B 2008, nr 5, poz. 216, LEX nr 479417.

⁴⁸⁵ Sąd Najwyższy częstokroć orzekał, w kontekście danej sprawy, co nie mieści się, w zakresie „szczególnie uzasadnionego przypadku”, np. poczucie krzywdy (postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 158/12, LEX nr 1284702), subiektywne przekonanie strony o swojej racji (postanowienie SN z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 12/12, LEX nr 1232807), wiek strony będącej osobą fizyczną (postanowienie SN z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX nr 564753), w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego – okoliczność, że pozwany przegrał sprawę, a w konsekwencji został zobowiązany do zapłaty nie tylko pieniężnego zadośćuczynienia na rzecz powoda, ale także kosztów procesu za pierwszą instancję (postanowienie SN z dnia 26 lipca 2012 r., II CZ 88/12, LEX nr 1228798).

⁴⁸⁶ Postanowienie SN z dnia 24 października 2013 r., IV CZ 61/13, LEX nr 1389013; wyrok SA w Szczecinie z dnia 28 września 2016 r., I ACa 165/16, LEX nr 2157792; wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 kwietnia 2016 r., I ACa 1129/15, LEX nr 2084153; wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 października 2012 r., III APa 21/12, LEX nr 1236146.

⁴⁸⁷ „Art. 484 § 2 k.c. upoważnia Sąd do wyjątkowej ingerencji w treść zobowiązania w sytuacji, gdy słuszność wymaga redukcji kary ze względu na jej rażące wygórowanie lub na wykonanie zobowiązania w znacznej części”. Zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 lipca 2021 r., I AGa 98/21, LEX nr 3358663. Sprawa dotyczyła roszczenia spółki sprzedającej zboże ekologiczne przeciwko kontrahentowi o zapłatę należności z kilku faktur, które ten potrącił z karami umownymi za odstąpienie od umów. Sąd ustalił, że dostarczone przez powódkę zboże nie spełniało wymogów umownych (m.in. było zanieczyszczone pestycydami) oraz że powódka nie wykonała dostaw w całości i w terminach. Pozwany zgłosił reklamacje niezwłocznie po otrzymaniu wyników badań laboratoryjnych, więc nie utracił uprawnień z rękojmi, a następnie skutecznie odstąpił od umów z powodu wad towaru i zwłoki w dostawie. Sąd uznał prawo pozwanego do naliczenia kar umownych, przy czym obniżył ich wysokość, uznając pierwotne żądanie za rażąco wygórowane. W konsekwencji powództwo zostało oddalone, a powódka obciążona kosztami procesu.

⁴⁸⁸ „Z zagadnieniem przesłanek miarkowania kary umownej ściśle wiąże się problem stopnia jej redukcji, gdyż, jak podaje się w doktrynie, z jednej strony obniżenie kary umownej ma prowadzić do eliminacji rażącego wygórowania kary, która powoduje, że jej zasądzenie stałoby w sprzeczności z poczuciem słuszności, z drugiej jednak strony nie może prowadzić do zejścia poniżej najszerzej pojętej szkody doznanej przez wierzyciela wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania”. Zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 12 lutego 2015 r., I ACa 1739/14, LEX nr 1679925. Sprawa dotyczyła roszczenia wykonawcy robót budowlanych o zapłatę wynagrodzenia, w tym za prace dodatkowe oraz sporu o naliczone przez zamawiającego kary umowne. Wykonawca twierdził, że nie otrzymał całości należności, a potrącenie kar było bezzasadne, natomiast zamawiający wskazywał na niewykonanie części robót i opóźnienia. Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił powództwo, miarkując karę umowną z uwagi na niewielki zakres niewykonanych prac i uznając, że kara w pierwotnej wysokości była rażąco wygórowana. Przyznał też wynagrodzenie za prace dodatkowe, które nie były przewidziane w projekcie ani objęte

Podsumowując, funkcja uzupełniająca polega na tym, że odwołanie do słuszności staje się narzędziem wypełniania treścią zwrotów niedookreślonych i klauzul generalnych, których znaczenie nie jest przesądzone wprost przez ustawodawcę. Jej realizacja może przybrać postać zarówno kazuistycznego rozstrzygnięcia konkretnych sytuacji, jak i formułowania ogólnych kryteriów kwalifikacyjnych, które w przyszłości mogą służyć jako punkt odniesienia w podobnych sprawach. W obu przypadkach doprecyzowanie następuje poprzez indywidualizację normy prawnej w odniesieniu do okoliczności konkretnego stanu faktycznego, co pozwala zapewnić spójność rozstrzygnięcia z wartościami chronionymi przez system prawa. Odwołanie do słuszności pełni tu rolę pomostu między abstrakcyjnym brzmieniem przepisu a jego praktycznym zastosowaniem, pozwalając uniknąć sztywności i oderwania od realiów sprawy.

3.2.4. Wyznaczanie granic swobody kontraktowej

Kolejną funkcją jest wyznaczanie granic swobody kontraktowej oraz kształtowania treści czynności prawnych. Odwołanie do słuszności stanowi mechanizm kontrolny, który pozwala ocenić, czy postanowienia umowy lub inne czynności prawne – choć mieszczą się w formalnie dopuszczalnych ramach – nie prowadzą do skutków sprzecznych z zasadami współżycia społecznego. W tym obszarze szczególne znaczenie mają orzeczenia na tle art. 58 § 2 k.c., w których nieważność czynności prawnej uzasadniano jej sprzecznością z zasadami słuszności, moralności i godziwości. Podobnie w przypadku art. 353¹ k.c. sądy wskazywały, że pewne postanowienia umowne, np. w umowach kredytowych⁴⁸⁹, choć formalnie mieszczą się w swobodzie umów, przekraczają jej granice, gdyż są sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i wystawiają jedną ze stron na nadmierne ryzyko. Szczególnym przykładem tej funkcji

ryczałtem, ale zostały zlecone w trakcie inwestycji. Sąd Apelacyjny podtrzymał zasadnicze ustalenia i ocenę prawną, korygując jedynie drobne elementy wyliczeń oraz termin naliczania odsetek. Por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lutego 2016 r., I ACa 864/15, LEX nr 2053851; wyrok SO Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 14 grudnia 2018 r., II C 1267/17, LEX nr 3070437.

⁴⁸⁹ Wyrok SA w Warszawie z dnia 14 listopada 2022 r., V ACa 595/21, LEX nr 3450527. Sprawa dotyczyła kredytu konsolidacyjnego w CHF, zawartego przez małżonków z bankiem, w którym Sąd Okręgowy uznał umowę za nieważną z powodu abuzywnych klauzul waloryzacyjnych i naruszenia zasad współżycia społecznego. Bank wniósł apelację, kwestionując m.in. status powodów jako konsumentów oraz ocenę mechanizmu przeliczania waluty. Sąd Apelacyjny stwierdził, że przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385¹–385³ k.c.) mają pierwszeństwo przed ogólnymi normami (art. 58, 353¹ k.c.), ale część klauzul nie mogła być badana pod kątem abuzywności, gdyż była indywidualnie negocjowana. Uznał też, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił status konsumenta, pomijając dowody wskazujące, że kredyt miał cel związany z działalnością gospodarczą. Ostatecznie SA uchylił wyrok w zakresie ustalenia nieważności umowy i oddalił powództwo w tej części, skupiając się na ocenie umowy przez pryzmat przepisów szczególnych i rzeczywistego charakteru zobowiązania.

jest także orzecznictwo dotyczące zakazów konkurencji. W jednym z wyroków⁴⁹⁰ Sąd Najwyższy stwierdził, że w stosunkach zobowiązaniowych między przedsiębiorcami brak jakiegokolwiek ekwiwalentu za wprowadzenie umownego zakazu konkurencji po ustaniu umowy, sankcjonowanego karą umowną, może być oceniony jako sprzeczny z zasadami słuszności. Wskazuje to, że odwołanie do słuszności działa tu nie tylko jako ochrona przed oczywistą nierównowagą, ale też jako mechanizm zapobiegający wykorzystaniu pozycji kontraktowej w sposób nadmiernie restrykcyjny.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał⁴⁹¹, że czynność prawna naruszająca podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, w tym zasady słuszności, moralności czy godziwości, podlega sankcji nieważności. Przykładem jest orzeczenie z zakresu prawa pracy⁴⁹², w którym uznano, że ukształtowanie treści stosunku pracy w sposób sprzeczny z zasadami lojalności i uczciwości prowadzi do nieważności na podstawie art. 58 § 2 lub § 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Podobnie w innej sprawie⁴⁹³,

⁴⁹⁰ „W orzecznictwie Sądu Najwyższego, które należy podzielić wyrażano przy tym pogląd, iż również w niepracowniczych stosunkach zobowiązaniowych nawiązywanych między przedsiębiorcami brak jakiegokolwiek ekwiwalentu za wprowadzenie umownego zakazu konkurencji po ustaniu umowy sankcjonowanego karą umowną może być oceniony jako sprzeczny z zasadami słuszności”. Wyrok SA w Gdańsku z 14 maja 2013 r., I ACa 174/13, LEX nr 1375649. Sprawa dotyczyła żądania zapłaty przez spedytora kary umownej od przewoźnika za naruszenie umownego zakazu konkurencji po wykonaniu zlecenia transportowego. Klauzula przewidywała dwuletni zakaz świadczenia usług dla określonych podmiotów, bez jakiegokolwiek ekwiwalentu dla przewoźnika. Sąd uznał, że takie postanowienie w realiach sprawy rażąco ograniczało swobodę prowadzenia działalności gospodarczej, było nieadekwatne do celu ochrony i prowadziło do rażącej dysproporcji świadczeń, przez co naruszało zasady współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). W efekcie kara umowna została uznana za nieważną, a powództwo oddalone.

⁴⁹¹ Wyrok SA w Krakowie z dnia 12 lutego 2015 r., I ACa 1739/14, LEX nr 1679925. Sprawa dotyczyła roszczenia wykonawcy robót budowlanych o zapłatę wynagrodzenia, w tym za prace dodatkowe oraz sporu o naliczone przez zamawiającego kary umowne. Wykonawca twierdził, że nie otrzymał całości należności, a potrącenie kar było bezzasadne, natomiast zamawiający wskazywał na niewykonanie części robót i opóźnienia. Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił powództwo, miarkując karę umowną z uwagi na niewielki zakres niewykonanych prac i uznając, że kara w pierwotnej wysokości była rażąco wygórowana. Przyznał też wynagrodzenie za prace dodatkowe, które nie były przewidziane w projekcie ani objęte ryczałtem, ale zostały zlecone w trakcie inwestycji. Sąd Apelacyjny podtrzymał zasadnicze ustalenia i ocenę prawną, korygując jedynie drobne elementy wyliczeń oraz termin naliczania odsetek. Por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lutego 2016 r., I ACa 864/15, LEX nr 2053851; wyrok SO Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 14 grudnia 2018 r., II C 1267/17, LEX nr 3070437.

⁴⁹² Wyrok SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, LEX nr 515697. Sprawa dotyczyła ustalenia czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia pracowników jako podstawy wymiaru składek, gdy jest ono rażąco zawyżone i ustalone w oderwaniu od rzeczywistego zakresu obowiązków. W spółce – zakładzie pracy chronionej – kilku członków rodziny właścicieli otrzymywało bardzo wysokie pensje, mimo braku adekwatnych kwalifikacji, faktycznych obowiązków czy pełnomocnictw, a składki na ich ubezpieczenia były w całości finansowane z PFRON i budżetu państwa. Sądy obu instancji uznały, że takie ustalenie wynagrodzenia narusza zasady współżycia społecznego oraz zasadę solidarności ubezpieczonych, co czyni te postanowienia umów o pracę nieważnymi w części przekraczającej granice godziwości (art. 58 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Sąd Najwyższy potwierdził, że ZUS ma prawo badać i kwestionować wysokość wynagrodzenia w aspekcie prawa ubezpieczeń społecznych, gdy prowadzi ono do nieuzasadnionego pobierania świadczeń z funduszy publicznych. Skarga kasacyjna pracowników została oddalona.

⁴⁹³ Zob. przypis 390.

dotyczącej aneksu do umowy o pracę, sąd stwierdził nieważność postanowienia przewidującego rażąco wygórowane świadczenie oderwane od sytuacji finansowej pracodawcy i okoliczności rozwiązania umowy – uznając je za sprzeczne ze słusnością oraz zasadą godziwego wynagrodzenia.

W odniesieniu do art. 353¹ k.c., odwołanie do słusności pełni szczególną rolę w ocenie, czy postanowienia umowy mieszczą się w granicach swobody kontraktowej. W wyroku z 2022 r.⁴⁹⁴ Sąd Najwyższy wskazał, że ocena ta wymaga rozważenia, czy postanowienia nie sprzeciwiają się zasadom współżycia społecznego, rozumianym jako podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. W praktyce oznacza to odwołanie do takich pojęć jak zasady słusności, uczciwego obrotu czy lojalności. Przykładem zastosowania tej konstrukcji jest ocena umowy kredytu hipotecznego⁴⁹⁵, w której klauzula pozwalała bankowi jednostronnie i dowolnie określać wysokość rat przez wiele lat. Sąd uznał, że takie postanowienie nadmiernie obciąża konsumenta, narusza równowagę kontraktową i wykracza poza granice swobody umów, będąc sprzeczne z zasadami słusności kontraktowej.

Podsumowując, w ramach tej funkcji sądy wykorzystują odwołanie do słusności jako punkt odniesienia do weryfikacji granic wykonywania praw podmiotowych. Ocena zgodności czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego lub swobody umów jest ściśle powiązana z analizą równowagi kontraktowej, proporcjonalności obciążeń oraz uczciwości w relacjach między stronami. Zasady słusności w tym kontekście nie są więc

⁴⁹⁴ Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2022 r., I NSNc 602/21, LEX nr 3358327. Sprawa dotyczyła umowy pożyczki, w której przewidziano rażąco wysokie, lichwiarskie odsetki oraz prowizję, co naruszało zasady współżycia społecznego i granice swobody umów z art. 353¹ k.c. Sąd Rejonowy w 2005 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nie badając nieważności tych postanowień, co doprowadziło do powstania spirali zadłużenia rażąco nieproporcjonalnej do wartości pożyczki. Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną, zarzucając naruszenie m.in. art. 76 i 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz rażące naruszenie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c., akcentując potrzebę ochrony konsumenta jako słabszej strony stosunku prawnego. Sąd Najwyższy uznał, że egzekwowanie zasad współżycia społecznego jest elementem realizacji sprawiedliwości społecznej i ma fundamentalne znaczenie dla prawa cywilnego. W rezultacie uchylił nakaz zapłaty i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, nakazując także ustalenie autentyczności podpisu na umowie.

⁴⁹⁵ Wyrok SA w Warszawie z dnia 14 listopada 2022 r., V ACa 595/21, LEX nr 3450527. Sprawa dotyczyła kredytu konsolidacyjnego w CHF, zawartego przez małżonków z bankiem, w którym Sąd Okręgowy uznał umowę za nieważną z powodu abuzywnych klauzul waloryzacyjnych i naruszenia zasad współżycia społecznego. Bank wniósł apelację, kwestionując m.in. status powodów jako konsumentów oraz ocenę mechanizmu przeliczania waluty. Sąd Apelacyjny stwierdził, że przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385¹–385³ k.c.) mają pierwszeństwo przed ogólnymi normami (art. 58, 353¹ k.c.), ale część klauzul nie mogła być badana pod kątem abuzywności, gdyż była indywidualnie negocjowana. Uznał też, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił status konsumenta, pomijając dowody wskazujące, że kredyt miał cel związany z działalnością gospodarczą. Ostatecznie SA uchylił wyrok w zakresie ustalenia nieważności umowy i oddalił powództwo w tej części, skupiając się na ocenie umowy przez pryzmat przepisów szczególnych i rzeczywistego charakteru zobowiązania.

jedynie abstrakcyjnym ideałem – stają się konkretnym kryterium oceny, które ma zapobiegać instrumentalnemu lub nadmiernemu wykorzystywaniu uprawnień, nawet jeśli ich źródło znajduje oparcie w przepisach prawa.

3.2.5. Podsumowanie

Uwzględniając całość przeprowadzonej analizy, można zauważyć, że wyróżnione cztery funkcje odwołania do słuszności jako kryterium oceny — weryfikująca, indywidualizująca, uzupełniająca i delimitująca — występują w orzecznictwie w różnym nasileniu i nierzadko w sposób mieszany. Choć każda z nich ma odrębne zadanie, w praktyce odwołanie do słuszności jako kryterium oceny często realizuje równocześnie kilka funkcji. Z analizy wynika jednak, że bez względu na pełnioną funkcję, ryzykiem pozostaje schematyczne i mało transparentne jej stosowanie, które może ograniczać jej potencjał jako narzędzia zapewniającego spójność wykładni prawa z wartościami systemu. Prawidłowe wykorzystanie odwołania do słuszności wymaga więc pogłębionej argumentacji, jasno wskazującej, w jaki sposób względy słuszności wpłynęły na treść rozstrzygnięcia.

Następnie należy sformułować wnioski dot. wykładni art. 102 k.p.c. Praktyka polegająca na wyłącznie powierzchownym przedstawieniu okoliczności, które zadecydowały, że zdaniem sądu zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek” lub całkowite jego pominięcie, może być źródłem zagrożeń dla wartości stanowiących podstawę prawa. Brak uzasadnienia orzekania o kosztach postępowania według zasad słuszności stanowi w praktyce całkowite uniemożliwienie weryfikacji tej decyzji przez wyższą instancję. Może, rzecz jasna, być potraktowane jako oznaka dowolności, poddane kontroli instancyjnej, a następnie zmienione, jednak praktyka orzecznicza pokazuje, że są to rzadkie przypadki. Wydaje się, że ta niepokojąca praktyka otrzymuje ze strony organów orzekających, a nawet szerzej – podmiotów stosujących prawo – ciche przyzwolenie. Możliwe, że wynika to z przekonania członków społeczności prawniczej, że uzasadnienie o treści: „z uwagi na zasady słuszności (...)”, „(...) za czym przemawiają względy słuszności” jest całkowicie wystarczające, skoro każde odwołanie do słuszności pojmuje w bardzo zindywidualizowany i osobisty sposób. Gdyby przyjąć takie założenie, to trudno jest podważać czyjeś poczucie słuszności, aby zastąpić je swoim własnym. Jednak ugruntowanie się tendencji do lakonicznego uzasadnienia orzekania o kosztach na zasadach słuszności może otworzyć drogę do usankcjonowania w orzecznictwie

pewnej dowolności przy sięganiu po to kryterium, nie tylko w zakresie zastosowania art. 102 k.p.c. Budzi to pewne wątpliwości z uwagi na wartość, jaką jest pewność prawa.

W zakresie odwołania do słuszności jako kryterium oceny przy interpretacji art. 484 § 2 k.c., 58 § 2 k.c. oraz 353¹ k.c. należy zauważyć, że zasady słuszności pojawiają się tutaj co do zasady jako ekwiwalent lub wypełnienie treści klauzuli zasad współżycia społecznego. Sądy wskazują na słuszność jedynie pośrednio, poprzez wykładnię klauzuli generalnej lub zwrotu niedookreślonego zawartych we wspomnianych wyżej przepisach. Pomimo posłużenia się przez sąd kryteriami oceny takimi jak „zasady słuszności”, „względy słuszności”, „zasady słuszności kontraktowej”, tutaj także nie zostają one doprecyzowane. W tym przypadku to ponownie może być przejawem korzystania ze znacznego zakresu dyskrecjonalności sędziowskiej, którą zapewniają klauzule generalne oraz zwroty niedookreślone. Wydaje się jednak, że niezależnie od tego czy organy stosujące prawo powołują się na słuszność jako argument czy jako kryterium oceny, mogą to czynić w sposób schematyczny, dobierając zasady słuszności jako powielane w orzecznictwie uzasadnienie czy też potwierdzenie podjętego już wcześniej rozstrzygnięcia. Odwołanie do słuszności zatem nie pełni tutaj roli kryterium, które faktycznie skłoniło organ do dokonania takiej, a nie innej oceny lub przekonało do konkretnego rozwiązania. Być może celem powołania się na słuszność przez sąd jest raczej przekonanie o słuszności rozstrzygnięcia jego odbiorców tj. uczestników postępowania.

4. Podsumowanie

Jako rezultaty poczynionych w niniejszym rozdziale rozważań zostaną sformułowane pewne wnioski natury ogólnej, dotyczące odwołań do słuszności w orzeczeniach cywilnych polskich sądów.

Podsumowując rozważania na temat prób zdefiniowania⁴⁹⁶ odwołań do słuszności w orzecznictwie, można zauważyć dwa główne kierunki w tym zakresie. Pierwszy z nich to odwołanie do słuszności powiązane z zasadami (normatywne rozumienie słuszności), drugi – odwołanie do słuszności rozumiane *ad casum*. Ponadto pojawia się także zarys stanowiska wypośrodkowanego, które łączy cechy charakterystyczne dla dwóch wcześniejszych tendencji. Nie ma jednolitego, dominującego poglądu w orzecznictwie dotyczącego odwołań do słuszności. Analiza wskazuje, że treść odwołań do słuszności w

⁴⁹⁶ Wyrazy „definicja” i „definiowanie” będzie używane w ujęciu bardziej ogólnym, jako wyjaśnianie pojęcia, stworzenie jego charakterystyki, a nie w znaczeniu nadanym przez logikę prawniczą.

orzecznictwie jest często uzupełniana przez inne klauzule generalne, takie jak zasady współżycia społecznego czy zasady sprawiedliwości, które odsyłają do powszechnie akceptowanych norm społecznych. Samo odwołanie do słuszności nie ma w takiej sytuacji w pełni samodzielnie określonej odrębnej treści normatywnej, lecz funkcjonuje jako kryterium, którego konkretyzacja treści następuje właśnie poprzez te normy i zasady. Z tego względu w polskim orzecznictwie cywilnym przeważa podejście sytuacjonistyczne, w którym treść odwołania do słuszności kształtowana jest w kontekście okoliczności konkretnej sprawy oraz wartości wyrażonych w innych normach systemu prawnego.

Ponadto można zauważyć pewne wspólne dla sformułowania odwołań do słuszności cechy, niezależnie od tworzącego je terminu (reguł, zasad, względów, poczucia czy norm słuszności). Po pierwsze, definicje nie eliminują niedookreśloności wymienionych odwołań do słuszności. Ich doprecyzowanie opiera się głównie na innych zwrotach nieostrych (np. „nietypowy przypadek”, „przesłanki etyczne”). Z tego względu nie tracą one tej istotnej cechy, która zapewnia organom stosującym prawo pewien zakres swobody w ramach interpretacji. Nieostrość pojęć jest w znacznej liczbie przypadków zjawiskiem zamierzonym przez prawodawcę, dlatego pozytywnie należy ocenić zachowanie tej cechy, pomimo dokonanego częściowego dookreślenia pojęcia. Definicje odwołań do słuszności w większości przypadków przyjmują charakter opisowy, nie precyzując istoty pojęcia, lecz wskazując jedynie na jego właściwości (np. „ograniczające uprawnienia określone przepisami prawa”), cel odwołania do niego (np. „służą do korektury w ocenie nietypowego przypadku”) oraz powiązanie z innymi zasadami (np. „wywodzą się z reguł moralności publicznej”). Nawet jeśli, co jest rzadkością, definicje wyrażają istotę definiendum to wyłącznie za pomocą innych, wcześniej przywołanych, zwrotów niedookreślonych znaczeniowo (np. normy moralne). Należy także zauważyć, że w próbach doprecyzowania wszystkich rodzajów odwołań do słuszności pojawia się ten sam cel, któremu mają służyć. Obok zapewnienia dyskrecjonalności sędziowskiej, pojawia się także korektura w ocenie konkretnej sprawy. Ponadto wiele z definicji różnych odwołań do słuszności wskazuje na podobne wartości, które wypełniają ich treść: normy moralne, zasady współżycia społecznego, powszechnie uznane i przyjęte w społeczeństwie obyczaje lub wartości.

Odwołanie do słuszności w różnym stopniu może wywierać wpływ na treść rozstrzygnięć podejmowanych w ramach stosowania prawa. W niektórych sytuacjach sąd na podstawie znajdujących zastosowanie w danej sprawie przepisów prawa

(występujących w nich klauzulach generalnych) powinien rozważyć uwzględnienie zasad słuszności, w innych natomiast dobór tego kryterium oraz jego rola będą zależały wyłącznie od arbitralnej decyzji podmiotu decyzyjnego. Prawo jest bowiem bardzo istotnym, ale nie jedynym regulatorem życia społecznego. Nie jest ponadto odizolowane od innych systemów normatywnych, wręcz przeciwnie – jak napisał Jerzy Zajadło – jest w nich zatopione⁴⁹⁷. Z powodu tych nierozrwalnych związków wiążących prawo ze słusnością oraz innymi wartościami organ orzekający może korzystać z tego kryterium w sposób zupełnie nieświadomy. Możliwe są również przypadki, gdy w pisemnym uzasadnieniu decyzji sąd celowo będzie pomijać zasady słuszności jako kryterium, którym się faktycznie kierował, lub wprost przeciwnie – będzie się nim posługiwać jedynie jako swego rodzaju „ozdobnikiem”, niebędącym odzwierciedleniem rzeczywistych podstaw aksjologicznych podjętego rozstrzygnięcia. W szczególności może mieć to miejsce, gdy siłą pewnego przyzwyczajenia sądy odruchowo odwołują się do utartych kombinacji wartości czy argumentów np. „uczciwości, lojalności i zasad słuszności” w sprawach związanych z ochroną konsumenta.

W wyniku przeprowadzonych badań uzasadnienie zyskał również wniosek, że sytuacja, w której organ stosujący prawo powołuje się na słusność, ze względu na obecność w przepisie klauzul generalnych lub zwrotów niedookreślonych (innych niż wskazujących na słusność), jest obarczona dużym ryzykiem dowolności i niejednorodności orzeczniczej. Należy zastanowić się nad czynnikami, które sprawiają, że sądy w „przypadku szczególnie uzasadnionym” w jednym przepisie upatrują odwołania się do słuszności i czynią z tego powszechną praktykę, a w drugim już nie. Przy założeniu, że istnieją obiektywne przyczyny tego zjawiska, można zaproponować kilka z nich: wpływ doktryny, cel stosowanego przepisu, okoliczności danego przypadku. Gdyby jednak takie założenie odrzucić należałoby zmierzyć się z wizją aktywnej, być może nawet prawotwórczej, roli sędziego, który według własnego swobodnego uznania dokonuje interpretacji różnych klauzul generalnych i wywodzi z nich zasady słuszności. Wybór, aby pod dane kryterium otwarte „podstawić” właśnie powołanie się na słusność, może być podyktowany wartościami aprobowanymi przez dany podmiot. Umieszczenie w treści aktów normatywnych klauzul generalnych lub zwrotów niedookreślonych ma w istocie na celu zapewnienie luzu decyzyjnego organom orzekającym.

⁴⁹⁷ J. Zajadło, *Sumienie sędziego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, t. 79, 4, 2017, s. 41.

W przeważającej części orzeczeń sądy odwołują się do słuszności z pominięciem wyjaśnienia tego pojęcia czy uzasadnienia jego zastosowania. Bierność w zakresie definiowania odwołań do słuszności w praktyce orzeczniczej i związane z tym ich intuicyjne⁴⁹⁸ pojmowanie prawdopodobnie mogą wynikać m.in. z braku określenia sposobu rozumienia tego pojęcia na samym początku jego funkcjonowania w polskim systemie prawnym. Doktryna prawa II RP nie wyjaśniła go, uznając za termin zrozumiały intuicyjnie, który w niewątpliwy sposób odsyła do wartości moralnych⁴⁹⁹. Na trudności w stosowaniu odwołań do słuszności wskazują również Z. Radwański i M. Zieliński, którzy uważają, że wskazują one na podstawowe i pierwotne wartości moralne, niekoniecznie skonkretyzowane w utrwalonych w społeczeństwie regułach postępowania⁵⁰⁰. Nie bez znaczenia pozostaje bardzo niejednolity i złożony charakter odwołań do słuszności tj. zasad słuszności, reguł słuszności, norm słuszności, poczucia słuszności. Często bywają utożsamiane z innymi klauzulami generalnymi (zasadami współżycia społecznego, zasadami sprawiedliwości). W związku z tym można pokusić się o konkluzję, że niemożliwe jest uniknięcie choć niewielkiej dozy subiektywizmu przy przywołaniu słuszności, w szczególności, gdy sąd czyni tak z własnej inicjatywy. Aby uchronić się przed dowolnością powoływania się na słuszność SN, formułuje pewne wskazania w tym zakresie, np. odnośnie do stosowania zasad słuszności wynikających z art. 102 k.p.c., jednakże wobec ustaleń poczynionych w ramach niniejszych rozważań można mieć wątpliwości co do ich skuteczności.

Z obserwacji tych nielicznych prób wyjaśnienia odwołań do słuszności można zauważyć pewną wspólną dla nich cechę – zakorzenienie zasad słuszności w moralności. Otwiera to bardziej ogólną dyskusję na temat uprawnienia sądów do orzekania o zgodności lub sprzeczności z zasadami słuszności, co – zgodnie z poczynionymi ustaleniami – może zawierać moralne konotacje. Czy kwestie moralne zatem mogą być przedmiotem sędziowskiej deliberacji?⁵⁰¹ Czy nie powinny być ustalone wyłącznie przez ustawodawcę w trybie legislacyjnym? Nie sposób udzielić definitywnej odpowiedzi na

⁴⁹⁸ T. Pietrzykowski wskazuje, że naturalnym obszarem ujawniania się intuicyjnych przekonań interpretatora są klauzule generalne, przepisy przyznające organowi tzw. swobodne uznanie, a także regulacje posługujące się pojęciami niedookreślonymi, których konkretyzacja należy do interpretatora. To właśnie one stwarzają przestrzeń, w której różne sposoby ich rozumienia mogą prowadzić do odmiennych konsekwencji dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Zob. T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza...*, s. 75 i zacytowana tam literatura.

⁴⁹⁹ J. Mojak, *Dobre obyczaje w polskim prawie kontraktowym – wybrane zagadnienia*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, 63 (2), 2016, s. 60.

⁵⁰⁰ Z. Radwański, M. Zieliński, *Klauzule generalne w prawie prywatnym* [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1, Warszawa 2007, s. 342.

⁵⁰¹ Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Konflikt dóbr...*, s. 1–14.

tak sformułowane pytania, gdyż w pewnym stopniu jest ona uzależniona od przyjętego pojmowania prawa, ale także charakteru relacji między stosowaniem a tworzeniem prawa, a tym samym – pomiędzy władzą sądowniczą a ustawodawczą⁵⁰². Jedyne właściwe rozwiązanie wydaje się nieosiągalne, również z powodu niebezpieczeństw, które niosą za sobą dwie skrajne wskazane propozycje. Odgórne uregulowanie kwestii moralnych przez ustawodawcę może prowadzić do nadmiernej symplifikacji oraz ignorancji moralnej, a przede wszystkim nieadekwatności prawa do zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Z drugiej zaś strony, podejmowanie przez sądy rozważań o charakterze moralnym niesie zagrożenia w postaci skrajnego subiektywizmu i moralnego arbitralizmu. Wydaje się, że większe szanse na obiektywizm i społeczną akceptację przysługują prawodawczym nakazom lub zakazom demokratycznie wybranego ustawodawcy. Ponadto są w stanie zapobiec skutkom moralnego subiektywizmu poszczególnych sędziów. Nie dają jednak takiej pewności, a z demokratyczną legitymacją ustawodawcy wiąże się dodatkowo problem demokratyczności procedur parlamentarnych. Należałoby rozważyć, czy są one oparte na prostej większości z pominięciem opinii mniejszości czy też mają charakter partycypacyjny i uwzględniają opinię wszystkich uczestników procesu prawotwórczego. Nie można pominąć również kolejnego dylematu związanego z przyznaniem pierwszeństwa jednej z podstawowych wartości systemu prawa: pewności lub sprawiedliwości. Na to zagrożenie wskazywał również J. Nowacki pisząc o klauzulach generalnych jako o narzędziu umożliwiającym indywidualizację orzeczeń w imię sprawiedliwości oraz – w jej konsekwencji – wydawanie rozstrzygnięć „właściwych” czy „słusznych” (w ocenie organu orzekającego). Jednocześnie rodzą one jednak niebezpieczeństwo „niepewności co do prawa”⁵⁰³. To zaś prowadzi do konfliktu wartości i wymaga dokonania przez prawodawcę pewnych fundamentalnych wyborów co do jego preferencji aksjologicznych. Reasumując, z poczynionych w rozdziale rozważań można z pewnością sformułować jeden wniosek. Sędziowie, odwołując się do słuszności, zarówno jako adresaci zawartych w przepisach klauzul generalnych i wyrazów

⁵⁰² J. Waldron, *Judges as moral reasoners*, „International Journal of Constitutional Law”, 7(1), 2009, s. 2-24, W. Sadurski, *Rights and moral reasoning: an unstated assumption – a comment on Jeremy Waldron’s „Judges as moral reasoners”*, „International Journal of Constitutional Law” 7(1), 2009 s. 25-45, D. Dyzenhaus, *Are legislatures good at morality? Or better at it than the courts?*, „International Journal of Constitutional Law”, t. 7, nr 1, 2009 s. 46-52.

⁵⁰³ J. Nowacki, *Recenzja monografii W. Naucke, Über Generalklauseln und Rechtsanwendung im Strafrecht, Tübingen 1973*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, 1976, 16, s. 194-197.

niedookreślonych, jak i podmioty prowadzące argumentację słusznościową, uznają siebie za władnych wyboru zasad i kryteriów, które obejmują odwołania do słuszności.

Na zakończenie wymaga podkreślenia, że pomimo ograniczonego występowania odwołań do słuszności w polskich aktach prawnych, praktyka orzecznicza wykracza szeroko poza ramy nakreślone przez ustawodawcę. Wydaje się, że odwołaniu do słuszności znaczenie nadaje dopiero sąd na etapie stosowania prawa podczas procesu interpretacji i dobierania argumentów na potrzeby orzeczenia. Tak daleko posunięta samodzielność sądów w używaniu argumentu ze słuszności może budzić pewne wątpliwości natury aksjologicznej, przede wszystkim z uwagi na ograniczoną transparentność orzeczniczą. Treść zasad słuszności wypełnia dopiero sąd – a jeśli uzasadnienie odwołania do nich jest lakoniczne, to trudno odtworzyć faktyczne przesłanki podjętej decyzji. Taki brak klarowności utrudnia kontrolę instancyjną, osłabia zasadę pewności prawa i może prowadzić do wrażenia, że rozstrzygnięcie oparto na subiektywnym poczuciu sprawiedliwości sędziego, a nie na spójnych standardach. W skrajnych przypadkach może to godzić w zasadę równości wobec prawa, ponieważ podobne stany faktyczne mogą być oceniane w odmienny sposób. Przedstawione wyniki analizy orzecznictwa wskazują na niepokojące zjawisko w orzecznictwie polskim, które może stanowić zagrożenie dla – zagwarantowanej w art. 32 Konstytucji RP⁵⁰⁴ – zasady równości wobec prawa, a także powszechnego poczucia sprawiedliwości. Jak pisze A. Bator: „prawnicza władza dyskrecyjna nad tekstem staje się dyskretną władzą nad prawodawstwem, a w konsekwencji, także do pewnego stopnia nad społeczeństwem”⁵⁰⁵. Nie oznacza to jednak, że odwoływanie się do słuszności w orzecznictwie należy wyeliminować. Argumenty za jej stosowaniem są istotne: pozwala ona łagodzić skutki nadmiernie rygorystycznego stosowania prawa, chronić wartości kluczowe dla systemu prawnego, uwzględniać szczególne okoliczności sprawy, których ustawodawca nie mógł i nie był w stanie w pełni przewidzieć. Jest też narzędziem adaptacyjnym – umożliwia dostosowanie prawa do dynamicznie zmieniających się realiów społecznych i gospodarczych. W tym sensie stanowi ważny mechanizm ochrony sprawiedliwości materialnej. Problemem bowiem nie jest sama obecność argumentu ze słuszności

⁵⁰⁴ Art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 78 poz. 483): „1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. 2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny”.

⁵⁰⁵ A. Bator, *Polityczne interpretacje analitycznej teorii prawa* [w:] M. Zirk-Sadowski, B. Wojciechowski, T. Bekrycht (red.), *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych. Część 1 (Jurysprudencja 2)*, Łódź 2014, s. 15.

w rozumowaniu sądu, lecz brak przejrzystego ujawniania jego aksjologicznego uzasadnienia. Odwołanie do słuszności powinno być stosowane z pełnym wyjaśnieniem, jakie wartości, normy lub okoliczności wyjątkowe skłoniły sąd do podjęcia danego rozstrzygnięcia. Wówczas może pełnić swoją funkcję uzupełniającą bez podważania fundamentów pewności prawa.

Podsumowując, o ile trudno wskazać jednolite znaczenie odwołania do słuszności *in abstracto*, o tyle można je pojąć *a casu ad casum*⁵⁰⁶, zdefiniowane przez wypełnienie jej odpowiednią treścią (najczęściej aksjologiczną) w konkretnej sytuacji faktycznej. Innymi słowy, znaczenie odwołania do słuszności zależy od decyzji sądów, a bez nich, jak powiedział J. Bentham, słuszność to tylko „abrakadabra, słowo bez znaczenia”⁵⁰⁷. Ostatecznie odwołanie do słuszności jawi się jako kategoria graniczna – balansująca między normatywnym zakotwiczeniem w systemie prawa a oceną *in concreto*, dokonywaną przez sąd w realiach konkretnej sprawy. Jego rola w orzecznictwie polega nie tylko na uelastycznieniu stosowania rozwiązań ustawowych, lecz także na dopełnianiu ich treści aksjologiczną refleksją, której nie sposób wyrazić wyłącznie w języku norm prawnych. Analiza pokazała jednak, że efektywność tego instrumentu zależy od przejrzystości i jakości uzasadnienia sądowego – bez nich odwołanie do słuszności traci walor racjonalnego kryterium oceny i staje się elementem czysto retorycznym. Właściwie stosowane, może stanowić jedno z najważniejszych narzędzi zachowania sprawiedliwości materialnej w prawie cywilnym; nadużywane lub stosowane schematycznie – stwarza ryzyko osłabienia pewności prawa i równości stron wobec niego.

⁵⁰⁶ Wyrok TK z 25 lipca 2013 r., P 56/11, LEX nr 1354561.

⁵⁰⁷ J. Bentham, *A rationale of judicial evidence* [w:] J. Bowring (red.), *The Works of Jeremy Bentham*, t. 7, New York 1962, s. 328.

Rozdział V.

Argument ze słuszności w niemieckim orzecznictwie sądowym

1. Uwagi wstępne

Rozważania zawarte w niniejszym rozdziale zostaną poświęcone analizie orzecznictwa niemieckich sądów federalnych w zakresie, w jakim odwołują się do słuszności, rozstrzygając w sprawach z zakresu prawa cywilnego. W pierwszej kolejności (w części IV.2), w ramach dogmatycznego wprowadzenia, omówione zostaną przepisy prawa cywilnego, które w swojej treści wprost lub pośrednio odnoszą się do słuszności. W ograniczonym zakresie zostanie także poruszony problem rozbieżności stanowisk w temacie pojmowania klauzul słusznościowych w doktrynie prawa niemieckiego. Następne podrozdziały (IV.3, IV.4, IV.5) zostaną poświęcone przedstawieniu wyników przeprowadzonego badania nad orzecznictwem, skupiających się wokół 1) sposobów pojmowania odwołania do słuszności przez sądy i jego dwóch form: sytuacjonistycznej i normatywnej, 2) rodzajów sytuacji, w których organy stosujące prawo powołują się na słuszność, 3) przypadków wskazania na słuszność na etapie stosowania prawa: jako argumentu oraz kryterium oceny.

Przed przedstawieniem wyników analizy orzecznictwa należy sformułować kilka uwag wstępnych na temat sądownictwa w Niemczech. Ze względu na ukształtowanie ustroju politycznego Republiki Federalnej Niemiec system sądowniczy charakteryzuje się podziałem na dwa szczeble: federalny oraz krajowy⁵⁰⁸. Zgodnie z art. 92 Ustawy Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec (*Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*, dalej: GG) władza sądownicza jest powierzona sędziom, a sprawowana przez Federalny Trybunał Konstytucyjny, sądy federalne przewidziane w Ustawie Zasadniczej oraz sądy krajów związkowych⁵⁰⁹. Wymiar sprawiedliwości w przeważającej mierze spoczywa jednak na tych ostatnich⁵¹⁰, bowiem do Federacji

⁵⁰⁸ Więcej na temat systemu sądowniczego w Niemczech zob. J. Tkaczyński, *Prawo ustrojowe Niemiec*, Kraków 2015, s. 298–313; W. Heun, *The Constitution of Germany: a Contextual Analysis*, Oxford 2011; E. Gdulewicz, *Ustrój polityczny Niemiec* [w:] W. Skrzydło (red.), *Ustroje państw współczesnych*, Lublin 2002, s. 79–112; S. Bożyk, *Konstytucja Niemiec*, Warszawa 1993.

⁵⁰⁹ Art. 92 GG: „Die rechtsprechende Gewalt ist den Richtern anvertraut; sie wird durch das Bundesverfassungsgericht, durch die in diesem Grundgesetze vorgesehenen Bundesgerichte und durch die Gerichte der Länder ausgeübt”, tłum własne.

⁵¹⁰ D. Janicka, *Ustawa zasadnicza w praktyce Republiki Federalnej Niemiec (1949–1989)*, Toruń 2009, s. 39, 87–92.

kompetencje orzecznicze należą tylko w sytuacji, gdy wyraźnie przewiduje to Ustawa Zasadnicza⁵¹¹.

Sądy rejonowe (*Amtsgerichte*, dalej: AG), sądy krajowe (*Landgerichte*, dalej: LG) oraz wyższe sądy krajowe (*Oberlandesgericht*, dalej: OLG) stanowią organy krajów związkowych, natomiast sądy federalne są organami federacji. Dodatkowo wyróżnia się sądownictwo konstytucyjne (*Verfassungsgerichtsbarkeit*) oraz sądownictwo szczególne (*Fachgerichtsbarkeit*). Z art. 95 GG wynika, iż niemieckie sądownictwo szczególne obejmuje następujące piony: sądownictwo powszechne⁵¹², sądownictwo administracyjne, sądownictwo finansowe, sądownictwo pracy oraz sądownictwo ds. spraw socjalnych. Wymienione działy są od siebie niezależne i równorzędne zarazem. W obszarze sądownictwa szczególnego, odpowiednio do poszczególnych gałęzi prawa, na poziomie federalnym działa w charakterze instancji odwoławczych pięć sądów federalnych: Trybunał Federalny (*Bundesgerichtshof*, dalej: BGH), Federalny Trybunał Administracyjny (*Bundesverwaltungsgericht*), Federalny Trybunał Skarbowy (*Bundesfinanzhof*), Federalny Sąd Pracy (*Bundesarbeitsgericht*) oraz Federalny Sąd ds. Socjalnych (*Bundessozialgericht*). Wszystkie trybunały są od siebie organizacyjnie niezależne.

Powyższe wstępne ustalenia w zakresie organizacji systemu sądowniczego w Niemczech stanowią podstawę dla właściwego wyznaczenia zakresu przedmiotowego przeprowadzonego badania nad orzecznictwem. Kluczowe bowiem dla późniejszych celów porównawczych – polskiej i niemieckiej praktyki orzeczniczej – jest ustalenie zbliżonych obszarów badawczych, w ramach których orzeczenia zostaną poddane analizie. W związku z tym, że podstawowym założeniem pracy jest analiza orzecznictwa cywilnego, a w szczególności spraw z zakresu prawa rodzinnego, rzeczowego, zobowiązań, spadkowego oraz częściowo – prawa pracy⁵¹³, uzasadnione wydaje się objęcie badaniem orzeczeń sądów powszechnych (z zakresu prawa cywilnego)⁵¹⁴,

⁵¹¹ S. Detterbeck, *Art. 92 GG* [w:] Michael Sachs (red.), *Grundgesetz. Kommentar*, Monachium 2014, s. 1955-1956.

⁵¹² Sądownictwo powszechne obejmuje sprawy w ramach postępowania cywilnego (procesowego oraz nieprocesowego), a także sprawy w ramach postępowania karnego. Z uwagi na temat pracy przedmiotem rozważań będą tylko pierwsze z nich.

⁵¹³ Orzeczenia sądowe z zakresu prawa pracy zostaną uwzględnione w zakresie, w jakim zastosowanie w ich ramach znajdują przepisy części ogólnej prawa cywilnego, w szczególności art. 315 BGB w kontekście ustalenia świadczenia w ramach umowy o pracę oraz inne przepisy prawa zobowiązań.

⁵¹⁴ Wykorzystany podczas analizy orzecznictwa niemiecki system informacji prawnej Beck-Online umożliwiał zastosowanie odpowiednich filtrów wyszukiwania orzeczeń z podziałem na następujące dziedziny: prawo cywilne, prawo handlowe i gospodarcze, prawo pracy i prawo socjalne, prawo administracyjne, prawo karne, prawo podatkowe, prawo międzynarodowe. W ramach badania korzystano

ze szczególnym uwzględnieniem orzecznictwa BGH, oraz wybranych orzeczeń sądów prawa pracy.

2. Przepisy wskazujące na słusność w niemieckim prawie cywilnym

Niemiecki kodeks cywilny (*Bürgerliches Gesetzbuch*, dalej: BGB)⁵¹⁵ oraz kodeks postępowania cywilnego (*Zivilprozessordnung*, dalej: ZPO) zawierają wiele przepisów bezpośrednio wskazujących na słusność⁵¹⁶. W przeważającej części przypadków wyrażają ją dwa określenia: 1) *Billigkeit* – oznaczające słusność oraz 2) *nach billigem Ermessen*, które jest sformułowaniem bardziej złożonym i wymaga szerszego wyjaśnienia. Leksem *billig*⁵¹⁷ został przejęty z języka powszechnego przez język prawniczy, a jego rozumienie zostało zawężone do znaczenia „słuszny” (*fair, angemessen*) i w języku ogólnym⁵¹⁸ nie jest już właściwie używany w tej formie. Wyraz *Ermessen* w niemieckim języku prawniczym jest tłumaczony jako „uznanie”, „ocena”, dlatego przyjmuje się następujące tłumaczenia terminu *nach billigem Ermessen*: „zgodnie ze słusną oceną”⁵¹⁹, „według zasady słusności”⁵²⁰, „uznanie wykonywane zgodnie z zasadami słusności”⁵²¹, „uznanie/ocena według zasad słusności”⁵²². Obydwa sformułowania pojawiają się w znacznej liczbie norm prawa materialnego i proceduralnego⁵²³ wyżej wspomnianych aktów prawnych.

Niemiecki porządek prawny akcentuje rolę odwołań do słusności w ramach decyzji opartych na przepisach, które nie odsyłają wprost do tego kryterium⁵²⁴. Jako klauzule generalne uznaje się zwroty upoważniające do dokonania zindywidualizowanej

z tej funkcji, aby otrzymać orzeczenia zidentyfikowane przez bazę danych jako należące do zakresu prawa cywilnego (*Bürgerliches Recht*).

⁵¹⁵ Przepisy będące przedmiotem analizy w ramach niniejszego rozdziału w przeważającej części pochodzą z BGB, natomiast należy pamiętać, że zastosowanie chociażby art. 315 BGB wykracza poza tradycyjne ujęcie działów prawa cywilnego i jest używane m.in. w prawie handlowym i energetycznym.

⁵¹⁶ Przepisy bezpośrednio wskazujące na słusność to takie, które w swojej treści zawierają termin „Billigkeit”, „billig”.

⁵¹⁷ *Wielki słownik niemiecko-polski PWN* pod red. J. Wiktorowicza, A. Frączek. W potocznym języku przypisuje wyrazowi *billig* znaczenie „tani”.

⁵¹⁸ K. Kęsicka, *Między precyzją a nieostrością – o problematyce przekładu niemieckich i polskich terminów nieokreślonych*, „Comparative Legilinguistics”, 17, 2014, s. 84.

⁵¹⁹ A. Kilian, *Słownik języka prawniczego i ekonomicznego. Niemiecko-Polski*, Warszawa 1966, s. 134.

⁵²⁰ A. Kozieja-Dachterska, *Großwörterbuch der Wirtschafts- und Rechtssprache. Deutsch-Polnisch Band I*, Warszawa 2006, s. 181.

⁵²¹ B. Banaszak, *Rechts- und Wirtschaftswörterbuch. Deutsch-Polnisch*, Warszawa 2005, s. 249.

⁵²² A. Kilian, *Słownik...*, s. 210.

⁵²³ *Billigkeit*: BGB: art. 315, art. 571, art. 829, art. 920, art. 1360a, art. 1361a, art. 1361b, art. 1568a, art. 1568b, art. 1570, art. 1577, art. 1581, art. 1611, art. 1615l, art. 1649, art. 2057a; ZPO: art. 850b, art. 758, art. 1051. *Nach billigem Ermessen*: BGB: art. 315, art. 317, art. 319, art. 556a, art. 660, art. 745, art. 971, art. 1024, art. 1246, art. 1382, art. 2048, art. 2156. ZPO: art. 91a, art. 269, art. 495a, art. 850c.

⁵²⁴ F. Henf, *Billigkeit und zivilrechtliche Argumentation*, Kiel 1978, s. 119-181.

oceny, takie jak: słuszny, niesłuszny (*billig, unbillig*), oczekiwany, spodziewany, nieoczekiwany, niespodziewany (*zumutbar, unzumutbar*), szczególna surowość, dolegliwość (*besondere Härte*), uzasadniony ze względu na okoliczności konkretnego przypadku (*gerechtfertigt unter Berücksichtigung der Verhältnisse des Einzelfalles*), możliwy do udźwignięcia, niemożliwy do udźwignięcia (*tragbar, unertragbar*)⁵²⁵.

2.1. Billigkeit

W treści przepisów odwołanie do słuszności⁵²⁶ najczęściej pełni rolę pewnej wytycznej, której ma odpowiadać zachowanie objęte normą. Przykładowo, zasady słuszności powinny uwzględniać: ustalenie treści świadczenia (art. 315 BGB⁵²⁷), wyznaczenie granicy działki (art. 920 BGB⁵²⁸), zakres udostępnienia małżonkowi przedmiotów gospodarstwa domowego (art. 1361a BGB⁵²⁹), zakres zobowiązań alimentacyjnych rozwiedzionego małżonka (art. 1581 BGB⁵³⁰).

Przed zaprezentowaniem dalszych przykładów przepisów odwołujących się do słuszności warto, w kontekście dalszych rozważań, przedstawić najważniejsze spostrzeżenia na temat tego jak zasady słuszności⁵³¹ – jako pojęcie prawne – są ujmowane w niemieckiej myśli teoretycznoprawnej. Część jej przedstawicieli przyjmuje, że stanowią nieokreślony termin prawny wymagający doprecyzowania na etapie stosowania

⁵²⁵ Zob. S. Kamanbrou, *Die Interpretation zivilrechtlicher Generalklauseln*, „Archiv für die civilistische Praxis”, 2002, 4/5, s. 662-688.

⁵²⁶ Tu mowa o przepisach, w których słuszność występuje w postaci *Billigkeit*.

⁵²⁷ Art. 315 BGB: „(1) Jeżeli świadczenie ma określić jedna ze stron zawierających umowę, należy w razie wątpliwości przyjąć, że określenia należy dokonać wedle słusznej oceny. [...] (3) Jeżeli powinno się dokonać określenia wedle słusznej oceny, dokonane określenie wiąże drugą stronę tylko wtedy, gdy odpowiada słuszności”, tłum własne.

⁵²⁸ Art. 920 BGB: „Jeżeli w razie zatarcia się granicy nie można odnaleźć prawdziwej granicy dla rozgraniczenia, rozstrzygającym jest istniejący stan posiadania. Jeżeli stanu posiadania nie można ustalić, do każdego z gruntów należy dołączyć równą co do wielkości część spornej przestrzeni. O ile zgodne z tymi przepisami wyznaczenie granicy doprowadza do wyniku, który nie zgadza się ze stwierdzonymi okolicznościami, w szczególności z ustaloną wielkością gruntów, granicę należy tak poprowadzić, aby przy uwzględnieniu tych okoliczności odpowiadała względem słuszności”, tłum własne.

⁵²⁹ Art. 1361a BGB: „Jeżeli małżonkowie zamieszkują osobno, każde z nich może żądać wydania przedmiotów gospodarstwa domowego, które są jego własnością. Ma jednak obowiązek oddać je do używania drugiemu małżonkowi, jeżeli potrzebuje ich do prowadzenia odrębnego gospodarstwa domowego i gdy przy uwzględnieniu okoliczności sprawy odpowiada to słuszności”, tłum własne.

⁵³⁰ Art. 1581 BGB: „Jeżeli ze względu na swoją sytuację zarobkową i majątkową, przy uwzględnieniu innych zobowiązań, dłużnik nie jest w stanie zapewnić alimentów wierzycielowi bez uszczerbku dla własnych godziwych środków utrzymania, zobowiązany jest on płacić alimenty tylko w takim zakresie, w jakim odpowiada to słuszności, biorąc pod uwagę potrzeby oraz sytuację zarobkową i majątkową rozwiedzionych małżonków”, tłum własne.

⁵³¹ Rozważania te odnoszą się do ogólnej idei słuszności, więc dotyczą zarówno klauzuli *Billigkeit*, jak i *nach billigem Ermessen*.

prawa⁵³², zakłada się przy tym, że ma ono skutkować przyjęciem tylko jednego słusznego rozwiązania w konkretnej sprawie. Przedstawicielem przeciwnego poglądu jest między innymi F. Rittner, który krytykując tę tradycyjną definicję słuszności, nazwał ją „czystym doktrynalizmem”⁵³³. Zarzucił jej zwolennikom błędną ocenę charakteru „zadań prawnych”, które są przydzielane sądownictwu poprzez zawarte w normach klauzule generalne⁵³⁴. Jego zdaniem teoretycznoprawna analiza problemu dyskrecjonalności wynikającej ze stosowania zasad słuszności opiera się na błędnych założeniach pojęciowych i przyjmuje istnienie jednego słusznego rozwiązania tylko „w sensie formalnym”, ignorując zróżnicowanie sytuacji decyzyjnych oraz konieczność uwzględnienia okoliczności sprawy i ważenia interesów⁵³⁵. Uzasadnienie tez Rittnera zostało przez przedstawicieli doktryny uznane jednak za zbyt powierzchowne⁵³⁶, w szczególności część, w której stwierdza, że „mieniące się wszystkimi kolorami pojęcie słuszności najlepiej jest w tej grze pominąć”⁵³⁷. U. Kornblum także poddaje krytyce stanowisko Rittnera, wymagając od teorii, które pretendują do naukowej poprawności, konfrontacji z problemem swobodnego uznania i zakresu wyznaczonego przez zasady słuszności⁵³⁸. Nawet jeśli ich kwalifikacja prawna jest trudna – nie bez powodu M. Rümelin⁵³⁹ nazwał słuszność pojęciem proteuszowym⁵⁴⁰ – nie mogą z tego względu zostać wyjęte spod rozważań teoretycznoprawnych.

⁵³² K. Schmidt, *Kommentar zur § 788 ZPO* [w:] W. Krüger, M. Brinkmann (red.), *Münchener Kommentar zur ZPO*, wyd. 6, 2020.

⁵³³ F. Rittner, *Ermessensfreiheit und Billigkeitsspielraum des Zivilrichters in deutschem Recht* [w:] A. Metzner (red.), *Ermessensfreiheit und Billigkeitsspielraum des Zivilrichters: Verhandlungen der Fachgruppe für Grundlagenforschung anlässlich der Tagung für Rechtsvergleichung in Wien vom 18. bis 21. September 1963*, Frankfurt nad Menem 1964, s. 23–24.

⁵³⁴ *Ibidem*, s. 24.

⁵³⁵ F. Rittner, *Ermessensfreiheit...*, s. 24.

⁵³⁶ U. Kornblum, *Die Rechtsnatur der Bestimmung der Leistung in den art. 315–319 BGB*, „Archiv für die civilistische Praxis”, 168, nr 5/6, 1968, s. 459.

⁵³⁷ F. Rittner, *Ermessensfreiheit...*, s. 24.

⁵³⁸ U. Kornblum, *Die Rechtsnatur...*, s. 459.

⁵³⁹ M. Rümelin, *Die Billigkeit im Recht: Rede, geh. bei d. akad. Preisverteilung am 7. Nov. 1921*, Tübingen 1927, s. 2.

⁵⁴⁰ Podkreślony jest tutaj zmienny charakter pojęcia słuszności. Użyte zostało porównanie do Proteusza, który w mitologii greckiej posiadał zdolność zmieniania swej postaci, stąd wyrażenie „kształt proteuszowy”, tj. polegający na nieustannej zmianie formy i treści, bez podporządkowania się jednej konwencji. J. Gernhuber używając tego samego porównania pisze o słuszności jako o koncepcji, która nie ma jasno określonego znaczenia ani ogólnie, ani w języku specjalistycznym, potocznym, ani w etyce, teologii czy praktyce prawnej. Nawet jeśli z zakresu pojęciowego wyeliminowane zostanie wszystko, co należy do koncepcji sprawiedliwości, to, to co pozostanie nie może być rozumiane jako wypełniona treścią jedność. Zob. J. Gernhuber, *Die Billigkeit und ihr Preis* [w:] M. Siebeck (red.), *Summum ius summa iniuria; Individualgerechtigkeit und der Schutz allgemeiner Werte im Rechtsleben*, Tübingen 1963, s. 205. Por. J. Esser, *Wandlungen von Billigkeit und Billigkeitsrechtsprechung in modernen Privatrecht* [w:] *Summum ius summa iniuria; Individualgerechtigkeit und der Schutz allgemeiner Werte im Rechtsleben*, Tübingen 1963, s. 22–23: „W dzisiejszym prawie prywatnym słuszność jest wędrownym elementem struktury prawnej. (...)”, tłum własne.

J. Esser wskazuje natomiast, że odwołanie do słuszności uzyskuje swoją legalność nie jako wolność od prawa, ale jedynie jako jego „znaczące uzupełnienie”⁵⁴¹. Uzasadnia to, wskazując na legalne źródła odwoływania się do słuszności w ramach stosowania prawa. Zwraca uwagę na to, że w pojedynczych przypadkach ustawodawca nadaje organom uprawnienie do podejmowania decyzji stosownie do okoliczności sprawy, co w doktrynie określane jest jako podejmowanie decyzji zgodnie z zasadą słuszności. Ponadto akcentuje występowanie klauzul wskazujących na słuszność w tej części struktury przepisów, która wyznacza skutki prawne. Jest to jego zdaniem dowód przekazania przez ustawodawcę w ręce sędziego legitymacji do określenia skutków prawnych normy, które słuszne będą jedynie dopiero po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy według własnego uznania. Jako przykład podaje pojęcia „słusznego odszkodowania”, które jest należne z tytułu szkody na ciele, zdrowiu, wolności lub samostanowieniu seksualnym⁵⁴². Zgodnie ze stanowiskiem J. Essera jest to coś, co wykracza poza zwykłą swobodę słusznej oceny indywidualnego przypadku – możliwość swobodnego uznania zgodnie z zasadami słuszności w zakresie formułowania skutków prawnych. Uwzględnia się przez to okoliczności danego przypadku, które często są wprost wskazane w przepisie. Na przykład w art. 253 BGB są to rodzaj i czas trwania uszczerbku oraz stopień winy – wszystkie czynniki, których nie można jednoznacznie ująć i ocenić na płaszczyźnie prawa stanowionego. Autor zastrzega jednak, że ujęta w ten sposób dyskrekcja nie oznacza dowolności, ponieważ jest ograniczona niezwykle istotnym czynnikiem, a mianowicie: celem normy⁵⁴³. Potrzeba oceny z uwzględnieniem zasad słuszności pojawia się jego zdaniem także przy zwrotach niedookreślonych. W szczególności tych, które wyznaczają pewne standardy i umożliwiają sędziemu ocenę prawidłowości zachowań. Sformułowania takie jak np. „należyta ostrożność wymagana w ruchu drogowym” i „nieetyczne postępowanie małżonka” to także pewnego rodzaju wzorce, których treść można precyzyjnie określić po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy – w tym zakresie występuje zatem obszar swobody sędziowskiej w słusznej ocenie faktów.

⁵⁴¹ *Ibidem*, s. 26.

⁵⁴² Art. 253 BGB: „(1) W przypadku szkody, która nie jest szkodą majątkową, odszkodowania pieniężnego można żądać tylko w przypadkach określonych przez prawo. (2) Jeżeli odszkodowanie ma zostać wypłacone z powodu uszkodzenia ciała, zdrowia, wolności lub samostanowienia seksualnego, można również żądać słusznego odszkodowania pieniężnego za szkodę, która nie jest szkodą majątkową”, tłum. własne.

⁵⁴³ J. Esser, *Wandlungen von Billigkeit...*, s. 27.

2.2. Nach billigem Ermessen

Drugim pojęciem wprowadzającym odwołania do słuszności do wielu przepisów niemieckiego prawa cywilnego jest *nach billigem Ermessen* – klauzula generalna (*Generalklausel*), której adresatami są zarówno strony czynności prawnych (np. uprawnione do określenia treści świadczenia według słusznego uznania na podstawie art. 315 BGB), jak i organ stosujący prawo. W regulacjach zawierających tę klauzulę można zauważyć pewien schemat, według którego ustawodawca przenosi dyskrecjonalność decyzji na jedną ze stron dopiero w momencie, kiedy podmioty zainteresowane nie potrafią dojść do porozumienia. Przykładowo, zgodnie z art. 660 BGB, jeżeli kilka osób przyczyniło się do sukcesu, przyznający nagrodę musi rozdzielić ją według własnego uznania, biorąc pod uwagę udział każdej osoby w sukcesie. Podział nie jest wiążący, jeśli został dokonany w sposób oczywiście niesłuszny i wobec tego następuje w drodze orzeczenia sądowego. W konsekwencji w wielu przypadkach kontrola słuszności wzajemnych ustaleń między zainteresowanymi znajduje się po stronie sądu (*Billigkeitskontrolle*). Odwołanie do słuszności w pewnym zakresie zostało użyte przez niemieckiego ustawodawcę w przepisach, które normują sytuacje potencjalnego konfliktu interesów, często związane z dzieleniem dóbr i powiązanych z nimi praw, m.in.:

- podziałem kosztów eksploatacyjnych przy najmie (art. 556a ust. 3 BGB⁵⁴⁴),
- podziałem nagrody (art. 660 BGB),
- zarządzaniem i użytkowaniem rzeczy w ramach współwłasności ułamkowej (art. 745 BGB⁵⁴⁵), ustaleniem nagrody dla znalazcy (art. 971 ust. 1 BGB⁵⁴⁶),

⁵⁴⁴ Art. 556 a ust. 3 BGB: „W drodze odstępowania od ust. 1, w przypadku gdy lokal mieszkalny jest wynajmowany i o ile strony nie uzgodniły inaczej, koszty operacyjne są przenoszone zgodnie ze skalą stosowaną do podziału między właścicieli lokali mieszkalnych. W przypadku gdy wartość odniesienia jest sprzeczna ze słuszną oceną, stosuje się zgodnie z ust. 1”, tłum własne.

⁵⁴⁵ Art. 745 BGB: „Większością głosów można uchwalić prawidłowy, odpowiadający właściwości wspólnego przedmiotu sposób zarządu i używania. Większość głosów oblicza się według wielkości udziałów. O ile zarząd i używanie nie są unormowane umową lub uchwałą większości, każdy uczestnik może żądać zarządu i używania odpowiadającego, według słusznej oceny, interesom wszystkich uczestników. Istotnej zmiany przedmiotu nie można ani uchwalić, ani żądać. Prawa do zarządzania i użytkowania rzeczą w ramach współwłasności ułamkowej, odpowiadającemu jego udziałowi nie można, uszczuplić bez jego przyzwolenia”, tłum własne.

⁵⁴⁶ Art. 971 ust 1 BGB: „Znalazca może żądać znaleźnego od uprawnionego do odbioru. Znaleźne wynosi pięć procent od wartości rzeczy aż do 500 euro; jeden procent od nadwyżki wartości; za zwierzęta jeden procent. Jeżeli rzecz posiada wartość tylko dla uprawnionego do odbioru, znaleźne należy oznaczyć wedle słusznego uznania. Roszczenie to jest wykluczone, gdy znalazca narusza obowiązek doniesienia albo utaja znalezienie rzeczy mimo dopytywania się o nią”, tłum własne.

- zbiegiem kilku praw użytkowania (art. 1024 BGB⁵⁴⁷),
- rozstrzygnięciem sporu testamentowego przez osobę trzecią (art. 2048 BGB⁵⁴⁸).

Ustawodawca tym samym w zamierzony sposób wprowadza rozwiązania prawne oparte na słuszności do sytuacji, które szczególnie tego wymagają z uwagi na swój zróżnicowany i trudny do przewidzenia z góry charakter. Nie ma bowiem możliwości aby wystąpiły dwie identyczne sytuacje faktyczne przy podziale kosztów eksploatacyjnych przy najmie czy zbiegu kilku praw użytkowania. Mając na uwadze to jak wiele rozmaitych czynników należy wziąć pod uwagę przy rozstrzyganiu tego typu spraw zrezygnowano z kazuistycznego uregulowania na rzecz klauzuli słusznościowej.

Dwuczłonowość klauzuli generalnej *nach billigem Ermessen* jest kontrowersyjna w niemieckiej literaturze. Drugi człon wyrażenia wskazuje na uznaniowość, której znaczenie jako „oceny w ramach pewnej swobody i możliwości wyboru między kilkoma opcjami”⁵⁴⁹ zostało przejęte z niemieckiego prawa administracyjnego. Wprowadzenie do omawianej klauzuli elementu słuszności (*billigem*) w pewnym stopniu komplikuje jej treść, ponieważ można wyobrazić sobie sytuację, w której w trakcie podejmowania decyzji pomiędzy wynikami tych dwóch rozumowań: z jednej strony opartych na słuszności, a z drugiej – swobodnym uznaniu, może pojawić się konflikt. Odpowiedzi na pytanie, któremu z nich należy przyznać pierwszeństwo, niemieccy teoretycy prawa⁵⁵⁰ udzielają zazwyczaj⁵⁵¹, podkreślając rolę odwołania do słuszności. Zwłaszcza przepis art. 315 ust. 3 BGB może stanowić pewną wskazówkę, że kolizję między zasadami słuszności a dyskrecją należy tutaj rozstrzygać wyłącznie na korzyść pierwszej opcji:

⁵⁴⁷ Art. 1024 BGB: „Jeżeli służebność gruntowa zejdzie się z drugą służebnością gruntową albo z jakimś innym prawem korzystania z nieruchomości w taki sposób, że praw tych nie można wykonywać łącznie lub w pełni i jeżeli te prawa mają równy stopień pierwszeństwa, każdy uprawniony może żądać, aby to wykonywanie unormowano w sposób, który wedle słusznego uznania, odpowiadałby interesom wszystkich uprawnionych”, tłum własne.

⁵⁴⁸ Art. 2048 BGB: „Spadkodawca może rozstrzygnąć spór w drodze testamentu. W szczególności może zarządzić, aby spór toczył się według słusznego uznania osoby trzeciej. Ustalenie dokonane przez osobę trzecią na podstawie postanowienia nie wiąże spadkobierców, jeżeli jest oczywiście niesłuszne. W tym przypadku rozstrzygnięcie następuje w drodze wyroku”, tłum własne.

⁵⁴⁹ E. Forsthoff, *Lehrbuch des Verwaltungsrechts. Band 1: Allgemeiner Teil*, München 1956, § 5, s. 80; H. Ehmke, „*Ermessen*” und „*unbestimmter Rechtsbegriff*” im *Verwaltungsrecht*, Tübingen 1960, s. 24.

⁵⁵⁰ P. Oertmann, *Freies und unfreies Ermessen*, „*Deutsche Juristen Zeitung*”, 17, 1912, s. 186–191; *Idem*, *Billigkeit und Freies Recht*, „*Zeitschrift für Rechtspflege in Bayern*”, 173, 1915; W. Jellinek, *Gesetz, Gesetzesanwendung und Zweckmäßigkeitserwägungen*, Tübingen 1913, s. 54; K.A. Bettermann, *Verwaltungsakt und Richterspruch* [w:] O. Bachof, M. Draht, O. Gönnerwein, E. Walz (red.), *Forschungen und Berichte aus dem öffentlichen Recht, Gedächtnisschrift für Walter Jellinek*, München 1955, s. 367.

⁵⁵¹ Przedstawiciele odmiennego stanowiska: L. Enneccerus, H.C. Nipperdey, *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Rechts: ein Lehrbuch*, Tübingen 1960, s. 309; H. Neumann-Duesberg, *Gerichtliche Ermessensentscheidungen nach §§ 315 ff. BGB*, „*JuristenZeitung*”, 7, 23, 1952, s. 705–711; A. Söllner, *Einseitige Leistungsbestimmung im Arbeitsverhältnis*, Mainz 1966, s. 126.

„Jeżeli powinno się dokonać określenia świadczenia wedle słusznej oceny, dokonane określenie wiąże drugą stronę tylko wtedy, gdy odpowiada słuszności. Jeżeli nie odpowiada słuszności, określenia dokonuje sąd w drodze orzeczenia.

To samo dotyczy sytuacji, gdy określenie jest opóźnione” [tłum. własne]⁵⁵².

Wskazuje ona bowiem wprost, że określenie świadczenia według słusznego uznania jest wiążące dla drugiej strony uprawnionej tylko jeśli odpowiada słuszności.

2.3. Artykuł 315 BGB

W kontekście prowadzonych rozważań na szczególną uwagę zasługuje wspomniana już wcześniej regulacja zawarta w art. 315 BGB⁵⁵³, ponieważ wykorzystuje obie wymienione konstrukcje: słuszności (*Billigkeit*) oraz słusznego uznania (*nach billigem Ermessen*)⁵⁵⁴. Przewiduje, że „jeżeli świadczenie ma być określone przez jedną ze stron zawierających umowę, należy w razie wątpliwości przyjąć, że oznaczenia należy dokonać wedle słusznego uznania (*billigem Ermessen*)⁵⁵⁵. (...) Jeżeli określenie ma być dokonane wedle słusznego uznania, to dokonane określenie jest dla drugiej strony wiążące tylko wtedy, gdy jest zgodne z zasadą słuszności (*Billigkeit*). Jeśli nie jest ono zgodne z zasadami słuszności, to określenie dokonywane jest w drodze wyroku (...).” Zgodnie z nią, jeśli postanowienie umowne przyznaje jednej stronie prawo jednostronnego określenia świadczenia należnego na mocy umowy, to w razie wątpliwości uprawnienie należy wykonywać zgodnie z zasadami słuszności. Poszanowanie zasad słuszności może zostać zbadane przez sąd, który w wypadku stwierdzenia, że określenie świadczenia ma niesłuszny charakter, zastępuje je orzeczeniem sądowym przyjętym w oparciu o zasady słuszności w ramach swobodnej oceny.

Przewiduje się zatem sądową kontrolę słuszności, która przede wszystkim wydaje się uzasadniona w przypadkach, gdzie jedna ze stron może wykorzystać swoją nadrzędną

⁵⁵² Art. 315 ust. 3 BGB: „Soll die Bestimmung nach billigem Ermessen erfolgen, so ist die getroffene Bestimmung für den anderen Teil nur verbindlich, wenn sie der Billigkeit entspricht. Entspricht sie nicht der Billigkeit, so wird die Bestimmung durch Urteil getroffen; das Gleiche gilt, wenn die Bestimmung verzögert wird“, tłum. własne.

⁵⁵³ Podobne rozwiązanie zawierał polski Kodeks zobowiązań z 1933. Zgodnie z art. 297 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań, Dz.U. Nr 82, poz. 598: „Jeżeli określenie ceny pozostawiono słusznemu uznaniu jednej ze stron lub osoby trzeciej, w razie sporu sąd cenę ustali”.

⁵⁵⁴ H. Kronke, *Zu Funktion und Dogmatik der Leistungsbestimmung nach art. 315 BGB*, „Archiv Für Die Civilistische Praxis”, 2, 1983, s. 113-144.

⁵⁵⁵ W literaturze pojawia się także inne tłumaczenie tj. „określenie świadczenia powinno być dokonane w formie uznaniowej decyzji według zasady słuszności”.

pozycję i narzucić drugiej – zazwyczaj słabszemu kontrahentowi – wykonanie świadczenia według swojego uznania⁵⁵⁶. Od sędziego wymaga się tutaj nie tylko oceny w zakresie odwołania do słuszności, ale także wydania pewnego rozstrzygnięcia, które zastąpi autonomiczną propozycję jednej strony umowy. Wydaje się, że ta konstrukcja prawna w pewnym stopniu spełnia funkcje interwencji, gdyż sędzia w wyniku stwierdzenia niesłuszności określenia świadczenia przez stronę umowy, korzystając z władzy dyskrecjonalnej, może, mając na uwadze względy słuszności, wybierać między kilkoma możliwymi regulacjami. Celem art. 315 BGB jest więc skorygowanie w konkretnych wypadkach nadmiernego lub nieproporcjonalnego charakteru świadczenia w stosunku do przedmiotu umowy. Zjawisko to w doktrynie prawa niemieckiego określa się mianem nowego rodzaju pracy orzeczniczej⁵⁵⁷, np. F. Baur⁵⁵⁸ nazywa to „wyrównywaniem społecznym poprzez wyrok sędziego”. Ta sądowa kontrola słuszności ma przede wszystkim przynosić ochronny skutek na rzecz słabszej strony umowy.

W niemieckiej doktrynie pojawiło się stanowisko, że „słusznego uznania” z art. 315 ust. 1 BGB nie można utożsamiać ze „słusznością” w rozumieniu z ust. 3. W przeciwnym razie można by było bowiem uznać, że tylko jedna decyzja może być prawidłowa zarówno dla osoby uprawnionej do określenia świadczenia i dla sądu orzekającego na podstawie ust. 3 zd. 2⁵⁵⁹. Osoba uprawniona może poruszać się w ramach granic – swojej swobody decyzyjnej – wyznaczonych przez słuszność, a sędzia z kolei powinien jedynie ocenić, czy zostały one przekroczone. Postanowienie umowne ma być zastąpione przez wyrok sądu tylko wtedy, gdy zostały przekroczone granice wyznaczone przez art. 315 ust. 3 BGB z odniesieniem do słuszności, ale nie wtedy, gdy sąd uzna inne ustalenie za prawidłowe⁵⁶⁰. Odmienny pogląd reprezentuje W. Recke⁵⁶¹, który wyjaśnia, że „słuszne uznanie” w art. 315 BGB oznacza „ocenę, decyzję, która, biorąc pod uwagę szczególne okoliczności danego przypadku, jest uważana za właściwą i sprawiedliwą w opinii ogółu. W rezultacie, tak jak istnieje w zasadzie tylko jedna rozsądna i sprawiedliwa decyzja dla danego faktu, tak istnieje tylko jedno świadczenie w każdym konkretnym przypadku, które jest słuszne”.

⁵⁵⁶ M. Gehrlein, *BGB § 315* [w:] *Beck'scher Online-Kommentar*, 2023.

⁵⁵⁷ J. Esser, *Wandlungen von Billigkeit...*, s. 34.

⁵⁵⁸ F. Baur, *Sozialer Ausgleich durch Richterspruch: Ein Beitrag zum Wandel des Richteramts*, „JuristenZeitung”, nr 7, 1957, s. 193-197.

⁵⁵⁹ M. Würdinger, *BGB § 315* [w:] *Münchener Kommentar zum BGB*, 2022, s. 38-41.

⁵⁶⁰ Wyrok BGH z 24.06.1991 r., II ZR 268/90, NJW-RR 1991, 1248.

⁵⁶¹ W. Recke, *Das Ermessen im B.G.B.*, „Archiv für Bürgerliches Recht”, 20, 1902, s. 137.

Bardzo ciekawe jest również stanowisko powstałe na kanwie art. 315 BGB, zgodnie z którym dąży się do obiektywizacji słusznego uznania poprzez wskazanie pewnych czynników, które należy mieć na uwadze⁵⁶². Podkreśla się, że do określenia świadczenia w art. 315 BGB wymagany jest „obiektywny standard” lub „kierunek i cel powinny być jasne”. Osoba decydująca w ramach słusznego uznania, która uwzględnia „potrzeby obu stron”, „inne okoliczności osobiste” itp., ostatecznie i tak powinna dostosować ocenę do powszechnej opinii. W tym kontekście warto przyrzeć się także argumentom A. Söllnera⁵⁶³, który uznał, że słusność wymieniona w art. 315 BGB i następnych nie może być uznana za nieokreślone pojęcie prawne, ponieważ zastosowanie wskazanych przepisów w połączeniu z oparciem się o obiektywne czynniki faktyczne mogą prowadzić do określenia wszystkich elementów zobowiązania – nie tylko wysokości świadczenia pieniężnego, ale także jego rodzaju i sposobu wykonania. Uwzględnienie konkretnych okoliczności faktycznych w ramach słusznego uznania sprawia, jego zdaniem, że „podstawa decyzji, która ma zostać wydana jest określona”⁵⁶⁴. W nieco innym kierunku podążały rozważania W. Jellinka, który w pewnych granicach zaprzeczał możliwości obiektywnej oceny w zakresie słusznego uznania⁵⁶⁵. Nie świadczy to jednak o niedopuszczalności uwzględnienia okoliczności danego przypadku, a jedynie o braku możliwości ocenienia ich i wyważenia związanych z nimi interesów w sposób bezstronny, zapewniający obiektywizm. Ponadto istnieje utrwalone w literaturze niemieckiej stanowisko, które nie wyróżnia „słusznego uznania” z art. 315 BGB na tle pozostałych klauzul generalnych o tej treści np. z art. 138, 157, 242 BGB, przypisując im tożsame znaczenie. Przedstawiciele doktryny niemieckiej do opisu stosowania tej klauzuli używają określeń takich jak: godziwe, odpowiednie⁵⁶⁶, sprawiedliwe⁵⁶⁷.

Podsumowując, Trybunał Federalny wielokrotnie wskazywał, że idea ochronna zawarta w art. 315 BGB⁵⁶⁸ została wykorzystana przez orzecznictwo i doktrynę do stworzenia pewnych barier przeciwko nadużyciom prywatnej, autonomicznej władzy jednostronnej we wszystkich obszarach prawa cywilnego. Zastosowanie tego oraz powiązanych z nim paragrafów (art. 316–319 BGB) wykracza poza tradycyjnie

⁵⁶² U. Kornblum, *Die Rechtsnatur...*, s. 462.

⁵⁶³ A. Söllner, *Einseitige...*, s. 126.

⁵⁶⁴ W. Flume, *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Gesetzbuchs*, Berlin 1965, s. 632.

⁵⁶⁵ W. Jellinek, *Gesetz...*, s. 54.

⁵⁶⁶ L. Wilde, *BGB § 316* [w:] *Reichsgerichtsrätekomentar (RGRK) zum BGB*, nr 3, 1960.

⁵⁶⁷ T. Schirmer, *Arbitrium merum und arbitrium boni viri*, „Archiv Für Die Civilistische Praxis”, nr 1, 91, 1901, s. 136.

⁵⁶⁸ Wyrok BGH z 29.10.1962 r., II ZR 31/61, Hamburg, NJW 1963, 99; wyrok BGH z 2.04.1964 r., KZR 10/62, NJW 1964, 1617.

pojmowany zakres prawa cywilnego⁵⁶⁹, obejmuje m.in. sprawy z zakresu prawa transportowego i prawa energetycznego (szczególnie dotyczącego klauzul w zakresie zmiany ceny w umowach na dostawy gazu zawartych z konsumentami⁵⁷⁰). Omawiana regulacja ma również istotne znaczenie dla obszaru prawa pracy, w szczególności dla jednostronnego ustalania świadczeń w stosunku pracy (np. w sprawach o wypłatę premii według słusznego uznania⁵⁷¹). Nie mylił się zatem E. Bötticher, określając ją mianem przepisów niezwykle ważnych, „których zasięgu stosowania nie mogli przewidzieć nawet ojcowie prawa”⁵⁷².

2.4. Podsumowanie

Przepisy wprost wskazujące na słusność w niemieckim prawie cywilnym, pomimo braku jednolitości leksykalnej (w treści zawierają nazwę „*Billigkeit*” lub „*billigem Ermessen*” – odpowiedniki polskich nazw „słuszości” i „względów słuszości”/„słusznego uznania”) nie różnią się od siebie pod kątem funkcji i celów, którym służą na etapie stosowania prawa. Umożliwiają one (i jednocześnie zobowiązują organ orzekający) uwzględnienie okoliczności danego przypadku, ważenie interesów stron oraz – w konsekwencji – wydanie słusznego rozstrzygnięcia w danej sprawie. Możliwość osiągnięcia tego w sposób obiektywny lub za pomocą obiektywnej miary pozostaje w doktrynie niemieckiej przedmiotem sporu.

Słusność została przez niemieckiego ustawodawcę uwzględniona na płaszczyźnie normatywnej w znacznym stopniu. Oprócz ponad trzydziestu przepisów, które wskazują na nią bezpośrednio, jej śladów można również szukać w innych słusnościowych klauzulach generalnych jak np. *guten Sitten*, *Treu und Glauben* lub innych wspomnianych wcześniej zwrotów niedookreślonych.

3. Odwołania do słuszości w niemieckim orzecznictwie cywilnym

W wyniku przeprowadzonych analiz wyodrębniono dwa podstawowe odwołania do słuszości⁵⁷³:

⁵⁶⁹ M. Würdinger, *BGB § 315...*, s. 38-41.

⁵⁷⁰ Np. Wyrok BGH z 17.12.2008 r., VIII ZR 274/06, NJW 2009, 578; wyrok BGH z 31.07.2013 r., VIII ZR 162/09, NJW 2013, 3647; wyrok BGH z 19.11. 2008 r., VIII ZR 138/07, NJW 2009, 502.

⁵⁷¹ Np. wyrok BAG z 13.10.2021 r., 10 AZR 729/19, NZA 2022, 268.

⁵⁷² E. Bötticher, *Gestaltungsrecht und Unterwerfung im Privatrecht*, Berlin 1964, s. 8.

⁵⁷³ Cytowane fragmenty orzeczeń zostały przetłumaczone przez autorkę w oparciu o dostępne źródła m.in.: akty prawne publikowane w dwóch wersjach językowych, tłumaczenia.

1. odwołanie do słuszności powiązane z zasadami lub normami;
2. odwołanie do słuszności pojmowane *ad casum*.

Pierwszy typ – odwołanie do słuszności powiązane z zasadami lub normami (3.1.) – powiązanie z pewnymi zasadami lub normami jest rozumiane tutaj bardzo szeroko. Nie chodzi o ścisłe wynikanie według reguł logicznego następstwa, lecz o ogólne uwzględnianie zasad słuszności przy interpretacji innych norm lub zasad prawa, bądź odwrotnie – o opisywanie słuszności przy użyciu tych norm i zasad. Szczególnie istotne są w tym kontekście relacje pomiędzy słusznością a sprawiedliwością, które wielokrotnie akcentowane są w orzecznictwie.

Drugi typ - sytuacjonistycznie rozumiane odwołanie do słuszności (3.2.) zakłada konieczność rozważenia wszystkich okoliczności danej sprawy w procesie oceny lub rozstrzygania, tak aby ostateczne rozwiązanie było zgodne z zasadami słuszności. W dalszej części pracy omówione zostaną szczegółowo oba te sposoby rozumienia i stosowania odwołań do słuszności.

3.1. Odwołanie do słuszności powiązane z zasadami

Normatywny charakter odwołań do słuszności w niemieckim orzecznictwie cywilnym ujawnia się przede wszystkim poprzez ich powiązanie z innymi normami i zasadami prawa, a nie przez określanie zasad słuszności jako samodzielnych, autonomicznych norm czy kompletnego systemu norm⁵⁷⁴. Innymi słowy, odwołania do słuszności w praktyce sądowej nie działa w oderwaniu od całego porządku prawnego – jej treść jest konkretyzowana w oparciu o istniejące normy i zasady, które stanowią dla niej punkt odniesienia i nadają jej praktyczny sens, takich jak dobra wiara (art. 242 BGB), sprawiedliwość, równość czy proporcjonalność. Odwołanie do słuszności pełni zatem funkcję interpretacyjną oraz uzupełniającą – ukierunkowuje stosowanie przepisów w taki sposób, aby uniknąć rezultatów rażąco niesprawiedliwych. Szczególnie widoczne jest to w judykaturze, która podkreśla, iż zasady słuszności muszą być osadzone w istniejących

⁵⁷⁴ Określenie „normy słuszności” pojawiają się w treści orzeczeń, ale jako wynikające z przepisów np. w postanowieniu OLG Köln z 29.06.2022 r., 2 Wx 123/22, ZEV 2023, 110 sąd wskazał, że: „W zależności od treści prawa odkupu i zastosowania normy słuszności określonej w art. 51 ust. 3 GNotKG można rozważyć jeszcze niższy odsetek”, tłum własne. Por. postanowienie OLG Stuttgart z 3.05.2010 r., 18 WF 91/10, NJW 2010, 2221: „To, czy dochód netto należy jeszcze zmienić poprzez indywidualne odliczenia, czy też poprzez uzupełnienie majątku, jak przewidziano w art. 43 ust. 1 FamGKG w sprawach małżeńskich, nie jest jasne w odniesieniu do wspomnianej normy słuszności w art. 50 ust. 3 FamGKG”, tłum własne. Por. wyrok BGH z 11.05.1983 r., IVb ZR 382/81, BeckRS 2010, 12057.

normach i nie mogą stanowić samodzielnego punktu odniesienia dla rozstrzygnięć. Tego rodzaju rozumienie słuszności występuje w szerokim spektrum spraw cywilnych. Kluczowe znaczenie ma w sporach kontraktowych, w których sądy badają zakres i sposób realizacji zobowiązań w świetle zasady dobrej wiary. Podobny mechanizm widoczny jest w sprawach dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, gdzie roszczenia bywają kwalifikowane jako część *Billigkeitsrecht*. Słuszność w powiązaniu z normami pojawia się również w kontekście rozliczeń kosztów eksploatacyjnych w stosunkach najmu, w sprawach rodzinnych i spadkowych – zwłaszcza przy ocenie rażącej niesłuszności alimentów lub wyrównania emerytalnego – a także w prawie pracy, w którym stanowi kryterium oceny decyzji pracodawcy podejmowanych w ramach słusznego uznania, opartego na art. 106 GewO. Z powiązaniem słuszności z normami i zasadami prawa wiąże się jednak szereg wyzwań. Takie ujęcie pozwala uniknąć nadania jej charakteru autonomicznego, ale jednocześnie rodzi pytanie o to, czy kategoria słuszności zachowuje w ten sposób własną treść, czy też redukuje się do roli retorycznej. Wyzwanie stanowi również niejednorodność sposobów jej stosowania: w jednych orzeczeniach jawi się jako kryterium pomocnicze, w innych – jako odrębny motyw rozstrzygnięcia, co utrudnia uchwycenie spójnego wzorca. Ponadto stosowanie tego rodzaju argumentacji budzi pytania o jej transparentność: skoro słuszność pełni przede wszystkim rolę retoryczną, wspierającą inne zasady, trudno jednoznacznie ocenić, w jakim zakresie faktycznie wpływa na treść rozstrzygnięcia.

W dalszej części podrozdziału pokazane zostanie, jak sądy wykorzystują to powiązanie w praktyce. Najpierw omówiona zostanie zasada dobrej wiary, pełniąca centralną rolę w konkretyzowaniu odwołania do słuszności na gruncie art. 242 BGB. Następnie przedstawiona zostanie relacja pomiędzy odwołaniami do słuszności a sprawiedliwością, która w orzecznictwie często pojawia się w celu urzeczywistnienia idei sprawiedliwości w indywidualnych sprawach. Dalsze części podrozdziału koncentrują się na roli zasady równości oraz zasady proporcjonalności, które – w zależności od kontekstu – wyznaczają ramy stosowania odwołania do słuszności, ograniczając lub ukierunkowując swobodne uznanie sądu. Podrozdział zakończy syntetyczne podsumowanie, wskazujące, w jaki sposób powiązanie odwołania do słuszności z innymi normami i zasadami wpływa na jej interpretację i praktyczne zastosowanie.

3.1.1. Zasady dobrej wiary

Jednymi z wielu zasad, które sądy na etapie stosowania prawa łączą z odwołaniami do słuszności, są zasady dobrej wiary⁵⁷⁵. Znajduje to legislacyjne umocowanie w interpretacji przepisów m.in. art. 242 BGB⁵⁷⁶. W orzeczeniu z 2019 r. podkreślono wprost, że ocena słuszności w indywidualnej sprawie opiera się na normie dobrej wiary⁵⁷⁷, co wskazuje na jej funkcję jako kryterium interpretacyjnego. W innym orzeczeniu, z 2017 r., sąd posunął się nawet do określenia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia mianem *Billigkeitsrecht* – „prawa słuszności” – podkreślając ich szczególny związek z zasadami dobrej wiary

„Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia należą do prawa słuszności i podlegają w szczególności zasadom dobrej wiary”⁵⁷⁸.

W późniejszym rozstrzygnięciu z 2021 r.⁵⁷⁹ zasada ta została wymieniona obok solidarności małżeńskiej jako jedno z kryteriów oceny zgodnej ze słusznością.

„Notabene każda niesprawiedliwość może zostać uwzględniona przez stronę przeciwną w ramach kompleksowej oceny słuszności, uwzględniającej wymóg solidarności małżeńskiej oraz zasadę dobrej wiary”.

W niemieckim orzecznictwie cywilnym zasada dobrej wiary stanowi kluczowe ogniwo wiążące słuszność z porządkiem prawnym. Nadaje jej treść, wyznacza granice oraz zapewnia funkcję dostosowawczą, dzięki której orzeczenia mogą uwzględniać indywidualne okoliczności i zapobiegać rezultatom rażąco niesprawiedliwym.

3.1.2. Zasada sprawiedliwości

Na szczególną uwagę zasługuje występowanie obok siebie zasad słuszności i sprawiedliwości. W orzecznictwie niemieckim nie pojawia się obszerne wytłumaczenie występujących pomiędzy nimi zależności, sądy nie utożsamiają ze sobą wprost tych

⁵⁷⁵ Należy także wskazać orzeczenia, w których te dwa pojęcia się rozróżnia: np. postanowienie OLG Köln z 27.10.2005 r., 23 WLw 6/05, NJW-RR 2006, 225: „Uznaje się, że w interesie pewności prawnej nie można ignorować ustawowych wymogów formalnych ze względu na zwykłe względy słuszności; wyjątek można rozważyć jedynie w bardzo szczególnych przypadkach, w których, biorąc pod uwagę ogólne okoliczności, skutek nieważności byłby niezgodny z dobrą wiarą”, tłum własne.

⁵⁷⁶ Niektórzy autorzy przypisują klauzuli dobrej wiary, na którą wskazuje art. 242 BGB, trzy funkcje: interpretację innych postanowień ustawy, uzupełnienie treści umowy oraz korektę praw i obowiązków. Tak szeroki zakres zastosowania klauzuli, niewynikający bezpośrednio z treści przepisu, został ukształtowany poprzez praktykę orzeczniczą i utrwalony przez stanowisko doktryny. Zob. E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna rozsądku w prawie prywatnym*, Warszawa 2007 r., s. 162.

⁵⁷⁷ Wyrok OLG Hamburg z 1.08.2019 r., Az. 3 U 176/1, SpuRt 2019, 263.

⁵⁷⁸ Wyrok BAG z 8.11.2017 r., 5 AZR 11/17, NZA 2018, 528.

⁵⁷⁹ Postanowienie AG Frankfurt z 19.03.2021 r., 477 F 23297/20 RI, IBRRS 2021, 1347.

dwóch pojęć. Można jednak zauważyć wyraźną linię orzecniczą⁵⁸⁰, zgodnie z którą odwołanie do słuszności to uczynienie zadość sprawiedliwości w konkretnych okolicznościach faktycznych sprawy. Tak orzekł sąd np. w orzeczeniu z 2010 r.:

„Sprawiedliwość wymiany powinna być osiągnięta w indywidualnych przypadkach dzięki koncepcji słuszności. Wymaga to kompleksowej analizy i rozważenia interesów obu umawiających się stron, z uwzględnieniem wszystkich faktycznych okoliczności”⁵⁸¹.

Stanowi to przejaw sytuacjonistycznego rozumienia odwołań do słuszności, które przyjmuje także Federalny Trybunał Sprawiedliwości⁵⁸²:

„Słuszność jest sprawiedliwością w indywidualnej sprawie. Dla jej ustalenia należy poszukiwać, porównywać i oceniać interesy obu umawiających się stron, uwzględniając okoliczności konkretnej sprawy w ramach regulacji”.

Często odwołanie do słuszności i sprawiedliwość są wymieniane obok siebie jako kryteria oceny np. wysokości kosztów eksploatacyjnych mieszkania. W orzeczeniu z 2017 r. BGH wskazał, iż:

„z faktu, że ustawodawca uznał skalę powierzchniową⁵⁸³ za «zasadniczo sprawiedliwą», można wnioskować, że nieistotne było zobowiązanie wynajmującego do znacznego wysiłku w przygotowaniu rachunku za koszty eksploatacyjne tylko po to, aby osiągnąć «sprawiedliwość absolutną». Granicę należy wyznaczyć tylko wtedy, gdy wyliczenie prowadzi do niedopuszczalnych wyników, które są oczywiście niezgodne z prawem, sprawiedliwością i zgodnie z art. 242 BGB skutkowałoby nieracjonalnie niesłusznym rezultatem dla jednej ze stron”⁵⁸⁴.

W innych sytuacjach – zgodnie ze stanowiskiem sądów – odwołanie do słuszności i sprawiedliwość tworzą wspólnie uzasadnienie przepisów, składając się na ich *ratio legis*:

„Wynika z tego jasno, że, wbrew powszechnej opinii, art. 313 BGB nie jest instrumentem równowagi społecznej czy zapobiegania zagrożeniu źródeł

⁵⁸⁰ Pojawia się także w prawie publicznym, zob. postanowienie OVG Münster z 24.07.2013 r., 9 A 1290/12, LKV 2013, 477; postanowienie OVG Münster z 08.10.2013, 9 A 2083/12, BeckRS 2013, 201890.

⁵⁸¹ Wyrok OLG Stuttgart z 5.05. 2010 r., 3 U 79/09, NJW-RR 2011, 202.

⁵⁸² Wyrok BGH z 19.01.2001 r., V ZR 217/00, NJW 2001, 1930.

⁵⁸³ Art. 556a ust. 1 BGB: „O ile strony umowy nie uzgodniły inaczej, koszty eksploatacyjne (mieszkania) należy podzielić proporcjonalnie do powierzchni mieszkalnej, z zastrzeżeniem innych postanowień”, tłum. własne.

⁵⁸⁴ Wyrok BGH z 10.05.2017 r., VIII ZR 79/16, NZM 2017, 520.

utrzymania, ale – w sprawach takich jak niniejsza – instytucją prawną opartą na słuszności i fundamentalnej idei sprawiedliwości, aby przywrócić celowość i uczciwość kontraktową. Gdyby było inaczej, korekta umowy prawie nigdy nie wchodziłaby w rachubę dla najemcy o silnej pozycji finansowej”⁵⁸⁵. Do sprawiedliwości odwołują się także sędziowie rozważający problem interpretacji „rażącej niesłuszności”⁵⁸⁶.

Sąd w Karlsruhe w sprawie dotyczącej wyrównania emerytur między małżonkami stwierdził, że „o rażącej niesłuszności można mówić w przypadkach, w których schematyczna realizacja wyrównania emerytur doprowadziłaby do skutku sprzecznego ze sprawiedliwością w niedopuszczalny sposób”⁵⁸⁷. W podobny sposób orzekł Oberlandesgericht w Nürnberg, rozstrzygając, na jakich warunkach matka nieślubnego dziecka zachowuje swoje roszczenie alimentacyjne po upływie trzyletniego okresu określonego w art. 1615l BGB⁵⁸⁸. Zdaniem sądu wykładnię pojęcia niesłuszności można co do zasady oprzeć na przepisie art. 1576 BGB dotyczącym alimentów poślubnych, zgodnie z którym zniesienie świadczeń alimentacyjnych należy zakwalifikować jako rażąco niesłuszne, jeżeli jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości w sposób nie do zniesienia⁵⁸⁹.

Wspólne odwołanie do słuszności i sprawiedliwości często ma na celu wzmocnienie prowadzonej argumentacji.

„Zgodnie z orzecznictwem Federalnego Trybunału Sprawiedliwości pośrednik w obrocie nieruchomościami traci roszczenie o wynagrodzenie, jeżeli z lekkomyślnością graniczącą z zamiarem naraża na niebezpieczeństwo lub narusza interesy klienta tak poważnie, że wydaje się niegodny otrzymywania wynagrodzenia. Kluczowe znaczenie ma kwestia subiektywnego zarzutu

⁵⁸⁵ Wyrok LG Krefeld z 14.07.2021 r., 2 O 58/21, COVuR 2021, 540.

⁵⁸⁶ Pojęcie rażącej niesłuszności pojawia się w treści wielu przepisów BGH: art. 271a, 288, 319, 1318, 1361, 1381, 1383, 1568a, 1576, 1579, 1611b.

⁵⁸⁷ Postanowienie OLG Karlsruhe z 02.07.2020 r., 16 UF 193/19, BeckRS 2020, 21594, por. postanowienie BGH z 16.08.2017 r., XII ZB 21/17, NJW-RR 2017, 1347.

⁵⁸⁸ Art. 1615l BGB: „(1) Ojciec zapewnia matce alimenty przez okres sześciu tygodni przed i ośmiu tygodni po urodzeniu dziecka. Dotyczy to również kosztów poniesionych w wyniku ciąży lub porodu poza tym okresem. (2) Jeżeli matka nie wykonuje pracy z powodu ciąży lub choroby spowodowanej ciążą lub porodem, ojciec jest obowiązany do alimentacji poza okres określony w ust. 1 zd. 1. To samo dotyczy sytuacji, gdy matka nie może podjąć pracy ze względu na opiekę lub wychowanie dziecka. Obowiązek alimentacyjny rozpoczyna się najwcześniej na cztery miesiące przed porodem i trwa przez co najmniej trzy lata po porodzie. Jest przedłużany tak długo i w takim zakresie, w jakim jest to uzasadnione. W szczególności należy wziąć pod uwagę potrzeby dziecka i istniejące możliwości opieki nad dzieckiem.”, tłum. własne.

⁵⁸⁹ Wyrok OLG Nürnberg z 7.10. 2002 r., 10 UF 1677/02, JuS 2004, 78.

naruszenia obowiązku powierniczego, w wyniku którego pośrednik nie zasłużył na swoje wynagrodzenie zgodnie z powszechnym poczuciem sprawiedliwości i słuszności, więc okazał się „niegodny” swojego wynagrodzenia”⁵⁹⁰.

Ciekawym przykładem jest również orzeczenie BGH z 2022 r., w którym Trybunał wyjaśnił, że:

„proces legislacyjny ustawy o stanie epidemii Rzeszy, opierał się na przekonaniu, że w czasie epidemii – podobnie jak w czasie wojny – nie jest możliwe naprawienie każdej doznanej krzywdy. Zatem jest to słuszne i sprawiedliwe, jeśli odszkodowanie zostanie przyznane (tylko) takim osobom, których zatrudnienie zostanie naruszone w wyniku bezpośredniej interwencji policji”⁵⁹¹.

Podsumowując, zasady słuszności i sprawiedliwości często występują obok siebie, choć sądy nie utożsamiają tych pojęć wprost ani nie wyjaśniają szerzej ich wzajemnych relacji. Widoczna jest jednak linia orzecnicza, zgodnie z którą słuszność pełni rolę narzędzia realizacji sprawiedliwości w indywidualnych przypadkach, wymagających wyważenia interesów stron i uwzględnienia wszystkich relewantnych okoliczności. W wielu sprawach – od kosztów eksploatacyjnych, przez korektę umów, po wyrównanie emerytur czy alimenty – wspólne odwołanie do słuszności i sprawiedliwości wzmacnia argumentację sądu, wskazując, że rozstrzygnięcie ma nie tylko podstawy prawne, lecz także odpowiada poczuciu uczciwości i równowagi.

3.1.3. Zasada równości

Należy również wspomnieć o zasadzie równości rozumianej jako zobowiązującą ustawodawcę do zapewnienia jednakowego traktowania sytuacji podobnych, jeżeli ze względu na ich charakter oraz względy słuszności wymagają one zbliżonej regulacji. Jednocześnie podkreśla się w orzecznictwie⁵⁹², że różnice istotne powinny być regulowane odmiennie, stosownie do ich właściwości. Artykuł 3 ust. 1 GG nie nakłada wymogu bezwzględnie jednolitego traktowania, dopuszczając zróżnicowania uzasadnione obiektywnymi względami, przy jednoczesnym zakazie arbitralności. Ustawodawcy pozostawiono w tym zakresie swobodę oceny, w jaki sposób najlepiej zrealizować ogólną ideę stosowności, słuszności i celowości. Naruszenie zasady

⁵⁹⁰ Postanowienie OLG Koblenz z 02.05.2019 r., 2 U 1482/18, BeckRS 2019, 18419; postanowienie OLG Brandenburg z 18.07.2022 r., 3 W 97/21, ZEV 2023, 152; wyrok AG Mannheim z 13.01.2012 r., 3 C 273/11, BeckRS 2012, 3369; wyrok OLG München z 14.04.2021 r., 27 U 6526/20, BeckRS 2021, 30100.

⁵⁹¹ Wyrok BGH z 17.03.2022, III ZR 79/21, NZM 2022, 340.

⁵⁹² Postanowienie BayObLG z 3.02.1972 r., BReg. 2 Z 100/71, BayObLGZ 1972, 38.

równości ma miejsce jedynie wówczas, gdy granice tej swobody zostaną przekroczone i brak jest racjonalnego, możliwego do obiektywnego uzasadnienia powodu dla przyjętej regulacji. Zasada ta stosowana jest poprzez porównanie określonych warunków życia, przy czym analizie podlegają ich poszczególne elementy, a nie całość w sposób schematyczny.

3.1.4. Zasada proporcjonalności

Zasada proporcjonalności odgrywa istotną rolę w niemieckim prawie pracy, gdzie pełni funkcję kluczowego kryterium oceny zgodności działań z wymogami słuszności. Jej znaczenie szczególnie wyraźnie uwidacznia się w kontekście art. 106 GewO⁵⁹³, który przyznaje pracodawcy uprawnienie do jednostronnego określania treści, miejsca i czasu wykonywania pracy według tzw. „słusznego uznania” (*billiges Ermessen*), o ile kwestie te nie zostały uregulowane w umowie o pracę, układzie zbiorowym, porozumieniu zakładowym bądź przepisach ustawowych. Uprawnienie to ma jednak charakter względny, gdyż jego granice wyznacza zasada proporcjonalności⁵⁹⁴ – decyzje pracodawcy muszą być adekwatne do celu, konieczne w danych okolicznościach oraz nienaruszające w sposób nadmierny interesów pracownika.

Orzecznictwo wskazuje, że ocena zgodności decyzji z wymogiem słusznego uznania wymaga wyważenia interesów obu stron stosunku pracy. Pracodawca powinien mieć możliwość elastycznego organizowania procesu pracy, ale jednocześnie nie może w sposób nieproporcjonalny ingerować w prawa i dobra pracownika, takie jak zdrowie, życie rodzinne czy stabilność zatrudnienia. Sąd, kontrolując takie decyzje, bada m.in. proporcję pomiędzy obciążeniem pracownika a interesem pracodawcy, możliwość zastosowania mniej uciążliwych rozwiązań oraz długofalowe skutki przyjętego rozstrzygnięcia. Zasada proporcjonalności stanowi więc istotne ograniczenie dla jednostronnej władzy pracodawcy i jednocześnie mechanizm urzeczywistniający ideę słuszności w stosunkach zatrudnienia. Jej stosowanie pozwala uniknąć arbitralności decyzji i zapewnia, że równowaga interesów stron zostaje zachowana w zgodzie z poczuciem sprawiedliwości i uczciwości.

⁵⁹³ Art. 106 GewO: „Der Arbeitgeber kann Inhalt, Ort und Zeit der Arbeitsleistung nach billigem Ermessen näher bestimmen, soweit diese Arbeitsbedingungen nicht durch den Arbeitsvertrag, Bestimmungen einer Betriebsvereinbarung, eines anwendbaren Tarifvertrages oder gesetzliche Vorschriften festgelegt sind. Dies gilt auch hinsichtlich der Ordnung und des Verhaltens der Arbeitnehmer im Betrieb. Bei der Ausübung des Ermessens hat der Arbeitgeber auch auf Behinderungen des Arbeitnehmers Rücksicht zu nehmen”, tłum własne..

⁵⁹⁴ Wyrok LAG Mecklenburg-Vorpommern z 08.03.2011 r., 5 Sa 269/10, BeckRS 2011, 77695.

3.1.5. Podsumowanie

W orzecznictwie niemieckim można zauważyć powiązania odwołań do słuszności jeszcze z kilkoma zasadami lub normami. Odwołanie do wymienionych kategorii może służyć określeniu zakresu pojęciowego pewnej zasady lub na odwrót – dzięki wskazaniu zasady lub normy sąd definiuje odwołanie do słuszności lub, jak w poniższym przypadku orzeczenia z 2022 r.⁵⁹⁵, rażącej niesłuszności. Sąd uznał, że występuje ona w sytuacji, gdy „wymagana równowaga słuszności przemawia wyraźnie na korzyść dłużnika alimentacyjnego i w rezultacie przyznanie świadczeń alimentacyjnych wyraźnie przekracza granicę rozsądku”. Rozważając zakres obowiązków wynikających z umowy o roboty budowlane oraz interpretując granicę rozsądku wskazaną w art. 6 ust. 3 VOB/B⁵⁹⁶, sąd uznał, że należy ją określić zgodnie z zasadami słuszności, która obejmuje ocenę interesów umownych opartą na dobrej wierze (art. 242 BGB)⁵⁹⁷. Podstawą tego procesu ważenia jest w pewnym stopniu art. 241 ust. 2 BGB⁵⁹⁸.

3.2. Odwołanie do słuszności *ad casum*

Odwołanie do słuszności rozumiane w sposób sytuacjonistyczny lub inaczej odwołanie do słuszności *ad casum* stawia przed organem orzekającym wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności faktycznych danej sprawy. Nie zakłada się istnienia abstrakcyjnej i generalnej treści odwołań do słuszności. Do niej dochodzi bowiem dopiero w momencie wydania decyzji lub dokonania oceny, które są wynikiem rozważenia indywidualnej sytuacji faktycznej w danej sprawie. W zdecydowanej większości badanych orzeczeń sądy odwołują się do słuszności właśnie w tym ujęciu, co może być podstawą twierdzenia o przewadze sytuacjonistycznego rozumienia odwołań do słuszności nad normatywnym w niemieckim orzecznictwie cywilnym. Szczególnie istotne wydaje się orzeczenie⁵⁹⁹, w którym Wielki Senat Niemieckiego Trybunału Federalnego stwierdził, że w sytuacji umieszczenia w przepisach klauzul takich jak „słuszne uznanie” celem ustawodawcy jest to, aby były one rozpatrywane z punktu widzenia okoliczności sprawy, a w szczególności czynników dotyczących wszystkich

⁵⁹⁵ Postanowienie OLG Hamm z 9.06.2022 r., 4 UF 175/20, BeckRS 2022, 44227.

⁵⁹⁶ Art. 6 ust. 3 VOB/B: „Wykonawca musi zrobić wszystko, czego można od niego rozsądnie oczekiwać, aby umożliwić kontynuację prac”, tłum własne.

⁵⁹⁷ U. Berger, *VOB/B* § 6 [w:] G.A. Jansen, M. Seibel (red.), *Beck'scher VOB-Kommentar*, 2013.

⁵⁹⁸ Art. 241 ust. 2 BGB: „Zgodnie ze swoją treścią zobowiązanie może zobowiązywać każdą ze stron do rozważenia praw, majątku i interesów drugiej strony”, tłum własne.

⁵⁹⁹ Postanowienie BGH z 6.07.1955 r., GSZ 1/55, BeckRS 1955, 30402368.

zainteresowanych osób. Ponadto w 1956 r. Federalny Sąd Pracy wskazał, że „treść, zakres i granice” słusznego uznania w art. 315 BGB zależą z jednej strony od szczególnego charakteru samego stosunku prawnego, a z drugiej strony od szczególnych okoliczności danego przypadku⁶⁰⁰.

Na podstawie przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego wskazujących na słusność lub słuszne uznanie, sądy odwołują się do słusności w ujęciu *ad casum*. Przykładowo, na podstawie art. 1568b BGB w doktrynie przyjmuje się, że wątpliwe jest, czy klauzula słusności ma jakiekolwiek samodzielne znaczenie⁶⁰¹. W sprawach dotyczących roszczeń alimentacyjnych, które według przepisów niemieckiego prawa cywilnego wymagają dokonania oceny zgodnie z zasadami słusności sądy jednolicie przyjmują, że w jej ramach należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności indywidualnego przypadku. W orzecznictwie Federalnego Trybunału Sprawiedliwości podkreślono, że przy dokonywaniu takiej oceny sędzia powinien brać pod uwagę zarówno stopień uzależnienia osoby uprawnionej od świadczeń alimentacyjnych – z pominięciem jej ewentualnych własnych dochodów – jak i zakres obciążeń finansowych po stronie zobowiązanego, oceniany w świetle dotychczasowych warunków życia małżeńskiego oraz granic rozsądku. Jednocześnie wskazuje się na konieczność uwzględnienia obowiązków alimentacyjnych wobec wspólnych dzieci, nawet wówczas, gdy z punktu widzenia systematyki prawa są one podporządkowane roszczeniu byłego małżonka⁶⁰².

W innych orzeczeniach akcentowano dodatkowo intencję ustawodawcy, zgodnie z którą art. 1578b BGB ma szerszy zakres niż samo naprawienie niedogodności wynikających z trwania małżeństwa. Wskazuje się, że przepis ten służy także urzeczywistnieniu solidarności poślubnej wykraczającej poza ramy samego związku małżeńskiego. Oznacza to, iż przy ocenie zgodnej ze słusnością sąd rodzinny zobowiązany jest do ustalenia stopnia tej solidarności w realiach konkretnej sprawy, przy czym szczególne znaczenie przypisuje się takim czynnikom, jak długość trwania małżeństwa czy współzależność ekonomiczna powstała wskutek rezygnacji jednego z małżonków z pracy zarobkowej na rzecz wychowania dzieci lub prowadzenia gospodarstwa domowego⁶⁰³. Podkreślono również, że kryteria oceny słusności na

⁶⁰⁰ Postanowienie BAG z 26.04.1956 r., GS 1/56, NJW 1956, 1454.

⁶⁰¹ W. Dürbeck, *BGB § 1568b* [w:] K. Johannsen, D. Henrich, C. Althammer (red.), *Familienrecht*, München 2020.

⁶⁰² Wyrok BGH z 2.03.2011 r., XII ZR 44/09, NJW 2011, 1284.

⁶⁰³ Wyrok BGH z 7.03.2012 r., XII ZR 145/09, NJW 2012, 2028.

gruncie art. 1578b BGB mają charakter obiektywny i nie obejmują ocen moralnych dotyczących przebiegu małżeństwa. Z tego względu przewinienia małżeńskie czy konflikty w zakresie podziału obowiązków domowych nie mogą stanowić elementu rozważań w ramach badania przesłanek słuszności⁶⁰⁴.

W sprawach dotyczących wyrównania emerytur pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami sądy również odwołują się do sytuacjonistycznego rozumienia słuszności. Podkreśla się, że ocena w tym zakresie nie może być ograniczona wyłącznie do elementów wskazanych wprost w klauzuli słuszności, takich jak sytuacja ekonomiczna stron czy długość pobytu w Niemczech. Konieczne jest natomiast całościowe rozważenie indywidualnych okoliczności sprawy, tak aby rozstrzygnięcie odpowiadało zarówno wymogom prawa, jak i poczuciu sprawiedliwości w konkretnej sytuacji⁶⁰⁵.

Federalny Trybunał Sprawiedliwości podkreśla, że poprzez włączenie klauzuli słuszności, przepis powinien być skonstruowany na tyle elastycznie, aby w każdym indywidualnym przypadku uzasadnionej potrzeby wyrównania emerytur możliwe było rozwiązanie sprawiedliwe i zgodne z interesami wszystkich stron⁶⁰⁶. Podobnie wygląda sposób odwołania do słuszności w zakresie interpretacji pojęcia „słuszne uznanie” np. w orzeczeniu z 2018 r. z obszaru prawa pracy: „Określenie świadczenia odpowiada słusznemu uznaniu, jeżeli istotne okoliczności sprawy zostały wyważone i odpowiednio uwzględniono interesy obu stron. Decydujący jest moment, w którym pracodawca musi podjąć uznaniową decyzję. Ciężar wyjaśnienia i udowodnienia, że ustalenie świadczenia odpowiada słuszności spoczywa na osobie uprawnionej do ustalenia. Posiadacz prawa do decydowania zgodnie z art. 315 BGB dysponuje swobodą, którą należy wypełnić według słusznego uznania w celu określenia świadczenia”⁶⁰⁷.

Na podstawie wymienionego wcześniej przepisu sąd rozważał także skuteczność czasowego powierzenia wykonywania czynności wyższego rzędu, którą zgodnie ze stanowiskiem sądu „należy oceniać na podstawie zasad, których pracodawca musi przestrzegać, korzystając z prawa do określenia świadczenia z tytułu umowy o pracę. Sąd dokonuje «podwójnego testu słuszności». Aby czasowe powierzenie pracownikowi czynności wyższego rzędu było zgodne z zasadami słuszności, a wobec tego skuteczne, powinno spełniać dwa warunki. Po pierwsze, należy rozważyć, czy odpowiada słusznemu

⁶⁰⁴ Postanowienie OLG Düsseldorf z 06.12.2012 r., 7 UF 106/12, BeckRS 2013, 13747.

⁶⁰⁵ Postanowienie OLG Bremen z 20.05.2015 r., 4 UF 26/15, BeckRS 2015, 12984.

⁶⁰⁶ Postanowienie BGH z 19.05.2021 r., XII ZB 190/18, NJW 2022, 62.

⁶⁰⁷ Wyrok BAG z 24.10.2018 r., 10 AZR 285/16, NZA 2019, 387.

uznaniu. W drugim etapie bierze się pod uwagę to, czy przeniesienie danej czynności tylko czasowo jest rozsądne. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności indywidualnego przypadku, należy rozważyć, czy przeważa interes pracodawcy polegający wyłącznie na tymczasowym przeorganizowaniu zakresu obowiązków, czy też interes pracownika w utrzymaniu stanowiska na wyższym szczeblu i, w razie potrzeby, wyższego wynagrodzenia”⁶⁰⁸.

Odwołanie do słuszności *ad casum* jest wskazywane w praktyce orzeczniczej także przy stosowaniu sformułowań niedookreślonych. Jednym z wielu przykładów może być zwrot „słuszne odszkodowanie”⁶⁰⁹, którego „kryteria należy ustalać na nowo dla każdego indywidualnego przypadku z uwzględnieniem funkcji odszkodowania i zadośćuczynienia, oceniając i ważąc wszystkie charakterystyczne dla danej sytuacji okoliczności. Nacisk kładziony jest tutaj na poziom i zakres upośledzenia życia, ponadto można wziąć pod uwagę wszystkie inne okoliczności, które nadają indywidualnemu przypadkowi szkody szczególny charakter”⁶¹⁰. Federalny Trybunał Sprawiedliwości w tezie orzeczenia z 2016 r.⁶¹¹ stwierdził, że „roszczenie odszkodowawcze na podstawie art. 829 BGB⁶¹² nie może przysługiwać, jeżeli przemawia za tym ogólnie rozumiana słuszność. Przysługuje ono tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wymagają odpowiedzialności sprawcy niezawinionego czynu niedozwolonego ze względów słuszności. Zgodnie z art. 829 BGB przy ustaleniu słusznego odszkodowania należy wziąć pod uwagę sytuację stron. Wymaga to zawsze porównania majątku zaangażowanych stron, przy czym w przypadku tego roszczenia musi istnieć „luka ekonomiczna” na korzyść strony poszkodowanej. W zbliżony sposób sąd dokonuje oceny

⁶⁰⁸ Wyrok BAG z 27.01.2016 r., 4 AZR 468/14, AP BAT-O § 24 Nr. 7.

⁶⁰⁹ Art. 253 ust. 2 BGB: „Jeżeli odszkodowanie ma zostać wypłacone z powodu uszkodzenia ciała, zdrowia, wolności lub samostanowienia seksualnego, można żądać słusznego odszkodowania pieniężnego również za szkodę niebędącą stratą majątkową”, tłum. własne. „Ist wegen einer Verletzung des Körpers, der Gesundheit, der Freiheit oder der sexuellen Selbstbestimmung Schadensersatz zu leisten, kann auch wegen des Schadens, der nicht Vermögensschaden ist, eine billige Entschädigung in Geld gefordert werden”.

⁶¹⁰ Wyrok OLG München z 23.12.2022 r., 13 U 1972/18, BeckRS 2022, 44868.

⁶¹¹ Wyrok BGH z 29.11.2016 r., VI ZR 606/15, r+s 2017, 160.

⁶¹² Art. 829 BGB: „Każdy, kto nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną przez siebie szkodę na podstawie art. 827, 828 w jednym z przypadków, o których mowa w art. 823 do 826, nadal ponosi odpowiedzialność, jeżeli odszkodowania za szkodę nie można uzyskać od osoby trzeciej z zastrzeżeniem nadzoru, o ile słuszność wymaga odszkodowania stosownie do okoliczności, w szczególności stosownie do sytuacji zainteresowanych stron, i o ile nie jest on pozbawiony środków potrzebnych do rozsądnego utrzymania i wypełnienia ustawowych obowiązków alimentacyjnych”, tłum. własne. „Wer in einem der in den §§ 823 bis 826 bezeichneten Fälle für einen von ihm verursachten Schaden auf Grund der §§ 827, 828 nicht verantwortlich ist, hat gleichwohl, sofern der Ersatz des Schadens nicht von einem aufsichtspflichtigen Dritten erlangt werden kann, den Schaden insoweit zu ersetzen, als die Billigkeit nach den Umständen, insbesondere nach den Verhältnissen der Beteiligten, eine Schadloshaltung erfordert und ihm nicht die Mittel entzogen werden, deren er zum angemessenen Unterhalt sowie zur Erfüllung seiner gesetzlichen Unterhaltspflichten bedarf”.

słuszności zajęcia egzekucyjnego⁶¹³: „Sytuacja osobista i ekonomiczna zaangażowanych osób odgrywa istotną rolę w określeniu słuszności zajęcia”⁶¹⁴. W innym orzeczeniu sąd uznał podobnie: „Przy ocenie słuszności należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności rodzaj roszczenia egzekucyjnego, jego kwotę i cel, sytuację ekonomiczną wierzyciela, przede wszystkim to, w jakim stopniu jest on zależny od egzekucji swojej wierzytelności oraz sytuację dochodową dłużnika, który w wyniku zajęcia nie powinien potrzebować pomocy społecznej”⁶¹⁵.

Warto zauważyć, że sądy także określają mianem „słusznościowych” postanowienia przyjęte przez strony stosunku prawnego, które nakazują im w różnych sytuacjach uwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy. Na przykład Federalny Trybunał Sprawiedliwości w jednym orzeczeniu wskazuje, że „ograniczenie ewentualnej zmiany czynszu dzierżawnego zgodnie z zawartą w umowie dzierżawy słusznościową regulacją nie zostało uznane za istotne dla rozstrzygnięcia. Wbrew opinii powoda nie ma znaczenia, czy ocena opierająca się na słuszności jest przesłanką, czy przeszkodą w złożeniu wniosku o podwyżkę czynszu. Decydującym czynnikiem jest to, że komisja ekspertów, zgodnie z ustaleniami, jest odpowiedzialna jako arbiter za nowe ustalenie czynszu dzierżawnego. Wymaga to stwierdzenia, że ogólne warunki gospodarcze uległy zmianie od czasu zawarcia umów lub ostatniej oceny renty gruntowej. Jeśli ten warunek jest spełniony, komisja ekspertów musi na nowo określić wysokość renty gruntowej. Należy sprawdzić, czy ponowne jej ustalenie ze względu na zmianę ogólnych warunków ekonomicznych jest słuszne, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności danego przypadku oraz w jakim stopniu korekta czynszu powinna odpowiadać zmianie ogólnych warunków ekonomicznych”⁶¹⁶.

We wcześniej cytowanych orzeczeniach została również podkreślona rola wagi interesów stron w ramach sytuacjonistycznego rozumienia odwołania do słuszności. Jak wskazał sąd: „w ramach badania słuszności, które należy przeprowadzić zgodnie z art. 315 ust. 3 BGB, należy ustalić, biorąc pod uwagę interesy obu stron, co jest typowe w porównywalnych przypadkach, a jednocześnie odpowiada słusznej dyskreacji”⁶¹⁷, bowiem „określenie świadczenia odpowiada słusznemu uznaniu, jeżeli istotne okoliczności zostały wyważone i odpowiednio uwzględnione interesy obu

⁶¹³ Na podstawie art. 850b BGB.

⁶¹⁴ Postanowienie LG Meiningen z 04.07.2011 r., Az 4 T 92/11, VuR 2012, 237.

⁶¹⁵ Wyrok AG Düsseldorf z 3.02.2023 r., 37 C 159/22, NZI 2023, 457.

⁶¹⁶ Wyrok BGH z 19.01. 2001 r., V ZR 217/00, NJW 2001, 1930.

⁶¹⁷ Wyrok LG Oldenburg z 2.11.2007 r., 9 O 403/06, BeckRS 2010, 6373.

stron”⁶¹⁸. Ten postulat wydaje się szczególnie potrzebny w sytuacjach, które są obarczone ryzykiem konfliktu interesów⁶¹⁹. Na przykład w orzeczeniu z 2012 r.⁶²⁰ sąd uznał, że

„roszczenie alimentacyjne przysługuje matce dziecka w wieku powyżej trzech lat, o ile odpowiada to słuszności. W szczególności należy wziąć pod uwagę interes dziecka i istniejące możliwości opieki (względy związane z dzieckiem). Powody związane z rodzicami mogą również zostać uwzględnione w ocenie słuszności, chociaż nie są wprost wymienione w art. 1615I ust. 2 BGB”. Podobnie orzekł sąd w sprawie dotyczącej roszczeń alimentacyjnych: „Potrzeba uwzględnienia uzasadnionych interesów dłużnika i małoletnich dzieci wynika z przeprowadzenia oceny zgodnie z zasadami słuszności”⁶²¹.

Reasumując, odwołania do słuszności *ad casum* w niemieckim orzecznictwie cywilnym pojawiają się przede wszystkim w sprawach, w których przepisy prawa zawierają klauzule generalne i zwroty niedookreślone, wymagające uzupełnienia przez ocenę sądu. Dotyczy to w szczególności spraw rodzinnych i alimentacyjnych, gdzie ocena słuszności odgrywa kluczową rolę przy ustalaniu wysokości świadczeń na rzecz byłego małżonka lub dzieci, a także przy określaniu zakresu solidarności poślubnej. Podobne mechanizmy widoczne są w sprawach o wyrównanie emerytur po rozwodzie, w których sąd musi uwzględniać indywidualne położenie stron. Słuszność *ad casum* jest również szeroko stosowana w prawie pracy – zwłaszcza na gruncie art. 315 BGB, regulującym tzw. „słuszne uznanie” pracodawcy w zakresie kształtowania obowiązków pracownika czy przyznawania świadczeń. Kolejne przykłady to sprawy odszkodowawcze, w których „słuszne odszkodowanie” musi być określone każdorazowo w odniesieniu do konkretnego przypadku, sprawy egzekucyjne, gdzie bada się proporcjonalność zajęcia w świetle sytuacji wierzyciela i dłużnika, czy wreszcie sprawy obligacyjne, w których strony same wprowadzają do umów mechanizmy korygujące oparte na kryteriach słusznościowych. Wszystkie te kategorie spraw łączy wysoki stopień indywidualizacji sytuacji faktycznych, konieczność ważenia interesów stron oraz ich szczególna wrażliwość społeczna i ekonomiczna.

⁶¹⁸ G. Spinner, *Komentarz do art. 611a BGB* [w:] *Arbeitsvertrag Spinner Münchener Kommentar zum BGB*, 2023.

⁶¹⁹ Przykładem mogą być umowy spółek, które podlegają sądowej kontroli słuszności. Punktem odniesienia jest obowiązek organów spółki do służenia dobru spółki i jej pracowników, z uwzględnieniem dobra wspólnego. W ramach tego obowiązku muszą szukać sprawiedliwej równowagi między interesami pracowników a interesami firmy, a także równowagi między różnymi grupami pracowników. Zob. wyrok BAG z 11.06.1975 r., 5 AZR 217/74, AP BetrVG 1972 § 77 Auslegung Nr. 1.

⁶²⁰ Postanowienie OLG Celle z 21.11.2012 r., 15 UF 91/12, BeckRS 2013, 12096.

⁶²¹ Postanowienie AG Ludwigslust z 11.01.2005 r., 5 F 457/04, BeckRS 2006, 3370.

Z powyższych ustaleń wynika także, że w praktyce niemieckiego prawa cywilnego dominuje sytuacjonistyczne rozumienie słuszności, a więc takie, które nie odwołuje się do abstrakcyjnych standardów, lecz do konkretnych okoliczności sprawy. Słuszność *ad casum* stanowi narzędzie dostosowawcze, pozwalające na elastyczne ukształtowanie rozstrzygnięcia w sposób, który nie tylko odpowiada literze prawa, ale także zabezpiecza sprawiedliwość materialną. Takie ujęcie ma szczególne znaczenie w sytuacjach potencjalnego konfliktu interesów – między byłymi małżonkami, między wierzycielem a dłużnikiem, czy między pracodawcą a pracownikiem – gdzie sztywne zastosowanie norm prawnych mogłoby prowadzić do rezultatów niesprawiedliwych lub krzywdzących.

Funkcje pełnione przez odwołania do słuszności *ad casum* są wielowymiarowe. Po pierwsze, ma ona charakter uzupełniający – działa jako „zawór bezpieczeństwa” systemu, który zapobiega powstawaniu rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Po drugie, pełni funkcję integracyjną, spajając literę prawa z realiami życia społecznego i umożliwiając sądom uwzględnienie różnorodnych, często nieprzewidywalnych czynników. Po trzecie, słuszność *ad casum* służy równoważeniu interesów stron, nakazując sędziemu ważyć prawa i obowiązki w konkretnym układzie relacyjnym. Ważną rolę odgrywa też funkcja solidarnościowa, szczególnie widoczna w prawie rodzinnym, gdzie słuszność pozwala realizować ideę solidarności małżeńskiej i rodzicielskiej wykraczającą poza same więzy formalne. Wreszcie, sytuacjonistyczne odwołanie do słuszności ma także funkcję obiektywizującą – sądy podkreślają, że kryteria oceny powinny opierać się na obiektywnych wskaźnikach, a nie na subiektywnych ocenach moralnych stron, co sprzyja pewnej jednolitości orzeczniczej mimo kazuistycznego charakteru tej instytucji.

4. Sytuacje, w których sądy odwołują się do słuszności

Z przeprowadzonej analizy niemieckiego orzecznictwa cywilnego wynika, że można wyodrębnić trzy główne sytuacje sądowego odwołania się do słuszności na etapie stosowania prawa: 1) na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną wskazującą na słuszność, 2) na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną niewskazującą na słuszność 3) w ramach dyskrecjonalności sędziowskiej.

4.1. Odwołanie na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną wskazującą na słusność

Pierwszy rodzaj odwołania, przeważający w badanych orzeczeniach, opiera się na umieszczonej w zastosowanym przepisie klauzuli generalnej wprost wskazującej na słusność. Zgodnie z ustaleniami pierwszej części niniejszego rozdziału ustawodawca w znacznej liczbie norm niemieckiego prawa cywilnego uwzględnił tzw. *Billigkeitsklauseln*, które można tłumaczyć jako klauzule słusnościowe. W doktrynie niemieckiej przyjęto ich rozróżnienie na pozytywne oraz negatywne. Stoi za tym intuicyjne uzasadnienie, ponieważ pierwsze z nich wskazują na słusność, a drugie posługują się jej zaprzeczeniem, a więc pojęciem niesłusności. W niektórych przepisach pojawia się wzmocnienie w postaci „rażącej” (np. art. 1381 BGB, art. 1383 BGB, art. 1579 BGB) lub „oczywistej” (art. 2048 BGB) niesłusności. Klauzule pozytywne, które są głównym przedmiotem prowadzonych rozważań, cechuje wyjątkowa jednolitość w zakresie użytego sformułowania tj. *Billigkeit*, ponieważ niemiecki ustawodawca nie wprowadza do przepisów pojęć takich jak „względy słusności (*Billigkeitsgründen*)” [tłum. własne], „zasady słusności (*Billigkeitsregeln*)” [tłum. własne] itd. Warto zauważyć, że wielokrotnie ustawodawca wprowadzając konieczność oceny ze względu na słusność, jednocześnie wskazuje na okoliczności danej sprawy jako kryteria, które należy wziąć pod uwagę (np. art. 920 ust. 2 BGB⁶²²). W niektórych przypadkach nawet wymienia konkretne czynniki faktyczne istotne dla oceny słusności w danym przypadku. Przykładowo, zgodnie z art. 2057 a ust. 3 BGB „odszkodowanie należy obliczyć w taki sposób, aby było słuszne, uwzględniając czas trwania i zakres świadczeń oraz wartość majątku”⁶²³, a na podstawie art. 1649 ust. 2 BGB ocenę czy wykorzystanie majątku dziecka przez jego rodziców jest słuszne należy dokonać uwzględniając sytuację majątkową i zatrudnienie osób zainteresowanych⁶²⁴. Nawet jeśli ustawodawca

⁶²² Art. 920 ust. 2 BGB: „W przypadku gdy ustalenie granicy zgodnie z tymi przepisami prowadzi do wyniku niezgodnego z ustalonymi okolicznościami, w szczególności z ustaloną wielkością działek, granicę wyznacza się w sposób zgodny z zasadą słusności, biorąc pod uwagę te okoliczności”, tłum. własne. „Soweit eine diesen Vorschriften entsprechende Bestimmung der Grenze zu einem Ergebnis führt, das mit den ermittelten Umständen, insbesondere mit der feststehenden Größe der Grundstücke, nicht übereinstimmt, ist die Grenze so zu ziehen, wie es unter Berücksichtigung dieser Umstände der Billigkeit entspricht”. Por. art. 1361a BGB; 2057a BGB.

⁶²³ Art. 2057 a ust. 3 BGB: „Die Ausgleichung ist so zu bemessen, wie es mit Rücksicht auf die Dauer und den Umfang der Leistungen und auf den Wert des Nachlasses der Billigkeit entspricht”, tłum. własne.

⁶²⁴ Art. 1649 ust. 2 BGB: „Die Eltern können die Einkünfte des Vermögens, die zur ordnungsmäßigen Verwaltung des Vermögens und für den Unterhalt des Kindes nicht benötigt werden, für ihren eigenen Unterhalt und für den Unterhalt der minderjährigen Geschwister des Kindes verwenden, soweit dies unter

nie doprecyzowuje wymienionych okoliczności w treści przepisu, w zdecydowanej większości przypadków czyni to sąd na etapie stosowania prawa. Przykładowo, art. 1361a ust. 1 BGB stanowi, że „jeżeli małżonkowie mieszkają osobno, każde z nich może żądać od drugiego małżonka zwrotu należących do niego przedmiotów gospodarstwa domowego. Jest on jednak obowiązany udostępnić je drugiemu małżonkowi, jeżeli ten potrzebuje ich do prowadzenia odrębnego gospodarstwa domowego i jeżeli w świetle okoliczności sprawy odpowiada to słuszności”⁶²⁵. Orzecznictwo wśród tych okoliczności wymienia m.in.: potrzeby małżonków oraz dzieci⁶²⁶, sytuację dochodową i finansową małżonków⁶²⁷.

4.2. Odwołanie na podstawie przepisu zawierającego klauzulę generalną niewskazującą na słuszność

Drugi rodzaj sytuacji powołania się na słuszność przez podmiot stosujący prawo również wiąże się ze zastosowaniem przepisu prawnego. Nie zawiera on jednak klauzuli generalnej wskazującej na słuszność (tak jak w pierwszym przypadku), lecz inne wartości – np. dobrą wiarę (*Treu und Glauben*), dobre obyczaje (*guten Sitten*) lub zwroty niedookreślone np. ważne powody (*schwerwiegende Gründe*). Sąd, w ramach czynności interpretacyjnych, wywodzi kryterium słuszności z wymienionych wyżej konstrukcji prawnych. W konsekwencji odwołuje się w uzasadnieniu orzeczenia do słuszności, mimo iż nie została bezpośrednio wskazana w jego podstawie prawnej. Jednym z najczęściej stosowanych w ten sposób przepisów w orzecznictwie niemieckim jest art. 242 BGB zawierający klauzulę dobrej wiary, która bywa określana klauzulą generalną stanowiącą część prawa słuszności⁶²⁸. Część przedstawicieli niemieckiej doktryny⁶²⁹ uznaje, że stanowi ona podstawę upoważnienia dla podmiotu orzekającego do rozwinięcia zasad

Berücksichtigung der Vermögens- und Erwerbsverhältnisse der Beteiligten der Billigkeit entspricht”, tłum. własne.

⁶²⁵ Art. 1361a ust. 1 BGB: „Leben die Ehegatten getrennt, so kann jeder von ihnen die ihm gehörenden Haushaltsgegenstände von dem anderen Ehegatten herausverlangen. Er ist jedoch verpflichtet, sie dem anderen Ehegatten zum Gebrauch zu überlassen, soweit dieser sie zur Führung eines abgesonderten Haushalts benötigt und die Überlassung nach den Umständen des Falles der Billigkeit entspricht”, tłum. własne.

⁶²⁶ Postanowienie OLG Frankfurt z 25.02.2015 r., 2 UF 356/14, NJW 2015, 2346.

⁶²⁷ Por. Postanowienie OLG Koblenz z 15.06.2016 r., 13 UF 158/16, NJW 2016, 2892.

⁶²⁸ Postanowienie OLG Naumburg z 24.06.2004 r., 14 WF 109/04, BeckRS 2004, 15734; wyrok OLG Naumburg z 24.03.2005 r., 14 UF 184/04, BeckRS 2005, 3035351; wyrok LG Düsseldorf z 27.05.2009, 8 O 11/09, BeckRS 2010, 16059; postanowienie OLG Saarbrücken z 17.11.2010 r., 9 W 257/10-31, BeckRS 2011, 17428.

⁶²⁹ H. Mansel, *BGB § 242* [w:] O. Jauernig (red.) *Kommentar zum BGB*, 18, 2021.

prawa słuszności w drodze sądowego rozwijania prawa (*Rechtsfortbildung*)⁶³⁰. Natomiast, zgodnie ze stanowiskiem przeciwnym, jest to klauzula generalna w tradycyjnym rozumieniu, o określonym przez nią obszarze zastosowania, przez W. Hedemanna scharakteryzowana jako „fragment aktu prawnego, który pozostawiono otwartym”⁶³¹. Poszczególne przypadki nie mogą być bezpośrednio podciągane do pojęcia dobrej wiary z pominięciem dodatkowych ocen⁶³². Znajduje to zastosowanie nie tylko do przepisów zawierających klauzule generalne, ale także zwroty niedookreślone. Klauzule generalne charakteryzują się jednak tym, że użyte w nich pojęcia są ogólne i abstrakcyjne, a ich konkretna treść jest ustalana w procesie stosowania prawa. W związku z tym przy każdym zastosowaniu normy treść klauzuli czy zwrotu niedookreślonego musi być określona w konkretnym indywidualnym przypadku⁶³³.

Artykuł 242 BGB nie zezwala zatem na słuszny wymiar sprawiedliwości w tym sensie, że sędzia byłby upoważniony do podejmowania słusznych decyzji w indywidualnych przypadkach zamiast zastosowania normy wynikającej z prawa lub umowy⁶³⁴. W wyniku interpretacji klauzuli generalnej powinny raczej powstać indywidualne rozwiązania prawne⁶³⁵, które umożliwiają „sprawiedliwą równowagę interesów” w celu uniknięcia „niedopuszczalnych rezultatów”⁶³⁶. Ta możliwość wynikająca ze sformułowania art. 242 BGB zakłada pewną nieadekwatność regulacji

⁶³⁰ Jest to pojęcie prawne odnoszące się do formy czynności podejmowanych w ramach orzekania, która, według części doktryny, wykracza poza interpretację prawa i służy do tworzenia prawa właściwego (zob. K. Larenz, *Methodenlehre der Rechtswissenschaft*, Berlin/Heidelberg 1991, s. 366–436). Z drugiej strony przyjmowanie art. 242 BGB jako ogólnej podstawy sądowego rozwoju prawa ze względu na słuszność wciąż spotyka się w literaturze ze sprzeciwem. Zob. A. Teichmann, *BGB § 242* [w:] H.T. Soergel (red.) *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, Stuttgart 1990; A. Bueckling, *Der Fluch der Generalklauseln: Vom Treu- und Glaubenssatz zum Gemeinsamen Erbe der Menschheit*, „Zeitschrift Für Rechtspolitik”, t. 16, nr 8, 1983, s. 190-194. W orzecznictwie również pojawia się krytyczna ocena sądowego rozwoju prawa. Przestrzega się przed osłabianiem roli prawa pozytywnego przez orzecznictwo oparte na ogólnie pojmowanej słuszności. Zdaniem przeciwników arbitralność decyzji podejmowanych w ramach sądowego rozwoju prawa zagraża pewności prawa i realizacji (uzasadnionych demokratycznie) wartościowych decyzji ustawodawcy. Zob. P.C. Schubert, *BGB § 242* [w:] *Münchener Kommentar zum BGB*, 2022.

⁶³¹ J. W. Hedemann, *Die Flucht in die Generalklauseln. Eine Gefahr für Recht und Staat*, Tübingen 1933, s. 58; M. Auer, *Materialisierung, Flexibilisierung, Richterfreiheit: Generalklauseln im Spiegel der Antinomien des Privatrechtsdenkens*, Tübingen 2005, s. 1–63.

⁶³² F. Wieacker, *Zur rechtstheoretischen Präzisierung des § 242*, Tübingen 1956, s. 10 i n.; T. Geiger, *Arbeiten zur Soziologie: Methode, moderne Grossgesellschaft, Rechtssoziologie, Ideologiekritik*, 1962, s. 387 i n.

⁶³³ P.C. Schubert, *BGB § 242*....

⁶³⁴ Wyrok BGH z 06.05.1985 r., VIII ZR 119/84, NJW 1985, 2579.

⁶³⁵ H. M. Pawlowski, *Zur Willkürlichkeit von Richtersprüchen – Anmerkungen zur Rechtsprechung des Bundesverfassungsgerichts wegen „willkürlicher Begründungen“ und wegen Verletzung von „Treu und Glauben“* [w:] K. P. Berger, K. Peter, G. Borges, H. Herrmann, N. Horn, *Zivil- Und Wirtschaftsrecht Im Europäischen Und Globalen Kontext: Festschrift Für Norbert Horn Zum 70. Geburtstag = Private and Commercial Law In a European and Global Context*, Berlin 2006, s. 1239.

⁶³⁶ Wyrok BGH z 22.10.1987 r., VII ZR 12/87, DNotZ 1988, 360.

prawnej wprowadzonej przez ustawodawcę. W doktrynie niemieckiej wyróżnia się dwa powody nieadekwatności. Po pierwsze, zmianę warunków prawnych: poprzez rozwój poszczególnych instytucji prawnych regulacja danego zagadnienia faktycznego ma zostać dostosowana do ogólnych warunków legislacyjnych, które uległy zmianie w związku z pojawieniem się nowych przepisów lub nowego rozumienia *ratio legis*⁶³⁷. Jako drugą przyczynę podaje się zmianę rzeczywistych okoliczności od czasu uchwalenia normy⁶³⁸.

W praktyce orzeczniczej niemieckie sądy cywilne odwołują się także do słuszności w ramach interpretacji zwrotu „dobre obyczaje” (*guten Sitten*)⁶³⁹, który zawierają m.in. przepisy: art. 138, art. 817, art. 819 i art. 826 BGB. Ostatni z nich wskazuje, że „każdy, kto umyślnie szkodzi drugiemu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jest zobowiązany do naprawienia tej szkody”⁶⁴⁰. Na podstawie tego przepisu rozpoczęto rozważania nad zawartą w nim normą dobrych obyczajów oraz – polegającą na przekroczeniu wyznaczonych przez nią granic – normą niemoralności (*Sittenwidrigkeitsmaßstabs*). Jako decydujące kryterium dobrych obyczajów orzecznictwo uznało „poczucie przyzwoitości wszystkich myślących”⁶⁴¹ słusznie i sprawiedliwie⁶⁴², wprowadzając tzw. formułę przyzwoitości (*Anstandsformel*), która została zastosowana przez niemiecki Sąd Najwyższy (*Reichsgericht*) już w orzeczeniu z 11 kwietnia 1901 r.⁶⁴³, czyli niedługo po wejściu w życie BGB. W związku z tym można zauważyć, że przejęto od autorów kodeksu uzasadnienie przepisu art. 826 BGB, stanowiące, iż każdy, kto umyślnie wyrządza szkodę drugiemu, odpowiada za szkodę, „jeżeli jego działanie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i poczuciem przyzwoitości

⁶³⁷ K. Larenz, C. W. Canaris, *Methodenlehre der Rechtswissenschaft*, Berlin 1995, s. 173.

⁶³⁸ *Ibidem*, s. 170.

⁶³⁹ Wyrok RG z 11.04.1901 r., Rep.VI. 443/00, RGZ 48, 114 (124).

⁶⁴⁰ Art. 826 BGB: „Wer in einer gegen die guten Sitten verstoßenden Weise einem anderen vorsätzlich Schaden zufügt, ist dem anderen zum Ersatz des Schadens verpflichtet”, tłum. własne.

⁶⁴¹ Z formułą przyzwoitości wiąże się oczywiste pytanie, które nadal nie zostało wystarczająco rozstrzygnięte, a mianowicie – kim są ci słusznie i sprawiedliwie myślący, których poczucie przyzwoitości determinuje dobre obyczaje. Pojawia się w doktrynie i orzecznictwie wiele różnych odpowiedzi: ogółu społeczeństwa, powszechnej opinii, przeciętnego rozsądnego kupca (w zakresie stosunków handlowych). Ciekawy pogląd przedstawia Eberhard Schmidt, zgodnie z którym to sędzia, z racji swego urzędu, jest powołany na przedstawiciela tych, którzy myślą słusznie i sprawiedliwie. W związku z tym musi starać się dokonać własnej oceny, które rozwiązanie przedstawionego mu konfliktu interesów wydaje się słuszne i sprawiedliwe w konkretnym indywidualnym przypadku. Czyniąc to, powinien oczywiście uwzględnić również opinie właściwego kręgu odbiorców. Zob. E. Schmidt, *Schlägermensur und Strafrecht*, „JuristenZeitung”, 9, 12, 1954, s. 369-375. W orzecznictwie można też spotkać przeciwny pogląd stanowiący, że nawet w trudnych przypadkach w razie wątpliwości zabrania się sędziemu posługiwania się własnym poglądem jako wzorcem dla dobrych obyczajów, zob. postanowienie BGH z 2.12.1998 r., IV ZB 19/97, MittRhNotK 1999, 54; wyrok BGH z 7.12.1972 r., VII ZR 235/71, NJW 1973, 315.

⁶⁴² „Anstandsgefühl aller billig und gerecht Denkenden”, tłum. własne.

⁶⁴³ Wyrok RG z 11.04.1901 r., Rep.VI. 443/00, RGZ 48, 114 (124).

wszystkich myślących słusznie i sprawiedliwie”. Początkowo przyjęto takie znaczenie dla art. 826 BGB, a następnie także dla art. 138 BGB⁶⁴⁴. W orzecznictwie pojawia się wiele wariantów „formuły przyzwoitości”⁶⁴⁵, jednak wszystkie jednolicie odnoszą się do norm moralności i przyzwoitości⁶⁴⁶. Pomimo jej powszechnego wykorzystania w orzecznictwie, formułę poddano także krytyce i zarzucano, że jest to „pusta formułka, która nie ma samodzielnej wartości poznawczej dla określenia dobrych obyczajów, a zatem jest w tym zakresie bezużyteczna”⁶⁴⁷. Wbrew temu formuła nadal jest wykorzystywana także w nowszym orzecznictwie⁶⁴⁸. Przykładowo, w orzeczeniu BGH z 2018 r.⁶⁴⁹ sąd orzekł, że „zachowanie jest niemoralne, jeżeli ze względu na swój całościowy charakter, który należy określić poprzez wszechstronną ocenę treści, motywu i celu, narusza poczucie przyzwoitości wszystkich myślących słusznie i sprawiedliwie. Ogólnie rzecz biorąc, nie wystarczy, aby osoba działająca naruszyła zobowiązania umowne lub przepisy prawa czy też wyrządziła innej osobie szkodę majątkową. Jej zachowanie musi być szczególnie naganne, co może wynikać z zamierzonego celu, zastosowanych środków, postawy danej osoby czy konsekwencji, które nastąpiły”.

⁶⁴⁴ Wyrok BGH z 29.09.1977 r., III ZR 164/75, NJW 1977, 2356; wyrok BGH z 15.02.1956 r., V ZR 294/55, NJW 1956, 865; wyrok BGH z 9.07.1953 r., IV ZR 242/52, NJW 1953, 1665. Por. G. Teubner, *Standards und Direktiven in Generalklauseln. Möglichkeiten und Grenzen der empirischen Sozialforschung bei der Präzisierung der Gute-Sitten-Klauseln im Privatrecht*, Frankfurt nad Menem 1971, s. 8 i n.; H. Haberstumpf, *Die Formel vom Anstandsgefühl aller billig und gerecht Denkenden in der Rechtsprechung des Bundesgerichtshofs*, Berlin 1976, s. 44 i n. W doktrynie prawa niemieckiego wykształciły się dwa przeciwstawne stanowiska w zakresie interpretacji art. 138 BGB. Tradycyjne ujęcie opiera się na odesłaniu do norm moralnych, które są akceptowane i przyjmowane w społeczeństwie. Treść klauzuli będzie wyznaczona poprzez poczucie sprawiedliwości wszystkich ludzi, które z powodu swojej natury jest trudne do określenia. Odmienny pogląd zakłada, że celem klauzuli zawartej w art. 138 BGB jest ochrona wartości konstytucyjnych. Pomędzy tymi stanowiskami znajdują się zwolennicy wypośrodkowanego stanowiska, zgodnie z którym właściwy punkt widzenia zapewnić może jedynie łączne uwzględnienie wartości prawnych i pozaprawnych. Zob. E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 156.

⁶⁴⁵ Między innymi: „pogląd wszystkich uczciwie i słusznie myślących”, „poczucie słuszności i przyzwoitości wszystkich sprawiedliwie myślących”, „poczucie przyzwoitości wszystkich sprawiedliwych i uczciwych ludzi”, „poczucie przyzwoitości przyzwoitego i rozsądnego przeciętnego handlarza”.

⁶⁴⁶ Kryterium przyzwoitości na przestrzeni lat i w ramach różnych linii orzeczniczych ulegało zmianom i ewoluowało od poczucia przyzwoitości „wszystkich słusznie i sprawiedliwie myślących ludzi”, poglądów „rozsądnych i przyzwoitych przeciętnych obywateli” lub przeciętnego „poczucia przyzwoitości osób prowadzących działalność gospodarczą” aż do bardziej globalnych dyrektyw „dobrego porządku”. Zob. R. Sack, *Das Anstandsgefühl aller billig und gerecht Denkenden und die Moral als Bestimmungsfaktoren der guten Sitten*, „Neue juristische Wochenschrift”, 14, 1985, s. 761–769.

⁶⁴⁷ V. Emmerich, *Das Recht des unlauteren Wettbewerbs*, Monachium 1982, s. 34; H. Haberstumpf, *Die Formel...*, s. 74; T. Sambuc, *Folgenerwägungen im Richterrecht*, Berlin 1977, s. 33 i n.; A. Vogt, *Bedeutungsgehalt und Funktionen der guten Sitten im Wettbewerbsrecht*, NJW 1976, s. 729–736.

⁶⁴⁸ Wyrok BGH z 16.07.2019 r., II ZR 426/17, NJW 2019, 3635; wyrok z BGH z 15.10.2013 r., VI ZR 124/12, NJW 2014, 1380; wyrok BGH z 4.06.2013 r., VI ZR 288/12, NZG 2013, 992.

⁶⁴⁹ Wyrok BGH z 18.04.2018 r., XII ZR 76/17, NJW-RR 2018, 906.

Ciekawym przykładem jest również zastosowanie art. 1576 BGB⁶⁵⁰, który zgodnie z powszechnym stanowiskiem reguluje przyznanie alimentów ze względu na słusność, mimo że w swojej treści bezpośrednio na nią nie wskazuje. W orzeczeniu z 1980 r. sąd uznał, że „ta tak zwana pozytywna klauzula słusności nie zastępuje odrzuconej przez ustawodawcę ogólnej klauzuli alimentacyjnej, lecz jest przepisem ustanawiającym wyjątek, jak wynika z systematyki oraz z użycia zwrotów «poważne powody» i «rażąco niesłuszne». Przepis ten powinien być zatem odpowiednio wąsko interpretowany; musi wystąpić pewien stopień trudności, który sprawia, że „odmowa roszczenia alimentacyjnego jest nie do zniesienia lub przynajmniej sprawia wrażenie niezgodnej z oczekiwaniami sprawiedliwości”⁶⁵¹.

4.3. Odwołanie w ramach dyskrecjonalności sędziowskiej

Trzeci rodzaj odwołania się do słusności w orzecznictwie skupia się na przysługującej organowi orzekającemu swobodzie decyzyjnej, w ramach której samodzielnie przywołuje to kryterium w oderwaniu od podstawy prawnej danego orzeczenia. To zależy od decyzji sądu, czy odwołanie do słusności w ogóle zostanie uwzględnione na etapie rozstrzygania, a jeśli tak, to w jakim celu. W niemieckim orzecznictwie cywilnym ten sposób wskazania na słusność występuje jednak w zupełnie marginalnym stopniu. Być może wynika to z ugruntowanej praktyki posługiwania się słusnościowymi klauzulami generalnymi: bezpośrednio przez niemieckiego ustawodawcę w normach prawa cywilnego oraz – co ważniejsze w kontekście niniejszych rozważań – przez sądy na etapie stosowania przepisów. Pomimo tego, odnotowane przypadki dobrowolnego przywołania słusności w orzecznictwie zostały poddane analizie, której wyniki wskazują, że w tym wariantcie najczęściej przyjmuje ona dwie formy: 1) argumentu – gdy powołanie się na nią ma służyć uzasadnieniu lub podważeniu pewnych sformułowanych twierdzeń, lub 2) kryterium oceny – gdy organ, opierając się

⁶⁵⁰ Art. 1576 BGB: „Małżonek rozwiedziony może żądać od drugiego małżonka alimentów, jeżeli i o ile nie można oczekiwać, że będzie pracował z ważnych powodów, a odmowa świadczenia alimentacyjnego byłaby rażąco niesłuszna, biorąc pod uwagę interesy obojga małżonków. Poważne przyczyny nie mogą być brane pod uwagę tylko dlatego, że doprowadziły do rozpadu małżeństwa”, tłum. własne. „Ein geschiedener Ehegatte kann von dem anderen Unterhalt verlangen, soweit und solange von ihm aus sonstigen schwerwiegenden Gründen eine Erwerbstätigkeit nicht erwartet werden kann und die Versagung von Unterhalt unter Berücksichtigung der Belange beider Ehegatten grob unbillig wäre. Schwerwiegende Gründe dürfen nicht allein deswegen berücksichtigt werden, weil sie zum Scheitern der Ehe geführt haben”.

⁶⁵¹ Wyrok OLG Köln z 28.02.1980 r., 21 UF 267/78, BeckRS 2010, 20072, por. wyrok BGH z 25.01.1984 r., IV b ZR 28/82, NJW 1984, 1538.

na odwołaniu do słuszności, wyraża stanowisko na temat stanu faktycznego, czynności podejmowanych w sprawie lub innych elementów stosowania prawa.

5. Analiza orzecznictwa

Analizie zostały poddane orzeczenia należące do wszystkich trzech wyżej opisanych grup przypadków wskazania na słuszność w praktyce sądowniczej, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji, gdy organ orzekający wywodzi kryterium słuszności z klauzuli generalnej (4.1., 4.2.) oraz samodzielnie wskazuje na nie w ramach przysługującej mu władzy dyskrecyjnej (4.3.). Wyniki otrzymane ze wstępnych badań polegających na przeglądzie orzecznictwa pozwoliły na wyróżnienie dwóch form, które przyjmuje odwołanie do słuszności na etapie stosowania prawa: argumentu (5.1.) oraz kryterium oceny (5.2.).

5.1. Argument ze słuszności

Jednym z wielu narzędzi argumentacyjnych powoływanych przez niemieckie sądy cywilne w uzasadnieniach rozstrzygnięć jest argument ze słuszności. W orzeczeniach można spotkać się ze stwierdzeniami o sprzeczności czegoś z poczuciem słuszności, rozsądku lub określeniu pewnych okoliczności mianem „argumentu słuszności”. Przykładowo, Landgericht⁶⁵² w Berlinie w orzeczeniu z 2002 r. powołał się na słuszność w roli argumentu, rozstrzygając, czy ubezpieczycielowi przysługuje prawo odstąpienia od umowy w przypadku braku przeprowadzenia należytej oceny ryzyka przed jej zawarciem. Zgodnie z dotychczasową linią orzecniczą Federalnego Trybunału Sprawiedliwości⁶⁵³ niedopełnienie tego obowiązku przez ubezpieczyciela prowadziło do pozbawienia go prawa do odstąpienia od umowy. W omawianej sprawie sąd jednak doszedł do odmiennego wniosku z uwagi na to, że ubezpieczający wprowadził ubezpieczyciela w błąd, podając fałszywe informacje przy zawieraniu umowy. W związku z tym, zgodnie z orzeczeniem, ubezpieczyciel mógł powołać się na dobrą wiarę i odstąpić od umowy ubezpieczenia, jednak w opinii sądu: „byłoby to sprzeczne z poczuciem słuszności, jeżeli dobra wiara miałaby działać na korzyść oszusta”⁶⁵⁴. Na uwagę zasługuje także posłużenie się argumentem ze słuszności w rozumieniu

⁶⁵² Tłumaczenie terminu *Landgericht* na język polski w literaturze nie jest jednolite. W oficjalnych polskojęzycznych publikacjach Unii Europejskiej używane jest często bez wskazania na jego znaczenie.

⁶⁵³ Wyrok BGH z 2.11.1994 r., IV ZR 201/93m NJW 1995, 401.

⁶⁵⁴ Wyrok LG Berlin z 15.10.2002 r., 7 O 142/02, r + s 2002, 490.

uwzględnienia okoliczności sprawy. W orzeczeniu z 2011 r. sąd orzekł, że: „kolejnym argumentem słuszności jest fakt, że sytuacja życiowa powoda jest tylko nieznacznie powyżej minimalnego wymogu, podczas gdy druga strona osiąga znacznie wyższe dochody w ramach samozatrudnienia. Całkowite obniżenie kwoty świadczenia alimentacyjnego byłoby więc nie do pomyślenia”⁶⁵⁵. Podobnie odwołał się do słuszności Federalny Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu z 2010 r., w którym stwierdził, że: „z drugiej strony, tworząc roszczenie alimentacyjne z powodu choroby lub kalectwa w ramach art. 1572 BGB⁶⁵⁶, ustawodawca ustanowił szczególny stopień solidarności pozamałżeńskiej, którego nie można pominąć w kontekście ograniczenia i terminowości omawianych alimentów. Nawet w takich przypadkach, w których trwała solidarność małżeńska stanowi istotny argument słuszności⁶⁵⁷, szczególne znaczenie mają indywidualne okoliczności, o których mowa w art. 1578b ust. 1 BGB⁶⁵⁸. Na tej podstawie, zakres należnej solidarności pozamałżeńskiej należy zmierzyć, biorąc pod uwagę: długość sprawowania opieki lub wychowania wspólnych dzieci, organizację

⁶⁵⁵ Wyrok BGH z 6.10.2010 r., XII ZR 202/08, JA 2011, 307.

⁶⁵⁶ Art. 1572 BGB: „Rozwiedziony małżonek może żądać alimentów od drugiego małżonka przez taki okres i w takim zakresie, w jakim z powodu choroby lub innej niepełnosprawności albo osłabienia sił fizycznych lub psychicznych nie można od niego oczekiwać pracy zarobkowej od chwili: 1) rozvodu, 2) zakończenia opieki lub wychowania wspólnego dziecka, 3) zakończenia nauki, dalszego kształcenia lub 4) przekwalifikowania albo ustania wymogów dotyczących roszczeń alimentacyjnych zgodnie z art. 1573”, tłum. własne. „Ein geschiedener Ehegatte kann von dem anderen Unterhalt verlangen, solange und soweit von ihm vom Zeitpunkt: 1. der Scheidung, 2. der Beendigung der Pflege oder Erziehung eines gemeinschaftlichen Kindes, 3. der Beendigung der Ausbildung, Fortbildung oder Umschulung oder 4. des Wegfalls der Voraussetzungen für einen Unterhaltsanspruch nach § 1573 an wegen Krankheit oder anderer Gebrechen oder Schwäche seiner körperlichen oder geistigen Kräfte eine Erwerbstätigkeit nicht erwartet werden kann”.

⁶⁵⁷ W innym orzeczeniu sąd nazywa to oceną według zasad słuszności: „Nawet jeśli nie ma niedogodności małżeńskich, zmniejszenie lub ograniczenie okresu alimentacyjnego po ślubie jest uzasadnione tylko wtedy, gdy roszczenie o kontynuację świadczeń alimentacyjnych oparte na warunkach życia w małżeństwie jest nieuzasadnione. W wymaganej w tym zakresie ocenie słuszności sąd rodzinny musi określić wymagany w danym przypadku stopień solidarności poślubnej, przy czym należy wziąć pod uwagę aspekty wymienione w art. 1578b ust. 1 zdanie 3 BGB. Do rozpatrzenia należy uwzględnić czas sprawowania opieki i wychowywania wspólnych dzieci, organizację prowadzenia gospodarstwa domowego i zatrudnienia w trakcie trwania małżeństwa oraz czas trwania małżeństwa. W indywidualnych przypadkach fakt, że osoba zobowiązana do płacenia alimentów jest (łącznie) odpowiedzialna za chorobę osoby uprawnionej do alimentów, niezależnie od małżeństwa, może również odgrywać rolę jako aspekt słuszności. Długie małżeństwo trwające prawie 26 lat samo w sobie nie uzasadnia nieograniczania świadczeń alimentacyjnych ze względów słuszności” tłum. własne. Zob. postanowienie OLG Brandenburg z 15.07.2021 r., 9 UF 135/20, BeckRS 2021, 24799.

⁶⁵⁸ Art. 1578b ust. 1 BGB: „Roszczenie alimentacyjne rozwiedzonego małżonka należy ograniczyć do rozsądnych potrzeb życiowych, jeżeli ocena roszczeń alimentacyjnych na podstawie małżeńskich warunków życia byłaby niesprawiedliwa, choćby przy zabezpieczeniu interesów wspólnego dziecka powierzonego uposażonemu. W szczególności należy wziąć pod uwagę, w jakim stopniu małżeństwo spowodowało niekorzystne skutki w zakresie możliwości samodzielnego utrzymania się lub czy zmniejszenie roszczeń alimentacyjnych byłoby niesłuszne, biorąc pod uwagę czas trwania małżeństwa. Niedogodności w rozumieniu zdania drugiego mogą wynikać przede wszystkim z czasu trwania opieki lub wychowania wspólnego dziecka, a także z organizacji prowadzenia gospodarstwa domowego i zatrudnienia w czasie trwania małżeństwa”, tłum. własne.

prowadzonego gospodarstwa domowego, zatrudnienia w czasie trwania małżeństwa oraz czas trwania małżeństwa”⁶⁵⁹.

Argument ze słuszności pełni ważną funkcję również w ramach interpretacji art. 571 ust. 1 BGB, który stanowi: „Jeśli najemca nie zwróci wynajętej powierzchni mieszkalnej po zakończeniu najmu, wynajmujący może dochodzić dalszych szkód w rozumieniu art. 546a ust. 2 BGB tylko wtedy, gdy zwrotu nie dokonano z powodu okoliczności, za które najemca jest odpowiedzialny. Szkody należy zrekompensować tylko w zakresie, w jakim słuszność tego wymaga. Nie dotyczy to sytuacji, gdy najemca złożył wypowiedzenie”. Na tej podstawie Landgericht wskazał, że „w tej decyzji pewną rolę odegrały również ogólne względy prawne oraz argument słuszności. Sąd uznałby to za niesłuszny skutek, gdyby najemca utracił swoje prawa wynikające z umowy najmu, a tym samym ochronę lokatora stworzoną przez ustawodawcę ze względów socjalnych, ponieważ właściciel domu nie sprzedaje normalnie swojej nieruchomości, ale zakłada spółkę własnościową, a następnie sprzedaje lub wymienia udziały spółki. Wiele generalnych przepisów prawa najmu lokali mieszkalnych nie bez powodu zostało przez ustawodawcę uznanych za niezbędne, co oznacza, że nie można ich uchylić nawet za zgodą zainteresowanego najemcy. Wszystkie te przepisy ochronne byłyby bezwartościowe, gdyby w przypadku transakcji takich jak niniejsza sprawa odmówiono odpowiedniego zastosowania art. 571 BGB”⁶⁶⁰. Odwołanie się do słuszności może stanowić argument przemawiający za lub przeciw objęciu lokatora ochroną wynikającą z omawianego przepisu. W orzeczeniu z 1981 r. Federalny Trybunał Sprawiedliwości rozważał zasadność jego wykładni rozszerzającej, a dokładniej czy art. 571 BGB może być zastosowany także do lokatora domu spokojnej starości. Sąd ustalił, że „przy podejmowaniu decyzji o zastosowaniu art. 571 BGB, nie należy rozważać czy mieszkaniec domu opieki jest mniej wart ochrony niż lokator. Jak wyjaśniono w wyroku BGH z dnia 29 października 1980 r., mieszkańca domu opieki należy objąć ochroną przed wypowiedzeniem umowy na podstawie II Ustawy o ochronie przed wypowiedzeniem umowy najmu lokalu mieszkalnego⁶⁶¹, gdyż zgodnie z celem ustawy nie może on być stawiany pod tym względem w gorszej sytuacji niż lokator. Odpowiednia interpretacja art. 571 BGB skutkowałaby natomiast – jak już wyjaśniono – zastosowaniem całego

⁶⁵⁹ Wyrok BGH z 17.02.2010 r., XII ZR 140/08, NJW 2010, 1598.

⁶⁶⁰ Wyrok LG München I z 07.11.1984 r., 14 S 13724/84, BeckRS 1984, 5578.

⁶⁶¹ Zweites Gesetz über den Kündigungsschutz für Mietverhältnisse über Wohnraum (2. WKSchG) z 18 grudnia 1974.

prawa najmu do umowy najmu lokalu w domu spokojnej starości. Jeżeli pozwany uważa, że konieczne jest zbadanie w każdym indywidualnym przypadku, czy słuszność wymaga zastosowania przepisu prawa najmu, to należy mu przeciwstawić argument, że pewność prawa wymaga natomiast, aby zasada stosowania jednolitego najmu była naruszona tylko w bardzo wyjątkowych przypadkach. Dotyczy to w szczególności kwestii, czy art. 571 BGB może mieć zastosowanie do umowy o lokal w domu spokojnej starości. Już w wyroku z 8 stycznia 1964 r. Federalny Trybunał Sprawiedliwości stanął na stanowisku, że z punktu widzenia słuszności niedopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca art. 571 BGB⁶⁶².

W nowszym orzeczeniu Federalny Trybunał Sprawiedliwości odwołał się do argumentu ze słuszności w sytuacji nierozstrzygniętej dotychczas jednoznacznie przez przepisy ani orzecznictwo. Przedmiotem kontrowersji był dziedziczny charakter roszczenia z art. 528 BGB⁶⁶³, który stanowił problem prawno-społeczny. W omawianej sprawie po śmierci spadkodawcy koszty opieki nad nim i jego zakwaterowania w domu opieki pozostawały nieuregulowane. Powodem w sprawie była dyrektorka placówki, która na podstawie wymienionego wcześniej przepisu żądała wydania przedmiotu darowizny pieniężnej, którą spadkodawca przekazał swoim córkom⁶⁶⁴. Zdecydowano, że uprawnienie zmarłego dawcy z art. 528 BGB nie wygasa wraz z jego śmiercią, a może zostać przeniesione jedynie na zakład pomocy społecznej. Dziedziczny charakter roszczenia w takim kształcie wymagał obrony argumentem ze słuszności. Według Sądu, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, te również przemawiają za, a nie przeciw dziedziczności. Osoba prywatna zapewniająca utrzymanie nie powinna być stawiana w gorszej sytuacji niż osoba korzystająca z pomocy społecznej⁶⁶⁵. W związku z powyższym dyrektorka placówki mogła dochodzić roszczenia przeciwko obdarowanym.

Jak można zauważyć, mimo że zastosowanie argumentacji na podstawie słuszności występuje w orzecznictwie niemieckim incydentalnie, nie jest ograniczone do

⁶⁶² Wyrok BGH z 14.10.1981 r., VIII ZR 331/80, NJW 1982, 221.

⁶⁶³ Art. 528 ust. 1 BGB: „Jeżeli darczyńca po dokonaniu darowizny nie jest w stanie zaspokoić swoich uzasadnionych potrzeb alimentacyjnych i wywiązać się z ustawowego obowiązku alimentacyjnego wobec swoich krewnych, małżonka, partnera życiowego lub byłego małżonka lub partnera życiowego, może żądać od obdarowanego wydania darowizny zgodnie z przepisami o zrzeczeniu się bezpodstawnego wzbogacenia”, tłum własne.

⁶⁶⁴ Ze względu na to, że ojciec pozwanego nie był w stanie pokryć kosztów opieki i zakwaterowania, w dniu 17 czerwca 1992 r. złożył wniosek o pokrycie kosztów opieki domowej przez właściwy organ opieki społecznej. Zakład Opieki Społecznej decyzją z dnia 5 maja 1993 r. odmówił ojcu pozwanego przyznania pomocy społecznej, powołując się m.in. na przekazanie wnuczce 6000 marek. Spadek został odrzucony przez wszystkich znanych spadkobierców.

⁶⁶⁵ Wyrok BGH z 25.04.2001 r., X ZR 229/99, NJW 2001, 2084.

głównych dziedzin prawa cywilnego, jak np. prawo rodzinne⁶⁶⁶, ale wykracza poza nie, będąc ważnym narzędziem argumentacyjnym np. w prawie medycznym. W orzeczeniu z 2022 r. dotyczącym odpowiedzialności medycznej sąd stwierdził, że w przypadku poważnego błędu lekarskiego, który z reguły może prowadzić do powstania szkody, uzasadnione jest odwrócenie ciężaru dowodu w zakresie związku przyczynowego między błędem a uszczerbkiem na zdrowiu. Uzasadnieniem tego rozwiązania jest szczególna trudność pacjenta w odtworzeniu i wykazaniu przebiegu leczenia, a także przekonanie, że lekarz nie powinien – z uwagi na względy słuszności – wymagać od pacjenta pełnego dowodu w tej kwestii⁶⁶⁷. Z przytoczonego przykładu wynika, że sąd, odwołując się do względów słuszności, przyjął rozwiązanie wyjątkowe – odwrócenie ciężaru dowodu w procesie o odpowiedzialność medyczną. Uznał bowiem, że pacjentowi trudno byłoby wykazać związek przyczynowy między błędem lekarza a szkodą, zwłaszcza gdy błąd miał charakter szczególnie poważny. W takiej sytuacji lekarz, działając w dobrej wierze, nie może oczekiwać od pacjenta pełnego udowodnienia wszystkich elementów. Z tego wynika, że odwołanie do słuszności pełni tutaj funkcję ochronną i kompensacyjną – łagodzi rygory dowodowe w sytuacjach, w których ich stosowanie prowadziłoby do rażącej nierównowagi procesowej i niesprawiedliwego rozstrzygnięcia. Pokazuje to także elastyczność niemieckiego orzecznictwa: argumentacja oparta na słuszności pozwala dostosować system prawa do specyfiki spraw szczególnie wrażliwych, w których strona słabsza (pacjent) wymaga dodatkowej ochrony.

Podsumowując, wspólnym mianownikiem spraw, w których niemieckie sądy odwołują się do argumentu ze słuszności, jest ich szczególna wrażliwość społeczna i wysoki stopień indywidualizacji sytuacji stron. Dotyczą one obszarów, w których literalne stosowanie przepisów mogłoby prowadzić do rezultatów niesprawiedliwych – takich jak pozbawienie ochrony lokatora, obciążenie pacjenta niemożliwym do udźwignięcia ciężarem dowodowym czy utrzymanie świadczenia alimentacyjnego w wysokości rażąco nieadekwatnej do sytuacji stron. W każdej z tych kategorii spraw pojawia się potrzeba ważenia interesów i ochrony strony słabszej – ubezpieczającego wobec ubezpieczyciela, małżonka ekonomicznie zależnego wobec drugiego, lokatora wobec właściciela czy pacjenta wobec lekarza. Argument ze słuszności pełni rolę

⁶⁶⁶ Na przykład postanowienie OLG Karlsruhe z 18.06.2018 r., 2 UF 152/17, RNotZ 2019, 93, w którym sąd stwierdził, że „ze względów słuszności przy ustalaniu początkowego majątku w odniesieniu do wspólnych długów przedmałżeńskich należy wziąć pod uwagę późniejszy rozpad małżeństwa” tłum własne.

⁶⁶⁷ Wyrok AG Essen z 07.10.2022 r., 12 C 2/22, BeckRS 2022, 31258.

instrumentu umożliwiającego sądom dostosowanie przepisów do realiów konkretnej sprawy, tak aby zapewnić sprawiedliwość materialną. Jego zastosowanie pozwala chronić stronę słabszą (np. pacjenta, lokatora czy małżonka pozostającego bez środków do życia), a jednocześnie zachować równowagę interesów. Odwołanie do słuszności uwzględnia także elementy solidarności społecznej i rodzinnej, czyniąc z niej narzędzie elastycznego uzupełniania prawa w sytuacjach, w których jego literalne zastosowanie prowadziłoby do nieakceptowalnych rezultatów.

5.2. Odwołanie do słuszności jako kryterium oceny

W doktrynie oraz orzecznictwie prawa niemieckiego utrwalone zostało pojęcie *Billigkeitsabwägung*⁶⁶⁸, które można przetłumaczyć jako „ocena ze względu na zasady słuszności”. Sądy dokonują jej najczęściej na podstawie przepisów, które bezpośrednio wskazują na słuszność jako kryterium oceny. Rzadziej można zauważyć przypadki zajęcia przez sądy stanowiska w oparciu o zasady słuszności w oderwaniu od podstawy prawnej, w ramach przysługującej im dyskrejonalności. Pierwsza i najszersza zakresem grupa orzeczeń⁶⁶⁹ omówiona w ramach poniższego rozdziału obejmuje sytuacje, w których ocenie poddano elementy prawne rozstrzyganej sprawy, takie jak wysokość i rodzaj świadczenia, charakter zobowiązania lub uprawnienia.

Przykładem często pojawiającym się w praktyce sądowniczej jest ocena pod kątem zasad słuszności względem roszczeń alimentacyjnych, zarówno pomiędzy małżonkami, jak i rodzicami a dziećmi. Na podstawie 1615I ust. 2 BGB⁶⁷⁰ określającego uprawnienia alimentacyjne matki z tytułu urodzenia dziecka sąd orzekł, że „dla oceny pod kątem słuszności interesujące jest zatem, w jaki sposób opieka nad dzieckiem jest konkretnie uregulowana, jaka pomoc jest dostępna dla matki i czy może ponieść dodatkowe koszty opieki. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście kwestia, czy osoba uprawniona do świadczeń alimentacyjnych od urodzenia dziecka kontynuuje pracę z własnej woli, czy też podjęcie pracy było spowodowane kryzysem ekonomicznym.

⁶⁶⁸ Zbliżone znaczenie posiada stosowane wymiennie *Billigkeitsprüfung*, czyli badanie ze względu na słuszność, zob. wyrok OLG Zweibrücken z 15.06.2001 r., 2 UF 176/00, BeckRS 2001, 30186750.

⁶⁶⁹ Zakres ten obejmuje także wcześniej omówioną grupę orzeczeń wydanych na podstawie art. 315 BGB.

⁶⁷⁰ Art. 1615 I ust. 2. BGB: „Jeżeli matka nie wykonuje pracy zarobkowej z powodu ciąży lub choroby spowodowanej ciążą lub porodem, ojciec jest obowiązany do zapewniania jej utrzymania poza okres określony w ust. 1 zd. 1. To samo dotyczy sytuacji, gdy matka nie może podjąć pracy ze względu na opiekę lub wychowanie dziecka. Obowiązek alimentacyjny rozpoczyna się najwcześniej cztery miesiące przed porodem i trwa co najmniej trzy lata po porodzie. Przedłuża się go tak długo i w takim zakresie, w jakim wymaga tego słuszność. W szczególności należy wziąć pod uwagę potrzeby dziecka i istniejące możliwości opieki nad dzieckiem”, tłum własne.

Ponieważ dobrowolne wykonywanie zawodu może być decydującym wskaźnikiem istniejącej faktycznej zdolności do pracy w konkretnym indywidualnym przypadku”⁶⁷¹. Podobną sprawę rozstrzygnął sąd orzeczeniem z 2021 r.: „W ramach słusznej oceny sąd uwzględnił również, że ze względu na wiek dziecka, które w listopadzie 2020 r. ukończyło pięć lat, istnieje dodatkowo istotna potrzeba wychowania, opieki i wsparcia poza okresami opieki zewnętrznej, z którą – najwyraźniej z uwagi na brak zainteresowania pozwanego kontaktami – musi poradzić sobie sama powódka. Zdaniem Senatu ta potrzeba opieki obciąża powódkę w wysokim stopniu i musi być brana pod uwagę, w związku z czym wymaganie od niej wykonywania pracy powyżej 75% etatu wydaje się nieuzasadnione. (...) Ponieważ powódka ma dodatkowe obowiązki związane z wyłączną opieką nad dzieckiem poza godzinami świetlicy, zwłaszcza w godzinach porannych, wieczornych i przez cały weekend. Wysiłek opiekuńczy świadczony przez powódkę jest bardzo godny pochwały w kontekście oceny słuszności. Zdaniem sądu dopuszcza pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy w wysokości 75%, ale poza tym żadnej innej pracy zarobkowej”⁶⁷².

Powszechnie jest także zastosowanie oceny ze względu na zasady słuszności w innych sprawach z zakresu prawa rodzinnego, przykładowo, w orzeczeniu z 2023 r. sąd przyznał, że „zgodnie z art. 1361b ust. 3 BGB⁶⁷³ małżonkowi przysługuje odszkodowanie za użytkowanie, jeżeli pozostający z nim w separacji małżonek korzysta z mieszkania, którego ten pierwszy jest współwłaścicielem w połowie. Przyznanie odszkodowania za użytkowanie podlega ocenie pod kątem zasad słuszności. Należy w związku z tym ustalić, czy odszkodowanie odpowiada zasadom słuszności. Czy tak jest, należy zbadać w świetle wszystkich okoliczności danej sprawy, w szczególności należy wziąć pod uwagę interes dzieci stron. Oznacza to, że w tej sytuacji przyznanie odszkodowania za użytkowanie nie wchodzi w rachubę. Wbrew opinii powoda należy to wziąć pod uwagę przy ocenie słuszności, nawet jeśli jednej stronie chodzi o roszczenie alimentacyjne na rzecz dzieci, a z drugiej stronie o odszkodowanie za używanie. Ponieważ, jak już wyjaśniono, w kontekście decyzji dotyczącej słuszności należy wziąć

⁶⁷¹ Wyrok BGH z 15.05.2019 r., XII ZB 357/18, NZFam 2019, 617, zob. wyrok BGH z 15.12.2004 r., XII ZR 121/03, NJW 2005, 818.

⁶⁷² Postanowienie OLG Köln z 1.03.2021 r., 25 UF 147/20, BeckRS 2021, 23591.

⁶⁷³ Art. 1361b ust. 3 BGB: „Jeżeli jednemu z małżonków przydzielono mieszkanie małżeńskie w całości lub w części, drugi musi powstrzymać się od wszelkich działań, które mogłyby utrudnić lub utrudnić korzystanie z tego prawa użytkowania. 2. Może żądać od małżonka uprawnionego do używania wynagrodzenia, o ile jest to słuszne”, tłum własne.

pod uwagę dobro dziecka”⁶⁷⁴. Uwzględnienie ochrony dobra dziecka przy ocenie zgodnie z zasadami słuszności jest ugruntowaną linią orzecniczą⁶⁷⁵ w ramach orzekania w zakresie prawa rodzinnego, jak sam wskazuje sąd w innej sprawie⁶⁷⁶: „ponieważ naruszenie dobra dziecka jest wyraźnie wymienione w art. 1361b ust. 1 BGB⁶⁷⁷, interesy dzieci mają również pierwszeństwo w ocenie słuszności. Dobro dziecka już zostaje naruszone, jeśli atmosfera w domu jest stale zaburzona, jeśli powoduje to znaczny stres dla dziecka. W takich przypadkach priorytetowe znaczenie mają potrzeby dziecka dotyczące uporządkowanej i bezstresowej sytuacji rodzinnej”⁶⁷⁸.

W innej sprawie dotyczącej rozliczeń pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami sąd wyższej instancji negatywnie ocenił zaskarżone rozstrzygnięcie, podkreślając wagę okoliczności, które sąd pierwszej instancji powinien wziąć pod uwagę w ramach oceny zgodnie z zasadami słuszności: „Nawet gdyby sąd uznał rzeczywisty wzrost wartości nieruchomości za mało prawdopodobny, to powinien uwzględnić wykaz poszczególnych środków budowlanych i pozasądową wycenę nieruchomości, zgodnie z którymi możliwe jest, że nieruchomość odnotowała wzrost wartości, choć być może mniejszy. Jednak nie jest on całkowicie bez znaczenia dla oceny słuszności. Sąd apelacyjny powinien dokonać własnych rozważań co do skali wzrostu wartości nieruchomości, połączonych ewentualnie z oszacowaniem lub uzyskaniem dowodów np. opinii biegłego. Sama ocena argumentów pozwanego jako niewiarygodnych, bez przedstawienia wystarczających

⁶⁷⁴ Postanowienie OLG Brandenburg z 4.01.2023 r., 13 UF 177/22, NJOZ 2023, 194, por. postanowienie OLG Hamm z 25.09.2013 r., II-2 UF 58/13, BeckRS 2013, 18000.

⁶⁷⁵ Zob. postanowienie BGH z 16.11.2022 r., XII ZB 100/22, NZFam 2023, 253; postanowienie OLG Düsseldorf z 15.03.2021 r., 6 UF 204/20, NZFam 2022, 307; postanowienie BGH z 28.09.2016 r., XII ZB 487/15, NJW 2017, 260; postanowienie OLG Hamm z 23.12.2015 r., II-2 UF 186/15, BeckRS 2016, 15735; postanowienie OLG Stuttgart z 16.12.2014 r., 17 UF 142/14, NJW-RR 2015, 773; postanowienie OLG Brandenburg z 10.06.2010 r., 9 UF 142/09, BeckRS 2010, 16076.

⁶⁷⁶ Postanowienie OLG Brandenburg z 24.02.2020 r., 13 UF 5/20, BeckRS 2020, 3332.

⁶⁷⁷ art. 1361b ust. 1 BGB: „Jeżeli małżonkowie mieszkają osobno lub jedno z nich chce mieszkać osobno, jeden z małżonków może żądać, aby drugi opuścił na jego wyłączny użytek drugi dom rodzinny lub jego część, o ile jest to konieczne, biorąc pod uwagę interesy drugiego małżonka, aby uniknąć nadmiernych trudności. Nadmierne trudności mogą mieć także zastosowanie w przypadku pogorszenia dobrostanu dzieci mieszkających w gospodarstwie domowym. Szczególną uwagę należy zwrócić na sytuację, w której współmałżonkowi, samodzielnie lub wspólnie z osobą trzecią, przysługuje prawo własności, prawo dziedziczenia lub prawo użytkowania nieruchomości, na której znajduje się mieszkanie małżeńskie, podobnie jak prawo własności mieszkania, prawo stałego zamieszkania i prawo rzeczowe do mieszkania”, tłum własne.

⁶⁷⁸ Postanowienie OLG Brandenburg z 4.01.2023 r., 13 UF 177/22, NJOZ 2023, 194, por. postanowienie OLG Brandenburg z 08.07.2010 r., 9 WF 40/10, BeckRS 2010, 17089; postanowienie OLG Karlsruhe z 21.04.1997 r., 18 WF 19/97 BeckRS 2014, 5292.

własnych stwierdzeń w tym zakresie, w sposób niedopuszczalny wyprzedza wynik postępowania dowodowego”⁶⁷⁹.

Podobnie w ramach postępowań podejmujących problem wysokości słusznego zadośćuczynienia za ból i cierpienie⁶⁸⁰ ocena sądu uwzględniająca zasady słuszności wydaje się niezwykle istotna. W orzeczeniu z 2003 r. sąd uznał, że „w przypadkach tego typu, w których następuje całkowita utrata zdolności postrzegania i odczuwania, zadośćuczynienie za ból i cierpienie nie może być jedynie symbolicznym zadośćuczynieniem. Ze względu na wysoką wartość, jaką Ustawa Zasadnicza przywiązuje do osobowości i godności ludzkiej, niezbędna jest niezależna ocena tego, co należy uznać za «słuszne» jako zadośćuczynienie za tę niematerialną stratę”⁶⁸¹. Fakt, że roszczenie o zadośćuczynienie za ból i cierpienie w art. 253 ust. 2 BGB zostało określone jako „słuszne odszkodowanie pieniężne”, nie tylko formułuje wymóg, aby sąd ocenił, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, kwotę odszkodowania za szkodę niemajątkową w sposób odpowiadający słuszności. Jak podkreśla sąd w innym orzeczeniu: „Wstępną przesłanką roszczenia o odszkodowanie jest raczej to, że w ogóle doszło do szkody niemajątkowej, za którą zadośćuczynienie pieniężne jest wskazane z punktu widzenia słuszności”⁶⁸².

Oceny, w której kluczowym kryterium są zasady słuszności, sąd dokonuje także w zakresie kosztów postępowania sądowego na podstawie art. 81 ust. 1 FamFG⁶⁸³ i 91a ust. 1 ZPO⁶⁸⁴. W orzeczeniu z 2011 r. wskazał w pierwszej tezie, że „art. 81 ust. 1 FamFG,

⁶⁷⁹ Postanowienie BGH z 12.05.2021 r., XII ZR 152/19, NZFam 2021, 781, por. postanowienie BGH z 13.01.2015 r., VI ZR 204/14, NJW 2015, 1311.

⁶⁸⁰ Wcześniej uregulowany w art. 847 BGB, ale przepis uchylony. Od 2002 r. obowiązuje nowa regulacja w art. 253 BGB: „(1) Wegen eines Schadens, der nicht Vermögensschaden ist, kann Entschädigung in Geld nur in den durch das Gesetz bestimmten Fällen gefordert werden. (2) Ist wegen einer Verletzung des Körpers, der Gesundheit, der Freiheit oder der sexuellen Selbstbestimmung Schadensersatz zu leisten, kann auch wegen des Schadens, der nicht Vermögensschaden ist, eine billige Entschädigung in Geld gefordert werden“. „(1) W przypadku szkody, która nie jest szkodą majątkową, odszkodowania pieniężnego można żądać tylko w przypadkach określonych przez prawo. (2) Jeżeli odszkodowanie ma zostać wypłacone z powodu uszkodzenia ciała, zdrowia, wolności lub samostanowienia seksualnego, można żądać rozsądnego odszkodowania pieniężnego również za szkodę, która nie jest szkodą majątkową”, tłum. własne.

⁶⁸¹ Wyrok LG München I z 18.06.2003 r., 9 O 5933/94, BeckRS 2003, 154204.

⁶⁸² Wyrok LG Ravensburg z 16.03.2023 r., 3 O 1/23, NJW-RR 2023, 878.

⁶⁸³ Art. 81 ust. 1 FamFG: „Sąd może, według własnego uznania, obciążyć wszystkie lub część kosztów postępowania zaangażowanymi stronami. Może także nakazać niepobieranie kosztów. W sprawach rodzinnych zawsze należy określić koszty”, tłum. własne. Zob. postanowienie OLG Nürnberg z 10.03.2023 r., 3 U 3080/22, BeckRS 2023, 5953.

⁶⁸⁴ Art. 91a ust. 1 ZPO: „Jeżeli rozstrzygnięcie głównej części sporu prawnego strony zadeklarowały na rozprawie lub przez złożenie pisemnego oświadczenia lub w protokole z urzędu, sąd orzeka o kosztach postanowieniem według własnego uznania, z uwzględnieniem poprzedniego stanu faktycznego i spornego. To samo dotyczy przypadku, gdy pozwany nie sprzeciwi się oświadczeniu powoda o uzupełnieniu w nagłym terminie dwóch tygodni po doręczeniu dokumentu, jeżeli pozwany został wcześniej poinformowany o tym skutkach”, tłum. własne. „Haben die Parteien in der mündlichen Verhandlung oder

zgodnie z którym sąd może obciążyć strony kosztami postępowania w całości lub w części według własnego uznania, nie zakłada, że brak zwrotu kosztów jest regułą, a zwrot kosztów wyjątkiem, ale raczej wiąże nakaz zwrotu kosztów z wynikiem słusznej oceny”⁶⁸⁵. Sądy podejmowały też próby wypracowania ogólnych wskazówek jak należy orzekać w poszczególnych sprawach z zakresu prawa rodzinnego. Przykładowo, w orzeczeniu z 2015 r.⁶⁸⁶ podniesiono, że w kontekście orzekania o kosztach zgodnie z art. 81 FamFG należy wziąć pod uwagę, że w sprawach dotyczących ochrony przed przemocą, ze względów słuszności, koszty postępowania zazwyczaj będzie ponosił sprawca. Podobnie orzekł sąd w 2009 r., stojąc na stanowisku, że w sprawach dotyczących opieki i kontaktów z dzieckiem nadal ogólnie słuszny jest podział kosztów sądowych między rodziców (prawdopodobnie po połowie). W sprawach dotyczących opieki i kontaktów, które są prowadzone w interesie dziecka, generalnie nie jest zgodne z zasadami słuszności nakazanie zwrotu kosztów pozasądowych⁶⁸⁷. W wyroku z 2023 r. sąd wskazując kryteria, które należy mieć na uwadze w ramach słusznego uznania, orzekł, że: „O ile spór prawny został w całości rozstrzygnięty na podstawie zgodnych oświadczeń stron, wszystkie koszty poniesione dotychczas w sporze prawnym, w tym koszty sądów niższej instancji, muszą zostać rozstrzygnięte według słusznego uznania zgodnie z art. 91a ust. 1 ZPO, uwzględniając dotychczasowy stan faktyczny i sporny. Czyniąc to należy wziąć pod uwagę, jak prawdopodobnie potoczyłaby się skarga i ewentualne dalsze postępowanie odwoławcze, gdyby główna kwestia nie została uznana za załatwioną”⁶⁸⁸.

Następny rodzaj orzeczeń to przypadki, w których sądy dokonują oceny pod kątem zasad słuszności, odnosząc się do zachowań stron postępowania. Na przykład w orzeczeniu z 2001 r. sąd wskazał, że: „Niezależnie od powyższych rozważań pozwany nie może w każdym przypadku, zgodnie z zasadami dobrej wiary (art. 242 BGB), powoływać się na – być może domniemany – brak formalny z powodu rzekomej późniejszej umowy najmu. Z punktu widzenia słuszności niedopuszczalne jest, aby pozwany wykorzystywał nieformalną umowę zawartą wyłącznie na jego korzyść jako

durch Einreichung eines Schriftsatzes oder zu Protokoll der Geschäftsstelle den Rechtsstreit in der Hauptsache für erledigt erklärt, so entscheidet das Gericht über die Kosten unter Berücksichtigung des bisherigen Sach- und Streitstandes nach billigem Ermessen durch Beschluss. Dasselbe gilt, wenn der Beklagte der Erledigungserklärung des Klägers nicht innerhalb einer Notfrist von zwei Wochen seit der Zustellung des Schriftsatzes widerspricht, wenn der Beklagte zuvor auf diese Folge hingewiesen worden ist”.

⁶⁸⁵ Postanowienie OLG Düsseldorf z 28.03.2011 r., I-3 Wx 13/11, FGPrax 2011, 207.

⁶⁸⁶ Postanowienie OLG Brandenburg z 14.07.2015 r., 10 UF 53/15, BeckRS 2016, 8357.

⁶⁸⁷ Postanowienie OLG Nürnberg z 17.12.2009 r., 7 WF 1483/09, NJW 2010, 1468.

⁶⁸⁸ Postanowienie BGH z 27.03.2023 r., VIa ZR 660/22, BeckRS 2023, 7654, por. postanowienia BGH z 1.06.2022 r., I ZR 62/21, BeckRS 2022, 17191; z dnia 5.07.2022 r., VIII ZR 110/21, BeckRS 2022, 19590.

okazję do przedwczesnego zwolnienia się z umowy najmu czasowego, powołując się na tę wadę formalną”⁶⁸⁹. W innej sprawie sąd także negatywnie ocenił postępowanie jednej ze stron, uznawszy, że „nadużywając formalnej pozycji prawnej, pozwany umyślnie i bezprawnie wszedł w posiadanie składek na ubezpieczenie społeczne, które miał zapłacić powód, w celu zatrzymania ich dla siebie. Takie zachowanie jest niezgodne z ogólnym poczuciem przyzwoitości i słuszności”⁶⁹⁰. Rzadkością w niemieckiej praktyce sądowej jest ostatni rodzaj orzeczeń, w których sąd dokonuje oceny ze względu na zasady słuszności w zakresie przepisów lub ich interpretacji. Przykładowo, w 1957 r. Federalny Trybunał Sprawiedliwości orzekł, iż: „Sąd Apelacyjny przyjął, że zgodnie z art. 281 BGB⁶⁹¹ pozwany może domagać się odsetek zapłaconych powodowi, odsetek od obligacji i ostatecznie 4% odsetek od odszkodowania kapitałowego wypłaconego powodowi. Ten pogląd jest błędny. Zgodnie z art. 281 BGB wierzyciel może żądać zwrotu odszkodowania, które dłużnik uzyskał w wyniku okoliczności, które uniemożliwiły wykonanie świadczenia. (...) Przepis ten niewątpliwie odpowiada także słuszności”⁶⁹².

Analiza orzecznictwa pokazuje, że ocena na podstawie zasad słuszności stosowana jest w bardzo szerokim spektrum spraw cywilnych, przy czym szczególnie mocno ugruntowała się w prawie rodzinnym. Występuje ona w roszczeniach alimentacyjnych pomiędzy małżonkami oraz między rodzicami a dziećmi, gdzie na jej podstawie sądy określają zakres obowiązków alimentacyjnych oraz dopuszczalny wymiar pracy rodzica sprawującego opiekę. Pojawia się również w rozliczeniach majątkowych małżonków, na przykład przy ustalaniu wzrostu wartości nieruchomości czy ocenie korzystania z mieszkania po separacji, a także w sprawach, w których

⁶⁸⁹ Wyrok OLG Düsseldorf z 15.11.2001 r., 10 U 98/00, NZM 2002, 824.

⁶⁹⁰ Wyrok LAG Berlin z 16.05.1990 r., 13 Sa 23/90ArbG, BeckRS 1990, 30734121.

⁶⁹¹ Art. 281 BGB: „(1) Jeżeli dłużnik nie wykona należytej usługi lub nie wykona jej zgodnie z umową, wierzyciel może, zgodnie z warunkami art. 280 ust. 1, zamiast świadczenia żądać odszkodowania, jeżeli bezskutecznie wyznaczył dłużnikowi rozsądny termin na wykonanie lub wykonanie uzupełniające. Jeżeli dłużnik spełnił świadczenie częściowe, wierzyciel może żądać odszkodowania zamiast świadczenia całości jedynie wtedy, gdy nie ma interesu w spełnieniu częściowym. Jeżeli dłużnik nie wykonał świadczenia należnie, wierzyciel nie może żądać odszkodowania zamiast całego świadczenia, jeżeli naruszenie obowiązku jest nieistotne. (2) Wyznaczanie terminu nie jest konieczne, jeżeli dłużnik poważnie i definitywnie odmawia świadczenia lub gdy zachodzą szczególne okoliczności, które, biorąc pod uwagę interesy obu stron, uzasadniają niezwłoczne dochodzenie roszczenia odszkodowawczego. (3) Jeżeli wyznaczenie terminu nie jest możliwe ze względu na charakter naruszenia obowiązku, w jego miejsce zostanie wydane upomnienie. (4) Roszczenie o świadczenie zostaje wykluczone, jeżeli wierzyciel zamiast świadczenia zażądał odszkodowania. (5) Jeżeli wierzyciel zamiast całego świadczenia żąda odszkodowania, dłużnik ma prawo żądać zwrotu tego, co zostało zapłacone zgodnie z art. 346 do 348”, tłum własne.

⁶⁹² Wyrok BGH z 19.06.1957 r., IV ZR 214/56, BeckRS 1957, 102948.

priorytetowe znaczenie ma ochrona dobra dziecka – przy orzekaniu o kontaktach, opiece czy użytkowaniu wspólnego mieszkania. Odwołanie do słuszności ma także istotne znaczenie w sprawach dotyczących zadośćuczynienia za krzywdę niemajątkową, gdzie sądy, odwołując się do art. 253 ust. 2 BGB, określają wysokość świadczenia w sposób odpowiadający wartościom konstytucyjnym. Kryterium to stosowane jest ponadto przy rozstrzyganiu o kosztach postępowania sądowego, gdzie na podstawie art. 81 FamFG i art. 91a ZPO sądy dokonują oceny, kto powinien zostać nimi obciążony, często kierując się względami słuszności w sprawach o ochronę przed przemocą czy w postępowaniach dotyczących dzieci. W praktyce spotyka się także przypadki, w których sądy odwołują się do zasad słuszności przy ocenie zachowań stron, zwłaszcza gdy jedna z nich nadużywa swojej formalnej pozycji prawnej, działa w złej wierze lub bezpodstawnie zatrzymuje świadczenia.

Odwołanie do słuszności jako kryterium oceny pełni przede wszystkim funkcję kryterium dostosowawczego, umożliwiając sądowi elastyczne stosowanie przepisów w taki sposób, aby uniknąć niesprawiedliwych rezultatów. Jego zasadniczą rolą jest uwzględnienie indywidualnych okoliczności sprawy oraz wyważenie interesów stron. Słuszność odgrywa ponadto rolę narzędzia oceny zachowań uczestników postępowania, pozwalając sądowi przeciwdziałać nadużyciom prawa, manipulacjom formalnym lub praktykom rażąco nieuczciwym, a w wyjątkowych sytuacjach pełni także funkcję interpretacyjną, pomagając w wykładni i uzupełnieniu treści normy prawnej.

6. Podsumowanie

W celu podsumowania rozważań objętych niniejszym rozdziałem należy sformułować kilka wniosków w zakresie odwoływania się do słuszności w niemieckich orzeczeniach cywilnych. W przeważającej części sytuacji sądy nie określają, co rozumieją jako zasady słuszności, do których się odnoszą w treści uzasadnienia. Z podjętych w orzecznictwie prób ich doprecyzowania można wnioskować o dominacji rozumienia sytuacjonistycznego, które wymaga rozważenia wszystkich okoliczności danej sprawy w ramach dokonywania oceny lub rozstrzygnięcia zgodnie z zasadami słuszności.

Ponadto na podstawie przytoczonych przepisów oraz przykładów z orzecznictwa można stwierdzić, że odwołania do słuszności w systemie niemieckiego prawa cywilnego są w znacznym stopniu ugruntowane w ustawodawstwie. Przejawia się to nie tylko w znacznej liczbie klauzul generalnych w przepisach kodeksów cywilnych, które,

pośrednio lub bezpośrednio, wskazują na słuszność, ale także w praktyce orzeczniczej zorientowanej na odwoływanie się do słuszności przeważnie na podstawie konkretnego artykułu. W połączeniu z dominującą, zarówno w obszarze tworzenia jak i stosowania prawa, rolą znaczenia sytuacjonistycznego, to normatywne ugruntowanie odwołań do słuszności może prowadzić do wniosku o stosunkowo jednolitym sposobie wskazywania na słuszność w niemieckim orzecznictwie. Oprócz wcześniej wskazanych cech charakteryzuje go również usytuowanie odwołań do słuszności względem prawa stanowionego w relacji komplementarnej, a nie korygującej z uwagi na ochronę wartości, jaką jest pewność prawa.

Trafnie opisuje to sąd w jednym z wielokrotnie cytowanych orzeczeń sprzeciwiających się uzupełnianiu luk w prawie ze względu na słuszność. Sąd z powodów konstytucyjnych podważa twierdzenie, że gdyby brak normy prawnej miał prowadzić do skutków niezgodnych ze słusnością to powinno się daną normę uznać za fikcyjnie istniejącą:

„Pojęcie słuszności jest z natury rzeczy nieokreślone, otrzymuje swoją treść ze świadomości prawnej lub odczuć prawnych osoby, która rozważa dany przepis. Jednak istnieje nie tylko poczucie sprawiedliwości i świadomość prawna jednostki, ale także poczucie sprawiedliwości i świadomość prawna całego społeczeństwa, a słuszność oznacza ideał, do którego realizacji ma dążyć prawo. Ale zanim ten ideał zostanie zrealizowany, zanim źródło prawa uzna wyroki słuszności, słuszność nie jest prawem, a sędzia popełniłby poważny błąd, gdyby chciał odrzucić pozytywne prawo będące odbiciem świadomości prawnej społeczeństwa na korzyść słuszności albo tego, co on uważa za słuszność. Jednak dokładne zbadanie prawdziwej treści prawa stanowionego bardzo często zapewni mu, ukrytą na pierwszy rzut oka, możliwość zaspokojenia roszczeń słuszności środkami samej ustawy. Przedostatnie zdanie jest istotne w tym sensie, że korekta ustawy, która mogłaby opierać się wyłącznie na poczuciu słuszności, musi być uznana jako niedopuszczalna ze względu na zasady państwa prawa”⁶⁹³.

Podobnie orzekł Federalny Trybunał Sprawiedliwości:

„Względy pewności prawa i niebezpieczeństwo «zmiękczenia i rozmycia prawa» zasadniczo zabraniają naruszania bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa

⁶⁹³ Wyrok AG Ettenheim z 25.10.1991 r., C 168/91, BeckRS 2011, 3446.

poprzez powołanie się na ogólną zasadę słuszności nawet wtedy, gdy szczególnie regulacje ustawowe uwzględniają już konflikt interesów”⁶⁹⁴.

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się zatem, że słuszność, z uwagi na swój nieostry charakter i zależność od subiektywnych odczuć jednostki, nie może być traktowana jako samodzielne źródło prawa. Gdyby sędzia w miejsce norm pozytywnych odwołał się wyłącznie do własnego rozumienia słuszności, naruszałby zasady państwa prawa. Wskazuje się przy tym, że dokładna analiza treści obowiązujących przepisów często pozwala na znalezienie w nich rozwiązań odpowiadających wymogom słuszności, nawet jeśli na pierwszy rzut oka nie są one widoczne. Korekta ustawy wyłącznie na podstawie poczucia słuszności jest więc uznawana za niedopuszczalną, ponieważ prowadziłaby do podważenia stabilności i przewidywalności systemu prawnego.

Należy także podkreślić, że sytuacjonistyczne pojmowanie odwołań do słuszności w niemieckiej doktrynie prawa jest rozumiane nie jako całkowita dowolność w podejmowaniu decyzji na podstawie słuszności po uwzględnieniu okoliczności danego przypadku. Sędzia nie może, nawet w trudnych przypadkach w razie wątpliwości, uczynić z własnych poglądów jedyne punktu odniesienia⁶⁹⁵. Co ważniejsze, procesowi decydowania w oparciu o słuszność stawia się pewne wymogi. Z jednej strony pewnym ograniczeniem jest konieczność rozważenia kryteriów słuszności w danym konkretnym przypadku⁶⁹⁶. Z drugiej zaś można zauważyć w orzecznictwie pewne próby stworzenia „standardów słuszności” poprzez konieczność uwzględnienia w toku rozumowania ogólnych zasad i wartości takich jak:

- podstawowe zasady systemu prawnego,
- zasady konstytucyjne,
- cel ustawy,
- intencja prawodawcy,
- etyka prawna właściwa dla panującego porządku gospodarczego i społecznego.

Jednak każda z tych formuł może być skonkretyzowana jedynie w ograniczonym stopniu, dlatego wydaje się, że mimo wszystko pozostawia się organowi pewien zakres dyskrecjonalności w podejmowaniu decyzji uwzględniającej zasady słuszności. Na tej podstawie można wnioskować o złożonym rozumieniu odwołań do słuszności w niemieckim orzecznictwie, w którym niewątpliwie głównym składnikiem jest

⁶⁹⁴ Wyrok BGH z 06.05.1985 r., VIII ZR 119/84, NJW 1985, 2579.

⁶⁹⁵ R. Sack, P.S. Fischinger [w:] J. Staudinger (red.), *Kommentar zum BGB*, 2017, s. 111.

⁶⁹⁶ B. Beutler, *BGB § 1570* [w:] W. Hau, R. Poseck, *BeckOK BGB*, nr 14, 2023.

sytuacjonistyczne ujęcie, ale zawiera także pewne elementy myślenia normatywnego. W zdecydowanej większości orzeczeń bowiem „argumentem słuszności” lub „oceną pod kątem słuszności” jest rozważenie indywidualnych okoliczności sprawy, jednakże w niektórych sytuacjach sądy, rozpatrując, jaka decyzja byłaby słuszna w danej sytuacji, sięgają do wymienionych kryteriów o mniej lub bardziej normatywnym charakterze.

Wpisuje się to w utrwalony w niemieckiej doktrynie sposób interpretacji przepisów zawierających klauzule generalne, zgodnie z którymi należy czerpać z trzech źródeł standardów i wartości. Organ stosujący prawo, korzystając z nich, powinien za każdym razem podać w uzasadnieniu decyzji źródło i wynikające z niego wartości, które zostały przez organ uwzględnione. Źródła te stanowią w pierwszej kolejności niemiecka konstytucja, następnie instrumenty międzynarodowe, w skład których wchodzi między innymi Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz – w przypadku transakcji transgranicznych – *lex mercatoria*, tj. w szczególności Zasady Europejskiego Prawa Umów i Reguły UNIDROIT. W ramach stosowania klauzul generalnych (np. art. 242 BGB) sądy niemieckie niejednokrotnie wskazują na wartości określone i chronione przez przepisy konstytucyjne znajdujące się w rozdziale dotyczącym podstawowych praw obywateli, takie jak: godność człowieka, wolność słowa, swoboda dostępu do informacji, swoboda wyboru sposobu życia, swoboda umów oraz autonomia woli, łącząc w ten sposób prawo cywilne z Ustawą Zasadniczą⁶⁹⁷. Taki sposób interpretacji klauzul generalnych zyskuje aprobatę wśród części niemieckiej doktryny, ponieważ „klauzule generalne nasycone treściami zaczerpniętymi z konstytucji przyczyniają się do trwałości niemieckiego prawa cywilnego”⁶⁹⁸. Ustawa zasadnicza jest zatem uznawana za źródło obiektywnego systemu wartości, który ma istotne znaczenie przy interpretacji ustawodawstwa zwykłego, w tym także na odwoływanie się do słuszności na etapie stosowania prawa. Na tej podstawie można podjąć próbę sformułowania wniosku o nową drogę poszukiwania pewności prawa w systemie niemieckiego prawa cywilnego, która może stanowić złoty środek pomiędzy posługiwaniem się tradycyjnymi, sztywnymi formułami a całkowitym podporządkowaniem pewności prawa sprawiedliwości w indywidualnych przypadkach. Ten, będący efektem kompromisu, sposób opiera się na

⁶⁹⁷ E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 156.

⁶⁹⁸ J. Limbach, „*Promieniowanie*” konstytucji na prawo prywatne, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1999, z. 3, s. 413.

elastycznych, ale doprecyzowanych zasadach, które zapewniają określone rozwiązania dla różnych typów przypadków, a także dopuszczają wyjątki w sytuacjach specjalnych⁶⁹⁹.

W niemieckim orzecznictwie cywilnym sędziowie bardzo rzadko odwołują się do słuszności w oderwaniu od zastosowanych przepisów. Zasadniczo nie pojawia potrzeba, aby praktyka orzecznicza w tym celu wykraczała poza prawne ramy nakreślone przez ustawodawcę, ponieważ przepisy prawa cywilnego poprzez zawarte w nich klauzule generalne wskazujące na słuszność okazują się być w tym względzie wystarczające. Co więcej odwołanie do słuszności nie wypełnia tutaj tylko treści klauzul generalnych, ale również stanowi element konstrukcji prawnych znajdujących umocowanie w doktrynie takich jak np. *Billigkeitskontrolle* (kontrola ze względu na zasady słuszności) lub *Billigkeitsentscheidung* (decyzja podjęta z uwzględnieniem zasad słuszności). W związku z tym dyskrejonalność sędziego w niemieckim systemie prawnym z jednej strony wydaje się ograniczona, ale z uwagi na utrwalenie sytuacjonistycznej koncepcji odwołań do słuszności w orzecznictwie, posiada on wystarczającą swobodę, aby zachować elastyczność podejmowanych decyzji i ważyć interesy stron w każdej indywidualnej sprawie. Wiąże się to ze sprawczą pozycją, którą nadaje sędziemu część niemieckiej doktryny. Zgodnie z nią sędzia to ktoś więcej niż „automat prawny, funkcjonujący zgodnie z zasadami mechaniki logicznej”⁷⁰⁰. Niemiecki Trybunał Konstytucyjny na podstawie interpretacji art. 20 ust. 3 Ustawy Zasadniczej potwierdził uprawnienia sędziego do podejmowania „decyzji twórczych” lub „twórczego rozwijania prawa”⁷⁰¹. Tradycyjne związanie sędziego prawem, będące zasadniczym składnikiem zasady podziału władzy, a tym samym praworządności, zostało w Ustawie Zasadniczej zmodyfikowane w taki sposób, że władza sądownicza jest związana „ustawami

⁶⁹⁹ P. H. Neuhaus, *Legal Certainty versus Equity in the Conflict of Laws*, „Law and Contemporary Problems”, 1963, 28, 4, s. 795-807.

⁷⁰⁰ P. Heck, *Begriffsbildung und Interessenjurisprudenz*, Tübingen 1932, s. 4.

⁷⁰¹ Dalszy rozwój prawa, nawet w formie jego „twórczego odkrywania”, jest powiązany ze znaczeniem i celem prawa określonym przez ustawodawcę i powinien szanować jego podstawową decyzję. Nawet w zmienionych warunkach społecznych wola ustawodawcy musi być realizowana możliwie rzetelnie. Granice dalszego rozwoju prawa sądownictwa są rzeczywiście szersze, jeśli wybrane rozwiązanie ma pomóc w przełamaniu konstytucyjnych praw jednostki (zob. postanowienie BVerfG z 24.02.2015 r., 1 BvR 472/14, NJW 2015, 1506). Sądy przekraczają jednak granicę dopuszczalnego rozwoju prawa, jeżeli interpretacja „wypiera jasne brzmienie prawa, nie znajduje odzwierciedlenia w prawie i nie jest wyraźnie zatwierdzona przez ustawodawcę lub jeżeli w przepisach występuje wyraźnie niezaplanowana luka prawna milcząco zatwierdzona (por. postanowienie BVerfG z 25.01.2011 r., 1 BvR 918/10, NJW 2011, 836). Wykładnia ignorująca wyraźnie rozpoznawalną wolę ustawodawcy w niedopuszczalny sposób ingeruje w kompetencje demokratycznie legitymizowanego ustawodawcy. Istotne znaczenie w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, która koncepcja leży u podstaw regulacji, oprócz brzmienia i systematyki, mają materiały legislacyjne. Zob. postanowienie BVerfG z 6.06.2018 r., 1 BvL 7/14, NZA 2018, 774.

i prawem”⁷⁰² (art. 20 ust. 3 GG)⁷⁰³. W powszechnej opinii doktryny stanowi to odrzucenie wąskiego pozytywizmu prawniczego. Zgodnie z dominującą interpretacją Ustawy Zasadniczej sędzia nie ma obowiązku stosowania w konkretnym przypadku ustaw w granicach ich dosłownego znaczenia. Taki pogląd zakładałby zasadniczą kompletność pozytywnego porządku prawnego, sytuację w pełni realizującą podstawowy postulat pewności prawa, lecz w praktyce nieosiągalną. Zgodnie z uchwałą Federalnego Trybunału Konstytucyjnego⁷⁰⁴:

„Działalność sędziowska nie polega jedynie na uznawaniu i wyrażaniu decyzji uprzednio wydanych przez ustawodawcę. Zadanie sądownictwa może wymagać w szczególności uwzględnienia i urzeczywistnienia wartości, które są immanentne konstytucyjnemu porządkowi prawnemu, ale nie są wyrażone w tekstach ustaw pisanych lub są wyrażone, lecz w sposób niedoskonały. Wartości te powinny zostać wydobyte na światło dzienne i zrealizowane w orzeczeniach w akcie uznania wartościującego, któremu nie brakuje elementów intencjonalnych. Sędzia musi zatem unikać arbitralności, jego decyzja musi opierać się na racjonalnej argumentacji”.

W ten sposób uprawnienie do wyjścia poza postanowienia przepisów aktów prawnych i ich językowe znaczenie często jest uzasadniane wyżej wskazanym przepisem niemieckiej Ustawy Zasadniczej. Chociaż w nauce prawa konstytucyjnego jest on zazwyczaj postrzegany jako gwarancja zabezpieczająca przed „prawnym bezprawiem”⁷⁰⁵ znanym z okresu Trzeciej Rzeszy, można mu przypisać również szersze znaczenie prawne. Stanowi uzasadnienie dla sędziowskiego uzupełnienia i rozwijania prawa, ale jest też podstawą do formułowania dyrektyw interpretacyjnych. Przyjmuje się bowiem, że porządek prawny jest czymś więcej niż tylko sumą postanowień prawa pozytywnego (*Gesetz*). Prawo w znaczeniu *Recht* ma być systemem sprawiedliwym, racjonalnym,

⁷⁰² Art. 20 ust. 3 GG: „Die Gesetzgebung ist an die verfassungsmäßige Ordnung, die vollziehende Gewalt und die Rechtsprechung sind an Gesetz und Recht gebunden“, tłum własne.

⁷⁰³ Występuje tutaj istotne rozróżnienie między ustawą (*Gesetz*) a prawem (*Recht*). Przez pierwsze pojęcie rozumiane jest całe formalnie stanowione prawo, do drugiego natomiast należą także normy prawa zwyczajowego oraz wynikające z istniejących w społeczeństwie wyobrażeń sprawiedliwości niepisane zasady prawne. Zob. J. Tkaczyński, *Prawo ustrojowe...*, s. 169.

⁷⁰⁴ Postanowienie BVerfG z 14.02. 1973 r., 1 BvR 112/65, NJW 1973, 1221. Por. postanowienie BVerfG z 26.06.1991 r., 1 BvR 779/85, NZA 1991, 809.

⁷⁰⁵ G. Radbruch, *Gesetzliches Unrecht und übergesetzliches Recht*, „Süddeutsche Juristen Zeitung”, 1946, nr 5.

składającym się z norm zgodnych z „naturą rzeczy”⁷⁰⁶. Działalność orzecznicza nie może zatem prowadzić do tworzenia niekontrolowanej i nieograniczonej „jurysprudencji słusznościowej”.

⁷⁰⁶ Pojęcie „Natur der Sache” stanowi główny element argumentacji prawniczej w niemieckiej myśli teoretycznoprawnej. Zob. A. Kaufmann, *Analogie und „Natur der Sache”: Zugleich ein Beitrag zum Lehre vom Typus*, „Juristische Studiengesellschaft”, 65/66, 1965.

Rozdział VI.

Wnioski

1. Uwagi wstępne

Podsumowanie niniejszej pracy wymaga podzielenia konkluzji na te wynikające z analizy wypowiedzi teoretycznoprawnych na temat słuszności (2); przepisów polskiego i niemieckiego ustawodawstwa cywilnego (3), oraz treści polskich i niemieckich orzeczeń cywilnych (4). W tej kolejności zostaną zaprezentowane konkluzje płynące ze wskazanych części pracy.

Ograniczenia metodologiczne nie pozwalają na precyzyjne określenie skali odwołania do słuszności, niejednokrotnie tkwi ona w tym, co nie jest wysłowione wprost w treści uzasadnienia sądowego przez organ stosujący prawo. Z przeprowadzonej analizy nie można zatem wyciągnąć jednoznacznych wniosków o tym, jak często sądy posługują się odwołaniami do słuszności (w tym w postaci argumentu ze słuszności), ani porównać jego częstotliwości z częstotliwością odwołań do innych wartości lub użycia innych narzędzi argumentacyjnych. Zrealizowane badanie nad orzecznictwem uprawnia jednak do wniosku, że nie jest to zjawisko marginalne. W jego ramach analizie zostało poddane łącznie ponad trzysta orzeczeń polskich i niemieckich i z całą pewnością można stwierdzić, że pula dostępnych przykładów nie została wyczerpana. Zdecydowana większość analizowanych orzeczeń to judykaty stosunkowo nowe (zapadłe po 2010 r.), co uprawnia do stwierdzenia, że jest to tematyka wciąż aktualna, odzwierciedlająca współczesne problemy orzecznicze. W tym kontekście zastanawiać może niewielkie zainteresowanie słusznością w stosowaniu prawa wśród teoretyków prawa⁷⁰⁷ (nie tylko zresztą polskich, ale też zagranicznych).

⁷⁰⁷ Być może słuszność jest częściowo uwzględniana w ramach badań nad sprawiedliwością, które są często podejmowane w doktrynie. Zob. Z. Ziemiński, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992, s. 130; S. Tkacz, *Rozumienie sprawiedliwości...*; J. Karp, *Sprawiedliwość społeczna. Szkice ze współczesnej teorii konstytucjonalizmu i praktyki polskiego prawa ustrojowego*, Kraków 2004; J. Trzeciński, *Sprawiedliwość społeczna w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zarys problematyki* [w:] W. Arndt, S. Bober (red.), *Sprawiedliwość społeczna w polityce polskiej*, Kraków 2016, s. 185.; W. Morawski, *Sprawiedliwość społeczna a transformacja systemowa. Uwagi wstępne* [w:] B. Cichomski, W. Kozek, P. Morawski, W. Morawski (red.), *Sprawiedliwość społeczna. Polska lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 2001, s. 7-26; J. Boratyński, *Sprawiedliwość społeczna w konstytucji*, „Edukacja prawnicza”, 5, 107, 2009; T. Dybowski, *Zasada sprawiedliwości społecznej jako problem konstytucyjny w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Sądownictwo Konstytucyjne, Studia i Materiały*, t. II, Warszawa 1996, s. 82 i n; J. Karasiński, *Rozumienie zasady sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] S. Kaźmierczyk (red.), *Z zagadnień wykładni prawa*, Wrocław 1997, s. 69 i n; J. Nowacki, *Sprawiedliwość a równość w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] Marcin Kudej (red.), *W kręgu zagadnień konstytucyjnych*, Katowice 1999, s. 83-100.

Analiza orzeczeń przedstawiona w poprzednich rozdziałach stanowi potwierdzenie podstawowej hipotezy badawczej tj. w obu porządkach prawnych, polskim i niemieckim, odwołanie do słuszności pełni zbliżoną funkcję instrumentu ważenia i indywidualizacji rozstrzygnięć, lecz sposoby jej użycia na poziomie orzecznictwa różnią się. W szczególności należy wskazać, że:

1. odwołania do słuszności pojawiają się w orzecznictwie cywilnym - zarówno polskim jak i niemieckim. Świadczy to o uelastycznieniu procesów stosowania prawa oraz związanej z tym indywidualizacji procesów decyzyjnych podejmowanych przez sędziów. W konsekwencji na etapie orzecznictwa tworzą się pomiędzy słusnością a innymi wartościami zajmującymi kluczowe miejsce w stosowaniu prawa, w tym legalności, pewności i jednolitości prawa⁷⁰⁸.
2. odwołania do słuszności występują jako argument na rzecz określonych rozstrzygnięć. Wiąże się z tym uznanie potencjału argumentacji aksjologicznej w przekonywaniu odbiorców o prawidłowości i trafności procesu decyzyjnego (decyzji częściowych i finalnej). Można zauważyć pewne różnice w jego stosowaniu pomiędzy orzecznictwem niemieckim a polskim, które zostaną opisane w dalszej części rozdziału. W obu porządkach prawnych pojawia się on w bardzo różnorodnych sprawach i trudno tutaj wskazać jakąś prawidłowość.

2. Analiza stanowisk teoretycznoprawnych w zakresie słuszności

1. Osadzenie w dyskursie. Z dotychczasowego stanu dyskusji nad słusnością można wysnuć wniosek, że pojęcie to jest mocno zakorzenione w europejskiej myśli filozoficzno-prawnej. Jego zasadność potwierdzają dwie obserwacje. Po pierwsze, zagadnienie słuszności podejmowali filozofowie i prawnicy prawa wszystkich epok filozoficznych: starożytnej, średniowiecznej, czasów nowożytnych i współczesnych. Po drugie, przyznanie istotnej roli słuszności w systemie prawnym stoi ponad tradycyjnym podziałem stanowisk filozoficznoprawnych na prawnonaturalne i pozytywistyczne. Pojawia się ona bowiem w wypowiedziach przedstawicieli niezależnie od zajmowanego przez nich stanowiska. Nie jest zatem tak, jak mogłoby się

⁷⁰⁸ Por. J. Wróblewski, *Wartości a decyzja...*, s. 183-229.; Z. Tobor, *Kłopoty z legalnością?* [w:] W. Stańkiewicz, T. Stawicki (red.), *Dyskrecjonalność w prawie*, Warszawa 2010, s. 162-171.

wydawać, że zagadnieniu słuszności więcej uwagi poświęcą teoretycy szkoły prawa natury.

2. Nurty, ujęcia refleksji nad słusnością. W literaturze można wyodrębnić trzy główne nurty słuszności: normatywny, sytuacjonistyczny i psychologiczny.

- 2.1. Ujęcie normatywne: słusność stanowi zespół norm lub reguł zachowania, które mogą wynikać z różnorodnych źródeł (np. przepisów prawa, ludzkiego rozumu, sumienia). Zakłada się istnienie pewnych słusnościowych nakazów i zakazów o cechach ogólności i abstrakcyjności (normy słusności, zasady słusności)
- 2.2. Ujęcie sytuacjonistyczne: słusność posiada charakter konkretny i indywidualny, realizuje się poprzez uwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy podczas dokonywania oceny, wyboru lub rozstrzygnięcia, którego dokonuje się na podstawie zasad słusności.
- 2.3. Ujęcie psychologiczne: słusność przyjmuje postać emocji, przeżycia emocjonalnego lub psychicznego. W tym rozumieniu odwołania do słusności w orzecznictwie wyrażają jedynie emocje i wewnętrzne przeżycia sędziego (poczucie słusności).

3. Chaos pojęciowy pogłębiający niejednoznaczność. Analiza wypowiedzi poświęconych słusności, zawartych w pracach teoretycznoprawnych uprawnia do wyróżnienia dwóch prawidłowości. Z jednej strony w rozmaitych teoriach, nawet przyporządkowanych do tego samego nurtu⁷⁰⁹, występują znaczne rozbieżności w przyjmowanym aparacie pojęciowym. Tworzą one chaos w zakresie nazewnictwa, w szczególności poprzez dodawanie rozmaitych dopełnień do zwrotu „słusność” wskazujących na jej postać, np. „zasady słusności”, „prawo słusne” oraz określających jej charakterystykę np. „prawna”, „samoistna”, „relacyjna”, „moralna”, „względna”, „bezwzględna”, „praktyczna”. Różnorodne także wskazuje się cechy, które, w przekonaniu poszczególnych przedstawicieli doktryny, mają przesądzać o tym, że dany wycinek pewnej sfery (prawnej, społecznej, moralnej, psychologicznej) stanowi „słusność”. I choć, jak zaznaczono na wstępie pracy, zaproponowany podział nie czyni zadość wymogom logiki (nie jest rozłączny, ani wyczerpujący), a za jego wprowadzeniem

⁷⁰⁹ Normatywnego, sytuacjonistycznego lub psychologicznego.

stała raczej intencja wstępnego uporządkowania zróżnicowanych koncepcji słuszności niż tworzenie sztucznej i niepodlegającej modyfikacjom klasyfikacji, to w ramach wniosków końcowych należy zadać pytanie o to, czy jest to w ogóle możliwe wobec tak wysokiego poziomu niejednorodności wśród teorii słuszności. Trudno nie zgodzić się bowiem z J. Austinem, który podkreśla, że wśród licznych dwuznacznych terminów, które obejmuje język prawniczy, słuszność może być najbardziej dwuznaczna i kłopotliwa⁷¹⁰.

Z drugiej jednak strony nie sposób kwestionować, że pomiędzy opisanymi koncepcjami występują częściowe podobieństwa lub zgodność poglądów, a w szczególności w zakresie:

- A. subsydiarnego charakteru słuszności,
- B. wycinkowego ujęcia słuszności w ramach szerszej teorii (np. prawa, moralności),
- C. zmiennego zakresu pojęciowego słuszności,
- D. wtórności zakresu pojęciowego słuszności względem zakresu pojęciowego prawa,
- E. punktowej realizacji słuszności.

Ad. A. Pierwszą cechą wspólną dla znacznej części przedstawionych koncepcji jest przypisanie znacznej roli w określaniu słuszności innym wartościom i zasadom. Oznacza to formułowanie różnorodnych związków pomiędzy nimi lub wskazywanie funkcji, które względem nich (innych wartości i zasad) pełni słuszność. Wydaje się, że w niektórych koncepcjach odmawia się jej cech autonomiczności i samodzielności – aby ją zdefiniować konieczne jest sięgnięcie po inne wartości i zasady. Subsydiarność słuszności może polegać na:

- wspieraniu przez nią realizacji innej zasady np. indywidualnej sprawiedliwości (słuszność jako sprawiedliwość na miarę konkretnego przypadku G. Radbrucha, słuszność jako mądrość praktyczna R. Pounda),
- konieczności uzupełnienia słuszności przez inne zasady np. zasadę celowości (E. Hartmann).

Wniosek ten pozornie wydaje się zasadny jedynie względem koncepcji normatywnych, ponieważ to one z samej definicji utożsamiają słuszność z zespołem norm czy reguł zachowania, które, w zależności od przyjmowanej koncepcji, mogą wynikać

⁷¹⁰ J. Austin, *Lectures on Jurisprudence, or the Philosophy of Positive Law*, t. II, London 1879, s. 1028.

z różnorodnych źródeł. Powiązania słuszności z innymi wartościami i zasadami mają tutaj charakter oczywisty. Tymczasem teorie sytuacjonistyczne i psychologiczne również podkreślają rolę odrębnych względem słuszności zasad i wartości podczas: a) procesu wartościowania, a później wydawania oceny lub rozstrzygnięcia na podstawie zasad słuszności (sytuacjonistyczne), b) procesu praktycznego rozumowania odbywającego się w sferze psychologicznej, mającego na celu wydanie słusznej, dobrej decyzji (niektóre koncepcje psychologiczne).

Ad. B. W znacznej liczbie koncepcji zagadnienie słuszności jest podejmowane jedynie niejako przy okazji ogólniejszych rozważaniach w celu sformułowania innego, bardziej generalnego pojęcia, np. teorii prawa, moralności. W niewielu przypadkach zatem słuszność jest głównym i wyłącznym przedmiotem koncepcji. W rezultacie nieznaczna jest liczba teorii słuszności rozumianych jako całościowe i jednolite metodologicznie opracowania jak np. teoria słuszności H. Piętki. Mimo że niniejszy wniosek ma raczej charakter formalny (dotyczący tego, jak autorzy wypowiadają się o słuszności, a nie co o nią mówią) to pośrednio może wskazywać na rolę, jaką jej przypisują. Ujmowanie jej w sposób wycinkowy, na potrzeby lub przy okazji zbudowania szerszej teorii, może prowadzić do rozbieżnych wniosków. Z jednej strony bowiem może to świadczyć o istotnym znaczeniu słuszności dla podstawowych dla systemu prawa takich pojęć jak prawo, sprawiedliwość itd. Z drugiej zaś strony brak poświęcenia zagadnieniu słuszności wyłącznej uwagi może mieć swoje źródło w przekonaniu o jej zbyt niskiej doniosłości lub niecelowości takich rozważań.

Ad. C. Z uwagi na zmieniającą się rzeczywistość społeczną oraz przeobrażenia, którym nieustannie podlegają obecnie akceptowane standardy moralne społeczeństwa, pojmowanie słuszności, a konkretniej jej zakres, również ulega ciągłej zmianie. W rezultacie bieżąca analiza jej natury jest znacznie utrudniona. Część tego, co obecnie jest prawem stanowionym, dawniej uważano za słuszność, a aktualnie funkcjonujące poza kodeksem rozwiązania słusznościowe nieuchronnie zostaną do niego wprowadzone w ramach przyszłego rozwoju prawa. Wynika to z permanentnej potrzeby dostosowywania norm prawnych do obecnie akceptowanych standardów moralnych społeczeństwa. W tym kontekście ustawodawca posługuje się zwrotem słuszność, mając na myśli, co jest uczciwe i sprawiedliwe. Jednak podstawowym celem wszelkiego prawa jest czynienie sprawiedliwości, więc takie znaczenie skutkuje jedynie utożsamieniem roli słuszności z rolą prawa, a nie dostarcza podstaw dla określenia jej znaczenia. Faza

przejściowa dotyka każdej z trzech postaci słuszności: psychologicznej, normatywnej i sytuacjonistycznej. Twierdzenie, że słuszność pod postacią ludzkich przeżyć lub indywidualnej oceny w konkretnej sytuacji podlega ciągłej zmianie nie powinno budzić większych wątpliwości. Natomiast faza przejściowa słuszności normatywnej polega na tym, że normy uznawane za słusznościowe mogą zostać stopniowo inkorporowane przez prawo stanowione. Koncepcje słuszności, pomimo występujących między nimi rozmaitych odmienności, łączy cecha, która wynika z samej istoty pojęcia słuszności jako zjawiska występującego na styku prawa, aksjologii i moralności społecznej, tj. zmienność jej zakresu pojęciowego. Pytanie o ujęcie słuszności powinno być zatem poprzedzone ustaleniem obecnego typu społeczno-politycznego otoczenia prawa, w którym dana słuszność jest osadzona.

Autorzy badający zagadnienie słuszności, często za punkt wyjścia uznają prawnonaturalny, metafizyczny rodowód słuszności, całkowicie pomijając jej podłoże o charakterze społecznym, na którym opiera się każda konkretnie zastosowana słuszność. Teoria słuszności powinna uwzględniać ogólną teorię rozwoju prawa i zmiany prawnej, która akcentuje rozwój społeczeństwa. Przebieg rozwoju prawa, ogólnie rzecz biorąc, polega: po pierwsze, na próbie usunięcia sprzeczności wynikających z przełożenia stosunków społeczno-ekonomicznych na regulacje prawne i ustanowienia harmonijnego systemu prawa i po drugie na powtarzających się następnie naruszeniach tego systemu pod wpływem dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego⁷¹¹. To spostrzeżenie ma podwójne znaczenie. Po pierwsze, słuszność służy utrzymaniu, ochronie i pogłębianiu harmonii systemu prawnego, po drugie zaś – proces rozwoju prawnego ma trwały charakter, wynikający ze stałości rozwoju społeczno-gospodarczego. Jednak słuszność nie jest jedynym środkiem, dzięki któremu może się odbywać rozwój prawa. Jak ujął to H.S. Maine, „[o]gólne twierdzenie o pewnej wartości, może być realizowane z uwzględnieniem podmiotu, za pomocą którego prawo jest harmonijnie wprowadzane w życie społeczne. Wydaje mi się, że są trzy instrumenty takiej harmonizacji: Fikcje Prawne, Słuszność i Ustawodawstwo. Ich porządek historyczny jest taki, w jakim je wymieniałem”⁷¹². Słuszność zastosowana w konkretnej sprawie zawsze występuje w konkretnym kontekście społeczno-ekonomicznym, jest czynnikiem jednocześnie pobudzającym rozwój prawa oraz gwarantującym jego zgodność z podstawowymi zasadami porządku prawnego.

⁷¹¹ M. Franklin, *Equity in Louisiana: The Role of Article 21*, „Tulane Law Review”, 1935, 9, s. 485-493.

⁷¹² H.S. Maine, *Ancient Law...*, s. 31.

Ad. D. Odpowiedź na pytanie „czym jest słusność?” uzależniona jest od odpowiedzi na pytanie: „czym jest prawo?”. W zależności od założeń doktrynalnych, które zostaną przyjęte, słusność formułuje się względem niego jako element definicyjny w sposób alternatywny: ekskluzywnie albo inkluzywnie⁷¹³. Nie jest to jednak podział bezwzględnie dychotomiczny, gdyż uwzględnienie kryterium słusności w pojmowaniu prawa może mieć różnorodny zakres.

Relację ekskluzywności tradycyjnie łączy się z klasycznym stanowiskiem pozytywizmu prawniczego. Jego podstawą jest twierdzenie J. Austina wiążące istotę prawa z rozkazem suwerena oraz obowiązkiem jego wykonania⁷¹⁴. Nie oznacza to jednak kategorycznego zaprzeczenia roli, jaką kryteria moralne pełnią w funkcjonowaniu systemu prawnego. Wręcz przeciwnie – nadaje im się charakter zewnętrzny, „pozaprawny”. Słusność stanowi więc odrębny ontologicznie element, który niejako „z zewnątrz” jest wprowadzany do obrotu prawnego.

W relacji inkluzywności natomiast, związanej z koncepcjami prawnonaturalnymi, kryterium słusności bierze udział w tworzeniu definicji prawa w różnorodny sposób:

- słusność jako postulat ustawodawczy, ideał dla prawa stanowionego, któremu stawia wymagania treściowe, jako pojęcie nie posiada desygnatów, istnieje w sferze idealnych bytów. Prawem uznaje się wyłącznie taką regulację normatywną, która pozytywnie przechodzi „test słusności”;
- słusność jako zasada prawa lub element zasady prawnej (np. zasady sprawiedliwości lub zasad współżycia społecznego) przejawiająca się w szeregu rozwiązań i instytucji prawnych: klauzulach generalnych, zwrotach niedookreślonych, nakazie uwzględnienia przy interpretacji wszystkich okoliczności danej sprawy. Wskazuje się tutaj na nasycenie prawa słusnością, instytucjonalizację kryterium słusności;
- słusność jako postulat dla organów orzeczniczych – rezultatem ich decyzji ma być rozstrzygnięcie słuszne, realizujące sprawiedliwość w indywidualnej sprawie.

⁷¹³ L. Leszczyński, *Kategoria słusności...*, s. 45.

⁷¹⁴ Por. J. Austin, *The Province of Jurisprudence Determined and Uses of the Study of Jurisprudence*, New York 1965, s. 15 i n.; G. L. Seidler, *Doktryny prawne imperializmu*, Lublin 1979, s. 17.

Słuszność zatem stanowi kryterium „wewnętrzne” prawa i przejawia się na wielu płaszczyznach tworzenia i stosowania prawa. Przenosząc te ogólne ustalenia na pole analizy zawartych w pracy stanowisk teoretycznoprawnych można wyciągnąć wnioski na temat:

- inkluzyjnej relacji słuszności i prawa stanowionego (R. Stammmler);
- inkluzyjnej relacji słuszności i prawa naturalnego (G. Radbruch, E. Jarra);
- ekskluzywnej relacji słuszności i prawa stanowionego (Arystoteles);
- ekskluzywnej relacji słuszności i prawa naturalnego (H. Kelsen).

Współczesne koncepcje teoretycznoprawne nie podtrzymują jednak tak wyraźnego podziału, kierując się w stronę jego zatarcia. Stanowi to rezultat częściowego włączania słuszności do istoty prawa, nawet przy zasadniczym utrzymaniu stanowiska pozytywizmu, choć tym razem określanego jako wyrafinowany czy miękki⁷¹⁵. W konsekwencji nie sposób dziś wskazać na rozbudowaną koncepcję prawa, która nie uwzględniałaby choć w niewielkim zakresie kryterium słuszności jako emanacji roli wartości moralnych w prawie.

Współcześnie refleksja nad relacjami prawa i słuszności nie stawia już alternatywnie kwestii, czy słuszność stanowi immanentną cechę ustaw, czy jest pozaustawowym narzędziem ich korektury, poszukując zamiast tego tzw. trzeciej drogi⁷¹⁶. Znajduje ona swój wyraz w zorientowaniu na praktykę prawa i dążeniu do realizacji słuszności *in concreto*. Jednoznaczna odpowiedź na pytanie o relacje prawa i słuszności nie wydaje się niezbędnym założeniem teoretycznym do poczynienia rozważań w obrębie praktyki orzeczniczej, które, co więcej, mogą okazać się pomocne w jej sformułowaniu. W filozofii prawa nie ma zgody co do rozwiązania tego dylematu. Tym bardziej nie sposób rozstrzygnąć go w tym miejscu. Wydaje się, że nie najgorzej radzą sobie z tym współczesne nurty skupiające się na empirycznym badaniu słuszności i sposobu, w jaki jest realizowana w procesach stosowania prawa. Mając na uwadze wielość pozytywnych związków, relacja prawa i słuszności przejawiającej się w rozmaitych postaciach jego normatywnego otoczenia będzie polegać na korelowaniu swych postanowień, a nie ich

⁷¹⁵ M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Kraków 2000, s. 197 i n.; J. Stelmach, J. Sarkowicz, *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Kraków 1998, s. 21 i n.

⁷¹⁶ R. Sobański, *Słuszność w prawie*, „PiP”, 2001, 56, 8, s. 10.

przeciwstawieniu. Dlatego stosunek ten opisuje zazwyczaj formuła „prawo vis-à-vis słusność” niż „prawo versus słusność”⁷¹⁷.

Ad. E. Przyjęte na potrzebę sformułowania wniosków pojęcie „punktowej” realizacji słusności dotyczy trwałości momentu, w którym tak czy inaczej ujęta słusność się realizuje. Można w tym zakresie zauważyć podobieństwo między koncepcjami sytuacjonistyczną i psychologiczną: słusność realizowana jest w sposób punktowy – podmiot dokonujący oceny lub wydający rozstrzygnięcie podejmuje decyzję uwzględniającą słusność w danym momencie. Podobnie słusność jako emocje lub przeżycie doświadczana jest w tej konkretnej chwili. Może to prowadzić do pytań o istnienie słusności poza tymi momentami (odczuwania, uwzględniania podczas podejmowania decyzji/oceny). Odpowiedź jednoznacznie przecząca wydaje się trudna do zaakceptowania, warto jednak rozważyć stopniowalność odczuwania lub uwzględnienia słusności – wobec szczególnych okoliczności sprawy np. wyjątkowej niesprawiedliwości wskutek zastosowania przepisów potrzeba uwzględnienia słusności jest większa niż zazwyczaj.. W koncepcji normatywnej natomiast słusności przysługuje cecha trwałości w postaci norm, które istnieją w sposób ciągły. W zależności od koncepcji mogą znajdować się w świecie idealnych bytów, czy sumieniu, ale ich sposób realizacji nie jest punktowy – ich istnienie nie ogranicza się do momentu oceny, podejmowania decyzji czy odczuwania emocji. Mimo że, jak wskazano wcześniej, ich treść się zmienia, to jednak istnieją jako stały punkt odniesienia.

3. Analiza przepisów ustawodawstwa cywilnego

Wnioski wynikające z przeprowadzonej analizy ustawodawstwa cywilnego podzielono w celach komparatystycznych na wspólne i rozbieżne dla ustawodawstwa polskiego i niemieckiego.

3.1. Wnioski wspólne dla ustawodawstwa polskiego i niemieckiego

Konkluzje, które okazały się zbieżne dla działalności polskiego i niemieckiego ustawodawcy obejmują następujący zakres: cel regulacji prawnych (3.1.2), charakter instytucji prawnych opartych na słusności (3.1.3), zakres regulacji (3.1.4) oraz społeczno-polityczne uwarunkowanie regulacji opartej na słusności (3.1.4).

⁷¹⁷ O relacji tej odnośnie relacji prawa i innych systemów normatywnych pisał I. C. Kamiński, Zob. I.C. Kamiński, *Słusność...*, s. 17.

3.1.2. Cel regulacji prawnych

Przepisy wprost wskazujące na słuszość w polskim i niemieckim prawie cywilnym, pomimo braku jednolitości leksykalnej („*Billigkeit*”, „*billigem Ermessen*”, „zasady słuszości”, „względy słuszości”) nie różnią się od siebie pod kątem funkcji i celów, którym służą na etapie stosowania prawa.

Uprawniają (i jednocześnie zobowiązują) organ stosujący prawo do uwzględnienia okoliczności danego przypadku, ważenia interesów stron oraz – w konsekwencji – wydania słusznego rozstrzygnięcia w danej sprawie. Żaden z dwóch porządków prawnych nie zawiera definicji legalnej słuszości, wprowadzenie jednak do tekstu prawnego klauzuli wskazującej na to kryterium sugeruje już określony przez samo leksykalne ukształtowanie przepisu kierunek interpretacji preferowany przez ustawodawcę. Znaczenie przypisywane temu terminowi w języku ogólnym powinno stanowić punkt wyjścia do jego rozumienia w języku prawnym i nadawać kierunek wykładni tekstu prawnego, w którym termin ten został użyty. Za J. L. Austinem można powiedzieć, że do języka nie należy ostatnie, ale tylko pierwsze słowo⁷¹⁸. Bezpodstawne zatem jest twierdzenie o uniwersalnym znaczeniu słuszości jako fragmentu tekstu normatywnego. Co odpowiada słuszości określić można jedynie z uwzględnieniem całości kontekstu sytuacyjnego na kanwie rozstrzyganej *in concreto* sprawy. Życie słuszości jako kategorii prawnej rozpoczyna się dopiero na płaszczyźnie stosowania prawa, tj. wymierzania sprawiedliwości indywidualnej.

Generalna definicja słuszości mogłaby okazać się w praktyce ryzykownym rozwiązaniem, które pod zasłoną ochrony pewności prawa stanowiłoby hamulec w zakresie dostosowania przepisów do zmieniającej się rzeczywistości lub indywidualnych okoliczności przypadku⁷¹⁹. Potwierdza to również paremia: *Omnis definitio in iure civili periculosa est*. Do realizacji postulatu stałości i pewności porządku⁷²⁰ prawnego może przyczynić się natomiast podobne stosowanie odwołań do

⁷¹⁸ J. Austin, *Jestem niewinny*, tłum. H. Rosnerowa, 276(6), Kraków 1977.

⁷¹⁹ B. Wróblewski, *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948, s. 91.

⁷²⁰ Według M. Smolaka prawnicze praktyki interpretacyjne powinny w pierwszej kolejności realizować wartości w sensie mocnym, czyli jednolitość i pewność rozumienia tekstów prawnych. Są to wartości akontekstowe, niezależne od okoliczności danej praktyki, i stanowią fundament wspólnoty interpretacyjnej. Wartości w sensie słabym – takie jak adaptacyjność czy stabilność – mają charakter kontekstowy i wtórny, służą bowiem raczej dostosowaniu wykładni do oczekiwań wspólnoty niż zapewnieniu bezpieczeństwa prawnego. Zob. M. Smolak, *Konstytutywny i konwencyonalny charakter dyrektyw wykładni prawa*. „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, t. 43, nr 2, 2025, s. 80–96.

słuszności⁷²¹ w zbliżonych do siebie sytuacjach faktycznych. Obiektywna pewność prawa w praktyce sprowadza się do obiektywnej pewności decyzji orzeczniczej, która – według J. Wróblewskiego – opiera się na „przewidywalności tego, jakie będą konsekwencje faktów sprawy ustalone w decyzji sądowej”⁷²². Regulacje prawne sformułowane w sposób ogólny, pozbawione doskonałej precyzji i jasności nie są *ex definitione* wadą ustawodawstwa i zagrożeniem pewności prawa⁷²³. Zastąpienie normy nakazującej proces wartościowania uwzględniający wszystkie okoliczności danej sprawy przez stałą, konkretnie oznaczoną i stosowaną w każdym przypadku regułę, może niejednokrotnie przynieść niepożądane, a nawet absurdalne skutki. Oczywiście jest to zależne od dziedziny prawa, ponieważ nie w każdej z nich „można żądać tego samego stopnia ścisłości, lecz tylko w tej mierze, w jakiej pozwala na to natura przedmiotu o tyle, o ile to jest właściwe w danej nauce”⁷²⁴. Klauzule generalne, w tym wskazujące na słuszność, można określić mianem chronionego luzu decyzyjnego⁷²⁵, bowiem precyzowanie jej treści *in abstracto* stanowiłoby zaprzeczenie celów, którym służą.

3.1.3. Charakter instytucji prawnych opartych na słuszności

Ustawodawstwo obu porządków prawnych przewiduje wiele przepisów odwołujących się *expressis verbis* do słuszności. Przeprowadzenie analizy w kontekście ich funkcji⁷²⁶ pozwala na sformułowanie bardziej pogłębionego wniosku, a mianowicie, że w obu ustawodawstwach funkcjonuje wiele różnorodnych konstrukcji prawnych opartych na słuszności, które, za I.C. Kamińskim, można określić zbiorczym określeniem „słusznościowych”⁷²⁷. Klauzule generalne wprost wskazujące na słuszność to tylko jeden z przejawów intencji ustawodawcy do stworzenia adekwatnego i elastycznego prawa.

⁷²¹ Jeśli przyjąć, że stosowanie słuszności to uwzględnianie wszystkich okoliczności danej sprawy to np. w sprawach dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na zasadzie słuszności podobne stosowania odwołań do słuszności oznaczałoby uwzględnienie podobnych czynników faktycznych tj. po pierwsze, sytuacji, w jakiej doszło do wyrządzenia szkody, motywu podejmowanego przez władzę publiczną działania i rodzaju czynów, z którymi związane jest zdarzenie sprawcze i po drugie, tych okoliczności, które dotyczą sytuacji samego poszkodowanego, w tym jego sytuacji majątkowej, rodzinnej, a także waga i rozmiar doznanego uszczerbku. Zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27.01.2025 r., I CSK 826/24, LEX nr 3821887; wyrok Sądu Najwyższego z 14.06.2018 r., V CSK 371/17, LEX nr 2511920.

⁷²² J. Wróblewski, *Wartości a decyzja...*, s. 96.

⁷²³ T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, Warszawa-Kraków 1986, s. 102 i n.

⁷²⁴ Arystoteles, *Etyka...*, 1094b10-1094b28, s. 6.

⁷²⁵ E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 391.

⁷²⁶ K. Zweigert, H. Kötz, *An Introduction to Comparative Law*, Oxford 1998, roz. 3.

⁷²⁷ I.C. Kamiński, *Słuszność...*, s. 32.

Jako słusnościowe rozwiązania prawne⁷²⁸ na podstawie analizy przepisów można wyróżnić również:

- Zwroty niedookreślone wskazujące i niewskazujące wprost na słusność („słuszne odszkodowanie”, „szczególny przypadek”), szczególna surowość, dolegliwość (*besondere Härte*), uzasadniona ze względu na okoliczności konkretnego przypadku (*gerechtfertigt unter Berücksichtigung der Verhältnisse des Einzelfalles*),
- Klauzule generalne niewskazujące wprost na słusność⁷²⁹ [zasady współżycia społecznego, zasada dobrej wiary (*Treu und Glauben*), dobrych obyczajów (*gute Sitten*), zasady interesu publicznego (*öffentliches Interesse*), zasady sprawiedliwości (*Gerechtigkeit*)],
- Instytucje oparte na idei słusności: nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.; § 226 BGB), bezpodstawnego wzbogacenia⁷³⁰ (405 k.c., 812 BGB), czynów niedozwolonych (415-449 k.c., 823-853 BGB), kontroli ze względu na zasady słusności (*Billigkeitskontrolle*, § 315 BGB) lub podejmowania rozstrzygnięć z uwzględnieniem zasad słusności (*Billigkeitsentscheidung*, np. § 1579 BGB).

3.1.3. Zakres regulacji

Ustawodawca niemiecki i polski wprowadza słusność do regulacji prawnych normujących sytuacje o podobnym charakterze. Kryterium słusności w pewnym zakresie zostało użyte przez ustawodawcę w przepisach, które obejmują sytuacje potencjalnego konfliktu interesów stron, często związane z dzieleniem dóbr i powiązanych z nimi praw.

Przedmiot regulacji	Przepis z BGB	Przepis z k.c.
---------------------	---------------	----------------

⁷²⁸ Chodzi o rozwiązania słusnościowe przewidziane przez ustawodawcę. Nie zostają tutaj wymienione rozwiązania słusnościowe związane ze stosowaniem prawa np. wykładnia celowościowa.

⁷²⁹ M. Safjan słusnościowy charakter przyznaje również innym klauzulom, np. klauzuli dobrych obyczajów, uczciwości i dobrej wiary, zdrowego rozsądku. Zob. M. Safjan, *Klauzule generalne w prawie cywilnym (przyczynek do dyskusji)*, „PiP”, 1990, 11, s. 56-57; Idem, *O różnych metodach oddziaływania horyzontalnego praw podstawowych na prawo prywatne*, „PiP”, 2014, 2, s. 3-33. Por. R. A. Newman, *The general principles of equity* [w:] *Equity...*, s. 593 i n.

⁷³⁰ Wyrok BAG z 8.11.2017 r., 5 AZR 11/17, NZA 2018, 528.

Sytuacja podziału prawnego lub faktycznego	– podział kosztów eksploatacyjnych przy najmie (art. 556a ust. 3 BGB), – podział nagrody (art. 660 BGB), – wyznaczenie granicy działki (art. 920 BGB),	– podział prowizji między dwóch agentów (art. 761² k.c.)
Sytuacja konfliktu interesów stron/ochrona słabszej strony	– zarządzanie i użytkowanie rzeczy w ramach współwłasności ułamkowej (art. 745 BGB), – zbieg kilku praw użytkowania (art. 1024 BGB), – rozstrzygnięcie sporu testamentowego przez osobę trzecią (art. 2048 BGB), – zakres udostępnienia małżonkowi przedmiotów gospodarstwa domowego (art. 1361a BGB), – zakres zobowiązań alimentacyjnych rozwiedzionego małżonka (art. 1581 BGB).	– obowiązek wzajemnej pomocy małżonków pozostających w separacji (art. 61⁴ § 3 k.r.o.) – nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia roszczenia wobec konsumentów (art. 117¹ k.c.) – wyłączenie świadczenia wyrównawczego agenta (art. 764⁴)

Sytuacja oceny, ustalenia powstania oraz wysokości świadczenia/zobowiązania	– ustalenie nagrody dla znalazcy (art. 971 ust. 1 BGB),	– odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej na zasadzie słuszności (art. 417 ² k.c.) – świadczenie wyrównawcze przysługujące agentowi po rozwiązaniu umowy agencyjnej (764 ³ § 1 k.c.) – żądanie zapłaty odszkodowania od ubezpieczyciela w sytuacji rażącego niedbalstwa (art. 827 § 1 k.c.)
---	---	---

Ustawodawca, mając na względzie rolę ocen, ważenia interesów oraz wartościowania argumentów we wskazanych wyżej szczególnych rodzajach sytuacji wprowadza do przepisu możliwość odwołania się do słuszności aby to na sędziego przenieść ciężar (ale też legitymację) do podjęcia konkretnej decyzji, która najlepiej będzie odpowiadać indywidualnym okolicznościom rozstrzyganej sprawy. Przedmiot regulacji, który wymaga od sędziów uwzględnienia zasad słuszności w procesie stosowania prawa obejmuje sytuacje szczególnej potrzeby ochrony interesów strony, często znajdującej się w słabszej lub mniej uprzywilejowanej sytuacji (np. agenta, konsumenta, małżonka).

3.1.4. Społeczno-polityczne uwarunkowanie regulacji opartej na słuszności

Z obserwacji rozwoju prawa i rozwiązań słusznościowych w obu porządkach prawnych można wywnioskować łączącą je prawidłowość polegającą na tym, że klauzule generalne oparte na słuszności (czyli nie tylko te wprost na nią wskazujące) są ściśle związane z kontekstem społeczno-politycznym. Ich nazwa, treść i cel mogą ulegać

zmianom zdeterminowanym przez obecnie obowiązującą doktrynę polityczną (A) i rozwój gospodarczy lub potrzeby społeczeństwa (B).

Ad. A. Zawarcie w ustawodawstwie określonych klauzul generalnych może, ze względu na ich nazwę, stanowić odzwierciedlenie ideologii prawodawcy. Przykładowo, przez wprowadzenie do przepisów prawa cywilnego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej klauzuli zasad współżycia społecznego, ocena, której ma dokonać organ orzekający została wyraźnie umiejscowiona w kontekście społeczno-politycznym i odgórnie narzuconej przez rządzących w tym okresie ideologii. Świadczy o tym sam fakt treściowego wprowadzenia tych zasad jak i nadanie im dużej roli⁷³¹. W tamtym okresie konieczne było dostosowanie przedwojennych przepisów do wymagań nowej rzeczywistości polityczno-społecznej. Ten „manewr aksjologiczny” został w dużej mierze zrealizowany właśnie poprzez formułowanie nowych klauzul generalnych, których zadaniem było przeniesienie do systemu prawa elementów o charakterze ideologicznym, zgodnych z założeniami ówczesnego ustroju politycznego. Jak podkreśla M. Safjan: „o ile dobre obyczaje czy względy uczciwości obrotu odwoływały się do pewnej przeciętności lub »minimalnej« moralności (...), o tyle klauzula zasad współżycia społecznego była nakierowana na przekształcanie i »doskonalenie« rzeczywistości, jej dostosowanie do nowych ideologicznych i politycznych wymagań”⁷³². Na zasady współżycia społecznego wskazywano bowiem najczęściej w celu uzasadnienia odmowy stosowania jakichś nadal obowiązujących przepisów⁷³³. Zasady współżycia społecznego miały posiadać społeczny i zobiektywizowany charakter, zaburzały charakterystyczną dla klasycznych klauzul (słuszności, dobrej wiary) proporcję między dobrem ogólnym i jednostkowym, jednoznacznie przyznając pierwszeństwo pierwszemu z nich⁷³⁴. Wyraźne przykłady polityzacji nazw kryteriów, na które wskazują klauzule generalne zawierają również akty prawne faszystowskich Niemiec, np. „wierna służba niemieckiemu narodowi i państwu”⁷³⁵.

⁷³¹ J. Wróblewski, *Słuszność w systemie...*, s. 115.

⁷³² M. Safjan, *Klauzule generalne...*, s. 57.

⁷³³ L. Leszczyński, *Klauzule generalne w stosowaniu prawa*, Lublin 1986, s. 172 i n.; S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974, s. 198.

⁷³⁴ L. Leszczyński, *Właściwości posługiwania się klauzulami generalnymi w prawie prywatnym. Perspektywa zmiany trendu*, „KPP” 1995, z. 3, s. 292; J.H. Hazard, „Socialist equity” as defined by Soviet law [w:] R. A. Newman (red.), *Equity in the World's...*, s. 495-518.

⁷³⁵ L. Gruchmann, *Rechtssystem und nationalsozialistische Justizpolitik* [w:] M. Broszat, H. Möller (red.), *Das Dritte Reich. Herrschaftsstruktur und Geschichte*, Monachium 1983, s. 83-103; D. Majer, *Grundlagen der nationalistischen Rechtssystems: Führerprinzip, Sonderrecht, Einheitspartei*, Stuttgart 1987.

Ad. B. Ład społeczny jest destabilizowany przez kryzys ekonomiczny. Jego skutki w sposób drastycznie niejednolity obciążają różne warstwy społeczne a jednocześnie jedynym podmiotem, który czerpie wtedy korzyści, jest państwo. Przykładem takiej sytuacji są społeczno-prawne skutki inflacji oraz próby im zapobiegania w Niemczech w pierwszej połowie lat dwudziestych ubiegłego wieku. Wówczas obowiązywała zasada wyrażona w kodeksie cywilnym — *pacta sunt servanda*, która, zgodnie z ideologią liberalizmu, oznaczała niewzruszalność umów, a w tym kontekście, wspierała zasadę nominalizmu: marka równa się marce. Ustawodawca był świadomy niezwykle złożonej i trudnej sytuacji dłużników, a szczególnie wierzycieli hipotecznych. Jednak satysfakcjonujące rozwiązanie tj. różnicowanie sytuacji prawnych grup poszkodowanych przez uprzywilejowanie tylko jednej z nich (wierzycieli hipotecznych) było nie do zaakceptowania (paradoksalnie) z uwagi na regułę sprawiedliwości⁷³⁶. Ostatecznie modyfikacji zawartych wcześniej umów i waloryzacji wysokości świadczeń zaczęto dokonywać na podstawie wymogu dobrej wiary i to pomimo faktu, że twórcy BGB przyznali zasadzie *rebus sic stantibus* jedynie ściśle ograniczony zakres zastosowania (art. 321, 519, 605, 610 BGB). Podstawą stał się art. 242 BGB, obecnie określany jako „*sedes materiae* niemieckiej słuszności”⁷³⁷. Pierwotnie nie miał aż takiego znaczenia⁷³⁸, jednak zmieniły to okoliczności o charakterze społeczno-gospodarczym, na nowo definiując jego cel i funkcje. Słusznie twierdzi zatem E. H. T. Snell, że „każda definicja słuszności musi uwzględniać nie tylko treść lub zasadę, ale również formę stosowania i historię słuszności, ponieważ słuszność jest zjawiskiem historycznym”⁷³⁹.

3.2. Różnice: ustawodawstwo polskie i niemieckie

Przeprowadzona analiza cywilnego ustawodawstwa niemieckiego i polskiego w zakresie odwołań do słuszności nie uprawnia do sformułowania konkluzji o istotnych rozbieżnościach występujących między regulacjami. Jedyna uwaga, raczej o charakterze

⁷³⁶ C-L. Holtfrerich, *Die deutsche Inflation 1914-1923: Ursachen und Folgen in internationaler Perspektive*, Berlin 1980, s. 315 i n.

⁷³⁷ M. Rheinstein, *The Struggle between Equity and Stability in the Law of Post-War*, „University of Pittsburgh Law Review”, 1936/1937, s. 91-103. Por. J.P. Dawson, *Oracles of Law*, Michigan 1968, s. 465 i n. Przeciwnikiem nowego miejsca zasady dobrej wiary w niemieckim systemie prawa cywilnego z uwagi na zagrożenie dla zasady pewności obrotu prawnego, był J.W. Hedemann.

⁷³⁸ W pierwszym okresie obowiązywania BGB postanowieniu temu przypisywano nieznaczną rolę. Jak wspomina Max Rheinstein, bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej studentów prawa jeszcze uczono, że odwołanie się do pojęcia dobrej wiary świadczy o złym smaku i że dobry prawnik powinien posługiwać się przede wszystkim bardziej poważnymi, czyli precyzyjnymi postanowieniami prawa cywilnego. M. Rheinstein, *The Struggle...*, s. 95.

⁷³⁹ E. H. T. Snell, *Snell's Principles of Equity*, wyd. 27, London 1973, s. 6-7.

obserwacji, dotyczy zbudowania przez ustawodawcę niemieckiego znacznie szerszej i rozbudowanej siatki pojęciowej wprost wskazującej na słusność. Nie chodzi tylko o większą liczbę przepisów, w których wprowadza się kryterium słusności (w niemieckim BGB jest to prawie trzydzieści artykułów). Przewiduje się również kompetencje stron do podejmowania decyzji w konkretnej sprawie lub wydania oceny według zasad słusności, czego nie zawiera polski kodeks cywilny.

Ustawodawca niemiecki, w przeciwieństwie do polskiego, wskazuje też na pewne elementy rzeczywistości prawnej i społecznej, które należy wziąć pod uwagę oceniając coś pod względem słusności, np. w art. 1649 BGB ust. 2⁷⁴⁰ przeznaczenie dochodów z majątku dziecka na własne utrzymanie oraz na utrzymanie małoletniego rodzeństwa dziecka jest dopuszczalne, jeśli po uwzględnieniu sytuacji zarobkowej i majątkowej osób zaangażowanych będzie to odpowiadać słusności. Podobnie w art. 2057a ust. 3 BGB⁷⁴¹ odszkodowanie dla zstępnego, który w znaczący sposób przyczynił się do utrzymania lub powiększenia majątku spadkodawcy ustala się w sposób odpowiadający słusności, biorąc pod uwagę czas trwania i zakres świadczeń oraz wartość majątku. Podkreślona zostaje tutaj funkcja słusności polegająca na jak najlepszym dostosowaniu prawa do indywidualnych okoliczności danej sprawy.

4. Analiza orzecznictwa

Wnioski wynikające z przeprowadzonej analizy orzecznictwa podzielono w celach komparatystycznych na wspólne i rozbieżne dla orzecznictwa polskiego i niemieckiego.

4.1. Wnioski wspólne dla orzecznictwa polskiego i niemieckiego

Konkluzje, które są w znacznym zakresie tożsame dla wypowiedzi polskich i niemieckich podmiotów orzecznich obejmują następujące kwestie:

- wykroczenie poza zakres wyznaczony przez ustawodawcę w obrębie nazwy klauzuli generalnej oraz podstawy jej zastosowania (4.1.1.),
- niejednolity sposób odwołania się do słusności oraz brak jego uzasadnienia (4.1.2.),

⁷⁴⁰ Art. 1649 ust.2 BGB: „Die Eltern können die Einkünfte des Vermögens, die zur ordnungsmäßigen Verwaltung des Vermögens und für den Unterhalt des Kindes nicht benötigt werden, für ihren eigenen Unterhalt und für den Unterhalt der minderjährigen Geschwister des Kindes verwenden, soweit dies unter Berücksichtigung der Vermögens- und Erwerbsverhältnisse der Beteiligten der Billigkeit entspricht”, tłum własne.

⁷⁴¹ Art. 2057a ust. 3 BGB: „Die Ausgleichung ist so zu bemessen, wie es mit Rücksicht auf die Dauer und den Umfang der Leistungen und auf den Wert des Nachlasses der Billigkeit entspricht”, tłum własne.

- sędziowskie *versus* powszechne poczucie słuszności (4.1.3.),
- stosowanie kryteriów obiektywnych i zachowanie bezstronności (4.1.4.)
- niewystarczające uzasadnienie odwołania do słuszności, gdy jest oderwane od normy prawnej (4.1.5.).

4.1.1. Odwołanie się do słuszności a zakres regulacji ustawodawczej

Odwołania do słuszności w orzecznictwie wykraczają poza zakres wyznaczony przez ustawodawcę na dwóch płaszczyznach: a) nazwy klauzuli generalnej, b) podstawy zastosowania.

Wybór nazwy kryterium, na które wskazuje klauzula generalna stanowi wyraz mniej lub bardziej konsekwentnej koncepcji ustawodawczej. Nazwy odwołań do słuszności opisane w pracy w obu porządkach prawnych są zróżnicowane (zasady słuszności, względy słuszności, *Billigkeit, nach billigem Ermessen*) i, niezależnie od ich precyzji oraz swoistej wymienności, mogą stanowić środek ukierunkowania wyników ustalania treści tych kryteriów. Działania prawodawcy mają jednak tutaj ograniczony skutek, ponieważ sądy odwołują się do słuszności w sposób niezdeterminowany przez nazwę, której użyto w klauzuli generalnej. Obejmuje to dwie sytuacje:

- sąd odwołuje się do słuszności na podstawie klauzuli generalnej, która wskazuje na inne niż słuszność kryterium lub wartość (w polskim orzecznictwie np. zasady współżycia społecznego, a w niemieckim – np. *Guten Sitten*),
- sąd stosuje takie odwołania do słuszności, którymi ustawodawca w ogóle się nie posługuje (w polskim orzecznictwie np. poczucie słuszności, w niemieckim – *Billigkeitskontrolle*).

Uprawnia to do wyciągnięcia wniosku o zupełnie drugorzędny znaczeniu sposobu zwerybalizowania słuszności w tekście prawnym i ograniczonego zakresu ustawodawczego oddziaływania w tej sferze na orzecznicze ustalanie jej treści. Ten proces nie jest bowiem ukierunkowany na właściwości leksykalne nazwy czy zwrotu normatywnego, za pomocą którego słuszność została wyrażona w przepisie, a raczej skupia się na jej treści aksjologicznej⁷⁴². Należy zgodzić się z M. Safjanem, że „problem obiektywizacji klauzul generalnych leży w zupełnie innych obszarach, nie zaś

⁷⁴² B. Wojciechowski, *Dyskrecjonalność sędziowska. Studium teoretycznoprawne*, Toruń 2004, s. 73-75; Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013, s.189-212.

w konwencji terminologicznej lub strukturze formalnej klauzuli, pozbawionej przecież własnej, precyzyjnie określonej zawartości treściowej”⁷⁴³.

Drugim aspektem wykraczania sądowego odwołania do słuszności poza zakres wyznaczony przez ustawodawcę jest korzystanie przez sędziów z dyskrecjonalności, w tym sensie, że powołują się na słuszność nie tylko na podstawie klauzul generalnych, co szczegółowo zostało opisane we fragmentach pracy III.3.3. i IV.4.3. Ten aspekt jednak w znacznie większym stopniu dotyczy orzecznictwa polskiego niż niemieckiego, w którym przypadki odwołania do słuszności w oderwaniu od przepisu są incydentalne.

Należy jednak podkreślić, że tak sformułowany wniosek, że odwołania do słuszności w orzecznictwie wykraczają poza zakres wyznaczony przez ustawodawcę, nie oznacza twierdzenia o podejmowaniu decyzji w ramach stosowania prawa, które mogłyby stać w sprzeczności z intencją prawodawcy.

4.1.2. Sposób odwołania się do słuszności

W świetle przeprowadzonych analiz nie może budzić wątpliwości, że organy orzecznicze odwołują się do słuszności w rozmaity sposób. Marginalna część analizowanych wypowiedzi odnosi się do znaczenia lub treści zasad słuszności. Wypowiedzi na temat słuszności wydają się być przypadkowe, jedynie skrawkowo odnoszące się do zagadnienia słuszności. Refleksja nad słusznością, jeśli się pojawia, to zazwyczaj w kontekście i na potrzeby rozstrzyganej sprawy, nie przybiera, co do zasady, kształtu generalnych rozważań. W przeważającej części orzeczeń sądy odwołują się do słuszności z pominięciem wyjaśnienia tego pojęcia czy uzasadnienia jego zastosowania. Dostrzec można pewien chaos terminologiczny w posługiwaniu się tym określeniem. W niektórych przypadkach sądy nie przywiązują znaczenia do tego, czy posługują się terminologią „zasada słuszności”, czy rezygnują z tego aparatu pojęciowego, zastępując go „względami” lub „poczuciem słuszności” – przy czym terminy te bywają używane zamiennie. W innych orzeczeniach widać z kolei świadome sięganie po pojęcie „zasady słuszności” w celu wzmocnienia argumentacji. Nie można jednak wykluczyć, że brak definicji lub doprecyzowania pojęcia wynika z przyjmowania go przez sądy jako aksjologicznie oczywistego i nie wymagającego dodatkowych wyjaśnień. W takim ujęciu owa niedookreśloność może być wręcz postrzegana jako cecha pozytywna słuszności – pozwalająca jej pełnić funkcję elastycznego instrumentu w sytuacjach, gdy prawo

⁷⁴³ M. Safjan, *Klauzule generalne...*, s. 57.

nakazuje osiągnięcie określonych celów, ale nie dostarcza adekwatnych narzędzi ich realizacji. Można więc uznać, że „chaos terminologiczny” jest poniekąd immanentną cechą tej kategorii: generuje trudności i wątpliwości interpretacyjne, lecz równocześnie otwiera przestrzeń dla rozwiązań, które czynią rozstrzygnięcia bardziej sprawiedliwymi i zrozumiałymi społecznie.

Wniosek ogólny, że uznanie przez sąd *in concreto*, że pewne działanie „naruszałoby poczucie słuszności” lub że za pewną decyzją „przemawiają względy słuszności”, jest każdorazowo uzależnione od procesu wartościowania podjętego przez organ orzekający i wyboru pewnych kryteriów, które powinny zostać ujawnione w treści uzasadnienia orzeczenia. Czy brak ustawowej definicji słuszności i precyzji w ustalaniu z góry tego co słuszne stanowi przeszkodę dla odwoływania się do słuszności przez sądy? Niekoniecznie. Dokładne rozumienie przepisu prawnego zawierającego klauzulę generalną *in abstracto* nie jest niezbędne do jego rozumienia *in concreto*. Jest bowiem możliwe trafne zaklasyfikowanie konkretnego stanu faktycznego do zakresu przepisu sformułowanego w sposób ogólny, mimo tego, że nie udaje się stworzenie bliżej określonego zbioru stanów faktycznych, które w tym zakresie się mieszczą.

Można zatem pokusić się o twierdzenie, oparte na rozważaniach S. Łydy w zakresie klauzul generalnych, które można także odnieść do odwołań do słuszności. A mianowicie: „Pytanie co to jest słuszność jest pytaniem źle postawionym, na które nie sposób odpowiedzieć”⁷⁴⁴. Nieuzasadniony wydaje się zatem zarzut względem „zasad słuszności”, „względów słuszności” itd., że są terminami nieostryimi i niejasnymi, bo skoro nie są nazwami posiadającymi desygnat (wbrew swojej gramatycznej postaci) to ich zadanie nie polega na opisie czegośkolwiek. Należy zatem zadać pytanie o sposób ich użycia i granice stosowania. Odwołanie do słuszności można wyłącznie charakteryzować poprzez ustalenia dotyczące jego funkcji⁷⁴⁵. Podmiot stosujący klauzulę generalną dokonuje ocen, na które ona wskazuje, na własny rachunek i na własne ryzyko. Ponosi również odpowiedzialność za trafność podjętego rozstrzygnięcia. W związku z powyższym wszelkie próby sformułowania jednolitej i całościowej charakterystyki odwołań do słuszności są skazane na niepowodzenie. Konieczne jest zatem przeformułowanie pytań badawczych postawionych na początku tej pracy. Nie mogą one

⁷⁴⁴ Z. Łyda, *Relatywizacja metaetyczna klauzul generalnych*, „Studia Prawnicze”, 1988, 4, 98, s. 143-144.

⁷⁴⁵ Z. Łyda, *Klauzula generalna „społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa”. Problemy teoretyczne*, Katowice 1985, s. 212-216. Niepublikowana rozprawa doktorska obroniona pod kierunkiem J. Nowackiego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego.

bowiem dotyczyć sytuacjonistycznego lub normatywnego rozumienia zasad słuszności, ale sytuacjonistycznego lub normatywnego ich stosowania przez organy orzecnicze.

Przeprowadzone badanie nie uprawnia zatem do sformułowania wniosków o jednolitym ujęciu odwołań do słuszności przez sędziów jako kryterium wewnątrzprawnego lub pozaprawnego. Z jednej strony należy zastanowić się nad aktualnością tego rozróżnienia w świetle najnowszych badań nad teorią i praktyką prawa (A), z drugiej zaś, po przeformułowaniu pytań, o to w jaki sposób odwołania do słuszności są stosowane (B).

Ad. A. Wydaje się, w ramach współczesnych systemów prawnych, że wzajemne sprzężenie norm prawnych i moralnych posunięte jest tak daleko, że nie sposób wskazać na wartość moralną, która obecnie mogłaby zostać jednoznacznie uznana za pozostającą poza systemem obowiązującego prawa⁷⁴⁶. Zdecydowana większość z nich, w większym lub mniejszym zakresie, została do niego inkorporowana w postaci poszczególnych instytucji i rozwiązań prawnych. W kontekście omawianego zagadnienia należy zatem wnioskować, że wypełniając treścią klauzulę generalną wskazującą na słuszność (względny słuszności, *Billigkeit*) należy również, a może przede wszystkim, wziąć pod uwagę aksjologię zrealizowaną w obrębie systemu prawnego⁷⁴⁷. L. Leszczyński, choć jest zwolennikiem ujęcia klauzuli generalnej jako odesłania pozasystemowego, to podkreśla, że jednak w trakcie ustalania jej treści należy uwzględnić także wartości wewnątrzprawne, w szczególności zasady prawa i aksjologię konstytucyjną, które tworzą ważne ramy dla wyborów aksjologicznych wprowadzone przez samego prawodawcę⁷⁴⁸. Na istotną rolę wartościowań wynikających z samego systemu prawnego w zakresie stosowania zasad współżycia społecznego wskazuje również R. Trzaskowski uzasadniając to koniecznością zachowania spójności aksjologicznej systemu prawnego⁷⁴⁹. Należy zgodzić się również z E. Rott-Pietrzyk, która z kolei podkreśla, że

⁷⁴⁶ Zob. M. Wilejczyk, *Integralna filozofia...*, s. 3-15.

⁷⁴⁷ L. Leszczyński i G. Maroń wskazują, że najczęściej spotykaną formą oddziaływania zasad prawa jest ich funkcja korekcyjna wobec normatywnej podstawy decyzji, bez jej współtworzenia. Polega ona na takim modyfikowaniu zakresu zastosowania lub normowania normy zwykłej, aby rozstrzygnięcie pozostawało w zgodzie z aksjologią systemu. Zasady pełnią tu rolę swoistego „barometru” tej aksjologii, wyznaczając granice dopuszczalnych interpretacji. W tym sensie dyrektywa wykładni systemowej nakazuje interpretować przepisy w sposób sprzyjający zachowaniu spójności aksjologicznej systemu prawnego, dopuszczając nawet korektę norm jednoznacznych językowo. Zob. L. Leszczyński, G. Maroń, *Zasady prawa...*, s. 151.

⁷⁴⁸ L. Leszczyński, *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Kraków 2001, L. Leszczyński, *O aksjologii stosowania prawa [w:] B. Czech (red.), Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 150

⁷⁴⁹ R. Trzaskowski, *Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych. Art. 353¹ KC*, Kraków 2005, s. 420.

niemożliwe jest jednoznacznie oddzielenie wartości prawnych od pozaprawnych, zrealizowanych w obrębie systemu prawnego. Klauzulę generalną postrzega ona zarówno jako odesłanie pozasystemowe, jak i systemowe⁷⁵⁰.

Ad. B. W orzecznictwie niemieckim i polskim przeważają odwołania do słuszności w ujęciu sytuacjonistycznym. Zarówno, kiedy mają one postać argumentu, jak i kryterium oceny. Zawarty w nich nakaz stosowania odwołań do słuszności jako uwzględnienia wszystkich szczególnych okoliczności danego przypadku nie oznacza niczym nieskrępowanej dowolności w wydawaniu ocen i decyzji. Scharakteryzowany w rozdziałach poświęconych analizie orzecznictwa „złoty środek” pojawiający się w praktyce sądowej obu porządkach prawnych stawia procesom wartościowania, na podstawie zasad słuszności, pewne wymogi. Powinny one uwzględniać:

- podstawowe zasady systemu prawnego, zasady konstytucyjne,
- cel ustawy,
- intencję prawodawcy,
- względnie obiektywne kryterium normatywne w postaci np. powszechnie akceptowanych zasad etycznych; obowiązujący w społeczeństwie system wartości,
- wszystkie okoliczności faktyczne towarzyszące konkretnej sprawie.

Na tej podstawie można sformułować konkluzję o wejściu na nową drogę poszukiwania pewności prawa w obu systemach prawa cywilnego. Wydaje się, że stanowi ona rozwiązanie kompromisowe pomiędzy posługiwaniem się tradycyjnymi, sztywnymi formułami a całkowitym podporządkowaniem pewności prawa sprawiedliwości w indywidualnych przypadkach.

Dominujące w orzecznictwie sytuacjonistyczne ujęcie odwołań do słuszności znajduje potwierdzenie w sposobie stosowania zasad słuszności w prawie międzynarodowym, w ramach którego również wprowadzają one do procesu stosowania prawa niezbędny element elastyczności i realizmu. Zasady słuszności nie stanowią tam norm sformułowanych w abstrakcyjny i generalny sposób, lecz zastosowanie sprawiedliwości w rozstrzyganym przypadku. W orzeczeniu w sprawie szelfu między Libią a Maltą Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że: „Sprawiedliwość, której emanacją jest słuszność, nie jest sprawiedliwością abstrakcyjną, lecz sprawiedliwością zgodną z normami prawa, co oznacza, że jego stosowanie powinno

⁷⁵⁰ E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 293.

być spójne i przewidywalne, nawet jeśli wychodzi ono poza jego granice ku zasadom mającym bardziej uniwersalny charakter”⁷⁵¹. Trybunał wielokrotnie podkreślał ich rolę jako kryteriów, które powinny być zastosowane w rozstrzyganej sprawie nie jako obligatoryjne normy prawne, ale jako najwłaściwsze rozwiązania dla tej konkretnej, jednostkowo rozważanej sytuacji. Stosowanie kryteriów słusnościowych – zdaniem Trybunału – umożliwia ocenę faktów i interpretację przepisów, które prowadzą do uzyskania najlepszego, a więc najślusniejszego rozstrzygnięcia w danej sytuacji. Właśnie w tym procesie wartościowania leży sedno stosowania zasad słusności. Słusność również w prawie międzynarodowym nie jest postrzegana jako pewien „magiczny” katalog zasad, które są słusne *per se*. Wymaga ona raczej dynamicznego procesu wzięcia pod uwagę wszystkich okoliczności, ważenia wartości i argumentów, aby ostatecznie znaleźć dla danej sprawy sprawiedliwe rozstrzygnięcie⁷⁵².

4.1.3. Sędziowskie *versus* powszechne poczucie słusności

Wcześniej sformułowane wnioski o przewadze sytuacjonistycznie stosowanej słusności prowadzą do pytania o naturę kryteriów słusnościowych, które powinny zostać wzięte pod uwagę podczas formułowania oceny albo rozstrzygnięcia w konkretnej, indywidualnej sytuacji. Nurtujące jest czy przeważającym elementem w procesie wartościowania jest sędziowskie, osobiste poczucie słusności (to co sędzia uważa za słusne) czy obowiązujące w społeczeństwie, powszechnie akceptowane przekonania co do tego co jest słusne a co nie. Być może te dwie perspektywy nie są całkowicie rozłączne i pozostają względem siebie niezależne.

L. Hand podkreślał potrzebę oceny przez sędziów etosu społeczności, której służą, jednocześnie uznając ich za immanentną jej część. Sędzia „musi odczuwać puls, który wybija serce wspólnoty, inaczej zwiędnie i odpadnie, stając się bezużytecznym członkiem społeczności”⁷⁵³. Trudności i złożoności takiego zadania nie można jednak ignorować. Istnieje bowiem tyle samo koncepcji społeczności i jej potrzeb, ile jest składów sędziowskich⁷⁵⁴. Różnorodność społeczeństwa znajduje w pewnym stopniu reprezentację

⁷⁵¹ Orzeczenie MTS w sprawie szelfu między Libią a Maltą z 3.06.1985 r., Judgment, I. C.J. Reports 1985, s. 13.

⁷⁵² J. Połatyńska, *Pozycja słusności w prawie międzynarodowym*, w: E. Dynia (red.), *Prawo międzynarodowe wobec wyzwań współczesnego świata*, Rzeszów 2009, s. 8.

⁷⁵³ L. Hand, *The Spirit of Liberty. Papers and Addresses of Learned Hand*, 1960, s. 15-16. „Thus, a judge is constantly recasting and adapting existing forms, bringing to the high light of expression the dumb impulses of the present”, tłum. własne.

⁷⁵⁴ I.R. Kaufman, *Chilling Judicial Independence*, „Yale Law Journal”, 1979, 681, 88, s. 711-713.

w sądzie przez jej członków zasiadających w składach sędziowskich. Chociaż nie jest ona idealnie precyzyjna, wielorakie koncepcje *Zeitgeist*, którymi dysponują sędziowie, chronią przed pojawieniem się aberracyjnych perspektyw w zakresie tego co znajduje akceptację w społeczeństwie. Ponadto konstytucyjnie zagwarantowana niezależność sądownictwa chroni przed wprowadzeniem jednej, prawdopodobnie zaburzającej całościową optykę, koncepcji społeczności do sądu⁷⁵⁵. Co więcej, nawet gdyby pojedynczy prawnik był w stanie uchwycić i uwzględnić „puls społeczeństwa”, byłoby niezasadnym sądzić, że nasze pluralistyczne i niejednolite społeczeństwo może wykazywać jednolite tendencje w zakresie aksjologicznym oraz światopoglądowym. W każdym społeczeństwie funkcjonują przecież sprzeczne ideały, rozbieżne systemy wartości, przynajmniej tak długo, jak będzie wystarczająca swoboda do wyrażania różnic. To, czy orzeczenia sądowe są postrzegane przez ich odbiorców jako sprawiedliwe czy nie, zależy w dużej mierze od zdolności sędziego do rozróżniania i wyczuwania wspólnego nurtu epoki. Rzeczywiście, prawo może być „niezwykle tępym narzędziem”, jeśli nie jest wspierane przez społeczny konsensus⁷⁵⁶.

W jaki sposób sędzia podejmuje się tego zadania? Wydawać się może, że część odpowiedzi leży w gotowości sędziego do „wczucia się” w bieżące wydarzenia w społeczeństwie i historyczny kontekst. Sędzia, który potrafi znaleźć wspólny element w heterogenicznym społeczeństwie, to taki, który nigdy nie zapomina, że indywidualne doświadczenia muszą być postrzegane jako część szerszego kontekstu. Twierdzenie, że człowiek może ocenić różnorodne rozumienie prawa przez innych ludzi nie wzbogacając własnego doświadczenia o spostrzeżenia innych umysłów, oznacza sprowadzenie tego wielkiego zawodu do wyizolowanego, mechanicznego rzemiosła. M. Schlick podkreślał, że: „sens słowa «dobry» [...] określany jest przez poglądy ludzkiego społeczeństwa. [...] Treść pojęcia «dobry» określana jest przez społeczeństwo w ten sposób, że podpadają pod nie wszystkie te i tylko te sposoby postępowania, o których ono sądzi, że sprzyjają jego pomyślności i zachowaniu bytu”⁷⁵⁷. Trudne zadanie kształtowania wykładni prawa musi zatem być oparte na rozważaniach o bogatej różnorodności i przeszłości kultury, w której rozwija się to społeczeństwo. Jednak ostatecznie to, co sędzia postrzega jako

⁷⁵⁵ Zob. I. R. Kaufman, *The Essence of Judicial Independence*, „Columbia Law Review”, 1980, 80, 671, s. 687-694. “Judicial independence is not a cliché conjured up by those who seek to prevent encroachments by the other branches of government. The term is one of art, defined to achieve the essential objective of the separation of powers: that justice be rendered without fear or bias and that it be free from prejudice”, tłum. własne.

⁷⁵⁶ I. R. Kaufman, *The Anatomy of Decisionmaking*, „Fordham Law Review”, 1984, 53, 1, s. 14.

⁷⁵⁷ M. Schlick, *Zagadnienia etyki*, Warszawa 1960, s. 117-118.

wspólnotowe, jest jedynie odbiciem jego własnych „wartości”⁷⁵⁸. B. Cardozo również podkreślał rolę doświadczenia sędziowskiego, które z upływem czasu ma pozytywny skutek na kompetencje orzecznicze: „[Sędzia] wypełnia wolne przestrzenie w prawie. Jak daleko może się posunąć, aby nie wyszedł poza ich granice, nie można mu wyznaczyć na wykresie. Musi się tego nauczyć sam, gdy nabiera poczucia sprawności i proporcji, które przychodzą wraz z latami przyzwyczajenia w praktyce orzekania”⁷⁵⁹.

Nie można kwestionować tego, że sędziowie do swojej pracy wnoszą to, co B. Cardozo nazwał „imperium podświadomej lojalności”⁷⁶⁰. Być może z tego względu J. Frank opowiadał się za tym, aby każdy sędzia przeszedł to, co nazywał „czymś w rodzaju psychoanalizy”⁷⁶¹. Trudno ocenić czy w żaden sposób nieuzasadniona ocena sędziego jest bardziej słuszna od rozstrzygnięcia, które podtrzymuje pewne osobiste przekonania na temat tego, co jest dobre, a co złe, ale jednocześnie znajduje uzasadnienie w społecznie akceptowanej aksjologii. Jak twierdzi I. R. Kaufman „element osobisty – to indywidualne poczucie sprawiedliwości – jest nie tylko niemożliwy do wyzbicia, ale też konieczny dla zrównoważonego rozwoju prawa”⁷⁶². Tak więc pytanie, które należy zadać nie brzmi: „Czy sędziowie mogą porzucić swoje indywidualne poczucie słuszności?” tylko na ile mogą się nim posługiwać, aby zachować intencję prawodawcy, jednocześnie uznając perspektywę społeczną. Najpoważniejszy błąd sędziów może polegać na tłumieniu indywidualnych wartości w nadziei na osiągnięcie nieskażonego subiektywizmem rozstrzygnięcia prawnego.

Podjęmowanie decyzji w ramach stosowania prawa nigdy nie powinno być oderwane od ideałów społeczności. Indywidualne przekonania sędziów są nierozdzielnie związane z postrzeganiem dobra wspólnego. Wyzwaniem dla sędziego jest zapewnienie, że te postrzegania nie zostaną zawężone przez ignorowanie pewnej części stanowisk lub preferencje względem drugich. Zamiast tego powinni nieustannie poszerzać szerokość swojej perspektywy i badać otaczającą rzeczywistość społeczną⁷⁶³. Jest to możliwe, jeśli przyjąć kulturową teorię wartości, zgodnie z którą wartości nie są sprowadzone do indywidualnych aktów oceniania, rozumianych jako przeżycie psychiczne podmiotu oceniającego (np. stosującego prawo). Podlegają relatywizacji do społecznych

⁷⁵⁸ *Ibidem*.

⁷⁵⁹ B. Cardozo, *The Nature of the Judicial Process*, New Haven-London-Oxford 1949, s. 113.

⁷⁶⁰ *Ibidem*, s. 174.

⁷⁶¹ J. Frank, *Courts On Trial*, Princeton 1949, s. 250

⁷⁶² I. R. Kaufman, *Chilling...*, s. 714.

⁷⁶³ R. Pound, *A Survey of Social Interests*, „Harvard Law Review”, 1943, 57, 1, s. 39

standardów ocennych, które w założeniu mają charakter obiektywny i niezależny od subiektywnych przeżyć osoby dokonującej oceny⁷⁶⁴. Obiektywizacja moralnych standardów wartościowania, zdaniem W. Langa, jest rezultatem nie tylko ich społecznej akceptacji lub internalizacji. Wynika także z kształtującej się w dyskursie etycznym racjonalnej równowagi pomiędzy intuicyjnymi poglądami jednostki i postawami moralnymi a postulatami doktryn etycznych⁷⁶⁵, Zobiektywizowany standard moralny jest więc równoznaczny z wyważonym sądem moralnym⁷⁶⁶.

4.1.4. Stosowanie kryteriów obiektywnych i zachowanie bezstronności

Na etapie stanowienia norm prawnych zgodność ze słusnością jest postulatem prawodawczym, zaś w trakcie ich stosowania wiąże się z wymogiem wydania właściwego indywidualnego orzeczenia. W pierwszym przypadku oznaczać będzie wyrażenie podzielanych społecznie poglądów normatywnych⁷⁶⁷ w postaci abstrakcyjnych i generalnych wskazań prawa (można to nazwać stworzeniem abstrakcyjnie i generalnie słusznego prawa), w drugim zaś sprowadza się do „przełożenia” reguły prawa na akceptowalne konkretne rozstrzygnięcie (a więc do wydania konkretnie i indywidualnie słusznego orzeczenia). Jak pisze B. Cardozo, sędzia „nie jest błędnym rycerzem, który wędruje według własnej woli w pogoni za własnym ideałem piękna lub dobra. Powinien czerpać inspirację z <<uświęconych zasad>>”⁷⁶⁸. Postulat zachowania bezstronności przez sędziego oznacza brak różnicowania podmiotów prawa na podstawie kryteriów niewynikających z przepisów prawa. Natomiast w sytuacji różnego potraktowania stron nakaz ten wymaga uzasadnienia takiego działania⁷⁶⁹.

Stosowanie obiektywnych kryteriów, mających z założenia (bo w praktyce może być inaczej) gwarantować bezstronność zapewnia wiele korzyści. Z pewnością realizuje postulat, wynikający z zasady pewności prawa⁷⁷⁰, aby podmioty orzecznicze nie podejmowały decyzji w sposób arbitralny i uwzględniały paradygmat interpretacyjny

⁷⁶⁴ W. Lang, *Aksjologia prawa* [w:] B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 128; J. Wróblewski, *Wartości a decyzja...*, s. 95 i n.

⁷⁶⁵ W. Lang, *Aksjologia...*, s. 124.

⁷⁶⁶ *Ibidem*.

⁷⁶⁷ Nazwa się to czasem mianem *vulgaris aequotas*, czyli pierwotnej słusności. Zob. C.K. Allen, *Law in Making*, Oxford 1964, s. 387.

⁷⁶⁸ B. Cardozo, *The Nature...*, s. 141.

⁷⁶⁹ Z. Tobor, T. Pietrzykowski, *Bezstronność jako pojęcie prawne* [w:] I. Bogucka, Z. Tobor (red.), *Prawo a wartości. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Nowackiego*, Kraków 2003, s. 276; *Ibidem*, *Roszczenie do bezstronności* [w:] J. Stelmach, *Filozofia prawa wobec globalizmu*, Kraków 2003.

⁷⁷⁰ J. Wróblewski, *Wartości a decyzja*, s. 94 i n.

przyjmowany w danym systemie prawnym. Składają się na niego m.in. wartości i normy moralne powszechnie przyjmowane w społeczeństwie jako całości bądź w poszczególnych grupach społecznych (np. konsumentów, przedsiębiorców). Mogą one znaleźć odzwierciedlenie w systemie prawa (w szczególności na poziomie konstytucyjnym), wynikać z niego (jako zasady prawa) bądź pozostawać poza jego zakresem. Nie chodzi tu zatem o oceny czy przekonania poszczególnych osób, ale o sposób wartościowania, którego podstawą jest system wartości powszechnie akceptowany w określonym społeczeństwie bądź tworzących go poszczególnych grupach społecznych⁷⁷¹. Stosowanie klauzul generalnych wskazujących na słuszność związane jest z uwzględnieniem moralnych wartości sprawiedliwości, uczciwości, dobrych obyczajów i poczucia przyzwoitości. Nie oznacza to jednak konieczności łączenia ich wyłącznie z przekonaniami moralnymi. Chodzi tu raczej o „minimum moralności” (obyczajowości), które znajduje również potwierdzenie w podstawowych wartościach wewnątrzprawnych. W orzecznictwie niemieckim, przykładowo, widoczne jest odwoływanie się do art. 2 GG (określającego standard wolności osobistej) oraz zaznaczanie granic uogólniania argumentacji aksjologicznej (co prowadzi do przekonania, że w społeczeństwie pluralistycznym możliwość określenia „panującej moralności” jest ograniczona)⁷⁷².

Rację należy przyznać J. Nowackiemu, który wielokrotnie podkreślał, że sędzia nie dysponuje wiarygodną metodą, która umożliwiłaby mu ustalenie treści przekonań społeczeństwa, poszczególnych środowisk oraz, idąc dalej, zweryfikowanie jego ustaleń w tym przedmiocie⁷⁷³. Wobec tego należy przyjąć, że sędzia powinien dokonać tego w oparciu o swoją najlepszą wolę i wiedzę. Nietrudno jednak wyobrazić sobie sytuację, w której sędzia w istocie dokonuje oceny na podstawie akceptowanych przez siebie wartości, a orzeczenie jest przejawem jego preferencji i przekonań. Innym ryzykiem jest to, że sędzia, wobec braku rzetelnej metody pozyskania wymienionej informacji, posługuje się jedynie swoimi wyobrażeniami na temat tego co w społeczeństwie jest powszechnie akceptowane.

Wymóg bezstronności i stosowania obiektywnych kryteriów często pojawia się w dyskursie o stosowaniu klauzul, w tym odwołań do słuszności, jako reakcja na

⁷⁷¹ Z. Ziemiński, *Teoria prawa a filozofia prawa i jurysprudencja ogólna* [w:] B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 87-89.

⁷⁷² *Bürgerliches Gesetzbuch mit Gesetz zur Regelung des Rechts der Allgemeinen Geschäftsbedingungen*, O. Jauernig (red.), Monachium 1990, s. 81-82 (oraz powołane tam orzecznictwo).

⁷⁷³ J. Nowacki, *O przepisach...*, s. 136 i n.

zagrożenie pewności prawa. O.W. Holmes wskazuje, że prawnicy są głównie szkoleni w procesach analogii i dedukcji a język orzeczeń sądowych to głównie język logiki. Logiczne rozumowanie bowiem odpowiada pragnieniu pewności, które jest w każdym ludzkim umyśle. Ale pewność, jego zdaniem jest na ogół iluzją. Za logiczną formą kryje się jednak osąd co do wartości i ważności konkurujących podstaw ustawodawczych, często jest on niewyraźny i nieświadomy, a jednak może stanowić rdzeń całego postępowania⁷⁷⁴. Zagrożenia paradoksalnie związane z nieubłaganiem poszukiwaniem pewności prawa skłoniły J. Franka do stwierdzenia: „Potrzebujemy nowego rodzaju odwagi – odwagi, by stawić czoła nieprzewidywalnym niedoskonałościom w rozwiązywaniu ludzkich problemów”⁷⁷⁵. Kiedy prawo daje nam swobodę decyzyjną należy zaakceptować udział intuicji, emocji i sumienia w procesie podejmowania decyzji. Ludzkie cechy mogą sprawić, że sędziowie popełnią błędy – w końcu nie są nieomylni. Świadomość własnej stronniczości jest dla sędziego kluczowa, bo pozwala mu uczciwie zmierzyć się z tym, że jego decyzje są kształtowane nie tylko przez przepisy i logikę, ale także przez intuicje, emocje czy własne doświadczenie życiowe. Brak takiej samoświadomości rodzi ryzyko, że sędzia – przekonany o pełnej neutralności – nie zauważy, jak jego wybory aksjologiczne wpływają na rozstrzygnięcie. Odwaga, o której pisał Frank, polega właśnie na tym, aby przyznać, że prawo nie jest doskonałym systemem i że każda decyzja sądowa zawiera pierwiastek subiektywności. Tylko uznając tę niedoskonałość, sędzia może w sposób odpowiedzialny korzystać ze słuszności – jako narzędzia pozwalającego dostosować rozstrzygnięcie do realiów sprawy.

Świadomość własnej stronniczości nie jest więc słabością, ale warunkiem uczciwości intelektualnej i rzetelności zawodowej. Pozwala sędziemu nie tyle wyeliminować subiektywność (co jest niemożliwe), ile nadać jej transparentną i kontrolowalną formę. To właśnie wymaga odwagi – uznać, że pewność prawa bywa iluzją, a prawdziwa rola sądu polega na rozwiązywaniu konfliktów w sposób, który nie tylko odwołuje się do ustaw, ale też pozostaje w zgodzie z podstawowym poczuciem sprawiedliwości.

⁷⁷⁴ O.W. Holmes, *The Path of the Law*, „Harvard. Law Review”, 1897, 10, s. 466.

⁷⁷⁵ J. Frank, *Courts...*, s. 425.

4.1.5. Niewystarczające uzasadnienie odwołania do słuszności w sytuacji, gdy stosuje się je w oderwaniu od klauzuli generalnej

Strony postępowania – jako adresaci rozstrzygnięcia – powinny mieć możliwość zrozumienia, dlaczego w toku rozumowania sądu pojawiło się odwołanie do słuszności oraz jakie wartości, normy i kryteria zostały w tym kontekście wzięte pod uwagę. Wymóg ten ma szczególne znaczenie w sytuacjach, w których odwołanie do słuszności stanowi jeden z głównych argumentów uzasadniających przyjęcie określonego rozwiązania⁷⁷⁶. Przeprowadzona analiza orzecznictwa uprawnia wyciągnięcie wniosku, że sędziowie nie spełniają jednak tych wymogów. W przeważającej części odwołania do słuszności są wprowadzone do uzasadnienia decyzji bez wyjaśnienia ich podstawy, kontekstu czy treści, które za sobą niosą. Jeśli zasady słuszności mają należycie pełnić swoją funkcję, a mianowicie prowadzić do uwzględnienia wszystkich elementów kluczowych dla, z jednej strony – dopasowania ogólnej reguły do indywidualnej okoliczności sprawy, a z drugiej – zachowania bezstronności, to powinien zostać w praktyce zrealizowany postulat, aby w analogicznych sytuacjach sądy odwoływały się do słuszności w podobny sposób.

Na przykład w zbliżonych stanach faktycznych powinny przyznawać zadośćuczynienie pieniężne w podobnych wysokościach. W celu realizacji tego postulatu uzasadnienia orzeczeń powinny w miarę możliwości zawierać odniesienia do spraw, w których orzekano podobnie bądź też wyjaśnienia wskazujące na szczególną okoliczność uzasadniającą np. przyznanie zadośćuczynienia w innej wysokości mimo zbieżności porównywanych spraw.

Uzasadnienie powinno w sposób wyczerpujący wyjaśniać jak w danym przypadku rozstrzygający zastosował zasady słuszności. W praktyce jednak wykształciła się szkodliwa tendencja do skrótowego, niewyczerpującego uzasadniania rozstrzygnięć, co sprawia, że uzasadnienie nie oddaje wszystkich istotnych okoliczności lub kryteriów ocen i argumentów mających znaczenie dla orzeczenia⁷⁷⁷. Posługując się kryterium „zasad słuszności” sąd nie tłumaczy się ze sposobów jego zastosowania. Nie oznacza to oczywiście, że kryterium jest złe, bo nie spełnia swej funkcji. Dążenie w tym zakresie do obiektywizacji miernika zadośćuczynienia jest prawidłowe. Pozostaje tylko kwestia

⁷⁷⁶ Jeśli jednak odwołanie do słuszności ma charakter incydentalny i pełni jedynie rolę pomocniczego wzmocnienia argumentacji, oczekiwanie od sądu bardzo szczegółowego wyjaśnienia może być nadmierne i prowadzić do nieproporcjonalnego obciążenia uzasadnienia.

⁷⁷⁷ B. Kordasiewicz, *Jednostka wobec środków masowego przekazu*, Warszawa 1991, s. 186

należytego jego wykorzystania oraz uzasadnienia. Rację ma także Bartosz Wojciechowski, wskazując, że wybór konsekwencji prawnej, podejmowany przez sędziego w ramach przyznanej mu przez prawo dyskrecjonalności, winien być połączony z przekonującym uzasadnieniem wyważenia pomiędzy kolidującymi zasadami i celami prawnymi wpływającymi na treść ostatecznie dokonanego wyboru⁷⁷⁸. Jak podkreśla Sąd Najwyższy: „[z]adaniem sądu jest wydanie słusznego orzeczenia, choćby jego uzasadnienie okazało się w praktyce znacznie trudniejsze niż uzasadnienie orzeczenia formalnie zgodnego z ustawą, ale niesłusznego”⁷⁷⁹.

4.2. Wnioski rozbieżne dla orzecznictwa polskiego i niemieckiego

Konkluzje o zasadniczej rozbieżności między praktyką orzeczniczą w porządku prawa polskiego i niemieckiego w zakresie opisywanym w pracy nie znajdują uzasadnienia, natomiast można poruszyć kwestię zachodzących między nimi różnic, wynikających przede wszystkim z odmienności na gruncie ustawodawstwa (patrz: 3.2.).

Jak już wcześniej wspomniano (4.1.1) w orzecznictwie obu systemów prawnych pojawia się praktyka wychodzenia poza zakres określony przez ustawodawcę. Natomiast ze względu na silniejsze niż w polskim ugruntowanie słuszności sytuacjonistycznej w przepisach cywilnych prawa niemieckiego (głównie przez zwrot *nach billigem Ermessen*) oraz szeroko rozbudowaną siatkę instytucji prawnych opartych na słuszności, sądy niemieckie w ramach interpretacji w zdecydowanej większości przypadków odwołują się do słuszności w oparciu o normy prawa cywilnego, stosując zawarte w nich słusznościowe klauzule generalne. Ponadto orzecznictwo niemieckie, w ramach interpretacji przepisów, często tworzy połączenia między odwołaniem do słuszności a daną normą, nawet jeśli to kryterium nie jest wprost w przepisie wskazane. Szczególnym przypadkiem jest 242 BGB⁷⁸⁰, która umożliwia sądom stosowanie skodyfikowanego prawa z zadziwiającą elastycznością i poprzez odwołanie się do dobrej wiary uzupełnianie go wszędzie tam, gdzie jego ścisłe stosowanie prowadziłoby do niesprawiedliwych rezultatów. Wykładnia tej normy, oparta na zasadzie dobrej wiary

⁷⁷⁸ B. Wojciechowski, *Dyskrecjonalność...*, s. 290.

⁷⁷⁹ Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 10, LEX nr 1425316.

⁷⁸⁰ W ostatnich dekadach orzeczenia sądowe dotyczące sekcji 242 BGB wzrosły w niezwykle szybkim tempie. Sekcja 242 BGB w komentarzu Staudingera, w którym wszystkie istotne orzeczenia są szczegółowo raportowane, pokazuje ten rozwój bardzo wyraźnie. Podczas gdy obejmował on tylko 220 stron w 10. wydaniu (1940), rozrósł się do grubego tomu 1388 stron tekstu w 11. wydaniu (1961). Oznacza to, że ta jedna sekcja bardziej obszerna niż wszystkie 240 sekcji Części Ogólnej BGB (1228 stron) w tym samym komentarzu.

i zasadach słuszności umożliwia wpływ na zakres zobowiązania na trzy różne sposoby: 1) rozszerzenie go poprzez stworzenie dodatkowych obowiązków wykraczających poza te, które są wyraźnie określone w ustawie lub umowie, 2) ograniczenie korzystania z praw 3) wprowadzenie nadzwyczajnych środków zaradczych w przypadku zmiany lub nieprzewidzianych okoliczności⁷⁸¹. W polskim orzecznictwie nie zauważono zjawiska poszerzania zakresu stosowania normy poprzez odwołanie się do słuszności na taką skalę.

4.3. Argument ze słuszności

Zarówno w orzecznictwie polskim, jak i niemieckim odwołanie do słuszności pojawia się w roli argumentu. Świadczy to o dostrzeżeniu potencjału argumentacji aksjologicznej w przekonywaniu odbiorców o prawidłowości i trafności procesu decyzyjnego (decyzji częściowych i finalnej). Różnica w jego stosowaniu polega na tym, że w orzecznictwie niemieckim organ niemal zawsze odwołuje się do słuszności jako argumentu na podstawie przepisu, natomiast w orzecznictwie polskim częściej spotykane są przypadki użycia argumentu ze słuszności bez powiązania z konkretnym przepisem prawnym. W obu porządkach prawnych pojawia się on w bardzo różnorodnych sprawach i trudno tutaj wskazać jakąś prawidłowość. Są to w znacznej mierze sprawy dotyczące ustalania wysokości zobowiązania finansowanego, najczęściej należnego odszkodowania lub zadośćuczynienia. Wątpliwości, przed którymi staje sąd niejednokrotnie mają charakter rozważań o podłożu aksjologicznym, ponieważ argument ze słuszności pojawia się w sprawach wymagających ważenia interesów stron i podjęcia decyzji któremu dobru lub wartości należy przyznać pierwszeństwo. Odwołanie do słuszności jako argumentu przeważa za tym, czy chronić interes najemcy⁷⁸², jednego z małżonków⁷⁸³, poszkodowanego⁷⁸⁴, ubezpieczonego⁷⁸⁵ czy drugiej, często instytucjonalnie silniejszej strony. Nieprzypadkowo więc odwołanie do słuszności pojawia się najczęściej w sprawach, w których dochodzi do wyraźnej asymetrii pozycji procesowych i faktycznych uczestników. W takich sytuacjach staje się ona narzędziem ochrony strony „słabszej”, bardziej wrażliwej czy narażonej na ryzyko pokrzywdzenia. Jej funkcja

⁷⁸¹ U. Diederichsen, K-H. Gursky, *Principles of Equity...* s. 279.

⁷⁸² Często w orzecznictwie niemieckim, np. wyrok LG München I z 07.11.1984 r., 14 S 13724/84, BeckRS 1984, 5578.

⁷⁸³ Postanowienie SO w Krakowie z dnia 18 stycznia 2017 r., II Ca 1760/15, LEX nr 2216381; wyrok BGH z 17.02.2010 r., XII ZR 140/08, NJW 2010, 1598.

⁷⁸⁴ Postanowienie SN z 13 maja 2005 r., II PK 414/04, LEX nr 2607805; wyrok SA w Szczecinie z 13 marca 2013 r., I ACa 836/12, LEX nr 1344225.

⁷⁸⁵ Wyrok BGH z 2.11.1994 r., IV ZR 201/93m, NJW 1995, 401.

polega nie tylko na łagodzeniu skutków prawa stosowanego w sposób oderwany od realiów życiowych, ale przede wszystkim na przywróceniu równowagi tam, gdzie przewaga ekonomiczna, instytucjonalna lub organizacyjna jednej ze stron mogłaby prowadzić do rezultatów rażąco niesprawiedliwych. Odwołania do słuszności orzecznictwie sądowym służą jako argument na rzecz:

- określonych rozwiązań ustawodawczych, które stanowią podstawę podejmowanych rozstrzygnięć,
- podjęcia przez strony określonych działań,
- wyniku przeprowadzonej wykładni przepisów,
- powstania/wygaśnięcia/modyfikacji zobowiązania,
- korzystania z określonych uprawnień,
- nałożenia określonych obowiązków.

Argument ze słuszności rzadko poddaje się normatywizacji. Jego treść wtedy przyjmuje w uzasadnieniu formę ogólnych reguł np.:

- „byłoby to sprzeczne z poczuciem słuszności, jeżeli dobra wiara miałaby działać na korzyść oszusta”⁷⁸⁶,
- „względy słuszności wymagają, aby żadna ze stron nie została zmuszona do wykonania swojego zobowiązania bez jednoczesnego otrzymania lub co najmniej zabezpieczenia spełnienia świadczenia, które jej się należy od drugiej strony”⁷⁸⁷,
- „nikt nie powinien uzyskiwać korzyści za pomocą działań niełojalnych (nagannych) i społecznie nieakceptowanych”⁷⁸⁸.

Odwołanie do słuszności pełni też funkcję argumentu przy precyzowaniu zakresu definicji legalnej (np. osoby stale niezdolnej do pracy)⁷⁸⁹. Jako argument mający na celu uzasadnienie lub propozycję przypisania znaczenia wypowiedziom normatywnym, słuszność służy przyjęciu, spośród różnych możliwych i społecznie tolerowalnych interpretacji, tej, która będzie najmniej kolidować z ideami, które sędzia podziela ze społeczeństwem, dotyczącymi „dobrego”, „sprawiedliwego” rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie. Argument słusznościowy służy uniknięciu takich rezultatów

⁷⁸⁶ Wyrok LG Berlin z 15.10.2002 r., 7 O 142/02, r + s 2002, 490.

⁷⁸⁷ Wyrok SN z 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, LEX nr 515447.

⁷⁸⁸ Wyrok SA w Warszawie z 3 czerwca 2016 r., I ACa 902/15, LEX nr 2080860.

⁷⁸⁹ Postanowienie SN z 3 czerwca 2011 r., III CSK 331/10, LEX nr 1068054.

wykładni prawa i takich decyzji sądowych, które mogłyby zostać odebrane jako „niegodziwe”⁷⁹⁰. W ramach wniosków płynących z analizy argumentu ze słuszności w orzecznictwie należy podjąć trzy odrębne kwestie:

- pomocniczego charakteru argumentu ze słuszności,
- kształtowania orzeczniczej aksjologii systemu prawnego,
- słuszności jako zasady prawa.

4.4.1. Pomocniczy charakter argumentu ze słuszności

Łączenie odwołania do słuszności w ramach argumentacji z różnymi innymi wartościami (np. sprawiedliwością, równością itd.) występuje tak często, że można je uznać za istotną właściwość ustalania treści tych kryteriów i konkretniej – posługiwania się odwołaniami do słuszności. Praktyka ta może świadczyć o przekonaniu podmiotów orzecznich, że ze względu na otwartość odwołania do słuszności oraz niższy stopień weryfikowalności jego treści wykorzystanie wyłącznie jej jako argumentu może nie wystarczyć. W związku z tym sąd w celu wzmocnienia i pogłębienia argumentacji aksjologicznej, uzupełnia ją o kolejne, często „bliskie” odwołaniu do słuszności kryterium np. sprawiedliwość, równość, proporcjonalność itd. Praktyka taka nie stanowi przy tym przedmiotu krytyki nauki prawa. Rezultatem wspierania się argumentów z aksjologii (ponieważ odwołanie do słuszności również może być argumentem pomocniczym) może być jednak takie natężenie w uzasadnieniu orzeczenia wykorzystanych kryteriów ocennych, że powstaje swoiste „uwikłanie aksjologiczne” treści uzasadnienia⁷⁹¹. Wpływa to na adresata orzeczenia na dwa sposoby: z jednej strony kształtuje przekonanie o doniosłości argumentacji aksjologicznej, z drugiej natomiast może powodować trudność w zorientowaniu się w roli poszczególnych kryteriów w podjęciu decyzji oraz rzeczywistych preferencjach aksjologicznych podmiotu orzeczniczego. W pewnym zakresie „nieczytelna” staje się faktyczna podstawa decyzji, ponieważ „treść łączna”, wyinterpretowana ze wszystkich zastosowanych wartości, zasad i norm, umożliwia organowi rozstrzygnięcie w każdym kierunku.

Argument ze słuszności uzupełniany jest również o inne kryteria, które z założenia mają służyć jego obiektywizacji np. kryterium rozsądku. E. Rott-Pietrzyk podkreśla rolę tego kryterium, wskazując, że w parze ze słusznością może zapobiegać rażąco

⁷⁹⁰ G. Tarello, *La interpretación de la ley*, tłum. D. Dei Vecchi, Lima 2013, s. 341. Por. M. Atienza, *Curso de argumentación jurídica*, Madrid 2013, s. 217.

⁷⁹¹ L. Leszczyński, *Kryteria pozaprawne...*, s. 304.

niesprawiedliwym konsekwencjom stosowania prawa⁷⁹². Przyzwoitość podmiotu stosującego prawo znajdująca odzwierciedlenie na dwóch płaszczyznach: serca (względny słuszości) i rozumu (względny rozsądku), powinna stanowić skuteczny hamulec przed przeobrażeniem się zasad słuszości w postanowienie kauczkowe⁷⁹³, które można rozciągać w każdym dowolnie obranym kierunku.

Wniosek o subsydiarnym charakterze argumentu ze słuszości jest nie tylko zbieżny z ogólnym sposobem odwoływania się do słuszości w orzecznictwie (łączenie w ramach interpretacji odwołania do słuszości z innymi wartościami i zasadami), ale – co więcej – odpowiada również wypowiedziom w ramach stanowisk teoretycznoprawnych, które tak samo ze słuszością wiążą inne elementy aksjologiczne⁷⁹⁴.

4.4.2. Kształtowanie orzeczniczej aksjologii porządku prawnego

Argumentowi ze słuszości w orzecznictwie towarzyszy przenikanie się aksjologii pozatekstowej z zawartą w tekście prawnym. Z jednej strony słuszość jest kryterium, do którego sądy odwołują się, aby ustalić treść innych zasad (np. sprawiedliwości, zasad współżycia społecznego itd.), a z drugiej – zasady prawne tworzą ogólne ramy wyborów aksjologicznych, których podmiot orzeczniczy nie może nie wziąć pod uwagę. Jak wskazuje L. Leszczyński, kryteria słuszościowe⁷⁹⁵ mogą stać się elementem zasady prawa. Wskazuje na pewne zasady oparte na zasadach słuszości, które stanowią podstawy całego porządku prawnego (art. 2 Konstytucji), gałęzi prawa (art. 5 k.c. czy art. 7 k.p.a.) lub jego części (art. 354 k.c.). Zaciera się jednocześnie struktura brzegu aksjologicznego pomiędzy aksjologią zawartą w tekście ustawy a aksjologią pozatekstową (np. wyrażaną przez kryteria moralne).

Mając na uwadze, że, jak wcześniej ustalono (4.1.2.), porzucono próbę określenia odwołania do słuszości (np. zasad słuszości) jako jednoznacznie prawnego lub pozaprawnego, nie przesądza się również tutaj do którego (i czy do wyłącznie jednego) systemu aksjologii ono należy. O jurydyzacji odwołania do słuszości można mówić także w kontekście wskazywania przez sądy w toku konkretnych procesów decyzyjnych

⁷⁹² E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 391.

⁷⁹³ B. Wróblewski, *Język prawny...*, s. 136.

⁷⁹⁴ Zob. punkt 2.3.A.

⁷⁹⁵ Rozumiane tutaj bardzo szeroko jako również m.in. sprawiedliwość społeczna, interes społeczny, słuszny interes obywateli. L. Leszczyński pewien udział aksjologii słuszościowej wiąże z zasadami prawa, nawet jeśli przepisy je kreujące bezpośrednio do odesłań pozasystemowych nie nawiązują (np. zasada pogłębiania zaufania do państwa z art. 8 k.p.a. czy zasad informowania strony o działaniach organów i wyjaśniania stronom zasadności przesłanek tego działania z art. 9 oraz z art. 11 k.p.a.). Zob. L. Leszczyński, *Kategoria słuszości...*, s. 45-56.

na odwołania do słuszności już wcześniej ustalone w orzecznictwie, tym bardziej jeśli nie wynikają one (lub wynikają tylko pośrednio⁷⁹⁶) z działań legislacyjnych. Opisane w pracy wzajemne relacje występujące między elementami prawnymi (przepisami prawa, zasadami prawa) a odwołaniami do słuszności, polegające w głównej mierze na wspólnym uzupełnianiu się, dookreśleniu, służeniu wspólnym celom jakim jest realizacja sprawiedliwości indywidualnej, świadczy o braku generalnej kolizji między odwoływaniem się w ramach stosowania prawa do słuszności a zasadą praworządności (państwa prawnego). W każdym konkretnym przypadku jednak zestawienie tych dwóch kategorii (np. odwołania do słuszności a zasady prawa) wymaga ważenia wartości, a w konsekwencji prowadzi do ukształtowania się „brzegu aksjologicznego”, pozwalającego organom na sprawne poruszanie się na granicy aksjologii prawnej i pozaprawnej (czyli tam, gdzie autorka umiejscawia zasady słuszności i inne słusznościowe odwołania) oraz ich uwzględnienie w różnych proporcjach, w zależności od potrzeb i okoliczności danego przypadku.

Wykorzystywanie wcześniejszych rozstrzygnięć sądowych, w których odwołano się do słuszności, wprowadza tę kategorię do ukształtowanego dyskursu jurystycznego i sprzyja wypracowywaniu wspólnego języka orzecznictwa. Można to ująć jako proces stopniowego tworzenia „uwspólnionego rozumienia słuszności” w ramach praktyki sędziowskiej – na podobieństwo koncepcji „łańcuchowej powieści” R. Dworkina, gdzie kolejne orzeczenia dopisują nowe wątki do już istniejącej narracji. Przy znacznym rozbudowaniu tego zjawiska, zwłaszcza w kierunku zwiększenia spójności odwołań, możliwe staje się zbliżanie do istotnej społecznie wartości jednolitości stosowania prawa, szczególnie trudnej do osiągnięcia w odniesieniu do kategorii tak otwartych jak słuszność czy dobra wiara. Aby jednak zyskać walor stabilności i autorytetu, taki dyskurs powinien być utrwalany w formie jednolitej linii orzeczniczej, prezentowanej konsekwentnie przez wszystkie instancje, a zwłaszcza przez sądy najwyższe.

Należy jednak uwzględnić potencjalne zagrożenia tego podejścia. Utrwalone linie orzecznicze mogą bowiem prowadzić do mechanicznego powoływania się na wcześniejsze decyzje, przyjmowane niekiedy bez krytycznego namysłu nad ich adekwatnością dla konkretnej sprawy. W rezultacie słuszność, zamiast pełnić funkcję dynamicznego kryterium oceny, mogłaby ulec petryfikacji i zostać sprowadzona do powtarzanego schematu. Ponadto praktyka pokazuje, że w orzecznictwie może

⁷⁹⁶ Przykładowo linia orzecznicza uznająca orzekanie na podstawie art. 102 k.p.c. jednolicie jako orzekanie o kosztach na zasadach słuszności.

współistnieć kilka różnych sposobów rozumienia słuszności, a zadaniem sądu staje się rozpoznanie, który z nich jest właściwy w danym kontekście.

Wspomniawszy o braku generalnej sprzeczności między odwołaniami do słuszności w orzecznictwie a zasadą praworządności należy wyraźnie podkreślić podstawę normatywną rozstrzygnięć, w których sądy odwołują się do słuszności. Jest nią zawsze określony artykuł aktu normatywnego, wyznaczający podejmowane rozstrzygnięcie. Odwołanie do słuszności natomiast jest używane jako argument na rzecz podejmowanych decyzji częściowych, które w efekcie prowadzą do rozstrzygnięcia określonego w orzeczeniu. Wybory podejmowane przez sąd znajdują uzasadnienie w zasadach czy względach słuszności. Sądy piszą o tym, że: „słuszność przemawia za”, „słuszność pozwala na”, „słuszność nakazuje”, „słuszność jest uzasadnieniem”, „słuszność jest motywem”, „słuszność sprzeciwia się”. Tego rodzaju sformułowania dobrze ilustrują, że słuszność nie zastępuje podstawy normatywnej rozstrzygnięcia, lecz pełni funkcję argumentu wspierającego i dookreślającego kierunek decyzji. Jej rola polega na nadaniu orzeczeniu dodatkowego wymiaru aksjologicznego, wskazującego na motywy sprawiedliwościowe, które stoją za wyborem konkretnego rozwiązania. W ten sposób słuszność staje się nie tyle źródłem prawa, co elementem racjonalizacji i legitymizacji procesu orzekania, wzmacniając przekonanie, że rozstrzygnięcie odpowiada nie tylko dostosowaniu do okoliczności konkretnej sprawy, ale również wartościom uznawanym za fundamentalne w systemie prawnym”.

Sformułowane dotychczas konkluzje mogłyby uzasadniać wniosek, że odwołania do słuszności oraz oparte na nich decyzje i oceny dokonywane są przez sędziów w sposób całkowicie dowolny – należy tej tezie jednoznacznie zaprzeczyć, ponieważ podejmowane rozstrzygnięcia muszą w pewnym zakresie chociaż wpisywać się w dotychczasową historię orzecniczą zasad słuszności, respektując w tym sensie zasadę praworządności. Sędziowie, wydając rozstrzygnięcia, często wskazują na odwołania do słuszności w wydanych wcześniej orzeczeniach, więc to orzecznictwo decyduje zatem o ukształtowaniu się zasad słuszności, ich funkcji i tego jak są stosowane. Kolejne orzeczenia współtworzą historię orzecniczą, ale przede wszystkim muszą się w nią wpisywać. Oczywiście pojawia się tutaj wątpliwość, czy nie jest tak, że sędziowie chronią się za argumentem z zasad słuszności, zasłaniając rzeczywiste motywacje czy uzasadnienie dla dokonywanych wyborów i ocen. Niemożliwe jednak jest całkowicie wyeliminowanie tego zjawiska, więc należy zaakceptować je jako w jakimś stopniu nieuchronne.

4.4.3. Argument ze słuszności jako argument z zasady prawa

Wobec tak sformułowanych wniosków należy się zastanowić czy w takim razie argument ze słuszności nie funkcjonuje w orzecznictwie jako argument z zasady (słuszności), a – co za tym idzie – samej słuszności nie można przypisać charakteru zasady prawnej. Dla identyfikacji zasady prawnej R. Dworkin proponuje kombinację moralnej odpowiedniości i pochodzenia zasady. Zasada musi znajdować swoje „instytucjonalne poparcie w określonych faktach społecznych polegających na uwzględnianiu zasad w procesie stosowania prawa, w ich urzeczywistnieniu w unormowaniach prawnych”⁷⁹⁷. W obszernym dyskursie prawniczym o zasadach prawa formułuje się m.in. wypowiedzi, że są one „wyinterpretowane”, „wydobywane” czy „odkodowywane”, z przepisów (lub z innych zasad prawa). Jednocześnie przedstawiciele doktryny sprzeciwiają się „formułowaniu zasad prawa” przez inne niż prawodawca podmioty, ponieważ efektem byłoby wprowadzenie do systemu prawnego norm przez podmioty nieuprawnione. J. Wróblewski podkreśla, że próby odrywania zasad prawa od tekstu prawnego są nie do zaakceptowania z perspektywy realizacji postulatu praworządności⁷⁹⁸. Z drugiej strony jednak, ten sam autor, opisując koncepcje systemu prawa i definicje „obowiązywania” wprowadza pojęcie *principles, policies and other standards* – odrębnej grupy norm, którą określał jako obowiązujące w sensie aksjologicznym i/lub faktycznym, czyli niebędące wynikiem aktu stanowienia przez prawodawcę⁷⁹⁹.

Założenie, że zasadami prawa są tylko te normy obowiązujące, które legitymizację znajdują w przejawie woli ustawodawcy prawodawcy w tekście prawnym, może okazać się problematyczne. W szczególności, gdy tak sformułowanej legitymizacji nie można odnaleźć dla zasad, które w dyskursie prawniczym są charakteryzowane jako obowiązujące normy prawne. Problem ten również został dostrzeżony na płaszczyźnie teoretycznych rozważań. K. Opalek wskazuje na zasady związane z prawem obowiązującym jako elementy systematyzacji wypracowane przez naukę prawa. Stanowią one przedłużenie procesu systematyzacji w ramach działalności prawotwórczej.

⁷⁹⁷ M. Dochnal, *Rola krytyki pozytywizmu w teorii prawa Ronalda Dworkina* [w:] H. Rot (red.), *Prawo i prawoznawstwo wobec zmian społecznych: materiały II Warsztatów Naukowych Teoretyków Państwa i Prawa* (Karpacz, 20-22 IX 1990), Wrocław 1990, s. 125; M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie...*, s. 202.

⁷⁹⁸ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 259.

⁷⁹⁹ J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990, s. 14., *Idem*, *Concepts of Legal System and Conceptions of Validity*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica”, 1986, nr 24, s. 3-22., *Idem*, *Principles, Values, and Rules in Legal Decision-Making and the Dimensions of Legal Rationality*, „Ratio Juris”, 1990, 3,1, s. 100-117.

J. Nowacki natomiast wprowadził rozróżnienie między prawem jako produktem działalności prawodawczej a prawem funkcjonującym w praktyce orzeczniczej oraz podlegającym opracowaniu ze strony dogmatyki, akceptując występujące między nimi rozbieżności⁸⁰⁰. Niemożliwe jest zatem ograniczenie systemu prawa wyłącznie do norm wprost wskazanych w tekście aktu prawnego oraz wyprowadzanych z nich norm. Wątpliwe wydaje się nadal czy normy konstruowane przez doktrynę oraz orzecznictwo (w szczególności *principles, policies and other standards*) można zakwalifikować jako obowiązujące normy prawne. Wcześniej przywołane wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa nie oferują propozycji rozwiązania odpisanego problemu przypisując (lub nie) kategorię obowiązywania normom, które nie znajdują uzasadnienia w tekście prawnym.

Wydaje się, że w sformułowaniu odpowiedzi na pytanie, czy zasady słuszności mogą zostać uznane za zasady prawa pożyteczna będzie koncepcja zasad rozumianych jako milczących założeń systemu⁸⁰¹. Zgodnie z opisaną przez S. Tkacza charakterystyką można im przypisać następujące cechy w zakresie:

- przysługującej im mocy obowiązującej: nie wynika ona z tekstu prawnego, nie jest też kwestionowana przez uczestników dyskursu, znajduje „uzasadnienie tetyczne drugiego typu” w ujęciu Cz. Znamierowskiego; obowiązują, albowiem stanowią jedyną odpowiedź, której można udzielić, na pytania stojące przed organami tworzącymi i stosującymi prawo w trakcie ich działalności,
- stosunku członków wspólnoty prawniczej: wykazują uznanie względem milczących założeń systemu, nie konstruują ich, raczej przyjmują je jako element zastany, dziedzictwo przeszłości,
- treści: formułują trwałe i relatywnie niezmiennie wymogi, które powinien spełnić prawodawca w ramach działalności ustawodawczej (nie są jednak tylko postulatami – o tym niżej), stanowią element „kultury prawnej”, rozumianej jako przekonania dotyczące prawa, tego, jakie ono być

⁸⁰⁰ J. Nowacki, „Materialna” jedność systemu prawa, „Acta Universitatis Lodziensis. Seria 1, Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 108, 1976, s. 96-97.

⁸⁰¹ S. Tkacz, *O zintegrowanej koncepcji...*, s. 423-428. Autor opiera swoje rozważania na podziale uzasadnienia tetycznego zgodnie z interpretacją koncepcji Cz. Znamierowskiego w ujęciu M. Ossowskiej na dwie postaci: 1) „uzasadnienie tetyczne pierwszego typu” - norma prawna obowiązuje, gdy tak zostało przez kogoś postanowione oraz 2) „uzasadnienie tetyczne drugiego typu” - norma prawna obowiązuje, gdy jest to jedyna odpowiedź, której można udzielić na pytanie „dlaczego”. Te dwa typy uzasadnienia tetycznego norm umożliwiły S. Tkaczowi wyodrębnienie dwóch rodzajów „zasad prawa”: milczących założeń systemu i normy, których punktem wyjścia jest tekst prawny.

powinno, jakim celom ma służyć oraz jak powinno być tworzone, interpretowane i stosowane⁸⁰²,

- genezy: nie posiadają korzeni metafizycznych czy prawnonaturalnych,
- względem tekstu prawnego: mogą one znaleźć w nim odzwierciedlenie i czasami znajdują, ale to nie decyduje o ich mocy obowiązującej,
- charakteru: stanowią normy obowiązujące, jednak nie w kategoriach „postulatów systemu”, albowiem w przeciwieństwie do postulatów, które mogą być spełnione, ale nie muszą, owe zasady nie podlegają dyskursowi; organy państwa muszą je przyjąć jako jedyną odpowiedź na pytania, które powstają w toku ich działalności.

„Milczące założenia systemu” stanowią ochronę przed rezultatami działań organów prawodawczych i sądowniczych, które mogłyby stać w sprzeczności z powszechnie podzielanymi wyobrażeniami o prawie i wartościach, które powinno ono urzeczywistniać. Umożliwia im to wpływ, który mają zarówno na proces uchwalania aktów prawnych, jak i stosowanie prawa. Czy wobec tak sformułowanej charakterystyki zasad słuszności można przypisać jej charakter „milczących założeń systemu”? Z pewnością można się zgodzić, że zasady słuszności jako kryterium bierze udział w kształtowaniu norm obowiązujących (na etapie stanowienia prawa) oraz ich stosowania. Nie jest to rola samodzielna w znaczeniu walidacyjnym, co uzasadniałoby wniosek, że jakaś decyzja stosowania prawa może być podjęta wyłącznie na podstawie zasad słuszności. Stanowi ono jednak element współdziałający z innymi kryteriami wewnątrzprawnymi i pozaprawnymi – nie zawsze (pomimo swojego pomocniczego charakteru) jako kryterium dodatkowe, ponieważ w pewnych instytucjach prawnych przysługuje mu rola decydująca (np. przy ustalaniu odpowiedzialności na gruncie art. 417 k.c.). Ponadto odwołania do słuszności można ująć jako milczące założenia systemu poprzez odczytanie założeń aksjologiczno-teleologicznych prawodawcy i nawiązanie do prawodawczej koncepcji słuszności (przy założeniu, że da się ją ustalić m.in. poprzez aksjologiczną konsekwencję prawodawcy). Udział odwołań do słuszności w wykładni wiąże się z jej udziałem w określaniu treści klauzul generalnych, zasad prawa i współoddziaływaniu w kształtowaniu aksjologii spełniającej cechy zarówno aksjologii wewnątrzprawnej, jak i pozasystemowej.

⁸⁰² S. Wronkowska, *O stanowieniu i ogłaszaniu prawa oraz o kulturze prawnej*, „PiP”, 2007, 4, s. 9-10.

Wątpliwości, które mogą natomiast wstrzymywać przed jednoznacznie pozytywną odpowiedzią na pytanie, czy odwołania do słuszności (zasady, względy słuszności) stanowią „milczące założenia systemu”, dotyczą stosunku członków wspólnoty prawniczej – a mianowicie tego, czy zasady słuszności same w sobie znajdują ich powszechne uznanie. W tym kontekście warto podkreślić, że słuszność może funkcjonować również jako kategoria uruchamiana niejako „nieświadomie” w procesie orzekania: sędziowie czy inni stosujący prawo, obok świadomych kryteriów normatywnych, często kierują się intuicją, wewnętrznym poczuciem sprawiedliwości czy podświadomym przekonaniem o tym, co jest w danej sprawie właściwe i dobre. Ta warstwa nieuświadomionych impulsów decyzyjnych, choć trudna do uchwycenia, stanowi integralny element działania „milczących założeń systemu” i pozwala dostrzec słuszność nie tylko jako kategorię doktrynalno-normatywną, ale także jako mechanizm psychologiczno-aksjologiczny obecny w praktyce stosowania prawa.

Inne rozumienie zasad, w które mogą wpisywać się odwołania do słuszności zawiera zaproponowana przez J. Nowackiego charakterystyka drugiego rodzaju klauzul generalnych. Zaliczył do niej te zwroty, które nakładają obowiązek „przestrzegania”, „urzeczywistniania” oznaczonych „zasad” (przykładowo klauzule „zasady współżycia społecznego”, „zasady sprawiedliwości społecznej” itd.)⁸⁰³. Jak wskazywał, „najistotniejszą cechą przepisów prawa zawierających klauzule generalne tego rodzaju jest wskazanie w tekście prawnym na ogólnie, czy nawet bardzo ogólnie oznaczone «zasady»”⁸⁰⁴. W tym rozumieniu „zasady”, na które wskazuje klauzula generalna, stanowią zespół norm postępowania, są to jednak zasady innego rodzaju niż narzucone przez postanowienia prawa, ponieważ pochodzą one od autorów bądź glosatorów⁸⁰⁵. Gdyby przyjąć normatywne rozumienie odwołań do słuszności, to zgodnie ze stanowiskiem J. Nowackiego byłoby możliwe przypisanie im charakteru zasady w zaproponowanym ujęciu.

⁸⁰³ J. Nowacki, *O przepisach zawierających klauzule generalne*, [w:] Artur Bodnar, Jerzy Wiatr, Jerzy Wróblewski (red.), *Prawo i polityka*, Warszawa 1988, s. 85.

⁸⁰⁴ *Idem*.

⁸⁰⁵ J. Nowacki, *O normatywnych (abstrakcyjno-generalnych) i sytuacjonistycznych rozumieniach zasad współżycia społecznego*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, 2023, 36, 3, s. 10. Inaczej Z. Ziemiński, *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996, s. 52. Z. Ziemiński krytykuje wypowiedzi uznające klauzule „zasady sprawiedliwości społecznej” czy „zasady współżycia społecznego” za zasady prawa. Za taką uznaje on normę, która nakazuje respektować zasady współżycia społecznego, nie zaś same zasady współżycia społecznego, którym nadaje się kształt norm postępowania.

Analizując jednak argument ze słuszności w kontekście orzeczeń, w ramach których został użyty, wydaje się, że posłużenie się przez podmiot orzeczniczy określeniem „zasada” ma raczej charakter przypadkowy i najpewniej jest wyrazem pewnej konwencji językowej bardziej niż świadomego wyboru, aby określonym odwołaniom do słuszności nadawać rangę zasady prawa.

Wnioski na temat argumentu ze słuszności w orzecznictwie można podsumować uwagą o szczególnej funkcji, jaką pełni on zarówno w orzecznictwie niemieckim, jak i polskim. Niezależnie od tego czy odwołaniu do słuszności zostanie ostatecznie nadany charakter zasady prawnej jako argument spełnia ono bardzo ważną rolę w stosowaniu prawa. Najczęściej zostaje bowiem użyty w sytuacjach interpretacyjnych wymagających ważenia interesów stron i podjęcia decyzji któremu dobru lub wartości należy przyznać uwzględnić w sposób priorytetowy. Pozwala w ten sposób na ochronę słabszej strony, której najprawdopodobniej nie zapewniono wystarczającego wsparcia na płaszczyźnie prawa stanowionego. W kontekście jednak tego jak duże znaczenie dla odbiorców orzeczenia ma uzasadnienie zastosowania odwołania do słuszności w procesie podejmowania decyzji, sąd powinien unikać w jego treści „uwikłania aksjologicznego” tak aby faktyczna podstawa decyzji i jego rzeczywiste preferencje aksjologiczne mogły w pełni rzetelnie przekonać strony postępowania o swojej trafności i sprawiedliwości.

Kończąc rozważania nad miejscem i funkcją odwołań do słuszności w orzecznictwie, można dostrzec, że ich rola wykracza poza czysto techniczne narzędzie wykładni czy argumentacji. Słuszność jawi się jako element współtworzący przestrzeń, w której prawo spotyka się z oczekiwaniami społecznymi wobec sprawiedliwości, ale zarazem obnaża granice samego prawa stanowionego. Wydaje się, że istotą problemu nie jest pytanie, czy sąd powinien powoływać się na słuszność, ale w jaki sposób może uczynić z niej fundament uzasadnienia, które samo w sobie będzie odbierane jako słuszne. Ostatecznie bowiem siła argumentu ze słuszności nie polega na retorycznym odwołaniu się do nieostrej kategorii, lecz na zdolności do przekonania stron i opinii publicznej, że rozstrzygnięcie jest uczciwe, proporcjonalne i zgodne z aksjologią systemu prawa. W tym sensie słuszność, niezależnie od tego czy traktowana jest jako „milczące założenie systemu”, zasada prawa czy kategoria sytuacjonistyczna, pozostaje probierzem jakości orzekania – wyznacznikiem tego, czy prawo w praktyce rzeczywiście realizuje ideał sprawiedliwości.

Bibliografia

Wykaz literatury

Alexy R., *Begriff und Geltung des Recht*, Freiburg–München 1992.

Alexy R., *On the Thesis of a Necessary Connection Between Law and Morality: Bulygin's Critique*, „Ratio Juris”, t. 13, nr 2, 2000, s. 138-147.

Allen C. K., *Law in Making*, Oxford 1964.

Alwart H., *Recht und Handlung. Die Rechtsphilosophie in ihrer Entwicklung vom Naturrechtsdenken und vom Positivismus zu einer analytischen Hermenutik des Rechts*, Tübingen 1987.

Apanowicz J., *Metodologia nauk*, Toruń 2003.

Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Księga V, 10, 1137 b, Warszawa 2008.

Arystoteles, *Retoryka*, [w:] *Retoryka, Retoryka dla Aleksandra*, Poetyka, Księga I, 13, 1374 b, przeł. H. Podbielski, Warszawa 2009.

Atienza M., *Curso de argumentación jurídica*, Madrid 2013.

Auer M., *Materialisierung, Flexibilisierung, Richterfreiheit: Generalklauseln im Spiegel der Antinomien des Privatrechtsdenkens*, Tübingen 2005.

Austin, J. *Jestem niewinny*, tłum. H. Rosnerowa, 276(6), Kraków 1977.

Austin J., *Lectures on Jurisprudence or the Philosophy of Positive Law*, t. II, London 1879.

Austin J., *The Province of Jurisprudence Determined and Uses of the Study of Jurisprudence*, New York 1965.

Ayer A.J., *Language, Truth, and Logic*, Harmondsworth 1975.

Banaszak B., *Rechts- und Wirtschaftswörterbuch. Deutsch-Polnisch*, Warszawa 2005.

Banaszczyk Z., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1–449¹¹*, t. 1, Warszawa 2008.

Banaszczyk T., *Pojęcie sprawiedliwości u Arystotelesa*, „Studia Filozoficzne”, nr 1, 1973, s. 151-169.

Bandes S. A., *Moral imagination in judging*, „Washburn Law Journal”, nr 52 (1), 2011, s. 1-24.

Bartel W. M., *Z dziejów angielskiej equity*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 16, z. 1, 1964, s. 341–355

Bator A., *Kompetencja w prawie i prawoznawstwie*, Wrocław 2004.

Bator A., *Norma prawna jako wypowiedź doktryny prawniczej*, [w:] A. Dębiński, P. Stanisławski, T. Barankiewicz, J. Potrzebski, W.S. Staszewski, A. Szarek-Zwijacz, M. Wójcik (red.), *Abiit, non obiat. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, Lublin 2013, s. 67-82.

Baron J., *Pandekten*, Leipzig 1872.

Bator A., *Polityczne interpretacje analitycznej teorii prawa*, [w:] M. Zirk-Sadowski, B. Wojciechowski, T. Bekrycht (red.), *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych*, Cz. I., Łódź 2014, s. 11-38.

Baur F., *Sozialer Ausgleich durch Richterspruch: Ein Beitrag zum Wandel des Richteramts*, „JuristenZeitung”, nr 7, 1957, s. 193–197.

Bautro E., *Prawne poczucie jako przejaw i forma podświadomego, skróctowego myślenia. Część pierwsza. Historyczno-pragmatyczna*, Warszawa 1925.

Bentham J., *A rationale of judicial evidence*, [w:] J. Bowring (red.), *The Works of Jeremy Bentham*, t. 7, New York 1962.

Berger U., *VOB/B § 6*, [w:] G.A Jansen, M. Seibel (red.), *Beck'scher VOB-Kommentar*, 2013.

Bettermann K.A., *Verwaltungsakt und Richterspruch*, [w:] O. Bachof, M. Draht, O. Gönnerwein, E. Walz (red.), *Forschungen und Berichte aus dem öffentlichen Recht, Gedächtnisschrift für Walter Jellinek*, München 1955, s. 361-389.

Beutler B., *BGB § 1570*, [w:] W. Hau, R. Poseck, *BeckOK BGB Kommentar*, nr 14, 2023.

Bielska-Brodziak A., Drapalska-Grochowicz M., *O wyborach między „bliskimi z definicji” a „bliskimi w życiu”. Formalne rozumienie bliskości w prawie i jego praktyczne dylematy*, „Forum Prawnicze”, 2023, 3(77), s. 3-23.

Blackhawk M., *Equity Outside The Courts*, „Columbia Law Review”, t. 120, nr 8, 2020, s. 2037–2128.

Bladini M., S. Bergman Blix, *The Judge Under Pressure: Fostering Objectivity by Abandoning the Myth of Dispassion*, [w:] D. Giannouloupoulos, Y. McDermott (red.), *Judicial Independence Under Threat*, London 2022, s. 223-240.

Bodin J., *Sechs Bücher über den Staat*, [w:] P. C. Mayer-Tasch (red.), *Einführung in Jean Bodins Leben und Werk*, München 1981.

- Bork R., *The Tempting of America: The Political Seduction of the Law*, New York 1990.
- Bożyk S. (oprac.), *Konstytucja Niemiec*, Warszawa 1993.
- Brożek B., J. Stelmach, *Sztuka negocjacji prawniczych*, Warszawa 2011.
- Brożek B., *Rationality and Discourse: Towards a Normative Model of Applying Law*, Warszawa, 2007.
- Brożek B., *Umysł prawniczy*, Kraków 2019.
- Buczyńska-Garewicz H., Garewicz, *Znak, znaczenie, wartość*, Warszawa 1975.
- Bueckling A., *Der Fluch der Generalklauseln: Vom Treu- und Glaubenssatz zum Gemeinsamen Erbe der Menschheit*, „Zeitschrift Für Rechtspolitik”, t. 16, nr 8, 1983, s. 190–194.
- Boratyński J., *Sprawiedliwość społeczna w konstytucji*, „Edukacja prawnicza”, 5, 107, 2009.
- Bötticher E., *Gestaltungsrecht und Unterwerfung im Privatrecht*, Berlin 1964.
- Cardozo B., *The Nature of the Judicial Process*, New Haven-London-Oxford 1949.
- Cohen H., *Ethik des reinen Willens*, Berlin 1921.
- Cumyn M., *La validité du contrat suivant le droit strict ou l'équité: étude historique et comparé des nullités contractuelles*, Québec 2002.
- Czarzasty J., *Przyczynek do problematyki klauzul generalnych*, „Państwo i Prawo”, z. 5, 1978, s. 83-92.
- Czepita S., *Koncepcje teoretycznoprawne w Polsce międzywojennej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 32, z. 2, 1980, s. 107-149.
- Dajczak W., T. Giaro, F. Longchamps de Brier, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2009.
- Dawson J.P., *Oracles of Law*, Michigan 1968.
- Detterbeck S., *Art. 92 GG*, [w:] Michael Sachs (red.), *Grundgesetz. Kommentar*, München 2014.
- Diederichsen U., Gursky K-H., *Principles of Equity in German Civil Law*. [w:] R. A. Newman (red.), *Equity in the World's Legal Systems*, Brussels 1973, s. 277-299.
- Dochnal M., *Rola krytyki pozytywizmu w teorii prawa Ronalda Dworkina*, [w:] H. Rot (red.), *Prawo i prawoznawstwo wobec zmian społecznych: materiały II*

Warsztatów Naukowych Teoretyków Państwa i Prawa (Karpacz, 20-22 IX 1990), Wrocław 1990, s. 119-134.

Doliwa A., *O rozumieniu i znaczeniu słuszności w prawie prywatnym*, „Białostockie Studia Prawnicze”, z. 17, 2014, s. 79-87.

Duda A., *Interes prawny w polskim prawie administracyjnym*, Warszawa 2008.

Dybowski T., *Zasada sprawiedliwości społecznej jako problem konstytucyjny w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Sądownictwo Konstytucyjne, Studia i Materiały*, t. II, Warszawa 1996, s. 73-93.

Dyzenhaus D., *Are legislatures good at morality? Or better at it than the courts?*, „International Journal of Constitutional Law”, t. 7, nr 1, 2009, s. 46-52.

Dziedziak W., *Słuszność jako wartość prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia”, t. 15, 2011, s. 71-81.

Dürbeck W., *BGB § 1568b*, [w:] K. Johannsen, D. Henrich, C. Althammer (red.), *Familienrecht*, München 2020.

Dębiński A., *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, wyd. 4, Warszawa 2008.

Ehmke H., *"Ermessen" und "unbestimmter Rechtsbegriff" im Verwaltungsrecht*, Tübingen 1960.

Emmerich V., *Das Recht des unlauteren Wettbewerbs*, München 1982.

Enneccerus L., Nipperdey H.C., *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Rechts: ein Lehrbuch*, Tübingen 1960.

Esser J., *Juristisches Argumentieren im Wandel der Rechtsfindungskonzept unseres Jahrhunderts*, Heidelberg 1979.

Esser J., *The infiltration of Aequitas into the German Civil Law*, [w:] R. A. Newman (red.), *Equity in the World's Legal Systems*, Brussels 1973, s. 299-307.

Esser J., *Wandlungen von Billigkeit und Billigkeitsrechtsprechung in modernen Privatrecht*, [w:] P. Häberle, H. G. Leser (red.), *Wege des Rechtsgewinnung: ausgewählte Aufsätze*, Tübingen 1990, s. 141-159.

Esser J., *Wandlungen von Billigkeit und Billigkeitsrechtsprechung in modernen Privatrecht*, [w:] *Summum ius summa iniuria; Individualgerechtigkeit und der Schutz allgemeiner Werte im Rechtsleben*, Tübingen 1963, s. 22-40.

Evans J., *Aristotle's theory of equity* [w:] W. Krawietz, N. MacCormick (red.), *Prescriptive formality and normative rationality in modern legal systems: Festschrift for Robert S. Summers*, Berlin 1994, s. 225-244.

Falcon y Tella M. J., *Equity and Law*, tłum. P. Muckley, Boston 2008.

- Fiss O., *Reason in all its splendor*, „Brooklin Law Review”, nr 56, 1991, s. 789-804.
- Flume W., *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Gesetzbuchs*, Berlin 1965.
- Foriers P., *Les Lacunes du Droit*, „Logique et Analyse”, nr 10 (37), 1967, s. 57-77.
- Forsthoff E., *Hermeneutische Studien*, [w:] *Recht und Sprache*, Halle (Saale) 1940.
- Forsthoff E., *Lehrbuch des Verwaltungsrechts. Band 1: Allgemeiner Teil.*, München 1956.
- Frank J., *Courts On Trial*, Princeton 1949.
- Franklin M., *Equity in Louisiana: The Role of Article 21*, „Tulane Law Review”, nr 9, 1935, s. 485-502.
- Gdulewicz E., *Ustrój polityczny Niemiec*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Ustroje państw współczesnych*, Lublin 2002, s.79-112.
- Gehrlein M., *BGB § 315*, [w:] *Beck'scher Online-Kommentar*, 2023.
- Geiger T., *Arbeiten zur Soziologie: Methode, moderne Grossgesellschaft, Rechtssoziologie, Ideologiekritik*, Neuwied 1962.
- Gernhuber J., *Die Billigkeit und ihr Preis*, [w:] M. Siebeck (red.), *Summum ius summa iniuria; Individualgerechtigkeit und der Schutz allgemeiner Werte im Rechtsleben*, Tübingen 1963, s. 205-223.
- Gizbert-Studnicki T., *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, Warszawa-Kraków 1986.
- Gizbert-Studnicki T., *Konflikt dóbr i kolizja norm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1, 1989, s. 1–14.
- Gizbert-Studnicki T., *Vagueness, Open Texture and Law*, „Archivum Iuridicum Cracoviense”, t. XVI, 1983, s. 15-27.
- Gizbert-Studnicki T., *Wieloznaczność leksykalna w interpretacji prawniczej*, Kraków 1978.
- Goleman D., *Emotive Intelligence*, New York 1995.
- Grabowski A., *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej koncepcji prawa*, Kraków 2009.
- Grabowski A., *Postpozytywizm na tropie Świętego Graala? Odpowiedź na krytykę Tomasza Pietrzykowskiego*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2010, nr 1, s. 78-90.

Gruchmann L., *Rechtssystem und nationalsozialistische Justizpolitik*, [w:] M. Broszat, H. Möller (red.), *Das Dritte Reich. Herrschaftsstruktur und Geschichte*, München 1983, s. 83-103.

Grzybowski S., *Struktura i treść przepisów prawa cywilnego odsyłających do zasad współżycia społecznego*, „Studia Cywilistyczne”, t. 6, 1965, s. 1-78.

Grzybowski S., *Systematyka umów o świadczenie usług w legislacyjnym ich układzie*, [w:] M. Sawczuk (red.), *Z zagadnień prawa cywilnego. Profesorowi Andrzejowi Stelmachowskiemu*, Białystok 1991, s. 53-66.

Górnicki L., *Kodyfikacja prawa prywatnego* [w:] M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 1*, wyd. 2, 2012, s. 78-155.

Haberstumpf H., *Die Formel vom Anstandsgefühl aller billig und gerecht Denkenden in der Rechtsprechung des Bundesgerichtshofs*, Berlin 1976.

Hajduk Z., *Ogólna metodologia nauk*, Lublin 2005.

Hand L., *The Spirit of Liberty. Papers and Addresses of Learned Hand*, 1960.

Haponiuk D., *Uwagi o pracach nad polskim kodeksem zobowiązań z 1933 r. ze szczególnym uwzględnieniem zasady słuszności*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, t. 17, z. 1, 2018, s. 143-154.

Hare R.M., *Myślenie moralne. Jego płaszczyzny, metody i istota*. Tłum. J. Margański. Warszawa 2001.

Hart H.L.A., *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998.

Hartmann E., *Das Ding an sich und seine Beschaffenheit. Kantische Studien zur Erkenntnistheorie und Metaphysik*, Berlin 1871.

Hartmann E., *Phänomenologie des sittlichen Bewusstseins*, Berlin 1879.

Hartmann E., d'Araile E. (red.), *The Philosophy Of The Unconscious*, t. III, London 2006.

Hazard J.H., *“Socialist equity” as defined by Soviet law* [w:] R. A. Newman (red.), *Equity in the World's Legal Systems*, Brussels 1973, s. 495-518.

Heck P., *Begriffsbildung und Interessenjurisprudenz*, Tübingen 1932.

Hedemann J.W., *Die Flucht in die Generalklauseln. Eine Gefahr für Recht und Staat*, Tübingen 1933.

Hedemann W., *Die Fortschritte des Zivilrechts im XIX Jahrhundert: ein Überblick über die Entfaltung des Privatrechts in Deutschland, Österreich, Frankreich und der Schweiz*, t. 1, Berlin 1910.

- Henderson L.N., *Empathy and Legality*, „Michigan Law Review”, nr 85, 1987, s. 1574-1653.
- Henf F., *Billigkeit und zivilrechtliche Argumentation*, Kiel 1978.
- Heun W., *The Constitution of Germany: a Contextual Analysis*, Oxford 2011.
- Heusler A., *Institutionen des Deutschen Privatrechts*, t. 2, Leipzig 1886.
- Holmes O.W., *The Path of the Law*, „Harvard. Law Review”, 1897, 10, s. 457-478.
- Holtfrerich C-L., *Die deutsche Infation 1914-1923: Ursachen und Folgen in internationaler Perspektive*, Berlin: 1980.
- Hsieh H. F., Shannon S.E, *Three Approaches to Qualitative Content Analysis*, „Qualitative Health Research”, nr 15(9), 2005, s. 1277–1288.
- Hutcheson J. C., *The judgment intuitive: The function of the ‘hunch’ in judicial decision*, „Cornell Law Review”, nr 14, 1929, s. 274-288.
- Izdebski H., Kulesza M., *Administracja publiczna – zagadnienia ogólne*, Warszawa 2004.
- Janicka D., *Ustawa zasadnicza w praktyce Republiki Federalnej Niemiec (1949–1989)*, Toruń 2009.
- Janiszewski P., *Aksjologiczne uwarunkowania uznania administracyjnego*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis”, t. 9(1), 2020, s. 101-113.
- Jarra E., *Ogólna teoria prawa*, Warszawa 1922.
- Jauernig O., *Bürgerliches Gesetzbuch mit Gesetz zur Regelung des Rechts der Allgemeinen Geschäftsbedingungen*, München 1990.
- Jellinek W., *Gesetz, Gesetzesanwendung und Zweckmäßigkeitserwägungen*, Tübingen 1913.
- Jenks W., *The Prospects of International Adjudication*, London 1964.
- Justyński T., *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000.
- Kaczor J., *Z problematyki klauzul generalnych konstytucji RP*, [w:] A. Bator (red.) *Z zagadnień teorii i filozofii prawa*. Konstytucja, Wrocław 1999, s. 155–180.
- Kalisz A., *Klauzula moralności (publicznej) w prawie polskim i europejskim jako przykład regulacyjnej, ochronnej oraz innowacyjnej funkcji prawa*, „Principia”, nr 57, 2012, s. 191-213.
- Kamanbrou S., *Die Interpretation zivilrechtlicher Generalklauseln*, „Archiv für die civilistische Praxis”, 2002, 4/5, s. 662-688.

- Kamiński I.C., *Ślusznosc i prawo. Szkic prawnoporównawczy*, Kraków 2001.
- Kant I., *Metafizyczne elementy teorii prawa*, tłum. Cz. Tarnogórski, [w:] M. Szyszkowska, *U źródeł współczesnej filozofii prawa i filozofii człowieka*, Warszawa 1972.
- Kant I., *Metaphysik der Sitten*, [w:] *Werkausgabe*, t. VIII, Frankfurt am Main, 1993.
- Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 2005.
- Karasiński J., *Rozumienie zasady sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] S. Kaźmierczyk (red.), *Z zagadnień wykładni prawa*, Wrocław 1997, s. 69-78.
- Karp J., *Sprawiedliwość społeczna. Szkice ze współczesnej teorii konstytucjonalizmu i praktyki polskiego prawa ustrojowego*, Kraków 2004.,
- Kaufman, I. R. *Chilling Judicial Independence*, „Yale Law Journal”, t. 88, nr 4, 1979, s. 681-716.
- Kaufman I. R., *The Anatomy of Decisionmaking*, „Fordham Law Review”, t. 53, nr 1, 1984, s. 1-22.
- Kaufman I. R., *The Essence of Judicial Independence*, „Columbia Law Review”, 80, 1980, s. 671-701
- Kaufmann A., *Analogie und „Natur der Sache“: Zugleich ein Beitrag zum Lehre vom Typus*, „Juristische Studiengesellschaft”, 65/66, 1965.
- Kaufmann A., *Analogie und „Natur der Sache“*, Heidelberg 1982.
- Kaufmann E., *Kritik der neukantischen Rechtsphilosophie: eine Betrachtung über die Beziehungen zwischen Philosophie und Rechtswissenschaft*, Aalen 1921.
- Kelly J.M., *A Short History of Western Legal Theory*, Oxford 1992.
- Kelsen H., *Czysta teoria prawa*, Warszawa 2014.
- Kilian A., *Słownik języka prawniczego i ekonomicznego. Niemiecko-Polski*, Warszawa 1966.
- Knoc L., *Ogólne cechy „Equity”*, „Państwo i Prawo”, z. 4, 1947, s. 30-40.
- Kordasiewicz B., *Jednostka wobec środków masowego przekazu*, Warszawa 1991.
- Kordela M., *Zasady prawa jako normatywna postać wartości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1, 2006, s. 39-54.
- Kornblum U., *Die Rechtsnatur der Bestimmung der Leistung in den art. 315–319 BGB*, „Archiv für die civilistische Praxis”, z. 5/6, 1968, s. 450-469.

Kozieja-Dachterska, *Großwörterbuch der Wirtschafts- und Rechtssprache. Deutsch-Polnisch. Band I*, Warszawa 2006.

Kronke H., *Zu Funktion und Dogmatik der Leistungsbestimmung nach art. 315 BGB*, „Archiv Für Die Civilistische Praxis”, z. 2, 1983, s. 113–144.

Kryniecka A., Piotrak, *Koncepcja poczucia prawnego w ujęciu Antoniego Peretiatkowicza*, [w:] M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa*, Warszawa 2008, s. 216-222.

Krąkowski L., *Kilka uwag o zasadach współżycia społecznego i zasadach prawa pracy*, „Nowe Prawo”, nr 5, 1968.

Krąkowski L., *Zasady współżycia społecznego w stosunkach pracy w PRL*, Warszawa, 1970.

Kuźmicz K., *Immanuel Kant jako inspirator polskiej teorii i filozofii prawa w latach 1918–1950*, Białystok 2009.

Kuźmicz K., *Rozdział prawa od moralności według teoretyków prawa II Rzeczypospolitej*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, t. 10, 2010, s. 119-142.

Kuźmicz K., *Wpływ filozofii kantowskiej na poglądy filozoficznoprawne Eugeniusza Jarry*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, t. 6, 2008, s. 79-95.

Kęsicka K., *Między precyzją a nieostrością – o problematyce przekładu niemieckich i polskich terminów nieokreślonych*, „Comparative Legilinguistics”, nr 17, 2014, s. 77-94.

Lang W., *Aksjologia prawa*, [w:] B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 123-130.

Lang W., *Prawo i moralność*, Warszawa 1989.

Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979.

Larenz K., Canaris C.W., *Methodenlehre der Rechtswissenschaft*, Berlin 1995.

Laycock D., *The Triumph of Equity*, „Law and Contemporary Problems”, nr 56, 1993, s. 53-82.

Lecheler H., *Unrecht in Gesetzesform? Gedanken zur „Radbruch’schen Formel”*, Berlin–New York 1994.

Lesiński B., W. Rozwadowski, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2007.

Leszczyński L., *Funkcje klauzul odsyłających a model ich tworzenia w systemie prawa*, „Państwo „Państwo i Prawo”, nr 7, 2000, s. 3-17.

Leszczyński L., *Generalne klauzule odsyłające - ujęcie teoretycznoprawne*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, t. 63, nr 2, 2016, s. 11-26.

Leszczyński L., *Kategoria słuszności w wykładni prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia”, nr 15, 2011, s. 45-56.

Leszczyński L., *Klauzule generalne w stosowaniu prawa*, Lublin 1986.

Leszczyński L., *Kryteria pozaprawne w sądowej wykładni prawa*, Warszawa 2022.

Leszczyński L., *O aksjologii stosowania prawa*, [w:] B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 143-152.

Leszczyński L., *Przepisy prawne a podstawa zastosowania klauzul odsyłających*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, z. 4, 2000, 737-757.

Leszczyński L., *Spółeczny kontekst prawa – ujęcie teoretycznoprawne a praktyka stosowania prawa i sądowej kontroli administracji*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego”, nr 3, 2012, s. 35-48.

Leszczyński L., *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Kraków 2001,

Leszczyński L., *Tworzenie generalnych klauzul odsyłających*, Lublin 2000.

Leszczyński L., *Właściwości posługiwania się klauzulami generalnymi w prawie prywatnym. Perspektywa zmiany trendu*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, z. 3, 1995, s. 289-307.

Leszczyński L., Maroń G., *Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, 2013, nr 1, s. 81-92.

Leszczyński L., Maroń G., *Zasady prawa i generalne klauzule odsyłające w operatywnej wykładni prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius”, 2013, 60, nr 2, s. 145-157.

Limbach J., *„Promieniowanie” konstytucji na prawo prywatne*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, z. 3, 1999, s. 405-414.

Longchamps F., *de Bérrier*, Pretor jako promotor dobra wspólnego, [w:] W. Arndt, F. Longchamps de Bérrier, K. Szczucki (red.), *Dobro wspólne. Teoria i praktyka*, Warszawa 2013, s. 78-91.

Longchamps R., *de Bérrier*, *Uzasadnienie projektu Kodeksu Zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu Kodeksu*, Komisja Kodyfikacyjna. Podkomisja Prawa o zobowiązaniach, z. 4–6, Warszawa 1936.

Luhmann N., *The Coding of the Legal System*, [w:] A. Febbrajo, G. Teubner (red.) *State, Law, Economy as Autopoietic Systems: Regulation and Autonomy in a New Perspective*, Milano 1986, s. 145-185.

Lutwak A., *Rzecz o słuszności. Krytyka i synteza*, Lwów 1930.

Łopatka A., Z. Ziemiński, *Próba systematyzacji zasad współżycia społecznego według orzecznictwa SN*, „Państwo i Prawo”, z. 4-5, 1957.

Łyda Z., *Klauzula generalna „społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa”*. *Problemy teoretyczne*, Katowice 1985.

Łyda Z., *Relatywizacja metaetyczna klauzul generalnych*, „Studia Prawnicze”, 1988, 4, 98, s. 123-146.

Łyda Z., *Uprzedzenia a bezstronność arbitra*, „Folia Philosophica”, 15, 1997, s. 147–159.

Łętowska E., *Interpretacja a subsumpcja zwrotów niedookreślonych i nieostrych*, „Państwo i Prawo”, nr 7-8, 2011, s. 17-29.

Macnair M., *Equity and Conscience*, „Oxford Journal of Legal Studies”, 2007, t. 27, nr 4, s. 659–681.

Maine H.S., *Ancient Law*, New York 1906.

Majer D., *Grundlagen der nationalistischen Rechtssysteme: Führerprinzip, Sonderrecht, Einheitspartei*, Stuttgart 1987.

Mansel H., *BGB § 242*, [w:] O. Jauernig (red.) *Kommentar zum BGB*, 18, 2021.

Maroń G., *Sędziowie jako "arbitrzy moralni" i "moralisci" na przykładzie wybranych orzeczeń sądów karnych*, „Prokuratura i Prawo”, nr 10-11, 2020, s. 5-38.

Maroń G., *Zasady prawa. Pojmowanie i typologie a rola w wykładni prawa i orzecznictwie konstytucyjnym*, Poznań 2011.

Martyniak Cz., *Dzieła*, Lublin 2006.

McDonald I., Street A., *Equity & Trusts Concentrate*, Oxford 2014.

Michelakis E., *Platons Lehre von der Anwendung des Gesetzes und der Begriff der Billigkeit bei Aristoteles*, München 1953.

Miller A., *An Introduction to Contemporary Metaethics*, Cambridge 2003.

Mindus P., *When is lack of emotion a problem for justice? Four views on legal decision makers' emotive life*, „Critical Review of International Social and Political Philosophy”, 26 (1), 2023, s. 88-103.

Mojak J., *Dobre obyczaje w polskim prawie kontraktowym – wybrane zagadnienia*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, 63 (2), 2016, s. 57-70.

Morawski W., *Sprawiedliwość społeczna a transformacja systemowa. Uwagi wstępne* [w:] B. Cichomski, W. Kozek, P. Morawski, W. Morawski (red.), *Sprawiedliwość społeczna. Polska lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 2001, s. 115-171.

Morawski L., *Stressing – The Controversy between Judicial Passivism and Activism*, [w:] T. Biernat, K. Palecki, A. Peczenik, C. Wong, M. Zirk-Sadowski (red.), *Stressing Legal Decisions*, Kraków-Lund 2004, s. 47-59.

Motyka K., *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993.

Nazaruk P., *Komentarz do art. 5 kodeksu cywilnego*, [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019.

Neuhaus P. H., *Legal Certainty versus Equity in the Conflict of Laws*, „Law and Contemporary Problems”, 28, 4, 1963, s. 795-807.

Neumann-Duesberg H., *Gerichtliche Ermessensentscheidungen nach §§ 315 ff. BGB*, „JuristenZeitung”, 7, 23, 1952, s. 705–711.

Newman R. A., *An Analysis of the Moral Content of the Principles of Equity*, „Hastings Law Journal”, t. 19, 1967, s. 147-178.

Newman R. A., *Introduction*, [w:] R.A. Newman (red.), R. A. Newman (red.), *Equity in the World's Legal Systems*, Brussels 1973, s. 15-33.

Newman R. A., *The General Principles of Equity*, [w:] R. A. Newman (red.), *Equity in the World's Legal Systems*, Brussels 1973, s. 599-611.

Niemczuk A., *Stosunek wartości do bytu. Dociekania metafizyczne*, Lublin 2005.

Niggli M. A., *Gerechtigkeit & Beschleunigung*, „ContraLegem”, nr 1, 2022, s. 30–33.

Nowacki J., *Koncepcja sprawiedliwości Leona Petrażyckiego*, [w:] K. Opalek (red.), *Z zagadnień prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego. Studia opracowane dla upamiętnienia stulecia urodzin*, Warszawa 1969, s. 73-87.

Nowacki J., *Niektóre zagadnienia zasad współżycia społecznego*, „Państwo i Prawo”, z. 7, 1957, s. 99-113.

Nowacki J., *O normatywnych (abstrakcyjno-generalnych) i sytuacjonistycznych rozumieniach zasad współżycia społecznego*, [w:] T. Zieliński (red.), *Z problematyki prawa pracy i polityki społecznej*, t. 3, Katowice 1980, s. 7–23.

- Nowacki J., *O normatywnych (abstrakcyjno-generalnych) i sytuacjonistycznych rozumieniach zasad współżycia społecznego*, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, 36, 3, 2023, s. 9-21.
- Nowacki J., *O przepisach zawierających klauzule generalne*, [w:] A. Bodnar, J. Wiatr, J. Wróblewski (red.), *Prawo i polityka*, Warszawa 1988, s. 78-101.
- Nowacki J., *O rozróżnieniu prawa i moralności w teorii Leona Petrażyckiego*, „*Studia Filozoficzne*”, nr 5, 1981, s. 51-63.
- Nowacki J., *Problem blankietowości przepisów zawierających klauzule generalne*, [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, red. G. Skąpska, Kraków 1992, s. 127-148.
- Nowacki J., *Przepis a norma prawna*, Katowice 1988.
- Nowacki J., *Recenzja monografii W. Naucke, Über Generalklauseln und Rechtsanwendung im Strafrecht*, Tübingen 1973, „*Studia Prawno-Ekonomiczne*”, t. 16, 1976, s. 194–197
- Nowacki J., *Rządy prawa. Dwa problemy*, Katowice 1995.
- Nowacki J., *Sprawiedliwość a równość w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] Marcin Kudej (red.), *W kręgu zagadnień konstytucyjnych*, Katowice 1999, s. 83-103.
- Nowacki J., *Studia z teorii prawa*, Kraków 2003.
- Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2016.
- Nowacki J., „*Materialna*” *jedność systemu prawa*, „*Acta Universitatis Lodziensis. Seria 1, Nauki Humanistyczno-Społeczne*”, z. 108, Łódź, 1976, s. 95-118
- Nussbaum M., *Emotion in the Language of Judging*, „*St. John's Law Review*”, 70, 1996, s. 24–30.
- Oertmann P., *Billigkeit und Freies Recht*, „*Zeitschrift für Rechtspflege in Bayern*”, 1915, s. 173-179.
- Oertmann P., *Freies und unfreies Ermessen*, „*Deutsche Juristen Zeitung*”, 17, 1912, s. 186–191.
- Paulsen F., *System der Ethik*, Stuttgart-Berlin 1921.
- Pawełczyk M., *Klauzula generalna sumienności i staranności pracowniczej* [w:] T. Zieliński (red.), *Z problematyki prawa pracy i polityki socjalnej*, t. 5, Katowice 1982, s. 95-112.
- Pawełczyk M., *Próba wyodrębnienia klauzul generalnych*, [w:] T. Zieliński (red.) *Z problematyki prawa pracy i polityki socjalnej*, t. 3, Katowice 1980, s. 24-39.

Pawełczyk M., *Uwagi o „odsyłającym” charakterze klauzul generalnych*, „Studia Iuridica Silesiana”, 9, 1984, s. 81-99.

Pawlowski H. M., *Zur Willkürlichkeit von Richtersprüchen – Anmerkungen zur Rechtsprechung des Bundesverfassungsgerichts wegen „willkürlicher Begründungen” und wegen Verletzung von „Treu und Glauben”*, [w:] K. P. Berger, K. Peter, G. Borges, H. Herrmann, N. Horn, *Zivil- Und Wirtschaftsrecht Im Europäischen Und Globalen Kontext: Festschrift Für Norbert Horn Zum 70. Geburtstag = Private and Commercial Law In a European and Global Context*, Berlin 2006, s. 1227-1243.

Peczenik A., *Uprawnienie a obowiązki. „Konstrukcje” i fakty*, „Państwo i Prawo”, 1964, z. 2, s. 225-234.

Perelman C.h., *Logika prawnicza. Nowa retoryka*, Warszawa 1984.

Pernice I., *Billigkeit und Härteklauseln im öffentlichen Recht: Grundlagen und Konturen einer Billigkeitskompetenz der Verwaltung*, Baden-Baden 1991.

Perry R. B., *General Theory of Value*, Cambridge, 1967.

Petrażycki L., *O nauce, prawie i moralności. Pisma wybrane*, Warszawa 1985.

Petrażycki L., *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, t. 2, Warszawa 1960.

Piaget J., *The Moral Judgment of the Child*, Glencoe 1948.

Piechowiak M., *W poszukiwaniu ontologicznych podstaw prawa. Arthura Kaufmanna teoria sprawiedliwości*, Warszawa–Poznań 1992.

Pietrzykowski T., *Etyczne problemy prawa*, Warszawa 2011.

Pietrzykowski T., *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa.*, Warszawa 2012.

Pietrzykowski T., *Temporalny zakres obowiązywania prawa*, „Państwo i Prawo”, z. 4, 2003, s. 45–56.

Pietrzykowski T., *W poszukiwaniu Świętego Graala. Andrzej Grabowski o prawniczym pojęciu obowiązywania prawa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, nr 1, 2010, s. 64-77.

Pietrzykowski T., *Wsteczne działanie prawa i jego zakaz*, Kraków 2004.

Piętko H., *Słuszność w teorii i praktyce*, Warszawa 1929.

Piętko H., *Wstęp do nauki prawa*, Warszawa 1951.

Pillsbury S.H., *Emotional justice: Moralizing the passions of criminal punishment*, „Cornell Law Review”, 74, 4, 1989, s. 655-710.

Piszko R., *Prawo a normy pozaprawne. Typy relacji*, Szczecin 2000.

Platon, *Polityk*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2002, 294 A-B.

Platon, *Rzeczpospolita*, 435 D i 427 A.

Podoliński D., *Kategoria słuszności i jej leksykalne wykładniki na podstawie uzasadnień wyroków białostockich sądów apelacyjnych*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 18, 2018, s. 181–195.

Pound R., *A Survey of Social Interests*, „Harvard Law Review”, 57, 1, 1943, s. 1-39.

Pound R., *Justice According To Law*, New Haven 1951.

Pound R., *Mechanical Jurisprudence*, „Columbia Law Review”, t. 8, nr 8, 1908, s. 605–623.

Pound R., *The Decadence of Equity*, „Columbia Law Review”, 1905, t. 5, nr 1, s. 20-35.

Połątyńska J., *Pozycja słuszności w prawie międzynarodowym*, w: E. Dynia (red.), *Prawo międzynarodowe wobec wyzwań współczesnego świata*, Rzeszów 2009, s. 214-220.

Radbruch G., *Einführung in die Rechtswissenschaft*, [w:] *Gustav Radbruch Gesamtausgabe*, t. 1, Heidelber 1991.

Radbruch G., *Filozofia prawa*, przeł. Ewa Nowak, Warszawa 2009.

Radbruch G., *Gesetzliches Unrecht und übergesetzliches Recht*, „Süddeutsche Juristen Zeitung”, nr 5, 1946, s. 105-108.

Radbruch G., *Grundzüge der Rechtsphilosophie*, [w:] A. Kaufmann (oprac.), *Gustav Radbruch Gesamtausgabe*, t. 2, Heidelberg 1993.

Radbruch G., *Rechtsphilosophie*, [w:] A. Kaufmann (oprac.), *Gustav Radbruch Gesamtausgabe*, t. 2, Heidelberg 1993.

Radwański Z., Zieliński M., *Klauzule generalne w prawie prywatnym*, [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1, Warszawa 2007.

Recke W., *Das Ermessen im B.G.B.*, „Archiv für Bürgerliches Recht”, 20, 1902, s. 137-154.

Reinhold J., *W poszukiwaniu słusznego prawa. Przyczynek do metodologii polityki prawa*, Kraków 1911.

Rheinstein M., *The Struggle between Equity and Stability in the Law of Post-War*, „University of Pittsburgh Law Review”, 3, 2, 1936-1937, s. 91-103.

Riesman D., *Samotny tłum*, przeł. J. Strzelecki, Warszawa 1996.

Ripert G., *Les Règles du Droit Civil Applicables aux Rapports Internationaux*, [w:] *Recueil des Cours de l'Académie de droit international*, t. 44, 1933, s. 569-660.

Rittner F., *Ermessensfreiheit und Billigkeitsspielraum des Zivilrichters in deutschem Recht*, [w:] A. Metzner (red.), *Ermessensfreiheit und Billigkeitsspielraum des Zivilrichters: Verhandlungen der Fachgruppe für Grundlagenforschung anlässlich der Tagung für Rechtsvergleichung in Wien vom 18. bis 21. September 1963*, Frankfurt nad Menem 1964, s. 21-52.

Ross W. D., *Foundations of Ethics*, London 1968.

Rott-Pietrzyk E., *Klauzula generalna rozsądku w prawie prywatnym*, Warszawa 2007.

Rożek K., *Interes społeczny a słuszny interes obywateli na podstawie art. 7 in fine kodeksu postępowania administracyjnego*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne”, 20, 2016, s. 25-34.

Rundstein S., *Zagadnienie teorii prawa w orzecznictwie cywilnym Sądu Najwyższego*, „Palestra”, 1938, nr 1, s. 10-32.

Rużyczka K., *Użycia terminu empatia w uzasadnieniach polskich sądów powszechnych. Studium empiryczne*, Kraków 2024. (niepublikowana praca doktorska)

Rümelin M., *Die Billigkeit im Recht: Rede gehalten bei der akademischen Preisverteilung am 7. November 1921*, Tübingen 1927.

Sack R., *Das Anstandsgefühl aller billig und gerecht Denkenden und die Moral als Bestimmungsfaktoren der guten Sitten*, „Neue juristische Wochenschrift”, 14, 1985, s. 761-769.

Sack R., Fischinger P.S., [w:] J. Staudinger (red.), *Kommentar zum BGB*, 2017.

Sadurski W., *Rights and moral reasoning: an unstated assumption - a comment on Jeremy Waldron's „Judges as moral reasoners”*, „International Journal of Constitutional Law”, 7(1), 2009, s. 25-45.

Safjan M., *Klauzule generalne w prawie cywilnym (przyczynek do dyskusji)*, „Państwo i Prawo”, 11, 1990, s. 48-59.

Safjan M., *O różnych metodach oddziaływania horyzontalnego praw podstawowych na prawo prywatne*, „Państwo i Prawo”, 2, 2014, s. 3-33.

Sala M., *Klauzula generalna zasad współżycia społecznego*, [w:] J. Stelmach (red.), *Studia z filozofii prawa*, Kraków 2001, s. 199-206.

Sambuc T., *Folgenerwägungen im Richterrecht*, Berlin 1977.

Scheller M., *Formalism in Ethics and Non-Formal Ethics of Values. A New Attempt toward the Foundation of an Ethical Personalism.*, tłum. M. Frings, R. L. Funk, Evanston 1973.

Schirmer T., *Arbitrium merum und arbitrium boni viri*, „Archiv Für Die Civilistische Praxis”, nr 1, 91, 1901, s. 136-141.

Schlick M., *Zagadnienia etyki*, Warszawa 1960.

Schmidt K., *Kommentar zur § 788 ZPO*, [w:] W. Krüger, M. Brinkmann (red.), *Münchener Kommentar zur ZPO*, wyd. 6, 2020.

Schmidt E., *Schlägermensur und Strafrecht*, „JuristenZeitung”, 9, 12, 1954, s. 369–375.

Schubert P.C., *BGB § 242* [w:] *Münchener Kommentar zum BGB*, 2022.

Sczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, oprac. K. Sójka-Zielińska, Warszawa 2009.

Seelmann K., *Gerechtigkeit, Rechtssicherheit, Zeckrationalität*, [w:] P. Siller, B. Keller (red.), *Rechtsphilosophische Kontroverse der Gegenwart*, Baden-Baden 1999, s. 109–122.

Seidler, G. L., *Doktryny prawne imperializmu*, Lublin 1979.

Selden J., *The Table Talk of John Selden*, London 1927.

Shanske D., *Four Theses: Preliminary to an Appeal to Equity*, „Stanford Law Review”, 57, 6, 2005, s. 2053–2085.

Shiner R. A., *Aristotle's Theory of Equity*, „Loyola of Los Angeles Law Review”, 27, 4, 1994, s. 1245–1264.

Siches L. S., *Equity and logic of the reasonable*, [w:] R. A. Newman (red.), *Equity in the World's Legal Systems*, Brussels 1973, s. 411-425.

Silance L., *Un Moyen de Combler les Lacunes en Droit: L'induction Amplifiante*, „Logique et Analyse”, 10, 37, 1967, s. 117–140.

Skuczyński P., Zirk-Sadowski M., *Dwa wymiary etyki zawodowej sędziów*, „Krajowa Rada Sądownictwa”, 1(14), 2012, s. 12-22.

Smolak M., *Konstytutywny i konwencyonalny charakter dyrektyw wykładni prawa*. „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, t. 43, nr 2, 2025, s. 80–96.

- Smolak M., *Uzasadnienie sądowe jako argumentacja z moralności politycznej. O legitymizacji władzy sędziowskiej*, Kraków 2003.
- Smółka M., *Leon Petrażycki o sprawiedliwym prawie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, 1, 1981, s. 81-96.
- Snell, E. H. T., *Snell's Principles of Equity*, wyd. 27, London 1973.
- Sobański R., *Słuszność w prawie*, „Państwo i Prawo”, 56, 8, 2001, s. 3-12.
- Spinner G., *BGB § 611a*, [w:] *Arbeitsvertrag Spinner Münchener Kommentar zum BGB*, 2023.
- Stammler R., *Die Lehre von dem richtigen Rechte*, Berlin 1902,
- Stammler R., *Theorie der Rechtswissenschaft*, Halle 1911.
- Stammler R., *Wesen des Rechtes und der Rechtswissenschaft*, [w:] B. G. Teubner (red.), *Systematische Rechtswissenschaft*, Berlin 1906, s. 1-60.
- Stammler R., *Wirtschaft und Recht nach der materialistischen Geschichtsaffassung*, Leipzig 1896.
- Stawarska-Rippel A., *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944–1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2006.
- Stelmach J., Sarkowicz J., *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Kraków 1998.
- Stelmachowski A., *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984.
- Stevenson C. L., *Ethics and Language*, New Haven-London 1969.
- Story J., *Commentaries On Equity Jurisprudence*, 1886.
- Strzępek Ł., *Kilka uwag o interesie społecznym i słusznym interesie obywateli z perspektywy art. 7 kodeksu postępowania administracyjnego*, „Roczniki Administracji i Prawa”, 4, 22, 2022, s. 159-173.
- Sunstein C., *Legal Reasoning and Political Conflict*, New York-Oxford 1996.
- Szot A., *Klauzula generalna jako ponadgałęziowa konstrukcja systemu prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)”, 2, 63, 2016, s. 291-304.
- Szot A., *Słuszność a uznanie administracyjne*, „Studia Iuridica Lublinensia”, 15, 2011, s. 175-182.
- Szymczak M., (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa 1978–1981.
- Söllner A., *Einseitige Leistungsbestimmung im Arbeitsverhältnis*, Mainz 1966.

Sędlak P., *Emotywizm etyczny A. J. Ayera i C. L. Stevensona*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio I”, 34, 2009, s. 97-107.

Tarello G., *La interpretación de la ley*, tłum. D. Dei Vecchi, Lima 2013.

Tasioulas J., *The Paradox of Equity*, „Cambridge Law Journal”, t. 55, nr 3, 1996, s. 456–469.

Teichmann A., *BGB § 242*, [w:] H.T. Soergel (red.) *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, Stuttgart 1990.

Teubner G., *Global Bukowina: Legal Pluralism in the World-Society*, [w:] *Global Law Without A State*, G. Teubner (red.), Dartmouth 1996.

Teubner G., *Global Private Regimes: Neo-spontaneous Law and Dual Constitution of Autonomous Sectors?*, [w:] K.-H. Ladeur (red.) *Globalization and Public Governance*, Oxford 2003.

Teubner G., *Privatregimes: Neo-spontanes Recht und duale Sozialverfassungen in der Weltgesellschaft*, [w:] D. Simon, M. Weiss (red.), *Zur Autonomie des Individuums*, Baden-Baden 2000.

Teubner G., *Recht als autopoietisches System*, Frankfurt am Main 1989.

Teubner G., *Sprawiedliwość alienująca. O dodatkowej wartości dwunastego wielbłąda*, *Ius et Lex*, 2002, 1, s. 107-132.

Tkacz S., *O prawie oficjalnym i prawie nieoficjalnym w teorii Leona Petrażyckiego*, [w:] A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka (red.), *‘Verus amicus rara avis est’*. *Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, Katowice 2020, s. 786-801.

Tkacz S., *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawoznawstwie (Od dogmatyki do teorii)*, Toruń 2014.

Tkacz S., *O „pozytywności” i „oficjalności” prawa w teorii Leona Petrażyckiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1, 2005, s. 75–92.

Tkacz S., *Rozumienie sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Katowice 2003.

Tkacz S., *Sytuacjonistyczna i normatywna koncepcja klauzul generalnych. Spory o trafność dwóch ujęć klauzul generalnych w świetle poglądów Józefa Nowackiego*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, 3, 36, 2023, s. 78-92.

Tkaczyński J., *Prawo ustrojowe Niemiec*, Kraków 2015.

Tobor Z., *Kłopoty z legalnością? [w:] W. Staśkiewicz, T. Stawecki (red.), Dyskrecjonalność w prawie*, Warszawa 2010, s. 162-171.

- Tobor Z., *Teoretyczne problemy legalności*, Katowice 1998.
- Tobor Z., *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013.
- Tobor Z., T. Pietrzykowski, *Bezstronność jako pojęcie prawne*, [w:] I. Bogucka, Z. Tobor (red.), *Prawo a wartości. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Nowackiego*, Kraków 2003, s. 272-291.
- Tobor Z., T. Pietrzykowski, *Roszczenie do bezstronności* [w:] J. Stelmach, *Filozofia prawa wobec globalizmu*, Kraków 2003, s. 57-73.
- Tokarczyk R., *Historia filozofii prawa w retrospektywie prawa natury*, Białystok 1999.
- Trzaskowski R., *Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych. Art. 353¹ KC*, Kraków 2005.
- Trzeciński J., *Sprawiedliwość społeczna w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zarys problematyki*, [w:] W. Arndt, S. Bober (red.), *Sprawiedliwość społeczna w polityce polskiej*, Kraków 2016, s.183–198.
- Turner P. G., *Fusion and Theories of Equity in Common Law Systems*, [w:] J. C. P. Goldberg, H. E. Smith, P. G. Turner (red.), *Equity and Law: Fusion and Fission*, Cambridge 2019.
- van Kędzierski D., *Metodologia i paradygmat polskich szczegółowych nauk prawnych*, „Transformacje prawa prywatnego”, 3, 2018, s. 5-59.
- Vogt A., *Bedeutungsgehalt und Funktionen der guten Sitten im Wettbewerbsrecht*, „Neue juristische Wochenschrift”, 1976, s. 729–736.
- von Leyden W., *Aristotle on equality and justice: his political argument*, London 1985.
- von Savigny F. K., *System des heutigen römischen Rechts*, t. I, Berlin 1840.
- Waisman F., *Verifiability* [w:] A. Flew (red.), *Logic and Language*, Oxford 1952, s. 35-68.
- Waldron J., *Judges as moral reasoners*, „International Journal of Constitutional Law”, 7(1), 2009, s. 2-24.
- Weinstein J. B., *Justice and Mercy-Law and Equity*, „New York University Law Review”, 28, 817, 1984, s. 817-822.
- Westermack E., *The Origin and Development of the Moral Ideas*, t. 1, London 1966.
- Wieacker F., *Zur rechtstheoretischen Präzisierung des § 242*, Tübingen 1956.
- Wierczński G., *Pound*, Sopot 2018.

Wiktorowicz J., A. Frączek (red.), *Wielki słownik niemiecko-polski PWN*, Warszawa 2008.

Wilde L., *BGB § 316*, [w:] *Reichsgerichtsrätekommentar zum BGB*, nr 3, 1960.

Wilejczyk M., *Integralna filozofia prawa Ronalda Dworkina a problem klauzul generalnych. Klauzule generalne jako odesłania wewnątrzsystemowe*, „Państwo i Prawo”, nr 2, 2019, s. 3-15.

Więzowska B., *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009.

Wojciechowski B., *Dyskrecjonalność sędziowska. Studium teoretycznoprawne*, Toruń 2004.

Wojciechowski M., *Rehabilitacja namiętności? Emocje a postulat bezstronności*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”, 7, 2, 2013, s. 71-77.

Wojdala M., *Nietekstualne element w uzasadnieniach sądowych*, Kraków 2023.

Wolf E., *Les Lacunes du Droit et Leur Solution en Droit Suisse*, „Logique et Analyse”, 10, 37, 1967, s. 78-97.

Wronkowska S., *O stanowieniu i ogłaszaniu prawa oraz o kulturze prawnej*, „Państwo i Prawo” 2007, 4, s. 3-15.

Wronkowska S., Zieliński M., Ziemiński Z., *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974.

Wróblewski J., *Concepts of Legal System and Conceptions of Validity*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica”, 24, 1986, s. 3-22.

Wróblewski B., *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948.

Wróblewski J., *Poziomy uzasadnienia decyzji prawnej*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, t. XL, 1988, s. 17-33.

Wróblewski J., *Principles, Values, and Rules in Legal Decision-Making and the Dimensions of Legal Rationality*, „Ratio Juris”, 3, 1, 1990, s. 100-117.

Wróblewski J., *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990.

Wróblewski J., *Słuszność w systemie prawa polskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1, 1970, s. 83-116.

Wróblewski J., *Uzasadnienie i wyjaśnienie decyzji sądowej*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, t. XVI, 1976, s. 7-30.

Wróblewski J., *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław 1963.

Wróblewski J., *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959.

Wund W., *Ethik*, Stuttgart 1924.

Wydmański W., *Niemiecki kodeks cywilny w pracach Komisji Kodyfikacyjnej nad Kodeksem zobowiązań z 1933 roku*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, 20, 1, 2021, s. 27–51.

Würdinger M., *BGB § 315*, [w:] *Münchener Kommentar zum BGB*, 2022.

Yntema H. E., *Equity in the Civil Law and the Common Law*, „The American Journal of Comparative Law”, 15, ½, 1966-1967, s. 60-86.

Zahnd E. G., *The Application of Universal Laws to Particular Cases: A Defense of Equity in Aristotelianism and Anglo-American Law*, „Law and Contemporary Problems”, 59, 1, 1996, s. 263-295.

Zajadło J., *Aksjologia prawa – od ogólnej filozofii do konkretnej filozofii prawa*, [w:] A. Powalowski (red.), *Aksjologia publicznego prawa gospodarczego*, Warszawa 2022, s. 1-19.

Zajadło J., *Formuła Radbrucha a paradygmat niepozytywistycznej teorii prawa*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, t. VII, 2000, s. 683–697.

Zajadło J., *Sumienie sędziego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 79, 4, 2017, s. 31-41.

Zajkowski J., *Wykłady ustaw według Petrażyckiego i według jego teorii*, odbitka z „Wileńskiego Przeglądu Prawniczego”, Wilno 1936.

Zieliński T., *Klauzule generalne w prawie pracy*, Warszawa 1988.

Zieliński M., *Wykłady prawa, zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2010.

Ziemiński Z., *Logiczne podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 1966.

Ziemiński Z., *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992.

Ziemiński Z., *O stanowieniu i obowiązaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1995.

Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.

Ziemiński Z., *Przepis prawny a norma prawna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1, 1960, s. 105-122.

Ziemiński Z., *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996.

Ziemiński Z., *Stan dyskusji nad problematyką klauzul generalnych*, „Państwo i Prawo”, z. 3., 1989, s. 14-24.

Ziemiński Z., *Teoria prawa a filozofia prawa i jurysprudencja ogólna*, [w:] B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 83-92.

Zimmermann R., *Comparative Law and the Europeanization of Private Law*, [w:] M. Reimann, R. Zimmermann (red.), *The Oxford Handbook of Comparative Law*, Oxford 2019.

Zirk-Sadowski M., *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Kraków 2000.

Zirk-Sadowski M., *Wstęp*, [w:] *Pisma wybrane*, J. Wróblewski, wyb. M. Zirk-Sadowski, Warszawa 2015.

Zirk-Sadowski M., „O potrzebie wzajemnego oddziaływania między teorią prawa i orzecznictwem sądów”. (referat wygłoszony podczas XXI Zjazdu Katedr Teorii i Filozofii Prawa, 14–17 września 2014 r., w Augustowie).

Znamierowski C., *Zasady i kierunki etyki*, Warszawa 1957.

Zweigert K., Kötz H., *An Introduction to Comparative Law*, Oxford, 1998.

Żelazny M., *Od tłumacza*, [w:] I. Kant, *Krytyka czystego rozumu. Dzieła zebrane*, t. II, Toruń 2010.

Wykaz aktów prawnych

Polskie akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 78 poz. 483).

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 2023 poz. 2809).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 2025 poz. 1071).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2024 poz. 1568).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. 2024 poz. 18).

Ustawa z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. 2020, poz. 1228).

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (Dz.U. 2005 nr 175 poz. 1459).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań, (Dz.U. Nr 82, poz. 598).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 31 marca 2003 r. w sprawie postępowania w sprawach odpowiedzialności zawodowej farmaceutów (Dz. U. 2003, Nr 65, poz. 612).

Niemieckie akty prawne

Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland in der im Bundesgesetzblatt Teil III, Gliederungsnummer 100-1, veröffentlichten bereinigten Fassung, das zuletzt durch Artikel 1 des Gesetzes vom 22. März 2025 (BGBl. 2025 I Nr. 94) geändert worden ist.

Zweites Gesetz über den Kündigungsschutz für Mietverhältnisse über Wohnraum (Zweites Wohnraumkündigungsschutzgesetz - 2. WKSchG) vom 18.12.1974 – BGBl. I 1974, Nr. 139 vom 21.12.1974, S. 3603.

Einführungsgesetz zum Bürgerlichen Gesetzbuche in der Fassung der Bekanntmachung vom 21. September 1994 (BGBl. I S. 2494; 1997 I S. 1061), das zuletzt durch Artikel 15 des Gesetzes vom 23. Oktober 2024 (BGBl. 2024 I Nr. 323) geändert worden ist.

Gewerbeordnung in der Fassung der Bekanntmachung vom 22. Februar 1999 (BGBl. I S. 202), die zuletzt durch Artikel 9 des Gesetzes vom 27. Dezember 2024 (BGBl. 2024 I Nr. 438) geändert worden ist.

Betriebsverfassungsgesetz in der Fassung der Bekanntmachung vom 25. September 2001 (BGBl. I S. 2518), das zuletzt durch Artikel 1 des Gesetzes vom 19. Juli 2024 (BGBl. 2024 I Nr. 248) geändert worden ist.

Bürgerliches Gesetzbuch in der Fassung der Bekanntmachung vom 2. Januar 2002 (BGBl. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738), das zuletzt durch Artikel 1 des Gesetzes vom 17. Juli 2025 (BGBl. 2025 I Nr. 163) geändert worden ist.

Zivilprozessordnung in der Fassung der Bekanntmachung vom 5. Dezember 2005 (BGBl. I S. 3202; 2006 I S. 431; 2007 I S. 1781), die zuletzt durch Artikel 1 des Gesetzes vom 24. Oktober 2024 (BGBl. 2024 I Nr. 328) geändert worden ist.

Gesetz über Gerichtskosten in Familiensachen vom 17. Dezember 2008 (BGBl. I S. 2586, 2666), das zuletzt durch Artikel 6 des Gesetzes vom 7. April 2025 (BGBl. 2025 I Nr. 109, Nr. 139) geändert worden ist

Gesetz über das Verfahren in Familiensachen und in den Angelegenheiten der freiwilligen Gerichtsbarkeit vom 17. Dezember 2008 (BGBl. I S. 2586, 2587), das zuletzt durch Artikel 3 des Gesetzes vom 7. April 2025 (BGBl. 2025 I Nr. 109) geändert worden ist.

Gerichts- und Notarkostengesetz vom 23. Juli 2013 (BGBl. I S. 2586), das zuletzt durch Artikel 7 des Gesetzes vom 7. April 2025 (BGBl. 2025 I Nr. 109) geändert worden ist.

Vergabe- und Vertragsordnung für Bauleistungen Teil B: Allgemeine Vertragsbedingungen für die Ausführung von Bauleistungen, geändert durch Bekanntmachung vom 7. Januar 2016 (BANz AT 19.01.2016 B3; ber. BANz AT 01.04.2016 B1)

Wykaz orzecznictwa

Orzecznictwo niemieckie

Wyrok BAG z 8.11.2017 r., 5 AZR 11/17, NZA 2018, 528.

Postanowienie BVerfG z 6.06.2018 r., 1 BvL 7/14, NZA 2018, 774.

Postanowienie BVerfG z 24.02.2015 r., 1 BvR 472/14, NJW 2015, 1506.

Postanowienie BVerfG z 25.01.2011 r., 1 BvR 918/10, NJW 2011, 836.

Postanowienie BVerfG z 26.06.1991 r., 1 BvR 779/85, NZA 1991, 809.

Postanowienie BVerfG z 14.02. 1973 r., 1 BvR 112/65, NJW 1973, 1221.

Wyrok RG z 11.04.1901 r., Rep.VI. 443/00, RGZ 48, 114 (124).

Wyrok BGH z 17.03.2022, III ZR 79/21, NZM 2022, 340.

Wyrok BGH z 16.07.2019 r., II ZR 426/17, NJW 2019, 3635.

Wyrok BGH z 15.05.2019 r., XII ZB 357/18, NZFam 2019, 617.

Wyrok BGH z 18.04.2018 r., XII ZR 76/17, NJW-RR 2018, 906.

Wyrok BGH z 10.05.2017 r., VIII ZR 79/16, NZM 2017, 520.

Wyrok BGH z 29.11.2016 r., VI ZR 606/15, r+s 2017, 160.

Wyrok z BGH z 15.10.2013 r., VI ZR 124/12, NJW 2014, 1380.

Wyrok BGH z 31.07.2013 r., VIII ZR 162/09, NJW 2013, 3647.

Wyrok BGH z 4.06.2013 r., VI ZR 288/12, NZG 2013, 992.

Wyrok BGH z 7.03.2012 r., XII ZR 145/09, NJW 2012, 2028.

Wyrok BGH z 2.03.2011 r., XII ZR 44/09, NJW 2011, 1284.

Wyrok BGH z 6.10.2010 r., XII ZR 202/08, JA 2011, 307.

Wyrok BGH z 17.02.2010 r., XII ZR 140/08, NJW 2010, 1598.

Wyrok BGH z 17.12.2008 r., VIII ZR 274/06, NJW 2009, 578.

Wyrok BGH z 19.11. 2008 r., VIII ZR 138/07, NJW 2009, 502.

Wyrok BGH z 15.12.2004 r., XII ZR 121/03, NJW 2005, 818.

Wyrok BGH z 25.04.2001 r., X ZR 229/99, NJW 2001, 2084.

Wyrok BGH z 19.01.2001 r., V ZR 217/00, NJW 2001, 1930.

Wyrok BGH z 2.11.1994 r., IV ZR 201/93m, NJW 1995, 401.

Wyrok BGH z 24.06.1991 r., II ZR 268/90, NJW-RR 1991, 1248.

Wyrok BGH z 22.10.1987 r., VII ZR 12/87, DNotZ 1988, 360.

Wyrok BGH z 6.05.1985 r., VIII ZR 119/84, NJW 1985, 2579.

Wyrok BGH z 25.01.1984 r., IV b ZR 28/82, NJW 1984, 1538.

Wyrok BGH z 11.05.1983 r., IVb ZR 382/81, BeckRS 2010, 12057.

Wyrok BGH z 14.10.1981 r., VIII ZR 331/80, NJW 1982, 221.

Wyrok BGH z 29.09.1977 r., III ZR 164/75, NJW 1977, 2356.

Wyrok BGH z 7.12.1972 r., VII ZR 235/71, NJW 1973, 315.

Wyrok BGH z 2.04.1964 r., KZR 10/62, NJW 1964, 1617.

Wyrok BGH z 29.10.1962 r., II ZR 31/61, Hamburg, NJW 1963, 99.

Wyrok BGH z 19.06.1957 r., IV ZR 214/56, BeckRS 1957, 102948.

Wyrok BGH z 15.02.1956 r., V ZR 294/55, NJW 1956, 865.

Wyrok BGH z 9.07.1953 r., IV ZR 242/52, NJW 1953, 1665.

Postanowienie BGH z 27.03.2023 r., VIa ZR 660/22, BeckRS 2023, 7654.

Postanowienie BGH z 16.11.2022 r., XII ZB 100/22, NZFam 2023, 253.

Postanowienie BGH z 5.07.2022 r., VIII ZR 110/21, BeckRS 2022, 19590.

Postanowienie BGH z 1.06.2022 r., I ZR 62/21, BeckRS 2022, 17191.

Postanowienie BGH z 19.05.2021 r., XII ZB 190/18, NJW 2022, 62.

Postanowienie BGH z 12.05.2021 r., XII ZR 152/19, NZFam 2021, 781.

Postanowienie BGH z 16.08.2017 r., XII ZB 21/17, NJW-RR 2017, 1347.

Postanowienie BGH z 28.09.2016 r., XII ZB 487/15, NJW 2017, 260.

Postanowienie BGH z 13.01.2015 r., VI ZR 204/14, NJW 2015, 1311.

Postanowienie BGH z 2.12.1998 r., IV ZB 19/97, MittRhNotK 1999, 54.

Postanowienie BGH z 6.07.1955 r., GSZ 1/55, BeckRS 1955, 30402368.

Wyrok OLG München z 23.12.2022 r., 13 U 1972/18, BeckRS 2022, 44868.

Wyrok OLG München z 14.04.2021 r., 27 U 6526/20, BeckRS 2021, 30100.

Wyrok OLG Hamburg z 1.08. 2019 r., Az. 3 U 176/1, SpuRt 2019, 263.

Wyrok OLG Stuttgart z 5.05. 2010 r., 3 U 79/09, NJW-RR 2011, 202.

Wyrok OLG Naumburg z 24.03.2005 r., 14 UF 184/04, BeckRS 2005, 30353551.

Wyrok OLG Nürnberg z 7.10. 2002 r., 10 UF 1677/02, JuS 2004, 78.

Wyrok OLG Düsseldorf z 15.11.2001 r., 10 U 98/00, NZM 2002, 824.

Wyrok OLG Zweibrücken z 15.06.2001 r., 2 UF 176/00, BeckRS 2001, 30186750.

Wyrok OLG Köln z 28.02.1980 r., 21 UF 267/78, BeckRS 2010, 20072.

Postanowienie OLG Nürnberg z 10.03.2023 r., 3 U 3080/22, BeckRS 2023, 5953.

Postanowienie OLG Brandenburg z 4.01.2023 r., 13 UF 177/22, NJOZ 2023, 194.

Postanowienie OLG Brandenburg z 18.07.2022 r., 3 W 97/21, ZEV 2023, 152.

Postanowienie OLG Köln z 29.06.2022 r., 2 Wx 123/22, ZEV 2023, 110.

Postanowienie OLG Hamm z 9.06.2022 r., 4 UF 175/20, BeckRS 2022, 44227.

Postanowienie OLG Brandenburg z 15.07.2021 r., 9 UF 135/20, BeckRS 2021, 24799.

Postanowienie OLG Düsseldorf z 15.03.2021 r., 6 UF 204/20, NZFam 2022, 307.

Postanowienie OLG Köln z 1.03.2021 r., 25 UF 147/20, BeckRS 2021, 23591.

Postanowienie OLG Karlsruhe z 2.07.2020 r., 16 UF 193/19, BeckRS 2020, 21594.

Postanowienie OLG Brandenburg z 24.02.2020 r., 13 UF 5/20, BeckRS 2020, 3332.

Postanowienie OLG Koblenz z 2.05.2019 r., 2 U 1482/18, BeckRS 2019, 18419.

Postanowienie OLG Karlsruhe z 18.06.2018 r., 2 UF 152/17, RNotZ 2019, 93.

Postanowienie OLG Koblenz z 15.06.2016 r., 13 UF 158/16, NJW 2016, 2892.

Postanowienie OLG Hamm z 23.12.2015 r., II-2 UF 186/15, BeckRS 2016, 15735.

Postanowienie OLG Brandenburg z 14.07.2015 r., 10 UF 53/15, BeckRS 2016, 8357.

Postanowienie OLG Bremen z 20.05.2015 r., 4 UF 26/15, BeckRS 2015, 12984.

Postanowienie OLG Frankfurt z 25.02.2015 r., 2 UF 356/14, NJW 2015, 2346.

Postanowienie OLG Stuttgart z 16.12.2014 r., 17 UF 142/14, NJW-RR 2015, 773.

Postanowienie OLG Hamm z 25.09.2013 r., II-2 UF 58/13, BeckRS 2013, 18000.

Postanowienie OLG Düsseldorf z 6.12.2012 r., 7 UF 106/12, BeckRS 2013, 13747.

Postanowienie OLG Celle z 21.11.2012 r., 15 UF 91/12, BeckRS 2013, 12096.

Postanowienie OLG Düsseldorf z 28.03.2011 r., I-3 Wx 13/11, FGPrax 2011, 207.

Postanowienie OLG Saarbrücken z 17.11.2010 r., 9 W 257/10-31, BeckRS 2011, 17428.

Postanowienie OLG Brandenburg z 8.07.2010 r., 9 WF 40/10, BeckRS 2010, 17089.

Postanowienie OLG Brandenburg z 10.06.2010 r., 9 UF 142/09, BeckRS 2010, 16076.

Postanowienie OLG Stuttgart z 3.05.2010 r., 18 WF 91/10, NJW 2010, 2221.

Postanowienie OLG Nürnberg z 17.12.2009 r., 7 WF 1483/09, NJW 2010, 1468.

Postanowienie OLG Köln z 27.10. 2005 r., 23 WLw 6/05, NJW-RR 2006, 225.

Postanowienie OLG Naumburg z 24.06.2004 r., 14 WF 109/04, BeckRS 2004, 15734.

Postanowienie OLG Karlsruhe z 21.04.1997 r., 18 WF 19/97 BeckRS 2014, 5292.

Postanowienie LG Meiningen z 4.07.2011 r., Az 4 T 92/11, VuR 2012, 237.

Wyrok LG Ravensburg z 16.03.2023 r., 3 O 1/23, NJW-RR 2023, 878.

Wyrok LG Krefeld z 14.07.2021 r., 2 O 58/21, COVuR 2021, 540.

Wyrok LG Düsseldorf z 27.05.2009, 8 O 11/09, BeckRS 2010, 16059.

Wyrok LG Oldenburg z 2.11.2007 r., 9 O 403/06, BeckRS 2010, 6373.

Wyrok LG München I z 18.06.2003 r., 9 O 5933/94, BeckRS 2003, 154204.

Wyrok LG Berlin z 15.10.2002 r., 7 O 142/02, r + s 2002, 490.

Wyrok LG München I z 7.11.1984 r., 14 S 13724/84, BeckRS 1984, 5578.

Postanowienie BayObLG z 3.02.1972 r., BReg. 2 Z 100/71, BayObLGZ 1972, 38.

Wyrok BAG z 13.10.2021 r., 10 AZR 729/19, NZA 2022, 268.

Wyrok BAG z 24.10.2018 r., 10 AZR 285/16, NZA 2019, 387.

Wyrok BAG z 27.01.2016 r., 4 AZR 468/14, AP BAT-O § 24 Nr. 7.

Wyrok BAG z 8.11.2017 r., 5 AZR 11/17, NZA 2018, 528.

Wyrok BAG z 11.06.1975 r., 5 AZR 217/74, AP BetrVG 1972 § 77 Auslegung Nr. 1.

Postanowienie BAG z 26.04.1956 r., GS 1/56, NJW 1956, 1454.

Postanowienie AG Frankfurt z 19.03.2021 r., 477 F 23297/20 RI, IBRRS 2021, 1347.

Postanowienie AG Ludwigslust z 11.01.2005 r., 5 F 457/04, BeckRS 2006, 3370.

Wyrok LAG Mecklenburg-Vorpommern z 8.03.2011 r., 5 Sa 269/10, BeckRS 2011, 77695.

Wyrok LAG Berlin z 16.05.1990 r., 13 Sa 23/90ArbG, BeckRS 1990, 30734121.

Wyrok AG Düsseldorf z 3.02.2023 r., 37 C 159/22, NZI 2023, 457.

Wyrok AG Essen z 7.10.2022 r., 12 C 2/22, BeckRS 2022, 31258.

Wyrok AG Mannheim z 13.01.2012 r., 3 C 273/11, BeckRS 2012, 3369.

Wyrok AG Ettenheim z 25.10.1991 r., C 168/91, BeckRS 2011, 3446.

Postanowienie OVG Münster z 8.10.2013, 9 A 2083/12, BeckRS 2013, 201890.

Postanowienie OVG Münster z 24.07.2013 r., 9 A 1290/12, LKV 2013, 477.

Orzecznictwo polskie

Postanowienie TK z 1 września 2008 r., Ts 178/08, LEX nr 479417.

Wyrok TK z 25 lipca 2013 r., P 56/11, LEX nr 1354561.

Uchwała SN z 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNC 1975, nr 1, poz. 4.

Uchwała SN z 11 stycznia 1960 r., I CO 44/59, LEX nr 49772.

Uchwała SN z 4 kwietnia 1968 r., III CZP 27/68, LEX nr 772.

Uchwała SN z 30 stycznia 1970 r., III CZP 102/69, LEX nr 1069.

Uchwała SN z 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, LEX nr 3078.

Uchwała SN z 14 września 1990 r., V KZP 21/90, LEX nr 20436.

Uchwała SN z 19 maja 1992 r., III CZP 50/92, LEX nr 1929167.

Uchwała SN z 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94, LEX nr 4152.

Uchwała SN z 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05, LEX nr 159043.

Uchwała SN z 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12, LEX nr 1281372.

Uchwała SN z 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 10, LEX nr 1425316.

Uchwała SN z 15 września 2015 r., III CZP 107/14, LEX nr 1789153.

Uchwała SN z 30 listopada 2016 r., III CZP 74/16, LEX nr 2156655.

Uchwała SN z 11 stycznia 2018 r., III CZP 93/17, LEX nr 2425006.

Uchwała SN z 28 marca 2019 r., III CZP 95/18, LEX nr 2637573.

Wyrok SN z 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, LEX nr 4615.

Wyrok SN z 20 sierpnia 1968 r., II CR 310/68, LEX nr 800.

Wyrok SN z 20 maja 1997 r., II CKN 172/97, LEX nr 31163.

Wyrok SN z 7 października 1998 r., I CKN 418/98, LEX nr 1215980.

Wyrok SN z 20 października 1998 r., I PKN 372/98, LEX nr 37982.

Wyrok SN z 25 maja 2000 r., I PKN 650/99, LEX nr 1223701.

Wyrok SN z 16 listopada 2000 r., I PKN 79/00, LEX nr 52982.

Wyrok SN z 22 lutego 2001 r., III CKN 297/00, LEX nr 52383.

Wyrok SN z 4 października 2001 r., I CKN 871/00, LEX nr 52659.

Wyrok SN z 25 listopada 2003 r., II CK 286/02, LEX nr 106595.

Wyrok SN z 5 października 2005 r., I UK 32/05, LEX nr 191088.

Wyrok SN z 8 listopada 2005 r., I CK 207/05, LEX nr 192258.

Wyrok SN z 5 lipca 2007 r., II CSK 140/07, LEX nr 287713.

Wyrok SN z 8 listopada 2007 r., III CSK 183/07, LEX nr 469893.

Wyrok SN z 11 grudnia 2007 r., I PK 157/07, LEX nr 478450.

Wyrok SN z 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 5/08, LEX nr 371827.

Wyrok SN z 22 kwietnia 2008 r., II UK 210/07, LEX nr 837067.

Wyrok SN z 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, LEX nr 515447.

Wyrok SN z 20 marca 2009 r., II CSK 602/08, LEX nr 677751.

Wyrok SN z 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, LEX nr 515697.

Wyrok SN z 24 lipca 2009 r., II CSK 39/09, LEX nr 519938.

Wyrok SN z 20 maja 2011 r., IV CSK 91/11, LEX nr 1001329.

Wyrok SN z 16 czerwca 2011 r., III UK 214/10, LEX nr 1095955.

Wyrok SN z 26 lipca 2011 r., I PK 22/11, LEX nr 1221051.

Wyrok SN z 27 stycznia 2012 r., I CSK 211/11, LEX nr 1147728.

Wyrok SN z 28 marca 2012 r., II UK 172/11, LEX nr 1171005.

Wyrok SN z 12 kwietnia 2012 r., II PK 212/11, LEX nr 1289159.

Wyrok SN z 11 maja 2012 r., II CSK 540/11, LEX nr 1218184.

Wyrok SN z 6 czerwca 2012 r., III CSK 289/11, LEX nr 1164290.

Wyrok SN z 14 listopada 2013 r., II CSK 78/13, LEX nr 1415503.

Wyrok SN z 18 lipca 2014 r., IV CSK 631/13, LEX nr 1511144.

Wyrok SN z 14 stycznia 2015 r., II CSK 248/14, LEX nr 1645258.

Wyrok SN z 27 maja 2015 r., II CSK 413/14, LEX nr 1749593.

Wyrok SN z 29 października 2015 r., I CSK 901/14, LEX nr 1818856.

Wyrok SN z 19 listopada 2015 r., IV CSK 746/14, LEX nr 1957326.

Wyrok SN z 19 listopada 2015 r., IV CSK 804/14, LEX nr 1943224.

Wyrok SN z 28 stycznia 2016 r., I CSK 16/15, LEX nr 1991134.

Wyrok SN z 19 stycznia 2017 r., II CSK 207/16, LEX nr 2216186.

Wyrok SN z 23 lutego 2017 r., V CSK 230/16, LEX nr 2288116.

Wyrok SN z 12 października 2017 r., IV CSK 660/16, LEX nr 2401827.

Wyrok SN z 20 grudnia 2017 r., I CSK 163/17, LEX nr 2438310.

Wyrok SN z 12 września 2018 r., II CSK 658/17, LEX nr 2558684.

Wyrok SN z 9 stycznia 2019 r., I CSK 708/17, LEX nr 2618546.

Wyrok SN z 9 stycznia 2019 r., I CSK 722/17, LEX nr 2603553.

Wyrok SN z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 3/18, LEX nr 2652314.

Wyrok SN z 23 października 2019 r., I CSK 421/18, LEX nr 3060571.

Wyrok SN z 6 grudnia 2019 r., V CSK 380/18, LEX nr 2783298.

Wyrok SN z 20 grudnia 2019 r., II CSK 518/18, LEX nr 2779486.

Wyrok SN z 10 czerwca 2021 r., IV CSKP 81/21, LEX nr 3190971.

Wyrok SN z 7 października 2021 r., I CSKP 115/21, LEX nr 3316580.

Wyrok SN z 13 kwietnia 2022 r., I NSNc 602/21, LEX nr 3358327.

Wyrok SN z 9 kwietnia 2025 r., II NSNc 148/24, LEX nr 3854360.

Postanowienie SN z 13 kwietnia 2000 r., III CKN 92/99, LEX nr 51807.

Postanowienie SN z 13 maja 2005 r., II PK 414/04, LEX nr 2607805.

Postanowienie SN z 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX nr 564753.

Postanowienie SN z 15 lipca 2010 r., IV CZ 47/10, LEX nr 1375483.

Postanowienie SN z 15 grudnia 2010 r., II PZ 46/10, LEX nr 784930.

Postanowienie SN z 3 czerwca 2011 r., III CSK 331/10, LEX nr 1068054.

Postanowienie SN z 17 czerwca 2011 r., II PZ 10/11, LEX nr 1068033.

Postanowienie SN z 8 lipca 2011 r., V CSK 484/10, LEX nr 1619464.

Postanowienie SN z 30 listopada 2011 r., III CZ 67/11, LEX nr 1147766.

Postanowienie SN z 7 grudnia 2011 r., II CZ 138/11, LEX nr 1294331.

Postanowienie SN z 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12, LEX nr 1144747.

Postanowienie SN z 26 maja 2012 r., III CZ 26/12, LEX nr 1232605.

Postanowienie SN z 6 czerwca 2012 r., IV CZ 12/12, LEX nr 1232807.

Postanowienie SN z 22 czerwca 2012 r., V CZ 17/12, LEX nr 1232482.

Postanowienie SN z 22 czerwca 2012 r., V CZ 21/12, LEX nr 1232486.

Postanowienie SN z 20 lipca 2012 r., II CZ 54/12, LEX nr 1231490.

Postanowienie SN z 26 lipca 2012 r., II CZ 88/12, LEX nr 1228798.

Postanowienie SN z 20 września 2012 r., IV CZ 54/12, LEX nr 1230157.

Postanowienie SN z 10 października 2012 r., I CZ 23/12, LEX nr 1231304.

Postanowienie SN z 22 listopada 2012 r., I PZ 14/12, LEX nr 1675311.

Postanowienie SN z 29 listopada 2012 r., V CZ 60/12, LEX nr 1289065.

Postanowienie SN z 5 grudnia 2012 r., I CZ 158/12, LEX nr 1284702.

Postanowienie SN z 20 grudnia 2012 r., IV CZ 135/12, LEX nr 1288741.

Postanowienie SN z 20 grudnia 2012 r., III CZ 67/12, LEX nr 1288674.

Postanowienie SN z 16 stycznia 2013 r., II CZ 154/12, LEX nr 1293746.

Postanowienie SN z 23 stycznia 2013 r., I CZ 128/12, LEX nr 1293687.

Postanowienie SN z 15 marca 2013 r., V CZ 89/12, LEX nr 1331384.

Postanowienie SN z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 103/12, LEX nr 1341712.

Postanowienie SN z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 124/12, LEX nr 1341727.

Postanowienie SN z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 132/12, LEX nr 1341732.

Postanowienie SN z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 107/12, LEX nr 1341715.

Postanowienie SN z 18 kwietnia 2013 r., III CZ 75/12, LEX nr 1353220.

Postanowienie SN z 5 lipca 2013 r., IV CZ 58/13, LEX nr 1396462.

Postanowienie SN z 24 października 2013 r., IV CZ 61/13, LEX nr 1389013.

Postanowienie SN z 18 grudnia 2013 r., I CSK 257/13, LEX nr 1424849.

Postanowienie SN z 24 lutego 2017 r., IV CSK 224/16, LEX nr 2321925.

Postanowienie SN z 28 marca 2017 r., II CSK 462/16, LEX nr 2297386.

Postanowienie SN z 19 grudnia 2018 r., I UZ 25/18, LEX nr 2609109.

Postanowienie SN z 22 marca 2019 r., IV CZ 61/18, LEX nr 2652462.

Postanowienie SN z 4 czerwca 2019 r., II PK 137/18, LEX nr 2685619.

Postanowienie SN z 5 lipca 2019 r., IV CSK 44/19, LEX nr 2692141.

Postanowienie SN z 8 listopada 2019 r., IV CZ 79/19, LEX nr 2763791.

Postanowienie SN z 10 stycznia 2020 r., IV CSK 371/19, LEX nr 3220815.

Postanowienie SN z 9 listopada 2021 r., V CSKP 177/21, LEX nr 3314694.

Postanowienie SN z 23 stycznia 2025 r., I CSK 740/24, LEX nr 3821845.

Postanowienie SN z 27 stycznia 2025 r., I CSK 826/24, LEX nr 3821887.

Wyrok NSA z 6 grudnia 2018 r., I OSK 2865/16, LEX nr 2608806.

Wyrok SA w Krakowie z 5 marca 2004 r., I ACa 35/04, LEX nr 127302.

Wyrok SA w Poznaniu z 14 maja 2008 r., I ACa 191/08, LEX nr 446149.

Wyrok SA w Gdańsku z 9 października 2012 r., V ACa 704/12, LEX nr 1293178.

Wyrok SA w Gdańsku z 30 października 2012 r., III APa 21/12, LEX nr 1236146.

Wyrok SA w Lublinie z 15 stycznia 2013 r., I ACa 655/12, LEX nr 1286575.

Wyrok SA w Poznaniu z 14 lutego 2013 r., I ACa 1176/12, LEX nr 1280870.

Wyrok SA w Szczecinie z 13 marca 2013 r., I ACa 836/12, LEX nr 1344225.

Wyrok SA w Gdańsku z 10 maja 2013 r., V ACa 191/13, LEX nr 1356514.

Wyrok SA w Gdańsku z 14 maja 2013 r., I ACa 174/13, LEX nr 1375649.

Wyrok SA w Krakowie z 18 kwietnia 2013 r., I ACa 262/13, LEX nr 1438031.

Wyrok SA w Szczecinie z 21 maja 2013 r., I ACa 101/13, LEX nr 1392043.

Wyrok SA we Wrocławiu z 22 maja 2013 r., I ACa 447/13, LEX nr 1369450.

Wyrok SA w Lublinie z 26 czerwca 2013 r., I ACa 161/13, LEX nr 1422374.

Wyrok SA w Katowicach z 30 sierpnia 2013 r., I ACa 449/13, LEX nr 1369227.

Wyrok SA w Lublinie z 10 grudnia 2013 r., I ACa 587/13, LEX nr 1416187.

Wyrok SA w Warszawie z 10 stycznia 2014 r., I ACa 1308/13, LEX nr 1488718.

Wyrok SA w Szczecinie z 11 czerwca 2014 r., I ACa 307/14, LEX nr 1488699.

Wyrok SA w Białymstoku z 13 czerwca 2014 r., I ACa 44/14, LEX nr 1489045.

Wyrok SA w Szczecinie z 31 lipca 2014 r., I ACa 896/13, LEX nr 1544961.

Wyrok SA w Katowicach z 18 września 2014 r., I ACa 458/14, LEX nr 1526993.

Wyrok SA w Krakowie z 12 lutego 2015 r., I ACa 1739/14, LEX nr 1679925.

Wyrok SA w Warszawie z 25 maja 2015 r., I ACa 958/14, LEX nr 1765974.

Wyrok SA w Łodzi z 18 września 2015 r., I ACa 379/15, LEX nr 1927615.

Wyrok SA w Warszawie z 30 października 2015 r., III APa 68/13, LEX nr 2094632.

Wyrok SA w Lublinie z 30 grudnia 2015 r., III AUa 472/15, LEX nr 1960662.

Wyrok SA w Szczecinie z 4 lutego 2016 r., I ACa 847/15, LEX nr 2051554.

Wyrok SA w Szczecinie z 23 lutego 2016 r., I ACa 864/15, LEX nr 2053851.

Wyrok SA w Szczecinie z 23 lutego 2016 r., I ACa 860/15, LEX nr 2047219.

Wyrok SA w Szczecinie z 2 marca 2016 r., I ACa 1117/15, LEX nr 2067991.

Wyrok SA w Białymstoku z 13 kwietnia 2016 r., I ACa 667/14, LEX nr 2041780.

Wyrok SA w Katowicach z 27 kwietnia 2016 r., I ACa 1196/15, LEX nr 2061810.

Wyrok SA w Szczecinie z 27 kwietnia 2016 r., I ACa 1080/15, LEX nr 2081582.

Wyrok SA w Szczecinie z 27 kwietnia 2016 r., I ACa 1129/15, LEX nr 2084153.

Wyrok SA w Warszawie z 3 czerwca 2016 r., I ACa 902/15, LEX nr 2080860.

Wyrok SA w Krakowie z 15 czerwca 2016 r., I ACa 335/16, LEX nr 2137130.

Wyrok SA w Szczecinie z 7 lipca 2016 r., I ACa 396/16, LEX nr 2137067.

Wyrok SA w Łodzi z 1 września 2016 r., I ACa 252/16, LEX nr 2162950.

Wyrok SA w Szczecinie z 28 września 2016 r., I ACa 165/16, LEX nr 2157792.

Wyrok SA w Szczecinie z 10 listopada 2016 r., I ACa 696/16, LEX nr 2174821.

Wyrok SA w Warszawie z 14 grudnia 2016 r., VI ACa 11/16, LEX nr 2275456.

Wyrok SA w Szczecinie z 19 stycznia 2017 r., I ACa 449/16, LEX nr 2284850.

Wyrok SA w Szczecinie z 8 lutego 2017 r., I ACa 766/16, LEX nr 2292425.

Wyrok SA w Szczecinie z 15 marca 2017 r., I ACa 13/17, LEX nr 2306280.

Wyrok SA w Krakowie z 10 kwietnia 2017 r., I ACa 1530/16, LEX nr 2402528.

Wyrok SA w Warszawie z 11 kwietnia 2017 r., VI ACa 188/17, LEX nr 2352742.

Wyrok SA w Białymstoku z 18 kwietnia 2017 r., I ACa 942/16, LEX nr 2662641.

Wyrok SA w Krakowie z 23 maja 2017 r., I ACa 1777/16, LEX nr 2427797.

Wyrok SA w Szczecinie z 8 czerwca 2017 r., I ACa 75/17, LEX nr 2396158.

Wyrok SA w Warszawie z 13 czerwca 2017 r., VI ACa 353/16, LEX nr 2352740.

Wyrok SA w Katowicach z 25 sierpnia 2017 r., I ACz 256/17, LEX nr 2660472.

Wyrok SA w Katowicach z 8 listopada 2017 r., I ACa 470/17, LEX nr 2429653.

Wyrok SA w Warszawie z 21 grudnia 2017 r., VI ACa 1140/16, LEX nr 2574656.

Wyrok SA w Łodzi z 29 grudnia 2017 r., I ACa 545/17, LEX nr 2460076.

Wyrok SA w Szczecinie z 11 stycznia 2018 r., I ACa 679/17, LEX nr 2660548.

Wyrok SA w Gdańsku z 7 lutego 2018 r., I ACa 1179/17, LEX nr 2645278.

Wyrok SA w Krakowie z 15 lutego 2018 r., I ACa 267/17, LEX nr 2497259.

Wyrok SA w Warszawie z 21 lutego 2018 r., V ACa 1082/17, LEX nr 2607165.

Wyrok SA w Gdańsku z 7 czerwca 2018 r., I ACa 808/17, LEX nr 2514376.

Wyrok SA w Łodzi z 20 czerwca 2018 r., I ACa 1365/17, LEX nr 2572563.

Wyrok SA w Katowicach z 29 czerwca 2018 r., V AGa 471/18, LEX nr 2531757.

Wyrok SA w Białymstoku z 30 lipca 2018 r., I ACa 299/18, LEX nr 2561761.

Wyrok SA w Szczecinie z 20 września 2018 r., III AUa 87/18, LEX nr 2574954.

Wyrok SA w Szczecinie z 4 października 2018 r., I ACa 251/18, LEX nr 2620929.

Wyrok SA w Szczecinie z 9 listopada 2018 r., I ACa 714/17, LEX nr 2668055.

Wyrok SA w Warszawie z 9 stycznia 2019 r., ACa 77/18, LEX nr 2632583.

Wyrok SA w Warszawie z 22 lutego 2019 r., VII AGa 574/18, LEX nr 2673426.

Wyrok SA w Warszawie z 26 lutego 2019 r., V ACa 1604/17, LEX nr 266883.

Wyrok SA w Warszawie z 20 marca 2019 r., V ACa 292/18, LEX nr 2712184.

Wyrok SA w Warszawie z 18 kwietnia 2019 r., VI ACa 100/18, LEX nr 2877570.

Wyrok SA w Warszawie z 24 kwietnia 2019 r., VI ACa 219/19, LEX nr 2728641.

Wyrok SA w Krakowie z 14 maja 2019 r., I ACa 866/18, LEX nr 2770837.

Wyrok SA w Warszawie z 5 czerwca 2019 r., VII AGa 923/18, LEX nr 2713609.

Wyrok SA w Gdańsku z 8 października 2019 r., V ACa 215/19, LEX nr 2956501.

Wyrok SA w Szczecinie z 17 października 2019 r., I AGa 80/19, LEX nr 2848114.

Wyrok SA w Krakowie z 5 listopada 2019 r., I ACa 1106/18, LEX nr 3122714.

Wyrok SA w Warszawie z 13 listopada 2019 r., I ACa 268/19, LEX nr 2776065.

Wyrok SA w Krakowie z 12 grudnia 2019 r., I ACa 917/18, LEX nr 2979154.

Wyrok SA w Warszawie z 12 grudnia 2019 r., V ACa 896/17, LEX nr 2784478.

Wyrok SA w Białymstoku z 16 stycznia 2020 r., I ACa 415/19, LEX nr 2946527.

Wyrok SA w Białymstoku z 17 stycznia 2020 r., I ACa 504/19, LEX nr 2935657.

Wyrok SA w Warszawie z 3 kwietnia 2020 r., VI ACa 538/19, LEX nr 3102931.

Wyrok SA w Szczecinie z 20 maja 2020 r., I ACa 68/20, LEX nr 3108421.

Wyrok SA w Szczecinie z 26 czerwca 2020 r., I ACa 740/18, LEX nr 3404089.

Wyrok SA w Lublinie z 16 lipca 2020 r., I AGa 50/19, LEX nr 3052709.

Wyrok SA w Poznaniu z 7 października 2020 r., I ACa 896/19, LEX nr 3187424.

Wyrok SA w Warszawie z 29 stycznia 2021 r., VII AGa 819/19, LEX nr 3163052.

Wyrok SA w Łodzi z 4 lutego 2021 r., I ACa 1070/19, LEX nr 3272286.

Wyrok SA w Szczecinie z 24 marca 2021 r., I ACa 83/21, LEX nr 3184016.

Wyrok SA w Warszawie z 15 kwietnia 2021 r., VI ACa 783/19, LEX nr 3240352.

Wyrok SA w Szczecinie z 22 kwietnia 2021 r., I ACa 315/20, LEX nr 3411405.

Wyrok SA w Poznaniu z 17 czerwca 2021 r., I AGa 183/20, LEX nr 3215848.

Wyrok SA w Gdańsku z 15 lipca 2021 r., I AGa 98/21, LEX nr 3358663.

Wyrok SA w Białymstoku z 22 września 2021 r., III AUa 663/21, LEX nr 3324764.

Wyrok SA w Szczecinie z 30 grudnia 2021 r., I AGa 137/18, LEX nr 3343127.

Wyrok SA w Warszawie z 30 grudnia 2021 r., V ACa 428/20, LEX nr 3329482.

Wyrok SA w Łodzi z 13 stycznia 2022 r., I ACa 365/20, LEX nr 3423539.

Wyrok SA w Krakowie z 25 lutego 2022 r., I ACa 1202/20, LEX nr 3359726.

Wyrok SA w Poznaniu z 16 marca 2022 r., I ACa 825/20, LEX nr 3342462.

Wyrok SA w Warszawie z 14 listopada 2022 r., V ACa 595/21, LEX nr 3450527.

Wyrok SA w Szczecinie z 18 listopada 2022 r., I AGa 124/22, LEX nr 3631236.

Postanowienie SA w Łodzi z 19 marca 1992 r., I ACz 84/92, LEX nr 5506.

Wyrok SO we Wrocławiu z 12 kwietnia 2010 r., III KO 38/09, LEX nr 1714597.

Wyrok SO w Krakowie z 4 grudnia 2013 r., XII Ga 365/13, LEX nr 1715412.

Wyrok SO w Warszawie z 22 czerwca 2016 r., XXIII Ga 471/16, LEX nr 2096557.

Wyrok SO w Warszawie z 27 grudnia 2017 r., XVI GC 619/17, LEX nr 2669171.

Wyrok SO w Krakowie z 27 kwietnia 2018 r., II Ca 28/18, LEX nr 2687584.

Wyrok SO Warszawa-Praga w Warszawie z 14 grudnia 2018 r., II C 1267/17, LEX nr 3070437.

Wyrok SO w Suwałkach z 28 czerwca 2019 r., I Ca 186/19, LEX nr 2718357.

Wyrok SO w Płocku z 14 sierpnia 2019 r., IV Ca 411/19, LEX nr 2766191.

Wyrok SO w Łomży z 24 stycznia 2020 r., I Ca 20/20, LEX nr 2785776.

Wyrok SO w Słupsku z 4 lutego 2020 r., I C 212/17, LEX nr 2895382.

Wyrok SO w Kielcach z 26 maja 2021 r., II Ca 403/21, LEX nr 3211301.

Wyrok SO w Warszawie z 29 lutego 2024 r., I C 1856/21, LEX nr 3728461.

Wyrok SO w Poznaniu z 9 grudnia 2024 r., II Ca 2429/23, LEX nr 3827970.

Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 4 kwietnia 2025 r., I C 1669/19, LEX nr 3890015.

Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 21 maja 2025 r., I C 82/24, LEX nr 3889483.

Postanowienie SO w Krakowie z 18 stycznia 2017 r., II Ca 1760/15, LEX nr 2216381.

Postanowienie SO w Lublinie z 28 lutego 2018 r., II Ca 908/17, LEX nr 2490483.

Wyrok SR dla Warszawy-Pragi-Południe w Warszawie z 11 kwietnia 2016 r., II C 13/16, LEX nr 2570347.

Wyrok SR w Jeleniej Górze z 11 sierpnia 2017 r., IV P 123/16, LEX nr 2472876.

Wyrok SR w Gryficach z 10 kwietnia 2018 r., I C 544/17, LEX nr 2488443.

Wyrok SR w Gdyni z 12 marca 2019 r., I C 1301/1, LEX nr 2670261.

Wyrok SR w Gdyni z 5 sierpnia 2024 r., I C 1/23, LEX nr 3880443.

Wyrok WSA w Warszawie z 2 czerwca 2022 r., I SA/Wa 3038/21, LEX nr 3401167.

Inne orzeczenia

Orzeczenie MTS w sprawie szelfu między Libią a Malcią z 3.06.1985 r., Judgment, I. C.J. Reports 1985.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Kalifornii z 28 lutego 1979 r. w sprawie Kaiser Foundation Hospitals v. Workers Compensation Appeals Board, 91 Cal.App.3d 501, 154 Cal. Rptr. 765 (Cal. Ct. App. 1979).

Wykaz źródeł internetowych

<https://www.destatis.de/EN/Themes/Economy/Foreign-Trade/Tables/order-rank-germany-trading-partners.html> [dostęp 13.08.2025].